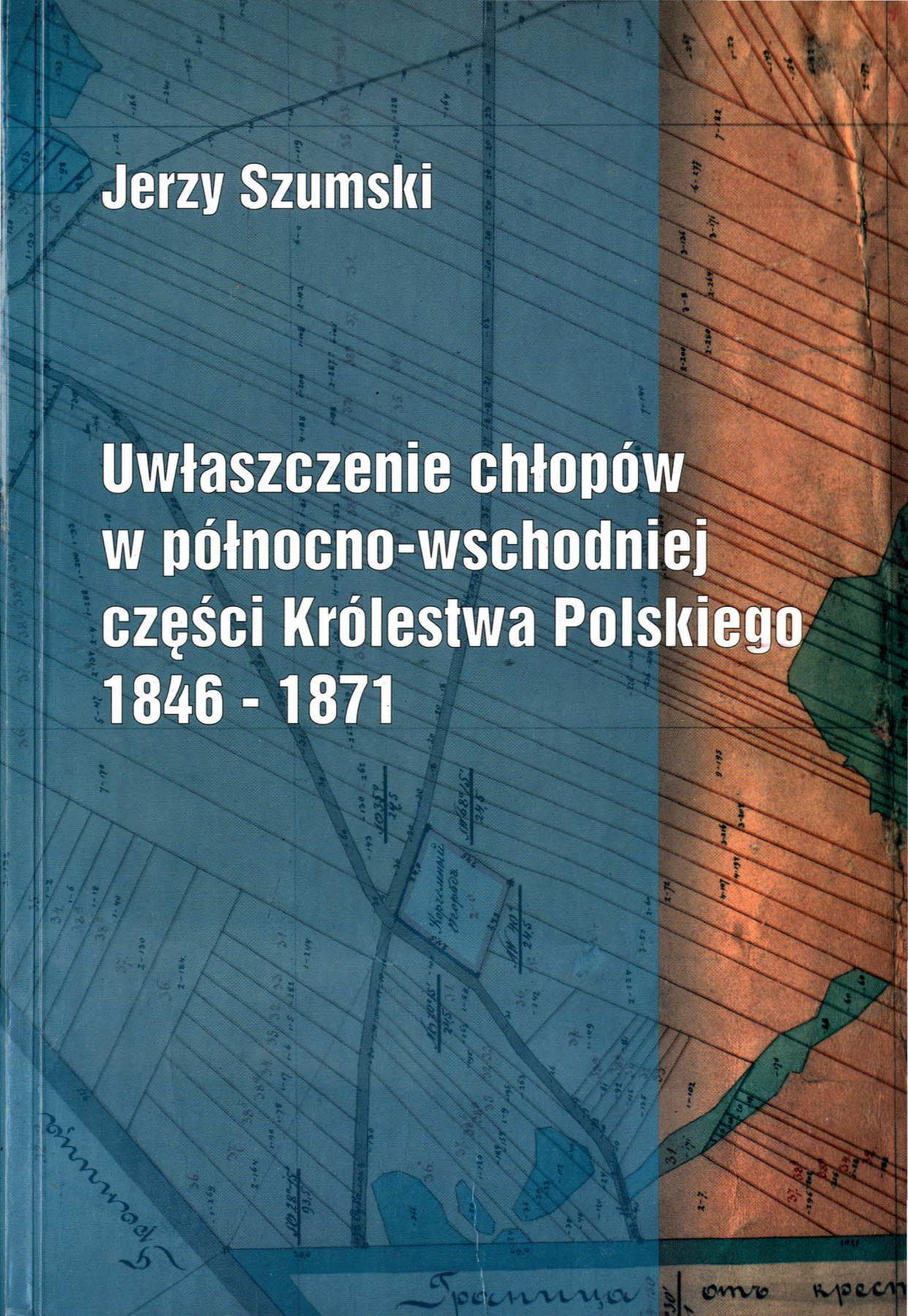




Jerzy Szumski

Uwłaszczenie chłopów
w północno-wschodniej
części Królestwa Polskiego
1846 - 1871

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Jerzy Szumski

**Uwłaszczenie chłopów
w północno-wschodniej
części Królestwa Polskiego
1846 - 1871**

Białystok 2002

© Copyright by Jerzy Szumski, 2002

Korekta: *Jolanta Kowalska*

ISBN 83-910713-4-0

Skład i druk:

Wydawnictwo PRYMAT

15-897 Białystok, ul. Św. Rocha 10/108

tel. 744 63 49, 0602 766 304

***...na własność wieczystą
z pokolenia w pokolenie***

Odezwa Komitetu Centralnego
Narodowego do chłopów z dnia
12 sierpnia 1862 r.

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	7
WSTĘP	9
I. DWÓR	14
1. Własność ziemska	14
2. Gospodarstwo folwarczne	29
II. WIEŚ	47
1. Stan posiadania ziemi	47
2. Nadziały i powinności. Serwituty	64
3. Ludność bezrolna	79
4. Gospodarstwo chłopskie. Prawa gruntowe	88
5. Chłopi a powstanie styczniowe	105
III. REALIZACJA REFORMY 1864 R.	116
1. Ogłoszenie ukazów z 2 marca 1864 r.	116
2. Władze włościańskie	123
3. Wyłączenia z uwłaszczenia	135
4. Rewindykacja gruntów utraconych po 1846 r.	147
5. Uwłaszczenie komorników i służby folwarcznej	160
6. Nadzielenie bezrolnych	173
7. Serwituty	188
8. Tabele likwidacyjne i nadawcze	208
IV. WYNIKI REFORMY	215
1. Podatek gruntowy i wynagrodzenie likwidacyjne	215
2. Własność chłopska	226
ZAKOŃCZENIE	245
ANEKS	247
Członkowie komisji włościańskich w latach 1864-1870	247

WYKAZ ŹRÓDEŁ I OPRACOWAŃ.....	253
SPIS TABEL.....	269
WYKAZ SKRÓTÓW	271
INDEKS OSÓB I MIEJSCOWOŚCI.....	273

Długo czekaliśmy na ukazanie się drukiem rozprawy doktorskiej Jerzego Szumskiego, ale ten mankament częściowo rekompensuje fakt systematycznie czynionych przez autora uzupełnień oraz opublikowanie przezeń już wcześniej dwóch artykułów.

O wartości prezentowanej książki zadecydował zarówno trudny temat, jak i sposób jego zrealizowania. Problem uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim, zwłaszcza w wyniku ukazu carskiego z 2 marca 1864 r., wywoływał ożywione dyskusje i polemiki. W grę wchodziły wątki czysto ekonomiczne, a jeszcze bardziej społeczne i polityczne. Odnosi się wrażenie, że zabierający głos przede wszystkim pozostawali pod wrażeniem długofalowych skutków procesów uruchomionych przez władze carskie w końcowej fazie powstania styczniowego, analizowali motywy wydania ukazu, jego wpływ na sprawę narodową. Opierano się przy tym najpierw głównie na opiniach z kręgów ziemian, a później czerpano obficie cytaty z wypowiedzi publicystycznych i sensu stricto politycznych. Znacznie wolniej postępowały badania historyczne w oparciu o materiały źródłowe. Dr Jerzy Szumski postąpił niemal dokładnie odwrotnie, wykonał mozolną kwerendę archiwalną w kraju i zagranicą, zebrał imponujący zestaw druków, poznał perfekcyjnie zasady prawne, z precyzją i z zachowaniem zasad krytyki źródeł opracował dane liczbowe. Dzięki temu otrzymaliśmy pozycję trudną wprawdzie do czytania, ale bardzo rzetelną, wręcz fundamentalną, a w odniesieniu do terenów północno-wschodniej części Królestwa Polskiego w zasadzie pionierską.

Autor wyjaśnił zasięg terytorialny pracy, uwarunkowany i pierwotnymi granicami nowo utworzonej guberni łomżyńskiej. Osobiście mam jednak wątpliwości, czy ówczesny powiat pułtuski można zaliczyć do ziem północno-wschodnich Królestwa. Przyznaję natomiast, że taki układ uczynił bardziej wartościowymi porównania między poszczególnymi subregionami (rejonami). Mógł też dr J. Szumski nieco szerzej omówić we wstępie zawartość kolejnych rozdziałów i podrozdziałów. Skoro jednak takowej autoreklamy zaniechał, to ja postaram się wskazać na niektóre cenne treści.

W rozdziale o dworach, poza licznymi i dobrze zaprojektowanymi tabelami oraz bogactwem danych szczegółowych przeniesionych z materiałów archiwalnych, znalazły się i kwestie mogące zainteresować szersze grono czytelników. Przykładowo chcę wskazać na opisy fortun znanych postaci (z poetą Zygmuntem Krasińskim), ziemiaństwa innych nacji niż polska, majątków nabywanych przez Żydów. Autor zabrał głos w dyskusyjnej kwestii poziomu umysłowego ziemiaństwa polskiego, jego aktywności publicznej oraz roli spełnianej przez drobną szlachtę. Nie są to wprawdzie teksty obszerne, ale stanowią ważne uzupełnienie wcześniejszych prac, którym brakowało solidnej analizy ekonomicznej. Wniosek końcowy potwierdza tezę, że "rolnictwo folwarczne północno-wschodniego Królestwa pozostawało wyraźnie w tyle za przodującym północno-zachodnim regionem". Teraz jednak wiemy już w czym konkretnie owe dysproporcje się wyrażały i jak była ich skala.

Jeszcze więcej nowych ustaleń zawarł autor w rozdziale o wsi. Te najważniejsze jego wnioski trzeba jak najszybciej wprowadzić do popularnych monografii regionu. Znów tylko tytułem przykładu wskażę na zestawione odmienności łomżyńskiego, uzasadnienie dobrych warunków bytowania ludności bezrolnej w Suwalskiem i mocną tu pozycję zamożniejszych chłopów, opis sytuacji chłopskiej, wyrobników i komorników. Nie mógł pominąć Jerzy Szumski i stosunku chłopów do powstania 1863-1864 r., choć zapewne nie jest to jeszcze głos

zamykający dyskusję. Autor zresztą stronił w całej książce od emocji, zachował powściągliwość w formowaniu ocen i wykazał wiele szacunku dla poprzedników.

Bez wątpienia najwięcej nowych faktów i ocen zawiera rozdział III o realizacji reformy 1864 r. Rozpoczyna go opis poczyniń najwyższych władz carskich, procedur terenowych i działań propagandowych (w Suwałkach czytanie proklamacji poprzedziły 24 salwy artyleryjskie). Każdy kolejny podrozdział zawiera ważne ustalenia związane z powoływaniem władz włościańskich, wyłączeniami z uwłaszczenia (gęstwina niejasnych przepisów), rewindykacją gruntów utraconych przez chłopów po 1846 r., uwłaszczaniem komorników i służby folwarcznej, nadzielaniem bezrolnych, w tym wysłużonych żołnierzy i faworyzowanych staroobrzędowców. Oczywiście, nie mogło zabraknąć licznych odniesień do kwestii serwitutów. Badania J. Szumskiego potwierdzają, że często "praktyka przyznawania serwitutów była dowolna i wykraczała poza ustalenia prawne". Trzeba starannie przeczytać ustalenia autora by zrozumieć, jak dalece instrumentalnie postępowały w tym względzie władze i jak różne decyzje zapadały w konkretnych przypadkach. W odniesieniu jednak do całego badanego obszaru gospodarstwa chłopskie korzystające z serwitutów stanowiły stosunkowo mały procent, bo 48 w guberni łomżyńskiej i tylko 26 w guberni suwalskiej.

I wreszcie rozdział IV omawiający wyniki reformy. Autor doszedł do wniosku, że "podatek gruntowy - przeznaczony na likwidację powinności chłopskich - stanowił dla wsi północno-wschodniego Królestwa na ogół mniejsze obciążenie w porównaniu z przeduwłaszczeniową rentą". od tej reguły były jednak dość liczne wyjątki. Podobnie rzecz się miała ze wzrostem własności chłopskiej i udziałem gospodarstw karłowatych. To skutki uwłaszczenia odczuwane przez włościan, ale trzeba pamiętać i o drugiej stronie. J. Szumski podjął wątek parcelacji majątków ziemskich i kilku innych wątków związanych z losem dworów, ale już ich nie rozwinął. Czekać zatem będziemy na nowe prace poświęcone m.in. zmianom świadomości uwłaszczonych chłopów i postawie ziemian z terenów północno-wschodniej Polski od lat osiemdziesiątych XIX wieku do 1918 roku. Mogą one teraz już powstać, bo dr Jerzy Szumski stworzył solidny fundament do dalszych badań.

O mało której książce historycznej z publikacji dotyczących naszego regionu można powiedzieć, że jest tak solidna, jak ta. I zarazem tak potrzebna, uzupełniająca kanon obowiązkowych lektur.

Adam Dobroński

WSTĘP

Słowa stanowiące motto niniejszej książki wyszły w 1862 r. spod pióra autora odezwy Komitetu Centralnego Narodowego – władzy *tajemnego* państwa polskiego - przygotowującego powstanie przeciwko zaborcy. Postulat nadania własności ziemi chłopom Królestwa Polskiego był w tym okresie aktualny i oczywisty; uwłaszczenie dokonało się już w zaborach austriackim i pruskim, a reforma chłopska 1861 r. w Rosji, znosząc poddaństwo, również zmierzała do tego celu. Klęska powstania styczniowego sprawiła, że ostatnie słowo w tej sprawie należało do caratu.

Uwłaszczenie chłopów w XIX w. było ważnym wydarzeniem w dziejach narodu polskiego. Uzyskanie własności ziemi zapewniło najliczniejszej warstwie narodu możliwość czynnego i przede wszystkim - zbiorowego udziału w przeobrażeniach dokonujących się na ziemiach polskich. Temat rosyjskiej reformy uwłaszczeniowej 1864 r. był przedmiotem dużego zainteresowania historyków w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w., stanowiąc częściowo pokłosie obchodów setnej rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Jednak w późniejszym okresie zainteresowanie problematyką uwłaszczenia stało się marginesowe. Wśród prac na ten temat zabrakło opracowania poświęconego uwłaszczeniu na północno-wschodnich ziemiach Królestwa Polskiego. Skromny artykuł Krzysztofa Groniowskiego¹, dotyczący tylko Łomżyńskiego, nie wyczerpuje tematu. Prezentowana książka może przynajmniej częściowo wypełnić tę lukę.

Przed 1867 r. północno-wschodnia część Królestwa obejmowała gubernię augustowską oraz powiaty ostrołęcki i pułtuski w guberni płockiej. W latach 1831-1866 nie wystąpiły istotne zmiany podziału administracyjnego omawianych ziem. W 1837 r. województwa przemianowano na gubernie, a w 1842 r. obwody (jednostki administracyjne) na powiaty oraz powiaty (jednostki sądowe) na okręgi. Po 1842 r. gubernia augustowska dzieliła się na powiaty: łomżyński (okręgi sądowe łomżyński i tykociński), augustowski (okręgi biebrzański i dąbrowski), sejneński (okręg sejneński), kalwaryjski (okręg kalwaryjski) i mariampolski (okręg mariampolski). Powiat ostrołęcki stanowił jeden okręg sądowy, natomiast w powiecie pułuskim istniały okręgi makowski i pułuski². W 1867 r. omawiany obszar prawie w całości wszedł w skład nowo utworzonych guberni łomżyńskiej i suwalskiej.

¹ K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, *Rocznik Białostocki*, t. XIII, 1976, s. 181-204.

² W. Trzebiński, Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815-1918 (zarys historyczny), *Dokumentacja Geograficzna*, 1956, z. 4, s. 18, 53-54, 91-93.

Ze względu na stosunki społeczno-gospodarcze na wsi przed i powłaszczeniowej, strukturę własności ziemskiej oraz sytuację etniczną północno-wschodnia część Królestwa dzieliła się wyraźnie na Łomżyńskie i Suwalszczyznę. Łomżyńskie przed uwłaszczeniem odznaczało się przewagą własności prywatnej nad publiczną, a w ramach pierwszej – liczebną dominacją majątków drobnoszlacheckich. Na wsi przeważały małe i średniorolne gospodarstwa chłopskie. Wyróżniał się obszar Kurpiowszczyzny w rejonie Puszczy Zielonej oraz Zagajnicy Łomżyńskiej. Pod względem etnograficznym Kurpie stanowiły jednolity, ukształtowany historycznie region, w którym ziemia należała do kategorii własności publicznej. Suwalszczyzna pokrywała się z terytorium guberni suwalskiej po 1867 r. W północnej części zdecydowanie przeważała ludność litewska (powiaty kalwaryjski i mariampolski oraz częściowo sejneński). W południowej Suwalszczyźnie przewagę posiadała ludność polska, która sąsiadowała z Litwinami i Białorusinami (okręg dąbrowski i częściowo sejneński). Przed uwłaszczeniem na Suwalszczyźnie własność publiczna dominowała nad prywatną, a cechą specyficzną struktury wsi była przewaga liczebna dużych gospodarstw chłopskich. O ile Łomżyńskie, poza Kurpiami, stanowiło region zbliżony do sąsiednich terenów Podlasia i Płockiego, to odrębność Suwalszczyzny na obszarze Królestwa była wyraźna.

Zakres chronologiczny tematu obejmuje zasadniczo lata 1846-1871. W 1846 r. został wydany ukaz dotyczący m. in. ochrony chłopskiego stanu posiadania, który wpłynął na kształtowanie się stosunków agrarnych w dobrach prywatnych, a do roku 1871 weszły w życie najważniejsze postanowienia ukazu uwłaszczeniowego. Ścisłe ograniczenie czasowe tematu do lat 1846-1861 nie jest jednak możliwe; odnośnej problematyki badawczej nie da się zamknąć w tak sztywnych przedziałach.

Zakres pojęcia uwłaszczenia jest szeroki; był to bowiem proces zarówno polityczny, społeczno-gospodarczy, jak i dokonywany na płaszczyźnie prawnej. Końcowym jego etapem była realizacja uwłaszczeniowego aktu prawnego z 1864 r. Można wyodrębnić trzy podstawowe problemy badawcze. Na pierwszy plan wysuwają się elementy gospodarki kapitalistycznej w rolnictwie przed 1864 r. Stopień występowania tych elementów decydował o końcowych rezultatach uwłaszczenia, a zwłaszcza o wielkości obszaru przyznanych gruntów i o serwitutach.³ Jako następny pojawia się problem struktury agrarnej wsi przed i po uwłaszczeniu. W skróconym ujęciu uwzględnione zostały najważniejsze elementy struktury agrarnej: czynniki kształtujące stan posiadania wsi przed 1864 r. oraz jego zmiany w rezultacie reformy uwłaszczeniowej, struktura osad chłopskich przed reformą oraz własności chłopskiej po uwłaszczeniu, liczebność i skład ludności bezrolnej, serwituty przed i po reformie, powinności chłopskie przed reformą oraz nowy podatek gruntowy po uwłaszczeniu, stan gospodarstwa

³ H. Brodowska, *Uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim (Problematyka i stan badań)*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczańskich rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966, s. 18.

chłopskiego oraz prawa gruntowe przed 1864 r. Oddzielny problem stanowi także realizacja reformy 1864 r. jako najważniejszy etap procesu uwłaszczenia. Sposób realizacji i końcowe rezultaty zaciążyły na obrazie wsi przez długi okres po 1864 r. Należy prześledzić, jak wprowadzano w życie istotne przepisy ustawodawstwa uwłaszczeniowego na danym terenie. Ważnym zagadnieniem jest także percepcja ukazu uwłaszczeniowego wśród chłopów, a także organizacja i skład osobowy władz włościańskich.

Stan opracowania tematu jest niezadowolający; brak pozycji dotyczących wyłącznie lub głównie północno-wschodniego Królestwa. Wprawdzie w historiografii występuje szereg prac odnoszących się do okresu międzypowstaniowego oraz realizacji reformy, o trwałej wartości, niekiedy unikalnych ze względu na wykorzystanie nie istniejących obecnie źródeł, ale mogły być one przydatne tylko do ogólnego przedstawienia tematu⁴. W wielu pracach opublikowane zostały dane statystyczne, z reguły przetworzone, podawane w skali guberni, a nawet powiatów. Natomiast materiał faktograficzny odnoszący się do obszaru północno-wschodniego Królestwa występuje w tych opracowaniach na marginesie.

Na źródła drukowane składa się przede wszystkim prasa, a następnie materiały statystyczne, normatywne, sprawozdawcze oraz wydawnictwa dokumentów. Prasa stanowi najobfitszy dział źródeł drukowanych o dużej wartości, aczkolwiek jednostronnych i często subiektywnych. Szczególnie wartościowe okazały się korespondencje zamieszczone na łamach *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, *Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, *Gazety Rolniczej* oraz *Korespondenta Rolniczego, Handlowego i Przemysłowego*. Z materiałów statystycznych trzeba – jako ważne – wymienić wydawnictwo Mikołaja Milutina⁵, które w zasadzie prawidłowo charakteryzuje stosunki agrarne w ostatnich latach przed reformą. Wiarygodność danych statystycznych dotyczących badanego okresu pozostawia jednak dużo do życzenia, a sposób ich opracowania utrudnia lub uniemożliwia stosowanie bardziej skomplikowanych metod analizy statystycznej⁶. W zakresie materiałów normatywnych wykorzystano

⁴ Największą wartość posiadają następujące prace (w kolejności ukazywania się): W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. I, Warszawa 1904; H. Grynwaser, *Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861-1862 w świetle źródeł archiwalnych*, Pisma, t. III, Warszawa 1951; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1953; F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1958; I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja reiforma 1864 g. w Carstwie Polskom*, Moskwa 1962; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.*, Warszawa 1963; Z. Stankiewicz, *Reformy czynszowe dóbr skarbowych w Królestwie Polskim*, Łódź 1968; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego w latach 1846-1870. Na przykładzie powiatu brzezińskiego*, Warszawa 1972; J. Kukulski, *Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych*, Kielce 1987; T. Mencil, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988.

⁵ N. Milutin, *Issledowanija w Carstwie Polskom*, t. II-III, S.-Pietierburg 1864.

⁶ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 157-158; I. Kostjuszko, *Razłożenie feodalnych odnoszenij i razwitiye kapitalizma w sielskom chozjajstwie Carstwa*

Dziennik Praw Królestwa Polskiego oraz wydawnictwa Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim⁷. W PKU publikowano także tygodniowe sprawozdania o przebiegu reformy. Warto wymienić także – napisane w latach pięćdziesiątych XIX w. – książki Aleksandra Połujańskiego⁸, które zawierają, obok nie zawsze wiarygodnych informacji historycznych, cenne obserwacje i spostrzeżenia bieżące.

Materiały rękopiśmienne stanowią najważniejszą część bazy źródłowej. Należą do nich przede wszystkim akta władz włościańskich, które dotyczą wprowadzania w życie ukazów uwłaszczeniowych. Akta te dla obszaru północno-wschodniego Królestwa są zdekompletowane. Zachowały się dwa zespoły akt władz II instancji (urzędy gubernialne w Łomży i w Suwałkach) oraz tylko pięć zespołów akt powiatowych komisarzy włościańskich. Zespół akt Urzędu Gubernialnego Suwalskiego do Spraw Włościańskich jest podzielony; mniejsza część znajduje się w Archiwum Państwowym w Białymstoku, większa – w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie. Ta druga część w większości zawiera materiały pochodzące z okresu sprzed I wojny światowej i do badań nad realizacją reformy nie może być przydatna. Zespoły przetrwały w stanie fragmentarycznym lub szczątkowym. Stosunkowo najlepiej zachowane są akta komisarzy z Makowa i Ostrowi. Składają się na nie niemal wyłącznie akta szczegółowe dotyczące urządzania poszczególnych wsi i majątków oraz tabele likwidacyjne i nadawcze. W zespole akt Urzędu Gubernialnego Łomżyńskiego do Spraw Włościańskich znajduje się ponadto kilkanaście ksiąg protokołów posiedzeń Łomżyńskiej Komisji do Spraw Włościańskich z lat 1868-1870. W następnej kolejności trzeba wymienić akta urzędów administracyjnych zarówno prowincjonalnych, jak i warszawskich. Dużo informacji źródłowych dostarczyły zespoły akt Komisji Województwa Augustowskiego i Rządu Gubernialnego Augustowskiego oraz Komisji Wojewódzkiej i Rządu Gubernialnego Płockiego, a z zespołów warszawskich – akta Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego i Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Zespół akt Komisji Województwa Augustowskiego również składa się z dwóch części, które przechowywane są w Białymstoku i w Wilnie. Jednak przydatność większej części wileńskiej tego zespołu do badań nad problematyką dworu i wsi przed 1864 r. jest bardzo mała. Ze względu m.in. na duże luki w bazie źródłowej konieczne stało się sięgnięcie po akta hipoteczne i notarialne. Akta te uzupełniają w pewnym stopniu braki w zespołach urzędów włościańskich (tabele likwidacyjne i nadawcze występujące w zbiorach dokumentów hipotecznych prywatnych i rządowych majątków ziemskich) oraz zastępują źródła występujące zwykle w zbiorach podworskich, które dla ziem północno-wschodnich nie zachowały się. Pozwalają one na

Polskiego (30-je – naczło 60-ch godow XIX w.), *Uczenyje Zapiski Instituta Sławjanowiedienija*, 1954, t. X, s. 207.

⁷ Postanowienija Uczrieditielnago Komiteta w Carstwie Polskom, t. I-XXI; Sbornik Prawitielstwiennych Razporjażenij po Uczrieditielnomu Komitetu, t. I-V.

⁸ A. Połujański, *Opisanie lasów Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym*, t. I, Warszawa 1854; tenże, *Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa 1859.

uchwycenie niektórych interesujących zjawisk gospodarczych i społecznych. Wykorzystane zostały akta hipoteczne z zasobu archiwów państwowych w Puławach i Suwałkach oraz księgi dwóch reprezentatywnych notariuszy suwalskich: Teofila Wierusz Kowalskiego i Walentego Ołędzkiego – rejentów kancelarii ziemiańskiej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Z rękopisów przechowywanych w bibliotekach na wyróżnienie zasługuje spis gruntów dworskich z 1864 r. (Biblioteka Jagiellońska).

Praca posiada układ chronologiczno-rzeczowy. Składa się z czterech rozdziałów: dwa pierwsze – dotyczące dworu i wsi – odnoszą się do okresu przed 1864 r., trzeci traktuje o realizacji reformy, a czwarty o najważniejszych wynikach uwłaszczenia. Daty odnoszące się do Królestwa podawane są według stylu gregoriańskiego, natomiast do Cesarstwa – według juliańskiego i gregoriańskiego. W tekście używane są następujące jednostki miar powierzchni rolnej: mórg miary nowopolskiej – 5598, i dziesięcina – 10925 metrów kwadratowych. Jako jednostki pieniężne występują: rubel srebrny, który liczył 100 kopiejek srebrnych oraz złoty polski – 30 groszy (jeden złoty polski stanowił równowartość 15 kopiejek). Pojemność ciał sypkich podawana jest w korcach warszawskich (120 litrów), a płynów w garncach (4 litry).

Książka stanowi skróconą i zarazem uzupełnioną wersję dysertacji doktorskiej, przygotowanej na seminarium doktoranckim Profesora Stefana Kieniewicza na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego i obronionej tamże w 1980 r.⁹ Autor jest winien ogromną wdzięczność promotorowi śp. Prof. S. Kieniewiczowi, największemu znawcy epoki, którego bezcenne informacje, rady i wskazówki przyczyniły się w sposób istotny do ostatecznego kształtu dysertacji. Chciałbym również serdecznie podziękować recenzentom: prof. dr. hab. Krzysztofowi Groniowskiemu, prof. dr. hab. Juliuszowi Łukasiewiczowi i doc. dr. hab. Zbigniewowi Stankiewiczowi za zgłoszone uwagi oraz koleżankom i kolegom z seminarium doktoranckiego, którzy uczestniczyli w dyskusjach poświęconym kolejnym fragmentom rozprawy i wnieśli dużo cennych poprawek, rad i sugestii. Składam także wyrazy podziękowania mgr. Markowi Kietlińskiemu – dyrektorowi Archiwum Państwowemu w Białymstoku za wystąpienie z inicjatywą opublikowania rozprawy.

⁹ Autor opublikował dwa fragmenty pracy w regionalnych wydawnictwach naukowych, a także obszernie jej streszczenie, uzupełnione o rezultaty badań nad reformą chłopską 1861 r. w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim guberni grodzieńskiej (z pominięciem archiwaliów grodzieńskich): J. Szumski, Serwituty w guberni łomżyńskiej ok. 1870 r., *Studia Łomżyńskie*, t. II, 1989, s. 27-42; tenże, Z problematyki świadomości społecznej chłopów na Suwalszczyźnie w okresie przeduwłaszczeniowym, *Rocznik Białostocki*, t. XVII, 1991, s. 37-63; tenże, Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim oraz w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego, [w:] *Wieś i rolnictwo ziem północno-wschodnich Polski w II połowie XIX i początkach XX w.*, redaktor naukowy Adam Dobroński, Białystok 1984, s. 9-134.

I. DWÓR

1. Własność ziemska

Ze względu na typ własności dobra ziemskie w okresie przeduwłaszczeniowym w Królestwie Polskim dzieliły się na dwie kategorie: publiczne i prywatne. Do publicznych zaliczano: majątki narodowe (dawne królewskorzeczny i ekonomie), kościelne, dawne miejskie, instytucyjne i donacje¹⁰. Część dóbr publicznych była zarządzana bezpośrednio przez władze skarbowe Królestwa (narodowe, zwane z czasem rządowymi, i suprymowane¹¹), a pozostałe należały do władz kościelnych, klasztorów, miast, różnych instytucji oraz do osób prywatnych (donacje). W stosunku do tych ostatnich obowiązywało w mniejszym lub większym zakresie ustawodawstwo dla dóbr rządowych. W rezultacie konfiskat po powstaniu listopadowym przeszły na rzecz skarbu niektóre majątki prywatne. Do największych skonfiskowanych w północno-wschodniej części Królestwa należały: Dowspuda – gen. Ludwika Paca, Balwierzyszki – gen. Tadeusza Tyszkiewicza, Stara Hańcza – Bogusława Światopełk Mirskiego oraz Somianka – Józefa Chełmickiego. Ogółem w guberni augustowskiej skonfiskowano po 1831 r. 25 dóbr ziemskich¹². Niektóre z czasem przeszły na powrót w ręce prywatne, m.in. Stara Hańcza i Somianka, a Balwierzyszki zostały w 1846 r. zwrócone córkom Tyszkiewicza¹³. Wśród utworzonych z inicjatywy namiestnika Iwana Paskiewicza donacji (majoratów), przeznaczonych dla zasłużonych wyższych dowódców wojskowych i urzędników, znalazł się jeden majątek prywatny – Dowspuda w guberni augustowskiej. Otrzymał go gen. Sulima, który niebawem zrezygnował z niego w zamian za stałą opłatę ze skarbu. Tworzone w latach 1835-1845 majoraty w olbrzymiej części składały się z byłych dóbr rządowych. W wymienionym okresie powstało w Królestwie 138 majoratów z nominalnym rocznym dochodem 1472 tys. złotych polskich. Na terenie guberni augustowskiej oraz powiatów ostrołęckiego i pułtuskiego guberni płockiej było 38 tych własności (34 w guberni augustowskiej). Obejmowały one ok. 40% obszaru wszystkich majoratów w Królestwie. Teren późniejszej guberni suwalskiej

¹⁰ Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, pod red. B. Baranowskiego i J. Topolskiego, t. II, Warszawa 1964, s. 332.

¹¹ Dobra suprymowane obejmowały majątki zniesionych w 1818 r. klasztorów, opactw i kolegiat. Przeszły one na własność skarbu, a dochody z nich szły na uposażenie duchowieństwa, R. Bender, Sprawa dóbr kościelnych i instytucyjnych w Królestwie Polskim w XIX w., [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu, Radom 1971, s. 161.

¹² J. Iwaszkiewicz, Wykaz dóbr ziemskich skonfiskowanych przez rządy zaborcze w latach 1773-1867, Warszawa 1929, s. 25-26, 31.

¹³ Z. Stankiewicz, Dobra porządowe w Królestwie Polskim, *Przegląd Historyczny*, 1970, t. LXI, z. 3, s. 480; A. Połujański, Wędrówki, s. 408.

stanowił największe skupisko majoratów w Królestwie¹⁴. Do największych należały: Łabno Świeczyna – 9490 mórg gruntów dworskich, Kupiski i Miastkowo Szachowskiego – 8813 mórg oraz Konarzyce i Giełczyn Łochtina – 5527 mórg¹⁵. W tej części Królestwa było także wyjątkowo dużo wsi rządowych i majorackich: w guberni augustowskiej 1889 wsi rządowych i 307 majorackich na ogólną ilość 4267 wsi. Ogółem w Królestwie było 3446 wsi rządowych. Większość ich leżała na terenie późniejszej guberni suwalskiej – 1740. Folwarków rządowych natomiast było w guberni augustowskiej tylko 148, a więc na 1 folwark przypadało 12 wsi¹⁶.

Strukturę prywatnej własności ziemskiej można przedstawić na podstawie wykazu dóbr, sporządzonego w 1846 r. przez władze hipoteczne, oraz spisu gruntów dworskich z 1864 r., przeprowadzonego do celów podatkowych. Wykaz z 1846 r. podaje wartość majątków o odmiennie uregulowanej hipotece – w większości na podstawie szacunku *dowolnie podanego*. Dane te oddają rzeczywistą wartość majątków w sposób przybliżony, a niekiedy całkowicie błędny. Skrajnym przykładem są dobra Sztabin Karola Brzostowskiego, ocenione na sumę zaledwie 90 tys. rubli. Tymczasem Sztabin w latach czterdziestych był najbardziej uprzemysłowionym majątkiem w guberni augustowskiej, a pod względem łącznej powierzchni gruntów dworskich i chłopskich (23100 mórg) należał do największych tamtejszych posiadłości¹⁷. Innym mankamentem źródła z 1846 r. jest jego niekompletność, zwłaszcza w odniesieniu do danych z Łomżyńskiego. Wykaz zawiera bowiem własności ziemskie posiadające księgę wieczystą założoną w wydziałach hipotecznych trybunałów cywilnych. Nie uwzględnia on (poza gubernią płocką) majątków, które miały akta hipoteczne założone w sądach pokoju. W tzw. hipotece powiatowej (okręgowej) tytuły własności majątków – poza mieszkańcami miast, nie będących siedzibami trybunałów cywilnych – regulowała przede wszystkim drobna szlachta. W miarę wyczerpujące dane wykaz z 1846 r. zawiera dla tych terenów, gdzie drobna szlachta nie występowała lub stanowiła nieznaczną mniejszość (m.in. Suwalszczyzna). Tabela 1 zawiera dane o własnościach ziemskich, których liczba nie pokrywa się z ilością własności w wykazie. Poszczególne majątki, należące do jednego właściciela, posiadały często oddzielne księgi wieczyste; konieczne było stąd łączenie ich w jedną własność.

¹⁴ J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim w latach 1835-1871, maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi, s. 45-48; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 13-23; J. Kaczkowski, Donacje w Królestwie Polskim, Warszawa 1917, s. 316, 390, 402, 418, 432. Powierzchnię gruntów dworskich i chłopskich w czterech majoratach na terenie powiatu pułtuskiego obliczono przyjmując, że 40% ogółu gruntów odeszło później w rezultacie uwłaszczenia.

¹⁵ J. Kaczkowski, op. cit., s. 414, 440.

¹⁶ AGAD, KRSW 6966, k. 508; N. Miljutin, op. cit., t. III, statystycznyj swiedienija, tietrad' 1-ja, s. 9; PKU, t. XV, art. 2577, s. 679; J. Kazimierski, Walki antyfeudalne chłopów Mazowsza i Podlasia w latach 1846-1863, *Rocznik Mazowiecki*, t. II, 1969, s. 146.

¹⁷ J. Bartyś, Geneza testamentu Karola Brzostowskiego, *Rocznik Białostocki*, t. VIII, 1967, s. 111-186.

Tab. 1. Podział prywatnych własności ziemskich w 1846 r. według hipotecznego szacunku wartości.

Wartość w tys. rubli	Łomżyńskie		Suwalszczyzna	
	liczba własności	% ogólnej liczby	liczba własności	% ogólnej liczby
do 1	1339	57,1	70	22,4
1-10	543	23,3	91	29,2
10-50	194	8,3	81	26,0
50-100	18	0,8	13	4,2
pow. 100	6	0,3	6	1,9
nieoznaczona	226	10,2	51	16,3
Ogółem	2326	100,0	312	100,0

Źródło: AGAD, KRSW 6559, k. 12-51, 380-406, 548-581.

Wartość źródłowa spisu z 1864 r. jest większa. Jedynie w kategorii drobnych własności dane nie nadawały się do opracowania, ze względu na to, że umieszczono tam przeważnie łączną powierzchnię poszczególnych wsi drobnoszlacheckich, nie informując z reguły o liczbie *właścicieli częściowych*. Z tego powodu w tab. 2 pominięto własność drobną, idąc za praktykowaną po 1838 r. zasadą nie udzielania przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie pożyczek pod zastaw nieruchomości o powierzchni do 180 mórg gruntów dworskich i chłopskich. Na tej zasadzie oparł się Komitet Urządzący, uznając majątki do 180 mórg za własność głównie drobnoszlachecką¹⁸. Grunty chłopskie w majątkach drobnej szlachty zajmowały niewielki obszar, lub w ogóle ich nie było, można więc przyjąć wielkość 180 mórg jako przybliżoną granicę między własnością drobnoszlachecką a większą. Również przy opracowywaniu danych spisu z 1864 r. zaszła konieczność łączenia oddzielnie zapisanych posiadłości, należących do jednego właściciela. Spis z 1864 r. jest jednak zdekompletowany; brak m.in. danych z powiatu pułtuskiego.

Tab. 2. Podział prywatnych własności ziemskich w 1864 r. według powierzchni gruntów dworskich.

Wielkość w morgach	Łomżyńskie		Suwalszczyzna	
	liczba własności	% ogólnej liczby	liczba własności	% ogólnej liczby
180-500	97	38,8	65	32,5
500-1000	59	23,6	53	26,5
1000-2000	59	23,6	35	17,5

¹⁸ PKU, t. V, art. 58 dodat. prot., s. 389-395; J. Kirsztrot-Prawnicky, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskim i kredyt rolny, Warszawa 1887, s. 139.

2000-3000	11	4,4	18	9,0
3000-9000	20	8,0	23	11,5
9000-15000	3	1,2	2	1,0
Ogółem	250	100,0	200	100,0

Źródło: BJ, rkps 5991/IV/1 – 7, 9.

Dane w tabeli 1 i 2 pogrupowano oddzielnie dla dwóch rejonów północno-wschodniego Królestwa: Łomżyńskiego (okręgi: biebrzański, łomżyński, makowski, ostrołęcki, pułtuski i tykociński) oraz Suwalszczyzny (okręgi: dąbrowski, kalwaryjski, mariampolski, sejneński). Dane w obydwu tabelach nie są porównywalne, gdyż zastosowano dwa różne kryteria klasyfikacji: wartości i obszaru gruntów dworskich. Nie jest możliwe więc zbadanie dynamiki struktury własności w latach 1846-1864.

Według wykazu z 1846 r. w Łomżyńskim znajdowało się 2326 prywatnych własności ziemskich (nie licząc majoratów), z tego 2100 posiadała oznaczoną wartość hipoteczną. Odpowiednie liczby dla Suwalszczyzny były znacznie niższe: 312 i 261. Brak oznaczonej wartości hipotecznej występował głównie przy majątkach o nie uregulowanym tytule własności. Liczba własności ziemskich dla Suwalszczyzny jest zbliżona do rzeczywistej, natomiast w Łomżyńskim majątków ziemskich – łącznie z posiadłościami drobnej szlachty – było o wiele więcej. Tabela 1 wykazuje, że zarówno w Łomżyńskim, jak i na Suwalszczyźnie, dominowała mniejsza własność o wartości do 50 tys. rubli. W Łomżyńskim udział tych dóbr w ogólnej liczbie własności (88,7%) był wyraźnie większy aniżeli na Suwalszczyźnie (77,6%). W tym ostatnim rejonie znacznie większy był udział majątków średnich i większych – oszacowanych na sumy powyżej 50 tys. rubli – aniżeli w Łomżyńskim. Wykaz dostarcza informacji o 12 własnościach o wartości większej niż 100 tys. rubli. Były to następujące dobra: Świętojeziory w powiecie sejneńskim – Fryderyk Myszkowski i inni – 600 tys. rubli., Giełgudyszki Niższe i Szaki w powiecie mariampolskim – Gustaw Keudell – 390 tys. rubli, Zypie w tymże powiecie – Jan i Amelia Bartkowscy – 255 tys. rubli, majątki Wincentego Gawrońskiego (Czyczki, Kirsna Ostrów, Pojeziory, Szukle) w powiecie kalwaryjskim – 253500 rubli, Freda w powiecie mariampolskim – Józef Godlewski – 231007 rubli, majątki Aleksandra Kurtza (Nasielsk, Nowa Wieś, Siennica, Żabiczyn) w powiecie pułtuskim – 189 tys. rubli, Krasnosielsk w powiecie przasnyskim (po 1867 r. majątek leżał w guberni łomżyńskiej) – Józef Wawrzyniec Krasieński – 151500 rubli, Górki w powiecie pułtuskim – August Potocki – 137250 rubli, Lejpuny i Liszków w powiecie sejneńskim – Antoni Kruszewski – 121500 rubli, Jedwabne w powiecie łomżyńskim – Eugeniusz Rembieliński – 120 tys. rubli, majątki Stanisława Krasieńskiego (Guty, Zabłocie, Zegrze) w powiecie pułtuskim – 110994 rubli, Podliszewo i Race w powiecie augustowskim – Zenon Wiktor Bagiński – 104397 rubli. Własności przedstawiające największą wartość zgrupowane były na terenie

Suwalszczyzny. Dla porównania warto podać, że w tymże wykazie dobra Ordynacji Zamojskiej oszacowano na sumę 1 mln. 200 tys. rubli.¹⁹

Większą własność ziemską w północno-wschodnim Królestwie oszacowano znacznie niżej aniżeli w innych regionach. Według Ireny Rychlikowej na obszarze całego Królestwa znajdowało się ok. 100 milionerów, t.j. właścicieli majątków o wartości powyżej jednego miliona złotych polskich (powyżej 150 tys. rubli)²⁰. W północno-wschodniej części Królestwa takich własności było tylko 6. W takich regionach jak Kaliskie przeważała średnia i drobna własność o wartości do 30 tys. rubli (według Józefa Śmiałowskiego) lub do 50 tys. rubli (według Janiny Leskiewiczowej), natomiast na Podlasiu i w powiecie hrubieszowskim dominowały majątki mniejsze od średnich, oszacowane na sumy 50 tys. rubli i więcej (według Haliny Chamerskiej). Różnica w szacunkach spowodowana jest mniejszą wartością ziemi w guberni lubelskiej, a zwłaszcza na Podlasiu, aniżeli w zachodniej części guberni warszawskiej. Na niskodochodowe majątki na Podlasiu trudno było o nabywców i sprzedawano je często niemal za bezcen²¹.

Struktura większych prywatnych własności w 1864 r., według powierzchni gruntów dworskich, wykazywała podobne cechy jak w 1846 r. (tabela 2). Mniejsza własność występowała w Łomżyńskim na znacznie większą skalę aniżeli na Suwalszczyźnie. Można tak stwierdzić, mimo nie wykazania w tabeli własności drobnoszlacheckiej. Na Suwalszczyźnie więcej było majątków średnich (500-3000 mórg) i większych, łącznie z wielkimi. W tabeli brak danych z powiatu pułtuskiego, gdzie na początku lat pięćdziesiątych znajdowały się 34 majątki o powierzchni powyżej 3000 mórg gruntów dworskich i chłopskich²².

Struktura obszarowa własności ziemiańskiej w guberni augustowskiej w 1864 r. – opracowana przez Irenę Rychlikową, na podstawie tego samego źródła, lecz według innych kryteriów – charakteryzuje się ogromnym rozdrobnieniem z jednej strony oraz dużą koncentracją gruntów w rękach 7% ogółu właścicieli majątków powyżej 3000 mórg – z drugiej²³. Pogrupowane oddzielnie dla Łomżyńskiego i Suwalszczyzny własności powyżej 3000 mórg należały do 9,2%

¹⁹ AGAD, KRSW 6559, k. 90.

²⁰ I. Rychlikowa, *Dzieje ziemiaństwa polskiego w latach 1795-1945. Zarys problematyki badawczej, Dzieje Najnowsze*, 1976, R. VIII, nr 1, s. 130-131.

²¹ H. Chamerska, *Właściciele ziemscy w powiecie hrubieszowskim*, [w:] *Spółceństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1965, s. 79; też: *Struktura własności ziemskiej w podlaskich powiatach guberni lubelskiej (1832-1863)*, [w:] *Spółceństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. V, Warszawa 1972, s. 16-19; J. Leskiewiczowa, *Struktura własności ziemskiej w powiecie kaliskim (1831-1881)*, [w:] *Spółceństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1965, s. 110; J. Śmiałowski, *Charakterystyka własności ziemskiej, struktury użytków rolnych oraz zabudowań wiejskich w powiecie kaliskim w latach 1810-1864*, *Rocznik Kaliski*, t. I, 1968, s. 254-255.

²² A. Połujański, *Opisanie lasów*, s. 318.

²³ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789-1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1983, s. 274-276.

właścicieli w Łomżyńskim oraz 12,5% na Suwalszczyźnie (tabela 2). Są to zbliżone wskaźniki, opracowane z pominięciem majątków do 180 mórg.

Według Władysława Grabskiego udział majątków jednofolwarcznych przed 1864 r. wynosił w guberni augustowskiej 68%, w płockiej – 79%, a w całym Królestwie – 63%. Grabski za jednofolwarczne uznawał posiadłości o powierzchni do 1500 mórg gruntów dworskich i chłopskich²⁴. Dobra większe mogły posiadać różną ilość folwarków. Skrajnym przypadkiem – chyba na skalę Królestwa – były dobra Zypłe, które składały się z 174 wsi i tylko jednego folwarku. Zypłe stanowiły dawną królewską; utrzymały się tam zaprowadzone w latach siedemdziesiątych XVIII w. czynsze chłopskie, które dla kolejnych właścicieli były głównym źródłem dochodu. Sąsiednie Giełgudyszki Niższe i Szaki obejmowały przed uwłaszczeniem 45 wsi i 19 folwarków, a podobnej wielkości dobra Freda – 55 wsi i 19 folwarków. Przeważnie jednak duże majątki na Suwalszczyźnie posiadały po kilka folwarków²⁵. Ilość folwarków w większych dobrach pośrednio świadczyła o organizacji produkcji i strukturze dochodów.

Przed uwłaszczeniem w guberni augustowskiej leżało 8 wielkich dóbr ziemskich, które razem z gruntami chłopskimi liczyły co najmniej po 30 tys. mórg, w guberni płockiej – tylko jeden taki majątek, a w całym Królestwie – 23²⁶. Spis gruntów z 1864 r. przynosi informacje o wielkich dobrach²⁷ w guberni augustowskiej i w powiecie ostrołęckim. Największą powierzchnię ziemi dworskiej w okresie uwłaszczenia miały Giełgudyszki Niższe z Pleniskami i Szakami (21637 mórg) – Franciszka Keudella, a następnie Freda Górna z przyległościami (18134 mórg) – Godlewskiego. W dalszej kolejności trzeba wymienić kompleks majątków Rembielińskiego, obejmujący 7 majątków z wieczystą dzierżawą rządowego folwarku Stara Łomża, położony w okręgu łomżyńskim (16583 mórg), Zypłe (16168 mórg) – Joanny Kuczyńskiej, posiadłości Ludwika Kisielnickiego, składające się z 9 majątków w okręgach biebrzańskim i łomżyńskim (15260 mórg) oraz Lejpuny, Liszków, Komoruńce i Micewicze Szlacheckie – Kruszewskiego (15225 mórg). Ostatnią grupę wielkich dóbr tworzą: Wiejsieje (12965 mórg) – Amelii i Natalii Ogińskich, Rzekuń, Susk i Szczawin w powiecie ostrołęckim (12257 mórg) – Mikołaja Glinki oraz Komorowo w tymże powiecie (10153 mórg) – Antoniego Zielińskiego. Ponadto w okresie przed uwłaszczeniem w powiecie pułuskim leżała większa część dóbr Krasne, należących w 1864 r. do Ludwika Krasieńskiego; ogółem Krasne liczyły 12556 mórg gruntów dworskich. Z czterech majątków – główny Krasne leżał w powiecie przasnyskim, a pozostałe – w powiecie pułuskim (Magnuszewo, Przysań i Susk). Znajdował się tam również wspomniany majątek Kacice i

²⁴ W. Grabski, *Historia Towarzystwa*, s. 364-365.

²⁵ APS, Zb. KW Giełgudyszki Niższe, t. III, opis majątku, Zb. KW Freda, opis majątku; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, s. 554, t. XIV, s. 706-707.

²⁶ W. Grabski, *Historia Towarzystwa*, s. 364.

²⁷ Za K. Groniowskim, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim w latach 1871-1914*, Warszawa 1966, s. 9, przyjęto, że za dobra wielkie (nazywane przez niego latyfundiami) należy uznać majątki lub kompleksy majątków o powierzchni co najmniej 9 tys. mórg gruntów dworskich.

Pleszew o hipotecznej nazwie Górki, liczący 6600 mórg, stanowiący część posiadłości wilanowskich Augusta Potockiego. Stały się one oddzielną własnością po podziale posiadłości w 1867 r. W powiecie przasnyskim, a od 1867 r. w większości w powiecie makowskim guberni łomżyńskiej, leżały dobra Krasnosielec Karola Krasieńskiego, o powierzchni 21470 mórg gruntów dworskich, nieznacznie ustępujące Giełgudyszkom Niższym²⁸. Utrzymały swoją pozycję z 1846 r. trzy dobra w powiecie mariampolskim: Giełgudyszki Niższe, Freda, Zypie oraz Lejpuny w powiecie sejneńskim. Pomiedzy 1846 a 1864 r. powstały nowe wielkie dobra należące do Kisielnickiego i Rembielińskiego, natomiast rozpadły się w rezultacie działów rodzinnych posiadłości Wincentego Gawrońskiego.

Biorąc pod uwagę łączną powierzchnię gruntów dworskich i chłopskich, największym majątkiem ziemskim przed uwłaszczeniem w badanej części Królestwa były Zypie, obejmujące w momencie ogłoszenia reformy 77950 mórg. Natomiast największa posiadłość w Królestwie – Ordynacja Zamojska – liczyła w połowie XIX w., łącznie z miastami, 653468 mórg powierzchni²⁹. Różnica była więc blisko dziewięciokrotna. Jeszcze większe dysproporcje występowały między największymi dobrami w północno-wschodnim Królestwie a w guberniach północno-zachodnich Cesarstwa. Poradziwiłowski kompleks dóbr Leona Wittgensteina, położony w guberni mińskiej, wileńskiej i witebskiej, pod koniec lat trzydziestych XIX w. obejmował 1200-1300 tys. dziesięcin, t.j. ok. 2500000 mórg. Własności ziemskie rządu Zypie na *ziemiach zabranych* nie należały do rzadkości³⁰.

Problem kierunku zmiany struktury własności ziemskiej w Królestwie przed reformą uwłaszczeniową nie jest do końca wyjaśniony. Przewagę w historiografii uzyskał pogląd o dekoncentracji większej własności ziemskiej. Część ziemi przeszła z rąk właścicieli wielkich majątków do grupy mniejszych własności – liczebnie przeważających. Duże majątki dzieliły się na mniejsze³¹. Do innego wniosku doszedł Mikołaj Ułaszczuk, który analizując dane IX i X rewizji (lata 1850 i 1858) stwierdził, że w guberniach kowieńskiej i wileńskiej zaznaczył się proces zmniejszania się liczby średnich i części większych własności. Większość ziemi przechodziła w ręce właścicieli wielkich majątków. Można w tym wypadku mówić o procesie koncentracji³².

Do właścicieli ziemskich w północno-wschodniej części Królestwa należała grupa legitymująca się tytułami arystokratycznymi. W 1846 r. osoby te występowały przede wszystkim w powiatach pułuskim i ostrołęckim. Posiadali tam dobra: Krasieńscy, Łubieńscy, Mostowscy i Woronieccy – ogółem 10

²⁸ K. Groniowski, Kwestia agrarna, s. 80, 94-97.

²⁹ APB, UGSSW 270, k. 191-194; R. Bender, Reforma czynszowa w Ordynacji Zamojskiej 1833-1864, Lublin 1969, s. 34.

³⁰ N. Ułaszczuk, Priedposyłki kriejtjanskaj rieformy 1861 g. w Litwie i Zapadnoj Biełorussi, Moskwa 1865, s. 120-122.

³¹ Zarys historii gospodarstwa wiejskiego, s. 334-335; I. Rychlikowa, Dzieje ziemiaństwa polskiego, s. 126-127.

³² N. Ułaszczuk, op. cit., s. 122-124.

majątków. W okręgu tykocińskim leżały majątki: Rostworowskich, Starzeńskich i Potockich. Właścicielem hipotecznym majątku Bokiny był w 1846 r. poeta Zygmunt Krasiński. Częściowo leżały tam dobra Wiktora Ossolińskiego (Wyszonki Klukówek, Wyszonki Wypychy, główny majątek Rudka w guberni grodzieńskiej). Do arystokracji należało w okręgu tykocińskim 11, przeważnie największych, majątków. We wschodniej części okręgu dąbrowskiego rozciągały się posiadłości Wołłowiczów (9 majątków). W tymże okręgu położony był Sztabin – Brzostowskiego. Ponadto w powiecie sejneńskim leżały Wiejsieje – Ogińskich, a w mariampolskim – Balwierzyski i Błogosławieństwo – Tyszkiewiczów³³. Tytułem barona posługiwała się rodzina Keudell – właściciele Giełgudyszek Niższych. W 1864 r. większość tych posiadłości należała do wymienionych rodzin. Niektóre powiększyły swój stan posiadania. Rostworowscy nabyli od Potockich na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, dobra tykocińskie. W liczbie właścicieli wielkich dóbr w 1864 r. znajdują się jednak tylko Krasińscy i Ogińscy. Ogółem do arystokracji należały na terenie guberni augustowskiej 22 własności, które obejmowały łącznie 91411 mórg³⁴.

Niebagatelna część większej własności skupiło w 1864 r. kilka rodzin. Największymi potentatami ziemskimi byli Kisielnicy; sześciu członków tej rodziny posiadało w okręgach biebrzańskim i łomżyńskim 17 majątków obejmujących 32032 mórg gruntów dworskich. Pozostałe rodziny mogły wykazać znacznie mniej: bracia Adam i Roman Rostworowscy – 13178 mórg w okręgu tykocińskim, bracia Wiktor i Zygmunt Gawrońscy – 11688 mórg w powiecie kalwaryjskim, Starzeńscy – 10917 mórg w okręgach tykocińskim i ostrołęckim, Wołłowicze – 10569 mórg w okręgu dąbrowskim i Łubieńscy – 5486 mórg w okręgu ostrołęckim³⁵.

Współcześni świadomi byli dużego dystansu społecznego dzielącego arystokrację od reszty ziemiaństwa. Rzadko zawierano małżeństwa pomiędzy osobami pochodzącymi z tych grup³⁶. Zygmunt Gawroński ożenił się w 1847 r. z Natalią Ogińską – współwłaścicielką dóbr Wiejsieje. Nie pochodził on wprawdzie z tak znakomitego rodu, ale jego ojciec Wincenty – poseł na sejm Królestwa Kongresowego – posiadał jeden z największych i najlepiej zagospodarowanych majątków na Suwalszczyźnie³⁷. Sporą sensację wzbudziło w 1854 r. małżeństwo Marii Glogerówny, córki Karola i Kornelii Glogerów, właścicieli małego folwarku Dobrochy, z Romanem Rostworowskim z Kowalewsczyzny³⁸. Wypadki te traktować trzeba jako wyjątkowe.

³³ AGAD, KRSW 6559, k. 12-51, 380-406.

³⁴ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie*, s. 272.

³⁵ BJ, rkps 5991/IV/1-5, 9.

³⁶ R. Czepulis, *Uwarstwienie społeczne Królestwa w świadomości współczesnych*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1965, s. 346-347; S. Kowalska-Glikman, *Mezalianse w Królestwie Polskim pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] *Miedzy feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli*, Wrocław 1976, s. 304-305.

³⁷ APS, Zb. KW Wiejsieje, metryka ślubu.

³⁸ N. Żmichowska, J. Baranowska, *Ścieżki przez życie. Wspomnienia*, Wrocław 1961, s. 234-244.

W okresie po III rozbiorze, na terenie ówczesnego departamentu białostockiego prowincji Nowych Prus Wschodnich, stosunkowo liczna grupa ziemianstwa i urzędników niemieckiego pochodzenia weszła w posiadanie dóbr ziemskich. Osiedlali się oni głównie w powiecie kalwaryjskim i mariampolskim. Giełgudyski Niższe nabył w 1797 r. od księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego Teodor Keudell, dzierżawca dóbr Georgenburg w Prusach Wschodnich, a dobra Jakimiszk i Marwa w powiecie mariampolskim przeszły na podstawie patentu donacyjnego z 1801 r. na własność rodziny Frentzel-Schultz³⁹. Dobra Świętojeziory – przyległość majątku Sereje, w połowie XVIII w. dziedziczna własność królów pruskich z dynastii Hohenzollernów w rezultacie zapisu Ludwika Karoliny Radziwiłłówny na rzecz męża Ludwika Hohenzollerna, margrabiego brandenburskiego, z 1687 r. – zostały w 1783 r. nadane przez króla Fryderyka II Mikołajowi Myszkowskiemu, rotmistrzowi armii pruskiej. Rodzina Myszkowskich, wyznania ewangelicko-reformowanego, początkowo zgermanizowana, z czasem uległa repolonizacji. Toczyli oni długotrwały proces sądowy z Radziwiłłami o prawo własności do majątku Świętojeziory; zakończył się ostatecznie przyznaniem Myszkowskim w 1834 r. wieczystej dzierżawy. Prawo własności zwierzchniej otrzymał skarb Królestwa Polskiego⁴⁰.

Zemianstwo pochodzenia niemieckiego w połowie XIX w. było już częściowo spolonizowane, a przynajmniej zasymilowane. Warto przytoczyć fragment testamentu Gustawa Keudella z 1852 r. – *synowie moi z prawdopodobnego ich przeznaczenia mają być gospodarzami wiejskimi i Giełgudyski i Szaki posiadać, a zatem w Polsce mieszkać i stosowne ich przeznaczeniu wychowanie otrzymać – gdy jednak życzeniem jest moim, aby wyższe naukowe otrzymywali ukształcenie, niż te jakie by w szkołach krajowych polskich pobierać mogli, zatem Pan Alfred von Sauden (główny opiekun – J.Sz.) ile możliwości starać się ma, aby synowie moi za zezwoleniem rządu polskiego kompletne nauki gimnazjów niemieckich, a następnie uniwersyteckie pobierali, ale zawsze o to się starać, aby język polski dokładnie posiadali*⁴¹. Trudno wyrokować, na ile ta wypowiedź była reprezentatywna dla tamtejszego ziemianstwa niemieckiego pochodzenia; świadczy ona na pewno o docenianiu potrzeby znajomości języka polskiego w rodzinie Keudell.

Na terenie powiatu kalwaryjskiego mieszkała grupa ziemian pochodzenia tatarskiego, która w połowie XIX w. posiadała 10 folwarków. W 1852 r. do gminy muzułmańskiej w Winksznupiu należało 18 rodzin Tatarów ziemian, liczących ogółem 61 osób. Osadnictwo Tatarów rozpoczęło się w końcu XVII w. na terenie

³⁹ BJ, rkps 5991/IV/6; APB, KGA 66, k. 4-13; KWKiZ, 1857, nr. 243, korespondencja z powiatu mariampolskiego; A. Połujański, Wędrówki, s. 403; W. Pruski, Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918, t. I, Warszawa 1967, s. 191.

⁴⁰ APS, Zb. KW Świętojeziory, t. I, wyrok Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego z 24 lutego 1834 r. (druk).

⁴¹ APS, Kowalski 78/1855, oryginał testamentu w języku niemieckim i tłumaczenie dokonane przez rejenta Wierusz Kowalskiego.

ówczesnej ekonomii olickiej; po 1786 r. ich dotychczasowe *posesje* stały się własnością dziedziczną⁴².

Więcej uwagi trzeba poświęcić właścicielom ziemskim – Żydom. Do momentu równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim w 1862 r. powszechną formą władania przez nich majątkami ziemskimi była dzierżawa oraz w mniejszym stopniu – zastaw. W 1850 r. w guberni augustowskiej Żydzi dzierżawili 19 majątków o łącznej powierzchni 15690 mórg, a jeden majątek 450-morgowy stanowił własność Żyda. W powiecie pułtuskim jeden majątek należał do Żyda na prawach własności i jeden jako zastaw. W całym Królestwie Żydzi posiadali 112 majątków na różnych warunkach, w tym 23 na prawach własności⁴³. W północno-wschodniej części Królestwa dobra ziemskie w posiadaniu Żydów były rzadziej spotykane aniżeli w innych regionach kraju. Po wejściu w życie ukazu z 5 czerwca 1862 r. o równouprawnieniu niektóre dobra ziemskie – dotąd dzierżawione lub trzymane na prawach zastawu – stały się własnością Żydów. W spisie z 1864 r. umieszczono 18 majątków, położonych na terenie guberni augustowskiej, których właścicielami byli Żydzi. Do największych należały własności: Judki Bermana – posiadał w okręgu łomżyńskim dobra Kuleszki (1030 mórg), a ponadto był wieczystym dzierżawcą rządowego folwarku Łączyn w okręgu ostrołęckim, oraz Ajzyka Litauera – Jenorajście w powiecie sejneńskim (824 mórg). Ajzyk Feingold wszedł w posiadanie dóbr Ponarlica w okręgu dąbrowskim o powierzchni 634 mórg. Poprzedni właściciel Ponarlicy – Michał Buchowiecki – stracił majątek w wyniku konfiskaty za udział w powstaniu styczniowym. Mowsza Zysman skupił w swych rękach 3 majątki w powiecie sejneńskim (Metele i Grauże, Obelica Piaseckich i Podusie) o łącznej powierzchni 806 mórg. Ponadto do Borucha Bramsohna należała w okręgu łomżyńskim część majątku Łomżyca (121 mórg). Bramsohn – kupiec z Suwałk, i Litauer – dzierżawca dochodów konsumpcyjnych z Sejn, byli właścicielami zastawnymi jeszcze na początku lat pięćdziesiątych⁴⁴.

W I połowie XIX w. w szeregi warstwy ziemiańskiej zaczęli wchodzić przedstawiciele mieszczaństwa i inteligencji⁴⁵. W spisie z 1864 r. występują osoby należące do miejscowego środowiska prawniczego. Patroni Trybunału Cywilnego w Suwałkach, Antoni Dobrowolski i Aleksander Gutt, byli właścicielami majątków: pierwszy – Porowsie w powiecie kalwaryjskim (532 mórg), drugi – Kurdymokszty w powiecie sejneńskim (889 mórg). Ponadto Gutt nabył w 1839 r. na licytacji majątek Trakiany w powiecie kalwaryjskim (1862 mórg). Rejent

⁴² B. Tykiel, Kilka uwag historyczno-statystycznych o guberni augustowskiej, *Biblioteka Warszawska*, 1957, t. IV, s. 609-610; J. Szumski, Ziemiaństwo tatarskie w powiecie kalwaryjskim w pierwszej połowie XIX w., *Białostocka*, 1993, nr 3, s. 33-34.

⁴³ A. Eisenbach, Kwestia równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim, Warszawa 1972, s. 124-145; tenże, Dobra ziemskie w posiadaniu Żydów, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. III, Warszawa 1968, s. 243, 254.

⁴⁴ BJ, rkps 5991/IV/2, 4, 7, 9; AGAD, KRSW 6966, k. 441; APS, Olędzki 912/1854; I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie*, s. 273.

⁴⁵ W. Kula, *Kształtowanie się kapitalizmu w Polsce*, Warszawa 1955, s. 37-38.

okręgu sejneńskiego, Szymon Mocarski, posiadał w 1864 r. dobra Szławanty w powiecie sejneńskim (2344 mórg)⁴⁶.

Przed uwłaszczeniem szlachecki monopol na ziemię był w badanej części Królestwa naruszony w nieznacznym stopniu. Porównując wykazy z 1846 i 1864 r. można dojść do wniosku, że większość majątków pozostawała w rękach tych samych rodzin. Wprawdzie obrót ziemią miał miejsce, ale nabywcy rekrutowali się z reguły spośród miejscowych mieszkańców. W spisach nie występują znane nazwiska ze środowiska burżuazji i finansjery warszawskiej⁴⁷.

Poziom umysłowy ziemiaństwa polskiego w okresie przed uwłaszczeniem nie przedstawiał się najlepiej. Współcześni obserwatorzy z kręgów inteligencji nieraz wyrażali się z dezaprobatą na temat wykształcenia, zainteresowań i obyczajów właścicieli ziemskich. Narcyza Żmichowska, która w latach 1841-1843 przebywała jako guwernantka w majątku Korzeniste – Stanisława Kisielnickiego, w ten sposób oceniła ziemiaństwo łomżyńskie: *widziałam obywateli o zyskach tylko i wystawnym życiu myślących, w starych głowach resztki osiemnastowiecznej filozofii, w młodych pustki zupełne, szulerstwo, marnotrawstwo, złe obyczaje*⁴⁸. W dworach ziemiańskich książka nie trafiała się często⁴⁹. W notarialnych inwentarzach pozostałości, sporządzanych do celów spadkowych, księgozbiorzy domowe występowały rzadko. Na kilkadziesiąt inwentarzy mienia, pozostałego po właścicielach ziemskich i dzierżawcach w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, na terenie Suwalszczyzny, tylko w trzech występowały różnej wielkości i wartości biblioteki (Brzostowski ze Sztabina, Stefan Horaczko z Bakalarzewa i Antoni Tchórzewski ze Starej Hańczy)⁵⁰. Mniejszych księgozbiorów, liczących po kilka lub kilkadziesiąt pozycji, komisje inwentaryzacyjne mogły nie uwzględniać, lecz nie zmienia to ogólnej sytuacji w tej dziedzinie. Po 1830 r. głównym odbiorcą literatury stały się kręgi inteligencji miejskiej; spadło zainteresowanie książką wśród ziemiaństwa i arystokracji⁵¹. Duży wpływ na taki stan rzeczy wywarł regres szkolnictwa w dobie paskiewiczowskiej. Synowie obywateli ziemskich poprzestawali najczęściej na ukończeniu gimnazjum gubernialnego. W roku szkolnym 1839/1840 uczniowie pochodzenia szlacheckiego stanowili blisko 50% uczniów w gimnazjum łomżyńskim, 23% – w suwalskim i 32% ogółu uczniów w Królestwie. W gimnazjum łomżyńskim synowie szlachty byli najliczniejszą grupą, natomiast w Suwałkach znajdowali się na drugim miejscu – po synach

⁴⁶ BJ, rkps 5991/IV/3, 7; APS, Zb. KW Trakiany, opis majątku.

⁴⁷ I. Rychlikowa, *Dzieje ziemiaństwa polskiego*, s. 127.

⁴⁸ N. Żmichowska, J. Baranowska, op. cit., s. 114.

⁴⁹ Na temat czytelnictwa wśród ziemiaństwa guberni augustowskiej zdecydowanie negatywnie wypowiedział się A. Połujański, *Wędrówki*, s. 25-26. Por. J. Willaume, *Wieś lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964, s. 33.

⁵⁰ APS, Kowalski 233/1852, 492/216/1854, 64/1858. Największy księgozbiór – K. Brzostowskiego liczył 573 tomy, przeważnie literatury fachowej z różnych dziedzin i w kilku językach, J. Bartyś, *Geneza testamentu*, s. 116-117.

⁵¹ J. Kamionkova, *Życie literackie w Polsce w pierwszej połowie XIX w.*, Warszawa 1970, s. 144-158.

urzędników⁵². Liczby te nie obejmują jednak wyłącznie uczniów z domów ziemiańskich. Po 1845 r. w uprzywilejowanej sytuacji znajdowała się szlachta wylegitymowana, która płaciła mniej za naukę w szkołach średnich od szlachty nie wylegitymowanej i innych stanów⁵³. Jednak jedną z przyczyn małej troski o wykształcenie w rodzinach ziemiańskich były małe perspektywy kariery publicznej w okresie międzypowstaniowym. Prowincjonalne społeczności ziemiańskie żyły na co dzień w kręgu patriarchalnej i sarmackiej kultury obyczajowej. Zasadniczy przełom obyczajowy w życiu szlachty dokonał się dopiero po powstaniu styczniowym⁵⁴.

Z niskim wykształceniem ogólnym szedł w parze brak fachowej wiedzy rolniczej u przeważającej części ziemiaństwa. Ówczesna literatura na tematy rolnicze rzadko trafiała do dworów ziemiańskich. Do wyjątków należeli tacy działacze gospodarczy w Augustowskim, jak gen. Pac i Brzostowski, którzy gromadzili i znali literaturę fachową. Przewodzący majątki ziemskie należały często do absolwentów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Wśród nich trzeba wyróżnić Franciszka Lutosławskiego, właściciela dóbr Drozdowo Górne i Taraskowo w okręgu łomżyńskim, który ukończywszy Instytut w 1852 r.⁵⁵ zajął się modernizacją majątku. Znajomość rolnictwa zaczyna być z wolna traktowana jako podstawowy warunek dobrego wykonywania zawodu rolnika. Można taką tendencję zaobserwować w niektórych rodzinach ziemiańskich. Przykładem jest właścicielka dóbr Łgowo w powiecie mariampolskim, Hryncewiczowa, której dwaj synowie w 1848 r. byli słuchaczami Instytutu Marymonckiego, a trzeci – jeszcze w *szkołach* – miał być również tam posłany⁵⁶.

Jedną z konsekwencji niskiego poziomu wykształcenia ogólnego i rolniczego była słaba aktywność publiczna ziemiaństwa tego regionu. Śledząc wypowiedzi i korespondencje z terenu, publikowane w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, na łamach takich czasopism jak *Roczniki Gospodarstwa Krajowego*, *Gazeta Rolnicza*, *Przemysłowa i Handlowa*, czy *Korespondent Rolniczy*, *Handlowy i Przemysłowy* można stwierdzić, że pod względem liczby korespondentów i częstotliwości ukazywania się materiałów łomżyńskie i Suwalszczyzna pozostawały w tyle za innymi regionami Królestwa. W ostatnich latach przed reformą uwłaszczeniową ziemiaństwo tej części Królestwa reprezentowała na zewnątrz niewielka grupa miejscowych działaczy. Na członków Komitetu Towarzystwa Rolniczego w latach 1859-1861 powołano Kurtza z

⁵² R. Gerber, Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym, *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. III, 1960, s. 121.

⁵³ J. Jedlicki, Klejnot i bariery społeczne, Warszawa 1968, s. 425.

⁵⁴ J. Kamionka-Straszakowa, Nasz naród jak lawa. Studia z literatury i obyczaju doby romantyzmu, Warszawa 1974, s. 96.

⁵⁵ J. Bieniarzówna, M. Strzemski, Rola Instytutu Agronomicznego w Marymoncie w postępie wiedzy rolniczej Królestwa Polskiego, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. I, 1957, s. 310-311.

⁵⁶ BN, rkps 8737/1, Eleonora Białożor do Edwarda Romera, 15 października 1848 r.

Nasielska w powiecie pułtuskim, Józefa Glinkę ze Szczawina w powiecie ostrołęckim, Henryka Starzeńskiego z Klukowa w powiecie łomżyńskim oraz Karola Dombrowicza z Dobrowoli w powiecie mariampolskim⁵⁷. Kurtz, Glinka i Dombrowicz przez pewien czas pełnili również funkcje członków korespondentów Towarzystwa Rolniczego. Szerzej znani byli ze swej działalności na forum Towarzystwa, jak i później, członkowie korespondencji: Lutosławski i Józef Abłamowicz z Justianowa w powiecie sejneńskim. Ten ostatni brał udział w zjeździe stronnictwa Białych odbytym we wrześniu 1862 r. w Warszawie, a Lutosławski – jako znany hodowca bydła aktywnie udzielał się w pracach Delegacji Chowu Bydła Towarzystwa Rolniczego⁵⁸. Z kolei w skład władz naczelnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w latach 1856-1864 wchodził następujący ziemianin z Augustowskiego: Kazimierz Starzeński z Wilkowa w powiecie łomżyńskim (radca Komitetu w 1856 i 1864 r.), Zenon Gieysztor z Dydwiż w powiecie kalwaryjskim (radca w 1856 r.), Gutt z Trakian w powiecie kalwaryjskim (członek Dyrekcji Głównej w 1856 r.) oraz Zygmunt Gawroński z Kirsny Ostrów w powiecie kalwaryjskim (członek Dyrekcji w 1864 r.)⁵⁹. Nie było to grono licznie imponujące. Można stwierdzić, że ziemiaństwo północno-wschodniego Królestwa, poza kilkoma jednostkami, nie brało udziału w ogólnokrajowej debacie nad rozwiązaniem naczelnego problemu społeczno-gospodarczego epoki – kwestii włościańskiej i agrarnej.

O liczebności i podziale własności drobnoszlacheckiej informuje tabela 3. Nie występują tam jednak szczegółowe dane dla powiatów łomżyńskiego i pułtuskiego. Ma to, o tyle znaczenie, że w tych powiatach leżała większość drobnych własności z omawianego terenu.

Tab. 3. Własności drobnoszlacheckie w 1859 r.

Powiat	Powierzchnia w morgach							Razem
	do 3	3 - 9	9 - 15	15 - 21	21 - 30	30 - 60	pow. 60	
Augustowski	1308	-	-	-	-	-	-	1308
Kalwaryjski	30	-	-	-	-	1	1	32
Łomżyński	-	-	-	-	-	-	-	10049
Mariampolski	5	4	2	3	4	8	2	28
Ostrołęcki	754	573	377	867	166	264	50	3051
Pułtusi	-	-	-	-	-	-	-	2007

⁵⁷ RGK, 1859, t. XXXIV, 1961, t. XLIII, listy członków czynnych Towarzystwa Rolniczego za rok 1859 i 1861.

⁵⁸ BN, rkps IV. 8724/VIII, s. 13; RGK, 1858, t. XXXII, 1861, t. XLIII, listy członków czynnych Towarzystwa Rolniczego za rok 1858 i 1861; W. Pruski, op. cit., s. 141.

⁵⁹ KWKiZ, 1856, nr 36, korespondencja z Suwałk; *Gazeta Warszawska*, 1864, nr 14.

Sejneński	-	2	18	23	8	39	-	90
Ogółem	2097	579	397	893	178	312	53	16565
Królestwo	3240	4573	4116	3716	3046	1851	762	33360

Źródło: N. Miljutin, Issledowanija w Carstwie Polskom, t. III, S.-Pietierburg 1864, Statisticzieskija swiedienija, tetrad' 1-ja, priłoż. VII; H. Chamera, Drobną szlachta w Królestwie Polskim (1832-1864), Warszawa 1974, s. 68.

Ogółem na omawianym obszarze było w 1859 r. 16565 posiadłości drobnoszlacheckich, a w całym Królestwie – 33360. W powiecie łomżyńskim leżało 10049 *majatków* szlachty, zaś w powiecie ostrołęckim – 3051. Dane w tabeli 3. wskazują, że najwięcej osad komorniczych do 3 mórg było w powiatach augustowskim (1308) i zapewne w łomżyńskim. Według Łomżyńskiej Komisji do Spraw Włościańskich, której obwód w latach 1865-1866 obejmował m.in. powiat łomżyński, w dwóch trzecich wsi szlacheckich nie było w ogóle osiedlonych chłopów⁶⁰. Dane dotyczące powiatu augustowskiego są jednak błędne, bowiem skądinąd wiadomo, że w okręgu biebrzańskim licznie występowały posiadłości szlachty częściowej obejmujące kilkadziesiąt lub nawet ponad 100 mórg⁶¹. Pauperyzacja drobnej szlachty w niektórych przynajmniej rejonach była zaawansowana. Gospodarstwa drobnoszlacheckie we wsi Głazewo-Świąszki w powiecie pułtuskim liczyły w 1865 r. od 6 do 32 mórg, a w Cieciorkach w tymże powiecie – od 1 do 13 mórg⁶².

Członkowie rodzin *właścicieli częściowych*, którzy nie mogli utrzymać się z własnej zagrody, a nieraz i zrujnowani posiadacze zagonów, spadali do rzędu służby, wyrobników, a nawet żebraków. Zjawisko to występowało również w wiekach poprzednich. Broniąc się przed degradacją społeczną, zubożały drobny szlachcic akcentował tym bardziej swą przynależność do stanu szlacheckiego. Świadomość szlacheckiego pochodzenia, posiadanie herbu, było tym, co oddzielało drobną szlachtę od chłopów. Jedną z konsekwencji tego było trwanie przez długi okres w stanie niemal niezmiennym izolowanych społeczności drobnoszlacheckich. Między drobną szlachtą a chłopami utrzymywała się bariera społeczna, której chłopci z reguły nie byli w stanie przekroczyć⁶³. Małżeństwa mieszane między obu grupami w XIX w. zawierano rzadko. W środowisku drobnej szlachty uchodziły one za mezalians, nawet wówczas, gdy żona wносиła pokaźny posag. Łatwiej były tolerowane małżeństwa zagrodowców z chłopkami niż odwrotnie. Niewiele zmieniło się w tej dziedzinie w XX w. Nawet po II wojnie światowej w wielu izolowanych wsiach, zamieszkałych przez rolników

⁶⁰ PKU, t. V, art. 58 dodat. Prot., s. 392.

⁶¹ Świadczą o tym akta hipoteczne z terenu powiatu szczuczynskiego (okręgu biebrzańskiego) przechowywane w APE, zespół akt Sądu Pokoju w Szczuczynie.

⁶² APPI., KWIRGP 389; H. Chamera, Drobną szlachta w Królestwie Polskim (1832-1864), Warszawa 1974, s. 69.

⁶³ H. Chamera, Drobną szlachta, s. 73; R. Czepulis, op. cit., s. 353-354; J. Jedlicki, op. cit., s. 439; S. Ossowski, Struktura klasowa w społecznej świadomości, Łódź 1957, s. 64; E. Kaczyńska, Społeczeństwo i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozkwitu kapitalizmu, Warszawa 1974, s. 275-277.

pochodzenia drobnoszlacheckiego, małżeństwa z chłopami traktowano jako mezalians⁶⁴.

Sondaż w aktach metrykalnych parafii rzymskokatolickich w Rutkach i Szumowie w powiecie łomżyńskim, zamieszkałych w większości przez drobną szlachtę, potwierdził w zasadzie tezę o izolacji społecznej wsi szlacheckich. Odsetek małżeństw mieszanych, chłopsko-szlacheckich, wahał się od 3,7 (Szumowo w latach 1826-1828) do 25 (Szumowo w latach 1860-1862). W parafii Rutki odsetek tych małżeństw kształtował się w granicach 12-15. Najczęściej dochodziły do skutku związki między osobami pozostającymi na marginesie. Trwałe kontakty między drobną szlachtą a chłopami łatwiej nawiązywano tam, gdzie ludność chłopska, nawet słabsza liczebnie, posiadała spory potencjał gospodarczy. Można to stwierdzić na przykładzie parafii Szumowo, gdzie niektóre wsie zamieszkiwali stosunkowo zamożni rządowi czynszownicy⁶⁵.

Sąsiedztwo drobnej szlachty było nieraz dla ziemiaństwa przyczyną różnych kłopotów i trudności gospodarczych. Grunty folwarczne często leżały w szachownicy z gruntami drobnoszlacheckimi, co uniemożliwiało właściwe gospodarowanie. W 1861 r. na łamach *Gazety Rolniczej* niejaki Józef Zawadzki wywodził, że rząd powinien wydać prawo o obowiązkowej komasacji gruntów szlacheckich⁶⁶. Zdarzało się, że drobna szlachta dopuszczała się defraudacji leśnych w sąsiednich majątkach. F. Lutosławski był zmuszony do wyrąbania części lasu w majątku Taraskowo, bowiem sąsiednie wsie szlacheckie, pozbawione własnych lasów, dokonywały w nim *ciągłych grabieży*⁶⁷. Nie były – jak się zdaje – wypadki częste, ze względu na wysoko rozwinięte wśród drobnej szlachty poczucie godności osobistej i swoistej uczciwości. Szkodnictwo gospodarcze było wprawdzie praktykowane, ale raczej we własnym środowisku⁶⁸.

Niektóre cechy drobnej szlachty, a szczególnie niechęć do podejmowania dodatkowych zarobków, wywoływały niekiedy interwencje władz administracyjnych. Podczas powszechnego nieurodzaju i głodu w 1846 r. naczelnik powiatu łomżyńskiego polecił wójtom gmin, aby *częstkowym właścicielom posiadłości ziemskich czyli tak zwanej częstkowej szlachcie starali się gruntownie wystawić konieczność oddania się z ich strony pracy i zarabkowaniu, obrzydzając im próżniactwo i niewłaściwe wstręty do zarabkowania*⁶⁹.

Przedstawione powyżej niektóre elementy struktury własności ziemskiej stwarzały warunki dla gospodarki folwarcznej, a szczególnie rolnictwa. Wystąpiły

⁶⁴ M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Wrocław 1966, s. 144, 218-219; E. Kaczyńska, op. cit., s. 275; S. Kowalska-Glikman, op. cit., s. 308-309.

⁶⁵ J. Szumski, Problem izolacji społecznej drobnej szlachty przed 1864 rokiem w świetle akt stanu cywilnego parafii Rutki i Szumowo, *Zeszyty Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, 1977, z. 19, Humanistyka, t. IV, Dział H, s. 233-240.

⁶⁶ J. Zawadzki, *Drobna szlachta wobec oczyszczania*, GRol., 1861, nr 44, s. 356-358.

⁶⁷ APB, ISŁ 558, k. 14.

⁶⁸ E. Kaczyńska, op. cit., s. 275.

⁶⁹ APS, AGS 1, k. 48 (naczelnik do wójtów, 14 stycznia 1846 r.)

uwarunkowania zarówno pozytywne (przewaga średniej własności na Suwalszczyźnie), jak i negatywne (przewaga drobnej własności w Łomżyńskim, niski poziom wykształcenia ogólnego i rolniczego ziemiaństwa, słaba aktywność publiczna). Dominowały jednak uwarunkowania negatywne.

2. Gospodarstwo folwarczne

Możliwości rozwoju rolnictwa zależą przede wszystkim od warunków glebowych. Północno-wschodnia część Królestwa posiadała gleby przeważnie średniej jakości. Typowe dla Łomżyńskiego i Podlasia – gleby bielcowate – należą do gruntów średnich i dobrych, raczej lekkich do uprawy. Dają one dobre plony, pod warunkiem intensywnego nawożenia organicznego i umiejętnego wapnowania. Stopień zbielcowania gleb maleje ku północy. Na Suwalszczyźnie najczęściej występowały gleby brunatne oraz piaski słabogliniaste i gliniaste. Gleby te nadają się tylko do uprawy żyta i ziemniaków i wymagają przy tym intensywnego nawożenia organicznego. Natomiast na terenach litewskich często można było spotkać czarnoziem, zwłaszcza na północnej nizinie między Niemnem a Szeszupą. Lepsze gleby – czarnoziem i mady – trafiały się również w Łomżyńskim. Urodzajne były ziemie między Narwią a prawym jej dopływem Orzycem, w dolinie lewego dopływu Narwi – Orzu, a także w okolicach Andrzejewa i Czyżewa. Niewielkie wyspy czarnoziemowi występowały w okolicach Łomży i Zambrowa. W dolinach Narwi, Pisy i Skrody gdzieśkolwiek można było spotkać mady średnie, które utrzymane w odpowiedniej kulturze nadają się dobrze do uprawy pszenicy i buraków cukrowych. Najgorsze gleby – piaski luźne – są na terenie Puszczy Zielonej, między Narwią, Orzycem i Pisą. Trzeba ponadto pamiętać o terenach bagiennych, leżących w rozległych dolinach Narwi i Biebrzy, a także gdzieśkolwiek w litewskiej części Suwalszczyzny i przeznaczanych głównie pod użytki zielone⁷⁰.

Obok warunków glebowych, podstawowym czynnikiem decydującym o wydajności rolnictwa jest system uprawy roli. W okresie przeduwłaszczeniowym zamiana trójpolówki ugorowej na system bezugorowy warunkowała przejście do intensywnej produkcji rolnej⁷¹. Systemem bezugorowym był płodozmian, w którym regularnie następowały po sobie uprawy zbożowe oraz okopowe i

⁷⁰ Gospodarstwo wiejskie w guberni augustowskiej w latach 1846 i 1848 pod względem statystycznym opisane, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 43; Słownik Geograficzny, t. I, s. 53, t. III, s. 712, t. IV, s. 267, t. V, s. 704-705, 710-711, 929, t. VI, s. 146, t. VII, s. 691, t. IX, s. 298, t. XI, s. 614-615, 864, t. XIII, s. 692, t. XIV, s. 139; A. Połujański, *Opisanie lasów*, s. 344; W. Grabski, *Historia Towarzystwa*, s. 594-598; E. Kaczyńska, op. cit., s. 49; W. Biegajło, *Typologia rolnictwa na przykładzie województwa białostockiego*, Wrocław 1973, s. 20-22; *Województwo białostockie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, pod kierunkiem i redakcją prof. dr. J. Kostrowickiego, Lublin 1967, s. 125-130; M. Żywirska, *Puszcza Biała, jej dzieje i kultura*, Warszawa 1973, s. 26.

⁷¹ W. Kula, *Kształtowanie się kapitalizmu*, s. 30-32.

pastewne, a połowa powierzchni zasianej przypadła na zboża. Etapem przejściowym między trójpółką ugorową a płodozmianem była udoskonalona trójpółka, w której na ugorze zasiewano ziemniaki i rośliny pastewne, oraz wielopółka z ugorom. W systemie wielopółkowym powierzchnię ugoru starano się zmniejszać, poprzez wprowadzanie zmian liczniejszych niż trójpółka⁷².

Upowszechnienie gospodarki bezugorowej w rolnictwie folwarcznym na terenie północno-wschodniego Królestwa było znacznie mniejsze aniżeli przeciętnie w kraju (tab. 4). Do średniej krajowej (38,8% gruntów folwarcznych objętych uprawą bezugorową) zbliżały się tylko powiaty: ostrołęcki (37,8%) i pułtuski (35,5%). W miarę posuwania się ku północy odsetek ten malał. W powiecie augustowskim wszystkie folwarki stosowały trójpółkę ugorową, a niewiele lepiej było w powiecie kalwaryjskim.

Obliczenia Ireny Kostrowickiej, które posłużyły do zestawienia tabeli 4, zostały jednak zakwestionowane przez Juliusza Łukasiewicza, Ryszarda Bendera i Józefa Śmiałowskiego. Łukasiewicz obliczył, że w 1887 r. w kategorii *ziem prywatnych*, w których ton nadawały folwarki, systemem bezugorowym objęto tylko 21,9% gruntów; wielkość ta wskazuje, że w 1863 r. odsetek ten musiał być jeszcze mniejszy. System bezugorowy w 1887 r. najmniej rozpowszechniony był w guberni suwalskiej, identycznie jak przed uwłaszczeniem. Według Bendera, panującym systemem w dobrach Ordynacji Zamojskiej była trójpółka lub wielopółka z ugorom, a według Ireny Kostrowickiej, w powiecie zamojskim miano stosować płodozmian aż na 96,9% ziem folwarcznych. W powiecie kaliskim – według Śmiałowskiego – przed uwłaszczeniem znajdowało się pod płodozmianem niewiele ponad połowy gruntów folwarcznych, a według danych Kostrowickiej – 95,8%⁷³.

Tab. 4. Stopień rozpowszechnienia gospodarki bezugorowej w rolnictwie w latach 1863-1864.

Powiat	% gruntów ornych objętych uprawą bezugorową	
	na ziemiach dworskich i chłopskich w 1863 r.	na ziemiach dworskich w 1864 r.
Augustowski	4,0	0,0
Kalwaryjski	0,7	1,8
Łomżyński	4,9	18,8
Mariampolski	2,8	18,1

⁷² J. Łukasiewicz, Uwagi na temat systemów rolniczych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1965, t. XIII, nr 3, s. 571-573; W. Pruski, op. cit., s. 342-343.

⁷³ R. Bender, Reforma czynszowa, s. 56; J. Łukasiewicz, Uwagi, s. 579-580; J. Śmiałowski, Tendencje rozwojowe gospodarki folwarcznej w powiecie kaliskim w latach 1840-1863, *Rocznik Łódzki*, t. IX/XII/ 1964, s. 44-52.

Ostrołęcki	16,6	37,8
Pułtuski	18,1	35,5
Sejneński	2,4	7,9
Królestwo	18,4	38,8

Źródło: I. Kostrowicka, Postęp agrotechniczny w Królestwie Polskim przed 1864 rokiem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1957, z. 5, s. 251; teŹe, Produkcja roślinna w Królestwie Polskim 1815-1864, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. IV, z. 2, 1961, s. 87.

Powyższe ustalenia wskazują na niedokładność danych Kostrowickiej, które na pewno są zawyżone. Nie zmienia to faktu, że system bezugorowy w gospodarstwie folwarcznym najrządziej był stosowany w powiatach północno-wschodnich. Dostrzegali ten stan rzeczy współcześni. O guberni płockiej pisano w końcu lat czterdziestych, że tam *systemat trzypolowy prawie jest powszechny, chociaż wielu obywateli przekonanych o korzyściach płodozmianu zaprowadzają go u siebie*⁷⁴. Jeszcze surowszy głos odezwał się w 1851 r.: *ten system (płodozmian – J.Sz.) najmniej w guberni płockiej ma przystępu*⁷⁵. Identyfikacja przedstawiała się sytuacja w guberni augustowskiej. Można przytoczyć charakterystyczną opinię z 1849 r.: *uprawa roli odbywa się tu w sposób dawny, (...) głównie panującym jest tu gospodarstwo trzypolowe*. Wprawdzie w 1847 r. wyrażono korzystniejszą opinię: *po dworach różne upowszechniają się płodozmiany: wszakże powiat mariampolski i część kalwaryjskiego od granicy pruskiej pochlubić się może gospodarstwami, do rzędu najpierwszych w kraju należącymi*⁷⁶, ale płodozmian należy rozumieć tutaj jako wielopolówkę z ugorem. System wielopolowy był rzeczywiście dosyć rozpowszechniony w północnych powiatach guberni augustowskiej. W latach 1842-1846 wielopolówkę wprowadzono tam w 20 majątkach na 185 w powiecie kalwaryjskim i w 16 na 40 majątków w powiecie mariampolskim. W tym ostatnim stosowano ją m.in. w majątkach: Freda, Giełgudyszki Niższe, Jakimiszki i Marwa, Pogiermoń, Poniemoń Frentzela, Zypie – dziedziczne oraz Kidule, Sokołupiany – majoraty⁷⁷. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych wielopolówka często występowała w sąsiedniej guberni kowieńskiej, a zwłaszcza na Żmudzi; na terenach, które przodowały w rozwoju stosunków kapitalistycznych w rolnictwie na *ziemiach zabranych*⁷⁸.

Trójpółówka była najbardziej rozpowszechniona wśród małej i drobnej własności ziemskiej. Ubolewali nad tym słuchacze Instytutu Marymonckiego, którzy w 1850 r. odbyli *podróż naukową* w Łomżyńskie. Stwierdzając, że *osady*

⁷⁴ Gospodarstwo wiejskie w guberni płockiej w latach 1846 i 1848 pod względem statystycznym opisane, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 39.

⁷⁵ A. Ru..., Uwagi o płodozmianie, *Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej*, 1851, nr 15.

⁷⁶ Gospodarstwo wiejskie w guberni augustowskiej, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1949, nr 43; A. G. (Aleksander Gutt – J. Sz.), Kilka słów o północnych powiatach guberni augustowskiej, RGK, 1847, t. X, s. 281-282.

⁷⁷ LPAH, f. 1073, op. 1, d. 67, k. 262; L. Muljawičius, M. Jučas, Niekotoryje woprosy gieniezisa kapitalizma w Litwie, Wilnius 1968, s. 39.

⁷⁸ N. Ułaszczik, op. cit., s. 247-249.

*zagonowej szlachty smutny przedstawiają widok dostrzegali ponadto, że nie tyle rozdrobnienie własności, ile nieszczęśliwy jej podział trójpolowy, podług dawnego systemu dla wsiów i miasteczek rolniczych ułożony, gospodarstwo tej ludności pracowitej zabija, wszelki jej przemysł niweczy*⁷⁹.

Jako pierwsi w północno-wschodnim Królestwie zarzucili trójpolówkę ugorową znani propagatarzy postępu w rolnictwie: gen. Ludwik Pac w dobrach Dowspuda i Karol Brzostowski w Sztabinie. Pac – wykorzystując osadników ze Szkocji, wprowadził na początku lat dwudziestych na większej części gruntów właściwy płodozmian, a na niektórych – bardziej odległych terenach – czteropolówkę z ugorem. Brzostowski nakazał stosowanie – również w latach dwudziestych – czteropolówki z ugorem na gruntach chłopskich oraz czteropolówki bezugorowej w gospodarce folwarcznej. Obydwie inicjatywy, szczególnie Paca, były na owe czasy nowością na skalę Królestwa⁸⁰.

W przodującym rolnictwie przeduwłaszczeniowym najczęściej stosowano system wielopolowy, a do wprowadzenia płodozmiann na szerszą skalę doszło dopiero w ostatniej ćwierci XIX w. Wystarczy wspomnieć, że nawet we wzorcowo prowadzonych folwarkach Instytutu Agronomicznego w Marymoncie stosowano – obok właściwego płodozmiannu – również wielopolówkę z ugorem. Jak wyjaśniał Michał Oczapowski, dyrektor i profesor Instytutu, przy wyborze właściwego systemu najważniejsze winne być *stosunki miejsca i osobiste samego gospodarza*, a więc warunki glebowe, charakter robocizny, struktura przestrzenna majątku, zasoby finansowe i wreszcie poziom wiedzy fachowej właściciela⁸¹.

Utrzymywanie się trójpolówki ugorowej w rolnictwie folwarcznym wiązało się z przewagą produkcji zbożowej. Zerwanie z trójpolówką nie było możliwe bez polepszenia hodowli, a ta wymagała zwiększenia bazy paszowej, które mógł zapewnić tylko system bezugorowy. Wielopolówka, a szczególnie płodozmian, nie dawały się pogodzić z pańszczyzną i towarzyszącą jej zwykle szachownicą gruntów dworskich i chłopskich. Koniecznym jednak warunkiem zmiany systemu gospodarowania – obok odpowiedniego zasobu wiedzy fachowej – były nakłady finansowe w majątkach⁸².

⁷⁹ B. Aleksandrowicz, Pogląd na gospodarstwo krajowe w podróży naukowej 16 uczniów Instytutu Agronomicznego z Marymontu pod przewodnictwem profesora Jastrzębowskiego w 1850 r. odbytej, *Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa*, 1850, nr 47.

⁸⁰ J. Bartyś, Czerwony hrabia Karol Brzostowski, Warszawa 1978, s. 160-163; tenże, Działalność gospodarcza i społeczna generała Ludwika Paca w dobrach Dowspuda na Suwalszczyźnie w latach 1815-1830, *Rocznik Białostocki*, t. IX, 1968-1969, s. 55, 75.

⁸¹ M. Oczapowski, Gospodarstwo wiejskie obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego teoretyczno-praktycznie wyłożone, t. XII, Warszawa 1856, s. 160-162; W. Pruski, op. cit., s. 342.

⁸² W. Kula, Kształtowanie się kapitalizmu, s. 30-32; I. Kostrowicka, Postęp agrotechniczny w Królestwie Polskim przed 1864 rokiem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1957, z. 5, s. 257-258; J. Leskiewiczowa, O początkach kapitalistycznego rolnictwa w Królestwie Polskim, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, R. LXVI, nr 2, s. 497; A. Dziachan, Wpływ uprawy oraz przetwórstwa ziemniaków i buraków cukrowych na rolnictwo Królestwa Polskiego (1815-1864), maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, s. 171-172.

Mechanizacja rolnictwa folwarcznego była słabo zaawansowana nawet w tak przodujących regionach Królestwa jak Kaliskie. Do głównych przyczyn należały – trudna sytuacja finansowa ziemiaństwa, bezpłatna robocizna pańszczyźniana, brak fachowców do obsługiwanie maszyn, a także niechęć, a nawet wrogość do tych nowości ze strony chłopów i służby folwarcznej⁸³. Charakterystyczne były głosy ziemiaństwa z okręgu łomżyńskiego podczas – urządzonego przez Franciszka Lutosławskiego w 1860 r. – publicznego pokazu czterech urządzeń do sprzętu trawy. W tej liczbie znajdowała się kosiarka firmy angielskiej Burges and Kay, która miała opinię maszyny bardzo funkcjonalnej i łatwej w obsłudze. Liczni uczestnicy pokazu mieli dużo obiekcji. Uważali, że kosiarka może pracować tylko na łąkach suchych i równych, o niezbyt gęstej trawie i wymaga silnych koni. Niezbędna jest bliskość fabryki lub posiadanie własnych majstrów zdolnych do naprawienia maszyny. Najbardziej ważkim argumentem przeciwko szerszemu stosowaniu takiej kosiarki były jednak względy finansowe; koszt pracy kosiarki przewyższał opłatę robotników najemnych, w przeliczeniu na 1 morgę. Można ją stosować tylko w tych okolicach, gdzie praca najemna jest droga⁸⁴. Jeszcze mniej rentowne było stosowanie maszyn tam, gdzie korzystano na szeroką skalę z pańszczyzny⁸⁵.

W I połowie XIX w. w Augustowskim założono dwie znaczące wytwórnie maszyn rolniczych. W 1816 r. rozpoczęła produkcję w Dowspudzie wytwórnia, w której zatrudnieni byli wysokiej klasy rzemieślnicy angielscy i szkoccy sprowadzeni przez Paca. Obok bogatego asortymentu narzędzi rolniczych, produkowano tam w oparciu o najnowsze wzory angielskie i szkockie – najlepsze w owym czasie na świecie – takie maszyny, jak młocarnie i kieraty do nich, sieczkarnie, młynki do czyszczenia ziarna, siewniki rzędowe do grochu i rzepy. Produkcja szła na użytek nie tylko dóbr dowspudzkich, ale i okolicznych ziemian. Wytwórnia przestała istnieć po powstaniu listopadowym w rezultacie konfiskaty dóbr dowspudzkich. W latach trzydziestych Brzostowski uruchomił w Hucie Sztabińskiej – w oparciu o odlewnię żeliwa – wytwórnię maszyn i narzędzi rolniczych, która szybko stała się dochodowym przedsięwzięciem. Asortyment wyrobów w Hucie Sztabińskiej był bardziej różnorodny, aniżeli w Dowspudzie. Produkowano m.in. młocarnie i sieczkarnie według wzorów angielskich i szkockich, siewniki, pługi żelazne i kultywatory. Brzostowski w większym stopniu, aniżeli Pac, kierował się względami komercyjnymi⁸⁶. Wytwórnia istniała także po uwłaszczeniu, aczkolwiek wtedy mocno podupadła. Roczna wartość produkcji netto wytwórni w 1865 r. wynosiła 7150 rubli. Trzeci zakład

⁸³ J. Śmiałowski, *Tendencje rozwojowe gospodarki folwarcznej*, s. 57; J. Willaume, op. cit., s. 17.

⁸⁴ F. Lutosławski, *Sprawozdanie z prób odbytych w dniu 29 września r. b. w dobrach Drozdowo Górne, okręgu łomżyńskim, wobec wielu członków Towarzystwa Rolniczego tegoż okręgu*, RGK, 1860, t. XLI, s. 158-162.

⁸⁵ I. Kostrowicka, *Narzędzia i maszyny rolnicze w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem*, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1960, z. 19, s. 55, 57.

⁸⁶ J. Bartyś, *Czerwony hrabia*, s. 225; tenże, *Działalność gospodarcza i społeczna*, s. 57-61; tenże, *Początki mechanizacji rolnictwa polskiego*, Wrocław 1966, s. 78-79, 87.

produkujący maszyny i narzędzia rolnicze na ziemiach północno-wschodnich znajdował się w Broku w powiecie ostrołęckim, a wartość netto jego produkcji w 1865 r. kształtowała się w granicach 5000 rubli⁸⁷. Wyroby tych zakładów trafiały z pewnością do miejscowych majątków ziemskich, ale nic nie można powiedzieć o ilości i rodzajach maszyn nabytych przez tamtejsze ziemiaństwo. Gdziekolwiek można było spotkać również maszyny produkcji zakładów warszawskich, a nawet zagranicznych⁸⁸.

Przy omawianiu produkcji roślinnej należy zwrócić uwagę na uprawę roślin towarowych; należą do nich przede wszystkim pszenica, ziemniaki i buraki cukrowe. Najbardziej dochodową uprawą był burak cukrowy. Henryk Potocki, współwłaściciel cukrowni w Chrzastowie w powiecie kieleckim, w roku gospodarczym 1846/1847 z 1 morgi buraków otrzymał 90 rubli dochodu, gdy z 1 morgi ziemniaków – 56 rubli, a z pszenicy – 25 rubli⁸⁹. Buraki cukrowe uprawiano gdziekolwiek w powiatach pułuskim i ostrołęckim. Słabe gleby i nieliczne cukrownie nie zachęcały tamtejszych właścicieli ziemskich do tej uprawy⁹⁰. W guberni augustowskiej – podobnie jak w całym Królestwie – największą powierzchnię gruntów ornych przeznaczano pod uprawę żyta, a w dalszej kolejności: owsa, jęczmienia i pszenicy. Ta ostatnia uprawa bardziej upowszechniona była w powiatach ostrołęckim i pułuskim, gdzie pod względem obszaru uprawy znajdowała się przed jęczmieniem. Najmniej gruntów przeznaczano pod uprawę pszenicy w powiecie sejneńskim (1,2% gruntów ornych), a najwięcej – w pułuskim (7,4%); średnia wielkość dla Królestwa wynosiła 5,9%. Rejonami o największym obszarze wysiewu pszenicy w Królestwie – według danych z 1863 r. – były powiaty: miechowski (13,3% gruntów ornych), sandomierski (12,2%), hrubieszowski (11,7%) i gostyniński (11,2%)⁹¹. W uprawie pszenicy przodowały tereny o bardzo urodzajnych gruntach (Sandomierz, Hrubieszów, Miechów) lub bardziej zaawansowane w procesie kapitalizacji rolnictwa (Gostynin).

W większości północno-wschodnich powiatów plony czterech podstawowych zbóż kształtowały się przed uwłaszczeniem na poziomie, lub nieco powyżej, średnich plonów dla Królestwa (tabela 5.). Ustalenia te oparte są na danych obejmujących łączną produkcję zbożową folwarku i wsi. Zniekształca to w dużym stopniu wydajność zbożowej produkcji folwarcznej, zwłaszcza tam, gdzie większość użytków rolniczych należała do chłopów.

⁸⁷ Kalendarz Polski Ilustrowany Jana Jaworskiego na rok zwyczajny 1865, część informacyjna, s. 21.

⁸⁸ Np. w dobrach Dorguń w powiecie augustowskim – należących do Wołłowiczów – w 1858 r. znajdowała się młocarnia o jednym bębnie, z czterokonnym kieratem, z *fabryki warszawskiej*, APS, Kowalski 100/1858.

⁸⁹ A. Dziachan, Wpływ uprawy oraz przetwórstwa ziemniaków i buraków cukrowych, s. 124.

⁹⁰ Ibidem, s. 114, 125-126.

⁹¹ I. Kostrowicka, Produkcja roślinna w Królestwie Polskim 1815-1864, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. IV, z. 2, 1961, s. 101, 110.

Tab. 5. Wysokość plonów czterech podstawowych zbóż w okresie przeduwłaszczeniowym.

Powiat	Plon w ziarnach							
	1842				1864			
	pszenica	żyto	owies	jęczmień	pszenica	żyto	owies	jęczmień
Augustowski	5,0	4,0	0,6	5,0	5,1	3,1	2,9	1,6
Kalwaryjski	5,0	5,0	4,2	5,0	5,5	5,7	2,4	12,9
Łomżyński	4,0	4,0	3,8	3,7	5,0	4,4	2,2	5,0
Mariampolski	5,5	5,3	5,1	4,9	5,0	7,5	5,0	5,0
Ostrołęcki	3,8	4,9	2,8	2,6	4,2	4,2	4,8	3,1
Pułtowski	4,1	4,3	3,6	3,0	4,1	5,0	2,6	2,2
Sejneński	4,0	4,0	2,6	3,4	5,8	2,6	6,2	7,2
Królestwo	4,4	4,3	3,9	3,9	5,0	4,7	4,4	4,7

Źródło: I. Kostrowicka, Produkcja roślinna, s. 101-104.

W 1842 r. przodował powiat mariampolski, który tylko w plonach jęczmienia ustępował powiatom augustowskiemu i kalwaryjskiemu. Z kolei w 1864 r. najwyższe plony pszenicy i owsa uzyskano w powiecie sejneńskim. Powiat ten posiadał dużo słabych gleb, chyba zatem przeznaczano tam najlepsze grunty pod pszenicę. W 1864 r. plony pszenicy wahały się od 4,1 ziaren w powiecie pułtuskim do 5,8 ziaren w sejneńskim, przy średniej wielkości 5 ziaren w Królestwie. Plon 5 ziaren odpowiada mniej więcej plonowi 9 kwintali z hektara⁹². Porównanie wysokości tych plonów z tymi, które występowały na terenie północno-zachodniego Cesarstwa, wypada na ogół na korzyść Królestwa. Jedynie plony w guberni kowieńskiej – 3,6 ziaren odpowiadały mniej więcej wysokości plonów w północnych powiatach guberni augustowskiej. Warto dodać, że na czarnoziemnych gruntach Ukrainy urodzaj 4 ziaren uchodził za przeciętny, a powyżej 4 ziaren – za dobry⁹³. Pod względem wysokości plonów powiaty mariampolski i kalwaryjski niewiele ustępowały więc żyznym ziemiom ukraińskim. O tym, że wydajność rolnictwa w omawianym okresie nie była uzależniona od jakości gleby, może świadczyć przykład majątku Poryte Jabłoń w powiecie łomżyńskim. Według relacji marymontczyków w 1850 r. właściciel

⁹² Województwo białostockie, s. 84.

⁹³ N. Ułaszczik, op. cit., s. 147, 156.

majątku – Władysław Mleczo, *na ziemi podlaskiej po większej części piaskowej*, stosując system wielopolowy i posiadając dobrze postawioną hodowlę bydła osiągnął plon pszenicy – 13 ziaren⁹⁴.

Obszar uprawy ziemniaków w 1863 r. w północno-wschodnich powiatach wynosił od 8,3% gruntów ornych w powiatach augustowskim i mariampolskim do 7,6% w powiatach kalwaryjskim i ostrołęckim, przy średniej wielkości dla Królestwa – 8,5%. W Królestwie uprawa ziemniaków najbardziej rozpowszechniona była w powiatach olkuskim – 16,3 % gruntów ornych, konińskim – 12,7%, piotrkowskim – 12,0% i wieluńskim – 11,3%⁹⁵. Rejony te posiadały dobrze rozwinięte rolnictwo folwarczne (powiaty koniński i piotrkowski) lub odznaczały się przewagą liczebną małorolnych osad chłopskich (olkuski i wieluński). Obie cechy towarzyszące zwiększonej uprawie ziemniaków (kapitalizacja rolnictwa folwarcznego i małorolność osad chłopskich) mogły występować obok siebie (powiat koniński)⁹⁶. Uprawa ziemniaka posiadała duże znaczenie gospodarcze i społeczne. Z jednej strony intensyfikowała rolnictwo poprzez stopniową likwidację pola ugorowego w trójpółowce, powiększanie hodowli i wzrost plonów zbóż, a z drugiej ziemniaki były bardzo ważnym produktem odżywczym dla najbiedniejszych warstw ludności, ratując je niejednokrotnie od klęski głodu⁹⁷. W powiatach północno-wschodnich uprawa ziemniaka odgrywała mniejszą rolę w porównaniu z zachodnią częścią Królestwa, co powodowało określone konsekwencje zarówno dla gospodarki folwarcznej, jak i dla położenia materialnego najbiedniejszej części ludności wiejskiej.

Posługując się miernikiem towarowości można określić stopień utowarowienia produkcji roślinnej według danych z roku 1864/1865. Miernik ten jest stosunkiem produktu towarowego do produktu globalnego. Najmniej towarową była produkcja w powiatach augustowskim (zaledwie 1,46% zbiorów stanowiły nadwyżki towarowe) oraz sejneńskim (7,10%). Niski wskaźnik towarowości posiadały również powiaty łomżyński – 20,78% i ostrołęcki – 26,19%. Towarowość produkcji roślinnej w pozostałych północno-wschodnich powiatach należała do przeciętnych; wskaźnik kształtował się tam w granicach 30-40%. Przodującymi pod tym względem były powiaty: łowicki – 86,5% i gostyniński – 85,3%⁹⁸. Jednak dane powyższe, zwłaszcza odnośnie powiatów augustowskiego i sejneńskiego, są mało prawdopodobne, ze względu na to, że chłopci czynszowi musieli sprzedawać zboże. Są one jednak stosunkowo wierną ilustracją dużej różnicy w wydajności rolnictwa między przodującą północno-zachodnią częścią Królestwa a niektórymi opóźnionymi północno-wschodnimi.

⁹⁴ B. Aleksandrowicz, Pogląd na gospodarstwo krajowe, *Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa*, 1850, nr 47.

⁹⁵ I. Kostrowicka, Produkcja roślinna, s. 109.

⁹⁶ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 51.

⁹⁷ A. Dziachan, Wpływ uprawy oraz przetwórstwa ziemniaków i buraków cukrowych, s. 57.

⁹⁸ I. Kostrowicka, Towarowość produkcji roślinnej w Królestwie Polskim, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1968, s. 129-132.

Hodowla zwierząt gospodarskich w folwarkach w badanej części Królestwa była słabiej rozwinięta, aniżeli w innych regionach kraju. Dotyczy to szczególnie owiec merynosów, których hodowla – obok uprawy ziemniaka i buraka cukrowego – spowodowała przewrót w rolnictwie folwarcznym. W przededniu reformy uwłaszczeniowej pogłowie owiec różnych ras w gospodarstwie dworskim i chłopskim najmniejsze było w guberni augustowskiej (337965 sztuk na 3103401 ogółem w Królestwie według danych z 1863 r.). Stosunkowo najwięcej owiec hodowano w powiecie kalwaryjskim – 110160 sztuk, co stanowi prawie trzecią część pogłowia guberni⁹⁹. Poważny udział miały w tym gospodarstwa chłopskie, lecz także niektórzy właściciele ziemscy specjalizowali się w okresie międzypowstaniowym w hodowli owiec cienkownolnych. W powiecie kalwaryjskim hodowano merynosy w dobrach braci Gawrońskich. Wełna z ich owczarni odznaczała się wysoką jakością i cieszyła się największym popytem na pierwszym jarmarku na wełnę w Suwałkach w 1857 r. W Szczawinie w powiecie ostrołęckim istniała od 1832 r. znana w całym Królestwie owczarnia Glinki, specjalizująca się w hodowli merynosów elektoralnych (saskich). Do bardziej znanych należała także owczarnia Stanisława Krasińskiego w Zegrzu w powiecie pułuskim. Pewną ilość owiec w *lepszem gatunku* hodowano także w folwarkach rządowych; m.in. w ekonomii Nowogród w 1842 r. było takich owiec 1000 sztuk¹⁰⁰. Sąsiednia gubernia grodzieńska posiadała w końcu lat trzydziestych jedno z najwyższych w Cesarstwie pogłowie owiec (ok. pół miliona sztuk). Spowodowane to zostało rozwojem manufaktur sukiennych i sprzyjającą koniunkturą na wełnę w białostockim okręgu przemysłowym¹⁰¹. W północno-wschodnim Królestwie nie było takich warunków do rozwoju owczarstwa.

Na intensyfikację rolnictwa pewien wpływ miała hodowla bydła. Zwiększone pogłowie zapewniało nie tylko nawóz, ale zmuszało także właścicieli do starań o paszę odpowiedniej jakości. Według danych z 1842 r. na jedną włókę gruntów dworskich przypadało w guberni płockiej od 1,5 do 2,5 sztuk bydła folwarcznego, a w guberni augustowskiej od 1,4 do 6 sztuk. Najwięcej bydła w folwarkach hodowano w powiecie łomżyńskim – 6 sztuk na jedną włókę. Pogłowie bydła dworskiego w 1842 r. na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej wynosiło 18,6 sztuk na 100 ha użytków rolnych¹⁰². W świetle tych danych bardziej zrozumiały staje się chroniczny brak obornika w gospodarstwach folwarcznych.

⁹⁹ I. Kostrowicka, Stan hodowli zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1958, z. 9, tab. 13; por. T. Sobczak, Zwierzęta gospodarskie w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim w XIX wieku, Wrocław 1964, s. 33-38.

¹⁰⁰ APB, KWAiRGA 210, k. 226; Korespondencja z Suwałk, KWKiZ, 1857, nr 228; W. Pruski, op. cit., s. 71-73.

¹⁰¹ N. Ułaszczik, op. cit., s. 200-201; S. Kalabiński, Pierwszy okres przemysłu i klasy robotniczej Białostocczyzny 1807-1870, Warszawa 1986, s. 41 i następne.

¹⁰² T. Sobczak, Zmiany w stanie ilościowym i rejonizacji hodowli na ziemiach Polski Środkowej w XIX w., *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. IV, z. 3, 1961, s. 133; M. Żychowski, Stan gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w świetle statystyk z lat 1842-48, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XIX, 1957, s. 146.

Przy tak małej ilości bydła nie można było dostatecznie nawozić wszystkich jednocześnie gruntów uprawnych. Tylko w nielicznych majątkach kładziono nacisk na hodowlę bydła. Do znanych hodowców w Królestwie należeli – Glinka ze Szczawina, który oprócz owiec hodował bydło rasy żuławskiej i holenderskiej, oraz Lutosławski z Drozdowa Górnego, również hodowca bydła rasy żuławskiej¹⁰³. Zdecydowanie jednak przeważały majątki, gdzie nie zwracano uwagi nie tylko na jakość, ale i na ilość bydła¹⁰⁴.

Hodowla koni nie przynosiła większych efektów gospodarczych, poza doraźnymi względami finansowymi. W północno-wschodnim Królestwie znajdowały się przed uwłaszczeniem trzy znane i wartościowe stadniny: Keudella w Giełgudyszkach Niższych oraz Eustachego i Witolda Wołłowiczów w Świacku i Wasilewiczach w powiecie augustowskim. Konie Keudella i Witolda Wołłowicza odgrywały dużą rolę na wyścigach warszawskich¹⁰⁵.

Poważnym czynnikiem intensyfikującym rolnictwo folwarczne był przemysł rolno-przetwórczy. Zapewniał on właścicielom dwojakie korzyści: finansowe, jako stałe źródło wysokich niekiedy dochodów, oraz gospodarcze – zmuszał bowiem do modernizacji agrotechniki, zaprowadzenia nowych upraw i hodowli.

Duże zyski przynosiło gorzelnictwo. Po powstaniu listopadowym zaczęto powszechnie produkować wódkę z ziemniaków przy zastosowaniu aparatów Pistoriusza. Produkcja wódki z ziemniaków była znacznie bardziej wydajna niż ze zboża. Wprawdzie ukaz z 17 lipca 1844 r. wprowadził progresywny podatek od wyrobu wódki, lecz zarówno przed, jak i po 1844 r., przemysł ten był jednym z najważniejszych źródeł dochodu ziemiaństwa.

Według danych z lat 1844 i 1862 na terenie guberni augustowskiej i płockiej znajdowało się stosunkowo niewiele gorzelni: odpowiednio – 391 i 296 w guberni augustowskiej oraz 197 i 178 w płockiej przy 2094 i 1998 gorzelniach w całym Królestwie. W guberni augustowskiej przeważały małe gorzelnie, produkujące rocznie do 3000 garnców (260 w 1844 r. i 96 w 1862). W związku z tym produkcja okowity w wymienionych guberniach była najniższa w Królestwie: na 1 mieszkańca w roku 1859/1860 przypadało 0,7 wiadra w guberni augustowskiej i 0,8 wiadra w płockiej; w guberni warszawskiej – dla porównania – wyrób ten wynosił 1,3 wiadra¹⁰⁶.

Monopol propinacyjny zapewniał właścicielom ziemskim rynek zbytu dla produkcji gorzelnianej. Z odpowiedzi gubernatorów na ankietę Komisji Rządowej

¹⁰³ W. Pruski, op. cit., s. 126.

¹⁰⁴ Przykładowo można wymienić majątki: większe – Dorguń w powiecie augustowskim, gdzie w 1858 r. znajdowało się tylko 93 sztuk bydła, Hołny Mejera w powiecie sejneńskim (84 sztuki w 1834 r.) oraz mniejsze – Budwiecie w powiecie kalwaryjskim (40 sztuk w 1855 r.), Kojle w powiecie sejneńskim (50 sztuk w 1856 r.), Skordupiany w powiecie kalwaryjskim (70 sztuk w 1851 r.), APS, Kowalski 145/1851, 186/1851, 168/1855, 231/1856, 100/1858.

¹⁰⁵ W. Pruski, op. cit., s. 191-192.

¹⁰⁶ H. Rożenowa, Produkcja wódki i sprawa pijaństwa w Królestwie Polskim 1815-1863, Warszawa 1961, s. 108-109, 187-193.

Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 1857 r. wynika, że w dobrach prywatnych guberni augustowskiej funkcjonował przymus propinacyjny, natomiast w guberni płockiej chłopci mogli uczęszczać do obcych karczem, nie mając prawa sprowadzania wódki w granice majątku. Gubernator augustowski podkreślił, że niektórzy właściciele nie wykorzystywali przymusu; należał do nich m.in. Wincenty Gawroński z Pojezierz w powiecie kalwaryjskim. Od przymusu propinacyjnego zwolnieni byli jednak tylko koloniści czynszownicy¹⁰⁷. Duże dochody przynosiła propinacja w miastach prywatnych. Liczne jarmarki i targi miały na celu m.in. przyciągnięcie do tych miasteczek okolicznych chłopów – potencjalnych nabywców wódki¹⁰⁸. Otóż w północno-wschodniej części Królestwa miasta prywatne były niezbyt liczne. Na terenie późniejszych guberni, łomżyńskiej i suwalskiej, w przededniu reformy znajdowało się 58 miast i miasteczek, ale w tej liczbie było tylko 17 prywatnych¹⁰⁹. Istniały więc ograniczone możliwości zwiększenia dochodów z propinacji. Zakładanie tzw. bractw wstrzemięźliwości na wsi, zwłaszcza w okresie nawrotu akcji trzeźwości po 1856 r., również nadszarpięło wpływy z propinacji dworskiej. Niejednokrotnie zwracali na to uwagę korespondenci Towarzystwa Rolniczego z Augustowskiego¹¹⁰.

Przemysł gorzelniany, wykorzystujący ziemniaki jako surowiec, zmuszał właścicieli ziemskich do porzucania trójpółowki ugorowej i zwiększania hodowli (ziemniaki udawały się na glebie dobrze nawożonej). Problem paszy rozwiązywano częściowo, stosując jako karmę dla bydła tzw. brahę – produkt uboczny gorzelnii¹¹¹.

Cukrownictwo nie rozwinęło się szerzej na ziemiach północno-wschodnich. W latach 1849-1865 powstało w Królestwie 59 cukrowni, lecz tylko

¹⁰⁷ Ibidem, s. 83-84. W guberni augustowskiej nie tylko koloniści otrzymali prawo wyrabiania wódki w swoich gospodarstwach i sprowadzania jej z zewnątrz. W latach 1817-1832 właścicielka dóbr Zypłe – Maria Teresa z książąt Poniatowskich hrabina Tyszkiewiczowa – zawarła 71 kontraktów wieczysto-czynszowych z chłopami od dawna osiedlonymi. Jeden z punktów tych kontraktów zezwalał na wyrabianie na własny użytek wódki i piwa. Podobne kontrakty zawierane przez następnego właściciela – Jana Bartkowskiego – pozwalały już tylko na produkcję piwa. Położenie chłopów w dobrach Zypłe było jednak nietypowe, bowiem przetrwało tam do czasów Królestwa Kongresowego oczynszowanie, przeprowadzone w końcu lat siedemdziesiątych XVIII w. przez księcia Józefa Poniatowskiego – ówczesnego starostę wielońskiego (do starostwa wielońskiego należał klucz Zypłe). Chłopi mogli wyrabiać wódkę i piwo na własne potrzeby, a dzierżawcy propinacji otrzymywali od nich opłatę w zbożu, APS, Zb. KW Zypłe, t. II-III; S. Kieniewicz, *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815-1830)*. Wybór tekstów źródłowych, Warszawa 1951, s. 178.

¹⁰⁸ H. Rożenowa, op. cit., 113-115.

¹⁰⁹ Przed zamianą niektórych miast na osady w 1869 r. na terenie guberni łomżyńskiej leżały następujące miasta prywatne: Ciechanowiec, Czyżew, Grajewo, Krasnosielc, Nasielsk, Sokoły, Stawiski, Szczuczyn, Śniadowo, Tykocin, Wysokie Mazowieckie, a w guberni suwalskiej – Bakalarzewo, Bałwierzyszki, Ludwinów, Poniemoń, Sopoćkinie, Szaki, *Ekonomista*, 1867, t. I, s. 250-251; PKU, t. XI, art. 1555, s. 880-882; L. Wolski, *Materiały do geografii i statystyki Królestwa Polskiego na zasadzie akt urzędowych*, [w:] *Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok zwyczajny 1861*, s. 170-196.

¹¹⁰ H. Rożenowa, op. cit., s. 207.

¹¹¹ Ibidem, s. 65-66.

4 założone zostały w Augustowskim i w omawianej części Płockiego: Gucin w powiecie ostrołęckim, Łukowo w powiecie pułtuskim, Antonin w powiecie łomżyńskim oraz rafineria cukru w Łomży. Należały one do mniejszych cukrowni w Królestwie. Zakładała je głównie arystokracja: Łubieńscy (Gucin i Łukowo) oraz Potoccy (Antonin). Cukrownia w Antoninie została zlikwidowana przed powstaniem styczniowym; pozostałe istniały nadal¹¹². W końcu lat pięćdziesiątych odzywały się wśród ziemiaństwa głosy o potrzebie *zwrócenia przemysłu rolniczego do fabryk cukrowych w miejsce gorzelni, które w coraz gorszych znajdują się warunkach* – jak donosił korespondent z Biebrzańskiego¹¹³. Skończyło się na dobrych chęciach. W okręgu biebrzańskim (późniejszym powiecie szczuczyńskim) gleba była mało przydatna do uprawy buraków cukrowych.

W dobrach rządowych Dobrowola w powiecie mariampolskim Karol Dombrowicz założył w 1839 r. manufakturę lnianą, która produkowała płótno z surowca dostarczanego przez chłopów. Od roku 1837 majątek stanowił emfiteutyczną własność Dombrowicza. Zakład przyjmował także do bielenia wyroby lniane i konopne. Manufaktura przeżywała niemal stałe trudności gospodarcze, napotykała na silną konkurencję przemysłu pruskiego, a także z powodu przemytu. W połowie lat pięćdziesiątych narzekano, że przedsiębiorstwo nie przynosi zysków. W końcu lat pięćdziesiątych w zakładzie było 40 warsztatów tkackich i pracowało 76 robotników. Wyroby uzyskiwały liczne nagrody na wystawach krajowych i zagranicznych¹¹⁴. Zakład powstał z inicjatywy miejscowego ziemianina, który długo nie miał naśladowców. Dopiero w 1860 r. czterej ziemianie z powiatu kalwaryjskiego – Wiktor i Zygmunt Gawrońscy, August Lengnik, Józef Zieliński – zaczęli czynić starania o założenie dużego przedsiębiorstwa przedzalnianego we wsi Szelwy. Wysiłki te przekreśliło powstanie styczniowe (wspólnicy zostali aresztowani)¹¹⁵. Należy jeszcze wspomnieć – pozostając przy miejscowych ziemiańskich inicjatywach rolno-przemysłowych – o wytwórni serów w majątku Giełgudyszki Niższe, która w połowie lat pięćdziesiątych przynosiła ok. 5000 rubli dochodu netto. Sery z wytwórni Keudella znane były na rynku warszawskim¹¹⁶. Wymienione inicjatywy – do których można dorzucić jeszcze kilka innych na mniejszą skalę – miały charakter wyjątkowy; potwierdzały tylko prawdę o kompletnym zastoju w dziedzinie lokalnego przemysłu rolno-przetwórczego.

W związku ze zniesieniem angielskich cel zbożowych w 1846 r. dla ziemiaństwa w Królestwie otwarły się dodatkowe możliwości eksportowe. Na

¹¹² A. Dziachan, Wpływ uprawy oraz przetwórstwa ziemniaków i buraków cukrowych, s. 104-107; I. Kostrowicka, Produkcja roślinna, s. 93; Kalendarz Polski Ilustrowany Jana Jaworskiego, s. 20.

¹¹³ Przegląd korespondencji za grudzień 1858, RGK, 1859, t. XXXIV, s. 132.

¹¹⁴ LPAH, f. 1073, op. 1, d. 322, k. 33-39; Korespondencja z Suwałk, KWKiZ, 1856, nr 71; E. Kaczyńska, op. cit., s. 87.

¹¹⁵ W. Kula, Włociański przemysł domowy tkacki w Królestwie Polskim w latach 1846-1863, *Przegląd Socjologiczny*, 1938, t. 6, s. 197.

¹¹⁶ Korespondencja z Suwałk, KWKiZ, 1856, nr 96; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 365.

rynkach zagranicznych zapanowała pomyślna koniunktura dla polskiego zboża, którego ceny poszły w górę. Najpoważniejszy wzrost eksportu nastąpił w 1857 r. w rezultacie zniesienia zakazu wywozu zboża z Królestwa, wprowadzonego pod wpływem kolejnych klęsk nieurodzaju i okoliczności związanych z wojną krymską¹¹⁷. Ze względu na niską towarowość produkcji zbożowej możliwości eksportowe nie mogły być w pełni wykorzystane przez ziemiaństwo północno-wschodnich ziem Królestwa. W niektórych powiatach (augustowski, sejneński) nadwyżki towarowe prawie nie występowały. Głównym produktem eksportowym było zapewne żyto. Po zniesieniu zakazu eksportu wywóz żyta z Królewca ilościowo przewyższał eksport pszenicy. Korespondenci Towarzystwa Rolniczego z powiatów kalwaryjskiego, mariampolskiego i sejneńskiego informowali, że na ich terenie *szczególniej (...) żyto najwięcej przez kupców z Królewca i Kowna (...) bywa kupowane*¹¹⁸. Z punktu widzenia rynkowej kalkulacji uprawa żyta nie była opłacalna, ze względu na niższe ceny zarówno na rynkach krajowych, jak i zagranicznych¹¹⁹. Do artykułów eksportowych – obok zboża – należało drzewo, a następnie wełna, siemię lniane i włókno konopne. Prywatni właściciele lasów, *goniąc się za prędkim zyskiem*, sprzedawali drzewo zagranicznym lub miejscowym kupcom, często *za marny grosz*. Powodowało to wyniszczenie lasów prywatnych, na co narzekali współcześni obserwatorzy¹²⁰.

Ze względu na położenie geograficzne, omawiany region związany był z dwoma centrami handlowymi. Północne powiaty (kalwaryjski, mariampolski, sejneński i część augustowskiego) ciążyły ku portom morskim w Królewcu i Kłajpedzie. Podstawową arterią wodno-komunikacyjną był Niemen – spławny na całej długości granicy z Królestwem. Jak stwierdził w 1847 r. korespondent z Augustowskiego – *tutaj całe życie przemysłowe ku Niemnu i Prusom zwrócone*. Część guberni płockiej i całą augustowską przecinał trakt warszawsko-petersburski, który na północy docierał do Aleksoty – przystani nad Niemnem. W przededniu powstania styczniowego północna część guberni augustowskiej posiadała ponadto kilka dróg bitych pierwszego i drugiego rzędu, prowadzących do punktów granicznych w Filipowie, Kibartach i Kucharskini. Południowa część Augustowskiego i Płockie zwrócone były pod względem gospodarczym i handlowym ku Warszawie i Wiśle. Rzadka była tam jednak sieć dróg lądowych, nie licząc tamtejszego odcinka szosy warszawsko-petersburskiej, przechodzącego przez Pułtusk, Ostrołękę i Łomżę. W tej sytuacji korzystano masowo z

¹¹⁷ A. Jezierski, *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1815-1914*, Warszawa 1967, s. 115; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 37; I. Kostrowicka, *Eksport roślinnych produktów rolnych z Królestwa Polskiego w latach 1816-1864*, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1962, z. 37, s. 147-150.

¹¹⁸ RGK, 1859, t. XXXIV, s. 317, t. XXXVII, s. 495, 1860, t. XXXVIII, s. 341, przeglądy korespondencji; *Gospodarstwo wiejskie w guberni płockiej*, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 39; I. Kostrowicka, *Eksport roślinnych produktów*, s. 149.

¹¹⁹ I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna*, s. 58-60, 113.

¹²⁰ B. Aleksandrowicz, *Pogląd na gospodarstwo krajowe*, *Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa*, 1850, nr 46-47; KWKiZ, 1856, nr 36, 1857, nr 288, korespondencja z Suwałk; A. G., *Kilka słów*, RGK, 1847, t. X, s. 276; A. Połujański, *Opisanie lasów*, s. 311-312, 354-355.

komunikacji wodnej. Wszystkie ważniejsze rzeki, z wyjątkiem Orzysza, których bieg zwrócony był ku Wiśle, nadawały się dla statków i tratw. W 1862 r. zostały wprawdzie oddane do użytku linie kolejowe: warszawsko-petersburska, która na odcinku Małkinia-Łapy przecinała Łomżyńskie, oraz odnoga Wilno – Kowno – Wierzbolów, przebiegająca przez północno-zachodni skrawek Augustowskiego, ale istotną rolę w życiu gospodarczym odegrały one już po powstaniu styczińowym¹²¹.

Do końca lat pięćdziesiątych organizacją handlu zagranicznego zajmowali się agenci obcych domów handlowych oraz miejscowi kupcy-hurtownicy, głównie Żydzi. Ziemianie, nie dysponując krótkotrwałym kredytem i potrzebując gotówki, sprzedawali zboże po żniwach za pośrednictwem agentów i kupców. Sprzedaż następowała wówczas po niższych cenach, a ponadto sprzedający zobowiązywali się do dostarczenia – często dopiero na wiosnę – zboża do najbliższych przystani rzecznych. Właściciel ziemski nie zawsze mógł sprzedać zboże w momencie, gdy ceny były wysokie¹²². Przed 1846 r. powszechnie wykorzystywano transport chłopski powinnoś dominialną. W 1846 r. część podwód i podróży zniesiono jako tak zwane daremszczyzny. Niektórzy właściciele ziemscy z północnych powiatów guberni augustowskiej wysyłali chłopskie podwozy bezpośrednio do Królewca lub Tylży, również po 1846 r.¹²³. Mogli w ten sposób korzystniej spieniężyć zboże; ceny bowiem w portach handlowych były zawsze wyższe niż w głębi kraju.

Dochody z eksportu artykułów rolniczych nie były wysokie, mimo korzystnej koniunktury na rynkach zagranicznych. Na taki stan rzeczy wpłynęła organizacja eksportu, która ograniczała kalkulację rynkową właścicieli ziemskich – wytwórców, a także niska – zwłaszcza w północno-wschodnim Królestwie – towarowość produkcji zbożowej.

Sytuacja uległa pewnej poprawie po utworzeniu *Domów Zleceń Rolników*. Te spółki zrzeszające ziemian akcjonariuszy stawiały sobie za cel organizację zbytu artykułów rolniczych, przede wszystkim zboża i wełny, a także udzielanie krótkoterminowego kredytu rzeczowego, który umożliwiał producentowi rynkową

¹²¹ A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 276; L. Wolski, Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok przestępny 1860, s. 111-122; R. Kołodziejczyk, Początki kolei żelaznych w Królestwie Polskim i ich rola w rozwoju kapitalizmu, [w:] Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli, Wrocław 1976, s. 289; A. Dobroński, Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914), Białystok 1979, s. 329-330.

¹²² A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 276; RGK, 1858, t. XXXIII, s. 118-119, 1859, t. XXXV, s. 555-556, t. XXXVII, s. 495, 1860, t. XXXVIII, s. 341, przeglądy korespondencji; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 311-312, 354-355; I. Kostrowicka, Eksport roślinnych produktów, s. 151-152; A. Jezierski, op. cit., s. 52-53.

¹²³ Do odbycia jednej podróży rocznie do Królewca lub Tylży byli zobowiązani m.in. chłopci majątku Trakiany w powiecie kalwaryjskim, Świętojeziory w sejneńskim, a nawet z tak odległego majątku jak Podliszewo w okręgu biebrzańskim, APS, Zb. KW Trakiany, Świętojeziory, t. I, opisy majątków; APB, KWAiRGA 256, tabela prestacyjna wsi Dręstwo; F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego, Warszawa 1958, s. 122-123.

kalkulację – przeczekanie okresu niskich cen. Jako pierwszy powstał *Dom Zleceń Rolników Płockich*, który rozpoczął działalność z dniem 1 sierpnia 1859 r. Posiadał kantory w Łomży i Pułtusk. Szóstą z kolei spółką tego typu był *Dom Zleceń Rolników Nadniemeńskich*, działający od października 1860 r. w północnych powiatach guberni augustowskiej z siedzibą w Aleksocie koło Kowna¹²⁴. Wartość obrotu handlowego *Domu Zleceń Rolników Płockich* w ciągu pierwszego roku działalności wynosiła 1267593 rubli, natomiast obroty *Domu Nadniemeńskiego* za pierwszych pięć miesięcy (od 1 listopada 1860 r. do końca marca 1861 r.) wynosiły 227492 rubli¹²⁵. Różnica nie będzie tak wielka, jeśli wziąć pod uwagę, że *Dom Płocki* działał na terenie o bardziej rozwiniętym rolnictwie i znacznie silniejszej warstwie ziemiańskiej niż *Dom Nadniemeński*. Korespondent z Pułtuskiego informował w lutym 1860 r., że *kontraktowania zboża są tak liczne, jak to od lat trzech miejsca już nie miało*. Korespondent z powiatu łomżyńskiego przypisywał działalności *Domu Płockiego* wzrost cen zboża, oddano bowiem spółce do sprzedaży większą jego część, która w ten sposób *odjęta została miejscowej konsumpcji i dotychczasowej spekulacji*. O ożywieniu handlu zbożem informowano także w styczniu 1861 r. – po dwóch miesiącach działalności *Domu Zleceń Rolników Nadniemeńskich* – z Kalwaryjskiego i Sejneńskiego¹²⁶.

Konkretna i wyczerpująca ocena efektów gospodarczych *Domów Zleceń* nie jest możliwa z powodu braku właściwych materiałów źródłowych. Współcześni przedstawiali ich działalność na ogół w pozytywnym świetle. Podkreślano, że *Domy* spowodowały ożywienie handlu zbożem, uniezależniając eksport od ogólnej koniunktury. Niezadowolenie przejawiały koła żydowskie, bowiem *Domy* stanowiły poważną konkurencję dla kupców żydowskich. Jednakże mała ilość tych spółek, słabość finansowa i krótki okres istnienia (po powstaniu styczniowym przestały funkcjonować) nie polepszyły w widoczny sposób sytuacji w rolnictwie¹²⁷.

Ważnym zagadnieniem jest ustalenie proporcji między ilością produktów rolniczych przeznaczanych na rynki zagraniczne oraz na rynek wewnętrzny. W guberni kowieńskiej – według Mikołaja Ułaszczyka – przed 1861 r. wartość towarów eksportowanych była mniej więcej równa wartości towarów sprzedawanych na rynku wewnętrznym. Ziemiaństwo w guberni kowieńskiej miało lepsze warunki do prowadzenia handlu zagranicznego, ze względu na

¹²⁴ H. Madurowicz-Urbańska, Zrzeszenia rolnicze w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem (1856-1864), [w:] Społeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. V, Warszawa 1972, s. 31-43, 50-60; I. Kostrowicka, Eksport roślinnych produktów, s. 153.

¹²⁵ Gospodarka i finanse Królestwa Polskiego przed powstaniem styczniowym. Raport Józefa Bossakowskiego z 1862 r. dla ministra finansów M. CH. Reuterna, opr. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1969, s. 594-601.

¹²⁶ RGK, 1860, t. XXXVIII, s. 815, t. XXXIX, s. 278, 1861, t. XLII, s. 563, przeglądy korespondencji.

¹²⁷ H. Madurowicz-Urbańska, op. cit., s. 60-61; I. Kostrowicka, Eksport roślinnych produktów, s. 153; A. Eisenbach, Kwestia równouprawnienia, s. 336.

bezpośrednią bliskość bałtyckich portów: Królewca, Kłajpedy, Rygi i Libawy. Na terenie guberni grodzieńskiej i wileńskiej większą część produktów rolniczych sprzedawano na miejscu. Identyczna sytuacja panowała w guberni augustowskiej, gdzie – według sprawozdania gubernatora za 1844 rok – większość produktów rolniczych zbywano na lokalnych rynkach, przy czym głównym nabywcą zboża była ludność bezrolna¹²⁸.

Do podstawowych źródeł dochodu własności ziemskiej należały: sprzedaż artykułów rolniczych i drzewa, przemysł rolno-przetwórczy, zwłaszcza gorzelnictwo, a także czynsze chłopskie – o których szerzej w następnym rozdziale. Produkcja roślinna w północno-wschodniej części Królestwa była raczej niska w porównaniu z przodującym północno-zachodnim regionem. Dochody ze sprzedaży produktów rolniczych (eksport i rynek wewnętrzny) były zapewne również niskie. Do ustalenia dochodowości majątków ziemskich niezbędna jest znajomość budżetów majątkowych. Nie zachowały się jednak materiały źródłowe, na podstawie których mógłby być obliczony dochód poszczególnych majątków ziemskich.

Tym niemniej ziemiaństwo badanego regionu przed uwłaszczeniem cierpiało na chroniczny brak kapitałów; dotyczyło to majątków dużych i małych. Rozalia Myszkowska oddała w 1853 r. w dzierżawę folwark i wieś Mikicie w powiecie sejneńskim, ze względu na brak środków na prowadzenie gospodarstwa. Z powodu zadłużenia w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim oddano w 1862 r. na licytację duże dobra Justianów w powiecie sejneńskim. Właściciel – Józef Ablamowicz – był jednym z miejscowych działaczy ziemiańskich i pełnił m.in. funkcję członka korespondenta Towarzystwa Rolniczego¹²⁹. Kłopoty finansowe mogli mieć także ci ziemianie, których nie można posądzić o nieumiejętność prawidłowego gospodarowania. Wyrazem ogólnych poglądów panujących wśród ziemiaństwa na rentowność własności ziemskiej może być następujący fragment testamentu Stanisława Chamskiego, właściciela dóbr Wiktoryn w powiecie sejneńskim, sporządzonego w 1858 r.: *daje się słyszeć utyskiwanie, że dobra ziemskie nie czynią teraz dochodu, a przez to spadły z ceny*¹³⁰.

Ziemiaństwo, chcąc utrzymać dotychczasową stopę życiową, obciążało hipotekę nowymi długami. Zadłużenie pochodziło jeszcze z okresu zaboru pruskiego. Długi hipoteczne z okresu do 1 czerwca 1815 r. obciążające majątki w województwie augustowskim były przeciętnie niższe (49,6% wartości szacunkowej ziemi) niż w całym Królestwie (61,4%). Natomiast długi powstałe w okresie między 1815 a 1825 r. – podczas kryzysu rolnego po wojnach napoleońskich i braku kredytu – były wyższe (50,4% wartości szacunkowej ziemi) niż w całym Królestwie (38,6%). W momencie utworzenia Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w 1825 r. stopień zadłużenia hipotecznego własności

¹²⁸ N. Ułaszczik, op. cit., s. 402; L. Muljawičius, M. Jučas, op. cit., s. 39.

¹²⁹ APS, Olędzki 352/1853; Zb. KW Justianów, ogłoszenie Dyrekcji Szczegółowej 1862.

¹³⁰ APS, Kowalski 105/1860.

ziemskiej w województwie augustowskim sięgał 46% wartości dóbr, przy 64% zadłużenia w Królestwie. W północno-wschodnim regionie trudniej było o kredyt, ze względu na większy brak pieniędzy. Brak danych o wysokości zadłużenia w okresie międzypowstaniowym; można przypuszczać tylko, że było ono spore. W 1863 r. wszystkie dobra w guberni augustowskiej obciążone były pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego¹³¹.

Nie wszystkie jednak majątki przeżywały trudności gospodarcze. Na terenie północno-wschodniego Królestwa do dóbr *szczytujących się wzorowym gospodarstwem* można zaliczyć zarówno niektóre wielkie dobra, jak i małe posiadłości. W historiografii panuje pogląd, że w tym okresie przodowała gospodarczo głównie średnia własność ziemska. Tymczasem autor opisu gospodarstwa wiejskiego w guberni augustowskiej z lat 1846 i 1848 wymienił 16 najlepiej zagospodarowanych majątków; większość ich była wielkimi dobrami lub majątkami zbliżonymi do tej kategorii. Za najlepiej stojące dobra w guberni augustowskiej były uważane powszechnie Giełgudyszki Niższe. Za życia Gustawa Keudella, t.j. do roku 1855, przyjmowano tam na praktykę absolwentów Instytutu Marymonckiego, ponieważ przy *samych folwarkach gospodarstwo jest wzorowe i pouczające młodych agronomów*¹³². Obok wielkich dóbr wzorowe gospodarstwo rolne prowadziły także małe majątki. Jednym z nich był folwark Czyżewo Kościelne, przed 1867 r. położony w powiecie ostrołęckim, który powstał w 1840 r. w rezultacie połączenia kilku *części* szlacheckich w jedną całość, obejmującą 870 mórg gruntów dworskich. Właściciel – Leopold Sokołowski – uregulował grunty, przeprowadził meliorację, zastosował system bezugorowy i zmechanizował uprawę. Po uwłaszczeniu majątek przynosił przeciętnie 12000 rubli dochodu netto rocznie¹³³.

Mała dochodowość gospodarki folwarcznej na ziemiach północno-wschodnich powodowała stosunkowo niskie ceny ziemi. Według opisu gospodarstwa wiejskiego w guberni augustowskiej w roku 1846 i 1848 przeciętna cena jednej włóki gruntu ornego kształtowała się w granicach 300 rubli. W tym okresie średnia cena włóki gruntu ornego w Królestwie wahała się od 300 do 600 rubli. W Augustowskim ziemia była więc relatywnie tańsza. Stwierdza to autor wspomnianego opisu, opatrując zestawienie cen takim komentarzem: *ceny takowe pokazują nam, że ziemia nie wydaje tu tak wysokich korzyści, jak w innych miejscach kraju*¹³⁴.

W świetle powyższych ustaleń staje się jasne, dlaczego własność ziemska w północno-wschodnim Królestwie w znacznej większości pozostawała przez

¹³¹ Cz. Strzeszewski, Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1807-1830, Lublin 1934, s. 135; I. Kostuszko, Rozłożenie feodalnych stosunków, s. 177.

¹³² Gospodarstwo wiejskie w guberni augustowskiej, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 43; Korespondencja z powiatu mariampolskiego, KWKiZ, 1857, nr 243; A. Połujański, Wędrowniki, s. 392.

¹³³ Słownik Geograficzny, t. I, s. 888.

¹³⁴ Gospodarstwo wiejskie w guberni augustowskiej, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 44; Historia Polski, pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli, t. II, cz. III, Warszawa 1959, s. 232.

długi okres w rękach tych samych rodzin. Ziemia nie przedstawiała tam zbyt dużej wartości. Poza nielicznymi wypadkami nie zdarzało się, aby przedstawiciele burżuazji i ziemiaństwa nabywali ziemię w tej części Królestwa.

Powyższy przegląd stanu najważniejszych dziedzin gospodarki ziemiańskiej prowadzi do ogólnego wniosku, że rolnictwo folwarczne północno-wschodniego Królestwa pozostawało wyraźnie w tyle za przodującym północno-zachodnim regionem. Dotyczy to zarówno spraw agrotechniki (odejście od trójpółowki ugorowej), jak i wyników produkcji roślinnej (pszenica, buraki cukrowe, ziemniaki), zwierzęcej (hodowla bydła i owczarstwo) oraz przemysłu rolno-przetwórczego (gorzelnictwo i cukrownictwo). Ten stan gospodarki folwarcznej powodował określone konsekwencje dla wsi.

II. WIEŚ

1. Stan posiadania ziemi

Ukaz z 7 czerwca 1846 r. wprowadzał ochronę prawną chłopskiego stanu posiadania ziemi, który w dużym stopniu naruszony był w okresie od 1807 r. W tym roku nastąpiło zniesienie poddaństwa na podstawie konstytucji Księstwa Warszawskiego i pozbawienie chłopów praw do ziemi w rezultacie dekretu króla saskiego, jako księcia warszawskiego, z 21 grudnia 1807 r. Wydany pod wpływem groźby powszechnego ruchu chłopskiego w celu rozładowania nastrojów niezadowolenia na wsi oraz zneutralizowania wpływów emigracji i konspiracji krajowej, ukaz zabraniał rugowania chłopów użytkujących osady o powierzchni ponad 3 mórg oraz podwyższania powinności przywiązanych do tych osad. Zakaz rugów obejmował tylko tych chłopów, którzy będą należycie wypełniać powinności. Gospodarstwa opuszczone dwór powinien w ciągu dwóch lat zasiedlić nowymi użytkownikami. Ukaz zapowiadał także zniesienie niektórych powinności – tzw. daremszczyzn, gwałtów i najmów przymusowych oraz wydanie w przyszłości szczegółowych przepisów o oczynszowaniu. Do tego momentu wszelkie umowy dotyczące zamiany gruntów i powinności podlegały zatwierdzeniu przez władze rządowe. Znaczenie ukazu czerwcowego polegało na tym, że miał on zahamować proces zmniejszania się obszaru gruntów chłopskich oraz zapobiegać zwiększaniu powinności. Poza ukazem pozostawiono osady karłowate, liczące mniej niż 3 morgi; dalsze ich istnienie zależało teraz wyłącznie od woli dziedziców¹³⁵.

Ukaz dotyczył przede wszystkim chłopów dóbr prywatnych, a ponadto wieczyście wydzierżawionych niektórych kategorii majątków publicznych. Z czasem powstała w środowisku wyższych władz administracyjnych opinia, że ukaz obejmuje tylko chłopów pańszczyźnianych użytkujących grunty na podstawie umów ustnych lub zwyczaju. Według czynników rządowych ukazem nie były objęte osady czynszowe i czynszowo-pańszczyźniane, a także pańszczyźniane, których posiadacze mogli wylegitymować się kontraktem pisemnym¹³⁶. Kres tym interpretacjom położyło dopiero postanowienie Rady Administracyjnej z 30 listopada 1858 r., które głosiło, że przepisy ukazu

¹³⁵ T. Mencil, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988, s. 17-35 (tamże geneza i okoliczności wydania ukazu); S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 31-34; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831-1864*, Warszawa 1963, s. 89-94.

¹³⁶ F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności*, s. 29; Z. Stankiewicz, *Reformy czynszowe dóbr skarbowych*, s. 78-79; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 102.

rozciągają się na wszystkich rolników (poza niewielu wyjątkami), *bez względu na naturę wykonywanych przez nich powinności i rodzaj umowy z właścicielem dóbr zawartej*. Postanowienie wyłączało spod ukazu grunty drobnej szlachty czasowo wydzierżawione chłopom, osady oficjalistów dworskich, osady karczemne, młynarskie, kowalskie, strycharskie należące do dworu, osady użytkowane przez nie rolników oraz wszystkie grunty użytkowane czasowo przez chłopów, obok własnych osad, niezależnie od rodzaju powinności odbywanych z tych gruntów¹³⁷.

Warto zwrócić uwagę, że wydanie ukazu z 7 czerwca 1846 r. zbiegło się z wprowadzeniem na terenie dziewięciu zachodnich guberni Cesarstwa tzw. obowiązkowych inwentarzy w majątkach prywatnych. Prawo z 15/27 kwietnia 1844 r. zabraniało podwyższania powinności oraz umożliwiało wysyłanie przez poddanych chłopów skarg na właścicieli w wypadkach naruszania inwentarzy¹³⁸. Podobną, do obowiązkowych inwentarzy, rolę miały spełniać w Królestwie tabele prestacyjne. Stwierdzały one *uposażenie, obowiązki i powinności rolników po wsiach i miastach osiadłych*. Miały one określać stan posiadania chłopów w momencie wydania aktu czerwcowego oraz stanowić podstawę do ewentualnego zniesienia daremszczyzn, gwałtów i najmów przymusowych. Tabele sporządzali dziedzice; kontrola ich przez władze administracyjne była formalna. Nie porównywano zapisów w tabelach ze stanem faktycznym. Nie były one wiernym odbiciem stanu posiadania chłopów zarówno, ze względu na brak dokładnych pomiarów osad, jak i stosunkowo częstych wypadków wpisywania zmniejszonych powierzchni przez dziedziców¹³⁹.

Historycy stwierdzali zgodnie, niezależnie od orientacji, że właściciele ziemscy po 1846 r. masowo rugowali chłopów, a grunty opuszczone włączali do folwarków wbrew przepisom ukazu czerwcowego. Za Władysławem Rusińskim pustki można określić jako *ziemie pozostające niegdyś przez pewien czas w uprawie, a następnie opuszczone bądź na stałe, bądź na okres dłuższy, niż to było regułą przy ówczesnej technice uprawy roli*¹⁴⁰. W warunkach trójpółowki ugorowej grunty chłopskie nie uprawiane dłużej niż 2 lata mogły już być uważane za opuszczone. Po 1846 r. rugi objęły gospodarstwa nie tylko poniżej 3 mórg, ale i osady chronione przez ukaz. Masowo występowały również rugi niepełne, które polegały na usunięciu chłopą z gospodarstwa z jednoczesnym pozostawieniem go na niewielkim nadziale, z którego zobowiązany był do odrabiania pańszczyzny *pieszej*¹⁴¹.

¹³⁷ Dz. Pr. KP, t. 52, s. 39-45.

¹³⁸ N. Ułaszczik, op. cit., s. 346.

¹³⁹ Z. Stankiewicz, Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX wieku, *Przegląd Historyczny*, 1962, t. LIII, z. 2, s. 311-314; S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 116.

¹⁴⁰ W. Rusiński, „Pustki” – problem agrarny feudalnej Europy, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXIII, 1961, s. 12.

¹⁴¹ Na temat rugów chłopskich po 1846 r. pisali m.in.: J. Chmura, Rugi chłopskie w Królestwie Polskim a kwestia feudalnego różnicowania wsi, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1957, z. 5, s. 150; F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 54-56; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 39-42; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 86-91;

Można domniemywać, że przynajmniej niektórzy właściciele ziemscy nie mieli zamiaru rugowania chłopów z osad podlegających ukazowi z 1846 r. Pewne światło na to zagadnienie mogą rzucić umowy notarialne o dzierżawę majątków zawierane w latach 1846-1862. Trzeba jednak mieć na uwadze, że umowy jako dokumenty wiary publicznej musiały być zgodne z literą prawa, a więc również z przepisami w zakresie spraw włościańskich. Nie sporządzano ich jednak według jednakowego schematu i w praktyce strony zawierające umowę dysponowały znacznym marginesem swobody w wyborze różnych warunków transakcji.

Ogromna większość umów, znajdujących się w przebadanych aktach notarialnych, zawierała klauzule dotyczące sposobu postępowania dzierżawców z chłopami. Tylko cztery umowy pomijały milczeniem kwestię stanu posiadania wsi i powinności chłopskich. Pozostałe umowy można podzielić na dwie grupy. Mniejsza część dawała dzierżawcom wolną rękę w sprawie pustek. Przykładem takiego rozwiązania może być umowa z 30 maja 1853 r. między Güntherem Myszkowskim, właścicielem majątku Kierceliszki w powiecie sejneńskim, a Szymonem Mocarskim, rejentem okręgu sejneńskiego, o dzierżawę na okres 6 lat folwarku Grykapole. Umowa głosiła, że *dzierżawca po wyjść mogących włościanach użytki za opłatą tylko podatków ciągnąć ma prawo lub innemi osiedlić miejsce puste będzie mocen*¹⁴². Pozostałe umowy zawierały warunek – sformułowany mniej lub bardziej kategorycznie – zasiedlenia pustek utworzonych z winy dzierżawcy oraz niepodwyższania powinności. Jednak żadna umowa nie powołała się na ukaz z 1846 r. i nigdzie też dzierżawca nie był zobowiązany do zlikwidowania pustki w ciągu 2 lat. Warunek zasiedlenia obejmował tylko te pustki, które powstały w okresie dzierżawy. Niektóre umowy stwierdzały to wyraźnie. M.in. umowa z 25 maja 1851 r. – dotycząca majątku Aleksandrowo w powiecie kalwaryjskim – głosiła, że *pustosze (...) po gospodarzach Pilchowski (dzierżawca – J. Sz.) obejmuje i podatki sam z niej płacić przez ciąg dzierżawy będzie. Gdyby z winy Pilchowskiego otworzyła się pustosza, obowiązany będzie znowu sam (ją) osiedlić, do czasu osiedlenia Pilchowski z każdej pustoszy opłacać będzie podatki*¹⁴³. Niektóre umowy, nakładając na dzierżawcę obowiązek osiedlenia pustek, zapowiadała sankcje finansowe w wypadku ich powstania. Józef Kraszewski w umowie z 1852 r., w sprawie wydzierżawienia majątku Mercze w powiecie kalwaryjskim, umieścił następujący punkt: *dzierżawca obowiązany jest obchodzić się z włościanami jak dobry ojciec rodziny i nie dopuścić upadku każdego gospodarza, a gdyby upadek z winy dzierżawcy nastąpił, opłaci tytułem kary za każdą pustoszę po rs trzydzieści*¹⁴⁴. Niektórzy właściciele zastrzegali sobie prawo osiedlenia pustki na koszt dzierżawcy. Należał do nich

Z. Stankiewicz, W sprawie dróg rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, *Kwartalnik Historyczny*, 1970, R. LXXVII, nr 3, s. 687; J. Śmiałowski, Uwagi w sprawie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego (1815-1864), [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu, Radom 1971, s. 133-134; T. Mencel, op. cit., s. 66-71.

¹⁴² APS, Olędzki 481/1853.

¹⁴³ APS, Olędzki 124/1851.

¹⁴⁴ APS, Wierusz Kowalski 154/1852.

Adam Kleczkowski, który wydierżawiając w 1847 r. na okres 12 lat majątek Obelica Piaseckich w powiecie sejneńskim Lejzerowi Frankowi z Suwałk, zawarł w umowie następujący punkt: *ile się obecnie znajduje włościan rolnych (...) tyle oddając dobra dziedzicowi dzierżawca pozostawić winien, gdyż w przeciwnym razie upadek każdego gospodarza (...) dziedzic na koszt dzierżawcy osiedlić nowego ma prawo*¹⁴⁵.

Na Suwalszczyźnie wypuszczano w dzierżawę przeważnie małe – jednofolwarczne – posiadłości, rzadziej części większych dóbr. Z kontraktów wynikało, że znajdowały się one w złym stanie gospodarczym. Z reguły dzierżawcy zainteresowani byli w uzyskaniu, w możliwie krótkim czasie, dużych dochodów. W sytuacji, gdy majątek był zrujnowany, jedyną metodą zwiększenia produkcji było obciążanie chłopów nowymi powinnościami i rugi. Z tego względu wszelkie umowy nawiązujące do postanowień ukazu z 1846 r. zapewne nie były przychylnie przyjmowane przez dzierżawców. Po uwzględnieniu tych okoliczności, obecność w umowach klauzul dotyczących ochrony chłopskiego stanu posiadania – nawet w ograniczonym zakresie – można potraktować jako świadectwo intencji spełniania postanowień ukazu czerwcowego ze strony pewnej części ziemiaństwa.

Istnienie pustek w swych dobrach dziedzice wyjaśniali przeważnie tym, że chłopci sami, *dobrowolnie*, opuścili osady. Takie wyjaśnienia powtarzają się niemal w każdej tabeli dodatkowej do tabeli prestacyjnej dotyczącej wsi, gdzie stwierdzono pustki. Tabele dodatkowe sporządzono, po wydaniu ukazu o okupie pańszczyzny z 16 maja 1861 r., w celu ustalenia stanu posiadania, wysokości pańszczyzny i innych świadczeń chłopskich. Jako przyczyny takich *dobrowolnych* wyjść wymieniano nieurodzaj, brak opału, wyjałowienie gruntów i ogólnie – upadek gospodarstwa. Stwierdzano przy tym, że nie było chętnych do ponownego zasiedlenia pustek. Maksymilian Winckelmann – właściciel wsi Czernice w powiecie łomżyńskim – wyjaśniał, że *mimo kilkakrotnych ogłoszeń w przyległych kościołach o zajęcie opustoszałych osad, żaden z pretendentów dotąd się nie zgłosił*¹⁴⁶. Do rzadko spotykanych przyczyn opuszczania osad należy zaliczyć licytację na rzecz skarbu inwentarzy i całego ruchomego majątku za popełnione *znaczne defraudacje towarów*. Miało to miejsce m.in. we wsi Glinki w majątku Brzózki w okręgu biebrzańskim¹⁴⁷. Prawdopodobnie chodziło tutaj o przemysł towarów z Prus. Dążąc do zalegalizowania rugów, niektórzy właściciele wymagali od opuszczających osady chłopów protokółarnych pokwitowań o *dobrowolnym* zrzeczeniu się gruntów. Tak postąpił np. Dawid Fisch – właściciel majątku Glinki w powiecie łomżyńskim¹⁴⁸.

U podstaw powstawania pustek leżała ówczesna agrotechnika. Trójpółowka ugorowa powodowała jałowienie gleby, a wówczas w wypadku

¹⁴⁵ APS, Wierusz Kowalski 41/1847.

¹⁴⁶ APB, KWAI RGA 140, k. 4.

¹⁴⁷ APB, KWAI RGA 122, k. 52.

¹⁴⁸ APB, KWAI RGA 132, k. 8. .

klęski elementarnej lub zwiększenia powinności dominialnych gospodarstwa chłopskie łatwo mogły być opuszczone¹⁴⁹. Po 1846 r. stosunkowo rozpowszechnionym środkiem nacisku ekonomicznego na wieś była odmowa właściciela udzielenia zapomogi, zwłaszcza na przednówku. Rugi ułatwiała także propinacja, która sprzyjała pijaństwu na wsi¹⁵⁰.

W latach 1846-1861 liczba pustek w dobrach prywatnych i instytutowych Królestwa wzrosła o ok. 10000; na jedną tylko gubernię lubelską przypadało 57% tej ilości. Można wyjaśnić to zjawisko opóźnieniem procesu rugów na wschodzie Królestwa. Nie zachowały się dane dotyczące liczby pustek w guberniach augustowskiej i płockiej. Do 1855 r. przyłączono w całym Królestwie do folwarków 4566 pustek, najmniej w guberni augustowskiej – 154¹⁵¹. W tejże guberni wieś utraciła dużo gruntów w latach czterdziestych. Odsetek użytków w rękach chłopów w latach 1842-1848 zmniejszył się – według danych Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych – z 54,9 do 46,5. Gubernię augustowską – obok radomskiej – szczególnie ciężko dotknęła klęska nieurodzaju w latach 1845-1846. Została wtedy zachwiana równowaga ekonomiczna nawet dużych gospodarstw. Gubernator cywilny augustowski informował w końcu 1845 r. wspomnianą Komisję, iż *włościanie dóbr prywatnych zapomóżeni przez dziedziców w zeszłej wiośnie (...) w zamiarze uniknięcia zwrotu zaciągniętych pożyczek opuszczają swe siedziby*. Sytuacja była zapewne alarmująca, skoro gubernator wystąpił z propozycją warunkowego zakazu przesiedlania się chłopów w tej guberni. Komisja wniosek gubernatora odrzuciła, uważając że dotychczasowe przepisy w sprawie przesiedlania się chłopów wystarczająco zabezpieczają interesy dworu i wsi¹⁵².

Pustki w dobrach rządowych i majorackich zostały w znacznej części zlikwidowane w rezultacie reform czynszowych w latach pięćdziesiątych. Zostały one wtedy zaliczone do chłopskiego stanu posiadania i obsadzone nowymi osadnikami. Ich występowanie – w niektórych regionach na dużą skalę – można wyjaśnić opóźnieniem gospodarczym i demograficznym wschodniej części Królestwa. Brak przemysłu uniemożliwiał zarobkowanie pozarolnicze. Posiadacze małych gospodarstw w okresach kryzysowych nie zawsze byli w stanie utrzymać się na ziemi. Podczas reform czynszowych w wielu wsiach skarbowych utworzono tzw. osady dyspozycyjne, które składały się przeważnie z gruntów gorszej jakości i obciążone były wysokim czynszem. Wydierżawianie takich osad rzadko

¹⁴⁹ W. Rusiński, op. cit., s. 9-47.

¹⁵⁰ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 55; H. Szymańska, Uwagi o „pomocy” dla gospodarstwa chłopskiego w przypadku klęsk żywiołowych w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1958, t. X, z. 2, s. 230-231; H. Rozenowa, op. cit., s. 63.

¹⁵¹ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 49-56; E. Halicz, Kwestia chłopska w Królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego, Warszawa 1955, s. 51; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 127; tenże, Sprawa pustek w okresie kryzysu ustroju folwarczno-pańszczyźnianego (W świetle materiałów z dóbr skarbowych Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem), *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXX, 1969, s. 39-40, 46-47.

¹⁵² APB, AGS I, k. 69-70; M. Żychowski, Stan gospodarstwa wiejskiego, s. 139, 145.

dochodziło do skutku. Asesor ekonomiczny okręgu pułtuskiego, informując w 1858 r. o nie odbytych licytacjach w ekonomii Sieluń, stwierdzał, że *powodem braku konkurencji do zadzierżawienia tych osad jest ich licha gleba i niedogodne urządzenie*. Były to osady pozbawione budynków i zasiewów, a nawet porośnięte lasem¹⁵³. W Łomżyńskim przyczyną powtórnego opuszczania osad bywały nie uregulowane podczas reform czynszowych spory graniczne z wsiami szlacheckimi. W 1856 r. pięciu chłopów w nowo urządzonej wsi Daniłowo w ekonomii Suraz opuściło osady, ze względu na utrudnienia ze strony drobnej szlachty z sąsiedniej wsi Łapy, która – jak donosił asesor ekonomiczny okręgu łomżyńskiego – *nieustannie czyni kwestie graniczne i wdzierą się przemocą*. W końcu lat czterdziestych w trudnej sytuacji znaleźli się chłopci kurpiowscy w ekonomii Ostrołęka. Urząd ekonomiczny na początku 1848 r. alarmował Rząd Gubernialny Płocki, że *niektórzy włościanie rolno-czynszowi skutkiem doświadczonego w latach poprzednich klęsk nieurodzajów i zalewów, znacznie podupadli na swych gospodarstwach i z tego głównie powodu opuszczają swoje siedziby i nawykłym zwyczajem udają się w różne strony na zarobki, a nawet wielu pomimo najmocniejszych zakazów oddają się włóczęgostwu*. Zasiedlanie pustek nie dochodzi do skutku, ponieważ *w obecnym położeniu włościan w większej liczbie biednych zbywa na konkurentach*. Reforma czynszowa w ekonomii ostrołęckiej objęła tylko nieliczne wsie; zapewne więc istniała tam, aż do uwłaszczenia, większa liczba pustek¹⁵⁴.

Pustki, zarówno włączone do folwarków, jak i nie osiedlone i nie uprawiane, pomniejszały chłopski stan posiadania. Do pogorszenia i kurczenia się gruntów chłopskich przyczyniały się także tzw. regulacje. Polegały one na komasacji gruntów folwarcznych i wiejskich, ich separacji i ewentualnej kolonizacji. Występowały regulacje pańszczyźniane – zmiany terytorialne przy zachowaniu pańszczyzny, i czynszowe – w wypadkach zamiany pańszczyzny na czynsz¹⁵⁵. Ziemiaństwo uciekało się do regulacji, jako metody zwiększenia produkcji folwarcznej, poprzez zamianę lepszych gruntów chłopskich na gorsze dworskie, likwidację szachownicy, zmianę systemu organizacji pracy. Nowy system polegał na wprowadzeniu układu parobczańskiego, przy zamianie pańszczyzny na czynsz, albo komorniczego, w wypadku pozostawienia na wsi gospodarstw pańszczyźnianych, lub czynszowo-pańszczyźnianych. Likwidacja szachownicy umożliwiała przejście do gospodarki wielopolowej lub płodozmiennej. W przeciwieństwie do regulacji wcześniejszych, po 1846 r., nie podejmowano w dobrach prywatnych oczynszowania, porzucając na zmodyfikowanej pańszczyźnie. Areał gruntów wiejskich niekiedy był

¹⁵³ APŁ., KWiRGP 545, k. 55; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 139; terże, Sprawa pustek, s. 44-46, 56-58; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 246-247.

¹⁵⁴ APB, KWAIRGA 236, k. 133; APŁ., KWiRGP 493, k. 124-126.

¹⁵⁵ Z. Stankiewicz, Uwagi o polityce władz Królestwa Polskiego w zakresie kształtowania struktury wsi skarbowej, [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli, t. II, Warszawa 1966, s. 319-320.

powiększany; chłopci jednak otrzymywali przeważnie ziemię mniej urodzajną, pozbawioną pastwisk, i tracili serwituty¹⁵⁶.

Według relacji Iwana Nikotina, który na polecenie Michała Murawiewa zapoznawał się jesienią 1863 r. z sytuacją chłopów w guberni augustowskiej, w rezultacie regulacji zostali oni osiedleni na złych, nieurodzajnych gruntach. Pozbawiono ich pastwisk, łąk, a nawet wodopojów¹⁵⁷. Relacja ta, ze względu na skrajnie tendencyjną politykę Murawiewa, który wykorzystywał sprawę włościańską do walki z powstaniem¹⁵⁸, sygnalizuje tylko występowanie zjawiska regulacji w guberni augustowskiej, pozostawiając jego charakter i zakres sprawą otwartą.

W świetle ukazu z 1846 r. i późniejszych postanowień rządu regulacje musiały być dobrowolne i zatwierdzone przez władze. W praktyce ziemiaństwo nie przedstawiało umów regulacyjnych do zatwierdzenia, a ich dobrowolność była fikcją¹⁵⁹. Tabele dodatkowe z 1861 r. – dotyczące wsi, gdzie przeprowadzono regulację – informują, że o *zmianie nie zawiadomiono żadną władzę* (wieś Kossaki w majątku Janczewo w powiecie łomżyńskim – właściciel Ludwik Kisielnicki) lub, że *żadne władze o dopełnieniu tej czynności nie były uwiadamiwane* (wieś i majątek Srebrowo w powiecie łomżyńskim – właściciel Jakub Sakowicz). Do rzadkości należało stwierdzenie, że *kontrakt (...) został przedstawiony władzy do zatwierdzenia* (wieś Pruski Jabloń w majątku Poryte Jabloń w powiecie łomżyńskim – właściciel Stefan Woczyński). W tym ostatnim wypadku przeprowadzono regulację czynszową¹⁶⁰.

Nie występują źródła, na podstawie których można określić liczbę wsi, gdzie w latach 1846-1858 przeprowadzono regulacje pańszczyźniane lub czynszowe. Wprawdzie Grabski podaje dane o liczbie osad czynszowych powyżej 3 mórg, które powstały w latach 1846-1859, lecz dane te uwzględniają również gospodarstwa kolonistów-czynszowników utworzone na gruntach dworskich.

Postanowienie Rady Administracyjnej z 28 grudnia 1858 r. w sprawie umów wieczysto-czynszowych otwarło przed ziemiaństwem nowe możliwości w zakresie regulacji gruntów dworskich i chłopskich. Prawo to, wydane w okresie liberalizacji życia politycznego w pierwszych latach panowania Aleksandra II, wprowadzało, w intencji władz, nową drogę rozwiązania kwestii włościańskiej. Umowy wieczysto-czynszowe musiały być dobrowolne i obowiązkowo zatwierdzane przez delegacje czynszowe z udziałem przedstawicieli ziemiaństwa i lokalnej administracji, a następnie przez komitety gubernialne. Oczynszowanie mogło być połączone z separacją gruntów, lecz pod warunkiem uzyskania zgody

¹⁵⁶ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 38-39; S. Śreniowski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce, Warszawa 1956, s. 246-247, 338-341; Z. Stankiewicz, W sprawie dróg rozwoju kapitalizmu, s. 690; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 91.

¹⁵⁷ I. Nikotin, Iz zapisok, *Ruskaja Starina*, marzec 1903, s. 505.

¹⁵⁸ M. Murawiw (Wieszatiel), Wspomnienia, Warszawa 1990, s. 44.

¹⁵⁹ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 42-43; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 103-104.

¹⁶⁰ APB, KWAiRGA 125 k. 24, 130 k. 13, 143 k. 35.

co najmniej 75% osadników. Postanowienie z 1858 r. objęło wszystkie kategorie osad z wyjątkiem rządowych i majorackich¹⁶¹. Regulacje czynszowe przeprowadzone na podstawie Postanowienia Rady Administracyjnej z 1858 r. były jednak nieliczne. Do maja 1861 r. w dobrach prywatnych Królestwa oczynszowano tylko 1017 osad, z tego w guberni augustowskiej zaledwie 41, a w płockiej – 128. Wieś nie była skłonna przystawać na warunki oczynszowania wieczystego, proponowane przez właścicieli, a z kolei duża część właścicieli wolała zachować pańszczyznę¹⁶². Wśród nielicznych osad, oczynszowanych na podstawie postanowienia Rady Administracyjnej na terenie guberni augustowskiej, znajdowało się 26 gospodarstw w majątku Pietkowo i Wilkowo w powiecie łomżyńskim, należącym do Kazimierza Starzeńskiego. Zamienił on grunty wsi Pietkowo i Turek na ziemie dworskie w folwarkach Wilkowo i Wołkuń. Powierzchnia nowo utworzonych osad – według danych właściciela – zwiększyła się aż o 236 mórg, a według delegacji czynszowej tylko o ok. 6 mórg¹⁶³.

Wydany z inicjatywy margrabiego Aleksandra Wielopolskiego ukaz o oczynszowaniu z urzędu z 5 czerwca 1862 r. oznaczał zwycięstwo koncepcji czynszowej drogi przemian w dobrach prywatnych. Oczynszowanie mogło być przeprowadzone na żądanie jednej strony przez specjalnie do tego celu powołane komisje czynszowe, a zatwierdzała je powiatowa delegacja czynszowa. Układy czynszowe mogły być nie tylko wieczyste, lecz również zawierane na okres 20 lat. Ukaz przewidywał separację gruntów dworskich od wiejskich, zastrzegając, że przy zamianie nie wolno uszczuplać ogólnej wartości gruntów chłopskich¹⁶⁴. Do wybuchu powstania styczniowego oczynszowano w trybie ukazu z 5 czerwca 1862 r. tylko 200 osad chłopskich w Królestwie. Powiatowe delegacje czynszowe w guberni augustowskiej rozpoczęły działalność dopiero w końcu 1862 r. W następnym roku oczynszowano w guberni 6 wsi (5 w powiecie augustowskim i 1 w kalwaryjskim), z tego 3 wsie na podstawie ukazu z 5 czerwca 1862 r. (62 osady). W pozostałych wsiach zawarto układy dobrowolne¹⁶⁵. W Królestwie w latach 1862-1863 częściej zdarzały się czynszowania na podstawie umów dobrowolnych niż z urzędu. Ogółem w latach 1858-1863 północno-wschodnia część Królestwa pozostawała wyraźnie w tyle pod względem uregulowanych czynszowo osad w dobrach prywatnych.

W dobrach rządowych i majorackich regulacje czynszowe przeprowadzono na podstawie instrukcji z 4 czerwca 1841 r. o urządzeniu dóbr

¹⁶¹ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 97-104; S. Śreniowski, *Studia na prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 181-198.

¹⁶² S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 104; E. Halicz, *Kwestia chłopska*, s. 107.

¹⁶³ APB, KWAiRGA 117, k. 10-11.

¹⁶⁴ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 204-213; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 263-272; Z. Stankiewicz, *Regulacje czynszowe – forma rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego*, [w:] *Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych*. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli, Wrocław 1976, s. 410.

¹⁶⁵ AGAD, RSKP 15c, k. 152; W. Grabski, *Historia*, s. 396; Z. Stankiewicz, *Uwagi w sprawie realizacji dekretu uwłaszczeniowego z 22 stycznia 1863 r.*, *Rocznik Łódzki*, t. XII(XV), 1967, s. 254, 265-266.

donacyjnych. W tych dobrach oczynszowanie łączyło się ze zmianą struktury przestrzennej wsi: separacją gruntów, komasacją wewnętrzną i podziałem gruntów chłopskich na kolonie. Regulacje dokonywane były w celu polepszenia sytuacji gospodarczej folwarków; otrzymywały one ziemie bardziej urodzajną, intensywnie nawożoną, wieś – użytki mniej urodzajne, często niewykarczowane tereny leśne. Wprawdzie wieś zyskiwała przeważnie na powierzchni nowo wydzielonych gruntów, ale straty z powodu gorszej ich jakości były nieraz dla chłopów dotkliwe. Wieś pozbawiano przy tym serwitutów, przydzielając w zamian wspólne pastwiska. Mimo tych strat i niedogodności ostateczna ocena regulacji czynszowych jest dla wsi pozytywna. Po przejściowych trudnościach w okresie adaptacyjnym dały z czasem o sobie znać nowe, sprzyjające właściwemu gospodarowaniu czynniki: komasacja gruntów, uregulowany stały czynsz oraz względnie duża samodzielność prawna¹⁶⁶.

W dobrach majorackich na terenie północno-wschodniego Królestwa chłopci niejednokrotnie domagali się w latach czterdziestych i na początku pięćdziesiątych oczynszowania zgodnie z ukazami nadawczymi i postanowieniami instrukcji z 1841 r. Chłopi zarzucali władzom grę na zwłokę i uleganie donatariuszom. W 1844 r. protestowali przeciwko pańszczyźnie chłopci 6 wsi majoratu Mały Płock w powiecie łomżyńskim, a 17 wsi majoratu Zaboryszki w powiecie sejneńskim udzieliło w 1851 r. pełnomocnictwa Piotrowi Szymczykowi i Leonowi Iwanowowi do reprezentowania ich podczas projektowanej, ale wciąż odwlekanej, regulacji czynszowej. Pełnomocnicy otrzymali polecenie interweniowania u władz gubernialnych w celu przyśpieszenia regulacji. W majoracie Pruska Tajno w powiecie augustowskim doszło w 1853 r. do czynnego oporu przeciwko pańszczyźnie – 21 chłopów ze wsi Tajno i Woźnawieś odmówiło odrabiania pańszczyzny, żądając natychmiastowego oczynszowania. Wystąpienia chłopów majorackich przeciwko pańszczyźnie nie należały do rzadkości. Duża część właścicieli majoratów zwlekała z podjęciem regulacji w obawie o utratę dochodów, a także lekceważąc, przyjęty na siebie przy nadawaniu dóbr, obowiązek urządzenia chłopów¹⁶⁷.

W rezultacie regulacji w niektórych dobrach rządowych powierzchnia gruntów wiejskich ulegała znacznemu zwiększeniu. Skrajnym zapewne przykładem może być ekonomia Brok w okręgu i powiecie ostrołęckim. Grunty 15 wsi zwiększyły się tam aż o 1114 mórg, przy dużym zróżnicowaniu korzyści i strat poszczególnych wsi. Najwięcej uzyskała wieś Glina – 277 mórg, a największe straty poniosła wieś Małkinia Górna – 236 mórg (odeszła działka na rzecz Kolei Warszawsko-Petersburskiej). Na ten przyrost gruntów złożyły się przeważnie odpadki tj. skrawki lasu, które chłopci otrzymali przy separacji. Chłopi jednak stracili użytki rolnicze położone wewnątrz Puszczy Białej, które od dawna

¹⁶⁶ Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 140; tenże, Uwagi o polityce władz Królestwa Polskiego, s. 328-331; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 144-151, 187-190, 205-212; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 46-51.

¹⁶⁷ APB, KWAiRGA 194 k. 98-101, 232 k. 200-211; APS, Olędzki 31/1851; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 155-156, 161-162, tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 55-62.

znajdowały się w ich posiadaniu. Większość wsi otrzymała wspólne łąki i pastwiska, tracąc zarazem prawo do serwitutów. Przyrost powierzchni gruntów nie świadczył w wielu wypadkach o korzystnym dla wsi przebiegu regulacji czynszowej. W rejonie dużych kompleksów leśnych, przy zaokrągłaniu gruntów wiejskich, przyznawano wsi z reguły odpadki leśne – grunty wymagające czasu i dużego nakładu pracy, aby stały się terenami uprawnymi¹⁶⁸. Istotne korzyści mogły przynieść wsi rządowej parcelacje folwarków, które niekiedy przeprowadzano w trakcie regulacji. Likwidowano przeważnie folwarki nierentowne. W 1850 r. podczas urządzania ekonomii Suraz projektowano parcelację folwarku Poświętne o powierzchni 134 mórg. Projekt nie doszedł do skutku, ze względu na starania proboszcza parafii Poświętne o rewindykację folwarku i wsi o tej nazwie na rzecz kościoła¹⁶⁹.

Tab. 6. Zasięg regulacji czynszowych w dobrach rządowych do 1859 r.

Powiat	Liczba osad ogółem	Liczba osad objętych regulacjami czynszowymi	
		liczba	%
Augustowski	4464	1714	38,4
Kalwaryjski	4056	3473	85,6
Łomżyński	2830	211	7,5
Mariampolski	6143	2175	35,4
Ostrołęcki	3899	2039	52,3
Pułtuski	821	510	62,1
Sejneński	3800	2798	73,6
Królestwo	79853	51678	64,7

Źródło: N. Miljutin, Issledowanija, t. II, Statisticzieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadiele i powinnoŭstach, tab. 7, 16, 20-21.

Zasięg regulacji w dobrach rządowych w północno-wschodnim Królestwie był mniejszy niż przeciętnie w kraju (tab. 6). Najbardziej zaawansowane były reformy czynszowe w powiatach kalwaryjskim (85,6%) i sejneńskim (73, 6%); w pozostałych powiatach odsetek uregulowanych osad był mniejszy od średniej krajowej. Rekordowo nieliczne były regulacje w powiecie łomżyńskim – 7,5% ogólnej liczby osad. Prawdopodobnie tutaj dał o sobie znać opór niektórych wsi rządowych przeciwko regulacjom; chłopi z powodu ubóstwa nie wyrażali zgody na kolonijne urządzenie wsi, które było warunkiem wprowadzenia czynszu. Według Rządu Gubernialnego chłopi wsi Hodyszewo w ekonomii Suraz w 1856 r. *nie zgadzają się wcale na rozkolonizowanie ich gruntów i wymawiają się ciągle brakiem zamożności do przeniesienia zabudowań na kolonie i zaprowadzenia na*

¹⁶⁸ APŁ., KWiRGP 387, k. 18-21, 29. Wsie Borawe i Kamionka w ekonomii Sieluń otrzymały podczas regulacji w 1856 r. dodatkowe grunty o powierzchni 680 morgów. Były to wyłącznie odpadki leśne. Ekonomia Sieluń leżała na skraju Puszczy Białej, APŁ., KWiRGP 545, k. 196-198.

¹⁶⁹ APB, KWAIRGA 236, k. 36-46; Z. Stankiewicz, Uwagi o polityce władz Królestwa Polskiego, s. 331.

*nich gospodarstwa potrzebnego. Jednak pod względem liczby osad oczyszczonych gubernia augustowska przodowała w Królestwie*¹⁷⁰.

Stan posiadania ziemi powiększał się w rezultacie zakładania kolonii na gruntach dworskich. Według danych Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych najwięcej kolonii w dobrach prywatnych założono w latach czterdziestych. Ziemianstwo traktowało zakładanie kolonii, na warunkach wieczysto-czynszowych, jako źródło zdobycia środków pieniężnych. Poważnym zastrzykiem finansowym dla właścicieli było jednorazowe wkupne, które kolonista musiał wnieść przy obejmowaniu osady. Niekiedy wkupne mogło przekraczać sumę 10 rubli za morgę. Kolonistami byli chłopci z Prus, a także – chociaż na mniejszą skalę – mieszkańcy Królestwa. Zachętą do osadnictwa były niższe ceny ziemi w Królestwie aniżeli w Prusach. Jedynym powiatem w badanej części Królestwa, w którym masowo zakładano kolonie, był powiat pułtuski. Liczba kolonii wzrosła tam w latach 1842-1859 z 300 do 476, a obszar zajęty pod osadnictwo zwiększył się z 4854 do 7282 mórg. Poza powiatem pułtuskim osadnictwo kolonistów pruskich w dobrach prywatnych występowało na bardzo małą skalę w powiatach łomżyńskim – 23 osady i w kalwaryjskim – 6 osad w 1859 r. W całym Królestwie liczba takich kolonii wzrosła w latach 1842-1859 z 7922 do 10185, lecz powierzchnia gruntów zmniejszyła się z 281164 do 203180 mórg. Według Mariana Żychowskiego dziedzice z czasem odbierali kolonistom grunty *pod karczunek*, aby zaokrąglić folwarki. Jednak dane Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych są bardzo niedokładne. Wiarygodność ich zakwestionowała Czesława Ohryzko-Włodarska odnośnie powiatu rawskiego w guberni warszawskiej. W 1859 r. na terenie samego tylko okręgu brzezińskiego znajdowało się co najmniej 1058 kolonii, gdy według danych Komisji w całym powiecie rawskim było tych osad 401¹⁷¹. Skądinąd wiadomo, że również w guberni augustowskiej liczba kolonistów pruskich w dobrach prywatnych była większa niż to wynika z danych Komisji. Kolonie zakładane przez osadników z Prus znajdowały się w powiecie mariampolskim, m.in. w dobrach Giełgudyszki Niższe i Zypie. Na początku lat czterdziestych miały miejsce dwie nieudane próby osadnictwa pruskiego w powiecie sejneńskim, które podjęli – Tadeusz Ogiński w dobrach Wiejsieje i Ignacy Ablałowicz w dobrach Justianów¹⁷². Kolonie utworzone na gruntach dworskich obejmowali niekiedy miejscowi chłopci¹⁷³. Według Żychowskiego koloniści pruscy osiedlali się w guberni augustowskiej przede wszystkim w dobrach rządowych. Do najstarszych kolonii niemieckich

¹⁷⁰ APB, KWAiRGA 236, k. 103-104; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 191.

¹⁷¹ M. Żychowski, Osadnictwo rolnicze kolonistów niemieckich w Królestwie Polskim w latach trzydziestych-sześćdziesiątych XIX w., *Kwartalnik Historyczny*, 1957, R. LXIV, nr 3, s. 54-55, 61-64; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 107-112.

¹⁷² APS, KSWPW 4, k. 77; Zb. KW Justianów, akt notarialny z 12 sierpnia 1843 r.; Zb. KW Wiejsieje, akt notarialny z 12 sierpnia 1843 r.

¹⁷³ W 1862 r. Józef Kraszewski ze wsi rządowej Choćki w powiecie augustowskim zawarł umowę z Wojciechem Chrostowskim – właścicielem majątku Kamionka w tymże powiecie o osiedlenie się na warunkach wieczysto-czynszowych na gruntach dworskich. W umowie wspomniano, że Chrostowski zawarł podobne transakcje z innymi chłopami, APS, Kowalski 279/1862.

należały wsie: Kowalówka, Króle Małe, Nowy Borek, Paproć Duża, Paproć Mała, Pęchratka i Srebrny Borek, położone na styku guberni augustowskiej i płockiej. Większość tych wsi powstała jeszcze w okresie zaboru pruskiego przed 1807 r.¹⁷⁴.

Na gruntach dworskich tworzone również kolonie Żydów rolników. W okresie międzypowstaniowym władze popierały osadnictwo rolnicze ludności żydowskiej. Propagowały je również niektóre środowiska mieszczaństwa żydowskiego, m.in. w celu przyspieszenia równouprawnienia Żydów. Kolonie żydowskie powstawały zarówno w dobrach ziemskich należących do Żydów (część wielkich kupców i przemysłowców żydowskich otrzymała prawo nabycia dóbr na własność z obowiązkiem osiedlenia 25 rodzin w ciągu 3 lat od momentu nabycia), jak i innych dziedziców. Według źródeł urzędowych, w 1861 r. w Królestwie istniało 57 kolonii żydowskich, zamieszkałych przez 374 rodziny i obejmujących 6736 mórg. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych w północno-wschodnim Królestwie znajdowało się 16 kolonii, liczących 171 gospodarstw, jednak tylko kolonia Kuchary w powiecie ostrołęckim powstała w majątku należącym do Żyda – Salomona Pinkusa Posnera. Według Milutina w północno-wschodnim Królestwie było w 1859 r. 1022 rodzin Żydów rolników (najwięcej w powiecie sejneńskim – 358), a w Królestwie – 4772¹⁷⁵. Dane Milutina obejmują nie tylko kolonistów, ale i innych Żydów zajmujących się rolnictwem, osiedlonych w dobrach prywatnych i rządowych. Jednak z powyższych danych wynika, że na badanym terenie rolnicze osadnictwo żydowskie nie rozwijało się zbyt intensywnie.

Do specyfiki Suwalszczyzny należy osadnictwo Rosjan staroobrzędowców. Ów ruch religijny powstał w rosyjskim kościele prawosławnym w połowie XVII w. jako forma protestu przeciwko rewizji ksiąg kościelnych i reform patriarchy moskiewskiego Nikona w zakresie niektórych obrzędów. Prześladowani przez władze carskie staroobrzędowcy cieszyli się w Królestwie tolerancją, a w okresie międzypowstaniowym nawet pewnym poparciem. Większość wsi staroobrzędowców na Suwalszczyźnie powstała na przełomie XVIII i XIX wieku. W latach 1844-1852 założono na gruntach rządowych w powiecie sejneńskim 3 wsie Rosjan jednowierców. Nazywano tak staroobrzędowców, którzy uznali hierarchię prawosławną, zachowując własny obrządek. Jednowiercy zamieszkali w Pokrowsku – utworzonym w 1844 r. na gruntach rządowego folwarku Karolin, w Mikołajewsku – powstałym w 1845 r. w leśnym obrębie Cieszklinie oraz w Aleksandrowsku – założonym w 1852 r. w

¹⁷⁴ Muzeum Podlaskie w Białymstoku, rkps 553; KWKiZ, 1856, nr 62, korespondencja z Kalwarii; M. Żychowski, Osadnictwo rolnicze, s. 53, 55; J. Wiśniewski, Rys dziejów osadnictwa na wschodnim Mazowszu, *Literatura Ludowa*, 1962, nr 4-6, s. 19.

¹⁷⁵ A. Eisenbach, Kwestia równouprawnienia Żydów, s. 138-142; J. Bartyś, Poziom gospodarstwa wiejskiego w żydowskich koloniach rolniczych w niektórych guberniach Królestwa Polskiego w okresie przeduwłaszczeniowym, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, 1963, nr 47/48, s. 30-31; tenże, Stan ilościowy i struktura żydowskiego osadnictwa rolniczego w Królestwie Polskim w okresie przeduwłaszczeniowym, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, 1962, nr 43/44, s. 33-35; N. Miljutin, Issledowanija, t. III, Statisticeskija swiedienija, tietrad' 1-ja, priloż. IV.

leśnym obrębie Kopiec. Ogółem powstało 106 osad, które zajmowały powierzchnię 2081 morgi. Z inicjatywą osadnictwa jednowierców wystąpiły władze, zamierzając pozyskać dla prawosławia dosyć liczną społeczność staroobrzędowców na Suwalszczyźnie. Zamiar ten nie powiódł się, bowiem jednowiercy osiedleni w wymienionych trzech wsiach pochodzili z Prus Wschodnich. Przed powstaniem styczniowym osadnictwo staroobrzędowców na Suwalszczyźnie nie postępowało naprzód. Założono tylko jedną wieś Wierśnie w 1832 r.¹⁷⁶.

W latach czterdziestych i pięćdziesiątych chłopci w dobrach rządowych często występowali z żądaniem dzierżawy folwarków. Umowy tego rodzaju nie należały do rzadkości w guberni radomskiej. Zamiar ten nie był obcy chłopom na Suwalszczyźnie. W 1850 r. grupa 16 czynszowników rządowej wsi Czerwonka w powiecie augustowskim zamierzała stanąć do licytacji o wydzierżawienie na okres 12 lat folwarku Sadnikowizna¹⁷⁷. Brak jednak danych o zasięgu chłopskiej dzierżawy folwarków rządowych w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego.

W rezultacie rugów, regulacji oraz kolonizacji zmieniła się w latach 1846-1859 liczba osad chłopskich w dobrach prywatnych. Przede wszystkim przestała istnieć większość osad poniżej 3 mórg, nie chronionych przez ukaz z 1846 r. W powiatach północno-wschodnich rugi tych osad – z wyjątkiem powiatu kalwaryjskiego – były bardzo zaawansowane; najwyższy spadek ich liczebności miał miejsce w powiatach mariampolskim – 86,5% i łomżyńskim – 84,3% (tab. 7).

Tab. 7. Zmiany liczebności osad chłopskich w dobrach prywatnych w latach 1846-1859.

Powiat	Osady poniżej 3 mórg			Osady powyżej 3 mórg			Liczba osad ogółem		
	1846	1859	spadek (-) lub przyrost (+) w %	1846	1859	spadek (-) lub przyrost (+) w %	1846	1859	spadek (-) lub przyrost (+) w %
Augustowski	744	274	- 63,2	1594	1680	+ 5,4	2338	1954	- 16,4
Kalwaryjski	205	121	- 41,0	1121	1100	- 1,9	1326	1221	- 7,9
Łomżyński	1632	256	- 84,3	1607	1462	- 9,6	3249	1718	- 47,1
Mariampolski	973	132	- 86,5	2910	2900	- 0,4	3883	3032	- 21,9
Ostrołęcki	848	192	- 77,4	1044	1088	+ 4,2	1892	1280	- 32,4
Pułtusi	1733	583	- 66,4	2563	3458	+ 34,9	4296	4041	- 5,9

¹⁷⁶ B. Tykiel, Kilka uwag, *Biblioteka Warszawska*, 1857, t. III, s. 668; J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX w., [w:] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1963, s. 153-154, 188-190; E. Iwaniec, Staroobrzędowcy i ich tradycje kulturalne w Sejnieńskim, [w:] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, pod red. J. Jaskanisa, t. II, Warszawa 1975, s. 400-402, 417-418; tenże, Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII-XX w., Warszawa 1977, s. 92-94.

¹⁷⁷ APS, Kowalski 85/1850; Z. Stankiewicz, Chłopska dzierżawa folwarków w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego (1815-1864), *Przegląd Historyczny*, 1972, t. LXIII, z. 1, s. 49, 55-56.

Sejneński	361	114	- 68,4	1782	1409	- 17,7	2073	1523	- 26,5
Królestwo	30860	11079	- 64,1	207882	197603	- 4,1	238742	208682	- 12,6

Źródło: W. Grabski, Historia, s. 400-403

W niektórych powiatach zanotowano przyrost liczby osad powyżej 3 mórg. Najwięcej takich gospodarstw przybyło w powiecie pułtuskim – 34,9%, gdzie występowała ożywiona kolonizacja gruntów dworskich. Nieznacznie zwiększyła się ich liczba w powiatach augustowskim – 5,4% i ostrołęckim – 4,2%. W pozostałych powiatach osady powyżej 3 mórg zmniejszyły się mniej lub bardziej wyraźnie. Wzrost liczby tych osad można wyjaśnić regulacjami czynszowymi. Towarzyszył temu zjawisku z reguły spadek liczby osad karłowatych¹⁷⁸. Ogólnie liczba osad w latach 1846-1859 zmniejszyła się we wszystkich powiatach. Do rekordowych pod tym względem należał powiat łomżyński; została tam zlikwidowana blisko połowa gospodarstw chłopskich. W powiecie tym w 1859 r. tylko 22,4% użytków rolniczych w dobrach prywatnych znajdowało się w posiadaniu wsi (tab. 8). Najwyższy odsetek użytków w rękach chłopskich występował w powiecie mariampolskim – 71,1%; rekordowe rugi osad karłowatych nie zmniejszyły tam w sposób zasadniczy chłopskiego stanu posiadania. W powiecie sejneńskim do chłopów należało jeszcze 45,8% użytków, mimo iż po 1846 r. wyrugowano tam najwięcej osad powyżej 3 mórg. Do przeciętnej wielkości w Królestwie zbliżony był odsetek gruntów wiejskich w powiatach kalwaryjskim, ostrołęckim i pułtuskim. Wyjątkowo niski stan posiadania wsi w powiecie łomżyńskim można wyjaśnić znaczną przewagą własności drobnoszlacheckiej, a także stosunkowo intensywnymi rugami¹⁷⁹. Natomiast w powiecie mariampolskim zachowała się w dużym stopniu tradycyjna struktura agrarna, a ponadto od II połowy XVIII w. chłopci na Żmudzi i na terenie powiatu kowieńskiego (tereny te weszły po 1795 r. w skład tego powiatu) brali w dzierżawę opustoszałe w wyniku wojen ziemie dworskie¹⁸⁰. Rugi osad powyżej 3 mórg należały tam do rzadkości. W sąsiedniej guberni kowieńskiej powierzchnia gruntów wiejskich w latach 1848-1861 zmniejszyła się aż o 20,8%; złożyły się na to masowe rugi tzw. *wolnych ludzi*, których w guberni było więcej niż gdzie indziej w Cesarstwie¹⁸¹.

Tab. 8. Stosunek procentowy gruntów wiejskich w dobrach prywatnych w 1859 r.

Powiat	Powierzchnia ogółem w morgach	Grunty wiejskie	
		powierzchnia w morgach	%
Augustowski	177506	71037	40,0
Kalwaryjski	94968	32636	34,4

¹⁷⁸ W. Grabski, Historia, s. 405-406.

¹⁷⁹ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 48-50.

¹⁸⁰ L. Muljawičius, M. Jučas, op. cit., s. 26-28.

¹⁸¹ N. Ułaszczik, op. cit., s. 230-232.

Łomżyński	155398	34868	22,4
Mariampolski	158918	112953	71,1
Ostrołęcki	104051	33702	32,4
Pułtusi	205687	65768	32,0
Sejneński	105387	48306	45,8
Królestwo	9913910	3559684	35,9

Źródło: N. Miljutin, Issledowanija, t. II, Statisticzieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 9-10.

Interesująca jest geografia stopnia oczynszowania dóbr prywatnych w północno-wschodnich powiatach¹⁸². Najdalej na zachodzie położony powiat pułtusi posiadał w 1859 r. aż 67,6% osad czynszowych i czynszowo-pańszczyźnianych, liczących powyżej 3 mórg, co stawia go w rzędzie kilku powiatów o najdalej zaawansowanym procesie likwidacji pańszczyzny. Dalej idą powiaty, gdzie wyraźnie dominowała pańszczyzna: ostrołęcki – 20,7% osad na czynszu, łomżyński – 16% i augustowski – 38,9%. W miarę posuwania się ku północy odsetek osad czynszowych wzrastał: powiat sejneński – 41,8%, kalwaryjski – 49,6% i mariampolski – 51,2% (tab. 9). W litewskiej części Suwalszczyzny w przededniu reformy uwłaszczeniowej żadna z form renty feudalnej nie uzyskała wyraźnej przewagi.

Tab. 9. Osady oczynszowane w dobrach prywatnych w latach 1846-1859.

Powiat	1846			1859		
	Ogółem osad	czynszowe		Ogółem osad	czynszowe	
		liczba	%		liczba	%
Augustowski	1594	632	39,0	1680	653	38,9
Kalwaryjski	1121	259	23,1	1100	546	49,6
Łomżyński	1607	123	7,7	1462	234	16,0
Mariampolski	2910	1561	53,6	2900	1485	51,2
Ostrołęcki	1044	148	14,2	1088	225	20,7
Pułtusi	2563	1140	44,5	3458	2337	67,6
Sejneński	1782	698	39,2	1409	589	41,8
Królestwo	207882	72867	35,2	197603	80018	40,4

Źródło: W. Grabski, Historia, s. 400-401.

W latach 1846-1859 największy przyrost osad oczynszowanych przypadł na powiaty kalwaryjski (z 23,1% do 49,6%), łomżyński (z 7,7% do 16%) i pułtusi (z 44,5% do 67,6%). Jednak dane dotyczące powiatów kalwaryjskiego i łomżyńskiego nie są zbyt wiarygodne, bowiem wystąpił tam niewielki spadek

¹⁸² Do obliczenia stopnia oczynszowania w 1859 r. zostały wykorzystane dane W. Grabskiego, a nie M. Milutina, jak to się najczęściej praktykuje. Objaśnienia do tab. 1 (Issledowanija, t. II, Statisticzieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach) wskazują bowiem, że liczby dotyczące osad czynszowych i czynszowo-pańszczyźnianych w dobrach prywatnych i instytucyjnych odnoszą się do roku 1846, a nie 1859.

liczby osad powyżej 3 mórg (tab. 7). Po 1846 r. regulacje czynszowe w dobrach prywatnych nie były częste; dochodziło przeważnie do zmian terytorialnych z zachowaniem pańszczyzny. W skali Królestwa trwał w tym okresie wzrost osad czynszowych i czynszowo-pańszczyźnianych z 35,2% do 40,4% ogółu osad w dobrach prywatnych.

Daleko bardziej zaawansowany był proces likwidacji pańszczyzny w dobrach rządowych i majorackich. W majątkach donacyjnych już przed reformą uwłaszczeniową oczynszowano praktycznie wszystkie osady, a w dobrach rządowych w 1859 r. – ponad 90% (tab. 10). Wśród powiatów północno-wschodnich niższy odsetek osad oczynszowanych miały tylko powiaty: łomżyński – 57,4% i mariampolski – 86,4%. Niemal całkowicie oczynszowani zostali chłopci rządowi w powiatach kalwaryjskim, ostrołęckim i sejneńskim. W wielu wsiach rządowych chłopci płacili czynsz od dawna; pańszczyzna nie występowała tam w ogóle albo odgrywała rolę drugorzędną. Dotyczy to zwłaszcza chłopów kurpiowskich w ekonomii ostrołęckiej i w powiecie łomżyńskim. Toteż w powiecie ostrołęckim płacili w 1859 r. czynsz prawie wszyscy chłopci rządowi, mimo, iż reforma czynszowa objęła tam niewiele ponad połowę osad (tab. 6). Istniała jednak zasadnicza różnica między czynszem płaconym we wsiach nie urządzonych, a uregulowanych według instrukcji z 1841 r. Czynsz we wsiach uregulowanych obliczany był na podstawie klasyfikacji gruntów i odpowiadał bardziej kapitalistycznej opłacie dzierżawnej aniżeli rencie feudalnej.

Tab. 10. Osady oczynszowane w dobrach rządowych w 1859 r.

Powiat	Ogółem osad	Osady czynszowe	
		liczba	%
Augustowski	4464	4270	95,7
Kalwaryjski	4056	4043	99,7
Łomżyński	2830	1625	57,4
Mariampolski	6143	5308	86,4
Ostrołęcki	3899	3879	99,5
Pułtowski	821	771	93,9
Sejneński	3800	3772	99,3
Królestwo	79853	72783	91,2

Źródło: N. Miljutin, Issledowanija, t. II, Statistyczieskija swiedienija o krestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 1, 7.

Gubernia augustowska pod względem zaawansowania reformy czynszowej we wszystkich kategoriach dóbr przewyższała sąsiednie gubernie Cesarstwa – kowieńską i wileńską. W guberniach tych nastąpiło wprowadzenie powszechne oczynszowanie chłopów państwowych w rezultacie reform Pawła Kisielewa – ministra dóbr państwowych w okresie panowania Mikołaja I, ale

liczba chłopów czynszowych w dobrach prywatnych wyraźnie zmniejszyła się od końca XVIII w.¹⁸³

Jakie były przyczyny tak długiego panowania pańszczyzny w dobrach prywatnych? Na pewno wystąpiła niechęć części ziemiaństwa do przejścia na czynsz ze względu na brak kapitałów, które potrzebne były do zaprowadzenia gospodarstwa parobczańskiego i na niezbędne w związku z tym inwestycje¹⁸⁴. Gospodarowanie na roli w północno-wschodnim Królestwie na ogół nie przynosiło większych dochodów. Dzierżawcy nie urządzonej folwarków rządowych w powiecie mariampolskim skarżyli się w 1861 r., że ze względów finansowych nie będą mogli zatrudnić robotników dniówkowych lub stałych¹⁸⁵. Podobne trudności przeżywali właściciele majątków prywatnych. Również na Żmudzi, gdzie gospodarka towarowa była rozwinięta w większym stopniu niż np. w Łomżyńskim, przestawienie się na system wolnonajemny było nieraz bardzo utrudnione¹⁸⁶. Dało o sobie znać również tradycyjne nastawienie części ziemiaństwa w sprawach agrotechniki oraz niski poziom wiedzy ogólnej i fachowej. Również chłopci nie zawsze zgadzali się na układy czynszowe, zwłaszcza przed 1864 r., uzasadniając swoją postawę oczekiwaniem na uwłaszczenie, które miał przeprowadzić rząd¹⁸⁷.

W warunkach ekstensywnego, mało wydajnego rolnictwa folwarcznego właściciele ziemscy, dążąc do zwiększenia dochodów, decydowali się przeważnie na powiększenie i poprawienie jakości gruntów uprawnych, głównie w drodze rugów i regulacji. Największe ubytki w chłopskim stanie posiadania wystąpiły w powiatach łomżyńskim i sejneńskim i nie zostały zrekompensowane kolonizacją gruntów dworskich. Rugi chłopów z osad powyżej 3 mórg w powiecie pułtuskim zostały prawdopodobnie wyrównane dzięki kolonizacji gruntów dworskich. W pozostałych powiatach północno-wschodniego Królestwa zmniejszenie się i pogorszenie gruntów chłopskich nie było znaczne. O stosunkowo małych ubytkach w wiejskim stanie posiadania świadczą pośrednio dane o komasacji gruntów wiejskich. Komasacje przeprowadzane w ramach regulacji w dobrach prywatnych i rządowych najczęściej zachowywały poprzedni lub powiększały areal gruntów wiejskich. Jakość nowych gruntów stanowiła oddzielną kwestię. Przed 1864 r. na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej skomasowano ok. 15% wsi, a w suwalskiej – ok. 45%¹⁸⁸. Dane te obejmują wszystkie kategorie dóbr. Do specyfiki litewskiej części Suwalszczyzny należały komasacje ziem wyłącznie wiejskich, przeprowadzane samorządnie, z inicjatywy chłopów na ich koszt, zarówno we wsiach rządowych, jak i prywatnych. Można przytoczyć

¹⁸³ L. Muljawičius, M. Jučas, op. cit., s. 25-26.

¹⁸⁴ F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności*, s. 69-70; J. Chmura, *Problem siły roboczej w rolnictwie Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem*, Warszawa 1959, s. 172-173.

¹⁸⁵ H. Grynwater, op. cit., s. 14.

¹⁸⁶ N. Ułaszczik, op. cit., s. 215.

¹⁸⁷ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 104-109; F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności*, s. 70.

¹⁸⁸ K. Groniowski, *Przymusowe scalanie ziemi w Królestwie Polskim*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1961, t. IX, nr 2, s. 219.

charakterystyczną prośbę chłopów 8 rządowych wsi w gminie Gryszkabuda w powiecie mariampolskim z 1863 r. Prosili oni Radę Stanu o pozwolenie na kolonijne urządzenie wsi. Skłonni byli wynająć na własny koszt geometrę. Wyjaśniali, że *stan pomyślności wsi urządzonych o wiele lepszym jest od naszego (...) co zaś do czynszów, podejmujemy się ponosić takie jakie skarb według przepisów ustanowić uzna za stosowne*. Samorządna kolonizacja wsi przed 1864 r. trwała także w prywatnych dobrach Zypie w tymże powiecie¹⁸⁹.

Likwidacja pańszczyzny i związana z tym zmiana sposobu gospodarowania nie były w północno-wschodnim Królestwie zaawansowane. Czynsz – poza majątkami w powiecie pułuskim – nie dominował w prywatnych folwarkach. Reformy czynszowe, połączone z rugami i zamianami gruntów, stanowiły specyficzną formę stosunków kapitalistycznych w rolnictwie Królestwa przed uwłaszczeniem. Północno-wschodnie ziemie w tym zakresie pozostawały wyraźnie w tyle za innymi regionami Królestwa.

2. Nadziały i powinności. Serwituty

Podział osad chłopskich według obszaru może stanowić schemat tzw. gradacji prostej na podstawie kryterium ekonomicznego i rzucić pewne światło na zróżnicowanie społeczne ludności wiejskiej¹⁹⁰. Grupując osady chłopskie według wielkości trzeba uwzględnić kryterium samowystarczalności gospodarczej; powinno się wyodrębnić grupę osad, z których dochód mógł zapewnić ich posiadaczom minimum egzystencji oraz pokrycie koniecznych wydatków związanych z dalszym istnieniem tych gospodarstw. Określenie dolnej przeciętnej granicy samodzielności ekonomicznej gospodarstw chłopskich w okresie przed uwłaszczeniem jest kwestią wysoce dyskusyjną. Takie próby były podejmowane przez niektórych badaczy¹⁹¹, ale w rzeczywistości jest to przedsięwzięcie nieuzasadnione. W związku z brakiem prawa własności gospodarstwa chłopskie, zwłaszcza w dobrach prywatnych, były poddawane nie tylko przymusowi ekonomicznemu, ale i pozaekonomicznemu. Ten ostatni mógł zachwiać równowagę ekonomiczną nawet tych osad, które w innych warunkach prawnoustrojowych byłyby całkowicie samodzielne.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 230; AGAD, RSKP 751, k. 1-2; APS, KSWPW 4, k. 140-141.

¹⁹⁰ S. Ossowski, op. cit., s. 42-44.

¹⁹¹ I. Kostjuszko, Rozłożenie feodalnych odnoszeń, s. 209-210, podaje, że grupa gospodarstw średniorolnych (9-21 mórg) w podstawowej masie nie była samowystarczalna; F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 9-13, 89, uważa, że gospodarstwa pańszczyźniane w dobrach prywatnych, liczące powyżej 12 mórg, mogły już zapewnić utrzymanie, a Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 188, pisząc o dobrach rządowych przyjął obszar 21 mórg jako dolną przeciętną granicę samodzielności ekonomicznej, zastrzegając zarazem, że schemat grupowania gospodarstw oparty na takim kryterium ma rację bytu tylko w bardzo ogólnych zarysach.

Tab. 11. Gospodarstwa chłopskie w dobrach prywatnych w 1859 r.

Powiat	% gospodarstw (powierzchnia w morgach)				
	do 3	3-9	9-15	15-30	pow. 30
Augustowski	14,0	14,3	24,6	33,0	14,1
Kalwaryjski	9,9	3,1	2,2	44,7	40,1
Łomżyński	14,8	13,8	26,5	33,6	11,3
Mariampolski	4,3	2,5	8,2	28,9	56,1
Ostrołęcki	15,0	36,0	22,5	25,1	1,4
Pułtowski	14,4	18,9	26,2	33,6	6,9
Sejneński	7,1	2,2	1,6	57,6	31,5
Królestwo	5,3	24,7	28,3	35,6	6,1

Źródło: S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 51.

W 1859 r. osady najmniejsze, liczące do 9 mórg, w dobrach prywatnych były stosunkowo liczne w powiatach ostrołęckim – 51% i pułtuskim – 33,3% (tab. 11). W powiatach guberni augustowskiej odsetek takich osad był mniejszy: najwyższy w powiecie augustowskim – 28,3% i łomżyńskim – 28,6%, najniższy w mariampolskim – 6,8%. W dobrach publicznych udział osad najmniejszych był znacznie skromniejszy. W skali Królestwa wynosił on 20,6% (tab. 12). Wyższy odsetek osad najmniejszych występował w powiatach ostrołęckim – 39,2%, kalwaryjskim – 31,6%, łomżyńskim – 29,3% i pułtuskim – 21,1%, najniższy – ponownie w powiecie mariampolskim – 12,6%. Małorolność osad chłopskich, zwłaszcza w dobrach publicznych, nie była zjawiskiem dominującym w północno-wschodnim Królestwie¹⁹².

Tab. 12. Gospodarstwa chłopskie w dobrach publicznych w 1859 r.

Powiat	% gospodarstw (powierzchnia w morgach)				
	do 3	3-9	9-15	15-20	pow. 30
Augustowski	9,3	9,0	23,8	28,0	29,9
Kalwaryjski	13,4	18,2	1,3	10,7	47,4
Łomżyński	15,2	14,1	7,0	55,5	8,2
Mariampolski	11,6	1,0	0,8	20,3	66,3
Ostrołęcki	4,4	34,8	21,5	14,5	24,8
Pułtowski	5,5	15,6	14,0	40,3	24,6
Sejneński	10,1	3,3	3,6	24,1	58,9
Królestwo	7,6	13,0	17,8	35,0	26,6

Źródło: S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 51.

Specyficznym natomiast zjawiskiem, zwłaszcza na Suwalszczyźnie, była wyraźna przewaga dużych osad liczących powyżej 30 mórg. W dobrach publicznych w powiatach mariampolskim i sejneńskim osady takie stanowiły większość ogółu osad: mariampolski posiadał ich 66,3%, w tym aż 10% osad o obszarze powyżej 60 mórg, sejneński natomiast liczył ich odpowiednio – 58,9% i

¹⁹² F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 89.

7%. Z wyjątkiem powiatu łomżyńskiego, w którym osady powyżej 30 mórg stanowiły tylko 8,2%, inne północno-wschodnie powiaty posiadały ich więcej niż przeciętnie w Królestwie – 26,6%. Osady powyżej 30 mórg w dobrach prywatnych stanowiły większość tylko w powiecie mariampolskim – 56,1%, a osad powyżej 60 mórg było tam 5%. Jako następne trzeba wymienić powiaty kalwaryjski – 40,1% i sejneński – 31,5%; w Sejneńskim ponownie stosunkowo liczna była grupa osad powyżej 60 mórg – 3,8%. Najmniejszy udział osad dużych w dobrach prywatnych wystąpił w powiecie ostrołęckim – 1,4%. W pozostałych północno-wschodnich powiatach odsetek osad powyżej 30 mórg przewyższał przeciętną dla Królestwa – 6,1%. Powiaty mariampolski, kalwaryjski i sejneński, pod względem wysokiego udziału osad dużych powyżej 30 mórg w strukturze agrarnej wsi, wyraźnie przodowały w Królestwie¹⁹³.

Przeciętna powierzchnia osady chłopskiej wynosiła w 1859 r. w dobrach prywatnych: 30 mórg – gubernia augustowska, 16 mórg – Królestwo; w dobrach rządowych uregulowanych: 28 mórg – gubernia augustowska, 25 mórg – Królestwo. Istotne różnice w podziale i wielkości osad zachodziły między chłopami pańszczyźnianymi, czynszowo-pańszczyźnianymi i czynszowymi, i to niezależnie od typu własności ziemskiej. Ogólnie można stwierdzić, że zróżnicowanie majątkowe chłopów zwiększało się w miarę likwidowania pańszczyzny i przechodzenia na czynsz. W grupie gospodarstw większych, tzw. pełnorolnych, liczących powyżej 21 mórg, najczęściej było czynszowych – 35% w skali Królestwa, a znacznie mniej czynszowo-pańszczyźnianych – 24% i pańszczyźnianych – 19%. Przeciętna powierzchnia osady w dobrach prywatnych była większa w kategorii czynszowych niż pańszczyźnianych: gubernia augustowska – 40,5 morgi i 23,3 morgi, Królestwo – 17,8 morgi i 14,8 morgi¹⁹⁴.

Podobna – jak na Suwalszczyźnie – struktura obszarowa gospodarstw chłopskich występowała na terenie Lubelszczyzny. Tadeusz Mencil ustalił – na podstawie tabel prestacyjnych z 1846 r. – że w powiecie lubelskim osady powyżej 15 mórg stanowiły 63,1%, a odliczywszy chałupnicze do 2 mórg – nawet 68,5%, t. j. ponad dwie trzecie wszystkich gospodarstw¹⁹⁵.

Duże osady chłopskie bardzo licznie występowały również w guberni kowieńskiej i wileńskiej. W niektórych majątkach na Żmudzi znajdowały się chłopskie gospodarstwa liczące nawet po 100 dziesięcin (195 mórg). Przeciętna powierzchnia osady w powiecie szawelskim w przededniu reformy chłopskiej 1861 r. wynosiła 31,1 dziesięciny (60,7 morgi)¹⁹⁶.

Przyczynę tak liczного występowania na Suwalszczyźnie dużych osad chłopskich niektórzy historycy upatrywali w ogólnym zacofaniu gospodarczym i

¹⁹³ Odsetek osad powyżej 60 mórg obliczono na podstawie: N. Miljutin, *Issledowanija*, t. II, *Statisticzieskija swiedienija o krestjanach, ich nadele i powinnoščach*, tab. 7.

¹⁹⁴ W. Grabski, *Historia*, s. 381, 413-414, 417; Z. Stankiewicz, *Reformy czynszowe dóbr skarbowych*, s. 188, 191; *Historia chłopów polskich*, pod red. S. Inglota, t. II, Warszawa 1972, s. 356-357.

¹⁹⁵ T. Mencil, *op. cit.*, s. 76-77, 82.

¹⁹⁶ N. Ułaszczik, *op. cit.*, s. 316-318.

słabym postępie rolniczym. Pewne znaczenie miała także spora ilość pustych gruntów, zwłaszcza w dobrach rządowych. Władze skarbowe nie ograniczały chłopskiego stanu posiadania, widząc w tym źródło dodatkowych dochodów¹⁹⁷.

Specyficzna struktura gospodarstw chłopskich na Suwalszczyźnie może wiązać się z tzw. pomiara włóczną, przeprowadzoną w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI w. Reforma ta polegała na komasacji gruntów, utworzeniu zwartych wsi i wprowadzeniu trójpółowki ugorowej. Każdy osadnik-gospodarz otrzymał włókę ziemi obejmującą, w zależności od jakości gruntu, od 30 do 36 mórg miary litewskiej. Ta jednostka miary powierzchni rolnej – stosowana jeszcze w I połowie XIX w. – była znacznie większa od morgi miary nowopolskiej (mórگا litewska – 71 arów, mórگا nowopolska – 56 arów)¹⁹⁸. Dzięki powszechnie praktykowanej wśród litewskich chłopów zasadzie przekazywania gospodarstwa jednemu spadkobiercy struktura osadnictwa chłopskiego przetrwała w ogólnych zarysach do XIX w.

Obok uwarunkowań historycznych istotny wpływ na zróżnicowanie majątkowe i społeczne wsi wywarły regulacje, a także oddziaływanie praw rynku. Rozkład wsi pańszczyźnianej zaznaczył się już na przełomie XVIII i XIX w. Poglębiał się on w miarę likwidacji pańszczyzny, kapitalizacji rolnictwa folwarcznego i rozwoju gospodarczego kraju. Proces różnicowania się wsi przebiegał nierównomiernie. Tereny o przewadze pańszczyzny i słabo zmodernizowanym rolnictwie zachowały w dużym stopniu strukturę tradycyjną – mało zróżnicowaną. Stan taki przeważał w północno-wschodniej części Królestwa.

Reformy czynszowe w dobrach rządowych miały m.in. na celu powstrzymanie rozkładu tradycyjnej wsi pańszczyźnianej. Wprawdzie nowe urządzenie opierało się na istniejącej strukturze wsi, ale władze skarbowe w praktyce usiłowały niwelować różnice w wielkości gospodarstw. Nowe osady należały z reguły do dwóch lub trzech kategorii wielkości. Chłopi niejednokrotnie sami dążyli do wyrównania powierzchni osad utworzonych w rezultacie regulacji, skarżąc się, że z osad o różnym obszarze muszą płacić jednakowy czynsz. Wieś Głuszyn w powiecie sejneńskim w 1862 r. – niezadowolona z nowego urządzenia – upoważniła notarialnie dwóch współmieszkańców do wyjednania u władz zmiany tej regulacji. Przed reformą w dobrach rządowych zmniejszała się liczba gospodarstw dużych, a obszar ich powiększał się kosztem gospodarstw małych. Zmiany te były spowodowane działaniami rodzinnymi, wypadkami losowymi, klęskami elementarnymi, wzrostem obciążeń pańszczyźnianych i podatkowych oraz zaznaczającym się utowarowieniem ziemi, produkcji i pracy. W rezultacie reformy czynszowej w dobrach rządowych i majorackich została wzmocniona

¹⁹⁷ I. Kostjuszko, *Razłożenie feodalnych odnoszinių*, s. 213-214; F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności*, s. 91.

¹⁹⁸ L. Kolankowski, „Pomiara włóczna”, *Ateneum Wileńskie*, 1927, t. IV, s. 247; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim*, s. 69-70.

bogatsza i średniozamożna część wsi w zależności od interesów skarbu i folwarków¹⁹⁹.

Z myślą o sprawach czynszowo-fiskalnych przeprowadzono regulację w ekonomii Brok. W rezultacie nowego urządzenia 15 wsi przybyło wprawdzie 59 osad rolnych i komorniczych, lecz w rzeczywistości istniały one przed reformą, jakkolwiek nie wpisane do tabel powinności. Było to więc w pewnym sensie zalegalizowanie stanu faktycznego. Podobnie postępowano w innych ekonomiach rządowych w rejonie Puszczy Białej (Leszczydół, Sieluń). Na Suwalszczyźnie natomiast – obok interesu folwarku – brano pod uwagę także interes zamożnej części wsi. Niejednokrotnie tworzone osady komornicze w celu zapewnienia robotnika chłopom-gospodarzom. W guberni augustowskiej na terenie dóbr publicznych było stosunkowo najwięcej chałupników posiadających osady do 3 mórg (tab. 12). Wynajmowali się oni do pracy na folwarku i u zamożnych chłopów²⁰⁰.

Iwan Kostjuszko próbował obliczyć stopień koncentracji ziemi chłopskiej w Królestwie Polskim na początku lat sześćdziesiątych. Posłużył się pięcioma grupami gospodarstw: do 3, 3-9, 9-21, 21-30 i powyżej 30 mórg, a obszar ziemi należącej do poszczególnych grup ustalił szacunkowo. Koncentracja ziemi wyższa była w kategorii chłopów czynszowych niż czynszowo-pańszczyźnianych i pańszczyźnianych. Najbardziej zaawansowana koncentracja występowała w guberniach płockiej i augustowskiej, a w pozostałej części Królestwa proces ten był słabszy²⁰¹. Zjawisko koncentracji ziemi występuje wtedy, gdy w rękach niewielkiej grupy posiadaczy znajduje się spora część ogólnego obszaru gruntów. Wnioski powyższe są hipotetyczne. Sygnalizują one tylko, że przed reformą uwłaszczeniową rozpoczął się rozkład folwarczno-pańszczyźnianej wsi.

Tab. 13. Wysokość pańszczyzny w dobrach prywatnych w 1859 r.

Powiat	Liczba dni pańszczyzny stałej z morgi rocznie	
	sprzężajnej	pieszej
Augustowski	5,7	5,5
Kalwaryjski	3,8	3,6
Łomżyński	6,1	6,6
Mariampolski	2,3	2,4
Ostrołęcki	3,3	9,3
Pułtusi	2,7	9,5

¹⁹⁹ APS, Kowalski 75/1862; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 179-180; tenże, Uwagi o polityce władz Królestwa Polskiego, s. 333-336; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 258-260; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 97-104.

²⁰⁰ APPI., KWiRGP 387 k. 22-23, 545, k. 196-198; APS, KSWPSuw. 43, k. 18-21; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 189-191.

²⁰¹ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 34-35.

Sejneński	3,4	2,5
Królestwo	4,0	8,1

Źródło: W. Grabski, *Historia*, s. 432-433.

Najwyższe obciążenie pańszczyzną tygodniową w dobrach prywatnych w przededniu uwłaszczenia przypadało na powiat łomżyński i augustowski, gdzie wysokie były stawki pańszczyzny sprzężajnej – 6,1 i 5,7 dni rocznie z morgi, przewyższające średnie wielkości w Królestwie (tab. 13). W powiecie łomżyńskim 84% osad powyżej 3 mórg w dobrach prywatnych odrabiało pańszczyznę (tab. 9). Dalej szły powiaty ostrołęcki i pułtuski, gdzie wprawdzie pańszczyzna sprzężajna należała do najniższych, ale powinność piesza była najwyższa w północno-wschodnim Królestwie (ostrołęcki – 9,3 dni, pułtuski – 9,5 dni) i przekraczała średnią wielkość dla Królestwa. W powiecie pułtuskim pańszczyznę odrabiało tylko 32,4% osad – najmniej w północno-wschodnim Królestwie. Folwarki korzystały tam na szerszą skalę z pańszczyzny pieszej z osad komorników lub zatrudniały robotników najemnych. Niska pańszczyzna występowała w powiatach litewskich Suwalszczyzny, a w powiecie mariampolskim była najniższa w Królestwie (2,3 dni sprzężajne i 2,4 dni piesze). Według Grabskiego tradycyjna pańszczyzna utrzymywała się tam jako forma renty feudalnej, a nie jako źródło siły roboczej dla folwarków²⁰². W gospodarstwie folwarcznym na Litwie wykorzystywano głównie czeladź oraz na mniejszą skalę robociznę komorników.

Nielicznie zachowane tabele prestacyjne z okręgów biebrzańskiego i łomżyńskiego informują o wysokości pańszczyzny w majątkach większej własności i we wsiach drobnoszlacheckich. W okręgu biebrzańskim osady o bardzo zróżnicowanej powierzchni były najczęściej obciążone tygodniowo 2 dniami pieszymi i 2 sprzężajnymi pańszczyzny stałej. Wielkość tych osad kształtowała się od 5 do 38 m. Często większa liczba dniówek przypadała na okres letni; pod tym względem wyjątkowa sytuacja istniała w majątku Tajenko, gdzie w okresie od 24 lipca do 24 września chłopci z osad 9-morgowych odrabiali 6 dni sprzężajnych i 12 dni pieszych tygodniowo²⁰³. W okresie żniw i innych zbiorów każdy chłop zapewniał co tydzień 24 dniówki (do pańszczyzny sprzężajnej musiało wychodzić 2 ludzi), a codziennie zatrudniał na folwarku ze swej osady 4 osoby z rodziny lub wynajętych. Stanowiło to niezwykle poważne obciążenie dla małego 9-morgowego gospodarstwa. W powiecie łomżyńskim (okolice Zambrowa) gospodarze z osad o powierzchni od 8 do 22 mórg odrabiali najczęściej 3 dni sprzężajne i 3 dni piesze tygodniowo. Zwraca uwagę bardzo wysoka pańszczyzna piesza przypadająca z osad komorniczych. W okręgu biebrzańskim osady kopiarzy, chałupników, ogrodników i zagrodników, o powierzchni od 3 do 5 mórg, były obciążone 2-3 dniami pieszymi tygodniowo. W okolicach Zambrowa kopiarze użytkujący nadziały od 100 prętów do 1 morgi

²⁰² W. Grabski, *Historia*, s. 434-435.

²⁰³ APB, KWAiRGA 119, k. 1-3.

odrabiali jeszcze wyższą pańszczyznę – przeważnie 3 dni piesze tygodniowo. W drastycznych wypadkach urzędnicy sekcji włościan w Rządzie Gubernialnym wpisywali do tabel opinie w sprawie wysokości pańszczyzny. W tabeli wsi szlacheckiej Łojki w okręgu biebrowskim znajduje się wpis dotyczący komornika, który z osady 2-morgowej odrabiał tygodniowo 1 dzień sprzężajny i 1 dzień pieszy: *powinność ta z tak małej przestrzeni gruntu jest zbyt uciążliwą i uderzającą, a przeto na uwagę rządu zasługuje*²⁰⁴. Obok negatywnych opinii zdarzały się także komentarze usprawiedliwiające w pewnym sensie istnienie tak wysokiej pańszczyzny. W tabeli wsi szlacheckiej Jaki w okręgu biebrowskim, przy osadzie kopiarskiej 100-prętowej, obciążonej 3 dniami pieszymi tygodniowo, umieszczono następującą uwagę: *robocizna piesza (...) jedynie za używanie chałupy odbywana jest wprawdzie zbyt wygórowana, lecz że chałupnik taki bardziej do rzędu czeladzi wiejskiej, jak gospodarzy należy, powinność zatem jest od zobopólnej z właścicielem ugody zależna*²⁰⁵. Uznano, że występuje w tym wypadku stosunek najemny, zaistniały na podstawie prawa cywilnego, który podlega kompetencji sądu, a nie władz administracyjnych. Obciążenie pańszczyźniane chłopów w majątkach drobnej szlachty nie odbiegało zasadniczo od przeciętnej wysokości pańszczyzny w folwarkach (2-3 dni sprzężajne tygodniowo)²⁰⁶.

Na podstawie omówionych powyżej tabel prestacyjnych można stwierdzić znane skądinąd zjawisko: wysokość pańszczyzny jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości osady. Można to wytłumaczyć celową polityką ekonomiczną dworu, który nie chcąc dopuścić do upadku dużego gospodarstwa musiał pozostawić chłopu więcej czasu na jego uprawę²⁰⁷.

Pańszczyzna – w zbliżonej wysokości do występującej w niektórych powiatach na Suwalszczyźnie – wymagana była w powiecie lubelskim. Tam również można było zaobserwować obniżanie się wymiaru pańszczyzny w miarę wzrostu powierzchni gospodarstw. Na podstawie szczegółowych danych – opracowanych dla dóbr różnych wielkości – można ponadto przyjąć hipotetyczne ustalenie o wyższej pańszczyźnie – odbywanej z gospodarstw o tej samej powierzchni – w małych majątkach jednowioskowych. Za Władysławem Grabskim jest to pogląd od dawna akceptowany przez badaczy²⁰⁸.

Od dawna powszechnie uważano za słuszną tezę o bardzo niskiej wydajności pracy pańszczyźnianej. Dzięki badaniom Marii Różyckiej-Glasowej teza ta znalazła pełne naukowe uzasadnienie²⁰⁹. Aby zwiększyć wydajność

²⁰⁴ APB, KWAiRGA 118, k. 43.

²⁰⁵ APB, KWAiRGA 121, k. 168, 175.

²⁰⁶ H. Chamerska, Drobna szlachta w Królestwie Polskim, s. 70.

²⁰⁷ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 55; J. Leskiewiczowa, System odrobkowy w gospodarce folwarcznej Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem, *Przegląd Historyczny*, 1953, t. XLIV, z. 1-2, s. 164; F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 134; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 53.

²⁰⁸ T. Mencil, op.cit., s. 142-147.

²⁰⁹ M. Różycka-Glasowa, Organizacja i wydajność pracy w rolnictwie wielkiej własności przed uwłaszczeniem w Królestwie Polskim, Warszawa 1970.

wprowadzano pańszczyznę wymiarową albo wydziałową, która polegała na określeniu z góry ilości wykonanej pracy w ciągu dnia sprzężajnego i pieszego. Chłop zobowiązany był np. w ciągu dnia zaorać po raz pierwszy 200 lub po raz drugi obszar o powierzchni 300 prętów. Norma 300-prętowa (nie wiadomo tylko, której orki) występuje w tabelach dodatkowych do tabel prestacyjnych niektórych wsi prywatnych z okolic Łomży. Regulamin odbywania pańszczyzny w dobrach majorackich Pruska-Tajno w okręgu biebzańskim, obowiązujący jeszcze w 1847 r., przewidywał zaoranie parą wołów w ciągu dnia pół morgi litewskiej (ok. 200 prętów miary nowopolskiej). Regulamin stał się przedmiotem skargi chłopów wysłanej do cara. Chłopi domagali się ustanowienia pańszczyzny dniówkowej – *izby pańszczyzna nie na morgi lecz na dnię była od nas wymagana i odrabiana*²¹⁰. W wypadku nie wypracowania normy dwór mógł nie zaliczyć dnia pańszczyzny. W instrukcji dla oficjalistów w dobrach Instytutu Agronomicznego w Marymoncie Michał Oczapowski określił normę orki następująco: pierwsze zaoranie parą koni 180-220 prętów (w zależności od tego, czy grunt był ciężki, czy lekki), drugie zaoranie 220-250 prętów, orząc zaś parą wołów – 150-200 prętów²¹¹. Dzień pracy rozpoczynał się zwykle o wschodzie słońca latem oraz równo ze dniem w pozostałych porach roku, kończył się zaś zawsze o zachodzie. Przysługiwała godzina lub dwie przerwy na posiłki. Praca trwała często więcej niż 16 godzin i mogła być dowolnie przedłużana²¹².

Wysokość pańszczyzny w powiatach łomżyńskim i augustowskim odpowiadała mniej więcej wymiarowi pańszczyzny w sąsiednich guberniach grodzieńskiej i wileńskiej. Natomiast w guberni kowieńskiej pańszczyzna była znacznie wyższa aniżeli w północno-wschodnim Królestwie. W powiecie szawelskim z osad o powierzchni ok. 1 włóki odbywano tygodniowo 4 dni ciągłe (sprzężajne) i 4 dni piesze, a z osad większych nawet 9 dni ciągłych i 6 dni piesze²¹³. Sąsiednie powiaty litewskie guberni augustowskiej nie znały tak wysokiej pańszczyzny.

Chłopi pańszczyźniani dawali ponadto daniny w naturze, a zwłaszcza osep w życie lub owsie. Najniższy osep składali chłopi w guberni płockiej (0,02 garnca rocznie z morgi), a następnie w guberni augustowskiej (0,22 garnca); średnio w Królestwie wynosił on 0,55 garnca. Wyjątkowo duże w guberni augustowskiej były tzw. czynsiki – opłaty w gotowym groszu, które w 1861 r. wynosiły 11,58 rubli z morgi rocznie (przeciętnie w Królestwie – 2,98 rubli z morgi). W Augustowskim bardziej rozpowszechniony, niż gdzie indziej, był obowiązek

²¹⁰ APB, KWAiRGA 125, 232, k. 83-109; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 57; Historia chłopów polskich, s. 360-361; J. Willaume, op. cit., s. 61.

²¹¹ M. Oczapowski, op. cit., s. 51-52.

²¹² APB, KWAiRGA 232, k. 107-109; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 57; Historia chłopów polskich, s. 360; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 277-278; J. Szumski, Zapis notarialny Józefa Godlewskiego na rzecz chłopów dóbr Freda w pow. mariampolskim, *Przegląd Historyczny*, 1975, t. LXVI, z. 3, s. 458.

²¹³ N. Ułaszczik, op. cit., s. 360-364.

odbywania tzw. podróży, nieraz na duże odległości. Przed 1846 r. na jedną osadę wypadały tam 4 podróże rocznie²¹⁴.

Z inicjatywy margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, pod wpływem masowego chłopskiego ruchu oporu przeciwko pańszczyźnie na wiosnę 1861 r., wydany został 16 maja tego roku ukaz o okupie prawnym pańszczyzny. Stawki za dzień pańszczyzny zależały od jej rodzaju (sprzężajna czy piesza) oraz od przynależności majątku do strefy, na które podzielono Królestwo. Podział na cztery strefy przeprowadzono na podstawie średnich cen żyta. Powiaty ostrołęcki i pułtuski znalazły się w II strefie, w której dzień pieszy oceniono na 10,5 kopiejek, dzień sprzężajny 2-bydłocy na 27 kopiejek, a 4-bydłocy na 40 kopiejek. Cała gubernia augustowska została zakwalifikowana do strefy III, w której obowiązywały ceny: dzień pieszy – 9 kopiejek, dzień sprzężajny 2-bydłocy – 23,5 kopiejek, 4-bydłocy – 35 kopiejek. Ukaz obejmował osady pańszczyźniane powyżej 3 mórg w dobrach prywatnych i publicznych. Wyłączeniu podlegały wszystkie osady czynszowe i czynszowo-pańszczyźniane, niezależnie od istnienia i rodzaju umowy, a z pańszczyźnianych te, których nie dotyczył ukaz z 1846 r.²¹⁵

Najwyższy okup przypadł na chłopów w powiecie łomżyńskim – 177 kopiejek z morgi i pułtuskim – 149 kopiejek (tab. 14). W tym ostatnim pańszczyzna była wprawdzie mniej rozpowszechniona, ale znajdował się on w II strefie o wyższych cenach robocizny. Najmniejszy okup wypadł w powiatach o najniższej pańszczyźnie: mariampolskim i sejneńskim. Za wyjątkiem powiatu łomżyńskiego, okup w północno-wschodnim Królestwie był wyraźnie niższy niż przeciętnie w kraju.

Tab. 14. Wysokość okupu prawnego pańszczyzny w 1861 r.

Powiat	Okup w kopiejkach z morgi
Augustowski	127
Kalwaryjski	139
Łomżyński	177
Mariampolski	83
Ostrołęcki	117
Pułtuski	149
Sejneński	96
Królestwo	169

Źródło: T. Szczechura, Ukaz o okupie pańszczyzny z dnia 16 maja 1861 r., *Przegląd Historyczny*, 1950, t. XL, s. 274.

²¹⁴ Zarys historii gospodarstwa wiejskiego, s. 347; F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 122-123, 135; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 58.

²¹⁵ Dz. Pr. KP, t. 57, s. 379-395; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 165-168; S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 235-238; Z. Stankiewicz, Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego, Warszawa 1967, s. 164-167.

Całkowicie na okup przeszli chłopci pańszczyźniani w powiatach mariampolskim i sejneńskim. W powiecie łomżyńskim 23% chłopów uprawnionych do okupu pozostało przy pańszczyźnie. W pozostałych północno-wschodnich powiatach odsetek osad, z których dalej odrabiano pańszczyznę, był nieznaczący. Jeszcze na początku 1863 r. w powiecie łomżyńskim znajdowały się 162 osady (ok. 12%) zobowiązane do pańszczyzny. Pozostali przy niej wyłącznie chłopcy w dobrach prywatnych²¹⁶.

Tab. 15. Wysokość czynszu w 1859 r.

Powiat	Czynsz w kopiejkach z morgi w dobrach			
	rządowych	majorackich	instytutowych	prywatnych
Augustowski	35,1	brak danych	-	13,5
Kalwaryjski	52,3	39,5	109,0	98,3
Łomżyński	43,8	31,0	-	85,0
Mariampolski	47,3	39,0	65,0	61,5
Ostrołęcki	39,0	-	50,0	60,5
Pułtowski	42,0	55,0	63,0	70,4
Sejneński	40,9	15,0	37,0	59,8
Królestwo	46,6	37,2	51,0	67,8

Źródło: N. Miljutin, Issliedowanija, t. II, Statistyczieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 8, 20, 21; W. Grabski, Historia, s. 432-433.

Wysokość czynszu w dobrach rządowych uregulowanych wahała się od 35,1 kopiejek w powiecie augustowskim do 52,3 kopiejek w kalwaryjskim (tab. 15). Różnica w wysokości czynszu między poszczególnymi ekonomiami była jeszcze większa: 29 kopiejek – Kuków w powiecie augustowskim i 59 kopiejek – Rudawka w kalwaryjskim. Duże zróżnicowanie występowało również między wsiami jednej ekonomii. Wśród 21 urządzonych wsi ekonomii Michalin w powiecie mariampolskim różnica między najwyższym a najniższym czynszem wynosiła 51,5 kopiejek (Kidoliszki – 29 kopiejek, Drabule – 80,5 kopiejek)²¹⁷. Ustalając wysokość czynszu podczas regulacji opierano się na dochodzie z ziemi, a ten z kolei zależał od klasyfikacji gruntów lub od wartości powinności. Podstawą wymiaru była niższa liczba. Nie można wyeliminować również nadużyć popełnianych przy klasyfikacji gruntów²¹⁸. Na terenach biedniejszych chłopcy mieli

²¹⁶ AGAD, KRSW 6966, k. 508-509; T. Szczechura, op. cit., s. 273; N. Miljutin, Issliedowanija, t. II, Statistyczieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 1.

²¹⁷ N. Miljutin, Issliedowanija, t. II, Statistyczieskija swiedienija o kriestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 20, 21, 26.

²¹⁸ J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 287, 291-292; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 115-118.

nieraz duże trudności z opłacaniem czynszu zarówno przed, jak i po regulacji. Po 4 latach od zakończenia reformy czynszowej niektóre wsie w ekonomii Suraz jeszcze nie były zagospodarowane i nie mogły wnieść, zaległej za lata 1852-1856, dopłaty do czynszu. Wynosił on 21 kopiejek, a więc był bardzo niski w porównaniu ze średnią jego wysokością w powiecie łomżyńskim – 43,8 kopiejek. Naczelnik powiatu łomżyńskiego twierdził w 1856 r., że *włościanie ci obecnie są tak biedni, iż nie mają żadnego sposobu utrzymania życia i tylko z zarobku dziennego utrzymują się – przeto widzę się w konieczności zwrócić uwagę rządu iżby nim obrachunek zatwierdzony nie będzie lub nowe zbiory tegoroczne nie nastąpią – wstrzymane być mogły kroki egzekucyjne*²¹⁹. Wieś Skroda Buda w tymże powiecie w momencie reformy czynszowej posiadała 1078 rubli zaległości w opłacie czynszu – pochodzących z lat 1848-1858. Na 28 osadników – 12 w ogóle nie wносиło w tym okresie czynszu²²⁰. Powyższe fakty, które nie były wyjątkowe, wyjaśniają w pewnym stopniu bardzo niski odsetek uregulowanych osad w dobrach rządowych w powiecie łomżyńskim (tab. 6). Sytuacja gospodarcza wsi była tam zła i władze skarbowe nie zdecydowały się na bardziej powszechną reformę, wymagającą znacznego wysiłku inwestycyjnego od chłopów.

Czynsz w dobrach majorackich był ogólnie niższy niż w rządowych. Bardzo nisko kształtował się w powiecie sejneńskim – 15 kopiejek, a stosunkowo wysoko w pułtuskim – 55 kopiejek. Na podstawie danych dotyczących majoratów w guberni lubelskiej, radomskiej i warszawskiej nie można ustalić jednoznacznie, jak nowy czynsz miał się do poprzednich powinności. Czynsz ten mógł zarówno wyraźnie obniżyć się, jak i nieznacznie wzrosnąć²²¹.

Najwyższy czynsz w kategorii dóbr publicznych płacili chłopci w majątkach instytutowych. Przeciętna wysokość czynszu w Królestwie wynosiła 51 kopiejek, a w północno-wschodnich powiatach wahała się od 37 kopiejek w sejneńskim do 109 kopiejek w kalwaryjskim.

Jednak najwyższe stawki czynszu występowały w dobrach prywatnych. Bardzo duża była także różnica w wysokości czynszu między powiatami: 13,5 kopiejek w augustowskim i 98,3 kopiejek w kalwaryjskim; średnia krajowa wynosiła 67,8 kopiejek. Analogicznie jak w dobrach rządowych, czynsz w powiecie augustowskim należał do najmniejszych w kraju. Leżały tam liczne majątki drobnej szlachty, w których wykorzystywano powinności chłopów, a rzadsze była większe dobra – położone głównie w okręgu dąbrowskim. W posiadłościach drobnej szlachty można było spotkać także chłopów płacących wysoki czynsz, nawet do 150 kopiejek. Chłopi ci użytkowali gospodarstwa o powierzchni do kilkunastu mórg (Bełda, Sólki, Pieńczykowo, Pieńczykówki, Łamane Grądy, Przestrzele, Skrodzkie, Łazarze). Obok nich – w niektórych

²¹⁹ APB, KWAiRGA 236, k. 91-95, 155, 189.

²²⁰ APB, KWAiRGA 194, k. 487-488.

²²¹ J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 289-290; tenże, Regulacja majoratów w okręgu piotrkowskim. Ukaz o majoratach w Królestwie Polskim z 16-X-1835 r., *Rocznik Łódzki*, t. XII(XV), 1967, s. 259-260.

wsiach szlacheckich (m.in. Konopki, Rydzewo Szlacheckie, Sulewo Prusy) – mieszkali w 1846 r. chłopci komornicy osiedleni na działkach od 5 prętów do 1 morgi 15 prętów, którzy płacili czynsz dochodzący nawet do 135 rubli z morgi²²². Wypadki takie należały jednak do rzadkości. W zdecydowanej większości majątków i wsi stawki czynszu były niskie. Czynsz stanowił tam przeważnie dodatek do pańszczyzny. Na wysokość czynszów w powiecie kalwaryjskim wpłynęła nie tylko niezła jakość gruntów i wyższe ceny zboża, lecz i prawdopodobnie celowe podwyższanie opłat przez właścicieli.

W niektórych wsiach prywatnych powiatu lubelskiego, które w 1846 r. były już oczynszowane, wysokość czynszu z morgi kształtowała się w granicach rubla i 10 kopiejek²²³. Czynsz w zbliżonej wysokości płacili chłopci w majątkach prywatnych w powiecie kalwaryjskim.

W sąsiedniej guberni kowieńskiej czynsz – podobnie jak pańszczyzna – był znacznie wyższy aniżeli w północno-wschodnim Królestwie. W dobrach prywatnych powiatu szawelskiego czynsz wahał się od 2 do 4 rubli z dziesięciny (ok. 1-2 rubli z morgi), a dodatkowo chłopci wykonywali jeszcze pewne prace albo dawali daniny. Gubernia kowieńska, a szczególnie Żmudź, należała do terenów o znacznej towarowości gospodarstwa chłopskiego i wysokie czynsze miały tam w pewnym stopniu rację bytu²²⁴.

Według Kostjuszki wysokość czynszu w Królestwie kształtowała się od trzeciej części do całego średniego dochodu netto z ziemi. Obliczył on dochód na podstawie oceny wartości ziem chłopskich – załączonej do ukazu o okupie pańszczyzny. W skali Królestwa dochód ten miał wynosić 1 rubel 42 kopiejki z morgi. Autor uważa, że w rzeczywistości był mniejszy²²⁵.

Na lata czterdzieste i pięćdziesiąte przypadają częste klęski elementarne: nieurodzaże oraz epidemie. Wieś permanentnie cierpiała głód na przednówku, zwłaszcza na terenach o przewadze ludności spauperyzowanej. Korzystano wtedy z zapomóg i zasiłków dworu, niekiedy władz rządowych. Dwór udzielając zapomogi – przeważnie w zbożu, rzadziej w inwentarzu, zapewniał sobie w ramach odrobku dodatkowe dniówki robocizny na folwarku²²⁶. W okresie nieurodzażu lat 1845-1846 oraz w czasie późniejszych klęsk rząd nakłaniał właścicieli ziemskich do udzielania zapomóg. Naczelnik powiatu łomżyńskiego polecił wiosną 1845 r. wójtom gmin, aby ci *wszelkich użyli starań do skłonienia dziedziców dóbr i donatariuszów lub ich zastępców do natychmiastowego obmyślenia środków wyżywienia włościan*. Rada Administracyjna 3 grudnia

²²² APB, KWAiRGA 121, k. 57, 100, 132, tabele prestacyjne wsi: Konopki, Rydzewo Szlacheckie i Sulewo Prusy; H. Chamerska, Drobna szlachta, s. 71.

²²³ T. Mencil, op.cit., s. 214.

²²⁴ N. Ułaszczik, op. cit., s. 367-368.

²²⁵ I. Kostjuszko, Rozłożenie feodalnych odnosznień, s. 220.

²²⁶ S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 173; H. Szymańska, Uwagi o „pomocy” dla gospodarstwa chłopskiego, s. 231-232; S. Bukowski, Lata klęsk i głodu. Z badań nad położeniem ludności Królestwa Polskiego w połowie XIX w., *Rocznik Łódzki*, t. XV(XVIII), 1971, s. 243-260; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 37-38; Historia chłopów polskich, s. 20.

1847 r. wydała postanowienie w sprawie pomocy chłopom w związku z niepomysłnym zbiorem ziemniaków. Rządy gubernialne i naczelnicy powiatów mieli zachęcać ziemiaństwo, aby w wypadku, gdy pomoc w postaci żywności i ziarna na siew okaże się niezbędna, w udzielaniu *takowej (...) odmawiać nie chcieli z zastrzeżeniem zwrotu*. Nowością było to, że zapomogi miały być udzielane protokółarnie, w obecności wójta i sołtysa, z określeniem czasu i warunków zwrotu. Liczbę dniówek robocizny obliczano według cen wolnego najmu w danej okolicy. Na przednówku w 1852 r. naczelnik powiatu łomżyńskiego zwracał uwagę właścicielom ziemskim, że *obowiązkiem każdego dziedzica mieć opiekę nad włościanami i wszelkimi siłami wspierać ich potrzeby, a zatem i żywić gdzie tego okaże się konieczność*²²⁷. Tak zwane *remanenta na włościanach*, tj. nie zwrócone zapomogi i pożyczki, w wypadku śmierci ziemianina były włączane do ogólnej masy spadkowej. Po śmierci Eustachego Wołłowicza w 1848 r. *remanenta* chłopów w majątku Wasilewicze w powiecie augustowskim obliczono na sumę 3161 rubli. Chłopi 9 wsi zobowiązali się notarialnie do zwrotu tej sumy w ciągu 3 lat pod rygorem egzekucji sądowej. Spłata miała nastąpić w połowie pieniędzmi, a w połowie robocizną *przy robotach zwyczajnych*. Policzono za dzień sprzężajny 30 kopiejek, za pieszy *do kosy i żniwa* 18 kopiejek. W ten sposób dwór Wasilewicze zapewnił sobie w ciągu trzech lat dodatkowo 5266 dniówek robocizny sprzężajnej lub 8778 dniówek pieszych²²⁸. W aktach sądowych dotyczących spraw spadkowych oraz w księgach notarialnych można często natrafić na fakty włączania chłopskich *remanentów* do ogólnej masy spadkowej. Występował tutaj swego rodzaju przymus pozaekonomiczny w formie aktu obligatoryjnego, zawartego w oparciu o przepisy prawa cywilnego²²⁹.

Uzupełnieniem nadziałów chłopskich były serwituty – prawo do pobierania z lasów dworskich opału, budulca, ściółki oraz pasienia inwentarza na gruntach folwarcznych. Jeszcze na początku XIX w. serwituty stanowiły ze strony dworu swego rodzaju rekompensatę za obowiązek utrzymywania inwentarza załogowego do uprawiania gruntów folwarcznych oraz za pańszczyznę. Serwituty należały do powszechnie przyjętego zwyczaju opieki dominialnej nad wsią. Po dekrete grudniowym z 1807 r. własność ziemska usiłowała uwolnić się od obowiązku zapewniania serwitutów. Niejednokrotnie serwituty stawały na przeszkodzie likwidacji szachownicy gruntów dworskich i chłopskich, zaprowadzeniu gospodarki bezugorowej i rozwojowi hodowli. Do roku 1864 r. likwidowano serwituty przede wszystkim w dobrach rządowych i majoratach podczas regulacji czynszowych²³⁰.

²²⁷ APB, AGS 1, k. 19, 210-211.

²²⁸ APS, Olędzki 464/35-474/45/1848.

²²⁹ Jako przykłady można wymienić sprawy spadkowe dotyczące majątków: Bakałarzewo w okręgu dąbrowskim, Kołomyja, Kołomyjka, Siwkoń i Walochoy w powiecie łomżyńskim, APŁ, Sąd Pokoju Powiatu Łomżyńskiego 80, 92; APS, Kowalski 233/1852.

²³⁰ Z. Stankiewicz, Serwituty w dobrach rządowych Królestwa Polskiego przed reformą uwłaszczeniową, *Przegląd Historyczny*, 1958, t. XLIX, z. 1, s. 49; J. Willaume, op. cit., s. 67-68.

Ukaz z 1846 r., wprowadzający ochronę chłopskiego stanu posiadania, dotyczył również serwitutów. Zostały one wpisane do tabel prestacyjnych. Na podstawie zachowanych kilkudziesięciu tabel z okręgów biebzańskiego i łomżyńskiego można ogólnie scharakteryzować tamtejsze serwituty. We wszystkich majątkach budynki chłopskie były własnością dworu i w związku z tym przyjął on na siebie obowiązek ich reperacji. Nie było wpisów dotyczących sposobu realizowania serwitutu budulca. W majątku Nieckowo w okręgu biebzańskim – pozbawionym lasów – dwór kupował drzewo na postawienie i reperację budynków chłopskich²³¹. We wsiach drobnoszlacheckich serwitut budulca występował rzadko i niemal zawsze za wynagrodzenie. Ograniczony zakres posiadał serwitut opału. Niekiedy chłopci musieli sami kupować opał (*opału stara się ze strony – Łojki, na opał i ogrodzenie zakupują z własnych funduszków włościanie w lasach postronnych – Nieckowo*)²³². Część ziemiaństwa podkreślała nieobowiązkowy charakter dawania opału: *wedle możliwości udziela* (Laskowiec, Wądołki Stare – okręg łomżyński) lub *za umową wedle swej woli* (Wierzbowo – okręg łomżyński)²³³. Częste były stwierdzenia o odpłatnym pobieraniu opału. W grę wchodziły przeważnie dodatkowe dni robocizny. W wypadku wsi Tajenko i Żrobki Tobyłka w okręgu biebzańskim robocizną władze zlikwidowały, pozostawiając odpłatność za opał według taksy leśnej w dobrach rządowych²³⁴. Jako materiał opałowy wymieniano jedynie gałęzie i chrust. Nie podano ani razu, jak często wieś może pobierać opał i w jakiej ilości.

Serwitut pastwiskowy występował niemal powszechnie. Zawsze przysługiwał on chłopom osiedlonym na gruntach drobnoszlacheckich. Trzeba zwrócić uwagę na wspólne pasienie bydła chłopskiego ze szlacheckim nawet tam, gdzie chłopci należeli do innych większych majątków, a posiadali osady w obrębie wsi drobnoszlacheckich. Typowym przykładem może być wieś Lipniki w okręgu biebzańskim. Część wsi należała do folwarku Tarachy. W tabeli prestacyjnej stwierdzono, że chłopci z Lipnik *oprócz wspólnego ze szlachtą gromadzkiego pastewnika nie mają innego na przestrzeniach folwarku*²³⁵. Serwitut ten był uzależniony od możliwości i dobrej woli dworu. Dane zawarte w tabelach prestacyjnych wsi w okręgach biebzańskim i łomżyńskim wskazują także na znaną skądinąd tendencję do wynajdywania przez właścicieli nie istniejących związków między serwitutami a daremszczyznami i najmami przymusowymi. Dążąc do zachowania daremszczyzn i najmów ziemiaństwo niekiedy usiłowało przedstawiać je jako ekwiwalent za serwituty²³⁶.

Po 1846 r. wystąpiła w dobrach prywatnych tendencja do likwidowania serwitutów, bądź do wymagania w zamian opłat lub robocizny. Połączone było to

²³¹ APB, KWAiRGA 120, k. 1.

²³² APB, KWAiRGA 118 k. 21, 120 k. 1.

²³³ APŁ, Komisarz Obwodu i Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego 88.

²³⁴ APB, KWAiRGA 119, k. 8, 19.

²³⁵ APB, KWAiRGA 121, k. 13.

²³⁶ Z. Stankiewicz, Tabele prestacyjne, s. 314, 318-319; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 46-49.

z rugami i regulacjami. Proces ten w niektórych regionach przybierał znaczne rozmiary. W okręgu brzezińskim guberni warszawskiej w latach 1846-1863 utraciło serwituty aż 59% osad uprawnionych²³⁷. Można domniemywać, że w północno-wschodniej części Królestwa likwidacja serwitutów w dobrach prywatnych po 1846 r. nie była zaawansowana; rugi i regulacje nie należały tam do zjawisk powszechnie występujących.

Jak wspomniano, chłopci w dobrach rządowych i majorackich byli pozbawiani serwitutów podczas regulacji czynszowych. Tym niemniej, wsie rządowe na masową skalę korzystały z lasów skarbowych, pobierając opał i pasąc bydło. Odbywało się to legalnie, z opłatą, na podstawie taksy leśnej oraz – co było częstym zjawiskiem – na drodze defraudacji. Według *taksy leśnej normalnej* z 1853 r. jednorazowa półroczna opłata za prawo wjazdu furą parokonną, bez siekiery, dwa razy w tygodniu i zbieranie drobnych gałęzi i leżaniny w wypadku chłopów wsi rządowych wynosiła od 1 rubla 1 kopiejki (leśnictwa: Balinka, Gryszakubda, Hańcza, Pilwiszki) do 3 rubli 52 kopiejek (leśnictwo Zambrów). Roczna opłata za prawo pasienia 1 sztuki bydła wahała się od 3 kopiejek (leśnictwa: Hańcza, Ostrołęka, Pomorze, Szlanów, Udrzyn, Wyszaków) do 15 kopiejek (leśnictwa: Augustów, Buchta, Kidule, Nowogród, Pilwiszki, Puńsk, Zambrów). Ceny za *ugaj i paszę* w lasach rządowych północno-wschodniego Królestwa należały do umiarkowanych; najwyższe były w guberni warszawskiej i w zachodniej części płockiej. Wydatkowanie w niektórych wypadkach 6-7 rubli rocznie za prawo pobrania 104 fur parokonnych opału stanowiło dodatkowe poważne obciążenie finansowe. Prawo do pasienia bydła w lasach skarbowych za opłatą przysługiwało chłopom wsi rządowych i niektórych prywatnych. Rada Administracyjna w 1862 r. zabroniła tego pod pretekstem wyniszczania lasów. Niezależnie od opłat, chłopci dóbr rządowych guberni augustowskiej, w zamian za prawo korzystania z użytków leśnych, odrabiali określoną ilość dni przy pracach leśnych. Liczbę dni obliczano dzieląc cenę tych użytków, według taksy leśnej, przez stawkę wolnego najmu²³⁸.

Do głównych czynników, które decydowały przed uwłaszczeniem o położeniu bytowym i zarazem o sytuacji społecznej chłopów, należały: obszar gospodarstw, obciążenie powinnościami dominialnymi oraz serwituty. Wymienione czynniki wskazują na Suwalszczyznę, jako na region, w którym wieś posiadała najlepsze warunki bytowania. Bardzo liczna była tam grupa zamożnych chłopów, odrabiających najniższą w Królestwie pańszczyznę i płacących umiarkowany czynsz. W gorszej sytuacji znajdowała się wieś w Łomżyńskim; licznie dominowali tam chłopci małorolni, którzy w niektórych

²³⁷ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 45; Z. Stankiewicz, Z problematyki ostatnich badań nad przemianami struktury agrarnej Królestwa Polskiego w latach 1815-1864, [w:] Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14-17 września 1958 r., t. I, cz. 1, Warszawa 1958, s. 132; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 117-118.

²³⁸ A. Połujański, Opisanie lasów, s. 60, 300, 336, 371; Z. Stankiewicz, Serwituty w dobrach rządowych, s. 66-68; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reформа, s. 317.

powiatach odrabiali wysoką pańszczyznę. Wieś w dobrach prywatnych zachowała, w podstawowej masie, serwituty; wsie rządowe, a zwłaszcza majorackie, w znacznej części je utraciły w rezultacie regulacji czynszowych. Pogorszyło to przejściowo warunki gospodarki chłopskiej na Suwalszczyźnie – regionie o przewadze dóbr rządowych i majorackich.

3. Ludność bezrolna

Obok chłopów, gospodarzy, posiadających osady powyżej 3 mórg-wieś przed reformą uwłaszczeniową zamieszkiwała duża grupa bezrolnych; po 1846 r. zaliczano ich do tzw. ludności pozaukazowej, na równi z posiadaczami osad poniżej 3 mórg. Ukaz czerwcowy z 1846 r. w ogóle nie dotyczył bezrolnych i w związku z tym ziemia użytkowana przez nich na różnych warunkach należała prawnie do areалу folwarcznego. Według Ludwika Górskiego do ludności bezrolnej należało zakwalifikować *ludność wiejską ruchomą, której głównym zadaniem, mianowicie po oczynszowaniu włościan, będzie obrabianie folwarcznych przestrzeni*²³⁹. Według statystyki z 1859 r. ludność bezrolna dzieliła się na cztery grupy: komorników i kopiarzy, czeladź folwarczną, wyrobników oraz tzw. *innych*, tj. służących wiejskich²⁴⁰.

Tab. 16. Udział bezrolnych w ogólnej liczbie ludności wiejskiej w 1859 r.

Powiat	% bezrolnych w dobrach	
	publicznych	prywatnych
Augustowski	31,7	49,7
Kalwaryjski	20,2	59,3
Łomżyński	24,5	68,9
Mariampolski	42,4	58,2
Ostrołęcki	24,4	54,7
Pułtowski	44,4	48,8
Sejneński	29,1	42,2
Królestwo	30,1	45,0

Źródło: S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 61.

Według danych z 1859 r. największy udział bezrolnych w dobrach publicznych występował w powiatach: pułtuskim – 44,4% i mariampolskim – 42,4% (tab. 16). Odsetek bezrolnych w pozostałych powiatach kształtował się około lub poniżej średniej wielkości w Królestwie – 30,1%. Reforma czynszowa w dobrach rządowych wpłynęła na zmniejszenie się liczby bezrolnych, bowiem

²³⁹ Cytat za: *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*. Praca zespołowa wykonana pod kierunkiem Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej, Wrocław 1979, s. 398.

²⁴⁰ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 59-62; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 144-147.

część tzw. *luźnych* (komorników i chałupników), osiedlonych przeważnie na gruntach gospodarzy i nie zapisanych w tabelach powinności, została objęta nowym urządzeniem wsi²⁴¹. Przed regulacjami liczba bezrolnych w niektórych ekonomiach rządowych była znaczna. Według danych z 1841 r. w ekonomii Nowogród w powiecie łomżyńskim było 67% ludności bezrolnej (komorników, kopiarzy, służby dworskiej i wiejskiej), a w ekonomii Suraż – 54%. Ludność wielu wsi ekonomii ostrołęckiej w 1828 r. składała się w większości z chałupników, którzy wprawdzie byli związani z ziemią, ale ich prawa gruntowe były nieuregulowane²⁴².

Udział bezrolnych w dobrach prywatnych wyższy był niż w publicznych. Najwyższy ich odsetek wystąpił w powiecie łomżyńskim – 68,9% ogółu ludności na wsi (tab. 16). Powiat ten należał do siedmiu powiatów w Królestwie, w których udział ludności bezrolnej przekraczał 60% (ponadto: Gostynin, Lipno, Mława, Płock, Przasnysz, Włocławek). Z wyjątkiem powiatu sejneńskiego (42,2% bezrolnych), liczba bezrolnych w północno-wschodnich powiatach kształtowała się około lub ponad 50% ogółu ludności wiejskiej. Współcześni niejednokrotnie stwierdzali istnienie dużej liczby ludności bezrolnej na wsi, szczególnie w dobrach prywatnych. Korespondent *Roczników Gospodarstwa Krajowego* pisał w 1847 r. z powiatu kalwaryjskiego, że *stan włościański na Litwie stanowczo rozdzielił się dziś na klasę zamożną, niejako arystokrację włościańską, dziś już czynszową, albo do czynszowania sposobną i na liczbę nader klasę wyrobników, obsiedloną na ogrodach albo na kacie po gospodarzach lub wreszcie u tychże i po dworach za parobków umieszczoną*. W sytuacji, gdy połowę lub więcej ludności wiejskiej stanowili bezrolni, można mówić o polaryzacji *stanu włościańskiego*. W niektórych protokołach wizytacji parafii dekanatu ostrołęckiego w diecezji płockiej z 1856 r. podkreślano dużą liczebność różnych kategorii bezrolnych wśród ludności parafii: *Kleckowo – parafianie we wsiach siedmiu są częstkowi dziedzice, w dwóch koloniści rządowi, a w sześciu dobrach prywatnych kopcarze i wyrobnicy, Troszyn – parafianie w czterech wsiach po większej części są morgownicy albo gospodarze pańszczyźniani prywatnych dziedziców, Wąsewo – ludność parafii (...) składa się z ludzi zarobkujących, wyrobników, kopiarzy i gospodarzy w pięciu dobrach dominialnych zamieszkałej*²⁴³.

Procent bezrolnych wzrastał w miarę, jak oczynszowanie zataczało szersze kręgi. Zależność ta była widoczna przede wszystkim w dobrach prywatnych. W majątkach rządowych i majoratach zmniejszano liczbę bezrolnych podczas regulacji, osiedlając trwale na ziemi część komorników. Natomiast w dobrach prywatnych guberni augustowskiej, kowieńskiej i wileńskiej, na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, najdalej zaawansowanemu oczynszowaniu wsi

²⁴¹ Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 194; S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 44-53.

²⁴² APB, KWAIRGA 210 k. 224-225, 234 k. 221-226; H. Gawarecki, Pamiętnik historyczny płocki, t. II, Warszawa 1830, s. 68-70.

²⁴³ ADŁ, KGDS 161; A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 286.

w tej pierwszej odpowiadał również najwyższy odsetek bezrolnych²⁴⁴. Regulacjom czynszowym w dobrach prywatnych często towarzyszyły rugi. Dodatkowo w guberni augustowskiej, a zwłaszcza w jej północnych powiatach, dawały o sobie znać inne czynniki: przewaga liczebna dużych osad chłopskich, w których powszechnie zatrudniano służących, oraz konsekwentnie praktykowana zasada dziedziczenia gospodarstwa przez jednego spadkobiercę, przeważnie najstarszego syna. Młodszy bracia obejmującego spadek spadali wówczas do rzędu bezrolnych²⁴⁵. W pewnym sensie wyjątkowa sytuacja istniała w powiecie łomżyńskim. Odsetek bezrolnych był tam najwyższy, a stopień oczynszowania najmniejszy w północno-wschodnim Królestwie. Na taki stan rzeczy wpłynęła przewaga drobnoszlacheckiej własności ziemskiej, gdzie częściowo zatrudniano służbę chłopskiego pochodzenia, wysoka pańszczyzna zmuszająca chłopów gospodarzy do wynajmowania parobków oraz daleko posunięte rugi osad poniżej 3 mórg po 1846 r. Wysoką gdzieśkolwiek liczbę ludności bezrolnej należałoby łączyć nie tyle z przemianami typu kapitalistycznego na wsi, co raczej ze specyficzną strukturą własności ziemskiej i gospodarstw chłopskich.

Komornicy stanowili grupę pośrednią między małorolnymi chłopami a ludnością całkowicie spauperyzowaną. Rekrutowali się oni z dawnych chłopów gospodarzy, których wyrugowano z osad (gdzie musieli pozostawić nieraz własne chałupy), osiedlając na skrawkach gruntów, a także z byłych posiadaczy karłowatych osad poniżej 3 mórg. Komornicy użytkowali, w ramach wynagrodzenia za pracę na folwarku, różnej wielkości działki gruntu dworskiego lub pochodzącego z pustek chłopskich. Niektórzy mogli użytkować działki dochodzące nawet do 8 mórg (morgownicy). Przeważnie jednak osady komornicze nie przekraczały 3 mórg. Oprócz gruntu ornego komornicy otrzymywali kawałek łąki lub siano, mieli prawo pasienia krowy na ziemiach folwarku, czasem dawano im ordynarię. Część komorników mieszkała w obrębie folwarków w specjalnie wybudowanych domach: tzw. dwojakach, czworakach czy ośmiorakach. W zamian za grunt, pomieszczenie, paszę dla bydła komornik obowiązany był do odrabiania 1-3 dni pańszczyzny pieszej tygodniowo, a w pozostałe dni tygodnia najmował się do pracy na folwarku za cenę o połowę niższą od stawek wolnego najmu. Obowiązek najmu we dworze dotyczył komorników zamieszkających przy folwarku; żyjący na wsi mogli po odrobieniu pańszczyzny zarabiać jako wolnonajemni poza majątkiem. Specjalną odmianą komorników byli kopiarze, którzy oprócz ogrodu o powierzchni do jednej morgi, opału, pastwiska otrzymywali tzw. kopiznę, tj. zboże w snopach albo zboże na pniu. W zamian musieli odrabiać 3-4 dni pieszce w tygodniu. Kopiarze byli ściśle związani z dworem umowami²⁴⁶.

²⁴⁴ L. Muljawičius, M. Jučas, op. cit., s. 30-31.

²⁴⁵ N. Ułaszczik, op. cit., s. 339; E. Kaczyńska, op. cit., s. 139, 271.

²⁴⁶ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 45-46, 63-64; I. Kostjuszko, *Razłożenie feodalnych stosunków*, s. 230-232; tenże, *Kriestjanskaja reforma*, s. 39; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 152-153; tenże, *Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXIII, 1961, s. 110; tenże,

Według danych Milutina w 1859 r. w Królestwie znajdowało się 31506 osad komorników i innych; w tej liczbie było 6087 osad w guberni augustowskiej i 9628 w płockiej. Przeciętna powierzchnia takiej osady wynosiła 2,6 morgi w guberni augustowskiej i 13,8 morgi w płockiej; Królestwo – 6,2 morgi²⁴⁷. Aż tak wysokie uposażenie w ziemię komorników w guberni płockiej było jednak mało prawdopodobne; skądinąd wiadomo, że ludność chłopska w guberni płockiej, zwłaszcza w jego zachodniej części, była znacznie spauperyzowana.

Tab. 17. Podział bezrolnych w 1859 r.

Powiat	% ludności bezrolnej			
	komornicy	czeladź	wyrobnicy	inni
Augustowski	13,8	35,4	26,4	24,4
Kalwaryjski	17,5	55,3	13,8	13,4
Łomżyński	16,6	32,7	26,5	24,2
Mariampolski	11,7	45,5	23,1	19,7
Ostrołęcki	27,1	33,8	21,9	17,2
Pułtusi	20,2	46,9	19,6	13,3
Sejneński	11,5	42,7	22,5	23,3
Królestwo	12,0	49,7	22,2	16,1

Źródło: S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 61.

Największy udział komorników w ogólnej liczbie bezrolnych występował w powiecie ostrołęckim – 27,1%, a następnie w pułtuskim – 20,2%; najmniejszy natomiast w powiatach: sejneńskim – 11,5% i mariampolskim – 11,7% (tab. 17). Komornicy na ogół przeważali na terenie dóbr prywatnych. Stanowili oni większość w tych majątkach (nawet w powiecie mariampolskim), gdzie własność publiczna przeważała (tab. 18). Układ komorniczy zapewniał folwarkom tanią robocizną w sytuacji, gdy pańszczyzna sprzężajna została zlikwidowana lub ograniczona, lub po oczynszowaniu. Ten system stosowano na szerszą skalę w powiecie ostrołęckim i pułtuskim zarówno w dobrach prywatnych, jak i publicznych. W powiatach tych stosunkowo wysoka była pańszczyzna piesza, a spora część folwarków posiadała sprzężaj. W pozostałych północno-wschodnich powiatach robocizna komorników odgrywała mniejszą rolę w gospodarstwie folwarcznym. Na Suwalszczyźnie układ komorniczy stanowił m.in. uzupełnienie bardzo niskiej pańszczyzny sprzężajnej i pieszej. W małym stopniu oparty był na stosunkach wolnonajemnych, funkcjonując w ramach systemu odrobkowego²⁴⁸.

Ludność bezrolna w powiecie piotrkowskim i radomszczańskim w okresie uwłaszczenia, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczań-rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966, s. 147; J. Chmura, *Problem siły roboczej*, s. 224; J. Willaume, op. cit., s. 75-76; *Historia chłopów polskich*, s. 365-367.

²⁴⁷ N. Milutin, *Issledowanija*, t. III, *Statistyczieskija swiedienija*, t. I, s. 29.

²⁴⁸ J. Leskiewiczowa, *System odrobkowy w gospodarce folwarcznej*, s. 164-166; S. Śreniowski, *Problem rozwarstwienia chłopstwa w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym w Polsce, Przegląd Historyczny*, 1955, t. XLVI, z. 4, s. 605.

Natomiast na zasadzie wolnego najmu zatrudniana była czeladź, która stanowiła najliczniejszą grupę bezrolnych. W jej skład wchodził: parobcy, zatrudnieni przy koniach – fornale, i przy wołach – rataje, strzelcy, gajowi, karbowi, włodarze oraz służba do prac specjalnych.

Tab. 18. Stosunek procentowy grup bezrolnych w dobrach publicznych i prywatnych w 1859 r.

Powiat	Komornicy		Czeladź		Wyrobnicy		Inni	
	publiczne	prywatne	publiczne	prywatne	publiczne	prywatne	publiczne	prywatne
Augustowski	40,4	59,6	48,5	51,5	56,0	44,0	80,3	19,7
Kalwaryjski	78,6	21,4	58,3	41,7	54,7	45,3	60,0	40,0
Łomżyński	20,7	79,3	22,0	78,0	41,1	58,9	24,2	75,8
Mariampolski	37,1	62,9	45,3	54,7	43,0	57,0	77,3	22,7
Ostrołęcki	54,9	45,1	36,6	63,4	67,6	32,4	50,7	49,3
Pułtuski	21,4	78,6	17,9	82,1	28,1	71,9	21,7	78,3
Sejneński	77,3	32,7	66,2	33,8	71,5	28,5	65,8	34,2
Królestwo	15,7	84,3	21,8	78,2	31,7	68,3	27,9	72,1

Źródło: N. Miljutin, Issledowanija, t. II, Statisticeskija swiedienija o krestjanach, ich nadielie i powinnoŝtach, tab. 3.

Czeladź zawierała ustne umowy na rok, według których zobowiązana była do całodzienniej pracy na folwarku. Mieszkała na folwarku w budynkach gospodarczych lub w specjalnie wybudowanych domach: dwojakach, czworakach i ośmiorakach. Jako wynagrodzenie za pracę czeladzi przysługiwała płaca pieniężna, ordynaria dla rodzin lub jedzenie z kuchni dworskiej dla osób samotnych, opał, utrzymanie 1-2 krów, ogród lub zagony pod len i kapustę. Płaca pieniężna wyższa była na terenach przodujących gospodarczo (gubernie warszawska i zachodnia część płockiej), niższa w regionach o tradycyjnej strukturze agrarnej. W guberniach warszawskiej i płockiej maksymalna roczna płaca parobka kształtowała się w granicach 25-27 rubli. Najwyższa znana płaca parobka w guberni augustowskiej wynosiła 15 rubli (dobra Sztabin). Wyżej stojący od parobka – gumieny – mógł otrzymywać 18 rubli (folwark rządowy Kuków w powiecie augustowskim). Najniższe znane wynagrodzenie pieniężne parobka wynosiło 3 ruble 15 kopiejek (Stara Hańcza w powiecie sejneńskim). Wynagrodzenie w takiej wysokości mogło wystarczyć w najlepszym wypadku na

zakup odzieży. Największa ordynaria w zbożu występowała na terenach, gdzie dominowała pańszczyzna i gospodarka w dużym stopniu naturalna. W północno-wschodnich powiatach ordynaria była niska: przeciętnie 8-10 korców, a w rzadkich wypadkach 18 korców zboża i 2,5 korca grochu (Wielkie Jezioro w powiecie kalwaryjskim). Ordynaria w takiej wysokości z trudem wystarczała na wyżywienie. Niektórzy parobcy byli jeszcze w stanie w tych warunkach porobić oszczędności i udzielali nawet pożyczek chłopom gospodarzom. Józef Nowicki – zatrudniony w majątku Budowanie w powiecie kalwaryjskim – udzielił przed 1853 r. pożyczek na sumę 10,5 rubli i w zbożu, w wielkości 8 korcy²⁴⁹. Czeladź ratowała się utrzymywaniem krów; przychówek jednak był własnością dworu. Ogrody i zagony, o powierzchni przeciętnie pół morgi, były wydzielane co roku, przeważnie w innych miejscach. Czas pracy czeladzi praktycznie był nieograniczony, wyżywienie słabe, płaca niska, a traktowanie przez właścicieli niejednokrotnie bezwzględne i surowe. Na porządku dziennym były kary chłosty i aresztu. Swobodę poruszania się czeladzi krępowało postanowienie namiestnika z 24 grudnia 1823 r. Parobek – w świetle postanowienia – obowiązany był wypowiedzieć służbę na 3 miesiące naprzód i nie mógł odejść do innej pracy bez pisemnego świadectwa poprzedniego dziedzica. Z powodu braku czasu nie było możliwe dodatkowe zarabianie w innych miejscach. Wszystkie te okoliczności składały się na to, że bezrolni wynajmowali się do dworu bardzo niechętnie²⁵⁰.

Czeladź stanowiła połowę ogółu bezrolnych. Najbardziej widoczna była w powiecie kalwaryjskim – 55,3%. W innych powiatach odsetek czeladzi niższy był od średniej w Królestwie (tab. 17). Z wyjątkiem powiatów kalwaryjskiego i sejneńskiego, gdzie większość jej osiedlona była w dobrach publicznych, ta kategoria bezrolnych zamieszkiwała głównie majątki prywatne (tab. 18). Wzrost liczby czeladzi jest związany z intensyfikacją gospodarki folwarcznej w dobrach prywatnych, a zwłaszcza z rozwojem hodowli, przy której robocizna pańszczyźniana na szerszą skalę nie mogła być wykorzystywana²⁵¹. Obsługa inwentarza żywego wymagała pracy ciągłej, niezależnie od pory roku i dnia, a na to nie pozwalała organizacja pracy pańszczyźnianej. W niektórych powiatach (kalwaryjski, mariampolski, sejneński) na stosunkowo szerokim wykorzystywaniu czeladzi zaważyła bardzo niska pańszczyzna. Lepiej rozwinięte rolnictwo folwarczne w powiecie pułuskim potrzebowało większej liczby rąk do pracy (46,9% czeladzi); w takich powiatach jak augustowski i łomżyński, w których

²⁴⁹ APS, Olędzki 343/1853; Kowalski 78/1847, 109/1848, 519/243/1854, 8/1855, 64/1858.

²⁵⁰ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 64-69; I. Kostjuszko, *Razłożenie feudalnych stosunków*, s. 228; tenże, *Kriestjanskaja reforma*, s. 38; H. Chamera, *O położeniu i zbiegostwie czeladzi folwarcznej w Królestwie Polskim*, Warszawa 1957, s. 10; tenże, *Warunki bytowe czeladzi folwarcznej w Królestwie Polskim w okresie przedwłaszczeniowym (1830-1863)*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1961, t. IX, nr 2, s. 189-206; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Sprawa bezrolnych*, s. 110; tenże, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 162-164; J. Willaume, op. cit., s. 76; *Historia chłopów polskich*, s. 368.

²⁵¹ J. Chmura, *Problem siły roboczej*, s. 196-197.

czeladź było stosunkowo mniej liczna, główną rolę w gospodarce folwarcznej odgrywał system komorniczy²⁵².

Wyrobnicy byli grupą ludności bezrolnej, która utrzymywała się z dorywczego najmu, na dniówki lub na akord, na folwarku albo u chłopów. Mieszkali oni kątem u gospodarzy, w małych miasteczkach, czasem we wsiach szlacheckich. Nie użytkowali ziemi na jakichkolwiek warunkach. Mimo bardzo złych warunków bytowych, trudnienie się wyrobkiem cieszyło się popularnością, ze względu na duży margines swobody osobistej. Wyrobnicy – jak na ówczesne warunki – byli ludźmi wolnymi²⁵³. Władze usiłowały przywiązać wyrobników do jednego miejsca pobytu i pracy, oskarżając ich o *próżniactwo i włóczęgostwo*. W okresach nieurodzaju zalecano organizowanie zarobków na miejscu. Gubernator cywilny augustowski polecił wójtom w 1848 r. czynić starania *aby klasa wyrobnicza ludzi nie oddawała się próżniactwu i włóczęgostwu, lecz szukała w miejscu zarobków do których zachęcać ją i sposobność nastęrczać należy*. Na przednówku w 1852 r. z upoważnienia Rady Administracyjnej uruchomiono prace zarobkowe w leśnictwach Nowogród i Zambrów wyłącznie *dla zapobieżenia okazać się mogącej trudności wyżywienia biednej ludności wyrobniczej*²⁵⁴. Mimo gorszych warunków bytowych wyrobnicy mogli sporadycznie gromadzić dosyć znaczne, jak na ich możliwości, sumy pieniężne. Wyrobnik Franciszek Karpowicz ze wsi Walne w powiecie augustowskim pożyczył notarialnie w 1854 r. Andrzejowi Czerabskiemu, mieszkańcowi Suwałk, sumę 53 rubli²⁵⁵.

Najwyższy odsetek wyrobników występował w powiatach augustowskim – 26,4% i łomżyńskim – 26,5%, najniższy – w kalwaryjskim – 13,8% (tab. 17). Na ogół więcej wyrobników mieszkało w dobrach publicznych niż w prywatnych. Wyjątek stanowił powiat pułtuski – 28,1% wyrobników w dobrach publicznych (tab. 18). Niższy odsetek wyrobników zaznaczył się w tych powiatach, gdzie zatrudniano więcej czeladzi folwarcznej (kalwaryjski, pułtuski) i odwrotnie (augustowski, łomżyński). Na wyższy odsetek wyrobników w powiatach augustowskim i łomżyńskim mogła częściowo wpłynąć większa, niż gdzie indziej, pauperyzacja drobnej szlachty. Wyrobnicy drobnoszlacheckiego pochodzenia nie należeli w Łomżyńskim do rzadkości.

Służący wiejscy – tzw. *inni* – należeli przypuszczalnie do tradycyjnej ludności bezrolnej. Składali się głównie z członków rodzin chłopów-gospodarzy, mieszkających często wspólnie²⁵⁶. Wynajmowali się oni do pracy u chłopów-gospodarzy, odrabiając za nich pańszczyznę i pomagając w gospodarstwie. W wolnych chwilach służący mogli dorabiać na stronie. Chłop odrabiający do 6 dni

²⁵² S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 62.

²⁵³ I. Kostjuszko, Rozłożenie feodalnych stosunków, s. 229-230; tenże, Kriestjanskaja reforma, s. 39; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 69-73; Cz. Ohryzko-Włodarska, s. Sprawa bezrolnych, s. 110, teźże, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 164-165; Przemiany społeczne w Królestwie Polskim, s. 400.

²⁵⁴ APB, AGS 1, k. 200, 210.

²⁵⁵ APS, Ołędzki 831/1854.

²⁵⁶ Przemiany społeczne w Królestwie Polskim, s. 400.

pańszczyzny tygodniowo nie mógł obejść się bez pomocy służby. Po oczynszowaniu zamożniejsi chłopci również posiadali służących. Służba otrzymywała pomieszczenie, wyżywienie, opłatę pieniężną, mogła trzymać krowę, a także dostawała kawałek ogrodu do użytkowania. Bezrolni byli bardziej skłonni do przyjmowania służby u chłopcy niż we dworze, ze względu na lepsze traktowanie i większą samodzielność. Na terenach o przewadze dużych gospodarstw chłopskich, jak na Suwalszczyźnie, dochodziło nawet do zatargów między gospodarzami o służących²⁵⁷. W okresach nieurodzaju chłopcy masowo zwalniali służbę. Podczas wielkiego nieurodzaju i głodu w latach 1845-1846 władze guberni augustowskiej nałożyły na gospodarzy obowiązek żywienia własnych służących, zaniepokojone informacjami, że *gospodarze rolni dotknięci dwuletnim nieurodzajem odprawili już ze służby lub jeszcze zamierzają odprawić znaczną liczbę czeladzi wiejskiej*²⁵⁸. Według zwyczaju służba u gospodarzy była zwalniana na drugi dzień Bożego Narodzenia²⁵⁹.

Odsetek służących wiejskich najwyższy był w powiatach: augustowskim – 24,4% i łomżyńskim – 24,2%, najniższy zaś w pułtuskim – 13,3% (tab. 17). Wskaźnik służby wiejskiej w powiatach augustowskim i łomżyńskim był najwyższy w Królestwie²⁶⁰. Na taki stan rzeczy wpłynęło zapewne wysokie obciążenie pańszczyzną, zwłaszcza sprzężają, zmuszające tamtejszych chłopów do najmowania większej liczby służących. W powiecie augustowskim aż 80,3% służących wiejskich przebywało w dobrach publicznych, które tam przeważały; odwrotna sytuacja panowała w powiecie łomżyńskim – 75,8% służby chłopskiej mieszkała w liczniejszych tam majątkach prywatnych (tab. 18).

Rozgraniczenie poszczególnych grup ludności bezrolnej było nieraz trudne. Różnice między komornikami a czeladzią folwarczną były w wielu wypadkach trudno uchwytne. Ziemia użytkowana przez komorników i czeladź należała prawnie do arealu dworskiego, niezależnie od tego, czy wydzielana była co roku, czy też pozostawała niezmieniona przez kilkanaście lat. Formy wynagradzania za pracę na folwarku były często podobne: działki gruntu, ordynaria, kopizna, płaca pieniężna. Dostrzegalną wyraźnie różnicę można zauważyć w warunkach i czasie pracy – komornik dysponował większą ilością wolnego czasu, parobek już nie. Komornicy byli grupą bardziej ustabilizowaną, przez dłuższy czas mogli przebywać w jednym miejscu na tych samych warunkach, związani z działką ziemi. Czeladź folwarczna, wyrobnicy, służący wiejscy wykazywali większą płynność²⁶¹. Ziemiaństwo stawiało nieraz w jednym

²⁵⁷ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 73-74; J. Chmura, *Problem siły roboczej*, s. 226; H. Chamerska, *O położeniu i zbiegostwie czeladzi*, s. 37; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 164.

²⁵⁸ APS, AMS 312, k. 9.

²⁵⁹ KWKiZ, 1858, nr 8, korespondencja z powiatu mariampolskiego.

²⁶⁰ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 61 (tabela).

²⁶¹ H. Chamerska, *Studium o braku siły roboczej w rolnictwie Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem* (recenzja książki J. Chmury, *Problem siły roboczej*), *Kwartalnik Historyczny*, 1960, R. LXVII, nr 3, s. 759; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 165.

rzędzie komorników i wyrobników, dostrzegając tylko różnicę w zakresie możliwości i warunków wykorzystania ich siły roboczej. Hiacynt Paszkiewicz, wydierżawiając w 1850 r. majątek Sperna w powiecie kalwaryjskim, zastrzegł, że *wolno (...) będzie dzierżawcy jeśli to za dogodne uzna zmienić zagrodników na chałupników, wyrobników, ordynariuszów i t. p. wyrobników, aby tylko przy expiracji kontraktu zostawił równą ilość i odpowiednią co do zdolności robotników i umowy z nimi nie były na krzywdę i stratę właściciela robione*²⁶².

Na sąsiednich terenach Cesarstwa w dobrach prywatnych istniały dwie kategorie ludności wiejskiej, które mogą być uznane za bezrolne: ogrodnicy i kątnicy (bobyłe). Ogrodnicy nie posiadali gruntów ornych, a kątnicy byli pozbawieni w ogóle nieruchomości. Jedynie na Żmudzi, gdzie kątników było najwięcej, użytkowali oni oddzielne działki, niekiedy chatę lub izbę w domu gospodarza. Odsetek bezrolnych w stosunku do ogółu ludności wiejskiej kształtował się na Żmudzi bardzo wysoko. W sąsiadującym z gubernią augustowską powiecie poniewieskim w przededniu reformy chłopskiej mieszkało 32,8% bezrolnych, a w powiecie telszewskim – 39,5%²⁶³. Po doliczeniu służby dworskiej odsetek ten przekroczyłby zapewne połowę ogółu ludności, a więc kształtowałyby się podobnie jak w powiatach kalwaryjskim i mariampolskim. Ze względu jednak na odmienną sytuację prawną ludności uznawanej za bezrolną na terenie Cesarstwa (ogrodnicy i kątnicy, jako kategorie wpisane w latach czterdziestych do obowiązkowych inwentarzy, podlegali formalnej przynajmniej ochronie państwa), porównywanie charakteru i stanu liczebnego bezrolnych w Królestwie i Cesarstwie nie jest całkowicie zasadne.

Bezrolni wykazywali dużą ruchliwość terytorialną. Ludność ta – pochodząca z północno-wschodniego Królestwa – zatrudniała się na masową skalę do prac sezonowych w rolnictwie w regionach o mniejszej liczbie rąk do pracy i wyższych cenach najmu (m.in. okręg podwarszawski)²⁶⁴. W połowie lat czterdziestych wśród chłopów zamieszkałych w północno-wschodnim Królestwie, zwłaszcza w północnych powiatach litewskich, znalazło się dużo chętnych do wyemigrowania do Ameryki. Przeważającą część potencjalnych emigrantów stanowiła ludność bezrolna. Gubernator augustowski alarmował, że *przyciśnięta nieurodzajem i zagrożona głodem znaczna liczba włościan szczególnie luźniaków i kątników ma zamiar z familiami tamże udać się*²⁶⁵. Do emigracji ostatecznie nie doszło na skutek energicznego przeciwdziałania władz. Ta próba emigracji zaoceanicznej była pierwszym takim przedsięwzięciem na ziemiach polskich²⁶⁶.

²⁶² APS, Kowalski 107/1850.

²⁶³ N. Ułaszczik, op. cit., s. 307, 329, 338-339.

²⁶⁴ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 46; D. Rzepniewska, Sezonowi najemnicy rolni w Królestwie Polskim, Warszawa 1957, s. 41-42, 45.

²⁶⁵ AGAD, KRSW 6679, k. 1; W. Jemielity, ks., Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872, Lublin 1972, s. 264.

²⁶⁶ Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890-1891, do druku podali i wstępem opatrzyli: W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, Warszawa 1973, s. 19-20.

Z badań Juliana Chmury wynika, że również ziemiaństwo w północno-wschodnim Królestwie, a nie tylko w regionach o rozwiniętym rolnictwie folwarcznym, narzekało na brak robotnika. Był to jednak względny brak siły roboczej, spowodowany dominacją produkcji roślinnej, przy której następowały spiętrzenia prac polowych. Równomierne wykorzystanie robotnika mogła zapewnić hodowla, ale ten kierunek produkcji nie odgrywał w majątkach ziemiańskich większej roli²⁶⁷. W północno-wschodniej części Królestwa trudności z robocizną były jednak mniej dotkliwe. Wywłaszczanie chłopów z ziemi było na większości badanego obszaru słabo zaawansowane. System komorniczy (kopiarski), który zapewniał podstawową robocizną w regionach o masowych rugach i regulacjach (Kaliskie, Płockie), odgrywał – poza powiatami ostrołęckim i pułuskim – mniejszą rolę w północno-wschodnim Królestwie. W powiatach litewskich stanowił on uzupełnienie bardzo niskiej pańszczyzny i stosunkowo licznej czeladzi folwarcznej. Większe znaczenie posiadała praca komorników w powiatach augustowskim i łomżyńskim, gdzie zastępowała ona w pewnym stopniu robocizną czeladzi. Do specyfiki omawianego obszaru należy wysoki odsetek służących wiejskich. W powiatach augustowskim i łomżyńskim najem służących był niezbędny do odrabiania wysokiej pańszczyzny, natomiast na Suwalszczyźnie zamożni chłopcy wykorzystywali najemną siłę roboczą we własnych gospodarstwach.

4. Gospodarstwo chłopskie. Prawa gruntowe

W opinii współczesnych stan gospodarstwa chłopskiego w północno-wschodnim Królestwie przed reformą uwłaszczeniową przedstawiał się stosunkowo korzystnie. Dotyczy to szczególnie Suwalszczyzny. Sprawozdania władz, publikacje prasowe oraz źródła pamiętnikarskie podkreślały dużą zamożność litewskich chłopów, nie wahając się niekiedy przed opinią, że są oni najbogatsi w Królestwie. Jako przyczyny zamożności wymieniano: daleko posunięte oczynszowanie, zwłaszcza w dobrach rządowych, spore utowarowienie produkcji, wysokie ceny zboża na lokalnym rynku, niską pańszczyznę i umiarkowany czynsz, staranną uprawę ziemi, dobre warunki do rozwoju hodowli. Autor opisu gospodarstwa wiejskiego w guberni augustowskiej w latach 1846 i 1848 pisał, że *skutkiem od dawna wprowadzonego tu oczynszowania, skutkiem staranności, skrzętności, kmięć litewski jest dobrym gospodarzem, jest zamożnym i pod każdym względem bez wątpienia wyższym od kmięci innych okolic kraju*²⁶⁸. Podobne opinie przytaczały źródła innej proveniencji²⁶⁹. Stan gospodarstwa

²⁶⁷ J. Chmura, Problem siły roboczej, s. 218-219.

²⁶⁸ Gospodarstwo wiejskie w guberni augustowskiej, *Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza*, 1849, nr 43.

²⁶⁹ AGAD, KRSW 6966, k. 457-458; J. Osipowska, Zwyczaje i obyczaje ludu w Zapuszczańskim, *Magazyn Powszechny*, 1838, nr 24, s. 187; A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 285-286; KWKiZ, 1856, nr 62, korespondencja z Kalwarii; KWKiZ, 1857, nr 243, korespondencja z powiatu

wiejskiego na Suwalszczyźnie wysoko ocenił Grabski, który uważał, że w powiecie mariampolskim i sejneńskim *warunki dobrobytu ludowego znacznie są wyższe niż gdziekolwiek w Królestwie*²⁷⁰. Brał on pod uwagę przede wszystkim przewagę liczebną dużych gospodarstw chłopskich, niską pańszczyznę i niezbyt wygórowany czynsz.

Dużą zamożnością wyróżniali się także chłopci litewscy na prawym brzegu Niemna. Niektórzy chłopci na Żmudzi po reformie 1861 r. byli w stanie od razu wykupić swoje gospodarstwa, płacąc po 2000 rubli²⁷¹.

Dostrzegano również pomyślny stan gospodarstw kolonistów niemieckich i żydowskich. Kolonie te bardzo korzystnie odróżniały się od pańszczyźnianych osad miejscowych chłopów, pogrążonych – według Grabskiego – w *apatycznym niedbalstwie, mimo niezłych nawet materialnych warunków egzystencji*. Gubernator augustowski pisał w 1847 r. o kolonii żydowskiej Kalety w powiecie sejneńskim, że *najlepiej jest zagospodarowana i służyć może za wzór dla innych*²⁷².

Podobnie jak w folwarkach, również w gospodarstwach chłopskich powszechnie stosowano trójpółówkę ugorową. O chłopie litewskim pisano w 1847 r., że *gospodaruje jak każdy w zwyczajnych trzech polach, od czego go nikt odwieść nie zdoła*²⁷³. Nie było to do końca prawdą; gospodarstwa chłopskie z czasem zaczęły stosować trójpółówkę bezugorową, zwłaszcza tam, gdzie odczuwano głód ziemi i brak paszy. Nie było to jednak zjawisko masowe. Na znacznej polaci północno-wschodniego Królestwa nie występowały warunki, które wymusiłyby zmianę systemu uprawy roli. Trójpółówkę ugorową stosowano jeszcze nad Narwią, Pisą i Skrodą w latach pięćdziesiątych XX w. Leżące w szachownicy gospodarstwa nie odczuwały potrzeby komasacji i zmiany systemu uprawy, ze względu na dużą ilość użytków zielonych, które zapewniały paszę. Na Suwalszczyźnie można było spotkać po II wojnie światowej trójpółówkę ugorową nawet w niektórych wsiach skomasowanych. Do przyczyn tej anomalii należał brak rąk do pracy w rolnictwie, niewystarczająca ilość nawozu organicznego oraz głęboko zakorzeniona tradycja stosowania trójpółówki. Podobne zjawiska, oczywiście na znacznie większą skalę, występowały na wsi w połowie XIX w.²⁷⁴

mariampolskiego; M. Akielewicz, Charakterystyka duchowa Litwinów, [w:] O. Kolberg, Dzieła Wszystkie, t. 53, Litwa, Warszawa 1966, s. 29-30; R. Błoński, Pamiętnik z Augustowskiego, 1863 r., [w:] A. Giller, Polska w walce, Kraków 1875, s. 324-325; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 344.

²⁷⁰ W. Grabski, Historia, s. 441.

²⁷¹ N. Ułaszczuk, op. cit., s. 341.

²⁷² AGAD, KRSW 7000, k. 293; W. Grabski, Historia, s. 452; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 318; tenże, Wędrówki, s. 5; J. Bartyś, Poziom gospodarstwa wiejskiego w żydowskich koloniach rolniczych, s. 50-52.

²⁷³ A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 281.

²⁷⁴ A. Dziachan, Przejście od trójpółówki do płodozmianu w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1966, s. 168; W. Biegajło, System trójpółowy i drogi przejścia do gospodarki bezugorowej w rolnictwie polskim na przykładzie województwa białostockiego, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1966, t. XIV, nr 1, s. 96-97; J. Łukasiewicz, Uwagi na temat systemów rolniczych, s. 580-581; Historia chłopów polskich, s. 306.

Specyficzną dla północno-wschodniego obszaru Królestwa uprawą w gospodarstwach chłopskich był len. Przynosił on spore dochody chłopom, którzy uprawiali go na szerszą skalę. Najwięcej lnu wysiewali chłopci na Suwalszczyźnie. Siemię eksportowano do Prus, a włókno przerabiano w domowych warsztatach tkackich. Nadwyżki płótna wysyłane była do Cesarstwa. Na surowcu z chłopskich upraw opierała się produkcja płótna w manufakturze Dombrowicza w Dobrowoli. W 1844 r. w guberni augustowskiej zebrano 667744 pudów włókna (10937,6 ton), z czego 94,4% przypadło na powiaty mariampolski i kalwaryjski. Zbiór lnu w 1844 r. niewiele ustępował przeciętnym rocznym zbiorom w guberni kowieńskiej, która była potentatem w dziedzinie produkcji włókna lnianego²⁷⁵. Brak jednak danych porównawczych, nie można więc ustalić, czy zbiór z 1844 r. należał w guberni augustowskiej do najwyższych, czy najniższych. Len był jedyną uprawą chłopską, która miała charakter wyraźnie towarowy. Uprawa pszenicy w gospodarstwach chłopskich była niewielka, kartofle służyły wyłącznie do konsumpcji, a buraków cukrowych chłopci w północno-wschodniej części Królestwa nie uprawiali w ogóle²⁷⁶.

Hodowla – obok rolnictwa – stanowiła najważniejszą dziedzinę gospodarki chłopskiej przed uwłaszczeniem. Pod względem pogłowia bydła, koni i trzody chlewnej gospodarstwa chłopskie zdecydowanie górowały nad folwarkami. Według danych z 1842 r., na terenie odpowiadającym w ogólnych zarysach późniejszej guberni łomżyńskiej, chłopci posiadali 74,2% ogółu pogłowia bydła i 77,7% koni. Odsetek wołów był jeszcze wyższy; według danych z 1838 r. sięgał 83%. Gospodarstwa chłopskie w guberni augustowskiej najlepiej w Królestwie wyposażone były w bydło i konie. Przodował powiat mariampolski; według danych z 1842 r. na jedną włókę gruntów chłopskich przypadały tam 4,5 sztuki bydła i 3 konie²⁷⁷.

Tab. 19. Procentowy podział chłopskich użytków rolniczych w dobrach prywatnych w 1859 r.

Powiat	Orne	Ogrody	Łąki	Pastwiska
Augustowski	68,9	4,0	19,7	7,4
Kalwaryjski	81,2	5,1	13,1	0,6
Łomżyński	71,2	10,3	14,5	4,0
Mariampolski	57,2	3,2	32,9	6,7
Ostrołęcki	57,2	9,5	12,6	20,7
Pułtowski	74,8	6,2	13,5	5,5

²⁷⁵ I. Kostrowicka, Produkcja roślinna, s. 36-38; L. Muljawičius, M. Jučas, op. cit., s. 15-17.

²⁷⁶ Historia chłopów polskich, s. 301-303; A. Połujański, Wędrówki, s. 441.

²⁷⁷ T. Sobczak, Zmiany w stanie ilościowym i rejonizacji hodowli, s. 116, 132; M. Żychowski, Stan gospodarstwa wiejskiego, s. 146.

Sejneński	78,7	4,9	15,3	1,1
Królestwo	76,2	5,3	13,7	4,8

Źródło: W. Grabski, Historia, s. 424-426.

Gospodarstwa w powiecie mariampolskim posiadały dobre warunki naturalne do rozwoju hodowli. Łąki i pastwiska stanowiły tam w dobrach prywatnych blisko 40 % ogółu chłopskich użytków rolniczych (tab. 19). W innych północno-wschodnich powiatach odsetek łąk i pastwisk był znacznie niższy. Tak duża ilość bydła, a zwłaszcza wołów, była niezbędna głównie do odrabiania pańszczyzny sprzężanej. Wykorzystywanie wołów do prac rolniczych wiązało się z ekstensywnym sposobem gospodarowania, któremu towarzyszyło nieliczenie się z czasem, z dokładnością wykonywania pracy oraz z kosztami robocizny. W rolnictwie przed uwłaszczeniem konie – jako siła pociągowa – wykorzystywane były znacznie rzadziej niż woły. Częściej używali koni do prac rolniczych chłopci litewscy. Hodowla owiec w gospodarstwach chłopskich stała na niskim poziomie. Chłopi hodowali prymitywne owce, przeważnie tzw. świniarki i wrzosówki, a skóry i wełnę przeznaczali na własny użytek. Pogłowie owiec chłopskich w niektórych powiatach (mariampolski, sejneński) przewyższało pogłowie owiec folwarcznych. Na pograniczu z Prusami rozwinięta była hodowla świń w gospodarstwach chłopskich, z przeznaczeniem m.in. na eksport do Prus. W majątkach hodowano trzodę chlewną przeważnie na własne potrzeby²⁷⁸.

Źródła różnego pochodzenia dostarczają danych na temat pogłowia zwierząt gospodarskich na wsi w północnej części Suwalszczyzny. Cytowany wielokrotnie Aleksander Gutt pisał w 1847 r., że chłop półwólkowy posiada często 5-6, lub więcej, koni oraz kilkanaście sztuk bydła. Mikołaj Akielewicz twierdził, że *gospodarz dobrze mający się liczy liczy inwentarza żywego: od 12 do 14 koni, od 20 do 30 szt. bydła rogatego, ze 30 owiec i około 20 świń*. Przytoczone przez Grabskiego przykładowe gospodarstwa zamożnych chłopów litewskich nie należały do odosobnionych. Liczba inwentarza żywego w tych gospodarstwach była typowa dla północnej Suwalszczyzny²⁷⁹. Pogłowie zwierząt gospodarskich w niektórych dużych gospodarstwach chłopskich niewiele ustępowało, a niekiedy i przewyższało pogłowie w mniejszych majątkach prywatnych. Wysokie było również pogłowie inwentarza chłopskiego na Żmudzi. Przed 1861 r. typowe gospodarstwo chłopskie posiadało tam 6-8 sztuk bydła²⁸⁰.

Gospodarstwa chłopów pańszczyźnianych posiadały kontakty z rynkiem w bardzo nieznacznym stopniu. Chłop musiał sprzedać część produkcji roślinnej lub zwierzęcej, aby zapłacić podatki państwowe i pewne świadczenia pieniężne dworskie. W roli nabywcy artykułów nierolniczych wieś występowała sporadycznie. Sytuacja zaczęła zmieniać się w rezultacie regulacji czynszowych i

²⁷⁸ W. Pruski, op. cit., s. 87, 145-147, 181, 241-242; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 365; Historia chłopów polskich, s. 308-309.

²⁷⁹ A. G., Kilka słów, RGK, 1847, t. X, s. 282; M. Akielewicz, Charakterystyka duchowa Litwinów, s. 29; A. Połujański, Opisanie lasów, s. 364; tenże, Wędrówki, s. 440; W. Grabski, Historia, s. 450.

²⁸⁰ N. Ułaszczuk, op. cit., s. 197-198.

wzrostu podatków skarbowych. Musiał nastąpić wówczas wzrost towarowości gospodarki chłopskiej. Chłopskie artykuły rolnicze – jako bardziej zróżnicowane – miały większe szanse znalezienia nabywców na wąskim rynku lokalnym aniżeli bardziej jednostronna, *hurtowa*, oferta handlowa majątków. Gospodarstwu chłopskiemu opłacała się sprzedaż każdej ilości, po dowolnej cenie, ze względu na bardzo niskie koszty produkcji. W początkowym okresie wzrostu chłopskiej gospodarki towarowej wieś reagowała jeszcze odwrotnie na bodźce rynkowe – sprzedawała mniej przy wysokich cenach i więcej przy niskich²⁸¹. Przed uwłaszczeniem ta tendencja była niemal powszechna w północno-wschodniej części Królestwa. O typowym chłopie pańszczyźnianym pisano w 1855 r., że *zboża nie zachowa on do czasu, kiedy go można lepiej spieniężyć. Wyprzedaje wszystko na jesieni, obywa się bez chleba*. Chłopi kurpiowscy nawet w latach dobrego urodzaju nie mogli sprzedać z korzyścią zboża. Nadwyżki towarowe szły – według określenia Połujańskiego – *za lichą cenę w ręce Żydów*²⁸². Winą za taki stan rzeczy obarczał on słabą sieć komunikacyjną, co jest po części prawdą, ale główną przyczyną odwrotnej reakcji wsi na bodźce rynkowe było słabe zaawansowanie przemian typu kapitalistycznego, nie tylko w rolnictwie, ale i w innych dziedzinach gospodarki. Gospodarstwa chłopskie nie miały alternatywnej możliwości wykorzystania własnej siły roboczej na zewnątrz, w związku ze słabo rozwiniętym rynkiem pracy²⁸³. Gwoli ścisłości trzeba wspomnieć, że w latach pięćdziesiątych niektórym chłopom litewskim przypisywano pozytywną reakcję na ruch cen rynkowych. Produkcja rolnicza części gospodarstw chłopskich, zwłaszcza w powiecie mariampolskim, nastawiona była w pewnym stopniu na zbył. Niektórzy chłopi mieli utrzymywać bezpośrednie kontakty handlowe z Królewcem i Kłajpedą, a więc w jakimś zakresie konkurowali z eksportem ziemiańskim²⁸⁴. Na sąsiedniej Żmudzi dochody roczne z tego tytułu w wysokości 300 rubli nie stanowiły wyjątku. Chłopi żmudzcy, zwłaszcza z dóbr państwowych, udawali się zwykle – głównie ze Inem – do portów Rygi i Libawy²⁸⁵.

Na pograniczu pruskim szeroko rozpowszechniony był przemysł towarów z Prus do Królestwa i odwrotnie. W przemyśle masowo uczestniczyli miejscowi chłopi, głównie jako bezpośredni wykonawcy. Organizacja handlu przemysłniczego znajdowała się w rękach miejscowych kupców żydowskich, a pewne korzyści mogli czerpać również niektórzy właściciele ziemscy. Wskazywałaby na to kaucja wystawiona w 1844 r. przez Stefana Horaczko – właściciela majątku Bakalarzewo w powiecie augustowskim, na rzecz siedmiu

²⁸¹ W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu*, Warszawa 1962, s. 45-46, 74-76, 154-160; J. Śmiałowski, *Udział gospodarstw chłopskich w produkcji rynkowej w pierwszej połowie XIX w.*, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1966, s. 128-129.

²⁸² O. Kolberg, *Dzieła Wszystkie*, t. 27, Mazowsze, t. IV, Warszawa 1964, s. 42 (przedruk artykułu ks. S. z *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, 1855, t. 29); A. Połujański, *Wędrówki*, s. 15.

²⁸³ W. Kula, *Teoria ekonomiczna*, s. 46.

²⁸⁴ A. Połujański, *Listy z guberni augustowskiej*, KWKiZ, 1856, nr 77; tenże, *Wędrówki*, s. 10; KWKiZ, 1857, nr 243, korespondencja z powiatu mariampolskiego; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 173-174.

²⁸⁵ N. Ułaszczik, *op. cit.*, s. 378-382; L. Muljawičius, M. Jučas, *op. cit.*, s. 34-35.

Żydów, którzy w *przemycanie towarów zagranicznych obwinieni w areszcie osadzeni zostali*²⁸⁶. Przemysł był zapewne głównym źródłem dochodu wielu wsi przygranicznych. W powiecie mariampolskim było 18 wsi, których mieszkańcy niemal całkowicie utrzymywali się z przemysłu. Za przenoszenie towarów przez granicę z Prusami pobierali oni opłaty w wysokości 48-50% ich wartości. Powszechny był udział w przemysłnictwie mieszkańców okręgu biebrzańskiego. Na tej przestrzeni granicę pruską i rosyjską dzieliło w najwyższym miejscu 20-30 kilometrów – tam więc koncentrował się główny przemysł tranzytowy. Towary przemycane z Prus transportowano dalej do pobliskiego Białegostoku i Grodna. Współcześni zwracali uwagę na masowe zajmowanie się przemysłem ludności Mazowsza, a szczególnie Kurpiów, narzekając na wynikłe stąd *skrzywienie moralności*. Z Królestwa do Prus przemycano przeważnie artykuły rolnicze i surowce (len, wełna), a także konie i wódkę. Z Prus natomiast dostawały się do Królestwa wyroby przemysłowe i artykuły konsumpcyjne²⁸⁷.

Ludność chłopska na pograniczu traktowała przemysł jako stosunkowo łatwą i szybką możliwość pewnego wzbogacenia się, zdając sobie zarazem sprawę, że jest to połączone z ryzykiem. Ci chłopci, którym się nie powiodło, tracili w opinii współmieszkańców i nawet własnej rodziny. Jan Szymański – chłop ze wsi Krasnybór w dobrach Sztabin – zapisał w testamencie z 1854 r. całe niemal gospodarstwo młodszemu synowi, bowiem starszy nie przykładął się do pracy i *najbardziej się bawił w kontrabandę, co zawsze było ze stratą domową*²⁸⁸.

Przy omawianiu sytuacji gospodarczej chłopów nie można pominąć zagadnienia dodatkowego zarobkowania zarówno w rolnictwie, jak i pozarolniczego. Dochody z własnego gospodarstwa nie często pozwalały na zachowanie równowagi ekonomicznej. Nad wsią wisiała stale groźba przednówka. Zamożniejsi chłopci podejmowali również prace zarobkowe, a uzyskane sumy przeznaczali częściowo na inwestycje lub – co było najczęstsze – odkładali *na czarną godzinę*. Tezauryzacja na wsi przed uwłaszczeniem wiązała się z częstymi klęskami i wstrząsami. Zarabkowali chłopci czynszowi i pańszczyźniani, mimo iż ci ostatni mieli ograniczone możliwości podjęcia pracy na zewnątrz majątku²⁸⁹.

W nielicznie zachowanych tabelach prestacyjnych z okręgów biebrzańskiego i łomżyńskiego znajdują się informacje o podejmowaniu przez chłopów dodatkowych prac rolniczych w majątkach – w ramach tzw. wolnego najmu. Ziemiaństwo narzekało, że chłopci niechętnie korzystali z tych możliwości. Franciszek Łuniewski, właściciel majątku Niećkowo w okręgu biebrzańskim,

²⁸⁶ APB, KGA 34, k. 2.

²⁸⁷ APS, AMS 558, k. 64-65, 101; A. Połujański, Wędrówki, s. 5; S. Mańkut, Włoszanie, List spod Wizny, *Zorza*, 1867, nr 23; S. Bukowski, op. cit., s. 245; K. Makulski, Przemiany struktury społeczno-gospodarczej terenów Puszczy Zielonej w okresie od XV wieku do uwłaszczenia, [w:] Kurpie. Puszcza Zielona, pod red. Anny Kutrzeba-Pojnarowej, t. II, Wrocław 1964, s. 35-36; E. Kaczyńska, op. cit., s. 134.

²⁸⁸ APS, Kowalski 96/1862.

²⁸⁹ J. Śmiałowski, Zarabkowanie pozarolnicze ludności rolniczej w Królestwie Polskim w latach przeduwłaszczeniowych (1815-1864), Łódź 1973, s. 136-137, 146; Z. Stankiewicz, Z problematyki ostatnich badań nad przemianami struktury agrarnej, s. 131-132.

napisał w tabeli, że *łatwość zarobkowania ma w miejscu byleby z niej chciał korzystać*. Jedynie chłopci wsi Tajenko w okręgu biebrzańskim *mają łatwość zarobkowania gdzie im się podoba, a mianowicie przy wyrębie drzewa i z tego korzystają*²⁹⁰. W okręgach biebrzańskim i łomżyńskim, pozbawionych przemysłu i większych ośrodków miejskich, chłopci byli zdani w zakresie dodatkowych zarobków wyłącznie na łaskę ziemiaństwa. Pozostawał ponadto przemysł, jako nielegalne źródło zarobków. Analogicznie wyglądała sytuacja w dziedzinie dodatkowych zarobków na większości obszaru północno-wschodniego Królestwa. Ziemiaństwo w Królestwie było ogólnie zainteresowane w jak najszerszym odpłatnym wykorzystywaniu robocizny chłopskiej, ale napotykało na stałą niechęć ze strony wsi²⁹¹.

Specyficzną natomiast dla omawianego obszaru formą zarobkowania pozarolniczego były prace przy wyrębie lasów i transporcie drzewa. W pobliżu Narwi, Niemna, Biebrzy i Bugu miejscowi chłopci wynajmowali się do wyrębu rządowych lasów, drzewo transportowali własnymi furmankami, a następnie spławiali Niemnem, Narwią i Bugiem do Prus²⁹². Przodowali w tym chłopci kurpiowscy, zwłaszcza z Puszczy Białej. Uczestnicy wycieczki uczniów Instytutu Marymonckiego w 1850 r. stwierdzali, że *Kurpie dają kilkaset najlepszych do wywózki furmanów oraz ile potrzeba do spławu drzewa orylów*. Flisactwo nasiliło się po zakazie utrzymywania barci w puszczy w 1837 r., co naruszyło podstawy bytu Kurpiów. Współcześni wprawdzie dostrzegali, że głównym rezultatem zajmowania się spławem drzewa jest demoralizacja – Kazimierz Władysław Wójcicki twierdził np., że zajęcie to daje zyskowny, choć krótki, zarobek, który Kurpie w całości przepijają, ale opinie te mogły być przesadzone²⁹³. Masowe prace w lasach rządowych zbiegały się nieraz z okresami nieurodzaju. W latach 1845-1846 na terenie guberni augustowskiej prowadzono roboty w leśnictwach: Augustów, Balinka, Buchta, Gryszakubda, Hańcza, Kidule, Łomża, Nowogród, Pilwiszki, Pomorze, Rajgród, Sereje, Suwałki i Szlanów, tj. w 14 leśnictwach rządowych na 16 istniejących. Prace te polegały nie tylko na wyrębach, lecz także na usuwaniu i obsiewaniu wydym piaszczystych, zbieraniu szyszek, kopaniu kanałów osuszających. Ustalono wtedy następujące ceny robocizny: za wyrąbanie i ułożenie sążnia składającego się ze 108 stóp kubicznych (ponad 2,6 metra sześciennego) drzewa szczapowego – 22,5 kopiejek i krąglakowego – 17 kopiejek za zebranie korca warszawskiego szyszek – początkowo 30 kopiejek, później podwyższono do 76 kopiejek. Zwraca uwagę stosunkowo niska płaca za wyrąb, która była niższa od stawek wolnego najmu w rolnictwie. W okręgu dąbrowskim,

²⁹⁰ APB, KWAiRGA 119 k. 3, 120 k. 1.

²⁹¹ B. Wachowicz, Stosunek ziemian do chłopów w świetle tabel prestacyjnych 1846 r., *Acta Universitatis Lodzianensis*, 1983, folia historica 13, s. 141-142.

²⁹² J. Śmiałowski, Zarobkowanie pozarolnicze, s. 74-75; E. Kaczyńska, op. cit., s. 136.

²⁹³ B. Aleksandrowicz, Pogląd na gospodarstwo domowe, *Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa*, 1850, nr 46; K. Wójcicki, Zarysy domowe, t. III, Warszawa 1842, s. 259-260; B. Tykiel, Kilka uwag, *Biblioteka Warszawska*, 1857, t. IV, s. 173; R. Żukowski, Bartnictwo w Zagajnicy Łomżyńskiej w okresie od XVI do połowy XIX wieku, Białystok 1965, s. 72.

bardzo zalesionym (leśnictwa: Augustów, Balinka, Pomorze, Rajgród, Suwałki), płacono w 1848 r. w wolnym najmie w majątkach: 30 kopiejek za dniówkę ze sprzężajem i 18 kopiejek za pieszą. Na wyrąbanie sążnia drzewa robotnik leśny potrzebował zwykle 2 dni; jego dzienny zarobek wynosił prawie trzy razy mniej aniżeli chłopą, który wynajął się do dworu na jeden dzień z własnym sprzężajem. Według opinii Augustowskiego Komitetu Obywatelskiego, utworzonego do zwalczania klęski głodu, zarobek dzienny robotnika leśnego nie wystarczał nawet na jego całodienne utrzymanie. W okresach normalnych ceny robocizny leśnej były zapewne wyższe. Chętnych do podejmowania zarobków leśnych nie było – zdaje się – dużo i to nie tylko ze względu na niskie bardzo stawki. O niektórych przyczynach informował w 1846 r. wójt gminy Stelmachowo: *jedni familii opuszczać nie mogą, drudzy żadnego funduszu odbycia podróży do miejsca zarobkowania nie posiadają, inni nie mają stosownej odzieży w czasie teraźniejszej pory zimowej, inni natomiast dla kalectwa i po deszłego wieku do pracy się nie kwalifikują*²⁹⁴.

Na Kurpiach bardzo rozpowszechnioną formą zarobkowania pozarolniczego było furmanienie. Chłopi kurpiowscy wynajmowali się do transportu towarów lokalnym kupcom. Docierali furmankami nawet za Warszawę. Ceny tego transportu były stosunkowo wysokie. Nie są wprawdzie znane zarobki Kurpiów przy transporcie kupieckich towarów, ale wynajęcie się z furmanką parokonną do prac leśnych przynosiło w 1846 r. dziennie 1-2 ruble zarobku²⁹⁵.

Duże możliwości zarobkowania furmankami otwarły się przed miejscową ludnością w związku z budową Kanału Augustowskiego, w latach 1823-1830 i 1833-1838, oraz linii kolejowej Warszawa-Petersburg w latach 1852-1861. Przy budowie Kanału pracowało rocznie 6-7 tys. Robotników, pochodzących nie tylko z województwa augustowskiego, ale i z okolic Wilna. Koszty budowy wyniosły 1696468 rubli i pewna część tej sumy musiała trafić do kieszeni miejscowych chłopów. Na koszty robocizny i dostawy materiałów na budowę odcinka VIII Kolei Warszawsko-Petersburskiej, od Warszawy do Wilna, przeznaczono ogółem 1227345 rubli. Większa część tej sumy poszła na opłacenie robót ziemnych, w tym robotników i furmanów. Przy organizacji tego typu prac dużo zagarniali liczni pośrednicy, a więc udział furmanów w podziale tej sumy nie był zapewne duży. Budowa linii kolejowej rozwiązywała w dużym stopniu trudności gospodarcze na przednówku. Naczelnik powiatu łomżyńskiego zachęcał wiosną 1852 r. miejscową ludność do zarobkowania przy budowie kolei, która miała przecinać powiat na odcinku Czyżew-Łapy Barwiki²⁹⁶.

²⁹⁴ APB, AGS 1, k. 60-63, 67; J. Śmiałowski, Zarobkowanie pozarolnicze, s. 74; tenże, Płace i zarobki pozarolnicze chłopów w Królestwie Polskim (1831-1864), *Przegląd Historyczny*, 1973, t. LXIV, z. 2, s. 308-309; E. Kaczyńska, op. cit., s. 137.

²⁹⁵ APB, AGS 1, k. 73; K. Makulski, op. cit., s. 35; W. Paprocka, Przemysł domowy, rzemiosła i chałupnictwo wsi Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, Wrocław 1967, s. 56; H. Gawarecki, op. cit., s. 58; E. Kaczyńska, op. cit., s. 136.

²⁹⁶ APB, AGS 1, k. 200; J. Śmiałowski, Zarobkowanie pozarolnicze, s. 81.

W związku z powszechną uprawą lnu w północno-wschodnim Królestwie rozwinęło się tam na szerszą skalę tkactwo domowe. Na terenach tych (z wyjątkiem powiatu pułtuskiego) każda niemal rodzina chłopska posiadała krosno tkackie. Produkcja płótna zaspokajała nie tylko własne potrzeby, ale przeznaczona była w dużym stopniu na zbył. Przodowały w tej dziedzinie powiaty augustowski – 41,74% rocznej produkcji płótna przeznaczano na sprzedaż i łomżyński – 37,14%. Przeciętnie w Królestwie na sprzedaż przeznaczano tylko 18,02% rocznej produkcji płótna. Płótno z terenów północno-wschodnich trafiało masowo na rynek warszawski, a w pewnej części na rynki lokalne. W dziedzinie produkcji płótna domowego gubernia augustowska odgrywała najważniejszą rolę w Królestwie. W guberni płockiej centrum tkactwa lnianego stanowił powiat ostrołęcki, gdzie zwłaszcza Kurpie masowo produkowali płótno na zbył²⁹⁷. Tkactwo lniane było jedyną dziedziną wytwórczości pozarolniczej wiejskiej, która miała charakter przemysłowy i przynosiła względnie stały dochód. Zyski z tkactwa w dużym stopniu mogły zrekompensować straty, wynikłe ze słabo rozwiniętej produkcji rolniczej.

Pewne korzyści mogło przynosić bartnictwo. W okresie międzypowstaniowym ilość pni pszczelich i barci ogólnie zmniejszała się, a tylko w guberni augustowskiej zaznaczył się niewielki wzrost. Główną przyczyną były zakazy rządu. Hodowano pszczoły także w pasiekach domowych. W skali Królestwa w 1842 r. jeden ul wypadał przeciętnie na 4,4 gospodarstwa chłopskiego. W powiecie mariampolskim do hodowli pszczoł chłopcy wykorzystywali nieliczne tam lasy lipowe. Chłopi tego powiatu posiadali w 1842 r. 65% *uli ulepszonych* z całej guberni augustowskiej. Miód pochodzący z tych pasiek skupywali kupcy żydowscy z Kowna do produkcji tzw. *kowieńskiego lipca* – znanego miodu pitnego²⁹⁸. Można także wymienić zbieranie i suszenie grzybów na sprzedaż. W Sejnach i Serejach odbywały się co roku jesienią jarmarki grzybowe. Korespondent Towarzystwa Rolniczego z okręgu sejneńskiego informował w 1860 r., że niektórzy chłopcy mogli ze sprzedaży grzybów wytargować do 100 rubli rocznie²⁹⁹.

Chłopi sporadycznie uczestniczyli w handlu nieruchomościami miejskimi i w udzielaniu kredytu pod zastaw nieruchomości. Interesy te praktykowali zamożni gospodarze na Suwalszczyźnie. W aktach notariuszy suwalskich znajdują się transakcje dotyczące sprzedaży, kupna, zastawu posesji miejskich, w których jedną ze stron byli chłopcy czynszowi ze wsi rządowych. Na swego rodzaju potentata w tej dziedzinie wyrósł, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, Wincenty Podziwski – chłop ze wsi rządowej Podleszczewek koło Suwałk. Dokonywał on licznych transakcji finansowych i handlowych w Suwałkach, lokował pieniądze w

²⁹⁷ W. Kula, Włociański przemysł domowy tkacki, s. 182-183, 190-195, 211-213; W. Paprocka, op. cit., s. 57-58; H. Gawarecki, op. cit., s. 59-60; J. Śmiałowski, Zarobkowanie pozarolnicze, s. 87; Historia chłopów polskich, s. 371-372.

²⁹⁸ Obzor Suwałskoj Gubierni za 1876 god, s. 9; Zarys historii gospodarstwa wiejskiego, s. 511-512; Historia chłopów polskich, s. 310; R. Żukowski, op. cit., s. 76-77.

²⁹⁹ RGK, 1860, t. XLI, s. 428, przegląd korespondencji za październik.

nieruchomościach, udzielał kredytu pod zastaw itp. Korzyści z tego musiały być znaczne. Warto przytoczyć akt kupna-sprzedaży z 29 lipca 1845 r., zawarty z mieszkańcem Suwałk, Mowszą Lewinsohnem, na podstawie którego Podziwski sprzedał zabudowany plac za sumę 1200 rubli. Plac kupił w 1841 r. i postawił na nim budynek³⁰⁰. Liczba tych chłopskich handlarzy nieruchomości była bardzo niewielka. Były to osoby stosunkowo wykształcone; każdy umiał co najmniej czytać i pisać. Posiadając oparcie w swych gospodarstwach rolnych mogli spekulować na terenie miejskim. Podobne operacje finansowe prowadziły do powstawania na Suwalszczyźnie swego rodzaju *fortun* chłopskich. Józefina Osipowska – córka Franciszka Osipowskiego, właściciela majątków Andrykajnie i Rumaki w powiecie kalwaryjskim – pisała w 1838 r.: *wiem o kilku chłopach, osobliwie w powiecie mariampolskim, posiadających po kilkanaście i kilkadziesiąt tysięcy zł. p. kapitału*³⁰¹. Chłop ze wsi rządowej Pawłówka w gminie Krasnopol w powiecie sejneńskim – Szymon Andruszkiewicz – wydatkował w 1847 r. sumę 3000 rubli na odnowienie kościoła w Studzienicznej koło Augustowa. W testamencie własnoręcznie napisanym w 1857 r. zapisał spadkobiercom sumę 450 rubli, złożoną w Banku Polskim, i poinformował, że synowi Michałowi kupił gospodarstwo za sumę 312 talarów, a czterem córkom wypłacił posagi w wysokości od 100 do 260 talarów³⁰². W północno-wschodniej części Królestwa wypadki dużego wzbogacenia się nie były jednak tak liczne, jak na terenach górniczo-hutniczych, gdzie możliwości zarobkowania pozarolniczego były bez porównania większe. Chłopscy pełnomocnicy, którzy w imieniu wsi podejmowali się organizacji dostaw do kopalń i hut, z czasem stali się samodzielnymi przedsiębiorcami, osiągając roczne dochody w wysokości ponad 10000 rubli³⁰³. Większość *fortun* chłopskich w północno-wschodnim Królestwie zgrupowana była zapewne na Litwie, a głównym ich źródłem była gospodarka towarowa. Przed uwłaszczeniem chłopci gromadzili pieniądze, zwłaszcza na terenach uboższych, przede wszystkim z myślą o zabezpieczeniu się na wypadek klęski elementarnej lub innych nieszczęść, zagrażających ruiną. Inwestycje były sprawą drugorzędą.

Nieurodzaje bywały nawet dla bogatszej wsi poważnym wstrząsem, pociągając za sobą zmniejszenie sił wytwórczych, upadek rolnictwa i hodowli, głód, śmiertelność i emigrację³⁰⁴. Po niepomyślnych zbiorach w 1845 r. w obliczu głodu stanęła prawie cała ludność zamożnego powiatu mariampolskiego. Jeszcze gorsza sytuacja wytworzyła się w powiatach kalwaryjskim i sejneńskim, a także na Kurpiach. Rząd udzielił zwrotnych zasiłków pieniężnych oraz sprzedawał zboże z magazynów po cenie niższej niż rynkowa. Na wiosnę 1845 r. wydatkowano 20 tys. rubli na zasiłki dla chłopów rządowych w guberni augustowskiej. Zasiłki te mogli otrzymać także chłopci z majątków prywatnych,

³⁰⁰ APS, Kowalski 163/1845.

³⁰¹ J. Osipowska, Zwyczaje i obyczaje ludu w Zapuszczańskiem, *Magazyn Powszechny*, 1838, nr 25, s. 194.

³⁰² APS, Kowalski 3/1861; A. Połujański, Listy, KWKiZ, 1856, nr 200.

³⁰³ J. Śmiałowski, Zarobkowanie pozarolnicze, s. 207-209.

³⁰⁴ W. Kula, Problemy i metody historii gospodarczej, s. 643-644.

jeżeli właściciele nie byli w stanie udzielić im wsparcia. Z dniem 15 kwietnia 1846 r., a więc w okresie największego nasilenia klęski głodu, otwarto magazyny w Augustowie, Aleksocie, Kalwarii, Kidulach, Łomży i Tykocinie. Zboże z magazynów chłopci w zasadzie nabywali za gotówkę *po cenach nierównie niższych aniżeli skarb za one płacił*, tj. po 3 ruble za korzec warszawski żyta, 2 ruble 25 kopiejek – jęczmienia i 1 rubel 50 kopiejek – owsa. Ludność najuboższa mogła otrzymać zboże na kredyt. Typowaniem osób najbiedniejszych zajmowały się komitety gminne, z udziałem proboszcza, wójta, sołtysów wsi wchodzących w skład gminy i po dwóch chłopów z każdej wsi. Komitety kwalifikowały zwykle do zakupu zboża na kredyt prawie wszystkich mieszkańców; spowodowało to interwencję gubernatora augustowskiego, który zarzucał komitetom, że *nie bacząc na to, że tylko istotnie biedni i nie mający za gotowiznę nabyć zboża mają prawo do kredytu, prawie wszystkich do tego przypuszczają*. Dotacje rządowe na zaopatrzenie magazynów, roboty publiczne i wydawanie ciepłych posiłków w miastach w latach 1845-1846 wyniosły dla guberni augustowskiej 260000 rubli, a dla guberni radomskiej, którą również ciężko dotknął nieurodzaj – 98000 rubli³⁰⁵.

Proces utowarowienia ziemi w I połowie XIX w. nie ominął także gospodarstw chłopskich. Wielu czynszowników w dobrach rządowych i niektórych prywatnych uczestniczyło w obrocie ziemią. W wypadku transakcji gruntami chłopskimi przedmiotem umów były jednak uprawnienia dzierżawne, gdyż ziemia pozostawała nadal własnością dworu. W północno-zachodniej części Królestwa obrót ziemią chłopską – głównie dzięki kolonistom – w coraz większym stopniu dokonywany był w sposób jawny³⁰⁶. Podobne zjawisko wystąpiło w niektórych wsiach omawianego obszaru. Nabywcami całych osad, wraz z budynkami, od miejscowych chłopów, byli mieszkańcy Prus. Autor korespondencji z powiatu mariampolskiego pisał w 1857 r., że gdzieś tam gospodarstwa chłopskie o powierzchni poniżej włóki osiągają cenę 1000 rubli i zwrócił uwagę, że ceny ziemi w ostatnich latach poszły mocno w górę, ze względu na duży napływ Niemców. Ceny ziemi w powiecie mariampolskim były zbliżone do cen w powiecie kaliskim, gdzie w 1860 r. za włókę płacono 1200 rubli. W tym okresie w powiecie kalwaryjskim jakiś kolonista za włókę gruntu wraz z budynkami miał podobno zapłacić niebywale wysoką cenę – 9000 rubli³⁰⁷. Na terenach biedniejszych ceny były wyraźnie niższe. Kazimierz Szczepański ze wsi Moczydły w dobrach Dowspuda w powiecie augustowskim sprzedał w 1845 r. czynszową osadę mieszkańcowi Prus – Janowi Plewkowi – za sumę 200 rubli. Nie podano wielkości osady, ale nie mogła obejmować mniej niż pół włóki. W akcie notarialnym nie ma wzmianki o uzyskaniu zezwolenia (konsensu) dworu na sprzedaż; oficjalnie było to wymagane od chłopów rządowych i majorackich.

³⁰⁵ APB, AGS 1, k. 22-23, 79-80, 115; S. Bukowski, op. cit., s. 243-248; S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 65-66.

³⁰⁶ W. Śladkowski, Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915, Lublin 1969, s. 65; M. Żychowski, Osadnictwo rolnicze, s. 51.

³⁰⁷ KWKiZ, 1856, nr 62, korespondencja z Kalwarii, 1857, nr 243, korespondencja z powiatu mariampolskiego; J. Śmiałowski, Charakterystyka własności ziemskiej, s. 267.

Konsensy takie – udzielane przez dwór w Zyplach – zawierają natomiast akty kupna-sprzedaży osad zawierane między chłopami majątku. Niekiedy nabywcami byli mieszkańcy Prus i wówczas cena osady szła w górę; w 1858 r. przekraczała 30 rubli za morgę. W transakcjach zawieranych przez osoby miejscowe cena kształtowała się w granicach 10-15 rubli za morgę³⁰⁸. Były to jednak przeważnie umowy kupna-sprzedaży zawierane między rodzicami a dziećmi, jako jedna z form spadkobrania.

Przedstawione wyżej – w formie zwykłego opisu – bardziej dochodowe przedsięwzięcia chłopów oraz występujący gdzieś obrót ziemią nie stanowiły w żadnym wypadku zjawiska dominującego w życiu gospodarczym wsi na badanym terenie. Ze względu na brak źródeł nie można zbilansować dochodów i wydatków typowego gospodarstwa chłopskiego w różnych kategoriach dóbr. Badania takie przeprowadził Jacek Kochanowicz na podstawie materiałów lustracji z 1823 r. trzech dóbr skarbowych w województwach: lubelskim, podlaskim i radomskim. Przyniosły one – oprócz innych, bardzo ważnych ustaleń – szacunkową odpowiedź na pytanie o udział w chłopskich wydatkach podatków skarbowych. Wieś przeduwłaszczeniowa obciążona była m.in. bezpośrednimi podatkami skarbowymi: podymnym, kontyngensem liwerunkowym i opłatą szarwarkową. Okazało się, że udział wartości tych podatków w całej rocznej produkcji żyta mógł sięgać nawet 45% w wypadku niektórych kategorii gospodarstw. We wsiach tych występował stały niedobór gotówki³⁰⁹.

Ze zjawiskiem obrotu ziemią wiąże się problem zakresu praw gruntowych, przysługujących chłopom przed 1864 r. Józef Mazurkiewicz zwrócił uwagę na zagadnienie, możliwe do zbadania na podstawie akt notarialnych: *w jakim charakterze i w jakiej liczbie chłopci w Królestwie Kongresowym byli właścicielami ziemi, na której gospodarzyli, a szczególnie: czy i w jakim zakresie brali udział w obrocie ziemią*³¹⁰. Wykorzystując akta notariuszy suwalskich można podjąć próbę udzielenia przynajmniej częściowej odpowiedzi na powyższe pytania.

Po wydaniu dekretu z 21 grudnia 1807 r. chłopci w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim uważani byli za czasowych lub wieczystych dzierżawców. Dzierżawa ta w znacznej większości wypadków nie była sformalizowana, jak nakazywały przepisy prawa cywilnego. W 1846 r. w guberni augustowskiej tylko 3% osad posiadało kontrakty wieczyste, a 4% – czasowe. W całym Królestwie odsetek osad z kontraktami wieczystymi i czasowymi wynosił odpowiednio: 18% i 5%. Gubernia augustowska w 1846 r. znajdowała się na ostatnim miejscu pod względem liczby osad użytkowanych na podstawie kontraktów. Urzędowe uznanie praw chłopów do użytkowania ziemi nie musiało łączyć się w każdym wypadku z przejściem na czynsz. Nie wszyscy czynszownicy

³⁰⁸ APS, Kowalski 64/1845, 114-120/1858.

³⁰⁹ J. Kochanowicz, Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX w., Warszawa 1981, s. 168-175.

³¹⁰ J. Mazurkiewicz, Znaczenie akt notarialnych dla badań nad własnością w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 1965, sectio F, vol. XX, s. 115-124.

posiadali kontrakty wieczyste lub czasowe. Sytuacja prawna chłopów polepszyła się po wydaniu ukazu z 7 czerwca 1846 r.; chłopci otrzymali prawo użytkowania gruntów do czasu nowego urządzenia. Wśród wieczystych dzierżawców najczęściej było kolonistów. Ich uprawnienia do wieczystego posiadania ziemi – oparte na kontraktach – zostały wpisane do działu III wykazu hipotecznego majątku, na terenie którego kolonie założono. W dobrach rządowych przysługująca chłopom własność użytkowa stała się trwalsza i pewniejsza po regulacjach czynszowych, jako oparta na tytule nadawczym przy regulacji majątku i ujęta w formy wieczystej dzierżawy³¹¹.

Określenia w kontraktach wieczystych, dotyczące prawa własności użytkowej, podkreślały zawsze mniej lub bardziej wyraźnie różnicę między tym prawem a tzw. prawem własności zupełnej lub zwierzchniej – przysługującemu dworowi. W kontraktach zawieranych w dobrach Zypie w latach 1817-1832 umieszczono następujące sformułowanie: *osadą jako swą prawnie nabytą własnością po gospodarstwu zarządzać mają.* Z kolei w kontraktach zawartych w tychże dobrach w 1851 r. pisano, że osadnik jako wieczysty dzierżawca ma *prawo do wszelkich użytków i przychodów (...) jak gdyby był zupełnym tej osady właścicielem.* W umowach wieczysto-czynszowych prawo własności użytkowej określano także jako *prawo wieczystego na czynszu posiadania*³¹². Istota prawa własności użytkowej, które przysługiwało chłopom po urządzeniu dóbr rządowych i majorackich, polegała na pobieraniu wieczystym z osady *wszelkich użytków i przychodów, jakie by zupełnemu właścicielowi służyły, z wyłączeniem tylko prawa propinacji*³¹³.

Prawo własności użytkowej ograniczał m.in. zakaz zabezpieczania długów i innych zobowiązań finansowych na osadzie chłopskiej. Zakazy takie umieszczano w kontraktach zarówno w dobrach rządowych, jak i prywatnych. W praktyce nie były one zbyt respektowane. Notariusze suwalscy spisywali akty dotyczące warunków spłaty i zabezpieczenia długów prywatnych chłopów na gospodarstwach dłużników. Kazimierz Draugialis, ze wsi rządowej Piluny w powiecie kalwaryjskim, bezpieczeństwo spłaty prywatnego długu 55 rubli 80 kopiejek *opiera na wszelkim ruchomym i nieruchomym swym majątku, jaki dzisiaj posiada lub w przyszłości posiadać będzie, głównie zaś na gospodarce swej własnej*, a Karol Portofiej, ze wsi rządowej Żłobin w powiecie sejneńskim, *przyjąwszy obowiązek dozorczy magazynu składu smolanego (...) zapisuje w sumie rubli srebrnych sto kaucję, opierając oną na wszelkim swoim ruchomym i nieruchomym majątku*³¹⁴.

³¹¹ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności, s. 20-21, 37; Historia chłopów polskich, s. 318-327; J. Leskiewiczowa, Struktura własności ziemskiej, s. 115-116; W. Śladkowski, op. cit., s. 63-65; W. Sobociński, Oczynszowanie w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego, *Kwartalnik Historyczny*, 1970, R. LXXVII, nr. 3, s. 782.

³¹² APS, Zb. KW Zypie, t. II-III, kontrakty wieczysto-czynszowe; Olędzki 9/1845, 367/1853.

³¹³ APPI., KWIRGP 489, k. 254-256, *umowa o posiadłość rządową...*(druk); J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 149-150.

³¹⁴ APS, Kowalski 40/1843, 32/1850.

W środowisku prawniczym Królestwa w latach 1830-1850 toczył się spór o to, czy osada chłopska wieczysto-czynszowa, która wchodzi w skład majątku posiadającego księgę wieczystą założoną w tzw. hipotece wojewódzkiej (gubernialnej), może założyć oddzielne akta hipoteczne. W wypadku osad chłopskich, których prawa już były wpisane do działu III wykazu hipotecznego własności ziemskiej, chodziło o zakładanie tzw. poszytów hipotecznych w sądach pokoju (hipoteka okręgowa lub powiatowa). Przeciwnicy takiego rozwiązania, do których należał m.in. Walenty Dutkiewicz – wybitny ówczesny prawnik i autorytet prawa hipotecznego, uzasadniali niemożność oddzielnej regulacji hipotecznej osad wieczystych czynszowników brakiem propinacji na gruntach wiejskich. Również czynniki rządowe nie wypowiedziały się jednoznacznie na ten temat³¹⁵. Nieliczni właściciele ziemscy umożliwiali jednak chłopom – wieczystym dzierżawcom zakładanie akt hipotecznych w sądach pokoju. Małżonkowie Bartkowscy, właściciele dóbr Zypie, udzielili pozwolenia na regulację w hipotece okręgowej posiadaczom 71 wieczysto-czynszowych osad. Dział II wykazu miał zawierać wpis o wieczystej dzierżawie, zaś dział III – dominium directum dla właścicieli dóbr, jako ograniczenie prawa własności do uregulowanej hipotecznie osady. Jeszcze dalej poszedł Aleksander Gutt, właściciel majątku Trakiany w powiecie kalwaryjskim, który w 1845 r. wieczyste oczynszowanie chłopów w swych dobrach usiłował połączyć z obowiązkową regulacją hipoteczną osad w sądzie pokoju³¹⁶. Gutt był z wykształcenia prawnikiem i prawdopodobnie usiłował praktycznie zrealizować własną koncepcję regulacji hipotecznej niektórych osad chłopskich. Gdyby ta praktyka upowszechniła się na szerszą skalę, stanowiłoby to poważne umocnienie chłopskich praw gruntowych.

Obrót ziemią chłopską był ograniczony obowiązkiem uzyskania konsensu na sprzedaż lub darowiznę osady. Według instrukcji z 1841 r., dotyczącej urzędzenia majoratów, którą stosowano również w dobrach rządowych, każde przekazanie osady osobom nie mającym prawa do spadku wymagało pozwolenia dworu, pod rygorem unieważnienia transakcji. W dobrach prywatnych ograniczenia były szersze. Każde zbycie osady wymagało tam pozwolenia dziedzica. W dobrach Zypie pozwolenie było bezpłatne w wypadku, gdy osadę obejmowali krewni, natomiast obcy musieli płacić laudemium w wysokości 1% sumy sprzedażnej. Transakcji w dobrach rządowych dokonywano w trybie administracyjnym – w urzędzie wójta gminy lub w kancelarii notarialnej. W dobrach rządowych w guberni augustowskiej praktyka sprzedaży lub darowizny osad w obydwu trybach była powszechna. Zmiana ta nastąpiła dopiero po regulacjach czynszowych; wcześniej chłopci nie przywiązywali wagi do legalizacji obrotu ziemią. W każdym wypadku, zarówno dla osad pańszczyźnianych, jak i czynszowych, konieczne było uzyskanie konsensu władz skarbowych na alienację

³¹⁵ W. Wójcikiewicz, *Prawo hipoteczne Królestwa Polskiego*, Wrocław 1967, s. 85-86; W. Dutkiewicz, *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim*, Warszawa 1850, s. 217.

³¹⁶ APS, Zb. KW Zypie, t. II, kontrakty zawarte między J. Bartkowskim a 71 chłopami - wieczystymi czynszownikami w dniu 31 grudnia 1846 r.; Olędzki 9/1845.

osady osobie obcej. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu i Komisja Rządowa Sprawiedliwości wydały nawet notariuszom zakaz spisywania umów o sprzedaż lub darowiznę osad bez konsensu³¹⁷.

W praktyce bywało inaczej. Notariusze suwalscy powszechnie sporządzali umowy o zbyciu osady chłopskiej w dobrach rządowych nie wymagając pozwolenia od właściwej władzy. Zdarzały się nawet takie wypadki, że legalizowano przed rejentem transakcje kupna-sprzedaży na podstawie umowy ustnej, zawarte wiele lat wstecz. Osada przez ten czas zapisana była w tabeli powinności na nazwisko sprzedającego³¹⁸. Niekiedy tylko w akcie umieszczano wzmiankę, że strony zobowiązują się *przed urzędem wójta gminy (...) zeznać oddzielną umowę, a to względem zbycia praw do kolonii rzeczonej, a to w zastosowaniu się do urzędzeń i przepisów w tym celu postanowionych*³¹⁹. Wyraźne przyznanie się rejenta i stron do braku konsensu zawiera następująca formuła: *jakkolwiek niniejsze odstąpienie praw do siedziby aktem tym następuje, jednakże rejent z urzędu swego ostrzega, aby chcąc otrzymać pewny skutek z tegoż odstąpienia, należy akt ten objawić w urzędzie właściwego wójta*³²⁰.

Wolno przypuszczać, że podobna praktyka miała miejsce także w innych regionach Królestwa. Wydaje się, że na Suwalszczyźnie wypadki nabywania osad w dobrach rządowych na podstawie aktów spisanych w kancelariach notarialnych i bez uprzedniego zezwolenia władz skarbowych były częstsze niż gdzie indziej w Królestwie, ze względu na przewagę tej kategorii własności. Chłopi późniejsze przepisanie osady w tabeli powinności na nazwisko nabywcy traktowali, zdaje się, jak zwykłą formalność. Na wsi rządowej wystąpiła w połowie XIX w. podobna tendencja jak w miastach rządowych. W rezultacie przemian społeczno-gospodarczych stopniowo zanikały uprawnienia własności zwierzchniej. W połowie XIX w. doszedł do głosu pogląd – i za tym odpowiednia praktyka – o traktowaniu tzw. własności niepełnej w miastach jako własności istotnej³²¹. Pracownicy sądów i notariatu, którzy byli zwolennikami tego poglądu, mogli

³¹⁷ APS, Zb. KW Zypke, t. III, kontrakty wieczysto-czynszowe z 1851 r.; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 249-253, 256-257; H. Szymańska, J. Śmiałowski, Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa, *Archeion*, 1959, t. XXX, s. 50, 62; S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi, s. 41; W. Sobociński, op. cit., s. 782.

³¹⁸ Jako przykładową można przytoczyć notarialną umowę sprzedaży w 1848 r. małżonkom Suchockim przez Mowszę Przebrodzkiego osady we wsi rządowej Przebród w powiecie augustowskim; rzeczywista transakcja na podstawie umowy ustnej odbyła się w 1837 r., APS, Kowalski 125/1848.

³¹⁹ Jakub Szczęsławicz – posiadacz kolonii czynszowej we wsi Krzywólka w dobrach majorackich Czostków w powiecie augustowskim sprzedał w 1853 r. Antoniemu Malinowskiemu – mieszkańcowi miasteczka Przzerośl – osadę o powierzchni 33 mórg za sumę 120 rs., APS, Kowalski 77/1853.

³²⁰ Umowa z 1846 r., na podstawie której Jerzy Senkus odstąpił Janowi Czesnasowi osadę we wsi rządowej Surgucie w powiecie kalwaryjskim, APS, Kowalski 24/1846.

³²¹ J. Mazurkiewicz, Własność i zmiany w stosunkach własnościowych w Lublinie w latach sześćdziesiątych XIX stulecie, *Rocznik Lubelski*, t. VI, 1963, s. 179; tenże, Znaczenie akt notarialnych, s. 115-124.

rozciągać go na własność chłopską, szczególnie w dobrach rządowych i majorackich.

Dziedziczenie osad chłopskich w dobrach rządowych i majorackich odbywało się, w większości za życia ojca, w formie aktu kupna-sprzedaży lub darowizny. We wsiach pańszczyźnianych umowy sporządzano przeważnie w urzędzie wójta gminy. Przekazanie osady najstarszemu synowi lub zięciowi następowało w zamian za dożywocie dla rodziców i spłatę pozostałego rodzeństwa³²². W świetle suwalskich akt notarialnych przekazanie spadkobiercy, w formie aktu kupna-sprzedaży lub darowizny, obejmowało budynki, inwentarz żywy i martwy oraz prawo do gruntu. W jednym z aktów darowizny stwierdzono wyraźnie, że *grunt na którym stoją zabudowania nie jest własnością jego, a tym samym i do darowizny niniejszej nie należy, zatem, jeżeli obdarowany życzy sobie, aby takowy stał się w kontrolach wyłącznie na imię jego, winien jest o to własnym kosztem postarać się u władz administracyjnych*³²³. Sumy sprzedażne były symbolicznej wysokości, zwłaszcza w sytuacji, gdy syn obejmujący osadę był jedynakiem. Antoni Lesiewicz w 1856 r. sprzedał synowi Rafałowi prawo do posiadania osady o powierzchni 108 mórg we wsi rządowej Dziekońszczyzna w powiecie kalwaryjskim za rzeczywiście bardzo niską sumę 200 rubli, pod warunkiem dożywocia dla rodziców. Podział spadku mógł być przedmiotem procesów sądowych. Maciej Sławiński – wysłużony żołnierz z Suwałk – wytoczył w 1846 r. proces przeciwko braciom, Anastazemu i Janowi Sławińskim, ze wsi rządowej Bobrowisko w powiecie sejneńskim o wydzielenie mu przypadającej na niego części spadku po ojcu. Rejentalne akty, dotyczące spadkobrania, zawierali także chłopci dóbr prywatnych, i to nie tylko czynszowi. Na uwagę zasługuje akt darowizny, z 1855 r., osady pańszczyźnianej we wsi Popiatowce w majątku prywatnym Metełe w powiecie sejneńskim. Paweł Rudzewicz zeznał w sposób następujący: *będąc właścicielem włóki gruntu (...) wraz z wszelkimi służącemi sobie prawami i obowiązkami tak względem dominium jako też i względem rządu, tytułem szczególnego daru i udziału przeznaczam na rzecz i wyłączną własność Jerzego i Franciszki z Rudzewiczów małżonków Komorunów*. W akcie brak wzmianki o konsensie dworskim³²⁴. Czytając darowiznę można odnieść wrażenie, że autor jest pełnoprawnym właścicielem osady, który pańszczyznę traktuje na równi z podatkami skarbowymi. Rejentalne akty kupna-sprzedaży lub darowizny, jako forma spadkobrania, zawierane przez chłopów z dóbr prywatnych, występowały bardzo rzadko. Jeszcze rzadsze były testamenty. Podczas kwerendy w suwalskich aktach notarialnych natrafiono tylko na trzy takie dokumenty: wspomnianych Andruszkiewicza z Pawłówki i Szymańskiego z Krasnegoboru oraz Jakuba Chmielewskiego ze wsi Giejsztoryszki w majoracie Bartniki w

³²² Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 258-260; Zwyczaje spadkowe włościan w Polsce, cz. III. Zwyczaje spadkowe włościan w województwach centralnych (b. Królestwo Kongresowe), Warszawa 1929, s. 25-26.

³²³ Akt darowizny z 1844 r. zabudowań i inwentarza we wsi rządowej Korkliny w powiecie sejneńskim przez Marcina Mesztysa na rzecz syna, APS, Kowalski 13/1844.

³²⁴ APS, Kowalski 145/1846, 214/1856; Olędzki 1116/1855.

powiecie kalwaryjskim. Chmielewski podyktował swój testament rejentowi (poprzedni dwaj napisali go własnoręcznie i zdeponowali u notariusza), w którym prawa do osady przekazał współmieszkańcowi tejże wsi. Wśród ludności wiejskiej testamenty były niezmiernie rzadkie również po reformie uwłaszczeniowej³²⁵.

Według Milutina w 1859 r. na terenie Królestwa znajdowało się 5407 chłopów-właścicieli. W północno-wschodniej części Królestwa miało ich być 638, z tego 634 w powiecie augustowskim³²⁶. Chodzi tutaj o chłopów z dóbr Sztabin – uwłaszczonych na podstawie testamentu Karola Brzostowskiego z dniem 1 stycznia 1855 r. Odnośna liczba przewyższa liczby chłopów-właścicieli w pozostałych powiatach Królestwa³²⁷. W dobrach rządowych znajdowały się nieliczne osady zakupione przez władze dla chłopów w celu upamiętnienia przyjazdu cara Aleksandra I do Warszawy w 1815 r. Posiadały one pełną własność gruntową, a tytuły własności mogły być regulowane w hipotece wojewódzkiej (gubernialnej) na równi z majątkami ziemskimi. W guberni augustowskiej leżała tylko jedna taka osada – Podżyliny w powiecie augustowskim – o powierzchni 60 mórg, którą otrzymał Maciej Stanisław Pawlak³²⁸.

Zdecydowaną większość własności chłopskich stanowiły gospodarstwa okupnicze. Powstawały one na podstawie nieformalnych aktów kupna-sprzedaży. Nabywca-osadnik, obejmując kolonię utworzoną na gruntach dworskich, płacił jednorazowe wkupne, przeważnie znacznej wysokości, a następnie obowiązany był do niskiego czynszu. W umowach zastrzegano często, że chłopci koloniści są nieograniczonymi właścicielami ziemi. Zdarzały się wypadki, zwłaszcza w zachodniej części Królestwa (powiaty łęczycki, kaliski i sieradzki), że chłopci nabywali całe majątki wystawione na sprzedaż i dzielili na osady. Posiadali wówczas ziemię *na prawie szlacheckim*³²⁹. Liczba osad okupniczych w północno-wschodniej części Królestwa była bardzo mała. W momencie ogłoszenia reformy uwłaszczeniowej w 1864 r. było 9 chłopów-okupników w okręgu dąbrowskim, 5 – w okręgu łomżyńskim i 3 – w okręgu ostrołęckim³³⁰. Osady ich zostały wyłączone spod ukazu uwłaszczeniowego z 2 marca 1864 r. Możliwe było także uzyskanie własności zupełnej gruntu na drodze wykupu powinności w oparciu o art. 530 Kodeksu Cywilnego Napoleona. Art. 530 został jednak na sejmie w 1825 r. ograniczony tylko do tych wypadków, gdy warunek wykupu był zastrzeżony w

³²⁵ APS, Kowalski 134/1860; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 260; Zwyczaje spadkowe włościan, s. 44.

³²⁶ N. Miljutin, Issledowanija w Carstwie Polskom, t. III, Statistichieskija swiedienija, Tietrad' 1-ja, Podrobnaja wiadomost' o krestjanach-sobstwiennikach w 1859 godu; Zarys historii gospodarstwa wiejskiego, s. 334.

³²⁷ J. Szumski, Uwłaszczenie chłopów w dobrach Sztabin, *Rocznik Białostocki*, t. XIII, 1976, s. 205-208. Akty kupna-sprzedaży zawierane przez uwłaszczonych chłopów dóbr Sztabin zawierały następujące określenie przysługującego im prawa własności: *na zupełną, wieczystą i nigdy nie odwołalną własność*, APS, Kowalski 228/1859, 170/1862.

³²⁸ AGAD, KRSW 7000, k. 302; Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych, s. 267.

³²⁹ J. Śmiałowski, Charakterystyka własności ziemskiej, s. 267; J. Leskiewiczowa, Struktura własności ziemskiej, s. 115-116.

³³⁰ BJ, rkps 5991/IV/2, 4, 9.

kontrakcie czynszowym³³¹. Wykup osady na własność umożliwiała instrukcja z 4 czerwca 1841 r., dotycząca urządzenia chłopów w dobrach majorackich. Kapitał wykupny równał się trzem czwartym rocznej wysokości czynszu skapitalizowanego na 5% (mnożnik 20)³³². Wypadki uzyskania własności na drodze wykupu czynszów były jednak w Królestwie rzadkie. Z obszaru północno-wschodniego znany jest tylko fakt wykupienia się od powinności trzech chłopów w dobrach Freda, na podstawie aktu Józefa Godlewskiego z 12 marca 1815 r.³³³

W sąsiedniej guberni kowieńskiej w ostatnich latach przed reformą chłopską zwiększyła się liczba aktów zakupu ziemi przez chłopów. Oficjalnie nabywcą mógł być tylko właściciel ziemski, do którego należał poddany chłop – rzeczywisty kupujący. Zdarzały się również wypadki sprzedaży chłopom ziemi dworskiej³³⁴.

Zarówno gospodarka wiejska, jak i prawa gruntowe chłopów, przedstawiały się przed uwłaszczeniem bardzo niejednolicie. Do najgorzej zagospodarowanych i najmniej zamożnych należeli chłopci w dobrach prywatnych na terenie powiatów augustowskiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego. Sytuację finansową ich ratowało tkactwo domowe, przemysł towarów z Prus oraz dorywcze zarobki pozarolnicze. W dużych gospodarstwach chłopskich – licznych w dobrach rządowych na Suwalszczyźnie – na szeroką skalę uprawiano len oraz rozwijano hodowlę. Przynosiło to niekiedy duże dochody. Chłopi sporadycznie brali udział w spekulacjach i operacjach finansowych na terenie miejskim. Występował także stosunkowo swobodny obrót ziemią chłopską. Prawne ograniczenia własności gruntowej chłopskiej, zwłaszcza na terenie dóbr rządowych i majorackich, miały przeważnie formalny charakter. Zamożny chłop-czynszownik w praktyce swobodnie dysponował swym gospodarstwem, mogąc legalizować obrót ziemią i spadkobranie. Zupełna własność chłopska w badanej części Królestwa należała do rzadkości. Świadczy to nie tylko o bardzo słabym rozwoju stosunków kapitalistycznych, ale i o dobrej sytuacji prawnej części tamtejszych chłopów. Nie odczuwali oni zapewne potrzeby nabycia gruntów na pełną własność, w sytuacji, gdy płacili niewysoki czynsz i mogli praktycznie dowolnie rozporządzać swymi gospodarstwami.

5. Chłopi a powstanie styczniowe

Wybuch powstania styczniowego poprzedzony został okresem swego rodzaju fermentu społecznego na wsi. Niepokoje wśród chłopów narastały od

³³¹ Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczan-rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966, s. 26.

³³² S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 42-43.

³³³ I. Kostuszko, *Razłożenie feudalnych stosunków*, s. 197; J. Szumski, *Zapis notarialny Józefa Godlewskiego*, s. 446; por. *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim*, s. 394.

³³⁴ N. Ułaszczak, *op. cit.*, s. 111-113.

dłuższego czasu, a niekorzystne zmiany w ich sytuacji, zaszły w połowie XIX w., jeszcze bardziej pogorszyły nastroje. Pańszczyzna stała się głównym ciężarem, którego wieś starała się jak najszybciej pozbyć. Oczynszowanie jednak chłopom już nie wystarczało; coraz bardziej do głosu dochodził postulat uwłaszczenia, a nawet podziału gruntów dworskich. W latach pięćdziesiątych wystąpienia chłopskie trwały od czasu do czasu w różnych punktach Królestwa, a w niektórych majątkach – położonych przy granicy z Galicją i Prusami Wschodnimi – utrzymywał się niemal stale stan napięcia. Do tych przygranicznych dóbr należały m.in. Freda i Zypłe. Według Akielewicza, w dobrach Freda *dziedzic chciwy do nadzwyczajności nie mało uciska biednych chłopków*. Po kraju krążyły opowieści o rabacji galicyjskiej w 1846 r., opowiadane przez wędrownych robotników. Docierały one na Podlasie i dalej na *ziemie zabrane*, przyczyniając się również do podtrzymywania stanu niepokoju społecznego na wsi³³⁵.

Na masową skalę do wystąpień chłopskich przeciwko pańszczyźnie doszło na wiosnę 1861 r. Ich bezpośrednią przyczyną było ogłoszenie ukazu z 19 lutego/3 marca 1861 r. o zniesieniu poddaństwa chłopów w Cesarstwie. Ukaz pozostawiał pańszczyznę i czynsze jeszcze przez 2 lata, po czym miał się rozpocząć proces wykupu powinności przez chłopów na bardzo niekorzystnych warunkach. W wielu guberniach Cesarstwa chłopci, po ogłoszeniu ukazu, przestali wypełniać powinności, a w niektórych majątkach doszło do krwawych starć ludności z wojskiem. Wystąpienia chłopskie objęły m.in. gubernie: kowieńską – 106 majątków w miesiącach marzec-maj, wileńską – 75 i grodzieńską – 124³³⁶. Do wystąpień w Królestwie przyczyniła się także akcja rządu i ziemiaństwa, które w obliczu manifestacji patriotycznych odwołały się do wsi, zapowiadając oczynszowanie, a z czasem uwłaszczenie na drodze wykupu czynszów. Towarzystwo Rolnicze sprowokowane okólnikiem Sergiusza Muchanowa – dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zalecającego terenowym władzom administracyjnym wykorzystywanie chłopów do utrzymania porządku – wydało 20 marca 1861 r. odezwę skierowaną bezpośrednio do wsi. Nawiązując do własnej uchwały z 25 lutego 1861 r., w sprawie oczynszowania wieczystego na drodze umów dobrowolnych i uwłaszczenia poprzez wykup czynszów, Towarzystwo zapowiadało w niedalekiej przyszłości realizację tych postanowień. Na koniec margrabia Wielopolski, jako dyrektor Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia, polecił w końcu marca proboszczom, aby ci ogłosili z ambon chłopom, iż rozpoczęło się oczynszowanie za wiedzą rządu, z możliwością wykupu czynszów w wypadkach, gdy władze wyrażą zgodę³³⁷. Tak więc, wczesną

³³⁵ M. Akielewicz, Charakterystyka duchowa Litwinów, s. 30, dziedzicem dóbr Freda był Józef Godlewski; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 80-87; Historia chłopów polskich, s. 386-388; S. Szczotka, Zaburzenia chłopskie na Białostocczyźnie (1861-1869), Warszawa 1953, s. 61-62.

³³⁶ P. Zajonczkowski, Prowadzenie w żizn krestjanskoj reformy 1861 g., Moskwa 1958, s. 65, 368-369; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 150-151; tenże, Powstanie styczińskie, Warszawa 1972, s. 160.

³³⁷ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 140-145; T. Szczechura, Ruch chłopski w walce o ziemię 1861-1864, Warszawa 1962, s. 74-75.

wiosną 1861 r. wieś w Królestwie znalazła się jednocześnie pod wpływem wieści z Cesarstwa oraz propagandy kół rządowych i ziemiańskich – zapowiadających zmiany w jej położeniu.

Wystąpienia chłopskie w 1861 r. można podzielić na trzy okresy: kwiecień-maj, czerwiec-wrzesień oraz okres po 1 października. W północno-wschodniej części Królestwa, jako pierwsi, 3 kwietnia porzucili odrabianie pańszczyzny chłopci w majątkach: Stelmachowo oraz Jeżewo i Złotoria w powiecie łomżyńskim. Po nich ruch przeciwko pańszczyźnie rozpoczął się 7 kwietnia w dobrach Świack i Wasilewicz w okręgu dąbrowskim³³⁸. Do tych przygranicznych miejscowości najwcześniej dotarły informacje o wystąpieniach w sąsiedniej guberni grodzieńskiej. Z tych dwóch punktów opór przeciwko pańszczyźnie rozszerzył się na całą gubernię augustowską.

W świetle urzędowych – prawdopodobnie zaniżonych – danych rysuje się geografia chłopskiego oporu przeciwko pańszczyźnie. W pierwszym okresie, pod względem natężenia i zasięgu, na czoło wysunął się powiat sejneński, w którym zbuntowała się przeszło połowa chłopów pańszczyźnianych. Sejny należały do grupy sześciu powiatów w Królestwie (Biała Podlaska, Kalisz, Konin, Radzyń Podlaski, Sejny, Włocławek) o największym nasileniu wystąpień. W powiecie sejneńskim w 1859 r. gospodarstwa pańszczyźniane w dobrach prywatnych stanowiły niecałe 60%. Powiaty augustowski i pułtuski odznaczały się średnim natężeniem ruchu; zaprzestało tam wychodzenia na pańszczyznę ok. 30% osad. W powiecie pułuskim osady pańszczyźniane były wyraźnie w mniejszości (ok. 33%); chłopci tym bardziej dążyli do pozbycia się tej powinności. W pozostałych powiatach północno-wschodnich ruch przeciwko pańszczyźnie w pierwszym okresie był słaby (od 5 do 15%)³³⁹.

Wystąpienia chłopskie przebiegały na ogół spokojnie. Nie zanotowano wypadków stosowania siły wobec dworów; nie dochodziło również – poza sporadycznymi faktami – do starć z wojskiem. Polegały na odmowie wychodzenia na pańszczyznę. Chłopi nie wysuwali żadnych haseł politycznych. Domagano się oczyszczenia, niekiedy uwłaszczenia, a także parcelacji między chłopów gruntów folwarcznych. Istotną nowością był zasięg tych wystąpień. W niektórych regionach kraju, zwłaszcza na Lubelszczyźnie, chłopci byli stosunkowo dobrze zorganizowani – posiadali przywódców, a poszczególne wsie utrzymywały łączność. Tam, gdzie wystąpienia były rozproszone, brała górę żywiołowość³⁴⁰.

Reakcja ziemianstwa na wystąpienia przeciwko pańszczyźnie była różna. Większość alarmowała władze i wzywała na pomoc wojsko. Pomocy tej zażądali m.in. Michał Wołłowicz – właściciel majątku Świack w okręgu dąbrowskim oraz Aleksander Wilczewski – dziedzic dóbr ziemskich i miasta Grajewa w okręgu biebrzańskim. Egzekucję wojskową stosowano również w powiecie sejneńskim.

³³⁸ H. Grynwaser, op. cit., s. 18, 109.

³³⁹ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 156-157; S. T. Wrona, *Przyczynek do dziejów włościaństwa polskiego w XIX w.*, *Przegląd Historyczny*, 1937, t. XXXIV, s. 200.

³⁴⁰ H. Grynwaser, op. cit., s. 29; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 157-159; J. Willaume, op. cit., s. 150-155; E. Halicz, *Kwestia chłopska*, s. 129.

Niektórzy rezygnowali z pańszczyzny, sami lub za namową władz. Zdarzały się wyjazdy do większych miast lub za granicę. Można przytoczyć w tym miejscu charakterystyczną wypowiedź Narcyzy Żmichowskiej, która w ten sposób skomentowała wyjazd Adama Rostworowskiego – właściciela dóbr ziemskich i miasta Tykocina: *jak mu się chłopci burzyć zaczęli, tak daleko uciekł, aż się podobno w Dreźnie oparł, inni przecież na jego miejscu sprawę załatwili bez pomocy wojska*³⁴¹.

Po wydaniu ukazu o okupie pańszczyzny z 16 maja 1861 r. opór chłopski na razie ustał. W niedługim czasie jednak rozpoczął się na nowo. Chłopi w nowych regionach Królestwa zaprzestawali wychodzenia na pańszczyznę, wyrażając swoje niezadowolenie z ukazu lub nie chcąc czekać do 1 października, gdy miał on wejść w życie. Ukaz w wielu miejscach rozczarował chłopów, zwłaszcza tam, gdzie stawki były wysokie³⁴².

W lecie 1861 r. głównym ośrodkiem chłopskich wystąpień przeciwko pańszczyźnie w Królestwie stała się gubernia augustowska, a szczególnie powiat mariampolski. Stawki okupu wypadły tam bardzo niskie i chłopi dążyli do natychmiastowego przerwania pańszczyzny. W czerwcu odmówili wychodzenia na pańszczyznę chłopi w dobrach Freda, Marwa i Zypie, a także w nieuregulowanych jeszcze dobrach rządowych, którzy – według ukazu z 16 maja 1861 r. – również mieli prawo do przejścia na okup. W powiecie mariampolskim wystąpili oni z daleko idącymi hasłami, żądając nie tylko natychmiastowego przerwania pańszczyzny, ale i oddania im folwarków rządowych w dzierżawę. Rzecznikiem ich interesów był Maciej Kaszuba – chłop ze wsi Giniuny w gminie Szałupie, który *nie tylko podburzył wszystkich włościan dóbr rządowych do nieuległości (...) lecz nadto dla dalszego łudzenia włościan ma zamiar udać się do Petersburga (...) dla popierania żądania natychmiastowego zwolnienia włościan od powinności pańszczyźnianych i oddania im folwarków rządowych w dzierżawę*. Szczególnie silny i długi opór przeciwko pańszczyźnie wystąpił w rządowym kluczu Chlebiszki. Chłopi tam nie wychodzili na pańszczyznę przez 49 dni, mimo iż na egzekucji przebywało stale 279 żołnierzy. W dobrach Freda – obok nie oczynszowanych chłopów-gospodarzy – przestali odrabiać powinności również ogrodnicy, którzy użytkowali działki mniejsze od 3 mórg i nie zostali objęci ukazem o okupie³⁴³. W powiecie łomżyńskim wystąpili chłopi dóbr majorackich Kupiski, domagając się zniesienia dodatkowych dni pańszczyźnianych, pozostawionych podczas regulacji. Poruszyły się także niektóre wsie kurpiowskie oraz dobra prywatne Korzeniste. W okręgu dąbrowskim powiatu augustowskiego po raz drugi zbuntowali się chłopi w majątku Świack – Michała Wołowicza³⁴⁴.

³⁴¹ N. Żmichowska, Listy, t. II, Wrocław 1960, s. 188; I. Kostjuszko, Kriestjanskoje dwiżenije w Carstwie Polskom w 1861 g., [w:] Sławianskij Archiw. Sbornik Statijej i Matieriałow, t. II, Moskwa 1959, s. 288-289, 293-294; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 160-161.

³⁴² S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 168-169; T. Szczechura, Ruch chłopski, s. 107-108.

³⁴³ H. Grynwaser, op. cit., s. 20, 37, 65, 146-154, 216; S. T. Wrona, op. cit., s. 149.

³⁴⁴ H. Grynwaser, op. cit., s. 66, 155-160.

Po 1 października 1861 r. przestała odrabiać pańszczyznę ludność bezrolna i chłopci użytkujący osady do 3 mórg. W niektórych powiatach zdarzały się liczne wypadki odmowy zarówno płacenia okupu, jak i wychodzenia na pańszczyznę. Na czoło wysunął się powiat hrubieszowski w guberni lubelskiej, gdzie opór przeciwko pańszczyźnie objął niemal wszystkich chłopów. W guberni augustowskiej chłopci bezrolni i gospodarze w ostatnich miesiącach 1861 r. zachowywali się spokojnie. Do wystąpień doszło tylko w powiecie pułuskim w guberni płockiej³⁴⁵.

Tab. 20. Wystąpienia chłopskie przeciwko pańszczyźnie w 1861 r.

Powiat	Ogółem wsi	Wsie, które wystąpiły w okresie		
		wiosna	lato	jesień
Augustowski	56	23	33	-
Kalwaryjski	14	8	6	-
Łomżyński	52	11	41	-
Mariampolski	243	27	216	-
Ostrołęcki	5	5	-	-
Pułuski	26	20	4	2
Sejneński	75	75	-	-
Królestwo	1861	1107	547	207

Źródło: Cz. Rajca, *Ruch oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815-1864*, Warszawa 1969, s. 187.

W przekroju całego 1861 r. w oporze przeciwko pańszczyźnie przodował powiat mariampolski (najwięcej wsi wystąpiło w miesiącach letnich – 216), a następnie powiaty: sejneński (wiosna – 75), augustowski (lato – 33) i łomżyński (lato – 41). Pod względem rozmiarów i natężenia wystąpień prym wyraźnie wiodła Suwalszczyzna (tab. 20). To stwierdzenie zasługuje na uwagę ze względu na to, że pańszczyzna była tam najniższa w Królestwie. Można to wyjaśnić stosunkowo bardziej wyrobioną świadomością społeczną tamtejszych chłopów³⁴⁶. Stosunkowo zamożni pańszczyźniani chłopci na Suwalszczyźnie w większym stopniu niż inni odczuwali, jak dalece anachronicznym zjawiskiem stała się pańszczyzna. Wypada się zgodzić z twierdzeniem Juliusza Willaume, że wystąpienia chłopskie w 1861 r. były czymś więcej niż tylko instynktownym zrywem³⁴⁷.

Po 1 października 1861 r. w wielu miejscowościach guberni augustowskiej chłopci odmawiali płacenia czynszów oraz okupu za pańszczyznę.

³⁴⁵ H. Grynwaser, op. cit., s. 88-89, 96-98; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 194-197; T. Szczechura, *Ruch oporu*, s. 123-130.

³⁴⁶ J. Szumski, *Z problematyki świadomości społecznej*, s. 57-59.

³⁴⁷ J. Willaume, op. cit., s. 148.

Na czoło ponownie wysunął się powiat mariampolski. Według raportu naczelnika powiatu z dnia 12 stycznia 1862 r. chłopci nie odrabiali pańszczyzny i nie płacili okupu, spodziewając się w niedługim czasie uwłaszczenia³⁴⁸. Wkrótce po wybuchu powstania styczniowego, na początku lutego 1863 r., mieszkańcy gminy rządowej Chlebiszki, którzy przodowali w odmawianiu pańszczyzny w 1861 r., *wypowiedzieli zupełnie posłuszeństwo swej władzy. Wyrodziło się między nimi jakieś przekonanie, że są uwolnieni od wszelkich podatków i dotychczas istniejących służebności*³⁴⁹. W lutym 1863 r. jeszcze nie było oddziałów powstańczych w północnej części Suwalszczyzny; nie można więc mówić o wpływie dekretu uwłaszczeniowego Rządu Narodowego. Według obliczeń Tomasza Szczechury w latach 1861-1863 aż 663 gospodarstwa w guberni augustowskiej i 314 gospodarstw w guberni płockiej zostało poddanych egzekucji sądowej z powodu niepłacenia okupu. W guberni płockiej posiadacze 303 osad stawiali opór podczas egzekucji; m.in. zdarzały się takie sytuacje w powiecie pułuskim. W guberni augustowskiej egzekwowanie okupu odbywało się bez incydentów³⁵⁰. Chłopi dóbr Lejpuny w powiecie sejneńskim odmówili płacenia okupu za II, III i IV kwartał 1862 r. i I kwartał 1863 r. Po zajęciu inwentarza przez komornika sądowego i ogłoszeniu licytacji chłopci opłacali zaległy okup. Powtarzało się to co kwartał. W powiecie sejneńskim stawka okupu była tylko prawie dwa razy wyższa od czynszu, a więc okup nie stanowił tam zbyt wygórowanej powinności. W sąsiednim powiecie augustowskim wieś płaciła okup prawie dziesięciokrotnie wyższy od czynszu³⁵¹. Niezależnie jednak od świadomego uchylania się od płacenia tej, nie zawsze zrozumiałej i uzasadnionej, formy powinności mogły wystąpić kłopoty ze zdobyciem gotówki z powodu słabego upieniężenia powiatu sejneńskiego.

Równolegle z wystąpieniami przeciwko pańszczyźnie i okupowi trwała walka o dostęp do lasów. Ograniczania praw serwitutowych podczas regulacji czynszowych skłaniało chłopów do zaspokajania licznych potrzeb gospodarskich na drodze nielegalnej. Defraudacje leśne przybrały na sile w latach 1861-1864. W guberni augustowskiej, podobnie jak w całym Królestwie, nielegalne wyręby lasów rządowych stały się masowe w okresie powstania styczniowego. Podniosły alarm urzędy leśne i władze administracyjne. Informowano, że *bandy włościan w paki i siekiery uzbrojonych, niekiedy po tysiąc ludzi w 300 furmankach napadają na lasy rządowe i takowe przez dowolne wycinanie i uwożenie drzew niszczą, w razie napotykanego oporu ze strony służby leśnej posuwają się do bijatyk*³⁵². Chłopi wykorzystywali rozbrojenie straży leśnej przez władze na początku

³⁴⁸ AGAD, KRSW 6940 k. 322, 6966 k. 435; S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 194-195; T. Szczechura, Ukaz o okupie, s. 270.

³⁴⁹ Cytat za: Z. Stankiewicz, Ruch chłopski podczas powstania styczniowego, *Przegląd Historyczny*, 1959, t. L, z. 2, s. 270.

³⁵⁰ T. Szczechura, Ukaz o okupie, s. 275; tenże, Ruch chłopski, s. 130; H. Grynwaser, op. cit., s. 66.

³⁵¹ APS, Sąd Pokoju w Sejnach 141 k. 1-18, 149 k. 1-52; T. Szczechura, Ruch chłopski, s. 120-121 (tab. 3).

³⁵² APB, AGS 2, k. 180.

powstania. Zdefraudowane drzewo przeznaczone było nie tylko na własne potrzeby, ale i na sprzedaż. Najbardziej rozpowszechnione były defraudacje leśne w powiecie kalwaryjskim. Od czerwca do późnej jesieni 1863 r. chłopci z 10 gmin oraz mieszkańcy miasteczka Wisztyniec dokonywali masowych wyrębów lasów majoratów Łankupiany i Pojewoń. Straż leśna była bezsilna. Władze odwołały się do duchowieństwa, spodziewając się, że proboszczowie wywrą odpowiedni wpływ na chłopów, a wreszcie zagroziły zbiorową odpowiedzialnością całych wsi i gmin³⁵³.

Stosunek chłopów do powstania styczniowego uzależniony był w dużym stopniu od realizacji dekretów uwłaszczeniowych Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r. Oddawały one na własność chłopów-gospodarzy wszystkie użytkowane przez nich grunty wraz z przywiązanymi do nich prawami i przywilejami. Wszystkie powinności zostały zniesione. Właściciele mieli otrzymać w przyszłości wynagrodzenie od rządu. Bezrolnym powołanym do wojska narodowego obiecano 3-morgowe nadziały z dóbr rządowych³⁵⁴. Uwłaszczenie, ogłoszone przez władze powstańcze, wychodziło naprzeciw powszechnemu dążeniu wsi do pozbycia się ciężarów dominialnych i otrzymania ziemi na własność. Praktycznie weszło ono w życie, co wyraziło się w tym, że ziemiaństwo zaprzestało ściągania czynszów i okupu, a chłopci przestali je płacić. Dekrety uwłaszczeniowe miały być ogłaszane przez dowódców oddziałów, lecz nie wszędzie tego dokonano na początku powstania. Spowodowane to było późnym rozpoczęciem walk na niektórych terenach. W północnej części Augustowskiego dekrety zostały ogłoszone dopiero w maju, przez oddziały pod ogólnym dowództwem Pawła Suzina. W Łomżyńskim było pod tym względem o wiele lepiej. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, że ogół ziemiaństwa pogodził się i zaakceptował powstańcze uwłaszczenie. Spisywane pod koniec 1863 r. w Suwałkach notarialne umowy o dzierżawę majątków traktują w dalszym ciągu czynsze chłopskie jako jedno ze źródeł dochodu. Ze względu jednak na objęcie guberni augustowskiej we wrześniu 1863 r. w zarząd wojenno-policyjny przez generała gubernatora wileńskiego Murawiewa, należy wstrzymać się z wyciąganiem daleko idących wniosków z takiej a nie innej treści kontraktów dzierżawnych. Pewna część ziemiaństwa – trudno określić jak liczna – na wiadomość o ogłoszonym 1/13 marca 1863 r. uwłaszczeniu w guberniach północno-zachodnich Cesarstwa, przeprowadziła w swych majątkach niekorzystne dla wsi regulacje. Wypadki takie musiały być częste, skoro na jesieni 1863 r. stały się głównym punktem propagandy murawiewowskiej, wymierzonej przeciwko ziemiaństwu. W guberni augustowskiej doszło w 1863 r. także do dwóch uwłaszczeń na podstawie osobnych aktów. W lutym 1863 r. Tomasz Szeligowski, właściciel dóbr Semeneliszki w powiecie kalwaryjskim, nadał na własność 18

³⁵³ AGAD, KRPiS 3252, k. 71-83; KRSW 6966, k. 451; APS, AMS 325, k. 93, 102, 110-111; Z. Stankiewicz, *Ruch chłopski*, s. 285; S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, Warszawa 1972, s. 179.

³⁵⁴ *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864, Wrocław 1968, s. 38-39.

mieszkańców wsi Wyszczokajmie 510 mórg ziemi, a właściciele wsi Rutkiszki w tymże powiecie ustąpili bezpłatnie na własność 7 chłopom zajmowane przez nich budynki i grunty³⁵⁵.

Stosunek chłopów do powstania na obszarze północno-wschodniego Królestwa był niejednakowy. Najwcześniej włączyła się do walki ludność wiejska w powiatach łomżyńskim i ostrołęckim. Bardzo aktywny udział w powstaniu wzięli Kurpie. W północnej Suwalszczyźnie wzrastała aktywność chłopów litewskich, którzy od późnej wiosny 1863 r. stanowili główną siłę społeczną, podtrzymującą powstanie na tamtych terenach. Chłopi litewscy z Królestwa brali przykład z sąsiedniej Żmudzi, gdzie powstanie rozwijało się przy masowym poparciu chłopów. Nieprzychylnie powstaniu stanowisko zajęli jedynie chłopi w okręgu biebrzańskim. Specyficzne położenie geograficzne okręgu spowodowało, że chłopi trudnili się tam masowo przemysłem, mając powiązania ze strażą pograniczną. Ogólnie można stwierdzić, że chłopi w Augustowskim (z wyjątkiem okręgu biebrzańskiego) i we wschodniej części Płockiego odnieśli się do powstania przychylnie lub – w najgorszym wypadku – neutralnie, udzielając mu gdzie indziej silnego poparcia³⁵⁶.

Swego czasu podjęto próbę badań nad społecznym składem uczestników powstania styczniowego, na podstawie niepełnych danych Audytoriackiego Departamentu Ministerstwa Wojny. Według tych ustaleń chłopi stanowili główną siłę społeczną powstania w guberni płockiej (49,31% ogólnej liczby represjonowanych uczestników), a drobna szlachta i ziemiaństwo wyraźnie im ustępowały (30,64%). Odwrotnie przedstawiał się skład społeczny powstańców w guberni augustowskiej, w której chłopi stanowić mieli tylko 31,16% represjonowanych, a drobna szlachta i ziemiaństwo – 49,38%. Wysoka aktywność chłopów w guberni płockiej wynikała przede wszystkim z postawy Kurpiów i ogólnie – mieszkańców wschodnich powiatów: ostrołęckiego, pułtuskiego i przasnyskiego. Powstańcy-chłopi w tych trzech powiatach stanowili 44,98% represjonowanych, a wymieniony obszar był centrum walk w guberni płockiej (pochodziło stamtąd 66,52% ogólnej liczby represjonowanych w guberni)³⁵⁷. Korzystając z pomocy chłopów nieliczni powstańcy mieli ukrywać się w lasach

³⁵⁵ AGAD, KRSW 6966, k. 458; APS, Kowalski 262/1863, 273/1863; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 313-318; S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, s. 123-124, 176-177; Z. Stankiewicz, *Uwagi w sprawie realizacji dekretu uwłaszczeniowego*, s. 126-127; R. Bender, *Reforma czynszowa*, s. 234-235.

³⁵⁶ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 557; S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, s. 174-179, 215-216; E. Halicz, *Gmina Stelmachowo w powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia Historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dr Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 136, 142; D. Fajnhauz, *Niektóre zagadnienia powstania styczniowego na Kowieńszczyźnie*, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4, s. 847-849.

³⁵⁷ W. Zajciew, *Socjalno-sosłowny zestaw uczestników wosstania 1863 g. Opyt statisticzieskowo analiza*, Moskwa 1973, s. 43, 50, 54, 64.

Puszczy Białej i Puszczy Zielonej jeszcze w latach 1868-1869³⁵⁸. Chłopi – przede wszystkim Kurpie – stanowili drugą co do wielkości grupę uczestników powstania w powiecie łomżyńskim (25,83% represjonowanych), po drobnej szlachcie (43,61%). Powstanie w guberni augustowskiej najbardziej aktywnie przebiegało w powiecie łomżyńskim (55,37% represjonowanych w guberni pochodziło z tego powiatu), na co decydujący wpływ miał fakt, iż mieszkano tam 85% drobnej szlachty oraz kilkanaście tysięcy Kurpiów. Chłopi stanowili natomiast większość represjonowanych uczestników powstania w powiecie mariampolskim (58,97%) oraz ustępowali nieznacznie ziemianstwu w powiatach augustowskim i kalwaryjskim. Najmniej aktywni okazali się chłopi w powiecie sejneńskim (47,47% represjonowanych uczestników)³⁵⁹.

Zdecydowanie poparli powstanie chłopi dóbr rządowych. Na Kurpiach przyczyniły się do tego m.in. zadawnione porachunki ze strażą pograniczną oraz ze strażą leśną. Chłopi rządowi na Suwalszczyźnie, którzy wcześniej odznaczyli się podczas wystąpień przeciwko pańszczyźnie lub regulacjom, poparli czynnie powstanie. Wyższa świadomość społeczna chłopów rządowych wyrażała się m.in. w swoiście rozumianym patriotyzmie, polegającym na chęci odwetu na władzy, która utrudniała kłusownictwo, defraudacje leśne lub krzywdziła wieś przy oczyszczaniu³⁶⁰. Nie można także lekceważyć wpływu powstańczych haseł narodowych i niepodległościowych; pewna część chłopów mogła je świadomie przyswoić i zaakceptować. Bardziej powściągliwie zachowali się chłopi dóbr prywatnych. W północno-wschodnim Królestwie wieś nie wystąpiła wprawdzie przeciwko powstaniu, jak w niektórych powiatach guberni radomskiej w lutym 1863 r., ale zajęła postawę wyczekującą. Przejawiło się to m.in. w nieufności do dekretów uwłaszczeniowych, które chłopi dóbr prywatnych wprawdzie przyjęli, ale jako rozwiązanie tymczasowe, oczekując polepszenia swego bytu przez wyższą – w ich oczach legalną – władzę. Na przełomie lat 1863 i 1864 naczelnik wojenny powiatu sejneńskiego – generał major Bariatyński – donosił Murawiewowi, że *chłopi już cały rok nic nie płacą, ale co dziwne, przy tym nie dowierzają w tej mierze, a wszyscy czegoś oczekują od cesarza*³⁶¹. Przeciętny chłop – zdezorientowany w sprawach wydarzeń, które wokół rozgrywały się – zachowywał się tak, aby nie narazić się ani powstańczej żandarmerii narodowej, ani władzom carskim. Większa część chłopów, zwłaszcza w dobrach prywatnych, stosowała taktykę przetrwania, możliwie bez większej szkody³⁶². Represje władz

³⁵⁸ H. Brodowska, Echa powstania styczniowego wśród chłopów, *Rocznik Łódzki*, t. VIII(XI), 1963, s. 145-146.

³⁵⁹ W. Zajciew, op. cit., s. 47, 52.

³⁶⁰ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska, s. 334; tenże, recenzja książki W. Zajcewa, op. cit., *Przegląd Historyczny*, 1975, t. LXVI, z. 1, s. 138; Z. Stankiewicz, Konflikty klasowe w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego 1815-1864, *Kwartalnik Historyczny*, 1971, R. LXXVIII, nr 3, s. 546; W. Zajciew, op. cit., s. 46, 66.

³⁶¹ Cytat za: W. Zajciew, op. cit., s. 67; I. Nikotin, Iz zapisok, *Russkaja Starina*, luty 1903, s. 298; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 90.

³⁶² S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, s. 357-359. Na temat zachowania się chłopów w okresie powstania zebrano swego czasu pewną ilość przekazów współczesnej tradycji ludowej. W 1962 r.

carskich spadały na chłopów w nie mniejszym stopniu niż na inne warstwy społeczeństwa. W Suwałkach 4 sierpnia 1863 r. odbyła się pierwsza publiczna egzekucja powstańców w Augustowskim, podczas której stracono 4 żandarmów narodowych – chłopów z gminy Kiernowo w powiecie augustowskim³⁶³.

Po objęciu guberni augustowskiej zarząd Murawiew zmienił się stosunek miejscowych władz do kwestii włościańskiej. Zamierzał on wykorzystać trudną sytuację wsi jako środek do osiągnięcia określonych celów politycznych: ostateczne stłumienie powstania, przyłączenie guberni na stałe do Cesarstwa, rusyfikacja kraju³⁶⁴. Już wcześniej wypowiedziały się władze rosyjskie w kwestii włościańskiej w guberniach północno-zachodnich Cesarstwa. Ukaz z 1/13 marca 1863 r., dotyczący guberni grodzieńskiej, mińskiej, kowieńskiej, wileńskiej i 4 inflanckich powiatów guberni witebskiej, uwłaszczał chłopów w majątkach prywatnych z dniem jego podpisania. Do czasu sporządzenia aktów wykupnych, czynsz mieli wpłacać do kas powiatowych. Kontrolą powinności, określonych w listach nadawczych (*ustawnych gramotach*), i ustalaniem wysokości wykupu zajęły się specjalne komisje sprawdzające. Z czasem Murawiew poszedł jeszcze dalej; 17/29 sierpnia 1863 r. wydał okólnik w sprawie nadzielenia bezrolnych, którzy utracili ziemię w okresie między sporządzeniem obowiązkowych inwentarzy a wejściem w życie listów nadawczych. Późniejszy dokument - okólnik z 18/30 października 1863 r. określał kolejność i tryb nadzielenia. Chłopi, którzy utracili ziemię po 1857 r., mieli ją otrzymać na powrót w całości, a wyrugowani między spisaniem inwentarzy a 1857 r. – po 3 dziesięciny³⁶⁵.

Po objęciu w zarząd guberni augustowskiej Murawiew wydał kilka rozporządzeń w sprawie ochrony stanu posiadania chłopów i powinności. Pierwsze – z 1 listopada 1863 r. – zabraniało wszelkich rugów, zmuszania do pańszczyzny, podwyższania czynszu, pobierania danin. W grudniu dodatkowo wyjaśniono, że nie wolno wymagać pańszczyzny z tych osad, które są uprawnione do płacenia okupu na podstawie ukazu z 16 maja 1861 r., a 3 grudnia ogłoszono, że chłopi są wprawdzie zobowiązani do opłacania czynszu i okupu, lecz zarazem zapewniono, że do egzekucji zaległych opłat nie będzie używane wojsko. Murawiew z tego zapewnienia wycofał się w styczniu 1864 r., gdy upadek

Józef Niewiarowski – mieszkaniec wsi Truszki w ówczesnym powiecie zambrowskim i tamże urodzony – liczący 82 lata, opowiadał w ten sposób: *chłopy nie chcieli wiele iść na powstanie, bo za co on miał iść. On mówił tak: ja odrabiam tu i nic nie mam, powiada, to jak będzie ten rząd już polski cały, to jeszcze gorzej będzie. I nie chcieli iść, się ukrywali, jedne sli, a drugie nie, Literatura Ludowa, 1962, nr 4-6, s. 63. Wartość źródłowa takich przekazów jest niewielka lub żadna, S. Frelek, Współczesna tradycja ludowa powstania 1863-1864 roku na Suwalszczyźnie, Rocznik Białostocki, t. VI, 1965, s. 405-422.*

³⁶³ W. Studnicki, Rok 1863. Wyroki śmierci, Wilno 1923, s. 3-53; S. Chankowski, Powstanie styczniowe w Augustowskim, s. 212.

³⁶⁴ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 73-74, 83-84; S. Chankowski, Powstanie styczniowe w Augustowskim, s. 212.

³⁶⁵ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 68-69; P. Zajoncckowski, op. cit., s. 367, 374-375; I. Koberdowa, W sprawie stosunku Rosji wobec powstania styczniowego, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4, s. 885.

powstania był już oczywisty³⁶⁶. Zdarzało się, że – w tym krótkim i pełnym oczekiwania okresie – chłopci, wysyłając skargi do władz, powoływali się na murawiewowskie rozporządzenia. Postąpił tak Mateusz Sobolewski, mieszkaniec wsi Sadłowina w majątku Nowy Dwór w okręgu dąbrowskim, który skarżył się na wyrugowanie z osady. Augustowski Rząd Gubernialny – na podstawie rozporządzenia Murawiewa z 1 grudnia 1863 r. – polecił oddać mu gospodarstwo³⁶⁷.

W polityce władz w sprawie włościańskiej pod koniec 1863 r. pojawiły się nowe treści. W Warszawie Milutin opracowywał projekty ukazów uwłaszczeniowych, a w Wilnie Murawiew wydawał rozporządzenia, które w pewnym stopniu działały na korzyść wsi w guberni augustowskiej. Miały one charakter doraźny i – oczywiście – ignorowały powstańcze uwłaszczenie. Przeciwdziałanie władz narodowych było spóźnione i mało skuteczne. Na szczęblu centralnym był to dekret Romualda Traugutta z 22 grudnia 1863 r. o ustanowieniu specjalnej władzy administracyjno-sądowniczej, zajmującej się karaniem właścicieli za wykroczenia przeciwko uwłaszczeniu. W Augustowskim Ignacy Czyński, komisarz pełnomocny województwa, wydał dwie odezwy w sprawie uwłaszczenia, datowane 1 stycznia i 24 lutego 1864 r.³⁶⁸ Ostatnie słowo w sprawie włościańskiej należeć miało do rządu carskiego.

³⁶⁶ AGAD, KRSW 6966, k. 458-459; APB, AGS 2, k. 573; Z. Stankiewicz, Uwagi w sprawie realizacji dekretu uwłaszczeniowego, s. 126.

³⁶⁷ APS, KSWPSuw. 117, k. 16.

³⁶⁸ *Ojczyzna*, 1864, nr 14; S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, s. 673-674; S. Chankowski, Powstanie styczniowe w Augustowskim, s. 217-218.

III. REALIZACJA REFORMY 1864 R.

1. Ogłoszenie ukazów z 2 marca 1864 r.

Genezy ukazów z 2 marca 1864 r. trzeba upatrywać w zmianie sytuacji wewnętrznej Rosji po wybuchu powstania styczniowego. Interwencja dyplomatyczna Anglii, Austrii i Francji na rzecz powstania przyczyniła się do wzrostu nastrojów antypolskich wśród części społeczeństwa rosyjskiego. Objęcie działaniami powstańczymi guberni zachodnich groziło oderwaniem tych terenów od Cesarstwa. W połowie 1863 r. rozpętała się kampania prasowa – podsycana przez rząd – domagająca się bezwzględnego stłumienia powstania i ścisłego powiązania Królestwa z Rosją. Jednym ze środków prowadzących do tego celu było podjęcie przez carat sprawy włościańskiej. Uwłaszczenie – przeprowadzone przez Rząd Narodowy – i demokratyzacja powstania wyznaczyły kierunek i charakter projektowanej reformy agrarnej³⁶⁹.

Uwłaszczenie chłopów w Królestwie Kongresowym było koniecznością historyczną. Przed powstaniem styczniowym koncepcja uwłaszczenia miała zwolenników wśród liberalnego ziemiaństwa, a także w niektórych petersburskich kołach rządowych, które w 1862 r. usiłowały je popierać wbrew Wielopolskiemu. Postulat reformy uwłaszczeniowej zdobył prawo obywatelstwa nie tylko wśród chłopów i obozu niepodległościowego, ale i w pewnych kręgach ziemiaństwa i aparatu państwowego³⁷⁰.

Wyznaczonego przez Aleksandra II na realizatora reformy chłopskiej w Królestwie – Mikołaj Milutin – musiał brać pod uwagę istniejące realia: wejście w życie powstańczego uwłaszczenia i pewien wzrost poparcia wsi dla powstania. Jesienią 1863 r. Milutin przystąpił do opracowania projektów ukazów. We wrześniu nawiązał kontakt z Murawiewem, który po objęciu w zarząd guberni augustowskiej planował tam odebranie władzy wójtowskiej z rąk właścicieli i zmianę czynszowania³⁷¹. Na gruncie walki z powstaniem i dążenia do całkowitego scalenia Królestwa z Rosją nastąpiło jesienią 1863 r. doraźne zbliżenie niedawnych antagonistów: liberała Milutina i konserwatysty Murawiewa. Projekt reformy Milutin opracował przy współudziale Włodzimierza Czerkaskiego i Jerzego Samarina, a uzgodnił go z namiestnikiem Teodorem Bergiem i Murawiewem. W końcu grudnia 1863 r. Projekt, wraz z objaśniającym memoriałem, przedstawiono Aleksandrowi II. Opracowanie projektu oraz dyskusja

³⁶⁹ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 62-67; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 11-13; I. Koberdowa, op. cit., s. 882-885; Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia*, s. 82.

³⁷⁰ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 93-97; Z. Stankiewicz, *Reformy czynszowe dóbr skarbowych*, s. 286.

³⁷¹ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 81-85; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 13-15.

nad nim na forum specjalnego Komitetu, powołanego przez cara, odbywały się w dużym pośpiechu. Zmuszała do tego sytuacja polityczna w Królestwie. Władze poważnie obawiały się, że na wiosnę powstanie rozwinie się z nową siłą, jeżeli wcześniej nie zostanie ogłoszona reforma uwłaszczeniowa. W trakcie ośmiu posiedzeń Komitetu zaaprobowano główne punkty projektu. Zmianie uległa jedynie sprawa wykupu ziemi i wynagrodzenia likwidacyjnego dla właścicieli. Zamiast proponowanego bezpośredniego wykupienia przez chłopów uwłaszczonych gruntów wprowadzono podatek gruntowy i wypłatę odszkodowania za pośrednictwem skarbu państwa³⁷².

Projekty ukazów zostały zatwierdzone przez Aleksandra II 25 lutego, a podpisane 2 marca 1864 r.³⁷³ Spraw uwłaszczeniowych dotyczył ukaz *o urządzeniu włościan* oraz ukazy *o Komisji Likwidacyjnej* i *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach*. Ukaz *o urządzeniu gmin wiejskich* wprowadzał samorząd gminny jako następstwo zmiany stosunków własnościowych na wsi.

Wszystkie grunty użytkowane przez chłopów w momencie wydania ukazów (oprócz wyłączeń określonych w art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan*) przechodziły na ich zupełną własność. Powinności ustawały z dniem 15 kwietnia 1864 r., a ściąganie zaległych zostało zabronione (art. 1 i 2 ukazu *o urządzeniu włościan*). Chłopom przyznano prawo do rewindykacji utraconych po 1846 r. gruntów (art. 6, 8 i 20 ukazu *o urządzeniu włościan*). Wieś otrzymywała serwituty, z których korzystała w momencie uwłaszczenia, oraz możliwość zwrotu utraconych po 1846 r. (art. 11 i 12 ukazu *o urządzeniu włościan*). Prawo do polowań na gruntach chłopskich oraz do rybołówstwa w wodach przylegających do uwłaszczonej ziemi przyznano całej wsi, a nie pojedynczym rolnikom (art. 16 i 17 ukazu *o urządzeniu włościan*). Dochody z propinacji – przyznane formalnie gromadzie wiejskiej – miały powiększyć fundusz indemnizacyjny i do czasu spłacenia całości wynagrodzenia likwidacyjnego wpływać do skarbu państwa (art. 17 ukazu *o urządzeniu włościan*). Podatek gruntowy – wprowadzony w miejsce zniesionych powinności – przeznaczono na spłatę wynagrodzenia dla byłych właścicieli w formie papierów wartościowych – listów likwidacyjnych (art. 2 i 27 ukazu *o urządzeniu włościan* oraz art. 11 ukazu *o Komisji Likwidacyjnej*). Podstawą do określenia wynagrodzenia likwidacyjnego była wartość powinności: wysokość czynszu i okupu oraz oszacowanie pieniężne robocizny pańszczyźnianej (art. 14, 16, 17 ukazu *o Komisji Likwidacyjnej*). W celu wprowadzenia w życie reformy uwłaszczeniowej zapowiedziano utworzenie tymczasowych urzędów: Komitetu Urządzącego, Komisji Likwidacyjnej oraz terenowych komisji do

³⁷² I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 88-90, 107, 111-119; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 15-21; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska*, s. 373-374; tenże, *Powstanie styczniowe*, s. 716-717.

³⁷³ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa*, Warszawa 1973, s. 9.

spraw włościańskich (art. 1 ukazu *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach*)³⁷⁴.

Ukaz *o urządzeniu włościan* wprowadzał nowy termin prawny na określenie prawa własności, a mianowicie tzw. własność ukazową. W świetle art. 18 i 19 ukazu polegała ona na ograniczeniu swobody rozporządzania uwłaszczoną osadą. Ograniczenia – o charakterze tymczasowym – były następujące: nabywcy musieli pochodzić ze stanu włościańskiego, nie wolno było pozbywać się budynków oddzielnie bez ziemi, zapowiadano wydanie przepisów w sprawie podziału osad. Wydany w 1866 r. art. 524 PKU zabraniał dzielenia osad na części mniejsze niż 6 mórg³⁷⁵.

Władze w Petersburgu zamierzały możliwie najprędzej ogłosić ukazy w terenie. W guberni augustowskiej akcją ogłaszania ukazów miał pokierować Murawiew. W dniu 3 marca wysłano do Wilna 20 egzemplarzy czterech ukazów wraz z instrukcją o sposobie ich ogłoszenia, zapowiadając jednocześnie, że z Warszawy nadejdzie niebawem proklamacja namiestnika Berga³⁷⁶. Owa proklamacja z 6 marca stanowiła komentarz do ukazów, odbiegając w paru punktach od ich rzeczywistej treści. W świetle proklamacji wieś posiadała ograniczone możliwości zwrotu utraconych po 1846 r. gruntów i serwitutów, a bezrolni chłopci otrzymali tylko prawo zakupu ziemi³⁷⁷.

W Królestwie rozpoczęto ogłaszanie ukazów 6 marca (Warszawa), a zakończono 20 marca (Miętne koło Garwolina). Rozporządzenia carskie, o porządku ogłoszenia ukazów, obowiązkiem przeprowadzenia tej akcji obarczyły aparat wojenno-policyjny. W czterech guberniach Królestwa kierowano się przy tym okólnikiem generała policmajstra Teodora Trepowa z 7 marca³⁷⁸. Instrukcje władzom wojenno-policyjnym w guberni augustowskiej opracował Murawiew. Z jego strony ukazy spotkały się z bardzo przychylnym odbiorem; dał temu wyraz w liście z 8 marca 1864 r. do ministra dóbr państwowych, Aleksandra Zielenoja³⁷⁹. Na polecenie Murawiewa akcję ogłaszania ukazów zorganizował generał Sobolewski, który 8 marca przyjechał do Suwałk, a nazajutrz – 9 marca – instruował powiatowych naczelników wojenno-policyjnych³⁸⁰. Do sprawnego przebiegu ogłaszania niezbędna była wystarczająca liczba egzemplarzy ukazów i proklamacji namiestnika. Do Suwałk wysłano 6 marca 500 egz. trzech pierwszych

³⁷⁴ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 4-35, 94-175.

³⁷⁵ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 20-23; PKU, t. V, art. 424, s. 475; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 277-279.

³⁷⁶ AGAD, SSKP 530/1864 k. 8-9, 287, 531/1864 k. 7; I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja riefirma*, s. 137; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 26.

³⁷⁷ W. Przyborowski, *Ostatnie chwile powstania styczniowego*, t. II, Poznań 1887-1888, s. 60-64; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 27-28.

³⁷⁸ AGAD, SSKP 530/1864, k. 8-9; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 26, 28-29.

³⁷⁹ H. Mościcki, *Pod berłem carów*, Warszawa 1924, s. 181-182; A. Kornilow, *Oczierki po istorii obszczestwiennowo dwiżenija i kriestjanskowo dieła w Rossii*, Moskwa 1966, s. 389.

³⁸⁰ AGAD, SSKP 531/1864, k. 22; I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja riefirma*, s. 138; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 27.

ukazów, a 8 marca 2000 egz. trzech, i 480 egz., czterech ukazów. Na przełomie marca i kwietnia naczelnik wojenno-policyjny guberni, generał Jakub Bakłanow, otrzymał jeszcze 3000 egz. trzech ukazów, które polecił rozesłać po guberni. Ogółem na potrzeby guberni augustowskiej przeznaczono 6000 egz.³⁸¹ Na gubernię przypadła największa w Królestwie ilość egzemplarzy ukazów w stosunku do ilości gmin i liczby ludności wiejskiej. Jedna gmina otrzymywała tutaj 20-30 egz., gdy w Królestwie – do 10 egz. Jeden egzemplarz w guberni wypadał na 80-90 osób, natomiast w Królestwie na 120-130 osób. Proklamację namiestnika Berga wydrukowano także w języku litewskim³⁸².

W powiatach ostrołęckim i pułuskim, w których obowiązywały zarządzenia władz warszawskich, ukazy ogłoszono 9 marca (Ostrołęka) i 13 marca (Pułusk). W guberni augustowskiej ogłaszanie rozpoczęto 11 marca (Suwałki, miasta powiatowe z wyjątkiem Sejn, miasteczka: Filipów, Lipsk, Rajgród, Sopoćkinie oraz niektóre gminy powiatu augustowskiego). W powiecie sejneńskim najpierw – 12 marca ogłoszono ukazy w Pogorzeltu, który był ośrodkiem Rosjan staroobrzędowców, a dopiero na drugi dzień w samych Sejnach. Najdłużej trwało ogłaszanie w powiecie mariampolskim – do 16 marca; w powiatach – sejneńskim do 14 marca, augustowskim i łomżyńskim do 13 marca, a w kalwaryjskim do 12 marca³⁸³. Trudno jednoznacznie określić przyczyny, które wpłynęły na dłuższe lub krótsze terminy ogłoszenia ukazów. Mogły wchodzić w grę: wielkość powiatu i stan dróg, a także struktura agrarna, która w sytuacji dużej ilości dóbr prywatnych zmuszała do poświęcania im większej uwagi w trakcie ogłaszania reformy.

Ukazy ogłaszano w urzędach gminnych lub w kościołach. W niektórych miastach powiatowych (Augustów, Kalwaria, Mariampol) i w Suwałkach najpierw odczytali proklamację Berga księża w kościołach, a następnie po raz drugi czynili to oficerowie na placach miejskich. Oficerowie wyjaśniali treść reformy oraz rozdawali egzemplarze proklamacji i ukazów. W Suwałkach wyjaśnień udzielał generał Sobolewski. W Łomży i Sejnach porzeczano na odczytaniu proklamacji w kościołach³⁸⁴. Inaczej postąpiono w Ostrołęce; tam miejscowy proboszcz odczytał proklamację najpierw na placu, a następnie księża powtórnie uczynili to w dwóch kościołach³⁸⁵. W guberni augustowskiej na miejsca ogłoszeń wybierano przeważnie wsie kościelne, będące zarazem siedzibami władz gminnych, lub miasteczka. Do tych miejscowości zwoływano mieszkańców kilku sąsiednich gmin. Wyjaśnianiem ukazów zajmowali się oficerowie lub – w nielicznych wypadkach – rosyjscy urzędnicy (miasteczko Filipów, częściowo teren powiatu sejneńskiego). Władze zwracały baczną uwagę na to, aby żadne osoby postronne, a zwłaszcza szlachta i duchowieństwo, nie udzielały wyjaśnień. Polecono chłopom

³⁸¹ AGAD, SSKP 530/1864, k. 233, 287.

³⁸² PKU, t. I, art. 14, s. 108-109, 112-113; I. Nikotin, Iz zapisok, *Russkaja Starina*, marzec 1903, s. 501; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 27.

³⁸³ *Dziennik Powszechny*, 1864, nr 61, 64.

³⁸⁴ AGAD, SSKP 531/1864, k. 14, 16, 18-19, 22-27; I. Kostjuszko, Kriestjanska ja rieforma, s. 139.

³⁸⁵ *Dziennik Powszechny*, 1864, nr 61.

zwracać się o dodatkowe informacje tylko do władz wojenno-policyjnych. Wszędzie starano się ceremonii ogłoszenia nadać podniosły i uroczysty charakter. Czytanie proklamacji było poprzedzone modlitwami za cara i odśpiewaniem lub odegraniem hymnu *Boże caria chrani*. W Suwałkach oddano w tym momencie 24 salwy artyleryjskie. W miejscowościach, gdzie stacjonowały większe oddziały wojska, odbywały się w dniu ogłoszenia ukazów koncerty orkiestr wojskowych (Mariampol). Władze kładły nacisk na uczestnictwo wszystkich chłopów-gospodarzy. Zanotowano także obecność bezrolnych (powiat augustowski) oraz mieszczan i ziemiaństwa (powiaty augustowski i sejneński), a także drobnej szlachty³⁸⁶. Zasluguje na uwagę fakt uczestnictwa ludności bezrolnej, jako że gdzie indziej właściciele ziemscy nie zawsze wysyłali na uroczystość ogłoszenia ukazów chłopów użytkujących mniej niż 3 morgi gruntu, twierdząc, że reforma ich nie obejmuje³⁸⁷. Ludność była zwoływana za pośrednictwem wójtów gmin. Wójt po otrzymaniu polecenia wysyłał miejscowych chłopów do wyznaczonej miejscowości na określony dzień. Zdarzało się, że polecenie takie nie mogło być wykonane, gdy gminę zamieszkiwała wyłącznie drobna szlachta, a na gruntach do niej należących nie było osiedlonych chłopów³⁸⁸.

Według sprawozdań władz wojenno-policyjnych chłopci w guberni augustowskiej podczas ogłaszania ukazów wyrażali entuzjazm i radość³⁸⁹. Przemilczano natomiast fakty, które mogły podważyć oficjalną tezę o lojalności chłopów wobec rządu carskiego. O niektórych takich wydarzeniach informowała emigracyjna *Ojczyzna*. W powiecie sejneńskim w czasie odczytywania proklamacji dały się słyszeć w kilku gminach nieprzychylnie uwagi pod adresem władz. W majorackim Ludwinowie w powiecie kalwaryjskim jeden z chłopów – w imieniu całej wsi – skrytykował nowy podatek gruntowy, powołując się na dekrety uwłaszczeniowe Rządu Narodowego³⁹⁰. Władze carskie z czasem stwierdziły, że wieś odebrała początkowo ukazy z nieufnością, nie będąc przekonana o ich skuteczności. Chłopi liczyli także na szerszy zakres reformy, a niektórzy przypuszczali nawet, że otrzymają grunty dworskie skonfiskowane na udział ich właścicieli w powstaniu³⁹¹. Jeszcze w 1867 r. w różnych rejonach Królestwa, a zwłaszcza w guberni lubelskiej, krążyły wśród chłopów pogłoski o cofnięciu reformy i ponownym wprowadzeniu pańszczyzny³⁹². Najbardziej zbliżona do rzeczywistego stanu rzeczy będzie opinia, że chłopci przyjęli ukazy na ogół

³⁸⁶ AGAD, SSKP 531/1864, k. 14-16, 18-19, 23-28; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 140.

³⁸⁷ Z. Stankiewicz, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, R. LXVI, nr 1, s. 95.

³⁸⁸ Wójt gminy Łapy zawiadomił 11 marca 1864 r. naczelnika wojenno-policyjnego rejonu Wojny Szuby, że nie może wysłać na 12 marca do wsi Piekuty żadnych chłopów, ponieważ w gminie mieszka wyłącznie szlachta, APB, NWRC-WM 2, k. 114.

³⁸⁹ AGAD, SSKP 531/1864, k. 16, 18-19, 27.

³⁹⁰ *Ojczyzna*, 1864, nr 1.

³⁹¹ Z. Stankiewicz, Konflikty klasowe w dobrach skarbowych, s. 544-545; R. Bender, Reforma czynszowa, s. 236.

³⁹² APŁ, Zarząd Policmajstra Łomżyńskiego 5, k. 3 (okólnik gubernatora łomżyńskiego z 20 lipca 1867 r.).

obojętnie, z licznymi zastrzeżeniami, ale zarazem z ulgą, że sytuacja spowodowana powstańczym uwłaszczeniem nie zostanie przekreślona wraz z upadkiem powstania³⁹³.

Oceniając przyjęcie ukazów uwłaszczeniowych na wsi w guberni augustowskiej, trzeba mieć na uwadze także stosunki narodowościowe. W dobie powstania styczniowego nie występowały jeszcze otwarte konflikty polsko-litewskie. Konflikt społeczny na terenach etnicznie litewskich nie pokrywał się w okresie wprowadzania w życie reformy uwłaszczeniowej z konfliktem między Litwinami chłopami a tamtejszym polskim ziemiaństwem. Podczas ogłaszania ukazów w powiatach kalwaryjskim i mariampolskim zebrani w różnych miejscach domagali się wprowadzenia czytania proklamacji namiestnika po litewsku, ale podyktowane to było względami praktycznymi – nieznaną znajomością języka polskiego³⁹⁴.

Chłopi dóbr rządowych w guberni augustowskiej zachowywali się obojętnie w czasie ogłaszania ukazów; żywiej reagowali chłopi majątków prywatnych. W powiecie sejneńskim złożono zaraz dużą ilość skarg na właścicieli w związku z rugami. Część chłopów majątków prywatnych wątpiła w możliwość realizacji reformy. Liczne były głosy w sprawie zniesienia zaległych kar za defraudacje leśne. W Suwałkach chłopi prosili o zniesienie opłaty rogatkowej przy wjeździe do miasta. W powiecie augustowskim bezrolni domagali się nadzielenia ziemią. Ziemiaństwo najbardziej poruszone było utratą robocizny komorników i czeladzi. Padły częste stwierdzenia, że przestawienie się na inny system gospodarowania będzie utrudnione z powodu braku środków na najem robotników (powiat augustowski). Również przyznanie chłopom prawa do serwitutów wzbudziło niezadowolenie ziemiaństwa. W powiecie sejneńskim właściciele jezior i innych zbiorników wodnych wyrażali obawę przed stratami, na jakie narazi ich rybołówstwo chłopskie w wodach przylegających do gruntów wiejskich. Drobną szlachta przyjęła ukazy nieprzychylnie, głównie z powodu nowego samorządu gminnego. Władza wójta miała bowiem rozciągać się także na gospodarstwa i majątki szlacheckie³⁹⁵.

Hierarchia i duchowieństwo Kościoła Rzymskokatolickiego odniosły się lojalnie do reformy. Biskup sejneński – ks. Konstanty Łubieński – zalecił proboszczom współpracę z władzami przy ogłaszaniu ukazów. W liście do generała Kryżanowskiego biskup, zastrzegając, że nie zamierza sprzeciwiać się wprowadzeniu ukazów w życie, zaprotestował jednak przeciwko naruszeniu własności kościelnej, bez uzyskania zgody biskupów, a nawet papieża³⁹⁶. Zdarzył się jednak w Śniadowie w powiecie łomżyńskim wypadek, że miejscowy ksiądz wygłosił podczas ogłoszenia ukazów dodatkowe pochwalne przemówienie, ale –

³⁹³ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 29-30.

³⁹⁴ AGAD, SSKP 531/1864, k. 17, 26; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 141.

³⁹⁵ AGAD, SSKP 531/1864, k. 24, 26-28; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 145.

³⁹⁶ R. Łubieński, Konstanty Ireneusz Pomian hrabia Łubieński, biskup sejneński, Kraków 1898, s. 246; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 145.

jak się zdaje – z własnej inicjatywy³⁹⁷. Ewentualna negatywna postawa biskupa i duchowieństwa wobec ukazów nie miałyby żadnego wpływu na ich ogłoszenie i wejście w życie.

Władze powstańcze wydawały odezwy, w których tłumaczono chłopom, że rząd carski nie miał prawa dawać im ziemi, ponieważ nie była ona jego własnością. Ostrzegały przed wzrostem obciążenia podatkowego wsi i krytykowały nowy samorząd gminny. Komisarz pełnomocny województwa, Ignacy Czyński, w instrukcji dla oficerów III Korpusu nakazywał wyjaśniać chłopom ukryty sens ukazów: rząd carski darował chłopom ich własną od przeszło roku ziemię i w dodatku obciążył nowymi podatkami. Instrukcji tej zapewne nie było już komu stosować³⁹⁸. Odezwy władz powstańczych w województwie augustowskim rozchodziły się w dosyć znacznych ilościach, lecz trudno stwierdzić z jakim oddźwiękiem. Jest faktem, że powstanie wśród ludności wiejskiej w wielu rejonach Augustowskiego cieszyło się sporym poparciem aż do ostatnich walk w maju 1864 r.³⁹⁹ Być może, jedną z przyczyn tak długo utrzymującej się popularności powstania było oddziaływanie propagandy powstańczej, która osłabiła wpływ niedawno ogłoszonych ukazów.

O tym, że wieś nie okazywała nadmiernej wdzięczności za ukazy świadczy m.in. sposób zbierania i skład delegacji chłopskich, które w kwietniu i maju 1864 r. wyjeżdżały do Petersburga w celu podziękowania carowi za uwłaszczenie. Chłopi z guberni augustowskiej – w liczbie 70 – utworzyli razem z 45 chłopami guberni płockiej i lubelskiej drugą delegację, która przebywała w Petersburgu w dniach od 17 do 24 maja⁴⁰⁰. W grupie chłopów z Augustowskiego znaczny odsetek stanowili koloniści niemieccy i Rosjanie staroobrzędowcy. Tych ostatnich znalazło się w składzie delegacji jedenastu, co było wyraźnym wyróżnieniem, biorąc pod uwagę ich niewielką liczbę w guberni⁴⁰¹. Pretekstem do wysłania delegacji z guberni augustowskiej był dla Murawiewa przyjazd do Wilna 35 chłopów z powiatu mariampolskiego, którzy mianując się delegatami ogółu ludności wiejskiej powiatu, prosili o umożliwienie im wyjazdu do Petersburga w celu podziękowania carowi za ukazy⁴⁰². Nasuwa to pewną analogię z adresem gminy Zypie w powiecie mariampolskim z sierpnia 1863 r., który zawierał prośbę o przyłączenie gminy do Cesarstwa; adres ten m.in. posłużył propagandzie Murawiewa do umotywowania aktu podporządkowania guberni augustowskiej w zakresie spraw wojenno-policyjnych generał gubernatorowi wileńskiemu⁴⁰³. Włączanie chłopów do składu delegacji odbywało się przy użyciu metod

³⁹⁷ AGAD, SSKP 531/1864, k. 18; I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 145.

³⁹⁸ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 718-719; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 35-36.

³⁹⁹ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, s. 174-180, 218-220.

⁴⁰⁰ AGAD, SSKP 397/1864 cz. I, k. 19, 22, 25; *Kurier Warszawski*, 1864, nr 120; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 32.

⁴⁰¹ *Ojczyzna*, 1864, nr 30; S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, s. 178, 183-184; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 32.

⁴⁰² AGAD, SSKP 397/1864 cz. I, k. 14.

⁴⁰³ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, s. 194-195.

administracyjno-policyjnych; zajmowała się tym niedawno utworzona Centralna Komisja Augustowska do Spraw Włościańskich⁴⁰⁴.

2. Władze włościańskie

Na podstawie art. 1 ukazu *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach* utworzono w Królestwie specjalny aparat urzędniczy do realizacji reformy uwłaszczeniowej. Nadrzędną władzą stawał się Komitet Urządzący w Warszawie, któremu art. 5-7 wymienionego ukazu przyznawały rozległe kompetencje ustawodawcze i wykonawcze w zakresie spraw uwłaszczeniowych i gminnych. Prezesem Komitetu z urzędu był namiestnik Berg, a członkami m.in. Milutin, Czerkaski, Wiktor Arcimowicz, Jakub Sołowiew, Aleksander Koszelew, Wasyl Zabołocki⁴⁰⁵. Członkiem zarządzającym sprawami Komitetu został, w lipcu 1864 r., Sołowiew; do jego kompetencji należały sprawy personalne i bieżący nadzór nad działalnością terenowych komisji. Powołano także do życia Komisję Likwidacyjną, której zadaniem w myśl art. 1 ukazu *o Komisji Likwidacyjnej* było przeprowadzenie operacji finansowych związanych z wynagrodzeniem właścicieli ziemskich za zniesione powinności chłopskie. W połowie 1865 r. zorganizowano na wniosek Milutina Centralną Komisję do Spraw Włościańskich, która – działając w ramach organizacyjnych Komitetu Urządzącego – była pośrednikiem między terenowymi władzami włościańskimi a Komitetem. Do głównych zadań Centralnej Komisji należało zatwierdzanie tabel likwidacyjnych i nadawczych. Ogólny nadzór nad realizacją reformy w Królestwie sprawował Komitet do Spraw Królestwa Polskiego w Petersburgu. Zajmował się on rozpatrywaniem i opiniowaniem wszystkich projektów ustaw w sprawach zarówno reformy, jak i reorganizacji ustroju wewnętrznego Królestwa⁴⁰⁶.

W terenie realizacją reformy uwłaszczeniowej zajmowali się komisarze do spraw włościańskich, którzy tworzyli urzędy I instancji oraz komisje do spraw włościańskich – urzędy II instancji. Komisja była urzędem kolegialnym składającym się z prezesa, 1-2 jego pomocników oraz kilku do kilkunastu członków, w zależności od wielkości terenu. Art. 18 ukazu *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach* dopuszczał organizowanie oddziałów tymczasowych komisji w celu ułatwienia sprawdzania w terenie tabel likwidacyjnych. Obwód komisji dzielił się na rejony podlegające komisarzom. Decyzje wydane przez komisarzy w I instancji mogły być zaskarżane w komisji jako władzy II instancji. Skargi apelacyjne na decyzje komisji zapadłe

⁴⁰⁴ AGAD, SSKP 397/1864 cz. I, k. 14-15; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 32.

⁴⁰⁵ Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 14.

⁴⁰⁶ Szerzej na temat organizacji i kompetencji centralnych władz włościańskich: I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reформа, s. 148-158; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 38-39; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 10-17.

w I instancji oraz skargi kasacyjne na postanowienia wydane w II instancji można było przysyłać do Komitetu Urządzającego w terminie 3 miesięcy. Według art. 127 PKU komisarze decydowali w I instancji w sporach między chłopami a właścicielami o grunty podlegające uwłaszczeniu, w sprawach separacji gruntów, o zwrot pustek *prestacyjnych* (utworzonych po 1846 r.) i serwitutów opartych na pisemnej umowie, w wypadkach, gdy nie spowodują one pogorszenia się stanu gospodarki dworskiej. W niektórych sprawach komisarz ograniczał się do wydawania opinii, a decyzję w I instancji podejmowała komisja. Dotyczyło to takich spraw jak: zwroty pustek lub innych gruntów, utraconych po 1846 r. i nie wpisanych do tabel *prestacyjnych*, przyznawanie budynków na rewindykowanych pustkach, określanie rozmiarów serwitutów, przysługujących wsi na podstawie umowy ustnej lub zwyczaju, i ustalanie wynagrodzenia za utracone serwituty, których nie można było przywrócić. Z czasem zakres uprawnień komisarzy powiększył się o prawo rozstrzygania w I instancji w sprawach o niezgodne z prawem zamiany gruntów niezabudowanych oraz o serwituty leśne i pastwiskowe dla uwłaszczonych komorników i służby folwarcznej. Do najważniejszych zadań terenowych władz włościańskich należało sprawdzanie tabel likwidacyjnych i sporządzanie tabel nadawczych. Podczas tych czynności rozstrzygano zwykle szereg spraw gruntowych i serwitutowych⁴⁰⁷.

Z tego skrótego przeglądu kompetencji terenowych urzędów włościańskich wynika, że posiadały one rozległą władzę wykonawczą i mogły praktycznie decydować o kierunku realizacji reformy na podległym sobie obszarze⁴⁰⁸.

Art. 2 i 16 ukazu *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach* sprawę organizacji i obsady personalnej władz włościańskich oddawały w ręce Murawiewa. Do niego miał należeć także nadzór nad początkową realizacją ukazów w guberni⁴⁰⁹. Komisja włościańska w Suwałkach, która została utworzona 25 marca 1864 r., objęła swym zasięgiem całą gubernię augustowską⁴¹⁰. Utworzenie Centralnej Komisji Augustowskiej do Spraw Włościańskich wyprzedziło nie tylko organizację pozostałych komisji w Królestwie, która przypadła na połowę kwietnia, lecz także inaugurację prac Komitetu Urządzającego w dniu 26 marca. Jednocześnie Murawiew utworzył w Wilnie specjalny Oddział Tymczasowy do Spraw Włościańskich, który miał pośredniczyć między Komitetem w Warszawie a Komisją w Suwałkach. Na czele

⁴⁰⁷ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 145-155; PKU, t. II, art. 3 dodat. prot., s. 183-186; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 181-183; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 18-22.

⁴⁰⁸ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 257-258; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 186-187.

⁴⁰⁹ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 137, 147-148.

⁴¹⁰ *Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej*, 1864, nr 14; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 40.

Oddziału Wileńskiego stanął Iwan Nikotin⁴¹¹. W pierwszym 15-osobowym składzie Komisji Augustowskiej (aneks), w okresie od końca marca do maja, było 5 wojskowych: trzech odkomenderowano ze służby czynnej (pierwszy prezes major Daniłow, porucznik gwardii Pałtow i sztabskapitan Tarasiewicz ze straży pogranicznej), a dwóch było dymisjonowanych (sztabskapitan Irman i junkier Sobolew). Łącznie z urzędnikami kancelaryjnymi Komisja Augustowska liczyła 24 osoby⁴¹². Niektórzy członkowie uczestniczyli wcześniej w pracach władz cywilnych i wojenno-śledczych w guberni augustowskiej, zajmując się schwytanymi powstańcami (Makowiecki i Romeński). Mianowany wkrótce prezesem, na miejsce majora Daniłowa, książę Piotr Urusow był członkiem politycznej komisji śledczej w Wilnie. W skład Komisji wszedł także były rozjemca pokoju – Makowiecki, który od września 1861 r. do kwietnia 1863 r. pełnił tę funkcję w guberni chersońskiej, wprowadzając w życie reformę chłopską 1861 r.⁴¹³ Murawiew raczej samodzielnie obsadzał Komisję Augustowską. Nie zważając na krytykę Milutina mianował komisarzami osoby polskiego pochodzenia: Makowieckiego i Zubowicza. Makowiecki nawet jesienią 1863 r. okazał się *nieprawomyślny*, odsuwając od kandydowania na wójta w jednej z gmin w guberni augustowskiej kandydata chłopą⁴¹⁴.

Powiaty ostrołęcki, pułtusi i przasnyski w guberni płockiej utworzyły obwód Komisji Ostrołęckiej zorganizowanej – jak pozostałe – w połowie kwietnia 1864 r., z siedzibą w Pułtusk⁴¹⁵. Pierwszym prezesem mianowano naczelnika komory celnej w Wierzbolowie – Wojta. W okresie powstania uzyskał swego rodzaju rozgłos, zakazując rozmawiania po polsku w miejscach, gdzie przebywali rosyjscy żołnierze oraz zawierania małżeństw przez niższych – podległych mu – urzędników z Polkami nie znającymi biegle języka rosyjskiego⁴¹⁶. Komisarzami zostali oficerowie wierzbolowskiej brygady straży pogranicznej: chorążowie – Niechajew i Sawczenko – oraz sztabskapitan Weblów. Tylko pomocnik prezesa, Kiriłow, był urzędnikiem przysłanym z Petersburga (aneks).

Członkowie komisji włościańskich w Królestwie rekrutowali się z ludzi różnych zawodów, środowisk i warstw społecznych. Najchętniej zatrudniano byłych działaczy rosyjskiej reformy chłopskiej 1861 r. Przyjmowano również oficerów z oddziałów liniowych, żandarmerii, policji, urzędników z różnych guberni Cesarstwa, ludzi bez zawodu i stałego zajęcia, ale mających prawa szlachty rosyjskiej, a nawet studentów wyższych uczelni w Rosji. Na wiosnę 1864 r. oficerowie stanowili najliczniejszą grupę wśród komisarzy i prezesów

⁴¹¹ AGAD, SSKP 950/1866, k. 287; PKU, t. I, art. 8, s. 51; I. Nikotin, Iz zapisok, *Russkaja Starina*, marzec 1903, s. 506; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 159.

⁴¹² O chodie kriestjanskago dieła w Carstwie Polskom, otcziot trietij (za 1865 god), S.-Pietierburg 1866, s. 2.

⁴¹³ AGAD, SSKP 640/1865 cz. I, k. 88-90.

⁴¹⁴ I. Nikotin, Iz zapisok, *Russkaja Starina*, marzec 1903, s. 508-509; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 167.

⁴¹⁵ PKU, t. I, art. 70, s. 50.

⁴¹⁶ S. Łaniec, Partyzanci żelaznych dróg roku 1863. Kolarze i drogi żelazne w powstaniu styczniowym, Warszawa 1974, s. 260.

komisji: 51 na 133 członków terenowych władz włościańskich ogółem⁴¹⁷. Istniała tendencja do ograniczenia ich liczby. Milutin uważał, że oficerowie – zatrudnieni z konieczności w aparacie włościańskim – nie spełniają stawianych im wymagań⁴¹⁸. Częste zmiany składu personalnego terenowych władz włościańskich stanowiły jeden z wielu przejawów walki o władzę w Królestwie, która toczyła się – po stłumieniu powstania – między Bergiem a Milutinem⁴¹⁹.

Pierwszym etapem działalności komisji był objazd obwodów powierzonych ich opiece. Do głównych zadań objazdu, który odbywał się w maju i czerwcu, należało zapoznanie się z sytuacją wsi i zebranie dodatkowych informacji. Podczas jego trwania komisje zbierały skargi chłopskie, zwracały pustki i udzielały pomocy przy wyborach władz gminnych. Zadaniem komisji w czasie objazdu było przekonanie chłopów, że ukazy na pewno zostaną wprowadzone w życie oraz wzbudzenie zaufania wsi do nowych władz. Objazd dostarczył komisjom wiele doświadczeń oraz umożliwił szybką reakcję w wielu palących sprawach⁴²⁰. Milutin twierdził, że komisje wywarły na chłopach dobre wrażenie, a miała wpłynąć na to bezpośrednia forma występowania władzy. Zwracał jednak uwagę, że chłopie spodziewali się znacznie więcej aniżeli przyniosły ukazy⁴²¹. Komisje w czasie objazdu rozpatrywały skargi i podejmowały decyzje w sprawach mniej skomplikowanych i oczywistych. Niektóre sprawy wymagały uzupełnienia i rozwinięcia ustawodawstwa włościańskiego. Ostro wystąpił – na przykład – problem prawa dostępu do lasów prywatnych i rządowych. Wsie rządowe występowały o rewizję regulacji czynszowych⁴²².

Komisja Ostrołęcka spotkała się w czasie objazdu z masowym napływem skarg chłopskich. Do połowy czerwca 1864 r. zgłoszono z jej obwodu ok. 5000 skarg na piśmie; większość tych spraw zawierała prośby o nadzielenie ziemią lub o zwrot utraconych gruntów. W pierwszym okresie objazdu, który rozpoczął się w pierwszych dniach maja, dokonania Komisji spotkały się z krytyką władz centralnych⁴²³. Cerkaski pisał 19 maja do Milutina, że *prezes komisji Wojt*

⁴¹⁷ *Warszawskij Dniownik*, 1865, nr 103; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 164-167; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 40-41, 65-68.

⁴¹⁸ M. Stil, Nikołaj Aleksiejewicz Miljutin w jego zaboach o kriestjanskom i sudiebnom dziele w Carstwie Polskom, *Russkaja Starina*, czerwiec 1884, s. 587 (Milutin do Sołowiewa, 22 września 1864 r.).

⁴¹⁹ S. Kieniewicz, Teodor hrabia Berg – wielkorządca w feudalnym czy też w burżuazyjnym stylu?, [w:] *Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli*, Wrocław 1976, s. 279-283; K. Groniowski, Walka Milutina z Bergiem, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4, s. 891-905.

⁴²⁰ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 41-42, 51; Z. Stankiewicz, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 81.

⁴²¹ RPAH, f. 1270, op. 1, d. 28, k. 18-19; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 45.

⁴²² K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 47-63; tenże, Wieś lubelska w okresie upadku powstania styczniowego, *Rocznik Lubelski*, t. VI, 1963, s. 158-166.

⁴²³ RPAH, f. 1270, op. 1, d. 28, k. 8; *Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej*, 1864, nr 20 (odezwa gubernatora płockiego, 12 maja 1864 r.); K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 47.

dopuszcza się gwałtów, więzi właścicieli w Królestwie, rozpatruje miasta razem z wsiami, słowem skrajnie nieudolnie i głupio naśladuje Murawiewa⁴²⁴. Chodziło o uwięzienie właściciela ziemskiego z gminy Troszyn w powiecie ostrołęckim – Guskowskiego oraz pięciu mieszkańców miasta Różan⁴²⁵. Skończyło się na tym, że Komitet Urządzający, pod pretekstem nasilenia się przemytu w wierzbólewskim okręgu straży pogranicznej, zwolnił w końcu maja Wojta, Weblowa, Niechajewa i Sawczenkę ze służby w aparacie włościańskim⁴²⁶. W czerwcu skompletowano niemal zupełnie nowy skład Komisji. Prezesem mianowano byłego rozjemcę pokoju w guberni tulskiej – porucznika gwardii Pawłowa, a komisarzami zostali trzech wojskowi ze służby czynnej: sztabsrotmistrze – Dobrodziejew i Simonow, sztabskapitan Sewastianow oraz kolejny był rozjemca tulski – książę Kropotkin. Za Walerym Przyborowskim przyjęto, że był to późniejszy ideolog ruchu anarchistycznego. Nie odpowiada to jednak prawdzie, bowiem Piotr Kropotkin w okresie od maja do września 1864 r. kierował ekspedycją geograficzną w północnej Mandżurii⁴²⁷. W lipcu członkiem Komisji Ostrołęckiej został *szlachcic* Gardner I, były student Uniwersytetu Moskiewskiego (aneks). Ze starego składu pozostał tylko pomocnik prezesa Kuryłow. Odtąd w Komisji Ostrołęckiej ton nadawali wojskowi oraz tzw. *tulacy*, byli rozjemcy pokoju w guberni tulskiej⁴²⁸. Ostateczny kształt organizacyjny Komisja osiągnęła w lipcu 1864 r., kiedy to jej obwód podzielono na 6 rejonów komisarzkich⁴²⁹. W międzyczasie Komitet Urządzający polecił zweryfikować decyzje Wojta i nowe postanowienia przesłać do zaopiniowania⁴³⁰. W czerwcu i lipcu 1864 r. wspomagał Komisję z ramienia Komitetu pomocnik prezesa Komisji Warszawskiej – baron von Mengden, również należący do liberalnych działaczy reformy chłopskiej 1861 r. z guberni tulskiej. Pod jego nadzorem w pierwszej połowie czerwca rozpatrywano prośby chłopskie z powiatu pułtuskiego, podejmując m.in. decyzję o przywróceniu serwitutów w okolicach Serocka. Komisja postanowiła zrewidować dwa postanowienia Wojta. Kolejny etap objazdu, w okresie od 12 do 22 czerwca, prowadził trasą: Pułtusk-Różan-Ostrołęka-Ostrów-Wyszków-Pułtusk. Komisja spotkała się m.in. z problemem kopiarzy w oczynszowanych dobrach rządowych; na podstawie art. 13 ukazu o *urządzeniu włościan* nie mogli być uwłaszczeni na działkach, które użytkowali. Stanowisko dzierżawcy jednego z majątków rządowych w powiecie pułtuskim, który wymagał od kopiarzy dalszej robocizny, zostało poparte przez Komisję⁴³¹.

⁴²⁴ Cytat za I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 177-178.

⁴²⁵ W. Przyborowski, op. cit., s. 179.

⁴²⁶ PKU, t. I, art. 56, s. 227-231.

⁴²⁷ W. Przyborowski, op. cit., s. 180; N. Pirumowa, Piotr Aleksiejewicz Kropotkin, Moskwa 1972, s. 33.

⁴²⁸ K. Groniowski, Walka Milutina z Bergiem, s. 903.

⁴²⁹ PKU, t. II, art. 98, s. 11.

⁴³⁰ PKU, t. I, art. 56, s. 227-231.

⁴³¹ PKU, t. I, art. 53, s. 219; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 184.

Wykonawcami decyzji komisji i komisarzy miały być władze wojenno-policyjne; one też sprawowały kontrolę nad samorządem gminnym. W praktyce dochodziło w terenie do konfliktów między komisarzami a naczelnikami wojennymi⁴³². Naczelnicy ingerowali w sprawy uwłaszczeniowe. Jeszcze przed zorganizowaniem Komisji Ostrołęckiej, naczelnik wojenny powiatu ostrołęckiego wystąpił do Komitetu Urządzającego w sprawie uwłaszczenia kopiarzy w majątkach prywatnych. Już w okresie objazdu Komisji ponownie zwrócił się do Komitetu, tym razem w sprawie kopiarzy w majątkach rządowych oczyszczonych⁴³³. Perypetie personalno-organizacyjne Komisji Ostrołęckiej zapewne jeszcze bardziej umocniły pozycję władz wojenno-policyjnych we wschodniej części guberni płockiej.

Centralna Komisja Augustowska nie przeprowadziła objazdu swego obwodu. Murawiew udzielił Komisji na przełomie marca i kwietnia *tymczasowych wytycznych*, według których miała ona składać się początkowo z prezesa, jego pomocnika oraz sześciu komisarzy. Pięciu komisarzy miało obowiązek niezwłocznie udać się do swych powiatów i tam – wspólnie z naczelnikami wojenno-policyjnymi – rozpatrywać skargi chłopskie, wyjaśniać znaczenie ukazów, zbierać dane o rugach po 1846 r., pilnować, aby właściciele ziemscy nie egzekwowali zaległych i bieżących powinności oraz przeprowadzać wybory nowych władz gminnych. Komisja powinna nadzorować pracę komisarzy rejonowych i utrzymywać stałą łączność z naczelnikiem wojennym oddziału augustowskiego. Murawiew żądał codziennych raportów o działalności Komisji⁴³⁴. Obok tych wytycznych, obowiązywała w guberni augustowskiej również tymczasowa instrukcja dla komisji włościańskich, wydana przez Komitet Urządzający. W sprawach uwłaszczeniowych komisarze kierowali się wyłącznie tą ostatnią, natomiast kwestie organizacyjne były regulowane przez Murawiewa.

Komisarze w terenie byli ściśle uzależnieni od naczelników wojennych; podejmowali oni niekiedy na własną rękę decyzje w sprawach uwłaszczenia. Komisarz Makowiecki, którego rejon obejmował w kwietniu i w pierwszej połowie maja cały powiat łomżyński, zwrócił się 11 maja do naczelnika rejonu Wojny Szuby z prośbą, aby ten podczas swych służbowych wyjazdów uwłaszczał parobków w oparciu o art. 39 tymczasowej instrukcji Komitetu Urządzającego⁴³⁵. Na naradzie komisarzy w dniu 11 sierpnia 1864 r. komisarz rejonu suwalskiego skarżył się, że miejscowy naczelnik wojenny, bez jego wiedzy i wbrew art. 13 ukazu *o urządzeniu włościan*, uwłaszczył służbę folwarczną w rządowym

⁴³² K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 63-64, 66-68; tenże, Walka Milutina z Bergiem, s. 892-893.

⁴³³ PKU, t. I, art. 28 s. 158, art. 53 s. 219; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 183-184.

⁴³⁴ PKU, t. I, s. 353-356. O rozpoczęciu urzędowania w rejonach już w kwietniu przez komisarzy Centralnej Komisji Augustowskiej świadczy zachowane w aktach miasta Suwałk pismo z pieczęcią nagłówkową: Komisarz Suwalskiego Rejonu, podpisane przez sztabskapitana Tarasiewicza i datowane na 28 kwietnia 1864 r., APS, AMS 498, k. 252.

⁴³⁵ APB, NWRC-WM 2, k. 243, 262.

oczynszowanym majątku Kadaryszki⁴³⁶. W październiku 1864 r. – już po podporządkowaniu guberni augustowskiej władzom warszawskim – miał miejsce zatarg między komisarzem rejonu władysławowskiego – Falejewem, a naczelnikiem wojennym rejonu Szaki. Naczelnik samowolnie ingerował w rozstrzygnięcie sporu gruntowego między chłopami dóbr Giełgudyszki Niższe a właścicielem – baronem Keudellem. Komisarz interweniował w Centralnej Komisji Augustowskiej, a ta u naczelnika wojennego oddziału augustowskiego. Ten ostatni usprawiedliwiał wprawdzie naczelnika rejonu Szaki tym, że sami chłopci mieli zwrócić się do niego z prośbą o rozstrzygnięcie sporu, ale jednocześnie zabronił na przyszłość terenowym władzom wojenno-policyjnym zajmowania się sprawami agrarnymi⁴³⁷. W międzyczasie – na przełomie lipca i sierpnia 1864 r. – doszło do konfliktu między prezesem Centralnej Komisji Augustowskiej – Urusowem a naczelnikiem wojennym oddziału augustowskiego – generałem Sobolewskim. Ten ostatni był przeciwny wysłaniu do Wilna deputacji chłopskiej, która miała podziękować Murawiewowi za jego działania na rzecz wsi. Zarzucał Urusowowi, że komisarze wywierają presję na chłopów; powoływał się przy tym na swoje osobiste rozmowy z chłopskimi delegatami w Suwałkach, którzy mieli go poinformować o ich przymusowym wysłaniu do Wilna. Urusow twierdził, że Sobolewski sam zamierzał zorganizować wysłanie delegacji – usiłuje więc przeszkodzić jego inicjatywie. Ostatecznie wyjechały dwie delegacje chłopskie: z Łomży i Wiłkowyszek; stało się to w ostatnich tygodniach rządów Murawiewa w guberni augustowskiej⁴³⁸. Zatarg miał wprawdzie charakter ambicjonalny, ale świadczył także o mniejszej lub większej rywalizacji między obydwoma strukturami władzy.

Zatargi między aparatem włościańskim a władzami wojenno-policyjnymi miały miejsce także w innych regionach Królestwa. Spowodowały one interwencję generała policmajstra, który w czerwcu 1865 r. polecił naczelnikom działać w sprawach chłopskich wyłącznie w porozumieniu z komisarzami i tylko w wyjątkowych wypadkach⁴³⁹.

Z terenu guberni augustowskiej brak danych, aby po tej interwencji władze wojenno-policyjne nie wykonywały poleceń komisarzy włościańskich. Jednak współdziałanie to nie zawsze było zgodne; wskazuje na to okólnik naczelnika wojennego powiatu łomżyńskiego z 29 listopada 1865 r., który poleca rejonowym naczelnikom bezwzględne wprowadzanie w życie decyzji władz włościańskich⁴⁴⁰.

Komisarze w guberni augustowskiej podjęli pracę w tymczasowych jeszcze rejonach już w kwietniu 1864 r., a w drugiej połowie maja utworzono 12 stałych rejonów komisarzkich, dzieląc każdy powiat na 2-3 rejonu. Komisarz 2 rejonu powiatu łomżyńskiego – Romeński – 28 maja poinformował naczelnika

⁴³⁶ APS, KSWPW 36, k. 13.

⁴³⁷ APB, UGSSW 258, k. 2-7.

⁴³⁸ LPAH, f. 1052, op. 1, j. a. 377, k. 1-5 (Urusow do Nikotina, 2 sierpnia 1864 r.).

⁴³⁹ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 67-68.

⁴⁴⁰ APB, NWRZ 3, k. 41.

wojennego powiatu, że w dniach 23-27 maja, wspólnie z naczelnikami wojennymi rejonów Tykocin-Sokoły, Wysokie Mazowieckie i Wojny Szuby, przeprowadzał wybory władz gminnych⁴⁴¹. W pozostałych komisjach Królestwa pierwsze prowizoryczne podziały na rejony przeprowadzono dopiero w końcowym okresie objazdu, tj. w czerwcu⁴⁴². W tymże miesiącu Murawiew ustalił, że z każdego powiatu guberni augustowskiej jeden komisarz winien pozostawać na miejscu, a pozostali winni brać udział w czynnościach Centralnej Komisji Augustowskiej w Suwałkach. Każdy komisarz był obowiązany przynajmniej raz w miesiącu do uczestnictwa w posiedzeniach Komisji. W celu usprawnienia działalności zorganizowano dwa oddziały tymczasowe: w Łomży i Mariampolu⁴⁴³.

Odrębna organizacja Komisji Augustowskiej świadczyła o dużym pośpiechu ze strony Murawiewa, który licząc się z tymczasowością swych rządów w guberni usiłował nadać jak najwcześniej właściwy kierunek reformie uwłaszczeniowej. W dostępnych źródłach dotyczących rządów Murawiewa w guberni augustowskiej brak informacji o jego planach i zamiarach związanych z realizacją uwłaszczenia. Nie wiadomo, czy miała to być kontynuacja jego wcześniejszej polityki w kwestii włościańskiej – w ramach ukazów z 2 marca 1864 r. – czy też Murawiew chciał nadać nowy kierunek sprawom agrarnym i uwłaszczeniowym. Zorganizowane przez niego władze włościańskie zostały ograniczone w swej działalności przez podległy mu aparat wojenno-policyjny. Ograniczenie to szło dalej niż w innych guberniach Królestwa.

W okresie od ogłoszenia ukazów do 20 czerwca 1864 r. do Centralnej Komisji Augustowskiej wpłynęło 1495 próśb i skarg chłopskich⁴⁴⁴. W porównaniu z innymi komisjami, którym podlegały znacznie mniejsze obwody, jest to ilość bardzo mała. Komisja Ostrołęcka otrzymała – jak wspomniano – ok. 5000 skarg mniej więcej w tym samym czasie. Wynikało to zapewne stąd, że większość wsi w guberni augustowskiej należała do dóbr rządowych, w których sprawy agrarne nie były tak zaognione jak w majątkach prywatnych. Mogły zdarzać się oczywiście sytuacje odwrotne. Emigracyjna *Ojczyzna* donosiła na początku czerwca 1864 r., nie bardzo jasno, że chłopci gminy Kuków koło Suwałk wypowiedzieli w maju posłuszeństwo władzom. Twierdzili oni, że gubernator, generał Bakłanow, i komisja włościańska zostali przekupieni (zapewne przez właścicieli ziemskich). Do Kukowa wysłano kozaków⁴⁴⁵. Być może chodziło o jakąś niepomyślną dla chłopów decyzję władz wojennych i włościańskich. Kuków był majątkiem rządowym, a więc w grę mogły wchodzić spory z dzierżawcami i administracją skarbową. Bakłanow na wiosnę 1864 r. zwracał uwagę naczelnikom wojenno-

⁴⁴¹ APB, NWRC-WM 2, k. 244-245, 261.

⁴⁴² Np. Komisja Krasnostawska podzieliła swój obwód na rejony komisarskie dopiero 22 czerwca, K. Groniowski, *Wieś lubelska*, s. 167.

⁴⁴³ APS, KSWPW 36, k. 2 (Murawiew do Centralnej Komisji Augustowskiej, 25 czerwca 1864 r.); PKU, t. II, art. 1 dodat. prot., s. 180-181.

⁴⁴⁴ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 323.

⁴⁴⁵ *Ojczyzna*, 1864, nr 30.

policyjnym, że chłopci często nie respektują decyzji władz włościańskich, zagarniając siłą grunty i pasąc bydło w lasach dworskich i rządowych⁴⁴⁶.

Z dniem 27 sierpnia 1864 r. podporządkowano gubernię augustowską ponownie władzom warszawskim w zakresie zarządu wojskowo-policyjnego. Komisja Augustowska już od 16 sierpnia kontaktowała się bezpośrednio z Komitetem Urządzącym, z pominięciem Murawiewa i Oddziału Tymczasowego w Wilnie. Wkrótce Oddział ten został zlikwidowany⁴⁴⁷. Reorganizacja ta nie wpłynęła na razie na zmianę składu osobowego Centralnej Komisji Augustowskiej. Zwolniony został niedługo potem komisarz rejonu mariampolskiego, Irman, który próbował aresztować jakiegoś ziemianina za wymówienie karczmarzowi pracy. Irmana oskarżono o *zbyt ni liberalizm i niezręczność*⁴⁴⁸.

W dniu 19 listopada 1864 r. Komitet Urządzący – na wniosek Sołowiewa – postanowił, na obszarze rozległej guberni augustowskiej, utworzyć dwie komisje – z siedzibami w Łomży i Suwałkach. Do obwodu Komisji Łomżyńskiej wszedł powiat łomżyński i południowa część augustowskiego. Obwód ten podzielono na 6 rejonów. Komisja Suwalska objęła swym zasięgiem powiaty mariampolski, kalwaryjski, sejneński oraz 9 północnych gmin powiatu augustowskiego z miastem Suwałki. Utworzono na tym terenie 9 komisarskich rejonów. Postanowienie to weszło w życie w maju 1865 r.⁴⁴⁹ Prezesem Komisji Łomżyńskiej mianowano Karcewa – urzędnika z Ministerstwa Sprawiedliwości. Była to jego pierwsza funkcja w aparacie włościańskim⁴⁵⁰. Prezesurę Komisji Suwalskiej objął książę Urusow, prezes zlikwidowanej Centralnej Komisji Augustowskiej, zaś funkcję pomocnika prezesa – Licharew, również zatrudniony wcześniej w Komisji Augustowskiej na tym stanowisku (aneks).

Większość komisarzy w Komisji Suwalskiej pochodziła jeszcze z rekrutacji Murawiewa; w Komisji Łomżyńskiej byli oni w mniejszości. W momencie utworzenia, Komisja Łomżyńska składała się z 3 urzędników i 3 wojskowych, a Komisja Suwalska miała w swym składzie 7 urzędników i tylko 2 wojskowych. Obydwie komisje do reorganizacji w 1867 r. zatrudniały tylko trzech działaczy rosyjskiej reformy chłopskiej 1861 r. Byli nimi: w Komisji Suwalskiej pomocnik prezesa Licharew – rozjemca pokoju w guberni kowieńskiej, w Komisji Łomżyńskiej komisarz Powało-Szwijkowski – dymisjonowany sztabsrotmistrz i rozjemca w guberni smoleńskiej oraz prezes Konstanty Bożowski, który przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego w Królestwie był członkiem Mińskiego Urzędu Gubernialnego do Spraw Włościańskich. Odmienne pod tym

⁴⁴⁶ APS, KSWPW 36, k. 7.

⁴⁴⁷ *Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej*, 1864, nr 35; PKU, t. II, zapiski członków zawiadywajuszczago dziełami Uczrieditielnago Komitietu o chodie krestjanskago dieła w Carstwie Polskom, s. 18.

⁴⁴⁸ *Ojczyzna*, 1864, nr 26, 94.

⁴⁴⁹ PKU, t. II art. 196 s. 495-500, t. IV art. 339 s. 62 zapiski s. 10; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 22-23.

⁴⁵⁰ AGAD, SSKP 640/1865 cz. I, s. 86-88.

względem sytuacji istniała w Komisji Ostrołęckiej. Na 22 członków, którzy funkcjonowali się w latach 1864-1866, aż siedmiu pochodziło z grupy działaczy reformy 1861 r. (aneks). W Komisji Ostrołęckiej częste były zmiany na stanowisku prezesów. Po Wojcie oraz Pawłowie, który pracował rok, przyszedł pułkownik Goremykin, poprzednio prezes Komisji Warszawskiej, a po nim – w kwietniu 1866 r. – mianowano Licharewa z Komisji Suwalskiej jako pełniącego obowiązki prezesa. Urusow pozostał prezesem Komisji Suwalskiej do końca 1866 r., a w Komisji Łomżyńskiej Karcewa zmienił w kwietniu 1866 r. Bożowski (aneks).

Ilość rejonów komisarskich ciągle zwiększała się. W Królestwie w lipcu 1864 r. – po zakończeniu objazdu – istniały 93 rejon, zaś w końcu 1866 r. było ich już 116⁴⁵¹. W 1865 r. zwiększono ilość rejonów w Komisji Ostrołęckiej z 5 do 7; Komisje Łomżyńska i Suwalska zachowały początkową ilość rejonów. W Komisji Suwalskiej w czerwcu 1866 r. utworzono drugie stanowisko pomocnika prezesa⁴⁵².

W związku ze zmianą podziału administracyjnego Królestwa z początkiem 1867 r. zreorganizowano komisje włościańskie. Obwody komisji i rejon komisarzy pokrywały się odtąd z granicami nowych guberni i powiatów. Komisja Ostrołęcka została zlikwidowana z dniem 13 lutego 1867 r.; prawie cały jej obwód wszedł do nowo utworzonej guberni łomżyńskiej. Nowa Komisja Łomżyńska objęła swym działaniem 38 gmin z byłych powiatów pułtuskiego i ostrołęckiego i jedną gminę z byłego powiatu przasnyskiego; jedną gminę z byłego powiatu pułtuskiego przyłączono do nowej guberni płockiej i tym samym do nowej Komisji Płockiej. Obwód Komisji Suwalskiej powiększył się o 9 gmin z byłego powiatu augustowskiego, które przed reorganizacją należały do obwodu Komisji Łomżyńskiej⁴⁵³. W lutym 1867 r. podzielono na nowo obwody Komisji Łomżyńskiej i Suwalskiej na rejon, zgodnie z liczbą powiatów. Komisarze dawnej Komisji Łomżyńskiej objęli powiaty, których terytoria należały przed 1867 r. do obwodu tej Komisji; podobnie – komisarze zlikwidowanej Komisji Ostrołęckiej. Nowa Komisja Suwalska obsadziła powiaty guberni suwalskiej komisarzami zatrudnionymi w dawnej Komisji. W obydwóch Komisjach zostawiono w 1867 r. po dwóch komisarzy bez przydzielonych rejonów. Mieli być oni wykorzystywani tam, gdzie było najwięcej zaległości⁴⁵⁴. Funkcję prezesa Komisji Łomżyńskiej objął prezes zlikwidowanej Komisji Ostrołęckiej – Licharew, a prezes dawnej Komisji Łomżyńskiej – Bożowski – został przeniesiony na takie stanowisko do Komisji Suwalskiej (aneks). Reorganizacja władz włościańskich w 1867 r. w północno-wschodniej części Królestwa ograniczyła się do przemianowania większości komisarzy z rejonowych na powiatowych i pozostawieniu ich na tym samym przeważnie terenie. Komitet

⁴⁵¹ Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 23.

⁴⁵² PKU, t. VII, art. 653, s. 307.

⁴⁵³ PKU, t. VIII, art. 881, s. 467-470; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 23.

⁴⁵⁴ PKU, t. IX, art. 980, s. 281.

Urządzący wyraził chyba w ten sposób wotum zaufania miejscowym komisjom, w przeciwieństwie np. do Komisji Białskiej, która niezbyt dobrze widziana przez władze została niemal całkowicie rozwiązana⁴⁵⁵.

Po reorganizacji w składzie obydwu Komisji znajdowało się tylko pięciu komisarzy, którzy działali na tym terenie od wiosny 1864 r. Trzech zatrudnionych było w Komisji Suwalskiej (Falejew, Pałtow, Zubowicz), dwóch w Komisji Łomżyńskiej (Makowiecki, Tarasiewicz). Wszystkich mianował jeszcze Murawiew. Po reorganizacji Komisja Łomżyńska zatrudniała siedmiu wojskowych, czterech urzędników i jednego komisarza, który był z zawodu lekarzem. Z wojskowych: pomocnik prezesa – kapitan Bogajewicz został w 1866 r. zwolniony ze służby wojskowej i otrzymał rangę urzędniczą asesora kolegiального, a komisarza – majora Lindenbauma mianowano radcą nadwornym. Komisja Suwalska miała odwrotną proporcję zawodów: siedmiu urzędników i pięciu wojskowych. Komisja Łomżyńska na 12 zatrudnionych posiadała pięciu byłych działaczy reformy chłopskiej 1861 r.; w Komisji Suwalskiej tylko prezes Bożowski należał do tej grupy (aneks).

W 1870 r. rozwiązano Komisję Likwidacyjną i Centralną Komisję do Spraw Włościańskich w Warszawie, a w kwietniu 1871 r. uległ likwidacji Komitet Urządzący. Większość ich kompetencji przejęła Tymczasowa Komisja do Spraw Włościańskich Guberni Królestwa Polskiego, utworzona przy Oddziale Ziemskim Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. Na szczeblu guberni komisje przekształcono w urzędy gubernialne do spraw włościańskich z gubernatorem jako prezesem. W skład urzędu jako organu kolegiального wchodził – zarządzający izbą skarbową, tzw. stały członek i co najmniej dwóch komisarzy wyznaczanych kolejno. W sprawach uwłaszczeniowych urzędy przejęły kompetencje rozwiązanych komisji. Władzą II instancji został – w miejsce komisji – urząd gubernialny, a instancją apelacyjną od postanowień urzędu i kasacyjną od decyzji komisarzy powiatowych, zamiast Komitetu Urządzącego – Tymczasowa Komisja w Petersburgu. Stałymi członkami urzędów gubernialnych mianowano przeważnie pomocników prezesów dawnych komisji⁴⁵⁶. W guberni łomżyńskiej stałym członkiem Urzędu został Powało-Szwyjkowski – poprzednio pomocnik prezesa, zaś w guberni suwalskiej – prezes Komisji Bogajewicz. W 1871 r. w północno-wschodnim Królestwie zatrudnionych było w aparacie włościańskim czterech komisarzy powiatowych, którzy rozpoczęli działalność jeszcze na wiosnę 1864 r. Trzech (Falejew, Pałtow, Zubowicz) działało w latach 1864-1871 na terenie guberni suwalskiej, czwarty (Tarasiewicz) w guberni łomżyńskiej (aneks).

W aneksie brak niektórych osób z lat 1868-1870; luki te są niewielkie. Z odnośnych danych wynika, że w całym okresie 1864-1870 wojskowi mieli na omawianym terenie niewielką przewagę. Było ich 30 – w stopniu od junkra do pułkownika. Ponadto – 23 członków komisji w momencie rozpoczęcia pracy

⁴⁵⁵ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 66.

⁴⁵⁶ PKU, t. XX, s. 323-327; Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich, s. 26-29; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 75.

posiadało rosyjskie rangi urzędnicze od XII do IV klasy. Przy osobach dwóch komisarzy początkowo podano tylko przynależność do stanu szlacheckiego; później jeden otrzymał rangę urzędniczą. Jeden komisarz był z zawodu lekarzem. Trzecią ważną grupę (11 osób) stanowili byli działacze rosyjskiej reformy chłopskiej 1861 r.; wśród nich byli zarówno wojskowi, jak i urzędnicy. Jak wspomniano, największą ich liczbę zatrudniała Komisja Ostrołęcka.

Najbardziej ustabilizowaną kadrę posiadały władze włościańskie guberni suwalskiej. Wśród komisarzy powiatowych, zatrudnionych w 1871 r., trzech – jak wspomniano – zatrudnił jeszcze Murawiew, dwóch przyszło w lipcu 1865 r., a dwóch przyjęto niedługo po reorganizacji w 1867 r. W guberni łomżyńskiej zmiany na stanowiskach komisarzy były częstsze. Z komisarzy przyjętych na wiosnę 1864 r., w 1871 r. pracował tylko Tarasiewicz. Jeden komisarz urzędował od końca 1864 r., jeden od 1865 r., a dwóch od 1866 r. Pozostałych trzech zatrudniono w latach 1870-1871. Tak długa działalność komisarzy na tym samym terenie była raczej zjawiskiem rzadkim. Komisarzy nadmiernie popierający interesy wsi byli źle widziani w Komitecie Urządzającym. Wpływy arystokracji i ziemiaństwa, które wzrosły po rozwiązaniu aparatu wojenno-policyjnego w końcu 1866 r., przyczyniały się niekiedy do usuwania niewygodnych komisarzy⁴⁵⁷. W północno-wschodniej części Królestwa nie było licznej i wpływowej arystokracji, a ziemiaństwo było warstwą słabą liczebnie i ekonomicznie. Komisarze – w których rejonach leżały wielkie dobra ziemskie – rozstrzygali sporne sprawy uwłaszczeniowe raczej zgodnie z interesem dworu. Chłopi w dobrach Zypłe skarżyli się w 1866 r., że komisarz Falejew wydaje decyzje na podstawie wniosków administracji dworskiej, z reguły niekorzystnych dla wsi, nie przeprowadzając wizji lokalnych i nie rozmawiając z osobami zainteresowanymi⁴⁵⁸. Można przytoczyć szereg faktów dotyczących innych wielkich dóbr (Giełgudyszki Niższe, Kranosielc, Krasne), świadczących o przychylnym nastawieniu komisarzy do dworu. Wspomniane okoliczności (słaba pozycja ziemiaństwa i przychylne nastawienie władz włościańskich do wielkiej własności ziemskiej) miał zapewne na uwadze Komitet Urządzający przenosząc np. komisarza Moisiejewa z Komisji Bialskiej do Centralnej Komisji Augustowskiej, w rezultacie krytyki władz wojenno-policyjnych i miejscowej arystokracji⁴⁵⁹. Innym czynnikiem, który ułatwiał pracę władzom włościańskim i w konsekwencji stabilizował ich skład, mogła być przewaga liczebna dóbr rządowych i majorackich. Sprawy uwłaszczeniowe we wsiach rządowych były na ogół mniej skomplikowane niż w prywatnych.

Członkowie aparatu włościańskiego w Królestwie, mimo występujących wśród nich różnych orientacji, stanowili w okresie realizacji reformy uwłaszczeniowej grupę dosyć zintegrowaną. Można przytoczyć charakterystyczną

⁴⁵⁷ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 164-167; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 66-67.

⁴⁵⁸ APB, UGSSW 270, k. 202.

⁴⁵⁹ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 67.

opinię, wyrażoną prawdopodobnie przez osobę z aparatu włościańskiego, na temat stosunków wewnątrz tej grupy: *komisarze każdej komisji tworzyli jakby jedną rodzinę, rządzoną przez swego przewodniczącego, a przewodniczący komisji był i ze swej strony w nieustannych stosunkach korespondencyjnych i osobistych z Jackiem Aleksandrowiczem* (Sołowiewem – J.Sz.)⁴⁶⁰. Jej wewnętrznej konsolidacji sprzyjało wyraźne uprzywilejowanie wobec miejscowej polskiej administracji w latach 1864-1866; wyrażało się ono m.in. w ogromnej różnicy w wysokości uposażenia. Roczne wynagrodzenie komisarza (2200 rubli) było prawie trzykrotnie większe od wynagrodzenia naczelnika powiatu sprzed 1867 r. (750 rubli)⁴⁶¹. Władze włościańskie stanowiły pierwszą większą grupę rosyjskich urzędników, która rozpoczęła działalność jeszcze w warunkach autonomii administracyjnej Królestwa Polskiego. Aparat włościański utworzony początkowo doraźnie – w celu wprowadzenia w życie reformy uwłaszczeniowej i gminnej – przetrwał w zreorganizowanej formie do I wojny światowej.

3. Wyłączenia z uwłaszczenia

Nie wszystkie grunty użytkowane przez ludność wiejską w dniu 2 marca 1864 r. zostały przyznane wsi w okresie realizacji reformy uwłaszczeniowej. Podstawę prawną wyłączeń stanowił art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan*, rozwinęty z czasem w art. 71 PKU. Art. 10 pozostawiał przy dworze osady karczemne, młynarskie, przy dworskich kuźniach, cegielniach, osady owczarzy, ogrodników i innych służących położone przy folwarku, osady gajowych przy folwarku lub w lesie oraz grunty wydzierżawione czasowo przez chłopów wraz z budynkami na podstawie pisemnej umowy. Ukazy nie objęły również osad chłopskich, których posiadacze dysponowali przed 1864 r. prawem własności zupełnej⁴⁶². Art. 10 dotyczył w zasadzie oficjalistów, jakkolwiek sformułowanie *i innych służb dworskich* mogło wskazywać na inne kategorie ludności bezrolnej związanej z folwarkiem. Wydany 12 czerwca 1864 r. art. 71 PKU rozszerzył wyłączenia na wszystkich bezrolnych dworskich i wiejskich⁴⁶³.

Według art. 71 PKU uwłaszczenie komorników i czeladzi uzależnione zostało od zajmowanego pomieszczenia, a nie od użytkowanej ziemi. Wyłączano zamieszkających w budynkach dworskich, położonych wewnątrz folwarku oraz w budynkach stojących na osadach, które nie podlegały uwłaszczeniu na podstawie art. 10 (karczmy, młyny, cegielnie, kuźnie). Nie mogli być uwłaszczeni również

⁴⁶⁰ J. Targowski, Komitet Urządzący i jego ludzie, *Przegląd Historyczny*, 1937-1938, t. XXXIV, s. 188.

⁴⁶¹ APB, KWAiRGA 2, k. 24 (naczelnik powiatu łomżyńskiego); PKU, t. I, art. 8, s. 51.

⁴⁶² Dz. Pr. KP, t. 62, s. 15-17.

⁴⁶³ Za taką interpretacją art. 10 przemawia zbieżność niemal wszystkich punktów tego artykułu z postanowieniem Rady Administracyjnej z 30 grudnia 1858 r. o gruntach nie podlegających ukazowi z 6 czerwca 1846 r., Cz. Ohryzko-Włodarska, Sprawa bezrolnych, s. 114; Z. Stankiewicz, Zasady uwłaszczenia, s. 63.

ci, którzy zajmowali budynki *koszarowe*, o większej wartości (piętrowe, murowane, kryte blachą lub dachówką), nawet jeżeli znajdowały się one poza obrębem zabudowań folwarcznych. Art. 71 PKU wyłączał również tych chłopów, którzy mieszkali na gruntach gospodarzy. Wyłączeniu podlegały także grunty użytkowane na tzw. *wybiernie*, tj. zbiór części plonów jako formy wynagrodzenia. Art. 71 siedł na rękę ziemiaństwu, dążąc do zachowania gospodarstwa folwarcznego w jak najmniej naruszonym stanie⁴⁶⁴. Zasada zależności uwłaszczenia od typu i położenia budynku nie była stosowana w majątkach rządowych czynszowanych. Art. 201 PKU – opracowany w rezultacie *rozkażu najwyższego* z 2 września 1864 r. – rozciągnął przepisy uwłaszczeniowe również na ludność osiedloną już po regulacjach czynszowych. Na podstawie art. 201 PKU służba folwarczna w takich majątkach była uwłaszczana bez względu na zajmowane pomieszczenie⁴⁶⁵. Na wniosek Łomżyńskiej Komisji do Spraw Włościańskich w 1867 r. Komitet Urządzający rozszerzył art. 10 o osady chłopów rybaków, którzy wydzierżawili od właścicieli różnych zbiorników wodnych prawo rybołówstwa⁴⁶⁶.

Najmniej wątpliwości i sporów powodowały sprawy wyłączeń karczmarzy, kowali dworskich, młynarzy itp. Niektórzy karczmarze zaskarżali jednak decyzje komisarzy. Jakub Bastys ze wsi Dobiszki w dobrach Giełgudyszki Niższe w powiecie mariampolskim, obok prowadzenia karczmy, uprawiał także osadę rolną o powierzchni 49 mórg; podobnie Michał Szeralis ze wsi rządowej Dziewoniszki w powiecie kalwaryjskim użytkował osadę o powierzchni 30 mórg⁴⁶⁷. Takich przypadków w północno-wschodnich powiatach mogło być więcej i wieś traciła część swego stanu posiadania. Niekiedy karczmarze uzasadniali skargi na wyłączenie spod uwłaszczenia tym, że zajmują osady karczemne od wielu lat i regularnie opłacają czynsz⁴⁶⁸. W dobrach prywatnych osady karczemne były powszechnie wyłączane; większość karczmarzy w ogóle nie występowała o uwłaszczenie⁴⁶⁹. W dobrach rządowych art. 10 wobec osad karczemnych stosowano mniej rygorystycznie. Sprawa karczmarzy w gminach Gryszakubda i Leśnictwo w powiecie mariampolskim po długich sporach z dzierżawcą i interwencji naczelnika wojennego zakończyła się decyzją komisarza z 15 marca 1865 r. o ich uwłaszczeniu⁴⁷⁰. Mimo apelacji wieczystego dzierżawcy do Komisji Łomżyńskiej uwłaszczona została osada karczemna we wsi rządowej Budne w powiecie ostrołęckim⁴⁷¹. Podczas zestawiania tabeli nadawczej wsi Szyłosady w powiecie wilkowyszkowskim w guberni suwalskiej komisarz uwłaszczył karczmarza Józefa Flika, który użytkował wydzieloną podczas

⁴⁶⁴ PKU, t. I, s. 272-278; Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia*, s. 65-66.

⁴⁶⁵ PKU, t. II, s. 519.

⁴⁶⁶ PKU, t. IX, art. 930, s. 104.

⁴⁶⁷ APS, KSWPW 4, k. 149-151; APB, UGSSW 9, k. 26.

⁴⁶⁸ APB, UGSSW 270, k. 7 (przykładowa sprawa dwóch karczmarzy w dobrach Zypie).

⁴⁶⁹ K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 112.

⁴⁷⁰ APS, KSWPW 3, k. 6-8, 20-22.

⁴⁷¹ APB, UGŁSW 323, k. 2-5.

regulacji czynszowej osadę karczemną o powierzchni 29 mórg, polecając zarazem przerwanie sprzedaży napojów alkoholowych⁴⁷². Części osad karczemnych przyznano wsiom: Bronowo w powiecie łomżyńskim oraz Poćkuny i Poluńce Mereckie w sejneńskim. W tych ostatnich grunty osad karczemnych weszły do wspólnot wiejskich, a apelacja władz skarbowych została odrzucona z powodu przekroczenia terminu⁴⁷³. Komisja Suwalska uchyliła natomiast decyzję komisarza Brzezińskiego o uwłaszczeniu osady karczemnej we wsi Antoniszki w powiecie wilkowyszkowskim, mimo iż nie było na niej budynku karczmy⁴⁷⁴. Na ogół osady karczemne we wsiach rządowych były również wyłączone z uwłaszczenia, aczkolwiek – jak można sądzić na podstawie powyższych faktów – nie postępowano tutaj tak konsekwentnie jak w dobrach prywatnych.

Poważny problem dla wsi stanowiło wyłączenie z uwłaszczenia chłopów, którzy mieli osady rolne, ale – nie posiadając własnych budynków – mieszkali w karczmach, przy cegielniach, kuźniach dworskich itp. Straty w stanie posiadania wsi z tego tytułu mogły być niekiedy znaczne. Drastyczny przypadek wyłączenia czterech chłopów kolonistów, zamieszkałych czasowo w karczmie, miał miejsce we wsi Cieciorzy w majątku Młodzianowo w powiecie makowskim w guberni łomżyńskiej. Nie zostało uwłaszczone gospodarstwo o powierzchni 14 mórg we wsi Mokrylas w powiecie ostrowskim, którego posiadacz również mieszkał w karczmie. We wsi Simno w tymże powiecie nie został nawet uwłaszczony gospodarz, który wykorzystywał jako budynek mieszkalny – była karczmą wiejską. Masowo wyłączano z uwłaszczenia chłopów tzw. bezrolnych, którzy zajmowali izby w karczmach lub w kuźniach dworskich. W majątku Brańszczyk w powiecie ostrowskim nie uwłaszczono 16 chłopów bezrolnych, z których większość mieszkała w karczmie. We wsi Brudki w majątku Mokrylas wyłączono z tego powodu pięciu kopiarzy, a we wsi Grębki w majątku Komorowo, również w powiecie ostrowskim – ogrodnika użytkującego 4 morgi gruntu⁴⁷⁵. Wyłączenia z tytułu zajmowania budynków nie podlegających uwłaszczeniu objęły niemal wyłącznie dobra prywatne. W majątkach rządowych, a od 1866 r. – również w poduchownych, komornicy i robotnicy folwarczni po wejściu w życie art. 201 PKU, tj. od wiosny 1865 r., byli z reguły uwłaszczani, bez względu na miejsce zamieszkania. Zasada ta nie dotyczyła jednak majoratów. W folwarku donacyjnym Pokrzywnica w powiecie ostrowskim, postanowieniem komisarza z 3 czerwca 1867 r. nie został uwłaszczony komornik zamieszkały w karczmie. Skargę apelacyjną Komisja Łomżyńska odrzuciła, argumentując na podstawie art. 13 ukazu *o urządzeniu włościan*; artykuł ten został wprawdzie anulowany w rezultacie *rozkazu najwyższego* z 2 września 1864 r., ale jego postanowienia nie dotyczyły majoratów⁴⁷⁶. Z tego względu zastosowano art. 10 wobec trzech

⁴⁷² AGAD, KRPiS 3217, k. 1.

⁴⁷³ AGAD, KRPiS 3218, k. 31, 60; APB, KWaiRGA 247, k. 421-423, 432.

⁴⁷⁴ APB, UGSSW 201, k. 2-5.

⁴⁷⁵ APB, UGŁSW 12, k. 328; APPt., KSWPO 298/61 cz. 7 k. 20, 27, 232/1 cz. 1 k. 24, 295/58 cz. 2 k. 8; KSWPM 53, k. 7.

⁴⁷⁶ APB, UGŁSW 15, k. 87-90.

chłopów osiedlonych przy cegielni we wsi Rakówek w majoracie Czostków w powiecie suwalskim⁴⁷⁷. W majątkach kościelnych, które do wydania ukazu z 26 grudnia 1865 r. o *świeckim rzymsko-katolickim duchowieństwie*, traktowane były przez ustawodawstwo uwłaszczeniowe na równi z majątkami prywatnymi, interpretowano art. 10 niekiedy o wiele szerzej. Można przytoczyć sprawę wyłączenia z uwłaszczenia dwóch kopiarzy w majątku parafialnym Szumowo w powiecie łomżyńskim. Komisarz uzasadnił odmowę uwłaszczenia tym, że kopiarze osiedleni są na gruntach przeznaczonych na utrzymanie organisty⁴⁷⁸. Grunty organisty potraktowano w tym wypadku na równi z osadami karczemnymi, młynarskimi itp.

Uwagę Komisji Suwalskiej zaprzętała kwestia uwłaszczenia osad użytkowanych przez służbę leśną w lasach rządowych. Komisarz powiatu suwalskiego, Mazurkiewicz, w związku z licznymi prośbami strażników leśnych, wśród których dużo było wysłużonych żołnierzy, zwrócił się w 1868 r. do Komisji o jej wyjaśnienie. Komisja Suwalska stanęła na stanowisku, że rządowa służba leśna nie może być uwłaszczona⁴⁷⁹. Poprzednik Mazurkiewicza – komisarz Zajczenko – uwłaszczył jednak strażnika leśnego w okręgu Białorogi, użytkującego osadę o powierzchni 15 mórg, na podstawie art. 39 tymczasowej instrukcji dla komisarzy, który stanowił wyjaśnienie art. 10. Komisja Suwalska, uchylając decyzję Zajczenki, wyjaśniła, że art. 39 tymczasowej instrukcji odnosi się tylko do dóbr prywatnych⁴⁸⁰. W protokółach zestawiania tabel nadawczych wsi rządowych, uzasadniając wyłączenie z uwłaszczenia osad strażników leśnych, powoływano się na art. 10.

Przepis art. 10 o wyłączeniu gruntów dworskich, oddanych w dzierżawę chłopom, posłużył Joannie Kuczyńskiej – właścicielce majątku Zypie – do bezprecedensowego wystąpienia do Komitetu Urządzającego o wyłączeniu wszystkich wsi spod ukazów uwłaszczeniowych. Kuczyńska twierdziła, że Zypie znajdują się w wyjątkowym położeniu, ze względu na to, że chłopci są tam dzierżawcami i wnoszą opłaty dzierżawne, a nie czynsze – powinności dominialne. Komitet odesłał sprawę do Centralnej Komisji Augustowskiej; ta zaś wydała decyzję odmowną⁴⁸¹. Chodziło w tym wypadku o niebagatelny obszar ponad 60000 mórg gruntów wiejskich. Wyłączenia gruntów dzierżawionych narażały niekiedy wieś na dotkliwe straty. W majątku Podoś w powiecie makowskim nie została uwłaszczona wieś Huta Zawadzka, składająca się z 3 osad, której grunty wraz z budynkami dwór oddał w 1862 r. chłopom w 3-letnią dzierżawę na podstawie pisemnej umowy. Wcześniej znajdowała się tam huta szkła⁴⁸².

⁴⁷⁷ APS, KSWPSuw. 54, k. 17.

⁴⁷⁸ ADŁ, KGDS 282 (kopie postanowień władz włościańskich).

⁴⁷⁹ APS, KSWPSuw. 35, k. 13.

⁴⁸⁰ APS, KSWPSuw. 68, k. 236.

⁴⁸¹ APB, UGSSW 270, k. 50.

⁴⁸² APpt., KSWPM 21, k. 1.

Przy kwestii wyłączeń osad nabytych przez chłopów na własność zupełną przed 1864 r. trzeba przedstawić politykę władz włościańskich wobec *Instytucji Rolno-Przemysłowej Sztabin*. Sprawa *Instytucji* stanowi bowiem jaskrawy przykład dowolności i niekonsekwencji w stosowaniu niektórych przepisów ustawodawstwa uwłaszczeniowego. Jak już wspomniano, na podstawie testamentu Brzostowskiego wszyscy chłopci w dobrach Sztabin otrzymali prawo własności zupełnej gruntów z dniem 1 stycznia 1855 r. Tworzył on jednocześnie z gruntów dworskich tzw. fundusz fabryczny, którego główną częścią były lasy i zakłady przemysłowe. Fundusz fabryczny razem z wsiami stanowił *Instytucję Rolno-Przemysłową*, której tytuł własności został uregulowany hipotecznie na gminę Sztabin. Chłopi jako współwłaściciele *Instytucji* byli zobowiązani do opłacania części długów i podatków dworskich w wysokości połowy uprzednio wnoszonego czynszu. Mimo, że w latach 1856-1862 zwiększyło się zadłużenie *Instytucji* i zaznaczył się poważny spadek produkcji fabrycznej, daleko było w 1864 r. do katastrofy gospodarczej. Zadłużenie wyniosło zaledwie dziesiątą część szacunkowej wartości majątku funduszu fabrycznego. Tymczasem Komitet Urządzący, podejmując 24 lutego 1866 r. decyzję o rozciągnięciu ukazów na chłopów sztabińskich, uzasadnił ją w pierwszym rzędzie katastrofalną sytuacją gospodarczą funduszu fabrycznego. Argument ten – według Komitetu – przemawiał na rzecz gruntownej reorganizacji *Instytucji*. Pierwszym etapem reorganizacji miało być zastosowanie ukazów do ludności majątku. Kapitał likwidacyjny przeznaczono m. in. na spłatę długów i zobowiązań finansowych. Po zakończeniu realizacji ukazu zamierzano sprzedać majątek funduszu fabrycznego w prywatne ręce; dopiero prywatny właściciel – według Komitetu Urządzącego – będzie w stanie podnieść majątek z upadku. Komitet dodatkowo argumentował tym, że ukazy dotyczą chłopów we wszystkich majątkach Królestwa⁴⁸³. Chodziło m. in. o sprawy samorządu gminnego i nowego podatku gruntowego, które były ściśle związane z ukazem uwłaszczeniowym.

W praktyce jednak nie zawsze realizowano tezę, że ukaz o urzędzeniu włościan z 2 marca 1864 r. dotyczy ogółu chłopów we wszystkich majątkach. Nie rozciągnięto przecież ukazów uwłaszczeniowych na mieszkańców Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego, założonego przez księdza Stanisława Staszica w 1816 r.⁴⁸⁴ Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu projektowała zwolnienie od powłaszczeniowego podatku gruntowego tych chłopów w dobrach majorackich, którzy przed 1864 r. wykupili swe powinności; dopuszczano więc – jako realną – sytuację nie opłacania przez niektórych mieszkańców wsi podatku gruntowego. Ponadto władze skarbowe w 1864 r. umieściły w spisie gruntów dworskich, sporządzonym do celów podatkowych – osady uwłaszczonych przez

⁴⁸³ J. Szumski, *Uwłaszczenie*, s. 206, 213-215; J. Bartyś, *Czerwony hrabia*, s. 136-151; H. Zawistowska-Zacharewicz, *Działalność społeczno-gospodarcza Karola Brzostowskiego ze Sztabina koło Augustowa*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1967, s. 454-461.

⁴⁸⁴ H. Brodowska, *Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie*, Warszawa 1956, s. 161-162, 173.

Brzostowskiego chłopów dóbr Sztabin⁴⁸⁵. Pozostawienie chłopów sztabińskich w ich dotychczasowym położeniu prawnym byłoby więc zgodne nie tylko z art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan*, lecz także z praktyką władz włościańskich i administracyjnych Królestwa.

Odmienne zareagowała Komisja Łomżyńska w sprawie osady Jadwigi Miller we wsi Piskornia w powiecie pułtuskim. Na podstawie umowy notarialnej z 1832 r. uwolniła się ona od powinności i otrzymała prawo do świadczeń z dwóch innych osad chłopskich, które z czasem połączyły się. Do tabeli likwidacyjnej wsi Piskornia wpisano osadę Miller i drugą – obowiązującą do powinności na rzecz pierwszej. Komisja Łomżyńska w maju 1868 r. wystąpiła do Centralnej Komisji z propozycją – powołując się na art. 10 – wykreślenia osady Miller z tabeli i przyznania jej wynagrodzenia likwidacyjnego za zniesione powinności z drugiej osady⁴⁸⁶.

Najbardziej jednak sporną dziedziną było wyłączenie z uwłaszczenia, na podstawie art. 71 PKU, służby folwarcznej i częściowo komorników. W niektórych powiatach wyłączenia tych kategorii ludności wiejskiej przybrały duże rozmiary. Należał do nich powiat kalwaryjski, który przed 1864 r. miał jeden z najwyższych w kraju odsetek czeladzi dworskiej. Naczelnik wojenny powiatu informował jesienią 1864 r., że w powiecie znajduje się ok. 600 bezrolnych i bezdomnych byłych robotników folwarcznych⁴⁸⁷. Można przytoczyć parę przykładowych spraw dotyczących odmowy uwłaszczenia parobków folwarcznych z powiatu kalwaryjskiego. Centralna Komisja Augustowska w rezultacie apelacji właściciela majątku Kotowszczyzna – Józefa Zielińskiego, nie uwłaszczyła 8 parobków w folwarku Józefowo, którzy zajmowali 2 drewniane domy, kryte słomą, położone o 100-120 kroków od dworu, uzasadniając decyzję tym, że domy te stanowią nieodłączną część zabudowań folwarcznych. Komisarz Zubowicz początkowo odmówił uwłaszczenia 5 parobków w majątku Budwiecie – Aleksandra Uszyńskiego; mieszkali oni w trzech domach położonych na dawnych gruntach chłopskich. Centralna Komisja Augustowska w wyniku skargi poszkodowanych uwłaszczyła czterech, których domy leżały o 300 kroków od dworu, a jeden parobek pozostał nie uwłaszczony, jako zamieszkały wewnątrz zabudowań folwarcznych⁴⁸⁸. Art. 71 PKU nie określał dokładnego położenia budynków folwarcznych, których mieszkańcy podlegali uwłaszczeniu. Wskazówkę mógł stanowić art. 39 tymczasowej instrukcji dla komisarzy, według którego spod ukazów miały być wyłączane osady dworskich służących położone przy podwórzu dworskim (*na gospodskom dworze*) jako niezbędne części folwarku⁴⁸⁹. Ustalanie położenia budynków – zajmowanych przez robotników folwarcznych – w stosunku do dworu stanowiło główny przedmiot sporów w

⁴⁸⁵ BJ, rkps 5991/IV/2; H. Szymańska, Niektóre problemy chłopskich praw do ziemi w Królestwie Polskim w latach 1815-1864, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1961, t. XIII, z. 1, s. 95.

⁴⁸⁶ APB, UGŁSW 14, k. 242-244.

⁴⁸⁷ PKU, t. II, zapiski, s. 52.

⁴⁸⁸ APB, UGSSW 96 k. 3-9, 251 k. 117; I. Kostjuszko, Kriestjanskja rieforma, s. 295.

⁴⁸⁹ PKU, t. I, art. 4, s. 44; Z. Stankiewicz, Zasady uwłaszczenia, s. 64.

sprawach wyłączeń z uwłaszczenia z tytułu art. 71 PKU. Czterech nie uwłaszczonych parobków w folwarku Dembie w powiecie pułtuskim, w skardze do Komisji Łomżyńskiej, twierdziło, że zajmowany przez nich czworak oddziela od dworskich budynków ogrodzenie. Uchylono decyzję o uwłaszczeniu mieszkańców czworaka we wsi Wąsewo w powiecie ostrowskim. Komisja Łomżyńska podczas wizji lokalnej stwierdziła, że czworak leży wewnątrz zabudowań folwarcznych, a rów, który według twierdzenia chłopów miał oddzielać ich budynek od dworu, przecina folwarczną ziemię⁴⁹⁰. Niekiedy właściciele urządzali nowy folwark w miejscu, gdzie znajdowały się budynki służby. Na tej podstawie nie uwłaszczono trzech parobków w majątku Szyłańce w powiecie kalwaryjskim. Zdarzały się wypadki przenoszenia parobków do budynków postawionych już po 2 marca 1864 r.; taka sytuacja miała miejsce w majątku Podusie w tymże powiecie. Argumentem na rzecz wyłączenia mogła być nawet bliskość budynku, w którym mieszkał ekonom; zdarzyło się to w folwarku Dalekie w majątku Wąsewo w powiecie ostrowskim⁴⁹¹. Zwracało niekiedy uwagę lakoniczne uzasadnienie decyzji o wyłączeniu z uwłaszczenia. Przyznanie dworowi trzech budynków w majątku Magnuszewo w powiecie makowskim – Ludwika Krasińskiego, uzasadniono słowami: *położone wewnątrz folwarku*; podobnie postąpiono przy odmowie uwłaszczenia pięciu parobków w majątku Krasnosielc w tymże powiecie – Karola Krasińskiego⁴⁹². Być może stało się tak, ze względu na ustosunkowanych i wpływowych Krasińskich. Bliskość dworu mogła być także dodatkowym argumentem za wyłączeniem niektórych budynków uznanych za *koszary*. Oceny wartości budynków komisarze dokonywali niekiedy na korzyść ziemiaństwa. Niektóre wyłączone z tego tytułu budynki wyraźnie odbiegały od opisu *koszar* w art. 71 PKU. W majątku Puchały w powiecie łomżyńskim potraktowano jako *koszary* dwa drewniane budynki parterowe, kryte słomą oraz jeden murowany, ale też kryty słomą; mieszkało w tych domach 20 parobków i komorników. Komisarz rejonu Wiłkowyszki – Pałtow – uznał za *koszary* drewniany dom, kryty słomą, zamieszkały przez 13 parobków, w majątku Kotowszczyzna. Centralna Komisja Augustowska uchyliła decyzję Pałtowa o przekazaniu chłopom dwóch drewnianych budynków w majątku Gutków, uzasadniając, że posiadają one dużą wartość, jako jedyne domy dla służby na folwarku. Uzasadniając decyzje o wyłączeniu budynków *koszarowych*, posługiwano się czasem krótkim stwierdzeniem, że są one wartościowe. W ten sposób umotywowano pozostawienie przy dworze ośmioraka w majątku Brańszczyk oraz bliżej nie określonych *koszar* w majątku Wąsewo w powiecie ostrowskim⁴⁹³. Decyzje o wyłączeniu spod uwłaszczenia komorników i służby ratowały jednak często ziemian przed poważnymi kłopotami gospodarczymi, spowodowanymi utratą budynków i utworzeniem się szachownicy gruntów.

⁴⁹⁰ APB, UGŁSW 13, k. 66-67; APt., KSWPO 290/53 cz. 2, k. 57.

⁴⁹¹ APB, UGSSW 81 k. 2-7, 84 k. 1-5; APt., KSWPO 290/53 cz. 2, k. 33.

⁴⁹² APt., KSWPM 121 k. 30, 314 k. 15.

⁴⁹³ APB, NWRZ 2, k. 6; UGSSW 214 k. 4-13, 251 k. 117; APt., KSWPO 232/1 cz. 1 k. 23, 290/53 cz. 2 k. 52.

Przepis art. 71 PKU o nie uwłaszczeniu chłopów, zajmujących izby lub oddzielne budynki, postawione na gruntach gospodarzy, posiadał dwa aspekty. Jeden dotyczył chłopów, którzy użytkowali oddzielne osady, lecz z braku własnych domów wynajmowali pomieszczenia na wsi; drugi godził w czeladź wiejską, która z tytułu najemnej pracy w chłopskich gospodarstwach użytkowała izby, oddzielne budynki i niekiedy ogrody. Na utratę gruntów narażało wieś tylko wyłączenie z uwłaszczenia chłopów gospodarzy nie posiadających budynków. W niektórych regionach, m.in. na Podlasiu, wyłączenia w oparciu o powyższy przepis art. 71 PKU przynosiły wsi spore straty⁴⁹⁴. Do specyfiki północnych powiatów litewskich należało natomiast nieuwłaszczenie – na masową skalę – czeladzi chłopskiej, osiedlonej na gruntach gospodarzy. Komitet Urządzący, opracowując art. 71, oparł się m.in. na informacjach Centralnej Komisji Augustowskiej o chłopach, którzy pobudowali się na małych działkach wydzielonych im przez gospodarzy⁴⁹⁵. W tej dziedzinie władze włościańskie zyskały poparcie bogatszej części wsi. Chłopi-gospodarze liczyli także na pomoc władz w usuwaniu swoich parobków z gruntu. W niektórych gminach powiatu kalwaryjskiego i mariampolskiego latem 1865 r. Chłopi-gospodarze uzgadniali między sobą zmniejszenie płacy służbie i zażądali od władz administracyjnych zastosowania przymusu wobec tych, którzy nie zechcą podjąć pracy za mniejszym wynagrodzeniem. Bezpośrednim powodem tego posunięcia był nieurodzaj i związane z nim trudności gospodarcze. Skargi bezrolnych parobków wiejskich były powszechnie odrzucane przez komisarzy; natomiast przychodzili oni z pomocą tym gospodarzom, którzy wystąpili o usunięcie bezrolnych z ich gruntów⁴⁹⁶.

Zarówno ukaz o urządzeniu włościan z 2 marca 1864 r., jak i późniejsze przepisy prawne, nie przewidywały uwłaszczenia osób nie uznanych za chłopów (*kriestjan*). Podstawowe kryterium, według którego dzielono ludność wiejską na chłopów i nie chłopów, stanowiło zajmowanie się rolnictwem. W grę wchodziły osoby różnych zajęć i zawodów: od niektórych kategorii służby dworskiej do handlarzy i rzemieślników wiejskich⁴⁹⁷. Sprawa uwłaszczenia ludności nie chłopskiej była niejednokrotnie przedmiotem sporów między dziedzicami a zainteresowanymi osobami. Jeden z najbardziej długotrwałych sporów miał miejsce we wsi Gać w powiecie łomżyńskim. Spór zapoczątkowała decyzja komisarza Romeńskiego z końca 1864 r. o odmowie uwłaszczenia 17 Żydów, trudniących się głównie handlem i rzemiosłem. Apelacja ich od decyzji komisarza została odrzucona przez Centralną Komisję Augustowską. Jednak podczas sprawdzania tabeli likwidacyjnej wsi Gać w 1866 r. zrewidowano to postanowienie, uwłaszczając niektóre osoby. W rezultacie skargi dziedzica zajęła się tą sprawą w 1868 r. nowa Komisja Łomżyńska; ze spornych 30 osad wyłączyła

⁴⁹⁴ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 116-117.

⁴⁹⁵ PKU, t. I, art. 71, s. 265.

⁴⁹⁶ APS, KSWPW 3, k. 97, 100; PKU, t. IV, zapiski, s. 37-38.

⁴⁹⁷ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 117-118.

ona 16, w tym 4 osady *prestacyjne* (podlegające ukazowi z 1846 r.)⁴⁹⁸. Wyznanie mojżeszowe części ludności wiejskiej mogło stanowić dodatkowy argument na rzecz decyzji o odmowie uwłaszczenia. W protokołach postanowień komisarzy w sprawach wyłączeń ludności wiejskiej, na pierwszym miejscu, wśród przyczyn uznania kogoś za nie rolnika, wymieniano wyznanie mojżeszowe, a następnie zawód; postąpiono tak np. we wsiach rządowych: Sypniewo w powiecie makowskim i Złotoria w ostrowskim oraz w kościelnych folwarkach: Kobylin Borzymy i Jabłonka w wysokomazowieckim. W niektórych wsiach liczba nie uwłaszczonych Żydów, jako nie rolników, mogła być dosyć znaczna; w Wąsewie np. nie zostało uwłaszczonych siedmiu handlarzy i rzemieślników, użytkujących pomieszczenia mieszkalne na wsi⁴⁹⁹. Oficjalnie Komitet Urządzący, rozciągając w lipcu 1865 r. ukazy na Żydów rolników, stał na stanowisku, że wyznanie nie może stanowić przeszkody do uwłaszczenia⁵⁰⁰. Zakwalifikowanie niektórych osób do rolników lub nie rolników było nieraz sprawą problematyczną i powodowało różnicę zdań we władzach włościańskich. Uwłaszczony początkowo Żyd-wyrobnik z przysiółka Dębniak w gminie Zegrze w powiecie pułtuskim, decyzją Komisji Ostrołęckiej został wyłączony z uwłaszczenia, uznano go bowiem za drobnego rzemieślnika. Komisja Suwalska uchyliła decyzję komisarza Romeńskiego o uwłaszczeniu trzech robotników w rządowej osadzie fabrycznej Hamernia we wsi Sobolewo w powiecie suwalskim; przyjęto, że głównym zajęciem robotników była praca w zakładzie metalowym. Podobnie wyglądała sytuacja w innych częściach Królestwa; część mieszkańców wsi – o różnych zajęciach i zawodach – użytkująca budynki i grunty, została uznana za nie rolników i nie uwłaszczona⁵⁰¹. Ludność wiejska nierolnicza – lub uznana za taką – była szczególnie narażona na wyłączenie spod uwłaszczenia. Obok podstawowego – w takich wypadkach – argumentu o nie zajmowaniu się rolnictwem stosowano wobec niej również inne przepisy o wyłączeniach. Niektóre wsie lub osady, w których większość mieszkańców zajmowała się handlem i rzemiosłem, a którym z tego powodu groziła odmowa uwłaszczenia, podciągano pod działanie ukazu o zniesieniu stosunków dominialnych w miastach z 9 listopada 1866 r. W ten sposób uznano za *miasto* m.in. wieś targową Jabłonka w powiecie wysokomazowieckim oraz 5 wsi w powiecie mariampolskim (Aleksota, Giwie, Godlewo, Marianka i Kineryszki)⁵⁰².

Do specyfiki guberni łomżyńskiej należało wyłączanie tych wyrobników i służących, których uznano za pochodzących z drobnej szlachty. Właściciele nieraz negowali prawo do uwłaszczenia osób drobnoszlacheckiej proveniencji. Część ich żądań była uwzględniana. Wyłączenia objęły ludność zamieszkałą zarówno na wsi, np. w wynajętych izbach (Wąsewo w powiecie makowskim), jak i na

⁴⁹⁸ APB, NWRZ 2, k. 3-4; UGŁSW 13, k. 166-180.

⁴⁹⁹ APB, UGŁSW 15, k. 105; APp., KSWPM 85, k. 15; KSWPO 186/21 k. 1, 290/53 cz. 2 k. 25-26.

⁵⁰⁰ PKU, t. IV, art. 396, s. 448-449.

⁵⁰¹ APB, UGŁSW 12, k. 68-69; APS, KSWPSuw. 60, k. 18; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 117-118.

⁵⁰² PKU, t. XV art. 2423 s. 123-127, t. XVII art. 2854 s. 385.

folwarku w dworskich budynkach (Płoniawy w powiecie makowskim). W kościelnym majątku Rutki w powiecie łomżyńskim do uznania parobka za drobnego szlachcica wystarczyła opinia proboszcza, mimo odmiennego zdania miejscowych chłopów. Zdarzało się także, że protesty właścicieli z powodu uwłaszczenia służby podejrzewanej o szlacheckie pochodzenie były odrzucane przez komisje bez przeprowadzania dodatkowych ustaleń (Budziszewo Kseksoły i Godlewo Olszewo w powiecie ostrowskim)⁵⁰³. W tradycji rodzinnej gospodarza średniorolnego w powiecie ostrowskim w okresie międzywojennym zachowało się wspomnienie o uwłaszczeniu jego przodka – zdeklasowanego drobnego szlachcica: *dziadek zaś utraciwszy w szóstym roku życia rodziców, wydziedziczony został z majątku i ze szlachectwa. Wychowany w chłopskiej rodzinie, odrabiał jako najemnik pańszczyznę za innych, a po uwłaszczeniu otrzymał półtrzecia morga lichego piaszczystego gruntu*⁵⁰⁴.

Władze włościańskie w swej działalności szybko spotkały się z problemem drobnej szlachty. Komisje nie były zgodne co do sposobu postępowania wobec majątków drobnoszlacheckich. Większość członków Komisji Ostrołęckiej uważała, że ukazy rozciągają się na grunty chłopów osiedlonych w majątkach szlachty wylegitymowanej. Posiadłości szlachty niewylegitymowanej – według nich – winny być traktowane na równi z osadami chłopów i podlegać ukazom uwłaszczeniowym. Część członków Komisji Ostrołęckiej wypowiedziała się nawet za pozbawieniem prawa do ziemi wszystkich chłopów osiedlonych w nieruchomościach drobnoszlacheckich. Komisja Suwalska zajęła również niejednolite stanowisko; większość członków była za przyznaniem chłopom prawa do uwłaszczenia, niezależnie od kategorii szlachty i wielkości majątku. Za rozciągnięciem ukazów na drobną szlachtę i w praktyce za zrównaniem pod względem prawa do ziemi z chłopami była Komisja Bialska, a zwłaszcza prezes Siniawski⁵⁰⁵. Wprawdzie po powstaniu styczniowym wystąpiła wśród drobnej szlachty tendencja do ukrywania niekiedy swego pochodzenia, ale jest rzeczą wątpliwą, by takie zrównanie przychylnie zostało przyjęte przez ogół drobnoszlachecki⁵⁰⁶. Poczucie silnej odrębności prawno-stanowej na pewno wzięłoby górę nad interesem ekonomicznym.

Na podstawie art. 401 PKU z 12 sierpnia 1865 r. chłopci osiedleni na gruntach drobnej szlachty otrzymali prawo do uwłaszczenia. Odrzucone zostały projekty rozciągnięcia ukazów na tę kategorię ludności⁵⁰⁷. W zakresie wyłączeń spod uwłaszczenia obowiązywały przepisy art. 10 i art. 71 PKU, zwłaszcza dotyczące gruntów dzierżawionych razem z budynkami oraz komorników i służby zamieszkałych przy dworze lub wspólnie z właścicielem. Art. 401 PKU

⁵⁰³ ADŁ, KGDS 282 (postanowienia władz włościańskich); APB, UGŁSW 14 k. 365-366, 366 k. 2-4, 384 k. 7-10, 13; APt., KSWPM 41, k. 25; KSWPO 290/53 cz. 2, k. 54.

⁵⁰⁴ Pamiętniki chłopów. Seria druga, Warszawa 1936, s. 449.

⁵⁰⁵ PKU, t. IV, art. 401, s. 459-460; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 152.

⁵⁰⁶ H. Chamera, Drobną szlachtą, s. 42.

⁵⁰⁷ PKU, t. IV, art. 401, s. 468; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 188-190; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 152.

wprowadzał ponadto nowy przepis o wyłączeniu z uwłaszczenia chłopów osiedlonych w gospodarstwach drobnoszlacheckich, które obejmowały mniej niż 15 mórg. Ci chłopci, którzy do momentu ukazania się art. 401 PKU zostali już w takich gospodarstwach uwłaszczeni, mieli być przeniesieni na grunty rządowe, otrzymując podwójny nadział ziemi i zapomogę w pieniądzu lub drzewie. Na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej i suwalskiej uwłaszczono tylko pięciu chłopów osiedlonych w nieruchomościach szlacheckich, liczących mniej niż 15 mórg, a w całym Królestwie – 46. Użytkowali oni ogółem 6 mórg 140 prętów ziemi; wszyscy wyrazili zgodę na przesiedlenie się na grunty rządowe. Z czasem umożliwiono również pozostałym chłopom – osiedlonym w gospodarstwach szlacheckich o powierzchni mniejszej niż 15 mórg i nie uwłaszczonych na podstawie omawianego przepisu art. 401 PKU – przesiedlenie się na grunty rządowe⁵⁰⁸.

Art. 401 PKU stosowano w praktyce niezbyt konsekwentnie. We wsi Milewo w powiecie ostrołęckim komisarz początkowo uwłaszczył chłopą w szlacheckim gospodarstwie 14-morgowym, a we wsi Wólka Zaleska w powiecie pułuskim przyznano izbę i ziemię chłopu osiedlonemu w 12-morgowej części. Komisja Łomżyńska zmieniła później decyzje komisarzy, umieszczając chłopów na liście do nadzielenia gruntami rządowymi lub poduchownymi⁵⁰⁹. Czasem właściciele usiłowali udowodniać, że ich nieruchomości nie przekraczały 15 mórg powierzchni. W Perzanowie Szlacheckim w powiecie makowskim Kazimierz Słowikowski wykazał, że jego *majątek* liczył tylko 10 mórg; chłop, który dzierżał 3 morgi, bez budynków, twierdził, że znacznie więcej. Odrzucono podobną apelację nie uwłaszczonego chłopą w 6-morgowym gospodarstwie szlacheckim we wsi Satogowo Flasze w powiecie makowskim⁵¹⁰. Komisja Łomżyńska nie uwłaszczyła w 1868 r. Józefa Piotrowskiego, osiedlonego w 60-morgowym majątku we wsi Olki Kurzątki w powiecie makowskim, któremu w I instancji przyznano grunty. Właściciel udowodnił, że w rzeczywistości posiada tylko 9 mórg, które przypadły mu z działów rodzinnych. Skomplikowane stosunki własnościowe w środowisku drobnej szlachty bywały przyczyną sporów w związku z zastosowaniem art. 401 PKU. Brak oficjalnego podziału gospodarstw między spadkobierców sprawiał, że uwłaszczano tam chłopów, mimo iż w rzeczywistości obejmowały one mniej niż 15 mórg. Do nieporozumień na tym tle doszło m.in. we wsiach Budy Bielany i Głodowo Wielkie w powiecie pułuskim⁵¹¹.

Dosyć częste były wypadki odmowy uwłaszczenia chłopów, dzierżawiących grunty drobnoszlacheckie, na podstawie art. 10. Zdarzało się, że chłopom nie przyznawano oddzielnych gospodarstw szlacheckich, wydierżawionych czasowo, z budynkami, na podstawie pisemnej umowy. We

⁵⁰⁸ PKU, t. IV art. 401 s. 468-469, t. XVI art. 2754 s. 403, t. XVII art. 2849 s. 375; por. K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 153.

⁵⁰⁹ APB, UGŁSW 12 k. 319, 15 k. 63-65.

⁵¹⁰ APB, UGŁSW 15, k. 77-80; APt., KSWPM 166, k. 25.

⁵¹¹ APB, UGŁSW 12 k. 64-65, 13 k. 25-27, 213-217.

wsi Garwaty w powiecie ostrołęckim wyłączono w ten sposób spod uwłaszczenia grunty o powierzchni 52 mórg, a w Głazewie Świąszkach i Róziecku w powiecie makowskim – po 15 mórg. Odmawiano uwłaszczenia – wbrew art. 10 – również wtedy, gdy grunty dzierżawione były wprawdzie bez pisemnej umowy, ale groziło to utratą przez właściciela całego gospodarstwa szlacheckiego (Chrzczony w powiecie ostrołęckim i Dmochy Wochy w powiecie ostrowskim)⁵¹².

Wyłączenia z tytułu zajmowanego pomieszczenia, położonego przy dworze, lub wspólnego zamieszkiwania z właścicielem w jednym domu, były stosunkowo częste i raczej mało skomplikowane, ze względu na charakter własności drobnoszlacheckiej. Jednak i w tych sprawach nieraz dochodziło do sporów. Chłopi niekiedy kwestionowali słuszność tych decyzji. We wsi Kałęczyk w powiecie makowskim twierdzili, że właściciel już po 2 marca 1864 r. zamieszkał razem z nimi w dwojaku, po sprzedaniu własnego domu. Protestowali nie uwłaszczeni chłopi we wsi szlacheckiej Szpice w powiecie makowskim; budynek, w którym mieszkali, od dworku właściciela oddzielała droga wiejska⁵¹³.

Do swego rodzaju wyłączeń spod uwłaszczenia trzeba zaliczyć odmowę nadzielenia ziemią komorników, służby i innych kategorii ludności bezrolnej przez niektórych właścicieli majoratów. *Rozkaz najwyższy* z 2 września 1864 r. o rozciągnięciu ukazów uwłaszczeniowych na komorników i służbę folwarczną w dobrach rządowych oczynszowanych, sprawę uwłaszczenia tych kategorii ludności w majoratach pozostawiał dobrej woli donatariuszy⁵¹⁴. Znaczna ich większość odmówiła uwłaszczenia swych komorników. Na 129 właścicieli majoratów w Królestwie tylko 31 wyraziło zgodę na nadzielenie gruntami folwarcznymi zatrudnionych u nich bezrolnych⁵¹⁵. W północno-wschodnim regionie – według niepełnych danych – uwłaszczono komorników tylko w 14 majoratach na 35 ogółem⁵¹⁶. Wśród tych, którzy odmówili uwłaszczenia, znajdował się namiestnik Berg – właściciel majoratu Ludwinów w powiecie kalwaryjskim. Zawiadomił on Komisję Suwalską, że ze względu na kolonialne urządzenie majątku nie może przyznać prawa do ziemi 35 komornikom⁵¹⁷.

Odmowa uwłaszczenia spowodowała silne wzburzenie wśród majorackich bezrolnych. Do zatargów na tym tle doszło m.in. w majątku Kidule w powiecie mariampolskim. Komornicy odmówili tam opuszczenia pomieszczeń mieszkalnych i gruntów; spotkały ich z tego powodu represje ze strony administratora. Komisarz rejonu władysławowskiego zwrócił się na wiosnę 1865 r. do naczelnika wojennego powiatu o wzięcie ich w obronę. Generał

⁵¹² APB, UGŁSW 15 k. 95, 145-146, 326 k. 1-5; APpt., KSWPM 340, k. 14; PKU, t. XV, art. 2538, s. 480-483.

⁵¹³ APB, UGŁSW 15, k. 81-84, 140-141.

⁵¹⁴ PKU, t. II, art. 152, s. 214.

⁵¹⁵ J. Kukulski, *Donacje w Królestwie Polskim*, s. 349-351; tenże, *Donacje paskiewiczowskie*, s. 143-144.

⁵¹⁶ APB, UGŁSW 179, k. 200; UGSSW 3 k. 68, 79 k. 6, 29; APS, KSWPSuw., 49, k. 15; PKU, t. V, zapiski, s. 14, t. VIII, zapiski, s. 46.

⁵¹⁷ J. Kaczkowski, op. cit., s. 229.

Sachnowski, właściciel Sielunia i Gąsewa w powiecie makowskim, domagał się jak najszybszego usunięcia bezrolnych z majątku. Zarzucał im wyrządzanie szkód w lasach i na łąkach oraz nieposłuszeństwo⁵¹⁸. Donatariusze nie zawsze respektowali art. 70 dodat. prot. Komitetu Urządzającego, według którego bezrolni chłopci majoraccy, którzy nie zostali uwłaszczeni, powinni użytkować budynki i grunty do czasu nadzielenia ziemią rządową. Postanowienie komisarza w sprawie bezrolnych majoratu Smrock i Bazar w powiecie makowskim, wydane w oparciu o wspomniany przepis, nie weszło w życie z powodu sprzeciwu właściciela. Komisarz poradził tylko chłopom zwrócić się do sądu gminnego o odszkodowanie⁵¹⁹. Sprawa bezrolnych majorackich stawiała terenowe władze włościańskie w kłopotliwym położeniu; świadczyła bowiem pośrednio o nieprzychylnym stosunku większości rosyjskich właścicieli do reformy uwłaszczeniowej. Niektórzy komisarze występowali z własnymi inicjatywami w sprawach nadzielenia ziemią bezrolnych majorackich. Komisarz rejonu wilkowyszkowskiego – Pałtów – proponował w 1866 r. wydzielenie dla bezrolnych majoratu Sokołupiany – generała Dokudowskiego, osady czasowo wydzierżawionej przez administratora. Zubowicz podczas sprawdzania tabel likwidacyjnych w majoracie Wołłowicze – Elżbiety von Tornau – uwłaszczył na własną rękę 20 komorników, lecz jego decyzja została później unieważniona⁵²⁰. Nie uwłaszczeni komornicy z majoratów powiększyli i tak już znaczą liczbę bezrolnych, pretendujących do nadzielenia gruntami rządowymi i poduchownymi.

Sprawy wyłączeń z uwłaszczenia w północno-wschodniej części Królestwa wyglądały podobnie jak w innych częściach kraju⁵²¹. W praktyce panowała w tej dziedzinie duża dowolność i często przypadkowość. W guberni łomżyńskiej dał o sobie znać skomplikowany problem drobnej szlachty. Z jednej strony szlachecka proveniencja części ludności wiejskiej utrudniała reformę uwłaszczeniową, będąc przyczyną odmowy uwłaszczenia niektórych bezrolnych, z drugiej – część chłopów osiedlonych w majątkach drobnoszlacheckich została również wyłączona z uwłaszczenia ze względu na charakter tej własności. Specyfiką guberni suwalskiej było pozostawienie w dotychczasowym stanie służby wiejskiej osiedlonej na gruntach chłopskich.

4. Rewindykacja gruntów utraconych po 1846 r.

Do gruntów przywróconych wsi w okresie realizacji reformy należały pustki oraz ziemie otrzymane z tytułu rekompensaty za niekorzystne regulacje. Do pustek zaliczano grunty pozostałe po wyrugowanych chłopach, które przyłączano

⁵¹⁸ APS, KSWPW 3 k. 12, 29, 4 k. 25-27; APpt., KSWPM 12, k. 3-4, 17.

⁵¹⁹ APpt., KSWPM 131, k. 58-59.

⁵²⁰ APB, UGSSW 212 k. 18, 216 k. 5.

⁵²¹ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 185-188; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 111-118.

bezpośrednio do folwarku lub – nie obsadzone nowymi osadnikami – zostawiano do dyspozycji dworu. Mogły to być całe osady chłopskie, wspólnoty wiejskie lub ich części. Zwroty pustek odbywały się na podstawie art. 6 ukazu *o urządzeniu włościan*, który przyznawał wsi prawo do występowania z prośbami w terminie do 15 kwietnia 1867 r. W październiku 1867 r. Komitet Urządzący uznał, że władze włościańskie z urzędu są zobowiązane do wykrywania i zwrotu pustek, aż do końcowego zatwierdzenia tabel likwidacyjnych. W znacznym stopniu ograniczał rewindykację art. 27 PKU, który pozbawiał chłopów prawa do występowania o zwrot osad opuszczonych w momencie wydania ukazu z 1846 r., liczących mniej niż 3 morgi, utworzonych po 1846 r. z ziem dworskich – wyjętych spod ukazu z 1846 r. na podstawie postanowienia Rady Administracyjnej z 30 listopada 1858 r. i wyłączonych z uwłaszczenia na podstawie art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan*. Odrzucane były również skargi na rugi tych chłopów, którzy w 1864 r. użytkowali co najmniej 3-morgowe osady⁵²².

Prośby o zwrot pustek napływały masowo do władz niemal od momentu ogłoszenia ukazów. Do czasu zorganizowania komisji włościańskich były one składane na ręce naczelników wojenno-policyjnych, a ci mieli skargi przekazywać komisjom podczas objazdu. W obwodzie Komisji Ostrołęckiej władze wojenno-policyjne podejmowały samodzielnie decyzje o zwrocie gruntów. Naczelnik powiatu ostrołęckiego interweniował w sprawie chłopca ze wsi Prosiénica, który 29 kwietnia 1864 r. zaskarżył dziedzica o wyrugowanie z prestacyjnej osady. Dziedzic już 4 maja zobowiązał się na piśmie do zwrotu osady. Działo się to jeszcze przed rozpoczęciem przez Komisję objazdu⁵²³.

Przepis art. 27 PKU o utracie przez wieś pustek istniejących w 1846 r. był szczególnie niebezpieczny na terenach, gdzie przed tą datą odbywały się liczne rugi. W północno-wschodniej części Królestwa nie były to zjawiska rzadkie. Przyczyniła się do tego klęska nieurodzaju w połowie lat czterdziestych, a w powiecie pułuskim dały o sobie znać przemiany typu kapitalistycznego w rolnictwie. W oparciu o wspomniany przepis nie zwrócono dwóch pustych osad – o powierzchni 54 mórg – w majątku Strzeże w powiecie pułuskim i części gruntów we wsi Mokrylas w powiecie ostrowskim. Właściciel udowodnił przy pomocy planu majątku, że straty miały miejsce przed 1846 r.⁵²⁴ Natomiast we wsi Płudy w porządkowym majątku Somianka w powiecie pułuskim zwrócono chłopom dwie pustki powstałe przed 1846 r. W majątkach porządkowych, zamiast cenzury 1846 r., brano pod uwagę rok sprzedaży majątku w prywatne ręce⁵²⁵. Odmówiono zwrotu gruntów, zapisanych w 1846 r. jako pustki, również w niektórych majątkach na Suwalszczyźnie (wsie Radziucie, Sadłówna, Zusenko)⁵²⁶.

⁵²² Dz. Pr. KP, t. 62, s. 13; PKU, t. I, art. 27, s. 157, t. XI, art. 1331, s. 54-61; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 43; Z. Stankiewicz, Zasady uwłaszczenia, s. 62.

⁵²³ APB, UGŁSW 460, k. 3-4.

⁵²⁴ APB, UGŁSW 13, k. 70-75; APt., KSWPO 298/61 cz. 7, k. 33.

⁵²⁵ APB, UGŁSW 14, k. 203-204; PKU, t. V, art. 510, s. 312-325.

⁵²⁶ APS, KSWPSuw. 55 k. 38-40, 117 k. 20-21; KSWPSej. 19, k. 43-45.

Chłopi zagrożeni utratą prawa do osad poniżej 3 mórg usiłowali udowodnić, że w rzeczywistości miały one większą powierzchnię. W wyniku pomiaru kwestionowanych 7 pustych osad we wsi Łossewo w powiecie pułtuskim wykazano, że miały one po 5 mórg. Odrzucono natomiast prośby 5 bezrolnych chłopów, którzy przed 1864 r. użytkowali niewielkie działki we wsi Teklinowo w majątku Szejpiszki w powiecie sejneńskim⁵²⁷.

Utracone grunty nie prestacyjne, tj. utworzone po 1846 r., niezależnie od powierzchni, nie podlegały rewindykacji. W oparciu o ten przepis art. 27 PKU odrzucono m.in. skargę kolonistów wsi Ulasek i Zaciszę w majątku Somianka na zagarnięcie przez dwór części ich łąk i pastwisk⁵²⁸.

Nie mogły być zwrócone również grunty dzierżawione niegdyś od dworu na podstawie umowy; zostały one bowiem wyłączone spod ukazu z 1846 r. w myśl postanowienia Rady Administracyjnej z 30 listopada 1858 r. Ten przepis art. 27 PKU wzbudził ogólne niezadowolenie chłopów. W niektórych majątkach chłopi brali w dzierżawę na krótszy lub dłuższy okres grunty dworskie, szczególnie łąki i pastwiska. W dobrach Zyple kilkanaście wsi długo protestowało przeciwko nieprzyznaniu im dzierżawionych od kilkudziesięciu lat łąk dworskich. Dzierżawa ustała na krótko przed 1864 r. W skardze do Komitetu Urządzającego w 1866 r. chłopi prosili o pozwolenie na użytkowanie tych łąk za opłatą, twierdząc, że inaczej nie będą mogli utrzymać inwentarza. Na tej samej podstawie odmówiono prawa do zwrotu dzierżawionych przed 1864 r. dworskich pastwisk we wsiach Morgowniki i Wojnotroki w majątku Rożele w powiecie mariampolskim⁵²⁹.

Niekiedy ziemianie uchylali się od zwrotu przyznanych pustek w dawnych miejscach. Przyczyną mogła być szachownica gruntów (Sielc w powiecie makowskim), zaprowadzenie gospodarki bezugorowej (Wąsewo w powiecie ostrowskim i Młodzianowo w makowskim), a nawet nieznajomość dokładnego położenia pustki (Załęże Wielkie w powiecie makowskim)⁵³⁰. W takich wypadkach, jeżeli prawa chłopów do zwrotu pustek były bezsporne, komisarze zachęcali strony sporu do zawarcia umowy dobrowolnej między wsią a dziedzicem o wynagrodzenie w formie dodania gruntów. Właściciele – aby uniknąć zwrotu pustek – posługiwali się niejednokrotnie argumentem, że w majątku miała miejsce zamiana gruntów, w rezultacie której na gruntach osad, odebranych chłopom, utworzono nowe kolonie. Tymczasem zdarzało się, że nowe osady i wsie powstawały w kilka lub kilkanaście lat po rugach. Komitet Urządzający w okólniku z 8 lutego 1865 r. polecał komisjom zwracać uwagę na tego rodzaju nadużycia⁵³¹. W obwodzie Komisji Ostrołęckiej, jeszcze przed wydaniem wspomnianego okólnika, rozstrzygano podobne sprawy na korzyść wsi. W majątku Podoś niedługo po 1846 r. opustoszały wsie Podoś i Zawady, a w

⁵²⁷ APB, UGŁSW 13, k. 46-48; APS, KSWPSej. 22, k. 5, 16.

⁵²⁸ APB, UGŁSW 14, k. 186-189.

⁵²⁹ APB, UGSSW 176 k. 22, 270 k. 66-67, 207, 228-236, 261.

⁵³⁰ APB, UGŁSW 13, k. 193-194; APPr., KSWPM 4 k. 16, 34 k. 43-44; KSWPO 290/53 cz. 2, k. 53.

⁵³¹ Sb. Pr. Raz., t. II, s. 500.

1859 r. właściciel urządził na gruntach dworskich nową wieś Gołoniwy, traktując to jako zamianę gruntów. Komisja 1 lutego 1865 r. uznała jednak grunty dawnych wsi Podoś i Zawady za pustki. Podobna decyzja zapadła w sprawie pustek w majątkach Gładczyn, Somianka i Winnica w powiecie pułtuskim oraz Glinki w makowskim. Miały tam miejsce najpierw rugi, a później urządzenie nowych kolonii⁵³². Wygląda na to, że władze włościańskie w Łomżyńskim skłonne były interpretować wspomniany okólnik na korzyść wsi. W innych rejonach Królestwa zwroty pustek z tytułu zakładania kolonii nie były zjawiskiem częstym. W powiecie brzezińskim w guberni piotrkowskiej zawsze uznawano nowe wsie i kolonie za dawniej istniejące i pustki przyznawano dworowi⁵³³.

W majątkach drobnoszlacheckich pustki zwracane były wtedy, gdy oprócz gruntów po wyrugowanych chłopach właściciel posiadał jeszcze inne użytki⁵³⁴. W warunkach sporego nieraz zubożenia drobnej szlachty powyższa zasada chroniła ją często od całkowitej utraty ziemi. Na terenach zamieszkałych przez szlachtę zagrodową stosunkowo częste były przed 1864 r. wypadki nabywania gruntów wolnych, w tym pustek prestacyjnych, w majątkach ziemiańskich. We wsi Godlewo Gorzejewo w powiecie ostrowskim przyznano Franciszkowi Uściemskiemu, drobnemu szlachcicowi, opuszczoną prestacyjną osadę chłopską, którą ten przed 1864 r. kupił od dziedzica. Prośba wyrugowanego chłopca o zwrot pustki została odrzucona ze względu na to, że nabywca nie posiadał innych gruntów⁵³⁵. Komisja Łomżyńska nie uznała również prośby chłopów ze wsi Zalesie Wielkie w powiecie makowskim o zwrot 300 mórg opuszczonych gruntów prestacyjnych, sprzedanych przed 1864 r. drobnej szlachcie. Komitet Urządzący natomiast – na wniosek Komisji Łomżyńskiej – zatwierdził ostatecznie wcześniejsze decyzje w sprawie odmowy zwrotu pustek we wsiach Rogale w powiecie makowskim oraz Przeczki i Suchcice w ostrołęckim⁵³⁶. Praktyczne posunięcia władz włościańskich w guberni łomżyńskiej w sprawach o rewindykację chłopskich pustek często były korzystne dla drobnej szlachty. W uzasadnieniach wyżej przytoczonych decyzji podkreślano przede wszystkim fakt, że poziom życia drobnej szlachty przeważnie nie różni się od chłopskiego. Wypadki zwrotów chłopom pustek, nabytych w międzyczasie przez drobną szlachtę, były rzadkie. We wsi Jancyki w majątku Janki Młode w powiecie ostrołęckim szlachta straciła 14 mórg prestacyjnych pustek, które przeznaczono do nadzielenia bezrolnych⁵³⁷.

⁵³² APB, UGŁSW 13 k. 222-229, 15 k. 3-13; APpł., KSWPM 43 k. 36, 77 k. 15; PKU, t. IV, art. 421, s. 589.

⁵³³ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 194-195.

⁵³⁴ K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 108.

⁵³⁵ APB, UGŁSW 381, k. 3-10.

⁵³⁶ APB, UGŁSW 13, k. 114-117, 381 k. 3-10; PKU, t. XVII, art. 2794, s. 34-38, art. 2873, k. 436-437; K. Groniowski, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, s. 200.

⁵³⁷ APB, UGŁSW 13, k. 161-162.

Tab. 21. Rewindykacja pustek w latach 1864-1869.

	Gubernia łomżyńska	Gubernia suwalska	Królestwo
Stan posiadania chłopów na dzień 1 stycznia 1870 r. (w morgach):			
Wsie prywatne	223148	446985	4059810
Wsie rządowe	301978	592048	2331459
Ogółem	525126	1039027	6391269
Powierzchnia zwróconych i rozdanych pustek (w morgach):			
Wsie prywatne	12231	6973	265944
Wsie rządowe	534	1776	11768
Ogółem	12765	8749	277712
Stosunek procentowy pustek do stanu posiadania chłopów:			
Wsie prywatne	5,5	1,6	4,9
Wsie rządowe	0,2	0,3	0,5
Ogółem	2,4	0,8	4,3

Źródło: PKU, t. XVII, zapiski, s. 27, t. XX, zapiski, s. 28.

Według stanu posiadania wsi, z 1 stycznia 1870 r., udział pustek w guberni łomżyńskiej i suwalskiej kształtował się znacznie poniżej średniej dla Królestwa (tab. 21). Rekordowo mało wykryto pustek w guberni suwalskiej, gdzie powierzchnia gruntów chłopskich była największa. Dane dotyczące rewindykacji pustek w tej guberni potwierdzają wniosek o słabym zaawansowaniu rugów przed 1864 r. na terenie Suwalszczyzny. Zwroty pustek odbywały się tam przede wszystkim w dobrach prywatnych. Według chłopów, nie wszystkie pustki zostały wykryte. Do Komitetu Urządzającego w 1867 r. wpłynęła prośba 138 bezrolnych, mieszkańców dóbr Zypie – o nadzielenie gruntami, które jako pustki – o powierzchni aż 6000 mórg – zostały oddane chłopom-gospodarzom w dzierżawę⁵³⁸. Więcej odzyskali pustych gruntów chłopci w guberni łomżyńskiej. Istniały też spore różnice między powiatami. W majątkach prywatnych w powiecie suwalskim, które obejmowały 4540 mórg gruntów chłopskich, wykryto 144 morgi pustek; stanowiło to ok. 3% końcowego nadziału⁵³⁹. W guberni suwalskiej udział ten wyniósł 1,6%; w niektórych powiatach pustki stanowiły więc bardzo nieznaczne wielkości. Rewindykacje pustek w dobrach rządowych rzadko miały miejsce. Mogły dotyczyć całych osad kolonialnych zagarniętych przez dzierżawców (Sidorówka w powiecie suwalskim), nieobsadzonych osad komorniczych (Buraki w powiecie sejneńskim) lub części wspólnot wiejskich odebranych po regulacji przez władze skarbowe do dyspozycji wójta gminy (Wierzbiszki w powiecie suwalskim)⁵⁴⁰.

Rewindykowane pustki w niektórych majątkach prywatnych dochodziły do znacznych rozmiarów. We wsi Orzyc w majątku Magnuszewo w powiecie makowskim wykryto 144 morgi pustych gruntów, a cała wieś liczyła według

⁵³⁸ APS, KSWPW 4, k. 160.

⁵³⁹ APS, KSWPSuw., 4, k. 50.

⁵⁴⁰ AGAD, KRPiS 3218, k. 107; APS, KSWPSuw. 70, k. 37; KSWPSej. 14, k. 18.

tabeli likwidacyjnej 217 mórg. Wieś Laski w tymże majątku odzyskała 69 mórg. W majątku Mariampol w powiecie makowskim rewindykowano 134 morgi, a ogółem gruntów chłopskich było tam 244 morgi. Niektóre wsie utworzono niemal w całości na zwróconych pustkach. W majątku Przysań w powiecie makowskim wsie Nowa Wieś i Przysań zyskały ogółem 162 morgi; po uwłaszczeniu miały one 185 mórg powierzchni. Podobnie – znaczną większość wsi Lepakowo w majątku Jaciążek w tymże powiecie stanowiły zwrócone pustki⁵⁴¹. Powyższe rewindykacje pustek – dotyczące powiatu makowskiego guberni łomżyńskiej – stanowią rezultat stosunkowo intensywnych rugów i regulacji przed 1864 r. na terenie powiatu pułtuskiego guberni płockiej. Potwierdzają one także wnioski o zaawansowaniu przemian typu kapitalistycznego w tamtejszym rolnictwie, sformułowane głównie na podstawie danych statystycznych sprzed 1864 r.

Rozdawnictwo pustek uregulowane było na podstawie art. 20 i 21 ukazu o *urządzeniu włościan* oraz art. 126 PKU. Pustki mogły być zwracane w całości byłym użytkownikom lub dzielone na części. Pierwszeństwo w ich otrzymaniu mieli bezrolni chłopi z tej samej wsi. Sposób podziału pustek komisarze byli obowiązani uzgadniać z sołtysami wsi i na zebraniach gromadzkich⁵⁴².

Tab. 22. Podział pustek w dobrach prywatnych.

Kategorie chłopów	Gubernia łomżyńska		Gubernia suwalska		Królestwo	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Chłopi gospodarze (dodatki do nadziałów)	236	7,8	202	13,3	6574	10,6
Uwłaszczeni komornicy i służba (dodatki do nadziałów) i bezrolni	2124	70,7	1136	75,1	49787	80,3
Bezrolni wysłużeni żołnierze	642	21,5	173	11,6	5654	9,1
Ogółem	3002	100,0	1511	100,0	62015	100,0

Źródło: PKU, t. XVII, zapiski, s. 27.

Podział pustek nie zawsze zaspokajał potrzeby biedniejszej części wsi. W guberni suwalskiej duży udział – większy niż przeciętnie w kraju – w podziale zwróconych gruntów mieli chłopi-gospodarze (tab. 22). Powiększyli oni w ten sposób swoje, i tak większe niż gdzie indziej, osady. Być może – władze

⁵⁴¹ APt., KSWPM 33 k. 6, 12, 79 k. 32-37, 59, 82 k. 18, 135, 111 k. 21, 123 k. 39-40, 64-70, 162 k. 13, 15.

⁵⁴² Dz. Pr. KP, t. 62, s. 23; PKU, t. II, art. 126, s. 42-43.

włościańskie, rozdając pustki, kierowały się tutaj – w większym stopniu – opinią sołtysów i zebrań gromadzkich, na których decydujący głos mieli gospodarze.

Dodatki do nadziałów chłopów-gospodarzy miały istotne znaczenie tam, gdzie przeważały osady małorolne i średniorolne. We wsi Sadykierz w powiecie makowskim powiększono 4 osady prestacyjne, liczące po 15 mórg, dodatkami po 3 morgi 150 prętów. W Mariampolu w tymże powiecie uzupełniono 8 osad chłopów gospodarzy o dodatki liczące od 3 mórg 83 pręty do 4 mórg 28 prętów; w rezultacie – 5 osad zawierało od 11 do 13 mórg, a 3 osady po 24 morgi. W majątku Suski w powiecie ostrowskim powiększono nadziały gospodarzy działkami po 1-2 morgi. W tabeli likwidacyjnej wsi Suski osady prestacyjne liczyły od 3 mórg 150 prętów do 20 mórg. W przytoczonych wsiach dodatki do nadziałów otrzymali chłopci, którzy częściowo utracili grunty po 1846 r.⁵⁴³ Niekiedy w rezultacie rozdawnictwa pustek chłopci otrzymywali swoje dawne grunty. W dobrach prywatnych powiatu suwalskiego połowę osób nadzielonych gruntami z pustek stanowili chłopci-gospodarze. Przeciętny dodatek wynosił w tym powiecie 9 mórg; był znacznie wyższy niż w powiatach ostrowskim i makowskim⁵⁴⁴. Podział pustek na Suwalszczyźnie zwiększył i tak już wyraźną polaryzację tamtejszej wsi.

Największy wpływ na strukturę wsi wywarł podział pustek między uwłaszczonych komorników i czeladź folwarczną oraz bezrolnych. Wielkość dodatków dla komorników i czeladzi oraz nadziałów bezrolnych zależała w pierwszym rzędzie od powierzchni wykrytych pustek i liczby pretendujących do tych gruntów. Zasada, że pierwszeństwo przydziału miały osoby z tej samej wsi – stawiała w niekorzystnej sytuacji bardziej zaludnione wsie sąsiednie, w których ponadto nie wykryto pustych gruntów. Dodatki do osad uwłaszczonych komorników kształtowały się od ok. 100 prętów (Przytuły w powiecie łomżyńskim) do 7 mórg (Przystań w powiecie makowskim). We wsi Laski w majątku Magnuszewo trzej komornicy do swych niewielkich nadziałów (100 prętów, 200 prętów i 1 morga) otrzymali dodatki po 6 mórg 55 prętów; w rezultacie można już było zaliczyć ich osady do większych małorolnych. W Magnuszewie dodano uwłaszczonym komornikom po 2 morgi 150 prętów. Powstały osady o maksymalnej powierzchni ok. 8 mórg. W Przystani dodatki po 7, 4 i 3 morgi uzupełniły osady komornicze do powierzchni 4, 8 i 10 mórg⁵⁴⁵. Większe dodatki z pustek, które otrzymali uwłaszczeni komornicy i czeladź, występowały przeważnie w tych majątkach, gdzie po 1846 r. wyrugowano gospodarzy, zamieniając ich częściowo w komorników.

Bezrolni byli nadzielani osadami z pustek o powierzchni nieraz bardzo zróżnicowanej. Trzeba wśród nich wyróżnić grupę byłych gospodarzy lub ich spadkobierców, którym zwrócono osady w całości (Dmochy Glinki i Suski w powiecie ostrowskim, Przystań w makowskim); powierzchnia ich kształtowała się

⁵⁴³ APB, UGŁSW 510; APt., KSWPM 7 k. 23, 27, 162 k. 13, 15; KSWPO 252/15, k. 54-55.

⁵⁴⁴ APS, KSWPSuw. 4 k. 50.

⁵⁴⁵ APt., KSWPM 82 k. 18, 135, 111 k. 21, 38-39, 123 k. 39-40, 64-70.

powyżej 8 mórg⁵⁴⁶. Pozostali bezrolni otrzymywali osady z pustek o powierzchni od morgi (lub mniej) do 6-7 mórg. Zanotowano przydział pustki o powierzchni 150 prętów w guberni suwalskiej (Bonkiszki w powiecie władysławowskim) oraz 275 prętów w łomżyńskiej (Wąsewo w powiecie ostrowskim). W Wąsewie – obok osad poniżej morgi – występowały także osady z pustek, przydzielone bezrolnym, o powierzchni 6 mórg. Do największych osad utworzonych w rezultacie nadzielenia bezrolnych pustkami można zaliczyć 7-morgowe nadziały we wsiach Kołomyja w majątku Mężenin w powiecie łomżyńskim i Mariampol w makowskim⁵⁴⁷. Rozmiary gospodarstw utworzonych z pustek w powiatach makowskim oraz ostrowskim zbliżone były do osad występujących najczęściej w powiecie brzezińskim (3-6 mórg). Powierzchnia ich była wprawdzie mniejsza niż na Podlasiu (6-10 mórg), ale z kolei znacznie większa niż w powiatach łukowskim i radomszczańskim, gdzie tworzone osady liczące nawet kilkanaście prętów⁵⁴⁸. Można przyjąć, że podział pustek w guberni łomżyńskiej powiększył liczbę małorolnych chłopów. Komisarze unikali zbytniego rozdrabniania pustych gruntów. Takie postępowanie władz włościańskich nie zmniejszyło dużej liczby bezrolnych; problem ten dał wkrótce o sobie znać, w okresie nadzielania bezrolnych gruntami rządowymi i poduchownymi.

Niekorzystne dla wsi regulacje mogły być zaskarżane przez wieś na podstawie art. 8 ukazu *o urządzeniu włościan*. Prawo do występowania o zwrot gruntów przysługiwało wsi tylko wtedy, gdy zamiana nie była urzędowo zatwierdzona i odbyła się niezgodnie z ukazem o oczynszowaniu z urzędu z 1862 r. Chłopi mogli wysyłać prośby o unieważnienie regulacji do czasu ostatecznego zatwierdzenia tabel likwidacyjnych. Art. 8 został z czasem rozwinięty w art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego z 20 maja 1865 r. Artykuł ten uniemożliwiał powrót wsi do poprzednich gruntów w czterech przypadkach: gdy na ziemiach zamienionych wystawiono wartościowe budynki, jeżeli ziemie włączono w bezugorowy system uprawy roli, w wypadku gdy są one zajęte przez innych uwłaszczonych chłopów oraz – gdy zwrot tych gruntów zwiększy lub spowoduje szachownicę. Jeżeli regulacja nie mogła być unieważniona, a władze uznały skargę wsi za uzasadnioną, to chłopom należało się odszkodowanie. Z projektem odszkodowania winien wystąpić właściciel. Gdy jedna ze stron nie wyraziła zgody na proponowane, przez drugą stronę lub komisję, wynagrodzenie, to sprawę odsyłało do Komitetu Urządzącego⁵⁴⁹. W tej sytuacji wynagrodzenie lub unieważnienie regulacji przeprowadzano w trybie przymusowym. Na ogół jednak władze włościańskie dążyły do załatwiania podobnych spraw na drodze umowy dobrowolnej.

⁵⁴⁶ APt., KSWPM 79 k. 31, 82 k. 18; KSWPO 252/15 k. 54-55, 253/16 k. 3.

⁵⁴⁷ APŁ, ZPL 2665; APt., KSWPM 162, k. 15; KSWPO 290/53 cz. 2, k. 50; APS, KSWPW 3, k. 153.

⁵⁴⁸ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 233; teŹe, *Ludność bezrolna*, s. 152; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 100-101.

⁵⁴⁹ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 15; PKU, t. IV, art. 32 dodat. prot., s. 35-42; Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia*, s. 63.

W powiecie makowskim, ostrowskim i pułuskim większość skarg chłopskich na regulacje władze uznały za uzasadnione. Nie natrafiono jednak na wypadek powrotu wsi na grunty sprzed zamiany. Jedynie chłopom wsi Magnuszewo Małe w majątku Magnuszewo komisarz przyznał prawo do zwrotu ziemi, ale na propozycję właściciela zawarto umowę dobrowolną o odszkodowanie. Odrzucono skargi m.in. wsi: Drążdżewo, Wólka Drążdżewska, Wólka Rakowska w majątku Krasnosielc oraz Sielc Stary w powiecie makowskim i Wąsewo w ostrowskim. W Drążdżewie Komisja Ostrołęcka uzasadniła odmowę tym, że chłopci zyskali 135 mórg w porównaniu ze stanem sprzed zamiany. W Sielcu Starym nadziały po zamianie zwiększyły się o 7 mórg, ale jakość nowych gruntów była gorsza. W Wąsewie dwór udowodnił przy pomocy świadków, że zamianę przeprowadzono przed 1846 r.⁵⁵⁰. Z przyczyn, które uniemożliwiły zwrot dawnych gruntów, najczęściej wymieniano: wprowadzenie systemu bezugorowego (Somianka, Płudy, Pokrzywnica, Romanowo w powiecie pułuskim, Dąbrówka w powiecie makowskim, Grądziki w ostrowskim) oraz zajęcie tych gruntów przez uwłaszczonych komorników i służbę (Bagienice, Raki, Sielc w powiecie makowskim)⁵⁵¹. Argument o istnieniu gospodarki bezugorowej był jednak często nadużywany przez właścicieli, a władze włościańskie nie zawsze sprawdzały rzeczywisty stan rzeczy⁵⁵². Przed 1864 r. system bezugorowy w gospodarstwie folwarcznym był rzadko stosowany w północno-wschodnim regionie. W powiecie ostrołęckim i pułuskim guberni płockiej występował wprawdzie częściej aniżeli w guberni augustowskiej, ale według zawyżonych danych z 1863 r. obejmował, w najlepszym wypadku, tylko trzecią część gruntów folwarcznych.

Wynagrodzenie z tytułu niekorzystnych regulacji ustalano z reguły w niejednakowej wysokości. Wsie, które straciły na zamianie pod względem powierzchni gruntów, otrzymywały najczęściej wyrównujący dodatek (Grądy, Magnuszewo Małe, Dąbrówka, Sielc Stary w powiecie makowskim, Płudy i Somianka w pułuskim, Grądziki w ostrowskim). W Magnuszewie Małym – oprócz dodatku – przyznano wyjątkowo jeszcze 5 mórg ziemi ornej. Wynagrodzenie za regulacje, które przyniosły wsi grunty o nie zmniejszonej wprawdzie powierzchni, ale gorszej jakości, kształtowało się od 1 do 4 mórg na osadę, przy dużym nieraz zróżnicowaniu w obrębie jednej wsi (Sielc w majątku Krasnosielc)⁵⁵³. Grunty otrzymane za niekorzystne regulacje wliczane były najczęściej do wspólnot wiejskich; wyjątek stanowiły te ziemie, które podzielono przed sprawdzeniem tabeli likwidacyjnej lub przyznano indywidualnie. W

⁵⁵⁰ APpT., KSWPM 121 k. 27-29, 216 k. 42-43, 309 k. 2, 314 k. 48; KSWPO 290/53 cz. 2, k. 48.

⁵⁵¹ APB, UGŁSW 13 k. 152-159, 14 k. 195-199, 223-231, 246-247; APpT., KSWPM 219 k. 5, 314 k. 24-27; KSWPO 297/60 cz. 1, k. 1-2.

⁵⁵² K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 86; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 193-194.

⁵⁵³ APB, UGŁSW 13 k. 34-37, 158-159, 14 k. 223-231, 195-199; APpT., KSWPM 121 k. 27, 192 k. 5, 348 k. 9; KSWPO 297/60 cz. 1, k. 1-8.

znacznej większości wsi rewindykacja gruntów z tytułu niekorzystnych regulacji odbywała się w trybie art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego. Wysokość wynagrodzenia ustalały wtedy władze włościańskie. Wynagrodzenie przypadające na jedną osadę w obwodzie Komisji Ostrołęckiej było zbliżone do tego, jakie stosowały Komisje Bialska i Siedlecka⁵⁵⁴. Można przyjąć, że rewindykacja gruntów w rezultacie rewizji części regulacji w dobrach prywatnych w Łomżyńskim odbywała się podobnie, jak w większej części Królestwa.

Do specyfiki guberni suwalskiej należały dosyć liczne wypadki zaskarżania urzędzenia kolonialnego wsi prywatnych. Teren późniejszej guberni suwalskiej przed 1864 r. przodował w Królestwie pod względem liczby wsi skomasowanych i podzielonych na kolonie. Zmiana układu przestrzennego wsi odbywała się często z inicjatywy chłopów i nie towarzyszyły jej zamiany gruntów dworskich na chłopskie i odwrotnie. Problem dotyczył głównie litewskiej części Suwalszczyzny; tam w dużych dobrach prywatnych niektóre wsie przed 1864 r. przeprowadzały samorządną kolonizację, wynajmując geometrów i ponosząc wszystkie koszty związane z tymi pracami. W okresie realizacji reformy uwłaszczeniowej część chłopów – niezadowolona z rezultatów kolonizacji – wystąpiła do władz włościańskich o jej unieważnienie lub zrewidowanie. Skarżyli się m.in. ogrodnicy ze wsi Struny i Syntowty w dobrach Zyple na utratę pastwisk i części gruntów ornych zagarniętych przez chłopów gospodarzy podczas kolonizacji. Niezadowolenie okazywali także niektórzy bogatsi chłopci, którzy uważali się za pokrzywdzonych w porównaniu z innymi. Władze włościańskie niekiedy uznawały ich racje, zalecając przeprowadzenie nowego pomiaru przez rządowego geometrę⁵⁵⁵. Władze włościańskie w guberni suwalskiej miały także do czynienia ze sprawami niekorzystnych regulacji, połączonych z zamianą ziemi. Nie została uznana za uzasadnioną prośba wsi Auksztokalnie w majątku Dumbel w powiecie sejneńskim o zwrot 120 mórg, zamienionych w 1855 r. W motywacji odmownej decyzji podkreślono fakt zgody chłopów na regulację; nie wiadomo, czy ówczesna regulacja została zatwierdzona przez władze administracyjne⁵⁵⁶.

Art. 13 aktu *o urządzeniu włościan* nie pozwalał chłopom wsi rządowych czynszowanych i majorackich na zaskarżanie regulacji. Jednak duża liczba próśb o rewizję regulacji czynszowych i nacisk terenowych władz włościańskich zmusiła z czasem Komitet Urządzący do zmodyfikowania art. 13. Centralna Komisja Augustowska 11 sierpnia 1864 r., odpowiadając na pytania komisarzy w związku ze skargami chłopów dóbr rządowych, stanęła na stanowisku, że na razie należy rozpatrywać tylko sprawy o zagarnięcie gruntów wydzielonych chłopom rządowym podczas regulacji. Jeżeli skargi chłopskie podważają samą reformę czynszową, to z ich rozpatrywaniem trzeba wstrzymać się do czasu opracowania nowych przepisów. Prezes Komisji Ostrołęckiej Pawłow donosił w końcu sierpnia 1864 r. o dużym napływie skarg chłopów wsi rządowych na regulacje. Uważał, że

⁵⁵⁴ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 80-85.

⁵⁵⁵ APS, KSWPW 4, k. 22-23, 46-47, 93.

⁵⁵⁶ APS, KSWPSej. 11, k. 16-18.

w wielu wypadkach skargi te są całkowicie uzasadnione⁵⁵⁷. Tzw. *rozkaz najwyższy* z 2 września 1864 r. dawał prawną możliwość rewizji chłopskiego stanu posiadania, ukształtowanego w rezultacie reform czynszowych w dobrach rządowych. Z kolei art. 215 PKU z 12 grudnia 1864 r. dopuszczał rozpatrywanie skarg na regulacje tylko w wypadkach oczywistej krzywdy i straty wsi. Miały one odbywać się przy współudziale asesorów ekonomicznych – urzędników administracji skarbowej. Niedługo potem – 16 lutego 1865 r. Komitet Urządzący rozciągnął postanowienia art. 215 PKU na chłopów majorackich. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu zwracała przy tym uwagę, że rewizje regulacji czynszowych nie mogą zmieniać granic wsi naniesionych w planach regulacyjnych⁵⁵⁸.

Władze włościańskie nie były skłonne do szybkiego rozpatrywania skarg chłopów rządowych. Pod koniec 1866 r. pozostawało jeszcze nie rozpatrzone ok. 200 skarg z terenu późniejszego powiatu suwalskiego, a do stycznia 1870 r. załatwiono tam skargi tylko z 19 wsi rządowych obejmujących 480 osad. Jest to bardzo mała liczba w porównaniu z ilością wsi w powiecie suwalskim; nowo utworzony w 1867 r. powiat suwalski liczył 481 wsi rządowych i majorackich⁵⁵⁹. Zachowały się dane dotyczące 9 wsi, w których chłopi wystąpili z prośbami o częściową lub całkowitą rewizję urządzenia przeduwłaszczeniowego. Wsie: Kuków, Mauda, Tartak i Żwikiele prosiły o całkowity lub częściowy powrót do starych nadziałów. Wprawdzie powierzchnia gruntów wydzielonych podczas regulacji nie była mniejsza od wcześniej posiadanych, ale nowe nadziały pozbawione były łąk i pastwisk i posiadały grunty gorszej jakości. Żwikiele podjęły nawet uchwałę w tej sprawie na zebraniu wiejskim, która została unieważniona przez miejscowego wójta. Władze włościańskie uznały skargi za nie uzasadnione, powołując się na opinię asesora ekonomicznego⁵⁶⁰. Niektóre wsie domagały się wynagrodzenia za straty spowodowane niekorzystną regulacją. Gulbieniszki prosiły o wydzierżawienie jeziora Kopanie, ze względu na to, że na jej kamienistych gruntach nie można wykopać studni. Łanowicze, Pawłówka, Ścibowo, Wołownia w ramach rekompensaty żądały nadzielenia pastwiskami w lasach rządowych. W Wołowni ponadto 14 małorolnych chłopów prosiło o dostęp do wspólnego wiejskiego pastwiska, którego im zabroniono w rezultacie regulacji. Jedynie ta ostatnia sprawa została rozstrzygnięta zgodnie z prośbą zainteresowanych. Nie uwzględniono natomiast faktu wyraźnego zmniejszenia się powierzchni gruntów we wsi Łanowicze, w której chłopi stracili ponad 50 mórg. Zważyło i w tych wypadkach negatywne stanowisko asesora ekonomicznego⁵⁶¹.

⁵⁵⁷ APS, KSWPSej. 36, k. 11; PKU, t. II, zapiski, s. 19; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 190; Z. Stankiewicz, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 84-86.

⁵⁵⁸ PKU, t. II, art. 215, s. 605-606, t. III, art. 258, s. 136; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 88-89; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 333-334; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 134-135.

⁵⁵⁹ APS, KSWPSuw. 3, k. 4-5.

⁵⁶⁰ APS, KSWPSuw. 63 k. 22, 32, 85, 87 k. 3-5, 107 k. 26, 111 k. 19-21.

⁵⁶¹ APS, KSWPSuw. 71 k. 6, 18, 73 k. 102, 104, 74 k. 22, 95 k. 21-28, 99 k. 95-96, 122.

Opinia asesora wpłynęła także na odrzucenie skarg wsi Przystawańce i Widugiery w powiecie sejneńskim. W Przystawańcach chłopci otrzymali mniej gruntów. Komisarz w uzasadnieniu odmownej decyzji podał, że chłopci wyrazili zgodę na kolonialne urządzenie wsi. W rozstrzyganiu niektórych nietypowych spraw – związanych z regulacją – zasięgano opinii Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Przykładem takich spraw może być skarga wsi Dumcze w powiecie włodysławowskim na przeprowadzenie drogi przez środek jej pól oraz prośba wsi Pokiewliszki w powiecie mariampolskim o zlikwidowanie karczmy, dla której podczas kolonizacji wsi wydzielono osadę z wiejskich gruntów⁵⁶². Negatywna opinia asesora zadecydowała także o odrzuceniu skarg chłopów ekonomii Brok w powiecie ostrowskim. Większość wsi ekonomii prosiła o zwrot dawnych gruntów lub o zwiększenie posiadanych nadziałów – przede wszystkim o pastwiska i łąki. Asesor uzasadniał swoją negatywną opinię najczęściej faktem powiększenia się nadziałów; wieś Przejmy miała – według niego – zyskać 143 morgi, Udrzynek – 196 mórg, Turka – 50 mórg, Klukowo – 37 mórg. W wypadku wsi Przewoz asesor poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że *włościanie (...) przy urządzeniu kolonialnym otrzymali każdy po 34 morgi miary nowopolskiej, na uposażenie swoje przeto uważać się nie mają prawa*. Na przyrost gruntów chłopskich w rezultacie regulacji ekonomii Brok złożyły się przeważnie odpadki leśne. Wsie straciły wtedy użytki rolne, położone wewnątrz lasów rządowych oraz prawo do serwitutów. Na liczne krzywdzące regulacje zwracała uwagę Komisja Ostrołęcka jeszcze w sierpniu 1864 r. Podobnie potraktowano skargi na regulacje w ekonomii Leszczydół. Przy opiniowaniu sprawy wsi Pecyna asesor stwierdził, że regulacja została zatwierdzona przez władze skarbowe i nie może już ulec zmianie⁵⁶³.

Obok wsi rządowych – z żądaniami wynagrodzenia krzywdzących niekiedy regulacji – występowali chłopci dóbr majorackich. Kontrole Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wykazały, że w niektórych majoratach nadziały chłopskie uległy zmniejszeniu. W liczbie tych majątków znalazły się m.in. Dobkiszki i Netta w guberni suwalskiej⁵⁶⁴. Komisja Suwalska odrzuciła w 1866 r. skargę wsi Posudonie Wielkie w majoracie Janów na częściową utratę ziemi i zlikwidowanie wspólnego pastwiska. Podczas sprawdzania tabel likwidacyjnych w majoracie Wołłowicze uznano za nieuzasadnione skargi wsi Parysowszczyzna, Posudoniszki i Wołłowicze na zmniejszenie się powierzchni gruntów w rezultacie regulacji. Władze przy pomocy rejestrów i planów wykazały, że nadziały chłopskie w tych wsiach zwiększyły się. Podobnie postąpiono ze skargą wsi Smrock w majoracie Smrock i Bazar w powiecie makowskim. Chłopci otrzymali tam grunty o zmniejszonej powierzchni i gorszej jakości w porównaniu ze stanem sprzed regulacji. Chłopci majoratu Zaboryszki w powiecie suwalskim skarżyli się na nie udzielenie pomocy w przenoszeniu i wystawianiu nowych budynków na

⁵⁶² APB, UGSSW 119, k. 8-15; APS, KSWPW 1, k. 11-19; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej 1864 r. w Sejnieńskim, [w:] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, pod red. J. Jaskanisa, t. II, Warszawa 1975, s. 289-290.

⁵⁶³ APt., KSWPO 172/7 k. 35, 189/24 k. 1, 194/29 k. 2, 212/47 k. 1, 215/50 k. 1, 216/51 k. 5.

⁵⁶⁴ K. Groniowski, Przymusowe scalanie ziemi, s. 226-227.

otrzymanych koloniach, do której właściciel był zobowiązany według ukazu nadawczego. Wszystkie wsie domagały się od Komisji Suwalskiej wyegzekwowania od donatariusza – generała Skobieleva – kosztów przenoszenia i budowy nowych zabudowań. Komisja odrzuciła to roszczenie, ze względu na to, że zostało ono wniesione już po sprawdzeniu tabel likwidacyjnych. Dodatkowo wsie Sitkowizna i Szlęzak podały prośby o zwrot części gruntów zamienionych przy regulacji; prośby te również zostały odrzucone. W uzasadnieniu odmownej decyzji na prośbę wsi Białojeziorki w majoracie Czostków w powiecie suwalskim podano, że brak podstaw prawnych do zwrotu dawnego gruntu⁵⁶⁵. Z podobnymi skargami na regulacje występowały masowo wsie majorackie w innych regionach Królestwa, przeważnie z negatywnym skutkiem⁵⁶⁶.

Nieliczne tylko sprawy były załatwiane pomyślnie dla wsi majorackich. Komitet Urządzający podjął decyzję o powiększeniu nadziałów wsi Ruda w majoracie Maćków w powiecie suwalskim o 23 morgi, w charakterze wynagrodzenia za odjęcie części gruntów, kosztem których folwark uzyskał dostęp do rzeki Kirsny. Chłop ze wsi Kupiski w majoracie Kupiski w powiecie łomżyńskim – Ferdynand Ryś, otrzymał z gruntów folwarcznych działkę o powierzchni 10 morgów. Podczas urządzania majoratu pozbawiono go 16-morgowej osady. Trzecim wypadkiem częściowej rewizji regulacji na omawianym obszarze było przyznanie dodatków dla dwóch osad we wsi Mały Płock w majoracie Mały Płock w powiecie kolneńskim. Komitet Urządzający przyznał niewielkie dodatki (1 morga 232 pręty i 142 pręty), za zgodą donatariusza Żukowskiego, aby umożliwić chłopom dostęp do pobliskiej rzeki. W Królestwie wypadki częściowej rewizji wyników regulacji wsi majorackich należały do wyjątków⁵⁶⁷.

Rewindykacja gruntów utraconych po 1846 r. stanowiła poważny problem w guberni łomżyńskiej, ze względu na dużą ilość pustek w dobrach prywatnych. Mniejszą rolę odgrywały wynagrodzenia z tytułu niekorzystnych regulacji, rozstrzygane najczęściej przez Komitet Urządzający, a nie na drodze polubownej. Specyficznym problemem guberni suwalskiej były starania wsi rządowych o rewizję nie zawsze korzystnych regulacji czynszowych. Kończyły się one przeważnie niepowodzeniem. Na niewielką ilość rewindykowanych gruntów w guberni suwalskiej złożyły się przede wszystkim pustki w dobrach prywatnych.

⁵⁶⁵ APB, UGSSW 11 k. 12, 212 k. 19-20; APpt., KSWPM 131, k. 9-12; APS, KSWPSuw. 49 k. 4-5, 118 k. 29-32, 123 k. 17, 125 k. 5-6.

⁵⁶⁶ J. Kukulski, *Donacje w Królestwie Polskim*, s. 334-337.

⁵⁶⁷ PKU, t. VI, art. 610, s. 599-600, t. VII, art. 678, s. 403-406, t. X, art. 1151, s. 241-253; J. Kukulski, *Donacje w Królestwie Polskim*, s. 339.

5. Uwłaszczenie komorników i służby folwarcznej

Ukaz o urządzeniu włościan objął także ludność bezrolną w dobrach prywatnych, instytucyjnych oraz rządowych nie oczynszowanych. W początkowym okresie realizacji reformy częste były głosy ziemiaństwa kwestionujące zasadność uwłaszczenia tej kategorii ludności. Pochodziły one z terenów, gdzie w gospodarstwie folwarcznym stosowano na szerszą skalę system komorniczy lub parobczański. W kwietniu 1864 r. naczelnik wojenny powiatu ostrołęckiego interweniował w Komitecie Urządzającym w sprawie kopiarzy, od których właściciele nadal wymagali pańszczyzny. Kopiarze prosili o zakaz rugowania ich oraz zmuszania do pańszczyzny do czasu uwłaszczenia. Przy okazji rozpatrywania tej sprawy w Komitecie Urządzającym zastanawiano się nad kwestią, czy kopiarze w ogóle mogą być uwłaszczeni. Komitet stanął na stanowisku, że tak, z możliwością wyłączeń spod ukazów na podstawie art. 10. Według Przyborowskiego na wiosnę 1864 r. w *Ostrołęckiem szlachta głośno wyrażała przekonanie, że obdarowywanie ziemią włościan bezrolnych musi być odwołane*⁵⁶⁸. Również z terenu podległego Centralnej Komisji Augustowskiej napływały skargi chłopów bezrolnych na właścicieli. Po 15 kwietnia wymagali oni od służby nadal wypełniania wszystkich obowiązków wynikających z umowy. Komisja 11 sierpnia 1864 r. zaleciła komisarzom postępowanie według przepisów. Jeżeli służba, podlegająca uwłaszczeniu, pobrała z góry wynagrodzenie, to jest obowiązana je zwrócić. Na terenie guberni augustowskiej, w pierwszych miesiącach po ogłoszeniu ukazów, część służby dworskiej porzuciła pracę. Czeladź liczyła w ten sposób na wcześniejsze otrzymanie nadziałów. Według opinii miejscowego korespondenta emigracyjnej *Ojczyzny*, do takiego stanu rzeczy przyczyniła się agitacja niektórych oficerów i komisarzy, którzy mieli obiecywać bezrolnym nadziały do 3 mórg z majątków prywatnych⁵⁶⁹. W okresie rządów Murawiewa w guberni augustowskiej podobna agitacja mogła rzeczywiście mieć miejsce.

Właściciele zaskarżali decyzje komisarzy w sprawach uwłaszczenia komorników i parobków; podstawowym argumentem było położenie budynków, zajmowanych przez bezrolnych oraz wartość tych budowli. Odwołania z reguły komisje odrzucały. W majątkach powiatu kalwaryjskiego: Gutków lit. B – uwłaszczono parobków zamieszkałych w budynkach, położonych na ziemi folwarcznej, które leżały w odległości 20-100 kroków od dworu, w Budwieciu – 150 kroków, we Franciszkowie – pół wiorsty (ok. 530 metrów). W Łumbiach w powiecie sejneńskim odległość budynku, w którym mieszkał uwłaszczony komornik, wynosiła 300 kroków⁵⁷⁰. W podobnej sytuacji znajdowali się właściciele, którzy wybudowali domy dla służby w odległości 20 kroków, jak i pół

⁵⁶⁸ PKU, t. I, art. 28, s. 158-161; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 183-184; W. Przyborowski, op. cit., s. 195.

⁵⁶⁹ APS, KSWPW 36, k. 12; *Ojczyzna*, 1864, nr 82, 1865, nr 20.

⁵⁷⁰ APB, UGSSW 10 k. 4-5, 96 k. 12-19, 213 k. 4-10; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 290.

kilometra, od dworu. W majątku Krasne w powiecie makowskim uwłaszczono 5 parobków mieszkających w pobliżu dworskiej gorzelni w obrębie folwarku. Komisarz wziął pod uwagę fakt, że domy parobków leżały wewnątrz chłopskiego kapustnika. W Podosiu w powiecie makowskim dwór, usiłując uzyskać zmianę decyzji o uwłaszczeniu służby, przesunął ogrodzenie tak, że objęło ono domy parobków. W majątku Brulino Koski w powiecie ostrowskim właściciel uzasadniał apelację od decyzji o uwłaszczeniu parobków, zamieszkałych w dwóch czworakach, tym, że budynki te są specjalnie wybudowane dla służby i przedstawiają dużą wartość. Wysuwano także argument, że budynek został postawiony po 2 marca 1864 r. (Łossewo w powiecie pułtuskim) lub, że jest byłą karczmą (Podoś)⁵⁷¹. Negowano prawo do uwłaszczenia niektórych służących jako rzemieślników dworskich (Kieturkowo w powiecie kalwaryjskim, Somianka w powiecie pułtuskim), leśnych strażników (Szejpiszki w powiecie sejneńskim), a także ze względu na drobnoszlacheckie pochodzenie (Obręb w powiecie pułtuskim). Pewna grupa protestów, na decyzje o uwłaszczeniu służby, związana była z przyznaniem służbie działek objętych w użytkowanie po 15 kwietnia 1864 r. (Szyłańce w powiecie kalwaryjskim, Brulino Koski w powiecie ostrowskim). Niektórzy właściciele, uznając prawo służby do uwłaszczenia, nie zgadzali się na nadział z wiosny 1864 r., a jedynie – w najlepszym wypadku – na grunty użytkowane w 1863 r. (Ugniewo w powiecie ostrowskim, Trzaski w ostrołęckim). Jeżeli na wiosnę 1864 r. służba nie otrzymała gruntów, to władze mogły udzielić pozwolenia na zebranie zasiewów ozimych z działek ubiegłorocznych. Ziarno oddawano wtedy właścicielowi, a działki przechodziły na własność niedawnych użytkowników. Taką decyzję podjął Oddział Tymczasowy Komisji Ostrołęckiej w majątku Rzewnie w powiecie makowskim. Negując prawo do uwłaszczenia komorników i czeladzi właściciele niekiedy argumentowali tym, że działki ich leżą na pustkach, które z kolei winny być przyznane dawnym użytkownikom (Brulino Koski i Gostkowo w powiecie ostrowskim)⁵⁷². Podobne wypadki uwłaszczeń komorników i służby zdarzały się m. in. na Podlasiu oraz w powiecie brzezińskim guberni piotrkowskiej⁵⁷³.

Zdarzały się wypadki nie wykonywania decyzji władz włościańskich przez ziemiaństwo. Na taki krok decydowali się tylko właściciele i administracja wielkich dóbr. W dobrach Magnuszewo – Ludwika Krasińskiego, dzierżawca wyrugował w 1867 r. 5 parobków, którzy zostali - jako uwłaszczeni – wpisani do tabeli likwidacyjnej i odmówił wykonania polecenia komisarza Bożerianowa o zwrocie gruntów. Komisarz zwrócił się do naczelnika powiatu makowskiego o interwencję policyjną. W tychże dobrach dzierżawca nie wykonał w 1865 r.

⁵⁷¹ APB, UGŁSW 13 k. 39-41, 48-50, 363 k. 9-13; APt., KSWPM 25 k. 23, 43 k. 39.

⁵⁷² APB, UGŁSW 13 k. 110-111, 14 k. 252-254, 351 k. 1-4, 363 k. 2-16, 387 k. 20-23, 529 k. 26-37; UGSSW 81 k. 10-13, 215 k. 1-3; APt., KSWPM 202, k. 10-11; APS, KSWPSej. 4, k. 1.

⁵⁷³ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 128-130; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 225-229.

ustnego polecenia komisarza w sprawie pozostawienia kopiarzom i parobkom budynków i działek gruntu zajmowanych w 1864 r.⁵⁷⁴

Tab. 23. Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach prywatnych.

Majątek	Kategoria	Powiat	pręty			morgi				Ogółem
			do 100	100-200	200-300	1-3	3-6	6-9	pow. 9	
Gielgudyski Niższe	dobra wielkie	władysławowski	94	4	-	18	11	-	-	127
Krasnosielec	dobra wielkie	makowski	4	5	31	40	11	-	-	81
Lejpuny	dobra wielkie	sejneński	2	16	1	4	-	1	-	24
Mężenin	dobra wielkie	łomżyński	3	3	6	1	16	1	1	31
Olszyny	dobra wielkie	łomżyński	-	-	2	10	4	-	-	16
Jakać Stara	dobra większe	łomżyński	1	-	-	8	4	-	-	13
Nasielsk	dobra większe	pułtusi	-	16	8	14	2	-	-	40
Somianka	dobra większe	pułtusi	4	2	12	15	5	-	-	38
Szczepankowo	dobra większe	łomżyński	-	3	-	5	16	9	-	33
Zatory	dobra większe	pułtusi	2	9	9	10	33	3	1	67
Drozdowo Dolne	dobra średnie	łomżyński	-	4	-	17	4	-	-	25
Drozdowo Górne	dobra średnie	łomżyński	2	7	1	18	6	-	-	11
Jaciążek	dobra średnie	makowski	-	3	1	4	3	-	-	11
Jeziorko	dobra średnie	łomżyński	-	5	1	8	1	-	-	15
Lubiel	dobra średnie	pułtusi	-	-	-	8	2	2	-	12
Nowy Dwór	dobra średnie	suwalski	2	-	-	7	-	5	2	16
Poryte Jabłoń	dobra średnie	łomżyński	1	13	4	25	-	-	-	43
Puchały	dobra średnie	łomżyński	4	4	2	5	20	5	3	43
Rzewnie	dobra średnie	makowski	6	5	2	7	4	-	-	24
Sadykierz	dobra średnie	makowski	-	-	-	7	-	-	-	7
Sielc Stary	dobra średnie	makowski	-	-	1	8	-	-	-	9
Sławiec	dobra średnie	łomżyński	-	2	2	5	-	-	-	9
Stara Hańcza	dobra średnie	suwalski	1	-	-	28	3	-	-	32

Źródło: APB, UGŁSW, tabele likwidacyjne; APpt., Hipoteka Pułtуска, tabele likwidacyjne; KSWPM, tabele likwidacyjne i protokoły postanowień komisarzy; APS, KSWPSuw., tabele likwidacyjne i protokoły postanowień komisarzy; Zb. KW Lejpuny i Stara Hańcza, tabele likwidacyjne.

⁵⁷⁴ APpt., KSWPM 121 k. 11, 123 k. 11, 31.

Powierzchnię i liczebność osad uwłaszczonych komorników i służby folwarcznej w niektórych majątkach północno-wschodniego Królestwa przedstawia tabela 23. Majątki zostały pogrupowane według obszaru gruntów dworskich: dobra wielkie – powyżej 9000 mórg, dobra większe – od 3000 do 9000 mórg i dobra średnie – od 1000 do 3000 mórg. W grupie wielkich dóbr znalazły się dwa majątki, które w okresie realizacji reformy wchodziły w skład własności Rembieleńskiego (Mężenin) oraz Kisielnickiego (Olszyny).

Osady o powierzchni do jednej morgi stanowiły większość tylko w 4 majątkach (Giełgudyszki Niższe, Lejpuny, Nasielsk i Rzewnie). Można je określić jako parobczańskie. Najmniejsze nadziały – do 100 prętów, występowały w 14 majątkach. W Giełgudyszkach Niższych i Lejpunach osady do 100 prętów – lub trochę większe – są w bezwzględnej większości. W Giełgudyszkach czeladź otrzymywała nadziały nawet po 15 prętów; oznaczało to przydział bardzo małego pomieszczenia mieszkalnego z minimalnym ogrodem. Osady do 3 mórg stanowią większość w 19 majątkach. W tej liczbie – obok parobków – występowali komornicy, a zwłaszcza kopiarze i ogrodnicy. Osady kopiarzy niekiedy przekraczały znacznie 3 morgi. W majątku Przetycz w powiecie ostrowskim kopiarze otrzymali nadziały po 5 mórg, a w majątku Sadykierz osady kopiarskie miały powierzchnię 4 mórg. Osady powyżej 3 mórg stanowią większość tylko w 4 majątkach (Mężenin, Puchały, Szczepankowo, Zatory). Dominowały tam osady o powierzchni od 3 do 6 mórg. Najczęściej spotykaną odmianą komorników byli w tych majątkach morgownicy, których nadziały niekiedy wynosiły ok. 10 mórg, chociaż zdarzały się i mniejsze od 3-morgowych (Płoniawy w powiecie makowskim)⁵⁷⁵.

W aktach urzędów włościańskich powiatów makowskiego i ostrowskiego najczęściej powtarzają się następujące nazwy bezrolnych: parobek, wyrobnik, kopiarz, morgownik, ogrodnik. W niektórych wsiach występowało nieraz kilka kategorii bezrolnych; dla przykładu: w Płoniawach mieszkali parobcy, morgownicy, ogrodnicy i wyrobnicy, a w Wąsewie – parobcy, wyrobnicy, kopiarze i morgownicy. Osady bezrolnych, zaliczonych do tej samej kategorii, mogły często posiadać bardzo różne powierzchnie. Nadziały wyrobników kształtowały się przeważnie poniżej 1 morgi, ale mogły liczyć 8 mórg (Grądy w majątku Komorowo w powiecie ostrowskim)⁵⁷⁶. Trudno natomiast – opierając się na aktach władz włościańskich – wydzielić poszczególne kategorie bezrolnych w guberni suwalskiej. Komisarze tamtejsi nie odróżniali często – na przykład – komorników od czeladzi. Powszechnie stosowaną nazwą był parobek (*batrak*) lub – alternatywnie – chłop małorolny (*małozemielnij kriestjanin*). W litewskiej części Suwalszczyzny można było spotkać nazwę ogrodnik lub – specyficzne dla tego terenu określenia – kumiec i placownik. Podział bezrolnych na czeladź i komorników ma raczej charakter umowny. W praktyce nie zawsze można było odróżnić parobka od kopiarza lub kopiarza od innego komornika.

⁵⁷⁵ APt., KSWPM 28, k. 20; KSWPO 250/13 cz. 18, k. 26.

⁵⁷⁶ APt., KSWPO 290/53 cz. 2, k. 25-28, 295/58 cz. 4, k. 29.

Niekonsekwentnie stosowane określenia różnych kategorii bezrolnych w aktach władz włościańskich są w pewnym stopniu odbiciem tego stanu rzeczy.

Tabela 23 nie daje podstaw do twierdzenia o przewadze jakiegś kategorii bezrolnych w dobrach ziemskich określonej wielkości. Można najwyżej stwierdzić, że w wielkich dobrach na Suwalszczyźnie zatrudniano na szerszą skalę czeladź. Zgadzałoby się to z opinią sformułowaną w rozdziale II, że robocizna czeladzi odgrywała dużą rolę w gospodarce folwarcznej na Suwalszczyźnie. Można także wyrazić hipotetyczny wniosek, że w guberni łomżyńskiej wśród uwłaszczonych bezrolnych przeważały różne odmiany komorników. Powiaty łomżyński, makowski czy pułtuski pod tym względem były zbliżone do powiatu brzezińskiego guberni piotrkowskiej i różniły się od niektórych powiatów sąsiedniej guberni siedleckiej (Radzyń, Włodawa), gdzie uwłaszczano parobków przeważnie z nadziałem do jednej morgi oraz od powiatu radomszczańskiego guberni piotrkowskiej, w którym jedną trzecią osad uwłaszczonych bezrolnych stanowiły nadziały parobków liczące po kilkadziesiąt prętów⁵⁷⁷.

Tab. 24. Stosunek procentowy osad i gruntów uwłaszczonych bezrolnych w majątkach prywatnych.

Majątek	Kategoria	Powiat	% osad	% gruntów
Giełgudyszki Niższe	dobra wielkie	władysławowski	26	0,8
Krasnosielc	dobra wielkie	makowski	25	3
Lejpuny	dobra wielkie	sejneński	14	0,2
Mężenin	dobra wielkie	łomżyński	24	19
Olszyny	dobra wielkie	łomżyński	55	22
Jakać Stara	dobra większe	łomżyński	40	5
Nasielsk	dobra większe	pułtuski	63	9
Somianka	dobra większe	pułtuski	20	4
Szczepankowo	dobra większe	łomżyński	28	7
Zatory	dobra większe	pułtuski	26	16
Drozdowo Dolne	dobra średnie	łomżyński	47	14
Drozdowo Górne	dobra średnie	łomżyński	100	100
Jaciążek	dobra średnie	makowski	25	9
Jeziorko	dobra średnie	łomżyński	39	3
Lubiel	dobra średnie	pułtuski	6	2
Nowy Dwór	dobra średnie	suwalski	48	21
Poryte Jabłoń	dobra średnie	łomżyński	84	28
Puchały	dobra średnie	łomżyński	51	28
Rzewnie	dobra średnie	makowski	52	13
Sadykierz	dobra średnie	makowski	26	20
Sielc Stary	dobra średnie	makowski	15	3
Sławiec	dobra średnie	łomżyński	35	4
Stara Hańcza	dobra średnie	suwalski	36	7

Źródło: zob. tab. 23.

⁵⁷⁷ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 124-126; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 227; tejsze, Ludność bezrolna, s. 151.

Tabela 24 obrazuje rolę i miejsce osad uwłaszczonych bezrolnych w strukturze własności chłopskiej na terenie niektórych majątków różnej wielkości. Naprowadza ona na znane skądinąd zjawisko, że w średnich dobrach ziemskich ludność wiejska była często bardzo sproletaryzowana. Ewidentnym tego przykładem mogą być majątki: Drozdowo Górne, w którym w dniu 2 marca 1864 r. nie było w ogóle chłopów-gospodarzy oraz Poryte Jabłoń – 84% ogółu osad stanowiły nadziały uwłaszczonych bezrolnych. Powiat łomżyński, w którym leżały wymienione majątki, należał do rejonów o znacznym nasileniu rugów. Do średniej własności dworskiej należały także majątki: Lubiel w powiecie pułuskim i Sielc Stary w makowskim, w których osady uwłaszczonych bezrolnych nie odgrywały większej roli w strukturze wsi. W majątku Lubiel stanowiły one 6% uwłaszczonych osad i obejmowały 2% ogólnej powierzchni gruntów chłopskich, a w majątku Sielc Stary odpowiednio: 15% i 3%. Niski odsetek osad uwłaszczonych bezrolnych mogły posiadać wsie w niektórych wielkich dobrach, szczególnie o słabo rozwiniętej gospodarce folwarcznej. Przykładowym majątkiem mogą być Lejpuny (14% osad należało do uwłaszczonych bezrolnych i 0,2% ogółu gruntów chłopskich).

Ludność chłopska osiedlona w majątkach drobnoszlacheckich należała niemal wyłącznie do kategorii bezrolnych. Osady prestacyjne były tam nieliczne. Stosunkowo najczęściej trafiały się one w powiecie szczuczyńskim w guberni łomżyńskiej. Podejmując decyzje o uwłaszczeniu chłopów osiedlonych w majątkach drobnej szlachty władze włościańskie opierały się na przepisach art. 401 PKU. Do momentu wydania tego artykułu, tj. do sierpnia 1865 r., podstawę prawną rozstrzygnięć stanowił art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan* oraz art. 71 PKU. Apelacje drobnej szlachty od decyzji komisarzy w sprawach uwłaszczeń chłopskiej ludności bezrolnej były z reguły odrzucane przez komisje. Najczęściej używanymi argumentami było zajmowanie budynków i pomieszczeń nie podlegających uwłaszczeniu, wprowadzenie się osób uwłaszczonych do budynków po 2 marca 1864 r., podejmowanie zajęć nierolniczych oraz drobnoszlacheckie pochodzenie uwłaszczonych. Franciszek Chojnowski ze wsi Kownatki w powiecie szczuczyńskim i Piotr Dąbrowski ze wsi Tabądz Kałęczyn w powiecie łomżyńskim, zaskarżając postanowienia komisarzy, twierdzili, że część uwłaszczonych komorników mieszka w karczmie, a niektórzy pochodzili z drobnej szlachty. Argumenty o objęciu gruntów po 2 marca 1864 r. lub o wspólnym zamieszkiwaniu z właścicielami wysunęli m.in. mieszkańcy wsi Dobki w powiecie ostrołęckim, Brodowo Bombały i Brodowo Żyłki w pułuskim. Maciej Olkowski z Chojnowka w powiecie makowskim zarzucał chłopu osiedlonemu na jego gruntach, że ten zajmuje się głównie rzemiosłem i handlem. Komisarz stwierdził jednak, że chłop odrabiał pańszczyznę wartości 15 rubli rocznie⁵⁷⁸. Drobna szlachta nieraz kwestionowała wielkość uwłaszczonych działek (Brodowo Bombały, Brodowo Bursy, Brodowo Żyłki w powiecie pułuskim), twierdziła, że

⁵⁷⁸ APB, UGŁSW 12 k. 322-323, 13 k. 44-45, 148-150, 15 k. 35-37, 261 k. 3-16.

komornicy byli obowiązani pracować tylko do 1 stycznia 1864 r. (Głódowo Wielkie w powiecie pułtuskim), a także, że ich praca miała charakter wolnonajemny, za obustronnie uzgodnioną opłatą (Biedrzyce Koziegłowy w powiecie makowskim). Skomplikowane stosunki własnościowe we wsiach szlacheckich mogły stanowić przyczynę zmiany decyzji komisarza. Taki wypadek zdarzył się we wsi Suwin w powiecie pułtuskim. W czerwcu 1865 r. komisarz przyznał tam komornikowi Antoniemu Chrzanowskiemu pomieszczenie i 200-prętowy ogród. Podczas zestawiania tabeli likwidacyjnej okazało się, że ogród należał do *majątku* innego drobnego szlachcica i komisarz przydzielił chłopu tylko pomieszczenie⁵⁷⁹.

Odnoszący się do dóbr rządowych czynszowanych i majorackich art. 13 ukazu *o urządzeniu włościan* przyznawał grunty tym chłopom, którzy objęci zostali reformą czynszową. Nazwiska ich wpisano do nowych tabel powinności wsi urządzonych. Poza uwłaszczeniem pozostała początkowo duża grupa chłopów – przeważnie służby folwarcznej i komorników – osiedlonych w majątkach po reformie czynszowej lub nie objętych tą reformą. Po ogłoszeniu ukazów wystąpili oni z protestami, domagając się uwłaszczenia⁵⁸⁰. W maju 1864 r. Komisja Ostrołęcka odrzuciła prośbę o uwłaszczenie bezrolnych w gminie rządowej Rembiszczce, ale już w końcu sierpnia tego roku prezes tejże Komisji, Pawłow, uważał, że nie uwłaszczenie bezrolnych chłopów w czynszowanych dobrach rządowych narazi władze włościańskie na utratę zaufania części wsi⁵⁸¹. Postawa wsi i opinia terenowych władz włościańskich spowodowały, że *rozkazem najwyższym* z 2 września 1864 r. rozciągnięto ukazy na bezrolnych w majątkach rządowych czynszowanych. Odnośne postanowienie Komitetu Urządzającego zostało zatwierdzone 30 marca 1865 r., ale w lutym Komitet był zmuszony wydać art. 268 swych postanowień, który zabraniał dzierżawcom tych majątków usuwania służby. Uwłaszczeniu podlegać mieli wszyscy bezrolni w dobrach czynszowanych oraz ci, zamieszkali w folwarkach nie czynszowanych, którzy zostali poprzednio wyłączeni na podstawie art. 10 oraz art. 71 PKU. Położenie i wartość zajmowanych budynków nie było brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Możliwe stało się przydzielenie samego gruntu, bez budynku, a o tym, jakie budynki przechodziły na własność chłopów, decydowano na podstawie art. 71 PKU. Za rezygnację z przyznanego budynku uwłaszczony bezrolny otrzymywał dodatek gruntu o powierzchni półtorej morgi. Jednak *rozkaz najwyższy* z 2 września 1864 r. uwłaszczenie komorników i służących w dobrach majorackich uzależniał od zgody donatariuszy⁵⁸².

⁵⁷⁹ APB, UGŁSW 12 k. 61, 310-314, 13 k. 28-29, 44-45.

⁵⁸⁰ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 235; Z. Stankiewicz, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 85-87.

⁵⁸¹ PKU, t. I, art. 53, s. 219-220, t. II, zapiski, s. 19-20; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 190.

⁵⁸² PKU, t. II, art. 152, s. 213-216, art. 201, s. 513-522, t. III, art. 268, s. 181, art. 301, s. 322-325; J. Kukulski, Donacje paskiewiczowskie, s. 143.

Zatwierdzone postanowienie o uwłaszczeniu bezrolnych w dobrach rządowych wprowadzał w życie art. 301 PKU z 11 kwietnia 1865 r. Jednak jeszcze w końcu kwietnia 1865 r. komisarz rejonu władysławowskiego odmówił uwłaszczenia 11 chłopów ze wsi Sosnówka w ekonomii rządowej Leśnictwo jako osiedlonych po oczyszczaniu⁵⁸³.

Szanse bezrolnych w dobrach rządowych na uwłaszczenie były więc znacznie większe aniżeli w prywatnych. Odpadało kryterium budynku. Tym niemniej przydział budynku był sprawą bardzo ważną, ze względu na oczywiste trudności w zagospodarowaniu przyznaných osad. W tym zakresie stosowano przepisy art. 71 PKU, a praktyka była niekiedy bardzo różna. W folwarku Huta w ekonomii Wigry wyłączono spod uwłaszczenia 8 budynków, z których najbliższy położony był o 79 kroków od dworu, a pozostałe w niewielkich odległościach od niego. Wśród nich znajdowały się drewniane *koszary*, czworaki, dom murowany, dom drewniany na kamiennym fundamencie, budynek pokarczemny, gorzelnia, piekarnia. Wszystkie budynki były kryte słomą. W Burniszkach w ekonomii Kadaryszki przyznano uwłaszczonej służbie drewniany budynek położony o 200 kroków od zabudowań folwarku, a pozostałe dwa – leżące obok lub pomiędzy domami folwarcznymi – wyłączono. W folwarku Kadaryszki pozostawiono uwłaszczonym drewniany dom, a w Postawelach 4 oddzielne chałupy jako położone na zewnątrz folwarku. W Michniewie w powiecie kalwaryjskim komisarz Zubowicz przyznał parobkom czworak leżący o 300 kroków od zabudowań dworskich. Ani jednego budynku nie przyznano bezrolnym w folwarku Olszanka Huk w ekonomii Kadaryszki, ze względu na to, że były one położone w obrębie folwarku, jak brzmiało uzasadnienie decyzji komisarza. Uzasadnienie: *w obrębie folwarku lub poza obrębem folwarku* stosowano powszechnie w guberni łomżyńskiej (m.in. folwarki Nieszków i Smolewo w ekonomii Jasienica w powiecie ostrowskim)⁵⁸⁴.

Zbliżone odległości (200-300 kroków) budynków zamieszkałych przez służbę od dworu, tj. od właściwych zabudowań folwarcznych – gospodarskich i mieszkalnych, uwzględniano także przy wydawaniu decyzji o uwłaszczeniu bezrolnych w majątkach prywatnych na Suwalszczyźnie. Kroki to jednak miara bardzo nieokreślona i trudno posługiwać się nią przy ocenie decyzji uwłaszczeniowych.

Również w dobrach rządowych dawało o sobie niekiedy znać negatywne stanowisko właścicieli, tj. administracji skarbowej i dzierżawców, wobec postanowień władz włściańskich. Zwlekali oni nieraz z przekazaniem gruntów przyznaných bezrolnym. Trzydziestu trzech uwłaszczonych parobków w folwarku Huta skarżyło się jeszcze w lipcu 1866 r., że dzierżawca nie wydzielił jeszcze ogrodów, które otrzymali w październiku 1865 r. W niektórych folwarkach wykorzystywano pracę służby przez dłuższy okres po 2 września 1864 r. (data

⁵⁸³ APS, KSWPW 2, k. 16-19.

⁵⁸⁴ APB, UGLSW 379 k. 3-8, 500 k. 8; UGSSW 45, k. 28-29; APS, KSWPSuw. 60 k. 86-88, 77 k. 3-8.

brana pod uwagę przy ustalaniu stanu posiadania uwłaszczonej służby i komorników w rządowych majątkach). W folwarkach ekonomii Brok: Czuraj i Orło parobcy pracowali do sierpnia 1865 r., a w Woli Zambrowskiej w ekonomii Łomża do maja 1866 r. W tym ostatnim folwarku dzierżawca odebrał ponadto parobkom grunty użytkowane przez nich 2 września 1864 r. Rewizor dóbr skarbowych Suwalskiego Rządu Gubernialnego interweniował w sprawie uwłaszczenia parobków w folwarku Michniewo, twierdząc, że otrzymali oni więcej ziemi niż w rzeczywistości użytkowali⁵⁸⁵.

Do negatywnych zjawisk, towarzyszących uwłaszczeniu bezrolnych w dobrach rządowych i majorackich, należała separacja gruntów i likwidacja serwitutów. W tym miejscu trzeba omówić tylko problemy związane z separacją gruntów⁵⁸⁶. Projekt separacji sporządzał asesor ekonomiczny, a zatwierdzała go komisja włościańska. W niektórych wypadkach decyzje podejmował Komitet Urządzący. Z reguły separacja polegała w pierwszym rzędzie na przesiedleniu uwłaszczonych na nowe miejsca. Na wniosek namiestnika Berga przeniesiono wszystkich uwłaszczonych parobków z folwarków: Burniszki, Kadaryszki i Olszanka Huk na grunty folwarku Postawełe. Trzy pierwsze folwarki namiestnik otrzymał jako nowy majorat. Jednak 49 rodzin czekało prawie 3 lata na wydzielenie gruntów w nowym miejscu; ostatecznie nastąpiło to dopiero w kwietniu 1869 r. Podobnie postąpiono z uwłaszczoną służbą w folwarkach: Chmielewo, Daniłowo, Jasienica, Ruskołęka i Złotoria; przesiedlono ich na grunty folwarku Daniłowo. Wszystkie wymienione folwarki, należące do ekonomii Brok i Jasienica, otrzymał w 1866 r. jako majorat generał Kostanda. Władze nie zgodziły się na przesiedlenie uwłaszczonych bezrolnych z folwarków, nadanych Kostandzie, na grunty rządowe. Również w majątkach, które pozostały pod administracją skarbową zdarzały się wypadki przesiedleń uwłaszczonych bezrolnych z kilku folwarków do jednego. W ekonomii Brok uwłaszczeni otrzymali nowe nadziały na gruntach folwarku Czuraj⁵⁸⁷. Tego rodzaju separacje, połączone z przesiedleniem do innych folwarków, związane były z dłuższym lub krótszym okresem wyczekiwania na końcowe wydzielenie nowych osad, a zawsze istniało przy tym niebezpieczeństwo otrzymania gruntów gorszej jakości.

Liczebność i wielkość osad uwłaszczonych bezrolnych w niektórych dobrach rządowych i majorackich przedstawia tabela 25. Część osad uwzględnionych w tabeli została przed sporządzeniem tabel nadawczych powiększona o dodatki z tytułu rezygnacji z budynków, zamiany serwitutów i separacji gruntów. Niektóre osady mogły powiększyć się nawet kilkakrotnie. Jeżeli działka użytkowana w momencie uwłaszczenia miała powierzchnię jednego morga, to w wypadku przyznania dodatków po półtorej morgi za budynek i za

⁵⁸⁵ APB, UGŁSW 290, k. 10; UGSSW 45, k. 34-36; APPr., KSWPO 193/28 k. 2, 196/31 k. 2; APS, KSWPSuw. 60 k. 15.

⁵⁸⁶ Sprawy serwitutów omówione zostały w podrozdziale 7 niniejszego rozdziału.

⁵⁸⁷ APPr., KSWPO 196/31 k. 25-26, 237/72 k. 4-9, 40; APS, KSWPSuw. 77, k. 14, 35; PKU, t. XIV, art. 2285, s. 336-339; Sb. Pr. Razp., t. V, s. 13.

serwitut pastwiskowy nadział zwiększał się czterokrotnie. Miało to miejsce m.in. w niektórych folwarkach ekonomii Kadaryszki⁵⁸⁸.

W ekonomiach rządowych w bezwzględnej większości były osady od 1 do 6 mórg. Grupa osad od 1 do 3 mórg dominowała w 4 ekonomiach (Brok, Jasienica, Kadaryszki, Wigry). Osady do jednej morgi występowały sporadycznie. Nie widać większych różnic w wielkości uposażenia uwłaszczonych bezrolnych w guberni łomżyńskiej i suwalskiej. W majoratach wszystkie osady kształtowały się w granicach od 1 do 6 mórg. Oprócz wymienionych w tabeli 25 uwłaszczono ponadto komorników i służbę w co najmniej 11 majoratach w północno-wschodnim Królestwie. Zwraca uwagę duża liczba osad uwłaszczonych bezrolnych w ekonomii Dobrowola. Były to głównie osady robotników zatrudnionych w miejscowym zakładzie włókienniczym, którego wieczystym dzierżawcą był Dombrowicz. Nadzielił on niewielkimi działkami z gruntów dworskich część chłopów, którzy według Suwalskiej Izby Skarbowej obowiązani byli do opłacania czynszu w pieniądzu lub odrobienia w zakładzie⁵⁸⁹.

Tab. 25. Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych i majorackich.

Majątek	Własność	Powiat	pręty			morgi				Ogółem
			do 100	100-200	200-300	1-3	3-6	6-9	pow. 9	
Brok	ekonomia rządowa	ostrowski	-	-	-	19	18	1	-	38
Dobrowola	ekonomia rządowa	władysławowski	-	-	-	74	120	26	4	224
Jasienica	ekonomia rządowa	ostrowski	-	5	-	24	18	1	-	48
Kadaryszki	ekonomia rządowa	suwalski	-	-	-	59	43	1	-	103
Leszczydół	ekonomia rządowa	ostrowski	-	3	5	7	17	3	2	37
Sejwy	ekonomia rządowa	sejneński	-	-	-	6	22	11	-	39
Wigry	ekonomia rządowa	suwalski	-	3	-	82	5	-	-	90
Gielczyn	majorat	łomżyński	-	-	-	-	24	-	-	24
Kupiski	majorat	łomżyński	-	-	-	39	11	-	-	50
Maćków	majorat	suwalski	-	-	-	52	-	-	-	52
Zaboryszki	majorat	suwalski	-	-	-	7	11	-	-	18

Źródło: APB, UGŁSW, tabele likwidacyjne i nadawcze; ZPŁ 2665, rejestry pomiarowe; APt., KSWPO, tabele nadawcze i protokoły postanowień komisarzy; APS, KSWPSuw., tabele likwidacyjne i nadawcze oraz protokoły postanowień komisarzy; KSWPW, tabele nadawcze; Zb. KW Kadaryszki, Sejwy, Wigry, tabele nadawcze.

Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych i majorackich były przeważnie większe niż w prywatnych. W tych ostatnich występowało duże zróżnicowanie wielkości nadziałów, podczas gdy w majątkach rządowych, a

⁵⁸⁸ APS, KSWPSuw. 77, k. 3, 5-8.

⁵⁸⁹ AGAD, KRPIŚ 3072, k. 23-25.

zwłaszcza majorackich, brak było niemal w ogóle osad do 1 morgi. W wypadku dóbr rządowych i majorackich chodziło o końcowe rezultaty uwłaszczenia bezrolnych, tj. powiększenie podstawowego uposażenia. Natomiast to podstawowe uposażenie kształtowało się na ogół skromniej od osad uwłaszczonych bezrolnych w majątkach prywatnych. Można to stwierdzić na przykładzie powiatu ostrowskiego. We wsiach prywatnych powiatu najmniejsze osady wynosiły od samego tylko pomieszczenia do 5 mórg, w rządowych zaś od pomieszczenia do 260 prętów. Największe osady wynosiły – we wsiach prywatnych od 1 morgi 235 prętów do 10 mórg, a w rządowych od 100 prętów do 3 mórg 280 prętów⁵⁹⁰. W majątkach rządowych powiatu ostrowskiego, oprócz parobków i wyrobników, mieszkali także morgownicy, ogrodnicy i kopiarze (m.in. w folwarkach: Czuraj, Długosiodło, Pecyna i Złotoria), ale ich osady były mniejsze od analogicznych w dobrach prywatnych. Największe osady morgownicze w majątkach rządowych nieznacznie przekraczały 3 morgi, podczas gdy w dobrach prywatnych mogły sięgać nawet do 10 mórg. Podobna sytuacja istniała w powiecie brzezińskim guberni piotrkowskiej. Ohryzko-Włodarska wyjaśniała to tym, że najlepiej uposażona grupa bezrolnych została objęta reformą czynszową, a następnie uwłaszczona wraz z chłopami gospodarzami⁵⁹¹. Wyjaśnienie to można odnieść także do powiatu ostrowskiego. Po oczynszowaniu dzierżawcy mogli częściej zatrudniać czeladź, a tylko w wypadku trudności finansowych decydować się na wprowadzenie systemu komorniczego.

Uwłaszczeni bezrolni w majątkach rządowych nierzadko prosili o powiększenie osad. Czterdzieści pięć rodzin parobków z folwarku Antonowo w powiecie mariampolskim twierdziło, że otrzymane nadziały nie wystarczą na ich utrzymanie. Parobcy z folwarków Huta i Postawełe w powiecie suwalskim domagali się nadzielenia wspólnym pastwiskiem, a uwłaszczeni bezrolni majoratu Maćków prosili o nadanie osad co najmniej 3-morgowych w dowolnej miejscowości, ponieważ nie będą w stanie wyżywić się z półtoramorgowych działek⁵⁹².

Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych w północno-wschodniej części Królestwa były ogólnie większe niż w innych regionach. W powiecie brzezińskim nie występowały osady większe niż 3-morgowe, a w sąsiednim powiecie piotrkowskim zdecydowanie przeważały parobczańskie, liczące najwyżej 1 morgę. Natomiast uposażenie komorników majorackich na

⁵⁹⁰ Protokoły decyzji komisarzy dotyczące następujących wsi prywatnych: Brudki, Dmochy Glinki, Grądy, Grądziki, Koziki, Mokrylas, Przetycz, Roguźnia, Wąsewo oraz rządowych: Czuraj, Długosiodło, Grzybowski, Jasienica, Orło, Pecyna, Słup, Smolewo, Złotoria, APB, UGŁSW 500, k. 8; APpł., KSWPO 250/13 cz. 18 k. 26, 253/6 k. 1-3, 290/53 cz. 2 k. 25-28, 295/58 cz. 4 k. 15-16, 295/58 cz. 5 k. 28-29, 32, 297/60 cz. 1 k. 2-4, 298/61 cz. 7 k. 19-21, 23, 172/7 k. 14, 41, 186/21 k. 1, 193/28 k. 1, 196/31 k. 1, 201/36 k. 4, 237/72 k. 2.

⁵⁹¹ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 241.

⁵⁹² APB, UGSSW 163, k. 3; APS, KSWPSuw. 77 k. 13-14, 28, 93 k. 16.

Podlasiu kształtowało się korzystniej niż w północno-wschodnim Królestwie. Stosunkowo liczne były tam osady o powierzchni od 3 do 6 mórg⁵⁹³.

Uwłaszczenie bezrolnych w majątkach kościelnych przebiegało w dwóch etapach. Do czasu konfiskaty majątków klasztornych (ukaz o klasztorach rzymskokatolickich z 8 listopada 1864 r.) oraz parafialnych (ukaz o urządzeniu świeckiego duchowieństwa rzymskokatolickiego z 26 grudnia 1865 r.) obowiązywało tam ustawodawstwo uwłaszczeniowe odnoszące się do dóbr prywatnych. Na podstawie art. 1560 PKU z 3 stycznia 1868 r. rozciągnięto na majątki poduchowne przepisy dotyczące dóbr rządowych. Sprawy uwłaszczenia bezrolnych w byłych majątkach kościelnych rozstrzygano odąd podobnie jak w dobrach rządowych⁵⁹⁴.

Do czasu zmiany przepisów uwłaszczano bezrolnych w majątkach kościelnych na podstawie art. 10 oraz art. 71 PKU. Komisarze stosowali kryterium budynku nieraz wyraźnie na korzyść chłopów. We wsi Kołaki w powiecie łomżyńskim uwłaszczono kopiarza zamieszkałego w części czworaka, która była przeznaczona dla organisty. W Przytułach przyznano grunty czterem ogrodnikom, a w Krasnosielcu morgownikowi, mimo że mieszkali oni w budynkach szpitalnych. Szpitale dworskie (budynki przeznaczone dla kalek, chorych i osób w podeszłym wieku) były z reguły wyłączane spod uwłaszczenia. W folwarku Nowowola Duchowna w parafii Wierzbolów w powiecie kalwaryjskim komisarz Pałtów uwłaszczył we wrześniu 1865 r. czterech parobków, zamieszkałych w murowanym czworaku, położonym w odległości zaledwie 30 kroków od zabudowań folwarcznych⁵⁹⁵. W majątkach prywatnych tego typu budynki i leżące tak blisko dworu były z reguły wyłączane.

Po konfiskacie majątków kościelnych część decyzji o wyłączeniu spod uwłaszczenia bezrolnych została anulowana na podstawie art. 1560 PKU. Zmiany decyzji dokonywano przeważnie podczas zestawiania tabel nadawczych. W majątku Jasienica uwłaszczono w ten sposób 5 parobków, którzy poprzednio zostali wyłączeni, jako zamieszkałi w szpitalu przy kościele. Podobnie postąpiono z kopiarzami w majątku Poręba w powiecie ostrowskim oraz w Płoniawach w makowskim. Zdarzył się jednak wypadek odmowy uwłaszczenia w majątku poklasztornym Podgórze w powiecie pułtuskim. Komisarz Gardner I, sporządzając tabelę nadawczą w lipcu 1867 r., nie przyznał służbie gruntów na podstawie art. 71 PKU. Decyzję Gardniera anulowała Komisja Łomżyńska dopiero w 1870 r.⁵⁹⁶

Nie jest całkowicie możliwe liczbowe ujęcie rezultatów uwłaszczenia komorników i służby folwarcznej. W sprawozdaniach Komitetu Urządzającego znajdują się wprawdzie dane, dotyczące liczby rodzin uwłaszczonych komorników w poszczególnych guberniach, według stanu na 1 października 1869 r., ale zasługują one na zaufanie tylko odnośnie dóbr rządowych. Dane o liczbie rodzin

⁵⁹³ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 137-138; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 237; teźże, Ludność bezrolna, s. 155.

⁵⁹⁴ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 415, t. 63, s. 375; PKU, t. XI, art. 1560, s. 811-826.

⁵⁹⁵ ADŁ, KGDS 282 (protokoły postanowień komisarzy); APpT., KSWPM 42, k. 25.

⁵⁹⁶ APB, UGŁSW 21, k. 21-22; APpT., KSWPM 42, k. 25; KSWPO 186/21 k. 20, 210/45 k. 15-17.

komorników w majątkach prywatnych są bowiem identyczne z liczbą osad poniżej 3 mórg – umieszczoną w sprawozdaniu dotyczącym ogółu uwłaszczonych osad w tych dobrach – również na dzień 1 października 1869 r. Komitet Urządzający z niezrozumiałych powodów potraktował wszystkie osady poniżej 3 mórg w dobrach prywatnych jako nadziały komorników i służby. Osady uwłaszczonych bezrolnych liczyły często więcej niż 3 morgi, a wśród osad mniejszych były także gospodarstwa chłopów prestacyjnych.

W dobrach rządowych do dnia 1 października 1869 r. uwłaszczono 1335 rodzin komorników w guberni łomżyńskiej, 2239 rodzin w suwalskiej, a w całym Królestwie – 16187 rodzin⁵⁹⁷. W guberni suwalskiej liczba uwłaszczonych była większa niż przeciętnie w pozostałych guberniach Królestwa; jest to zrozumiałe, ze względu na przewagę dóbr rządowych na Suwalszczyźnie. Szczegółowe i w miarę kompletne dane dotyczące rezultatów uwłaszczenia bezrolnych zachowały się tylko dla powiatu suwalskiego. W dobrach prywatnych zakończono tam uwłaszczenie komorników i służby w listopadzie 1867 r., a w majątkach rządowych – w lipcu 1867 r. Bezrolni w dobrach prywatnych otrzymali 144 osady, zaś w rządowych – 688. Zwraca uwagę bardzo duży udział osad uwłaszczonych bezrolnych w ogólnej ilości osad chłopów w dobrach prywatnych – 49,6%⁵⁹⁸. Najbardziej widowym skutkiem uwłaszczenia bezrolnych było wyodrębnienie się nowych wsi i przysiółków. Można to potraktować jako swego rodzaju proces osadniczy. Do końca 1868 r. na terenie powiatu suwalskiego powstało 21 nowych wsi i przysiółków, które obejmowały 269 osad oraz ponad 830 mórg gruntów. Większość tych nowych jednostek administracyjnych (figuruje one we wszystkich spisach miejscowości w okresie po uwłaszczeniu) została utworzona na gruntach rządowych – 15, a nieliczne na ziemiach majątków prywatnych – 4, majorackich – 1 i poduchownych – 1⁵⁹⁹.

Uwłaszczenie bezrolnych w północno-wschodnim Królestwie na terenie dóbr prywatnych oraz rządowych i majorackich przebiegało podobnie, jak w innych rejonach kraju. Dały się zauważyć zarówno różnice, jak i podobieństwa w kwestiach praktycznego stosowania ustawodawstwa uwłaszczeniowego oraz w wielkości i liczbie osad. Uwłaszczenie ludności bezrolnej ujawniło istnienie dużej ilości osad karłowatych i małorolnych, które przed 1864 r. prawnie należały do obszaru dworskiego. Po reformie osady te stały się ważnym elementem struktury agrarnej uwłaszczonych wsi.

⁵⁹⁷ PKU, t. XVII, zapiski, s. 47.

⁵⁹⁸ W powiecie suwalskim po uwłaszczeniu znajdowało się 290 osad chłopskich w byłych wsiach prywatnych, APS, KSWPSuw., 3 k. 27, 38, 4 k. 50, 5 k. 125-128.

⁵⁹⁹ APS, KSWPSuw. 4, k. 121-122.

6. Nadzielenie bezrolnych

Ukaz *o urządzeniu włościan* nie wypowiadał się w sprawie nadzielenia bezrolnych. Wprawdzie art. 21 mówił o możliwości przyznania gruntów z pustek chłopom bezrolnym, ale takie rozwiązanie nie mogło zaspokoić dużego głodu ziemi na wsi. Obietnicę nadzielenia zawierała natomiast proklamacja namiestnika, odczytywana podczas ogłaszania ukazów. Decyzja —o przeprowadzeniu nadziału na szeroką skalę — kształtowała się w Komitecie Urządzającym w latach 1864-1866. O przyjęciu takiego rozwiązania zadecydowało pozostawanie na wsi — mimo wykrytych i rozdanych w większości pustek — bardzo dużej liczby bezrolnych. Równocześnie brano pod uwagę rozpoczętą wyprzedaż dóbr rządowych i poduchownych⁶⁰⁰.

Pierwszeństwo w przydziale gruntów służyć miało chłopom, którzy w okresie powstania styczniowego zostali poszkodowani przez władze powstańcze. W dalszej kolejności wymieniono: wysłużonych żołnierzy, komorników majorackich, którzy nie zostali uwłaszczeni przez donatariuszy, chłopów wyrugowanych w latach 1846-1864, wyłączonych spod ukazów oraz wszystkich pozostałych bezrolnych, a zwłaszcza posiadających liczne rodziny. W lipcu 1867 r. Komitet Urządzający polecił komisjom uwzględnianie podczas nadzielania także bezrolnych mieszkańców miast⁶⁰¹.

Zdarzały się jednak wypadki oficjalnego preferowania także innych grup. Należeli do nich m.in. niemieccy koloniści. Dwanaście bezrolnych rodzin niemieckich osadników ze wsi Paproć Duża w powiecie ostrowskim odmówiło przyjęcia pustek w sąsiedniej gminie Zaręby Kościelne, domagając się lepszej ziemi. Mimo tej odmowy, Komitet Urządzający w 1868 r. polecił nadanie im w najbliższym czasie gruntów w majątkach poduchownych. W wyniku interwencji ministra spraw wewnętrznych przydzielono w Królestwie ziemię 83 rodzinom rosyjskich zesłańców-przesiedleńców, w tym 19 rodzinom w guberni łomżyńskiej i 27 — w suwalskiej. Otrzymali oni grunty w majątkach poduchownych, na prawach przewidzianych dla bezrolnych⁶⁰². Zdarzało się także, że niektórzy dzierżawcy majątków poduchownych usiłowali przesiedlić uwłaszczonych komorników z dzierżawionych majątków na grunty rządowe wydzielone dla bezrolnych⁶⁰³.

O liczbie rodzin bezrolnych, pretendujących do nadzielenia, lecz do 1 października 1869 r. jeszcze nie nadzielonych, informuje tabela 26. Liczby te nie

⁶⁰⁰ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 247-248; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 205-26; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 242; teŹe, *Sprawa bezrolnych*, s. 120.

⁶⁰¹ PKU, t. VIII, art. 764, s. 54-55, t. X, art. 1184, s. 379.

⁶⁰² APB, UGŁSW 450, k. 22-27; UGSSW 105, k. 14; Sb. Pr. Rasp., t. V, s. 99 (okólnik Sołowiewa z 12 lipca 1869 r.).

⁶⁰³ Dzierżawca poduchownych folwarków GraŹyszki i Nendrynie w powiecie wilkowyszkowskim zwrócił się z prośbą do Suwalskiego Rządu Gubernialnego o nadzielenie dwunastu uwłaszczonych parobków leśnymi odpadkami w leśnictwie Puńsk, APS, KSWPSuw. 24, k. 34-36.

pokrywają się z rzeczywistą ilością bezrolnych. W guberni suwalskiej wystąpiło o nadział 8335 rodzin, ale w jednym tylko powiecie mariampolskim – według sprawozdania Komisji Suwalskiej z 31 lipca 1868 r. – zarejestrowano 4924 rodziny bezrolnych, w tym 200 wysłużonych żołnierzy⁶⁰⁴. Powiat mariampolski nie stanowił pod tym względem wyjątku. Można przytoczyć inne dane o ilości bezrolnych, pozostałych po zakończeniu sprawdzania tabel likwidacyjnych i sporządzania nadawczych, w różnych majątkach guberni łomżyńskiej i suwalskiej. W dobrach prywatnych udział bezrolnych w ogólnej liczbie ludności wynosił od 13% (Krasnosielc) do 55% (Zyple). Przypadek Zypli miał charakter skrajny. W innych majątkach w litewskiej części Suwalszczyzny udział bezrolnych nie był aż tak wysoki (Kotowszczyzna – 43%, Rożele – 27%). Odsetek bezrolnych w dobrach rządowych był na ogół niższy niż w prywatnych (23% w ekonomii Dobrowola w powiecie władysławowskim, 21% – Jasienica i 16% – Brok). W tych majoratach, w których uwłaszczono komorników udział bezrolnych mógł sięgać 20% (Zaboryszki w powiecie suwalskim), a w wypadku odmowy uwłaszczenia kształtował się w granicach 40% (Wołłowicze w powiecie wilkowyszkowskim, Janów i Nowopol w kalwaryjskim)⁶⁰⁵. Wymienione przykłady nie dają wprowadzić podstaw do uogólnień, ale wskazują na istnienie w wielu miejscowościach i rejonach – po przeprowadzeniu uwłaszczenia – dużej jeszcze liczby bezrolnych, kandydujących zapewne do nadzielenia gruntami.

Tab. 26. Liczba bezrolnych, którzy wystąpili o nadział do 1 października 1869 r.

Kategorie bezrolnych	Gubernia łomżyńska	Gubernia suwalska	Królestwo
Poszkodowani w okresie powstania styczniowego:			
Wieś	14	1	174
Miasto	7	-	58
Wysłużeni żołnierze:			
Wieś	919	543	8605
Miasto	313	143	3435
Komornicy z majoratów:			
Wieś	264	153	3447
Pozostali bezrolni:			
Wieś	4681	6971	68344
Miasto	954	524	9298

⁶⁰⁴ PKU, t. XV, art. 2487, s. 372.

⁶⁰⁵ Obliczono na podstawie danych zawartych w informacjach w projektach tabel likwidacyjnych i nadawczych następujących majątków: Brok, Janów, Jasienica, Kotowszczyzna, Krasnosielc, Nowopol, Rożele, Wołłowicze, Zyple, APB, UGSSW 11 k. 5-10, 79 k. 9-13, 176 k. 15-20, 212 k. 7-16, 251 k. 17-20, 270 k. 79-180; UGŁSW 379, 395, 399, 400, 403, 405, 411, 435, 450, 485; APPt., KSWPM 299, 306, 308, 309, 312, 322, 331, 333, 337, 354; KSWPO 169/4, 185/20, 186/21, 189, 24, 190/25, 194/29, 195/30, 204/39, 209/44, 212/47 oraz na podstawie spisów bezrolnych w dobrach Dobrowola i Zaboryszki, APS, KSWPSuw. 118, k. 17-18; KSWPW 5, k. 2-5.

Ogółem bezrolnych:			
Wieś	5878	7668	80570
Miasto	1274	667	12791
Razem	7152	8335	93361

Źródło: PKU, t. XVII, zapiski, s. 49.

Do nadzielenia zgłaszali się głównie bezrolni mniej uprzywilejowani: wyrugowani przed 1864 r., wyłączeni spod ukazów i pozostali (tab. 26). Zwraca uwagę mała liczba bezrolnych majorackich w guberni suwalskiej w porównaniu z łomżyńską. W pierwszej było 25 majoratów, a w drugiej tylko 7. Może być tak, że większość nie uwłaszczonych komorników majorackich w guberni suwalskiej nadzielono przed 1 października 1869 r. Najbardziej oficjalnie uprzywilejowani bezrolni (poza poszkodowanymi w okresie powstania) – wysłużeni żołnierze – liczniej występowali w guberni łomżyńskiej. W 1868 r. władze przyznały im prawo do nadziałów w Rosji: w guberni chersońskiej, orenburskiej i samarskiej⁶⁰⁶.

Władze włościańskie były zasypywane prośbami; z jednej tylko gminy Andrzejewo w powiecie suwalskim wpłynęło w latach 1866-1869 15 próśb bezrolnych chłopów. Z reguły opisywały one bardzo tragiczną sytuację życiową proszących⁶⁰⁷. Duży był napływ próśb mieszkańców miast. Komisarz powiatu suwalskiego informował w marcu 1870 r. magistrat miasta Suwałk, że bezrolni mieszczenie stale zwracają się z prośbami o nadzielenie. Ze względu na niewystarczającą ilość gruntów, prosił magistrat o wydawanie świadectw o nieposiadaniu ziemi tylko rodzinom wysłużonych żołnierzy⁶⁰⁸.

Duży nacisk ze strony bezrolnych spotęgowany był jeszcze trudną sytuacją materialną tej grupy ludności. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych w Królestwie nieurodzaj szczególnie ciężko dotknął północno-wschodnie gubernie. Od wczesnej wiosny 1866 r. władze donosiły o powszechnym braku żywności. Ziemiaństwo i zamożni chłopci ograniczyli liczbę służby do połowy. Doraźne interwencje rządu polegały na jednorazowych zapomogach, nakłanianiu ziemian do zgody na tymczasowe użytkowanie budynków przez zwolnioną służbę oraz na uruchomieniu robót publicznych, na które przeznaczono w 1868 r. w guberni suwalskiej 20000 rubli. W związku z nieurodzajem i brakiem perspektyw na poprawę sytuacji niektórzy bezrolni i małorolni prosili o przesiedlenie do Rosji. Dało się to zwłaszcza zauważyć na terenie powiatów kalwaryjskiego, wilkowyszkowskiego i władysławowskiego. Interwencja władz położyła kres tym tendencjom. W latach 1868-1869 z powiatu suwalskiego wyemigrowało nielegalnie do Ameryki 30 chłopów. W 1867 r. także chłopci staroobrzędowcy

⁶⁰⁶ APS, AMS 2007, k. 71 (okólnik Suwalskiego Rządu Gubernialnego z 13 października 1868 r.).

⁶⁰⁷ Wyrobnicy ze wsi Ossowa, Zawady i Żegaryszki pisali: *gdy już niektórzy z nas jesteście podeszli w latach, a z łaski Najwyższego doczekaliśmy się licznych czeladzi z nieletnich swoich dzieci, tak nędznie przepędzamy swoje życie z powodu tego, że nie posiadamy kawałka gruntu (...), ale i własnych chałupów swoich postawić nie mamy, czołgać się musimy po cudzych kątach*, APS, KSWPSuw. 41, k. 2-3.

⁶⁰⁸ APS, AMS 2007, k. 130.

wyrazili chęć wyjazdu do Rosji. Były to osoby obciążone licznymi rodzinami z 16 wsi na terenie powiatów sejneńskiego i suwalskiego. Miejscowe władze sądziły, że to miejscowi chłopci rozpuszczali pogłoski o planowanym poborze do wojska, by skłonić staroobrzędowców do wyjazdu i uzyskać dodatkową ziemię dla bezrolnych⁶⁰⁹. Jak wiadomo, doktryna religijna staroobrzędowców nie pozwalała im na służbę w armii.

Ostatecznie w 1866 r. Komitet Urządzący ustalił, które z majątków rządowych i poduchownych zostaną przekazane dla nadzielenia bezrolnych. Wydzielono przeważnie działki z rządowych folwarków, przekazując tylko nieliczne w całości. Były to grunty leżące w szachownicy z chłopskimi lub przynoszące szczególnie niski dochód. Z majątków poduchownych wydzielono folwarki liczące mniej niż 90 mórg, a z nich wyłączono te, które leżały blisko miast, miały wartościowe budynki gospodarcze, albo też były zajęte przez parafialne budowle, cmentarze, ogrody, sady itp.⁶¹⁰

O wielkości gruntów, przeznaczonych do nadziału, informuje tabela 27. Suma powierzchni gruntów rządowych i poduchownych, ze względu na brak pomiarów przed przekazaniem ich władzom włościańskim, nie jest zgodna z powierzchnią po pomiarze. Znaczną większość gruntów, wydzielonych dla bezrolnych w Królestwie do 1873 r., stanowiły majątki poduchowne. Wyjątkiem była gubernia suwalska, w której skądinąd przyznano bezrolnym największą powierzchnię gruntów. Siłą rzeczy nasuwa się pytanie, jaka część gruntów rządowych i poduchownych, będących w rozporządzeniu skarbu, została rozdana bezrolnym. Możliwa jest tylko częściowa odpowiedź. W guberni suwalskiej grunty poduchowne przekazane bezrolnym (6444 morgi) stanowiły ponad dwie trzecie ogólnego obszaru gruntów poduchownych (ok. 9000 mórg)⁶¹¹. W skali całego Królestwa natomiast nadano bezrolnym mniej niż połowę ziem tej kategorii. Według danych Komitetu Urządzącego wszystkich gruntów poduchownych było 243000 mórg, a bezrolni otrzymali ok. 117000 mórg⁶¹². Inne źródła określają obszar skonfiskowanych gruntów duchowieństwa świeckiego nawet na ok. 360000 mórg⁶¹³.

⁶⁰⁹ AGAD, KRSW 6974, k. 219-222, 275-276, 283; APS, KSWPSuw. 36, k. 71-97; PKU, t. XI, zapiski, s. 47, 52, t. XII, art. 1635, s. 221-224; Pamiatnaja Knizka Suwałskoj Guberni na 1872 god, s. 21-22; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 351-352.

⁶¹⁰ PKU, t. VI, art. 79 dodat. prot., s. 529-536, t. VII, art. 634, s. 103-122.

⁶¹¹ Według spisu gruntów dworskich z 1864 r. na terenie przyszłej guberni suwalskiej znajdowało się ok. 9500 mórg gruntów użytkowych, należących do instytucji kościelnych. Obszar ten należy zmniejszyć o kilkadziesiąt mórg przeznaczonych na uposażenie proboszczów, BJ, rkps 5991/IV 2-3, 6-7.

⁶¹² Cz. Ohryzko-Włodarska, Sprawa bezrolnych, s. 120-121.

⁶¹³ R. Bender, Sprawa dóbr kościelnych i instytucyjnych, s. 164-165.

Tab. 27. Grunty rządowe i poduchowne wydzielone bezrolnym do 1873 r.

Gubernia	Grunty rządowe (przed pomiarem)		Grunty poduchowne (przed pomiarem)		Ogółem (po pomiarze)	
	morgi	pręty	morgi	pręty	morgi	pręty
Łomżyńska	1443	102	14469	129	15215	26
Suwalska	15561	281	6444	162	21988	124
Królestwo	41080	77	117017	276	154188	64

Zródło: D. Anuczyn, Ocierki ekonomicznego położenia krestjan w guberniach Carstwa Polskiego w 1873 g., [w:] Pamjatnaja Knizka Radomskoj Gubierni na 1875 god, cz. II, s. 117.

W guberni suwalskiej wydzielono dla bezrolnych znacznie większy odsetek gruntów poduchownych aniżeli przeciętnie w Królestwie. Jeżeli dodać, że sam obszar gruntów nadany bezrolnym w guberni suwalskiej był największy w całym Królestwie, to narzuca się wniosek, że władze zdecydowały się na nadzielenie tam możliwie dużej liczby bezrolnych. Świadczą o tym także rezultaty nadziału przedstawione w tab. 28. W guberni suwalskiej większość nadzielonych (65%) stanowili tzw. pozostali bezrolni, gdy w guberni łomżyńskiej i w skali całego Królestwa znajdowali się oni w mniejszości (odpowiednio: 29% i 42%). Wśród nadzielonych w guberni suwalskiej było tylko 30% wysłużonych żołnierzy. Gdzie indziej była to grupa bardziej preferowana (67% w guberni łomżyńskiej i 51% w Królestwie). Prawdopodobnie władze włościańskie w guberni suwalskiej starały się obdzielić mniej więcej równomiernie wszystkie główne grupy bezrolnych – w jednakowym stopniu poszkodowane przez klęskę nieurodzaju.

Tab. 28. Rezultaty nadzielenia bezrolnych do 1873 r.

Kategorie nadzielonych	Gubernia łomżyńska	Gubernia suwalska	Królestwo
Poszkodowani w okresie powstania styczniowego:			
Liczba rodzin	15	1	256
% ogólnej liczby	-	-	-
Powierzchnia gruntów (w morgach)	63	15	939
Przeciętnie na osadę móg	4,2	15,0	3,7
Wysłużeni żołnierze:			
Liczba rodzin	2439	1479	21442
% ogólnej liczby	67	30	51
Powierzchnia gruntów (w morgach)	9991	5845	76691
Przeciętnie na osadę móg	4,1	4,0	3,6
Komornicy z majoratów:			
Liczba rodzin	152	247	2826
% ogólnej liczby	4	5	7
Powierzchnia gruntów (w morgach)	833	767	9210

Przeciętnie na osadę mórğ	5,5	3,1	3,3
Pozostali bezrolni:			
Liczba rodzin	1025	3181	17820
% ogólnej liczby	29	65	42
Powierzchnia gruntów (w morgach)	3998	14892	62143
Przeciętnie na osadę mórğ	3,9	4,7	3,5
Ogółem			
Liczba rodzin	3631	4909	42344
% ogólnej liczby	100	100	100
Powierzchnia gruntów (w morgach)	14887	21520	148984
Przeciętnie na osadę mórğ	4,1	4,4	3,5

Zródło: zob. tab. 27.

Nadzielenie ciągnęło się długo; na początku 1874 r. pozostało do rozdania: 344 morgi w guberni łomżyńskiej, 234 morgi w suwalskiej i 4875 mórğ w całym Królestwie. Jeszcze w 1878 r. w guberni suwalskiej znajdowało się 226 mórğ ziemi przeznaczonej do nadzielenia⁶¹⁴. Część tych gruntów pozostawała w długo lub krótkoterminowej dzierżawie i dopiero po zakończeniu terminów była przekazywana władzom włościańskim.

Rekordową ilość gruntów przekazano bezrolnym w powiecie suwalskim. W okresie od lutego 1867 r. do końca 1870 r. 1455 rodzin otrzymało tam 6854 morgi ziemi, a do rozdania pozostało jeszcze 364 morgi. Udział wysłużonych żołnierzy w ogólnej liczbie nadzielonych był w tym powiecie jeszcze mniejszy niż w całej guberni – 23%⁶¹⁵.

Grunty przekazywane bezrolnym nie wystarczały wszystkim chętnym. Według danych Komitetu Urządzającego z 1 października 1869 r. w guberni łomżyńskiej znajdowały się 8934 rodziny już nadzielone lub dopiero pretendujące do nadziału, w suwalskiej – 11119, a w całym Królestwie – 115162. W rzeczywistości liczba kandydujących do otrzymania ziemi była znacznie wyższa; dalsi bezrolni mogli wystąpić o nadział po 1 października 1869 r. Nawet gdyby liczba bezrolnych, według stanu na ten dzień, była ostateczna, to okaże się, że w guberni łomżyńskiej zostało nadzielonych 40% chętnych, w suwalskiej – 44%, a w Królestwie – 37%⁶¹⁶. W marcu 1869 r. komisarz powiatu suwalskiego informował, że grunty, którymi dysponuje, wystarczą do nadzielenia tylko połowy pretendujących osób, a w październiku 1870 r. tenże komisarz ogłosił, że z powodu rozdania całej ziemi, dalsze prośby o nadział nie będą przyjmowane⁶¹⁷. Działo się to w powiecie, w którym wydzielono rekordowo dużą powierzchnię gruntów dla bezrolnych.

⁶¹⁴ D. Anuczyn, Oczerki ekonomiczieskiego położenia kriestjan w guberniach Carstwa Polskiego w 1873 g., [w:] Pamjatnaja Kniżka Radomskoj Guberni na 1875 god, cz. II, s. 119; Obzor Suwałskoj Guberni za 1878 god, s. 122.

⁶¹⁵ APS, KSWPSuw. 5 k. 142, 6 k. 5; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 206.

⁶¹⁶ PKU, t. XVII, zapiski, s. 47, 49; D. Anuczyn, op. cit., s. 117. K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 217, podał za Grabskim, że w Królestwie nie nadzielono prawie dwie trzecie pretendujących.

⁶¹⁷ APS, AMS 2007, k. 111, 163.

Główną przyczyną wydzielania dla bezrolnych mniejszej ilości gruntów – zwłaszcza rządowych – niż to początkowo planowano, stanowiło wynagradzanie właścicieli majoratów za straty poniesione w wyniku uwłaszczenia (utrata czynszów oraz dochodów z propinacji) oraz nadania nowych majoratów. Możliwe było to dzięki ustalaniu dochodów majątków majorackich według bardzo niskich stawek oraz obliczaniu strat za pomocą wysokich norm⁶¹⁸. Komitet Urządzający przevorsował decyzję o wynagrodzeniu właścicieli majoratów w 1865 r., ale już w 1867 r. jednoznacznie stwierdził, że wydzielanie rządowych gruntów donatariuszom utrudniło przydział ziemi bezrolnym⁶¹⁹.

Czterej donatariusze w guberni łomżyńskiej – w ramach odszkodowania – otrzymali 5387 mórg gruntów rządowych, a piętnastu właścicielom majoratów w guberni suwalskiej przyznano 7815 mórg. Ogółem – w guberni łomżyńskiej na odszkodowanie przeznaczono 6065 mórg (w tym 678 mórg dla właścicieli spoza tego regionu), zaś w guberni suwalskiej – 8068 mórg (w tym 253 morgi dla właścicieli z innych guberni). Najwyższe wynagrodzenie otrzymał generał Szachowski – właściciel Kupisek i Miastkowa w powiecie łomżyńskim, któremu przyznano 2424 morgi. W Królestwie 96 donatariuszom przekazano w ramach odszkodowania 89785 mórg rządowych gruntów, przynoszących ponad 90000 rubli czystego dochodu rocznie⁶²⁰.

Nadania nowych majoratów – rozpoczęte w 1866 r. – trwały do końca działalności Komitetu Urządzającego, tj. do roku 1871. Pięć nowych majoratów, utworzonych w całości na terenie guberni łomżyńskiej, liczyło 9942 mórg, a podobnych 17 majoratów w guberni suwalskiej obejmowało 44077 mórg. Oprócz tych 17, powstały jeszcze w guberni suwalskiej 4 majoraty, których powierzchnia nie jest znana, a tylko wysokość rocznego dochodu. Ogółem 22 nowe majoraty w północno-wschodniej części Królestwa miały powierzchnię 54000 mórg. Obok wymienionych, na terenie guberni łomżyńskiej i suwalskiej leżały części 9 posiadłości, które położone były w innych guberniach. Powierzchnię gruntów rządowych wydzielonych na utworzenie nowych majoratów w północno-wschodnim Królestwie można orientacyjnie określić na ok. 60000 mórg, z tego ok. 50000 mórg na terenie guberni suwalskiej. Do największych nowych majoratów należały posiadłości generałów – Belgarda (6 folwarków na terenie powiatów kalwaryjskiego, mariampolskiego, wiłkowyszkowskiego oraz część leśnictwa Puńsk – 6679 mórg), Minkwizta (6 folwarków w powiecie kalwaryjskim i część leśnictwa Mariampol – 6431 mórg), Ramzaja (7 folwarków w powiecie mariampolskim – 5965 mórg), Ganeckiego (5 folwarków w powiecie suwalskim i część leśnictwa Suwałki – 4156 mórg), Kostandy (6 folwarków w powiecie ostrowskim i część leśnictwa Brok – 4794 morgi). Po raz drugi otrzymał majorat

⁶¹⁸ W. Grabski, Materiały w sprawie włościańskiej, t. II, Warszawa 1910, s. 47-49; J. Kaczkowski, op. cit., s. 236-240; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 373-384.

⁶¹⁹ PKU, t. XI, art. 1345, s. 87; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 373-374.

⁶²⁰ J. Kaczkowski, op. cit., s. 378-449; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 374-375; tenże, Donacje po powstaniu styczniowym, *Acta Universitatis Lodzensis*, 1986, folia historica 24, s. 23.

namiestnik Berg (7 folwarków w powiatach kalwaryjskim i suwalskim – 3600 mórg) oraz generałowie: Zabołocki (1 folwark w powiecie suwalskim – 519 mórg), Okuniew (las o nieustalonej powierzchni) oraz Suworow (1 folwark w powiecie suwalskim o nieustalonej powierzchni). Wśród pozostałych donatariuszy znajdowali się – urzędnicy (m.in. gubernator łomżyński Gervais), członkowie i urzędnicy Komitetu Urządzącego (Łukianow, Sołowiew). W całym Królestwie po powstaniu styczniowym utworzono 70 nowych majoratów. Obszar gruntów rządowych przeznaczonych na majoraty II nadania oraz na wynagrodzenie za straty poniesione w rezultacie uwłaszczenia wyniósł ogółem 337957 mórg⁶²¹. Na gubernię suwalską przypadła największa liczba i obszar zajęty przez nowe majoraty.

Obszar gruntów rządowych i poduchownych – przekazany bezrolnym do 1873 r. – stanowił w Królestwie ok. 46% powierzchni ziem rządowych – przeznaczonych na odszkodowania oraz na majoraty II nadania. Niżej kształtował się ten odsetek w guberni suwalskiej (ok. 38%), natomiast w łomżyńskiej wynosił on ok. 88%. Można wyjaśnić to brakiem większej ilości odpowiednich gruntów rządowych na majoraty w guberni łomżyńskiej; bezrolni otrzymali tam ponadto wyjątkowo dużą ilość gruntów poduchownych.

Pewną część gruntów rządowych – przeznaczonych początkowo do nadzielenia bezrolnych – wykorzystano pod osadnictwo Rosjan staroobrzędowców. Problem ten dotyczył wyłącznie guberni suwalskiej. Jednym z zadań – powołanej 30 kwietnia 1864 r. – specjalnej komisji do spraw sprzedaży dóbr rządowych i nadzielenia bezrolnych przy Komitecie Urządzącym było m.in. opracowanie projektu osadnictwa rosyjskich chłopów oraz niemieckich kolonistów na gruntach rządowych. Na forum Komitetu Urządzącego sprzeciwiał się temu projektowi tylko Arcimowicz; uważał on, że osadnictwo staroobrzędowców i Niemców przyniesie duży uszczerbek miejscowym bezrolnym. Za osadnictwem staroobrzędowców wypowiadał się zwłaszcza Milutin, który twierdził, że na terenie Królestwa stanowili oni zawsze podporę rządu⁶²². W październiku 1864 r. wspomniana komisja poinformowała Komitet Urządzący, że wpłynęły prośby od 92 rodzin staroobrzędowców z Królestwa o nadanie ziemi w guberni augustowskiej, a w listopadzie tego roku Komitet – zgodnie z prośbami – przeznaczył pod osadnictwo dwie leśne działki: Promiski w leśnictwie Augustów (729 mórg) oraz Kropiwno i Zdręby w leśnictwie Suwałki (2036 mórg). Postanowienie Komitetu Urządzącego z 19 listopada 1864 r., zatwierdzone przez Komitet do Spraw Królestwa Polskiego i podpisane przez cara

⁶²¹ Pamjatnaja Kniżka Łomżyńskiej Guberni na 1883 god, spis majątków ziemskich; J. Kaczkowski, op. cit., s. 452-491; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 382-383, 422-427; tenże, Donacje po powstaniu styczniowym, s. 24-28. W cytowanych opracowaniach nie występuje majorat Żebry (2 folwarki w powiecie szczuczyńskim – 1172 morgi), nadany 27 kwietnia 1871 r. Piotrowi Gervais – byłemu kuratorowi Okręgu Naukowego w Dorpacie, APB, ISŁ 413, k. 4.

⁶²² PKU, t. I, art. 29, s. 167-171; M. Stil, op. cit., s. 593 (Milutin do Czerkaskiego, 19 grudnia 1864 r.)

30 marca 1865 r., zostało opublikowane jako art. 302 PKU. Stanowił on podstawę prawną nowego osadnictwa staroobrzędowców.

Według przepisów art. 302 PKU jedna rodzina osadników miała otrzymać bezpłatnie 15 mórg, a za każdą dodatkową morgę będzie musiała zapłacić 10 rubli. Osadników zwolniono od podatków na okres 6 lat. Dodatkowe 100 mórg lasu na działce Promiski sprzedano osadnikom, rozkładając należności na raty. Zobowiązano staroobrzędowców do zajęcia wyznaczonych działek w ciągu roku. W następnym roku pozwolono na osiedlenie się dalszych 82 rodzin z Królestwa (spoza guberni augustowskiej) na wolnych częściach działek Promiski i Kropiwnie. Prośbę miejscowych 24 rodzin staroobrzędowców – ze wsi Blizna w powiecie augustowskim i Wysoka Góra w suwalskim – o nadanie gruntów na warunkach art. 302 PKU przesłano najpierw do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w celu uzyskania dodatkowych informacji, a w 1870 r. przeznaczono dla nich działkę leśną Komaszówka w leśnictwie Augustów (840 mórg). W związku z osadnictwem dalszych grup staroobrzędowców na działce Kropiwnie i Zdręby wynikł konflikt z miejscowymi chłopami wsi Korobiec i Kropiwnie. Chłopi tych nieoczyszczonych wsi rządowych, za pozwoleniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z 1859 r., wydany do czasu regulacji, paśli bydło za opłatą na obszarze wydzielonym dla staroobrzędowców. Po wydaniu art. 302 PKU pasienie zostało zabronione. Chłopi prosili o nadanie ziemi z działki Zdręby, jako wspólnego pastwiska; prośbie przychylna była Komisja Suwalska, uznając, że sytuacja wsi Korobiec i Kropiwnie jest bardzo trudna, ze względu na małe stosunkowo osady i brak własnych pastwisk. Komisja wystąpiła z wnioskiem o nadanie wspomnianym wsiom gruntów leśnych o powierzchni 247 mórg, które nie zostały jeszcze rozdane staroobrzędowcom. W Centralnej Komisji wniosek ten jednak upadł. Z czasem zaproponowano chłopom nadzielenie gruntami z folwarku rządowego Kuków, ale wsie nie zgodziły się z powodu dużej odległości i złej jakości ziemi. Sprawa ta świadczyła o wyraźnym uprzywilejowaniu rosyjskich osadników kosztem miejscowej ludności⁶²³.

W międzyczasie przeznaczono część gruntów z III okręgu leśnej działki Lasanka w leśnictwie Pomorze w powiecie sejneńskim (576 mórg) pod osadnictwo 20 rodzin Rosjan jednowierców, sprowadzonych z Prus Wschodnich. Jednowiercy byli dawnymi staroobrzędowcami, którzy zaakceptowali hierarchię Kościoła Prawosławnego, zachowując swoje obrzędy. Warunki osiedlenia się wspomnianych 20 rodzin były jeszcze korzystniejsze od tych, które zawierał art. 302 PKU. Rodziny liczące więcej niż 3 osoby mogły otrzymać po 30 mórg ziemi (mniejsze po 15 mórg), a każda rodzina bezpłatnie odpowiednią ilość drzewa na pobudowanie się oraz pożyczkę w wysokości 60 rubli, ze spłatą bez procentów w

⁶²³ AGAD, KRPIŚ 3039, k. 33-48; PKU, t. II, art. 163, s. 275, art. 198, s. 501-502, t. III, art. 302, s. 327-328, t. VIII, art. 762, s. 36-43; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 252-253. Na działce Promiski niebawem powstały dwie wsie, do dzisiaj zamieszkałe przez staroobrzędowców – Bór i Gabowe Grądy, E. Iwaniec, Osadnictwo staroobrzędowców w powiecie augustowskim, [w:] Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1967, s. 407-408.

ciągu 12 lat. Do 1871 r. wydzielono jednowiercom dalsze części w leśnej działce Lasanka, które pozostały po nadzieleniu bezrolnych⁶²⁴.

Staroobrzędowcy osiedlali się zarówno na gruntach rządowych, jak i poduchownych. W latach siedemdziesiątych przeszło 200 jednowierców z Prus Wschodnich osiedliło się w powiecie grójeckim w guberni warszawskiej. Władze dały im ziemię z poduchownych folwarków Biskupce i Kukały. Na gruntach parafialnego folwarku Żubronajcie w powiecie sejneńskim powstała po 1871 r. wieś Popówka, składająca się z 10 osad po 15 mórg i wspólnego pastwiska⁶²⁵.

Według niekompletnych danych, pod osadnictwo Rosjan staroobrzędowców w guberni suwalskiej przeznaczono ok. 4600 mórg gruntów rządowych. Ziemie te początkowo przeznaczone były do nadzielenia bezrolnych. Wymienione działki Promiski, Kropiwnie i Zdręby jeszcze na początku 1865 r. figurowały na liście majątków rządowych, które wspomniana komisja przy Komitecie Urządzającym proponowała do przekazania bezrolnym. Działka o nazwie Kropiwnie i Żyliny, o powierzchni 1028 mórg, została nawet umieszczona w wykazie gruntów, przeznaczonych na podstawie art. 634 PKU z 1866 r. do nadzielenia bezrolnych. Suwalska Izba Skarbowa wyjaśniała wprawdzie w 1870 r., że grunty te umieszczono we wspomnianym wykazie przez pomyłkę, lecz oficjalnie nie zostały z niego wykreślone. Również grunty leśne na działce Lasanka – wbrew art. 634 PKU – przekazano rosyjskim osadnikom⁶²⁶.

Większość majątków poduchownych przeznaczono na sprzedaż Rosjanom (oddzielne folwarki z budynkami) lub wystawiono na publiczną licytację (mniejsze folwarki leżące w szachownicy z dworskimi gruntami). W guberni łomżyńskiej nabywcami bywali ziemianie, drobna szlachta, mieszkańcy miast; majątki większe – zastrzeżone dla Rosjan – kupowali m.in. właściciele majoratów⁶²⁷.

Grunty bezrolnym przekazywano kolejnymi etapami. Początkowo – w 1866 r. – przeznaczono do nadziału w guberni augustowskiej oraz w ówczesnym powiecie ostrołęckim i pułtuskim tylko ok. połowy tej powierzchni, która została wydzielona do 1873 r. Do największych folwarków rządowych, które przekazano w całości, należały – Ejszeryszki w powiecie suwalskim (476 mórg) oraz Żabikowo w powiecie łomżyńskim (377 mórg). Największym poduchownym majątkiem były Popowlany (427 mórg), które przed 1864 r. należały do klasztoru

⁶²⁴ PKU, XIII, art. 1874, s. 48-54, t. XVIII, art. 2993, s. 560-562, t. XXI, art. 3219, s. 86-87; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 253-254; E. Iwaniec, Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich, s. 135-136. W rezultacie osadnictwa Rosjan jednowierców z Prus Wschodnich na terenie powiatu sejneńskiego powstały nowe wsie: Iwanówka i Konstantynówka, APS, Zb. KW Sejwy, tabele nadawcze.

⁶²⁵ APB, UGSSW 383, tabela nadawcza na planie wsi; E. Iwaniec, Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich, s. 136.

⁶²⁶ AGAD, KRPIŚ 3039, k. 34; W. Grabski, Materiały, t. II, s. 22-23.

⁶²⁷ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 215-217; tenże, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 196; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 384; tenże, Donacje po powstaniu styczniowym, s. 28.

księży misjonarzy w Tykocinie⁶²⁸. W wypadku majątków poklasztornych nie zawsze trzymano się granicy 90 mórg.

Po 1866 r. wydzielano przede wszystkim majątki poduchowne. W latach 1867-1869 na terenie guberni łomżyńskiej przekazano 4154 morgi gruntów wyłącznie poduchownych, zaś w guberni suwalskiej – 4415 mórg, w tym 3198 mórg ziem poduchownych. Do największych należały: Sereje w powiecie sejneńskim (407 mórg) i Szumowo w łomżyńskim (422 morgi)⁶²⁹. W powiecie mariampolskim do połowy 1869 r. przekazano tylko 1527 mórg, a w rozporządzeniu władz skarbowych znajdowało się jeszcze 1058 mórg gruntów poduchownych. W najlepszym wypadku – gdyby przekazano je w całości bezrolnym – powierzchnia nadziału wyniosłaby ok. 2500 mórg. Tymczasem w samym tylko powiecie suwalskim bezrolni mieli otrzymać na podstawie art. 634 PKU grunty o powierzchni ok. 8000 mórg⁶³⁰. Obszar ten wprawdzie z czasem zredukowano o blisko 1000 mórg, ale i tak powiat suwalski stanowił unikat pod względem wielkości gruntów przeznaczonych do nadziału bezrolnych.

Władze skarbowe po przejęciu w 1866 r. majątków poduchownych część ich oddały w krótkoterminową dzierżawę. Utrzymano też istniejącą dzierżawę do czasu wygaśnięcia terminów. Owe dzierżawy majątków poduchownych były jedną z głównych przyczyn dużego opóźnienia nadziału. W powiecie łomżyńskim leżało 15 majątków poparafialnych, z których 13 oddano w 1866 r. w 3-letnią dzierżawę. W 1869 r. dzierżawę 4 majątków przedłużono jeszcze o jeden rok (Lubotyń, Łomża, Szczepankowo, Zambrów), a 3 majątki wydzierżawiono ponownie na 3 lata (Miastkowo, Piątnica, Wizna). Folwarki te – z wyjątkiem Łomży – rozdano bezrolnym dopiero po 1871 r.⁶³¹ Z piętnastu majątków poparafialnych w powiecie wysokomazowieckim tylko 3 (Jabłonka, Kobylin, Piekuty) przekazano w 1866 r. bezrolnym, a pozostałe wydzierżawiono na 3 lub 2 lata. Dzierżawę Pietkowa i Wysokiego Mazowieckiego przedłużono w 1869 r. na następne 3 lata. Dzierżawcami byli przeważnie miejscowi ziemianie i drobna szlachta⁶³². Decydujący głos miały więc względy fiskalne.

Troska o interes skarbu przejawiała się także w wydzielaniu bezrolnym gruntów złej jakości, przeważnie działek leśnych. Leśny odpadek w leśnictwie Szlanów w powiecie mariampolskim – o powierzchni 166 mórg – okazał się zwykłym bagnem. W wyniku interwencji Komisji Suwalskiej grunty te przeznaczono do sprzedaży okolicznym chłopom. Przy okazji prezes Komisji Suwalskiej informował, że dane o gruntach dla bezrolnych, otrzymane od władz skarbowych, w wielu wypadkach nie odpowiadają prawdzie. Dane o powierzchni

⁶²⁸ PKU, t. VII, art. 634, s. 204-206, 222-224.

⁶²⁹ PKU, t. XI, art. 1345, s. 86-88, t. XII, art. 1630, s. 216-217, t. XIII, art. 1866, s. 71, art. 1871, s. 72, art. 2055, s. 536-537, t. XV, art. 2415, s. 131-134, art. 2487, s. 375, art. 2527, s. 461, art. 2545, s. 644, art. 2546, s. 502-503; APŁ, ZPŁ 1524, k. 29, 83.

⁶³⁰ APS, KSWPSuw. 3, k. 4; PKU, t. XV, art. 2487, s. 372-374.

⁶³¹ APŁ, ZPŁ 1524 k. 44, 55-56, 1535 k. 2-7, 31, 1559 k. 45, 1573 k. 63-76, 1586 k. 2.

⁶³² APŁ, ZPWL 2027 k. 6-31, 2028 k. 7, 13, 2029 k. 6, 33, 2030 k. 5-33, 2033 k. 14, 2035 k. 30-48, 2037 k. 10.

były często zawyżone, a jakość gruntu okazywała się gorsza od podawanej⁶³³. Aby nie narazić skarbu na straty usiłowano m.in. oderwać od folwarku rządowego Ejszeryszki, który w całości miał być oddany bezrolnym, część o powierzchni 90 mórg i sprzedać ją wraz z budynkami. W ten sposób miano odzyskać równowartość samych budynków, ocenionych na sumę 3450 rubli. Na praktykowanej zwykle – w wypadkach sprzedaży budynków folwarcznych w majątkach przekazanych do nadziału – publicznej licytacji można było osiągnąć tylko sumę 492 rubli⁶³⁴.

W maju 1866 r. Komitet Urządzający określił rozmiary osad, które mieli otrzymywać bezrolni. Osady o gruntach urodzajnych winny obejmować od 1 do 3 mórg, a w wypadku gruntu złej jakości lub wymagających karczunku mogły sięgać 6 mórg⁶³⁵. W guberniach łomżyńskiej i suwalskiej przeciętne powierzchnie osad, które przypadły na rodzinę (4,1 i 4,4 morgi) były większe niż w Królestwie – 3,5 morgi (tab. 28). W guberni suwalskiej wyjątkowo duża była średnia powierzchnia osady w grupie pozostałych bezrolnych (4,7 morgi) i zarazem mała – komorników majorackich (3,1 morgi). W guberni łomżyńskiej komornicy z majoratów otrzymywali przeciętnie aż 5,5 morgi na rodzinę. Najbardziej uprzywilejowana grupa bezrolnych – poszkodowani w okresie powstania styczniowego – nie została zbyt korzystnie uposażona (wyjatek stanowiła jedna 15-morgowa osada w guberni suwalskiej).

Tab. 29. Osady nadzielonych bezrolnych na gruntach rządowych na terenie Suwalszczyzny.

Miejscowość	Powiat	morgi							Ogółem
		do 1	1-2	2-3	3-4	4-5	5-6	pow. 6	
Aleksandrowsk	sejneński	-	-	-	31	-	-	-	31
Aleksiejówka	sejneński	-	-	-	-	13	-	-	13
Demianówka	sejneński	2	-	2	-	12	-	-	16
Ignatówka	suwalski	-	-	65	-	2	-	-	67
Kopana	sejneński	-	-	-	-	12	-	-	12
Mała	sejneński	-	-	-	4	-	-	-	4
Maszutkinie	suwalski	-	50	93	-	-	-	-	143
Mikołajewsk	sejneński	-	-	-	25	-	-	-	25
Nikolsk	sejneński	-	-	-	-	-	-	20	20
Pokrowsk	sejneński	-	-	2	5	-	-	-	7
Poplin	suwalski	-	-	39	-	-	-	-	39
Remieńkinie	suwalski	-	-	-	15	-	-	-	15
Sadok	sejneński	-	1	-	9	-	-	-	10
Sitkowizna	suwalski	-	-	12	-	-	-	-	12
Wierchowina	sejneński	-	-	-	4	1	-	-	5

Źródło: APS, Zb. KW Kuków, Sejwy i Wigry, tabele nadawcze; APB, UGSSW 452, 492, rejestry pomiarowe na planach wsi.

⁶³³ PKU, t. XIII, art. 1878, s. 64-69.

⁶³⁴ PKU, t. VIII, art. 792, s. 138-140, t. XIX, art. 3030, s. 37-40.

⁶³⁵ PKU, t. VII, art. 334, s. 116-119.

Wśród wyszczególnionych w tabeli 29 miejscowości (przysiółków), utworzonych na gruntach rządowych, można wyodrębnić dwie grupy: powstałe na gruntach leśnych w powiecie sejneńskim, które rozdano miejscowym bezrolnym Rosjanom starobrzędowcom i jednowiercom oraz na ziemiach w powiecie suwalskim (2 folwarki i działka leśna). Na 10 wsi lub przysiółków utworzonych w powiecie sejneńskim tylko w 2 wsiach występowały osady mniejsze od 3 mórg. W żadnej wsi nie były one w większości. Wieś Nikolsk w gminie Pokrowsk całkowicie składała się z osad powyżej 6 mórg (od 6 mórg 94 prętów do 7 mórg 196 prętów)⁶³⁶. Natomiast osady powstałe na gruntach folwarcznych w powiecie suwalskim liczyły niemal wyłącznie od 1 do 3 mórg (Ignatówka i Maszutkinie). Nawet wieś Poplin, utworzona na gruntach leśnej działki Bondziszki, składała się wyłącznie z osad do 3 mórg, mimo iż ziemia wymagała tam karczunku.

Na 17 majątków poduchownych w guberni łomżyńskiej – wymienionych w tabeli 30 – w jednym majątku dominowały osady od 1 do 2 mórg (Śniadowo), w dwóch – osady od 2 do 3 mórg (Kolno, Piątnica), w dziewięciu – osady od 3 do 4 mórg, a w pięciu – osady od 4 do 5 mórg. Osady do 3 mórg stanowiły większość w 5 majątkach (Kobylin, Kolno, Piątnica, Rutki, Śniadowo), a od 3 do 6 mórg w pozostałych. Osady powyżej 6 mórg występowały w 7 majątkach; najliczniejsze były w Dyszobabie (komornicy majoratów Sieluń i Smrock) oraz w Zgleczewie Panieńskim. W 4 majątkach poduchownych w guberni suwalskiej – o których zachowały się informacje źródłowe – przeważały osady do 3 mórg.

W guberni suwalskiej największe osady otrzymali bezrolni Rosjanie starobrzędowcy, należący do grupy pozostałych bezrolnych, lecz w rzeczywistości cieszący się dużymi przywilejami. W guberni łomżyńskiej, w której rozdawano przeważnie grunty poduchowne, zaznaczyło się bardzo duże zróżnicowanie powierzchni osad, nawet w obrębie tych samych majątków. Jako przykładowe można wymienić Kołaki (na jednym biegunie 2 osady poniżej 1 morgi, na drugim – 1 osada powyżej 6 mórg) oraz Śniadowo (24 osady poniżej 1 morgi i 4 – powyżej 6 mórg). Na gruntach poduchownych najczęściej tworzone osady od 3 do 6 mórg. Rozmiary nowo powstałych osad nie odbiegały rażąco od powierzchni zalecanych przez Komitet Urządzący. Zdecydowana ich większość mieściła się w granicach 1-6 mórg. Stosunkowo często jednak – zwłaszcza na terenie guberni łomżyńskiej – można spotkać osady o powierzchni odbiegającej od zalecanej, tj. mniejszej od morgi i większej niż 6 mórg. W niektórych powiatach guberni siedleckiej (garwoliński, łukowski, radzyński) i w powiecie piotrkowskim w ogóle nie zanotowano osad poniżej jednej morgi⁶³⁷.

⁶³⁶ APS, Zb KW Sejwy, tabela nadawcza.

⁶³⁷ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 208-209; Cz. Ohryzko-Włodarska, Ludność bezrolna, s. 156-157.

Tab. 30. Osady nadzielonych bezrolnych w majątkach poduchownych.

Majątek	Powiat	morgi							Ogółem
		do 1	1-2	2-3	3-4	4-5	5-6	pow. 6	
Dyszobaba	makowski	-	1	-	36	20	3	11	71
Jabłonka	wysoko- mazowiecki	-	-	-	11	12	-	-	23
Jeleniewo	suwalski	-	-	-	-	2	1	1	4
Kobylin	wysoko- mazowiecki	2	1	21	22	-	-	-	46
Kolno	kolneński	-	5	74	23	1	1	-	104
Kołaki	łomżyński	2	-	4	23	8	2	1	40
Nowa Wieś	makowski	-	-	-	-	23	-	1	24
Nowogród	łomżyński	-	-	-	44	8	-	-	52
Piątnica	łomżyński	-	-	21	11	2	1	2	37
Piekuty	wysoko- mazowiecki	-	1	-	-	11	1	-	13
Płoniawy	makowski	-	-	-	3	-	-	-	3
Popowlany	wysoko- mazowiecki	-	-	12	38	1	1	-	52
Rejsztokiemie	suwalski	-	1	10	1	-	-	-	12
Różan	makowski	-	-	-	-	10	-	2	12
Rutki	łomżyński	8	-	16	19	-	-	-	43
Szczepankowo	łomżyński	-	-	-	12	18	10	-	40
Sniadowo	łomżyński	24	30	2	-	8	-	4	68
Tobołówka	suwalski	-	-	12	16	1	-	-	29
Wizajny	suwalski	-	-	-	25	-	-	-	25
Zambrów	łomżyński	-	-	-	48	1	1	-	50
Zarzeczce	sejneński	-	6	-	-	-	-	-	6
Zgłeczewo Panieńskie	ostrowski	5	-	9	19	-	-	7	50

Źródło: APB, UGŁSW, rejestry pomiarowe; UGSSW, rejestry pomiarowe na planach wsi; APŁ, ZPL, rejestry pomiarowe; ZPWM, rejestry pomiarowe; APpt., KSWPM, protokoły nadzielenia; KSWPO, protokoły nadzielenia; APS, KSWPSej., tabela nadawcza wsi Zarzeczce; Zb. KW Kadaryszki, Sejwy, tabele nadawcze.

Jak praktycznie odbywało się nadzielenie, można się zorientować się na przykładzie majątku poklasztornego Zgłeczewo Panieńskie w powiecie ostrowskim. Po podziale gruntów folwarku na 50 osad różnej wielkości, komisarz wiosną 1868 r. przystąpił do wyboru osób. Wytypowani kandydaci byli wzywani do Ostrowi na rozmowy. Niektórzy odmawiali przyjęcia działek, tłumacząc się dużym oddaleniem od ich miejsc zamieszkania, brakiem środków na zagospodarowanie lub małą powierzchnią i złą jakością proponowanych działek. Jednak liczba chętnych przekroczyła ilość osad. Podział osad odbył się przy pomocy losowania⁶³⁸.

Zdarzały się także wypadki pozbawiania nadziałów już po zakończeniu reformy uwłaszczeniowej. W 1875 r. odebrano nadzielnym bezrolnym 90 mórg lasu z majątku poduchownego Sokoły w powiecie wysokomazowieckim. Okazało

⁶³⁸ APpt., KSPO 155/8, k. 32.

się, że las w 1873 r. przekazano władzom włościańskim *przez pomyłkę*, bowiem powinien on zostać sprzedany z licytacji⁶³⁹.

Oddzielnym niejako problemem był nadział komorników majorackich. Ludność ta oficjalnie figurowała na trzecim miejscu pod względem kolejności nadzielania, lecz w praktyce władze włościańskie poświęcały jej bardzo dużo uwagi. Pięciu właścicieli majoratów w guberni łomżyńskiej odmówiło uwłaszczenia komorników. W trzech majątkach (Kupiski, Sieluń i Smrock) władze włościańskie zarejestrowały 152 nieuwłaszczonych, którym przeznaczono 3 folwarki poduchowne (Dyszobaba, Nowogród, Różan) i 1 rządowy. Dolną granicę nadziału określono na 4 morgi; tyle mieli otrzymać ci, którzy użytkowali mniej niż 4 morgi. Utworzono jednak sporo osad jeszcze mniejszych (tab. 30). Komisja Łomżyńska ponaglała komisarzy do szybszego nadzielenia. W sierpniu 1867 r. komisarz powiatu makowskiego został upomniany z powodu przewlekania nadziału komorników z majoratów Sieluń i Smrock. Według danych Anuczina (tab. 28) w guberni łomżyńskiej w okresie do 1873 r. nadzielono 152 rodziny komorników z majoratów, ale wiarygodność tej liczby jest wątpliwa. Oprócz bezrolnych z majoratów Kupiski, Sieluń i Smrock, do nadzielenia kandydowali także komornicy w majoratach Obrytte i Rząśnik. Do tego celu zostały wydzielone 4 folwarki poduchowne w powiecie pułtuskim (Gąsierowo, Gzy, Winnica, Zatory). Można przyjąć, że w guberni łomżyńskiej wszyscy chętni komornicy z majoratów otrzymali ziemię. Sytuacja tej grupy bezrolnych w guberni łomżyńskiej była na ogół lepsza niż w guberni siedleckiej, w której spora część komorników majorackich pozostała bez ziemi⁶⁴⁰.

Nadzieleni i uwłaszczeni bezrolni napotykali na ogromne trudności przy zagospodarowaniu osad. Syn uwłaszczonego komornika z powiatu ostrowskiego pisał w latach międzywojennych o właścicielach takich karłowatych gospodarstw, że *mają za mało aby żyć, a za dużo aby mogli z głodu umrzeć*⁶⁴¹. Z powodu coraz częstszego sprzedawania nowo otrzymanych osad, władze w styczniu 1868 r. poleciły komisjom przekonać chłopów o niestosowności takich poczynąń. Projektowano także pomoc małorolnym, przeważnie w postaci bardzo ograniczonej⁶⁴². Przeciwdziałanie władz nie odniosło widocznego skutku. W okresie do 1873 r. 25% nadzielonych w Królestwie sprzedawało swoje nowe siedziby, a pobudowało się 26%. W guberni łomżyńskiej odsetek osad sprzedanych był jeszcze większy (31%) i niższy zabudowanych (17%). Najbardziej zaawansowane zagospodarowywanie nowych osad miało miejsce w guberni suwalskiej: 65% pobudowało się i tylko 11% zostało sprzedanych⁶⁴³.

⁶³⁹ APL, ZPWM 2088, k. 28.

⁶⁴⁰ APpT., KSWPM 12 k. 50-68, 131 k. 49; PKU, t. XIV, art. 2294, s. 357, art. 2348, s. 480, t. XV, art. 2500, s. 396, art. 2532, s. 467; W. Grabski, Materiały, t. II, s. 46; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 242; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 208; tenże, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 193-194.

⁶⁴¹ Pamiętniki chłopów, s. 450.

⁶⁴² Sb. Pr. Razp., t. V, s. 632; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 213.

⁶⁴³ D. Anuczina, op. cit., s. 117.

Według danych na 1 stycznia 1870 r. nie było jeszcze tak dużych różnic między guberniami: zabudowało się do tego czasu 23% osad w guberni łomżyńskiej i 27% w suwalskiej⁶⁴⁴. W następnych 3-4 latach większość nadzielonych w guberni suwalskiej pobudowała się, zaś w guberni łomżyńskiej niemal wszystkie osady utworzone po 1 stycznia 1870 r. pozostały do 1873 r. niezabudowane. Stan zabudowy osad nadanych bezrolnym pozostawał jeszcze przez długi czas niezadowalający. W 25 wsiach powiatu suwalskiego – utworzonych w latach 1867-1868 w rezultacie nadzielenia bezrolnych – jeszcze w 1890 r. tylko 33% osad posiadało budynki mieszkalne⁶⁴⁵.

Jednym z rezultatów nadzielenia bezrolnych – identycznym jak w wypadku uwłaszczenia komorników i służby – było utworzenie szeregu nowych wsi i przysiółków. W tym procesie osadniczym przodowała gubernia suwalska, w której do 1 sierpnia 1869 r. powstało 258 przysiółków; bardzo w tyle pozostawała gubernia łomżyńska: przybyło tylko 21 przysiółków w okresie do sierpnia 1869 r.⁶⁴⁶ W powiecie suwalskim – w którym wydzielono najwięcej gruntów do nadziału – utworzono do końca 1868 r. 25 osiedli obejmujących 940 osad o łącznej powierzchni 3709 mórg. Większość tych wsi i przysiółków posiadała rosyjskie nazwy nadane przez komisarzy i miejscowe władze administracyjne⁶⁴⁷.

Nadział bezrolnych w okresie realizacji reformy uwłaszczeniowej 1864 r. można potraktować jako swego rodzaju miernik dobrej woli władz wobec wsi. Rezultaty nadziału w północno-wschodnim Królestwie – podobnie jak w całym kraju – wskazywały na priorytet względów politycznych nad troską o interes biedniejszej części wsi. Niezależnie od pozytywnych skutków nadzielenia, jakim było częściowe rozładowanie głodu ziemi i zrekompensowanie wcześniejszych rugów, wpłynęło ono niekorzystnie na strukturę agrarną powłaszczeniowej wsi.

7. Serwituty

Sprawy dotyczące serwitutów w okresie realizacji reformy uwłaszczeniowej rozstrzygano na podstawie art. 11, 12 i 13 ukazu *o urządzeniu włościan* oraz według późniejszych wytycznych Komitetu Urządzącego. Art. 119 PKU z 6 sierpnia 1864 r. pozbawiał chłopów prawa do zwrotu utraconych serwitutów w wypadkach, gdy groziło to pogorszeniem się stanu gospodarstwa folwarcznego. Chłopi w takich sytuacjach mieli być wynagradzani dodatkowymi gruntami. Ten przepis zmieniał sens art. 11 ukazu, który nie ograniczał możliwości przywrócenia utraconych serwitutów⁶⁴⁸. Podobną wymowę miał art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego; stwierdzał on, że jeżeli nie można było

⁶⁴⁴ PKU, t. XVIII, zapiski, s. 34.

⁶⁴⁵ APS, KSWPSuw. 4, k. 121-122, 135, 152; Trudy WSK, wyp. IV, s. 2-25.

⁶⁴⁶ PKU, t. XVII, zapiski, s. 50.

⁶⁴⁷ APS, KSWPSuw. 4, k. 121-122, 135, 152.

⁶⁴⁸ PKU, t. II, art. 119, s. 77; Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, s. 177.

przywrócić serwitutów, to właściciel winien zaproponować chłopom odszkodowanie w ziemi. W wypadku odmowy chłopów, lub gdy właściciel nie przedstawił projektu wynagrodzenia, komisja miała odsyłać sprawę do Komitetu Urządzącego⁶⁴⁹. Opracowany w latach 1867-1870 projekt zamiany serwitutów w majątkach prywatnych nie został zatwierdzony przez władze petersburskie. Likwidacja serwitutów miała odbywać się na podstawie umów dobrowolnych między dworem a wsią⁶⁵⁰.

Władze włościańskie, podejmując decyzje o przyznaniu serwitutów, uwzględniały w pierwszym rzędzie tabele prestacyjne, kontrakty i inne dokumenty. Pod uwagę brano także zwyczaj i umowę ustną, które podniesiono do rangi dokumentu. Decydujące znaczenie miał fakt korzystania z serwitutów w dniu 2 marca 1864 r. Ewentualny brak zapisu serwitutów w tabeli prestacyjnej nie stanowił przeszkody do ich przyznania, jeżeli wieś udowodniła, że korzystała z nich w 1864 r.⁶⁵¹ Dwór – negując prawo wsi do serwitutów – usiłował wykazać, że chłopci nie korzystali z nich w momencie wydania ukazów uwłaszczeniowych. Używano także argumentów o stosowaniu w gospodarstwie folwarcznym systemu bezugorowego, a w lasach, racjonalnej gospodarki leśnej. Również w wypadku urządzenia kolonialnego wsi i oczynszowania chłopów serwituty – według ziemiaństwa – nie mogły być przyznane.

Argument o zaprowadzeniu gospodarstwa bezugorowego był często nadużywany. Znaczna większość majątków w północno-wschodnim Królestwie stosowała nadal trójpółówkę ugorową; niewielka tylko część praktykowała system wielopolowy z ugiem. Właściwa gospodarka płodozmienna należała w tym okresie do rzadkości. Przy płodozmianie najczęściej występujący serwitut pastwiskowy na polach folwarcznych nie mógł występować z powodu całkowitego braku ugorów. W niektórych wsiach dóbr Somianka w powiecie pułuskim (Płudy, Somianka) przyznano jednak chłopom serwitut pastwiskowy na polach folwarcznych oraz ściółki w lasach, mimo twierdzenia właściciela Konstantego Puszcza o zaprowadzeniu w majątku płodozmiennym i racjonalnej gospodarki leśnej. Odrzucono również apelację Edmunda Przyłubskiego, właściciela majątku Zatory w powiecie pułuskim, na przyznanie serwitutu pastwiskowego na polach dla wsi Mierzęciny, Ostrówek i Wólka Zatorska. Przyłubski również zapewniał, że w majątku stosowany jest płodozmian. Odwołując się od decyzji o przyznaniu serwitutu pastwiskowego w lasach wsi Turzyn w majątku Brańszczyk w powiecie ostrowskim, dwór przedstawił pisemne dowody na to, że po oczynszowaniu w 1850 r. wieś z niego nie korzystała. Chłopi – podczas sprawdzania tabeli likwidacyjnej – przedstawili świadków, w tym ludzi zatrudnionych we dworze, którzy potwierdzili pasienie bydła w lasach w 1864 r. Apelację właściciela majątku Brańszczyk odrzuciła jednak Komisja Łomżyńska. Oddział Tymczasowy Komisji Ostrołęckiej rozpatrzył w czerwcu 1864 r. skargę

⁶⁴⁹ PKU, t. IV, art. 32 dodat. prot., s. 35-42.

⁶⁵⁰ PKU, t. XXI, art. 3206, s. 9-22; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 192-204.

⁶⁵¹ Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, s. 174.

Stanisława Damięckiego, właściciela majątku Przetycz w późniejszym powiecie ostrowskim, na chłopów wsi Augustowo, Blochy i Olszaki, którzy *bezprawnie* paśli bydło w lasach dworskich. Damięcki twierdził, że w 1854 r. wsie zostały urządzone kolonialnie i oczynszowane; nie przysługiwały im, od tej daty, żadne serwituty. Dochodzenie na miejscu wykazało, że część chłopów korzystała z pastwiska dworskiego na podstawie ustnych umów i tym przyznano serwitut pastwiskowy⁶⁵². Komisarze późniejszej Komisji Łomżyńskiej – podczas sprawdzania tabel likwidacyjnych – uwzględniali przeważnie decyzje Komisji Ostrołęckiej. Wypadki anulowania lub częściowej zmiany wcześniejszych postanowień w sprawach serwitutowych były nieliczne. Do takich przypadków należało uchylenie serwitutu na remont budynków w majątku Ponikiew Mała w powiecie ostrołęckim. Komisarz Krotkow, sprawdzając tabelę w 1867 r., odmówił przyznania tego serwitutu, mimo pozytywnej decyzji swego poprzednika. Uznał bowiem, że w 1864 r. chłopci nie mogli korzystać z serwitutu z powodu braku w majątku odpowiedniego lasu⁶⁵³.

Decyzje w sprawach serwitutów, nie umieszczonych w tabelach prestacyjnych i w innych dokumentach, a istniejących na podstawie zwyczaju lub umowy ustnej, uzależnione były najczęściej od zeznań świadków obu stron i postronnych. Komisarz Zajczenko przyznał w 1865 r. zwyczajowe serwituty: pastwiska, opału, budulca i na ogrodzenia wszystkim wsiom majątku Jenorajście w powiecie sejneńskim, a Zubowicz zatwierdził podobny serwitut pastwiskowy na polach i łąkach folwarcznych dla wsi Pogrody w majątku Kirsna Ostrów w powiecie kalwaryjskim oraz Bombieniki w majątku Koleśniki w tymże powiecie. Jednak zwyczajowego korzystania z serwitutu pastwiskowego – nie wpisanego do tabeli prestacyjnej – nie potrafili wykazać chłopci w majątku Rożele w powiecie mariampolskim⁶⁵⁴. Świadcami stron stawali się – po złożeniu przysięgi – miejscowi chłopci oraz ludzie dworscy. Na świadków postronnych powoływano najczęściej sołtysów sąsiednich wsi⁶⁵⁵. Do przyznania serwitutów mogły wystarczyć ustne wyjaśnienia chłopów, potwierdzone przez świadków postronnych (Łosinki i Zacisze w powiecie pułuskim). Zeznanie świadków postronnych, zgodne z wyjaśnieniami właściciela, spowodowało nie przyznanie wsi Dembie w powiecie pułuskim serwitutu ściółki, a z kolei 6 wsi majątku Zatory (Holendry, Kopaniec, Kępa Zatorska, Mierzęcin, Wólka Zatorska, Zatory) uzyskało serwitut pastwiskowy również dzięki zeznaniom postronnych świadków. Nie przyznano natomiast serwitutu pastwiskowego na polach folwarcznych wsi Komorowo oraz na łąkach wsi Budy Brańszczykowskie w powiecie ostrowskim w rezultacie zeznań ludzi dworskich i postronnych świadków. Niekiedy występowały obok siebie serwituty przyznane na podstawie tabeli prestacyjnej,

⁶⁵² APB, UGŁSW 13 k. 96-98, 14 k. 201-203, 214, 218-219; APpt., KSWPO 232/1 k. 45, 250/13 cz. 18 k. 25.

⁶⁵³ APB, UGŁSW 19, k. 198-202.

⁶⁵⁴ APB, UGSSW 35 k. 2-9, 98 k. 1-6, 176 k. 23; APS, KSWPW 36, k. 11; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 291-292.

⁶⁵⁵ Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, s. 181-182.

zwyczaju oraz w rezultacie wyjaśnień chłopów popartych przez świadków postronnych (Barcice w powiecie pułtuskim)⁶⁵⁶.

Praktyka przyznawania serwitutów była dowolna i wykraczała często poza ustalenia prawne. Nie można wprawdzie stwierdzić jednoznacznie, jaka panowała tendencja w północno-wschodnim Królestwie, zwracają jednak uwagę korzystne na ogół dla wsi decyzje w takich dużych majątkach jak Somianka i Zatory. Administracja w majątku Somianka – zamierzając nie dopuścić do przyznania serwitutów – użyła dodatkowo argumentu o charakterze politycznym, a mianowicie, że chłopci zaczęli samowolnie korzystać z nich dopiero w okresie *buntu*, tj. powstania styczniowego⁶⁵⁷.

Do kwestii, która powodowała dużo sporów, należało prawo do używania siekiery przy zbieraniu opał. Zdecydowana większość ziemiaństwa wystąpiła przeciwko temu uprawnieniu, twierdząc, że narazi ono lasy na poważne szkody. Administracja majątku Krasne w powiecie makowskim protest przeciwko przyznaniu prawa do używania siekiery wsiom Grądy i Łazy, uzasadniała tym, że pozostałe wsi rozległego majątku są tego pozbawione. Odwołanie to zostało uwzględnione przez Komisję Łódźską. Odrzucono natomiast apelację administracji majątku Magnuszewo w tymże powiecie i należącego również do Ludwika Krasińskiego, w związku z przyznaniem prawa siekiery wsi Magnuszewo Małe. Niekiedy usiłowano ograniczyć używalność siekiery tylko do zimy (Dębiny i Dębinki w majątku Somianka), powołując się na takie uprawnienie pozostałych wsi majątku⁶⁵⁸.

Przywrócono część serwitutów utraconych po 1846 r. i nie istniejących w 1864 r. Z reguły za podstawę rewindykacji przyjmowano stan z 1846 r. według zapisu w tabelach prestacyjnych. Jeżeli chłopci utracili serwituty w wyniku regulacji, połączonej z wydzieleniem nowych osad na gruntach należących do wsi w dniu 2 marca 1864 r., to przyznawano serwituty nowym osadnikom w rozmiarach przysługującym dawnym prestacyjnym osadom. Była to konsekwencja zasady, że serwitut jest prawem rzeczowym, przywiązany do osady. Wsie Augustowo i Blochy w majątku Przetycz otrzymały wszystkie serwituty zapisane w tabelach prestacyjnych wsi na gruntach, których zostały utworzone po 1846 r. (Augustowo powstało na miejscu wsi Kąty Przegony, Blochy przejęły nazwę poprzedniej wsi). Osoby otrzymujące w całości rewindykowane pustki prestacyjne miały prawo korzystania z serwitutów według stanu z 1846 r. (Lepakowo w majątku Jaciążek w powiecie makowskim). Serwituty utracone w inny sposób (nie w wyniku regulacji i rugów) były także przywracane w rozmiarze z 1846 r. (Laski w majątku Magnuszewo). Jeżeli dawne prestacyjne grunty użytkowali uwłaszczeni bezrolni, to im również przyznawano serwituty z 1846 r. (Orzyc w majątku Magnuszewo). Odmówiono tam jednak prawa do serwitutów bezrolnym, którzy

⁶⁵⁶ APB, UGŁSW 13 k. 62-64, 98-100, 14 k. 194-195, 206-210, 251-253; APpł., KSWPO 232/1 cz. 1 k. 33, 295/58 cz. 5 k. 39-40.

⁶⁵⁷ APB, UGŁSW 14, k. 188-190.

⁶⁵⁸ APB, UGŁSW 13 k. 37-38, 41-43, 92-93, 391 k. 3-11; APpł., KSWPM 121 k. 31, 202 k. 29.

otrzymali grunty prestacyjne bez budynków. Odrzucane były natomiast wszelkie serwitutowe roszczenia chłopów kolonistów osiedlonych na gruntach dworskich po 1846 r., w wypadkach, gdy nie umieszczano serwitutów w kontrakcie notarialnym (Zaborze w majątku Strzeże w powiecie makowskim). Odmawiano także zwrotu serwitutów zlikwidowanych w rezultacie regulacji wówczas, gdy wieś otrzymała wynagrodzenie w ziemi (Budy Topolnica w majątku Gładczyn w powiecie pułuskim)⁶⁵⁹.

W rzadkich wypadkach chłopci uzasadniali prawa do utraconych serwitutów dawnymi przywilejami królewskimi itp. dokumentami. Przykładem może być sprawa wsi Kosiły w majątku Podliszewo w powiecie szczuczyńskim. Wieś – dawna królewska – otrzymała od króla Augusta II przywilej na pasienie w lasach starostwa rajgrodzkiego. Po sprzedaniu wsi w 1812 r. w prywatne ręce władze skarbowe zabroniły korzystania z rządowego lasu. Sprawa trafiła do sądu. Trybunał Cywilny w Łomży w 1834 r. uznał racje wsi, a potwierdził je także Sąd Apelacyjny. Jednak przywrócony serwitut ponownie zlikwidowano w 1850 r. Dopiero Centralna Komisja do Spraw Włościańskich przyznała w 1867 r. serwitut pastwiskowy w lasach rządowych⁶⁶⁰.

Chłopi w niektórych majątkach prywatnych – mimo nie przyznania serwitutów, korzystali dalej z użytków dworskich. Właściciele większych majątków w powiecie wysokomazowieckim (Dąbrowa Wybytki, Kowalewyszczyna, Stelmachowo, Wyszonki Klukówek) złożyli w latach 1864-1869 skargi na nielegalny wypas łąk i pastwisk oraz wyrąb lasów. Do zatargów na tle korzystania z pastwisk w lasach majątku Balwierzyski w powiecie mariampolskim doszło w 1865 r. Po stronie chłopów zaangażowani byli wójt gminy Pogiermoń i sołtysi, których ukarano aresztem⁶⁶¹.

Rewindykowane serwituty, z których chłopci z różnych powodów nie mogli korzystać (wyrąbany las, zaorane pastwisko, płodozmian itp.) były zamieniane na ziemię jeszcze przed zatwierdzeniem tabel likwidacyjnych. Zamiany odbywały się na podstawie umów dobrowolnych. Doszło do nich w pięciu majątkach prywatnych powiatu suwalskiego (na 6 ogółem). W dwóch majątkach (Garbaś i Nowy Dwór) zlikwidowano serwituty w całości. W majątku Garbaś chłopci w zamian za serwitut na remonty budynków (16 drzew rocznie na 2 wsie) i opału (do 400 fur parokonnych posuszu rocznie, bez używania siekiery)

⁶⁵⁹ APB, UGŁSW 13 k. 78-79, 15 k. 28-32; APpt., KSWPM 33 k. 7, 79 k. 33, 348, 111 k. 22, 123 k. 41-42; KSWPO 250/13 cz. 1 k. 13, 250/13 cz. 3 k. 28-30. Zdarzały się także inne powody odmowy przyznania serwitutów. Komisja Łomżyńska odrzuciła apelację wsi Simno w majątku Olszanka w powiecie pułuskim w sprawie decyzji komisarza, który w czasie sprawdzania tabeli likwidacyjnej nie przyznał serwitutu pastwiskowego na polach folwarcznych. Chłopi korzystali z serwitutu do 1861 r. Przyczyną likwidacji serwitutu było przejście całej wsi na okup pańszczyzny. Serwitut bowiem wiązał się z odrabianiem pańszczyzny i polegał na tym, że chłopci w czasie przerwy odpoczynkowej mogli paść bydło na użytkach dworskich. Komisarz nie uznał tej dogodności za serwitut, APB, UGŁSW 12, k. 331-332.

⁶⁶⁰ APB, UGŁSW 17, k. 162-167.

⁶⁶¹ APB, NWRC-WM 2 k. 240, 3 k. 65; AGS 2 k. 955; APŁ, ZPWM 45; PKU, t. IV, zapiski, s. 25-26.

otrzymali 45 morgów lasu (przeciętnie po 1 morgu 75 prętów na gospodarstwo). W Nowym Dworze wynagrodzenie za serwitut pastwiskowy w lasach wyniosło 61 morg lasu (przeciętnie 277 prętów na gospodarstwo), lecz chłopci otrzymali go w tymczasowe użytkowanie na okres 50 lat⁶⁶². Za serwitut pastwiskowy w majątku Szyłańce w powiecie kalwaryjskim chłopci otrzymali po 2 morgi ziemi ornej na osadę, ale w dobrach Lucjanów w tymże powiecie – tylko po 277 prętów łąki. Wysokie wynagrodzenie przypadło wsi Bierżynie w majątku Łumbie w powiecie sejneńskim – za serwity na remonty budynków (3 drzewa rocznie na gospodarstwo) i opału (52 firy parokonne rocznie) przydzielono tam 49 morg ziemi ornej. Wymienione zakresy serwity należały do typowych na omawianym obszarze. Do wysokich należało również wynagrodzenie za serwity leśne w *Instytucji Rolno-Przemysłowej Sztabin* (3 morgi 226 prętów gruntów leśnych na osadę). W dobrach sztabińskich serwity nie mogły być zachowane, ze względu na projektowaną na podstawie art. 665 PKU sprzedaż dóbr funduszu fabrycznego w prywatne ręce⁶⁶³. Również niejednakowo kształtowała się wielkość wynagrodzenia za zamienione serwity w guberni łomżyńskiej. W majątku Przetycz za serwitut pastwiskowy w lasach wypadło na osadę przeciętnie 240 prętów pastwiska lub tyle samo łąki i ziemi ornej, a za pastwiskowy na polach i niektóre leśne serwity – przeciętnie po 210 prętów lepszej łąki. Serwitut na remonty we wsi Okoń Dębiec w powiecie pułtuskim zamieniono na ziemię orną (przeciętnie 107 prętów na osadę). Najwyższe znane wynagrodzenie za serwitut pastwiskowy w guberni łomżyńskiej zanotowano w majątku Janki Młode w powiecie ostrołęckim – 2 morgi 20 prętów ziemi ornej na gospodarstwo⁶⁶⁴. Powierzchnia gruntów otrzymywanych za serwity nie jednak nie mówi o rzeczywistej wartości wynagrodzenia. Zależało to głównie od ilości inwentarza chłopskiego oraz potrzeb opałowych i budulcowych. Z braku danych źródłowych na temat tych potrzeb nie jest możliwa miarodajna ocena wysokości wynagrodzenia za zlikwidowane serwity.

Gdy nie dochodziło do likwidacji przywróconych serwity na podstawie umów dobrowolnych – interweniowały władze włościńskie zgodnie z art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego. W dobrach Krasnosielec w powiecie makowskim doszło do długotrwałego sporu między chłopami a administracją dworską i komisarzem w związku z zamianą serwity pastwiskowego w wyrąbanym lesie. Wsie: Amielin, Niesułów, Pach, Pieczyska, Przyłaje protestowały przeciwko wysokości wynagrodzenia (3 morgi na osadę, Niesułów – 4 morgi), skarżąc się na jakość proponowanego gruntu (zarośla), który nie pozwoli na wyżywienie inwentarza. Komisja Ostrołęcka, wychodząc z założenia, że podobne normy w dobrach rządowych były niższe, utrzymała swój wniosek w mocy. Do oporu chłopskiego – z powodu zamiany serwity – doszło we wsiach:

⁶⁶² APS, KSWPSuw. 4 k. 50, 113 k. 33, 47-48; PKU, t. VII, art. 672, s. 394.

⁶⁶³ APB, UGSSW 54 k. 9, 81 k. 43; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 292; tenże, Uwłaszczenie, s. 218-219.

⁶⁶⁴ APB, UGŁSW 13, k. 161-162, 209-210; APt., KSWPO 250/13 cz. 3 k. 20, 250/13 cz. 18 k. 46, 62-63.

Brzozowo w powiecie kalwaryjskim oraz Pawłowo w pułtuskim. Chłopi siłą uniemożliwiali pomiar i wyznaczenie działek gruntu. Interweniowali naczelnicy powiatów i najbardziej aktywni chłopi zostali aresztowani. Przymusowa zamiana serwitutów odbyła się także w majątku Zatory; na przeszkodzie w korzystaniu z przywróconych serwitutów miało w tym majątku stanąć zaprowadzenie płodozmianu. Wynagrodzenie określono w wysokości: 1 morgi 60 prętów na osadę w Zatorach, 2 morgi 125 prętów – w Dębinach i 3 morgi – w Dębinkach. Komisarz – zgodnie z informacjami z sąsiednich wsi – przyjął 200 prętów jako normę wystarczającą do wyżywienia jednej krowy. Chłopi żądali co najmniej jednej morgi⁶⁶⁵.

W innych częściach Królestwa występowały zbliżone normy wynagrodzenia. Odszkodowanie w guberni siedleckiej wynosiło – za serwitut na remonty budynków 2 lub 2,5 morgi na osadę, a za serwitut pastwiskowy – po 1 morgu. W powiecie brzezińskim przeciętnie na gospodarstwo wypadało 2 morgi 83 pręty odszkodowania za serwitut pastwiskowy⁶⁶⁶.

W sporadycznych wypadkach zdecydowano się na wynagrodzenie pieniężne, zamiast w ziemi. Powołując się na precedens art. 702 PKU o likwidacji serwitutów w dwóch wsiach w powiecie mławskim, Komitet Urządzający w grudniu 1866 r. pozwolił na wypłatę coroczną sumy 181 rubli chłopom dóbr Klukowo w powiecie wysokomazowieckim. Majątek w okresie reformy uwłaszczeniowej należał do Henryka Starzeńskiego. Przed 50 laty właściciel zlikwidował serwitut pastwiskowy w zamian za stałą opłatę chłopskiego podatku podymnego w wysokości 181 rubli rocznie. Ze względu na płodozmian serwitut w naturze nie mógł być przywrócony⁶⁶⁷.

Uwłaszczeni bezrolni w majątkach prywatnych otrzymywali z reguły uprawnienia serwitutowe z tytułu należnego im w okresie służby bezpłatnego pastwiska, czasem opału lub innych świadczeń dworskich. Przyznawanie serwitutów uwłaszczonej służbie i komornikom wywoływało szczególne niezadowolenie ziemiaństwa. Wyrazem ich poglądów może być wypowiedź Prospera Budziszewskiego, właściciela majątku Gostkowo w powiecie ostrowskim, który w końcu 1864 r., protestując przeciwko przyznaniu serwitutów uwłaszczonym parobkom, twierdził, że czeladzi żadne serwituty nie przysługują od momentu, gdy przestała pracować. W okresie służby dworskiej bowiem prawo do pasienia własnego inwentarza, otrzymywania opału i innych świadczeń wchodziło w zakres wynagrodzenia za pracę⁶⁶⁸.

Postanowienia władz włościańskich w sprawach serwitutów nie zawsze były respektowane przez ziemiaństwo. Częściej zdarzały się wypadki odmawiania

⁶⁶⁵ APB, UGŁSW 13, k. 89-96; APt., KSWPM 299 k. 7-8, 328 k. 25-26, 333 k. 10; PKU, t. IX, zapiski, s. 14, t. XVIII, zapiski, s. 33; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 331, 347-348; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 185.

⁶⁶⁶ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 161, 173; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 200.

⁶⁶⁷ PKU, t. VIII, art. 858, s. 367-369.

⁶⁶⁸ APB, UGŁSW 387, k. 24-30.

materiałów leśnych, rzadziej – zakaz pasienia. Właściciel majątku Motule w powiecie suwalskim w latach 1864-1869 nie wydawał chłopom opału i drzewa na remonty. Serwituty były wpisane do tabel likwidacyjnych wsi. Interweniował naczelnik powiatu. Podobna sytuacja miała miejsce w majątku Mężenin w powiecie łomżyńskim. Zdarzało się, że kwestionowała serwituty również drobna szlachta. Chłopi części wsi Rakowo Boginie w tymże powiecie, należącej do drobnej szlachty, skarżyli się w 1870 r., że nie wolno im pobierać materiałów leśnych, pomimo wpisania serwitutów do tabel. Szlachta z kolei twierdziła, że serwituty leśne należą się chłopom w sąsiednim majątku Krzewo⁶⁶⁹. Spory serwitutowe ciągnęły się przez cały okres powułaszczeniowy i stanowiły ciągłe źródło konfliktów między wsią a dworem.

Jednym z głównych problemów serwitutowych w dobrach rządowych była sprawa dostępu za opłatą do pastwisk leśnych. Władze włościańskie miały wątpliwości, czy prawo do korzystania z pastwisk leśnych lub pobierania materiałów za opłatą może być uznawane za serwitut. W sierpniu 1864 r. Centralna Komisja Augustowska nie potrafiła tej kwestii rozstrzygnąć i zwróciła się o wyjaśnienie do Murawiewa⁶⁷⁰. Praktyka poszła w kierunku traktowania takich uprawnień jako serwitutów, zwłaszcza na terenie dóbr prywatnych. Natomiast korzystanie z lasów skarbowych za opłatą, przez wsie rządowe i niektóre prywatne, nie było unawane za serwitut. Uprawnienie to jednak spełniało funkcję ekonomiczną serwitutu⁶⁷¹.

Po decyzji Rady Administracyjnej z 13 kwietnia 1862 r. o zakazie pasienia za opłatą w lasach rządowych wiele wsi dalej nielegalnie korzystało z pastwisk leśnych. Okres powstania styczniowego jeszcze bardziej rozpowszechnił ten proceder. Po ogłoszeniu ukazów uwłaszczeniowych – w rezultacie skarg chłopskich, a także mocno zakorzenionej praktyki – Murawiew wydał tymczasowe pozwolenie na korzystanie z rządowych pastwisk leśnych przez te wsie, które nie miały własnych wspólnot pastwiskowych. Było to zalegalizowanie istniejącej sytuacji. Niektóre urzędy leśne podniosły w związku z tym alarm, że chłopci pasą inwentarz *według własnej myśli i woli*, z oczywistą szkodą dla gospodarstwa leśnego, nie respektując zakazu wypędzania bydła poza wyznaczone miejsca. Największe szkody były wyrządzane w leśnictwach Puńsk i Mariampol⁶⁷².

Art. 219 PKU z grudnia 1864 r. – wydany pod wpływem dużej liczby próśb od wsi rządowych o pozwolenie na pasienie w lasach skarbowych – utrzymał w mocy decyzję Rady Administracyjnej z 1862 r. Ogłoszenie tego artykułu wywołało ogólne niezadowolenie wsi rządowych w guberni augustowskiej. Prezes Centralnej Komisji Augustowskiej donosił 5 kwietnia 1865 r., że wprowadzenie tego prawa w życie spowoduje nieustanne zatargi i utarczki

⁶⁶⁹ APŁ, ZPŁ 24, 53; APS, KSWPSuw. 53, k. 10-11.

⁶⁷⁰ APS, KSWPW 36, k. 12.

⁶⁷¹ Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, s. 169.

⁶⁷² APS, KSWPSuw. 118, k. 69; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 317.

chłopów ze strażą leśną. Jeżeli zakaz będzie ściśle przestrzegany, to szereg wsi ograniczy poważnie hodowlę, a jej upadek pociągnie za sobą ruinę gospodarczą. Komitet Urządzający – zgodnie z propozycją Centralnej Komisji Augustowskiej – wydał 28 kwietnia 1865 r. tymczasowe pozwolenie (na 1 rok) chłopom guberni augustowskiej na pasienie w lasach rządowych. Prawo to otrzymały wsie pozbawione własnych pastwisk i łąk i w których przeciętna powierzchnia gospodarstw wynosiła mniej niż 20 mórg. Opłata za sezon wynosiła: 60 kopiejek za dużą sztukę inwentarza (krowa, wół, koń) i 6 kopiejek za małą (owca)⁶⁷³. Powyższe opłaty były co najmniej 4-krotnie wyższe od tych, które obowiązywały w leśnictwach guberni augustowskiej na podstawie taksy leśnej z 1853 r. Zostały one zapewne celowo wyśrubowane, aby z jednej strony ograniczyć zasięg korzystania z lasów, a z drugiej – zapewnić skarbowi możliwie duży dochód.

W ciągu 1865 r. napływały prośby od wsi rządowych w pozostałych guberniach o pozwolenie na korzystanie z pastwisk w lasach skarbowych. Wieś Długosiodło w ekonomii rządowej Leszczydół w ówczesnym powiecie pułtuskim guberni płockiej uzasadniała prośbę o pozwolenie na pasienie złą jakością własnych gruntów, która nie pozwalała na uprawę roślin motylkowych na paszę. Gospodarstwa miały stały deficyt paszy, który wzrósłby jeszcze bardziej w wypadku zamiany części łąk na pastwiska. O pozwolenie na korzystanie z pastwisk w lasach rządowych wystąpiły także niektóre wsie prywatne w dawnym powiecie pułtuskim (Budy Brańszczykowskie i Przyjmy w majątku Brańszczyk)⁶⁷⁴.

Wiele wsi rządowych, a także niektórych prywatnych, dalej korzystało nielegalnie z lasów skarbowych. W powiecie sejneńskim w 1865 r. miały miejsce starcia chłopów ze strażą leśną i żandarmerią. Niektórzy uczestnicy zająć zostali aresztowani. Sprawą w Sądzie Policji Poprawczej w Kalwarii zakończyło się nielegalne wypasanie łąk leśnych w leśnictwie Szlanów przez część chłopów dóbr prywatnych Freda w powiecie mariampolskim⁶⁷⁵.

W czerwcu 1866 r. Komitet Urządzający zdecydował się rozciągnąć prawo do pasienia w lasach rządowych na pozostałe gubernie. Art. 662 PKU przedłużał pozwolenie jeszcze na rok i zapowiadał wydzielenie oddzielnych pastwisk w lasach rządowych dla tych wsi, które spełniają warunki opisane w art. 30 dodat. prot. Komitetu Urządzającego (osady do 20 mórg, brak wspólnych pastwisk, skromne własne łąki i pastwiska). Komisje zobowiązano do wytypowania odpowiednich wsi oraz do opracowania projektów nadziału. W następnych latach przedłużano corocznie to pozwolenie⁶⁷⁶. Sołowiew w listopadzie 1867 r. przypomniał jednak komisjom, że rozporządzenie Rady

⁶⁷³ PKU, t. II, art. 219, s. 643-659, t. III, art. 30 dodat. prot., s. 469-475; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 318-320.

⁶⁷⁴ APt., KSWPO 172/7 k. 5-7, 232/1 cz. 1 k. 4.

⁶⁷⁵ APB, UGSSW 128, k. 11-12; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 341.

⁶⁷⁶ PKU, t. VII, art. 662, s. 338-339, t. X, art. 1114, s. 73-74, t. XII, art. 1810, s. 660-662, t. XV, art. 2484, s. 370; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 320; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 188.

Administracyjnej z 1862 r. obowiązuje w dalszym ciągu i podkreślił tymczasowość obecnego pozwolenia⁶⁷⁷. Na wiosnę 1869 r. sprawa ta stała się jeszcze raz na porządku dziennym Komitetu Urządzającego. Prezes Komisji Suwalskiej poinformował, że na terenie guberni znajduje się 151 wsi (głównie w powiecie augustowskim – 43 i suwalskim – 74), w których przeciętna powierzchnia gospodarstw wynosi więcej niż 20 mórg. Wsie te dalej nielegalnie korzystają z leśnych pastwisk. Grunty tych wsi były wyjątkowo nieurodzajne. W wielu wsiach – dawnych rządowych – większość gospodarstw stanowią osady małorolne, wydzielone podczas regulacji, które nie otrzymały prawa do wspólnych wiejskich pastwisk. Art. 2577 PKU – wydany w wyniku interwencji Komisji Suwalskiej – przyznał prawo do leśnych rządowych pastwisk również tym wsiom, w których przeciętnie na osadę przypadało ponad 20 mórg, pod warunkiem, że ich grunty były wyjątkowo złej jakości. Wszystkie wsie pretendujące na podstawie art. 662 i 2577 PKU do nadzielenia oddzielnymi pastwiskami otrzymały na sezon 1869 r. prawo do bezpłatnego pasienia, a pozostałe mogły korzystać za obniżoną do połowy opłatę. Art. 2577 PKU obowiązywał początkowo tylko w guberni suwalskiej. Dopiero w marcu 1870 r. umożliwiono wszystkim wsiom w Królestwie korzystanie z rządowych pastwisk leśnych, za wygórowaną opłatę, a wsie należące do kategorii określonych w art. 662 i 2577 PKU otrzymały pozwolenie na dalsze bezpłatne pasienie do czasu nadzielenia oddzielnymi pastwiskami⁶⁷⁸.

W praktyce jednak ten nadział nie okazał się dla chłopów pomyślny. W guberni suwalskiej pominięto wsie, które po 1865 r. otrzymały pozwolenie na wypas. Podczas sporządzania tabel nadawczych wsi rządowych odrzucano z reguły prośby o wydzielenie pastwisk w wypadkach, gdy osady miały powierzchnię powyżej 20 mórg, a grunty wiejskie były niezbyt urodzajne (Leszczewek, Słupie, Sobolewo, Tartak w ekonomii Wigry)⁶⁷⁹. Komisarz powiatu ostrowskiego odrzucił wszystkie prośby wsi ekonomii Brok, Leszczydół i Jasienica o pozwolenie na wypas lub o przydział pastwisk. W uzasadnieniach powoływał się często na negatywne opinie asesora ekonomicznego z lat 1865-1866, na art. 219 i 662 PKU (osady o powierzchni powyżej 20 mórg) lub wyjaśniał odmowę brakiem odpowiedniego lasu. Z odmowną decyzją spotkała się nawet prośba wsi Nowawieś w ekonomii Brok. Wieś ta została utworzona podczas regulacji czynszowej ekonomii i w całości składała się z małorolnych osad o powierzchni od 3 do 4 mórg⁶⁸⁰.

⁶⁷⁷ Sb. Pr. Razp., t. IV, s. 453-454.

⁶⁷⁸ PKU, t. XV, art. 2577, s. 677-683, t. XVIII, art. 2959, s. 433-441; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 320; W. Grabski, Materiały, t. II, s. 35-36; H. Brodowska, Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864-1904, Warszawa 1967, s. 65-66.

⁶⁷⁹ APS, KSWPSuw. 58 k. 23-27, 61 k. 8, 62 k. 59, 84, 63 k. 81.

⁶⁸⁰ APt., KSWPO 169/4 k. 16-17, 172/7 k. 54, 178/13 k. 21, 193/28 k. 34-35, 195/30 k. 2, 202/37 k. 5, 203/38 k. 10, 205/40 k. 26-27, 206/41 k. 22-23, 207/42 k. 6, 209/44 k. 32, 210/45 k. 12, 211/46 k. 3-4, 212/47 k. 10, 213/48 k. 14, 215/50 k. 2, 231/66 k. 2, 237/72 k. 37; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 190.

W okresie do marca 1870 r. przesłano do Komitetu Urządzającego projekty nadzielenia 23 wsi w guberni łomżyńskiej, 65 – w suwalskiej i 182 – w całym Królestwie. Typowaniem wsi zajmowali się komisarze. Część ich wniosków komisje odrzuciły. Komisarz powiatu suwalskiego na początku 1867 r. przedstawił propozycje nadzielenia ok. 50 wsi, z których Komisja Suwalska zatwierdziła tylko małą część (w 1868 r. z całej guberni suwalskiej złożono w Komitecie Urządzającym tylko 21 projektów)⁶⁸¹. Drugi etap selekcji wsi odbywał się na szczeblu centralnym. W okresie do 1876 r. odrzucono projekty nadzielenia 245 wsi w Królestwie; w tej liczbie znajdowało się m.in. 15 nieurządzonych wsi kurpiowskich w powiecie kolneńskim. Liczba wsi pretendujących do nadziału w guberni łomżyńskiej wzrosła do 25. Część wsi kurpiowskich w powiecie kolneńskim domagała się – obok wspólnych pastwisk – przyznania serwitutu pastwiskowego w lasach rządowych. Komisja Łomżyńska odrzuciła w 1868 r. odwołanie m.in. wsi: Dembniki, Popiołki i Złota Góra w gminie Gawrychy w sprawie przyznania tego serwitutu i jednocześnie zatwierdziła projekty nadzielenia pastwiskami na podstawie art. 662 PKU⁶⁸².

Obszar wydzielanych pastwisk zależał od ilości inwentarza chłopskiego, a także od bliskości odpowiednich przestrzeni leśnych. W powiecie suwalskim powierzchnia pastwiska – przypadająca na osadę – wahała się od ok. 2 do ponad 15 mórg (Żyliny w ekonomii Kuków). W tym ostatnim wypadku wieś licząca 15 osad miała tylko 40 sztuk większego inwentarza i 60 sztuk mniejszego⁶⁸³. Komitet Urządzający zgodził się w grudniu 1868 r. na nadzielenie 4 wsi w powiecie pułtuskim (Ochudno, Porządze, Dąbrowa, Walentki) błotniskiem Pulwy o powierzchni 890 mórg. Fakt ten świadczy o rzeczywiście ogromnym zapotrzebowaniu na pastwiska w wymienionych wsiach. Chłopi bowiem przeważnie wzbrażali się przed przyjmowaniem nieużytków. Wieś Giby w powiecie sejneńskim – nadzielona wspólnym pastwiskiem – domagała się na powrót prawa do pasienia w lasach rządowych, skarżąc się, że pastwisko jest zwykłym bagnem, w którym nigdy woda nie wysycha⁶⁸⁴.

Określając prawa do serwitutów urządzonych wsi rządowych komisarze opierali się na art. 13 ukazu *o urządzeniu włościan*. Jeżeli podczas regulacji czynszowej nie pozostawiono serwitutów we wsi, to nie były one wpisywane do tabeli nadawczej. Wyjątek stanowiły wsie, które prawa do serwitutów opierały na oddzielnych przywilejach⁶⁸⁵. Inaczej rzecz się miała we wsiach, które nie przeszły regulacji czynszowej. Jeżeli chłopi korzystali z serwitutów w momencie wydania ukazów uwłaszczeniowych, to winny one być przyznane i wpisane do tabel

⁶⁸¹ APS, KSWPSuw. 3, k. 5; PKU, t. XVIII, art. 2959, s. 441.

⁶⁸² APB, UGLSW 14, k. 292-297; K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach na przełomie XIX i XX wieku, Przegląd Historyczny*, 1963, t. LIV, z. 1, s. 47; tenże, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, s. 191-192.

⁶⁸³ APS, KSWPSuw. 3 k. 39, 83 k. 44, 90 k. 60.

⁶⁸⁴ PKU, t. XIV, art. 2343, s. 473-474; K. Groniowski, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, s. 191; J. Szumski, *Z dziejów reformy uwłaszczeniowej*, s. 293.

⁶⁸⁵ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 216-217.

nadawczych. Praktyka okazała się bardzo różna. Komisarze przyznali serwitut pastwiskowy w lasach rządowych niektórym wsiom kurpiowskim, głównie w powiecie kolneńskim, które w większości nie były urządzone. Otrzymały je m.in. wsie w gminie Czerwone. Wsiom: Kuzie, Plewki i Wyk w gminie Gawrychy w tym powiecie przyznano serwity w I instancji, ale w rezultacie odwołania władz skarbowych Komisja Łomżyńska uchyliła postanowienia komisarza. Komisja nie uwzględniła odwołania wsi: Olszyny, Piaseczno, Wach i Zawady od decyzji komisarza powiatu ostrołęckiego o nie przyznaniu serwitutu pastwiskowego. W uzasadnieniu podała, że w sąsiednich lasach zaprowadzono racjonalną gospodarkę, wskazała na duże nadziały chłopskie, przekraczające 20 mórg, i niewielkie wspólne pastwiska. Nie przyznawano na ogół serwity wsiom kurpiowskim w powiecie ostrołęckim⁶⁸⁶.

Wsie kościelne, którym przyznano serwity w latach 1864-1865, po konfiskacie majątków należących do instytucji duchownych nie mogły początkowo z nich korzystać. Władze skarbowe zabraniały wstępu do lasów – poprzednio kościelnych – w których przysługiwały chłopom serwity. Interweniowały władze włościańskie. Komisja Łomżyńska zwróciła się w lutym 1867 r. do gubernatora o wydanie polecenia administracji leśnej w sprawie serwity wsi Zuzela w powiecie ostrowskim. Komisja odrzuciła w 1868 r. sprzeciw gubernatora łomżyńskiego na przyznanie częściom poduchownym wsi Brańszczyk, Niemiry i Trzcianka prawa bezpłatnego pasienia w leśnictwie Udrzyn. Gubernator powoływał się na postanowienie Rady Administracyjnej z 1862 r. i art. 219 PKU. W uzasadnieniu Komisja zwróciła uwagę, że postanowienie Rady Administracyjnej i art. 219 PKU nie dotyczyły tych chłopów, którzy swoje prawo do pasienia w lasach rządowych opierali na tabelach prestacyjnych⁶⁸⁷.

Serwity w dobrach majorackich zostały formalnie zniesione podczas regulacji czynszowej. W rzeczywistości chłopci niekiedy z nich korzystali (najczęściej z pastwiska) za opłatą lub na odrodek. Po wydaniu ukazów uwłaszczeniowych praktyka ta była często przerywana (Makowica w majoracie Smrock i Bazar, Posudoniszki w majoracie Wołłowicze). Podczas sprawdzania tabel likwidacyjnych zdarzało się, że wsie majorackie domagały się przyznania serwity. Chłopi we wszystkich 25 wsiach majoratu Zaboryszki w powiecie suwalskim wystąpili o wpisanie do tabel serwity leśnych. Komisarz w lipcu 1866 r. zwrócił się do Komisji Suwalskiej z wnioskiem o rozpatrzenie tej sprawy. Przyznał, że sytuacja chłopów pogorszy się, gdy nie będą mogli paść inwentarza w lasach majoratu. Komisja Suwalska z kolei zwróciła się do Komitetu Urządzącego w sprawie wsi Posudoniszki w majoracie Wołłowicze, proponując przyznanie serwitutu pastwiskowego, z którego chłopci korzystali do 1864 r. za

⁶⁸⁶ APB, UGŁSW 14 k. 272-275, 318-319, 327-328, 351-353, 15 k. 108-112; K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach*, s. 46-47.

⁶⁸⁷ APB, UGŁSW 14 k. 32-37, 400 k. 1-2; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 184-186.

odrobkiem 8 dni w roku. Do ostrego zatargu na tle serwitutów doszło w majoracie Kupiski – generała Szachowskiego. Chłopi rąbali tam majoracki las i paśli bydło na łąkach folwarcznych, domagając się przyznania 743 mórg tzw. łąk bartnych. Do gruntów tych, które przyznawał chłopom przywilej króla Zygmunta III, a które utracili w 1849 r., pretendowało 10 wsi majorackich i 2 rządowe. Łąki bartne ostatecznie przyznano chłopom w 1868 r.⁶⁸⁸

Terenowe władze włościańskie w początkowym okresie były skłonne do przyznawania uprawnień serwitutowych wsiom majorackim. Jednakże protesty właścicieli przerwały niebawem tę praktykę. Jako pierwszy przeciwstawił się temu książę Gorczakow – właściciel majoratu Obrytte w powiecie pułtuskim. W rezultacie interwencji i protestów donatariuszy Komitet Urządzający zdecydował, że sprawy serwitutowe w majoratach należy pomijać przy sprawdzaniu i zatwierdzaniu tabel likwidacyjnych, do czasu generalnego rozwiązania tego problemu⁶⁸⁹. Do tabel likwidacyjnych serwitutów z reguły nie wpisywano. Można w nich spotkać tylko rzadkie uwagi, że rozstrzygnięcie sprawy serwitutu odłożone jest do czasu wydania oddzielnych przepisów. Dalsze korzystanie z serwitutów zależało w tej sytuacji wyłącznie od dobrej woli donatariuszy. W tabelach wsi Giełczyn i Podgórze w powiecie łomżyńskim, które przed uwłaszczeniem wchodziły w skład majoratu Giełczyn – Mikołaja Łochtina, znajdują się wpisy o pozwoleniu na korzystanie z pastwisk w lasach majorackich dla chłopów-gospodarzy i zagrodników. Był to jednak wyjątek. Powszechnie właściciele majoratów nie dawali żadnych uprawnień serwitutowych swoim byłym wsiom. Łochtin zyskał sympatię wsi, dzięki czemu po 1876 r. sprawował funkcję sędziego gminnego z wyboru⁶⁹⁰.

Art. 301 PKU z 11 kwietnia 1865 r. nie wypowiadał się w sprawie serwitutów dla uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych oczynszowanych. Na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej i suwalskiej komisarze na ogół przyznawali serwituty uwłaszczonym parobkom (m.in. w ekonomii: Brok, Jasienica, Kadaryszki, Wigry). Otrzymywali oni serwitut pastwiskowy na polach folwarcznych. Powodowało to interwencje administracji skarbowej. Komitet Urządzający wypowiedział się w tej sprawie w lipcu 1866 r., przy okazji rozpatrywania skargi asesora ekonomicznego okręgu dąbrowskiego na przyznanie przez komisarza Romeńskiego serwitutów uwłaszczonej służbie w folwarkach rządowych: Dowspuda, Sosnowy Grunt, Szczodruchy, Wólka i Zajęczkowo, wniesionej za pośrednictwem Komisji Suwalskiej. Komisja nie mogła dojść do porozumienia: część członków była za utrzymaniem serwitutów, część była temu przeciwna. Wydany w rezultacie tej skargi art. 698 PKU głosił, że należy przyznawać serwituty tym uwłaszczonym bezrolnym w majątkach

⁶⁸⁸ APB, UGSSW 212, k. 18-23;

⁶⁸⁹ K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 193; tenże, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 183-184; J. Kaczkowski, op. cit., s. 246-247; J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim, s. 344-345, 348; tenże, Donacje paskiewiczowskie, s. 139.

⁶⁹⁰ APB, UGŁSW 130, 222; J. Szumski, Chłopi a gmina w guberni łomżyńskiej w latach 1867-1914, *Studia Łomżyńskie*, t. IV, 1993, s. 51.

rządowych, którzy rzeczywiście korzystali z nich w dniu 2 marca 1864 r., a następnie zamieniać na ziemię⁶⁹¹. W majątkach poduchownych prawo do zachowania serwitutów otrzymali komornicy i służba w tych wsiach, w których przysługiwały one chłopom gospodarzom. W przeciwnym wypadku serwituty należało zamienić⁶⁹².

Przy zamianie serwitutów w guberni łomżyńskiej przyjęto za podstawę normy wynagrodzenia stosowane podczas regulacji czynszowej (150 prętów za jedną sztukę większego inwentarza, 30 prętów za świnie i 15 prętów za owcę). Powierzchnia gruntów otrzymanych w ramach odszkodowania zależała od liczby inwentarza i mogła w krańcowych przypadkach sięgać do 4 mórg (osada Szach w ekonomii Leszczydół). Najczęściej wynagrodzenie kształtowało się w granicach 1-2 morgi na osadę. Zamiana serwitutów spotykała się niekiedy z oporem uwłaszczonych parobków (Komorowo w ekonomii Leszczydół). Komisarze wyjaśniali chłopom w takich wypadkach, że w majątkach rządowych serwituty nie mogą pozostać, bowiem zostaną one przeznaczone na nowe majoraty. W powiatach sejneńskim i suwalskim przydzielano po półtorej morgi na osadę, a w powiatach kalwaryjskim i mariampolskim dwukrotnie mniej (225 prętów). Komisarze przyjmowali, że na tej powierzchni mogą paść się 2 krowy. Stosowano przede wszystkim umowy dobrowolne, a jeśli chłopie nie zgadzali się na zamianę, to postępowano według art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego. Taki tryb likwidacji serwitutów uwłaszczonych bezrolnych był praktykowany w majątkach rządowych, znajdujących się w czasowej dzierżawie oraz w poduchownych. Jeżeli – natomiast – w wieczystych dzierżawach nie zawarto umowy dobrowolnej, to serwituty pozostawiano (folwark Budne w powiecie ostrołęckim). Zgodnie z art. 301 PKU wobec bezrolnych w majątkach rządowych wieczyście wdzierżawionych stosowano przepisy obowiązujące w dobrach prywatnych⁶⁹³.

Wysokość wynagrodzenia zależała także od charakteru i jakości użytków przeznaczonych na ten cel. Dla porównania można przytoczyć odszkodowania w niektórych regionach Królestwa: w guberni warszawskiej – od 150 do 180 prętów na osadę, w powiecie kaliskim – 124 prętów, w powiecie piotrkowskim – 250 prętów; odpowiadało to normom występującym w niektórych powiatach guberni suwalskiej⁶⁹⁴. Na ogół jego wartość w guberni suwalskiej była wyższa niż w łomżyńskiej, ze względu na lepszą jakość gruntów.

W nielicznych wypadkach pozostawiano serwituty uwłaszczonym bezrolnym. Komisarz powiatu wysokomazowieckiego wystąpił w 1868 r. z wnioskiem o zachowanie serwitutu pastwiskowego w poduchownym folwarku Dąbrówka Mała, twierdząc, że dodanie ziemi uwłaszczonym parobkom jeszcze bardziej zwiększy szachownicę gruntów. W tabelach nadawczych wsi rządowych

⁶⁹¹ PKU, t. VII, art. 698, s. 636-638.

⁶⁹² PKU, t. XIII, art. 2052, s. 466-468.

⁶⁹³ APB, ISŁ 1, k. 52; UGŁSW 323, k. 29-30; UGSSW 45 k. 28-29, 34-36, 163 k. 3; APpT., KSWPO 172/7 k. 40-57, 186/21 k. 2-3, 8, 19, 196/31 k. 25-26; PKU, t. XIV, art. 2207, s. 125-126.

⁶⁹⁴ PKU, t. XIV, art. 2207, s. 125-126.

Smolecha i Zaszków w powiecie ostrowskim umieszczono serwituty pastwiskowy i opałowcy, przysługujący wyłącznie osadom uwłaszczonej służby folwarcznej⁶⁹⁵.

Po likwidacji serwitutów przyznanych uwłaszczonej komornikom i służbie przyszła kolej na zamianę serwitutów przysługującym chłopom-gospodarzom w majątkach rządowych i poduchownych. Komisja Centralna poleciła w sierpniu 1868 r. terenowym władzom włościańskim zlikwidowanie serwitutów w tych dobrach, ze względu na nadania nowych majoratów i sprzedaż mniejszych poduchownych majątków osobom rosyjskiego pochodzenia. Komisarze powinni najpierw nakłaniać chłopów do zawierania umów dobrowolnych, a w wypadkach odmowy wsi – postępować w trybie art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego. Projekty zamiany serwitutów – opracowane wspólnie z przedstawicielami skarbu – winny być przesłane do Centralnej Komisji⁶⁹⁶.

Umowy dobrowolne zawierane były nieraz pod silną presją komisarzy, a zgoda chłopów na zamianę serwitutów nie zawsze świadczyła o ich rzeczywiście dobrej woli. Chłopi gospodarze wsi poduchownej Zusenka w powiecie suwalskim po zawarciu umowy przejawiali duże niezadowolenie. Wynagrodzenie wypadło tam nie najwyższe: ponad 2 morgi ziemi ornej i łąk na osadę i 235 prętów na jedną sztukę większego inwentarza⁶⁹⁷.

W guberni łomżyńskiej liczba osad, które zamieniły serwituty do końca 1869 r., na podstawie umów dobrowolnych, była przeszło trzykrotnie większa aniżeli odnośnych decyzji Centralnej Komisji (odpowiednio: 700 i 219). Odwrotna sytuacja istniała w guberni suwalskiej. Tam przeszło cztery i pół razy więcej osad zamieniło serwituty na podstawie decyzji Centralnej Komisji aniżeli na drodze umów dobrowolnych (odpowiednio: 676 i 147). Rozmiary wynagrodzenia kształtowały się w granicach 1-2 morgi. Więcej otrzymywali chłopi w guberni suwalskiej na podstawie umów dobrowolnych – ponad 3 morgi. Może to sugerować, że tam gdzie chłopi masowo sprzeciwiali się likwidacji serwitutów i nie zgadzali się na umowy, władze łatwiej przystawały na większe odszkodowanie. Ogólnie w Królestwie wynagrodzenie z tytułu zamiany dobrowolnej kształtowało się nieco korzystniej, aniżeli w wypadku zastosowania trybu art. 32 dodat. prot. Komitetu Urządzącego⁶⁹⁸.

Jedynym serwitutem, z którego szerzej korzystali chłopi dawnych wsi rządowych po zakończeniu realizacji reformy uwłaszczeniowej, było prawo do rybołówstwa w wodach graniczących z gruntami wiejskimi. Uprawnienie to zostało określone w art. 16 ukazu *o urządzeniu włościan*; o serwitutach właściwych natomiast traktował art. 11. W praktyce jednak prawo to uważane było za serwitut gromadzki – przysługiwało całej wsi, a nie oddzielnym chłopom. Jego odmienny charakter podkreślano w tabelach likwidacyjnych i nadawczych

⁶⁹⁵ APB, UGŁSW 15 k. 144, 498, 536.

⁶⁹⁶ Zb. Pr. Razp., t. V, s. 753-761.

⁶⁹⁷ APS, KSWPSuw. 55, k. 56.

⁶⁹⁸ PKU, t. XX, zapiski; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 187.

poprzez wpis do części wyszczególniającej nazwiska uwłaszczonych i użytki gruntowe, a nie do rubryki *widy i rozmiery serwitutów*. Komitet polecił w sierpniu 1865 r. przyznawać je tylko w tym wypadku, gdy wody należały do majątku, z którym chłopci związani byli powinnościami. Z tego powodu odrzucono prośbę rządowej wsi Żwikiele w powiecie suwalskim o przyznanie prawa rybołówstwa w prywatnym jeziorze Klejwy⁶⁹⁹. Serwitut ten przyznawany był na ogół bez większych komplikacji prawnych. Zdarzył się wprawdzie wypadek, że komisarz Mazurkiewicz, sporządzając tabelę nadawczą wsi Białowiersie w powiecie sejneńskim, postanowił zwrócić się aż do Centralnej Komisji o rozpatrzenie prawa do rybołówstwa, bowiem przy regulacji czynszowej chłopci go nie otrzymali i nie korzystali z niego w 1864 r., ale Komisja Suwalska zwróciła mu uwagę, że prawo do łowienia ryb przy brzegu powinno być przyznawane bez dyskusji⁷⁰⁰. Przeciwno temu uprawnieniu protestowali niektórzy dzierżawcy rządowych folwarków oraz władze skarbowe, które oddały w dzierżawę rybołówstwo w większych jeziorach. Przy zestawianiu tabeli nadawczej oddzielnej osady Przejma w powiecie sejneńskim ze sprzeciwem wystąpił dzierżawca sąsiedniego folwarku rządowego, twierdząc, że tylko on ma wyłączne prawo łowienia ryb w jeziorze Gremzdel. Protestował również dzierżawca folwarku Pawłówka w powiecie suwalskim w związku z przyznaniem tego serwitutu wsi Łanowicze na jeziorze Zusno⁷⁰¹. Władze skarbowe interweniowały natomiast w sprawie przyznania serwitutu rybołówstwa w jeziorach wigierskich (Dowcień, Krzywe, Pierty, Wigry, Żubrowo) wsiom: Leszczewo, Leszczewek, Mała Huta, Piertanie, Remieńkinie, Ryżówka i Tartak, w powiecie suwalskim. Skarb Królestwa twierdził, że do jezior tych nie może być stosowany art. 16 ukazu *o urządzeniu włościan*, ze względu na to, że zaprowadzono w nich racjonalną hodowlę ryb. Komisja Suwalska odpowiedziała, że na podstawie rozporządzenia Zarządu Finansowego Królestwa z marca 1869 r. racjonalna hodowla ryb w tych jeziorach powinna być przerwana, a prawo rybołówstwa oddane w dzierżawę⁷⁰².

Problem prawa do rybołówstwa w regionie północno-wschodnim należał do szczególnie ważnych; w guberni augustowskiej znajdowało się bowiem 490 jezior na 950 w całym Królestwie⁷⁰³. Niektóre wsie mogły łowić ryby w dwóch lub w większej liczbie jezior. Sidory w powiecie suwalskim otrzymały prawo rybołówstwa aż w 5 jeziorach, a 6 wsi majątku Lejpuny w 10. Zdarzały się wypadki, że jeziora przyznawano na własność wsiom jako wspólnoty gruntowe.

⁶⁹⁹ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 180; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 292.

⁷⁰⁰ APS, KSWPSej. 24, k. 8-11.

⁷⁰¹ APS, KSWPSuw. 95, k. 26-28; J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej, s. 292.

⁷⁰² AGAD, KRPiS 3218, k. 51, 75.

⁷⁰³ L. Wolski, Materiały do jeografii i statystyki Królestwa Polskiego, s. 125.

Mogło to być możliwe w sytuacji, gdy jezioro otaczały zewsząd grunty danej wsi (Marianka i Wysokie w powiecie suwalskim)⁷⁰⁴.

Wpisy do tabel nie określały dokładnie rozmiarów i sposobów korzystania z serwitutu rybołówstwa. Ograniczały się one zwykle do krótkiego stwierdzenia, że dana wieś ma prawo łowienia ryb w wodach jeziora lub rzeki, przylegających do jej gruntów. Właściciele i dzierżawcy jezior usiłowali sprowadzić serwitut do łowienia przybrzeżnego. W łowieniu takim korzystało się z tzw. brodni, a zwłaszcza kłumelki (kabłąk z wikliny obciągnięty gęstą lnianą siatką na długiej tyczce) oraz różnego rodzaju sieci, co jednak wymagało użycia łodzi. Chłopi dążyli do rozszerzenia rybołówstwa na całe jeziora z wykorzystaniem sprzętu ciągnionego (niewód i przewłoka)⁷⁰⁵. Korespondent z okolic Suwałk pisał w 1873 r., że *włościanie utrzymują, że wody i jeziora do nich należą, właściciele twierdzą, że wody są ich własnością, a włościanom służy tylko rybołówstwo brzegowe*⁷⁰⁶. Na tym tle dochodziło do konfliktów. W grudniu 1868 r. wieś Łanowicze stawiała opór ludziom dzierżawcy folwarku Pawłówka i starszemu strażnikowi ziemskiemu. Za opór władzy niektórych chłopów aresztowano. Po miesiącu jezioro Zusno, o które toczył się spór, zostało rozgraniczone na części należące do folwarku i wsi. Sprawą karną w Sądzie Gminnym na gminę Pruska w powiecie szczuczyńskim zakończył się zatarg wsi Woźnawieś z dzierżawcą rybołówstwa w jeziorach Podrybaczyna i Woźnawieś. Chłopi siłą nie pozwalali w 1869 r. na łowienie ryb w całym jeziorze⁷⁰⁷. Wójt gminy Kadaryszki prosił w marcu 1870 r. komisarza powiatu suwalskiego, w związku ze sprawą wsi Pobondzie, o dokładne określenie zakresu prawa rybołówstwa w jeziorach, a zwłaszcza takich kwestii jak odległość od brzegu, pora roku i sprzęt. Donosił, że są one powodem częstych konfliktów między wsiami a dzierżawcami. Komisarz odpowiedział, że żadnych przepisów w tej dziedzinie nie ma i polecił wszystkie spory o rybołówstwo rozstrzygać na drodze umów dobrowolnych⁷⁰⁸. Dopiero w 1880 r. zostały wydane przepisy, na podstawie których rozpoczęto dokładne określanie zakresu serwitutu rybołówstwa przyznanego chłopom na podstawie art. 16 ukazu o urzuczeniu włościan⁷⁰⁹.

⁷⁰⁴ AGAD, KRPIs 3218, k. 17-18, 50, 108, 124; APS, KSWPsw. 56, k. 24; Zb. KW Lejpuny, Komisja Suwalska do Spraw Włościańskich do Wydziału Hipotecznego Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

⁷⁰⁵ B. Kiestanis-Studzińska, Rybołówstwo Suwalszczyzny – niektóre dane o sprzęcie, technice połowów oraz wiedzy zawodowej rybaków, [w:] Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965, s. 534-549.

⁷⁰⁶ GRol., 1873, nr 12.

⁷⁰⁷ APB, UGŁSW 18, k. 200-203; APS, KSWPSuw. 96, k. 6, 10.

⁷⁰⁸ APS, KSWPSuw. 42, k. 9-10.

⁷⁰⁹ F. Brodowski, J. Kaczkowski, Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim, Warszawa 1918, s. 106.

Tab. 31. Gospodarstwa chłopskie w Królestwie Polskim korzystające z serwitutów po reformie uwłaszczeniowej.

Gubernia	Liczba gospodarstw korzystających z serwitutów	% ogólnej liczby gospodarstw w guberni
Lubelska	54702	76
Płocka	29618	74
Siedlecka	32979	70
Warszawska	46421	62
Kaliska	40781	58
Kielecka	34859	49
Łomżyńska	17991	48
Piotrkowska	33639	48
Radomska	30318	45
Suwalska	13218	26

Źródło: J. Szumski, Serwituty, s. 28⁷¹⁰.

Po zakończeniu realizacji reformy uwłaszczeniowej gubernia łomżyńska pod względem udziału osad o uprawnieniach serwitutowych zajmowała jedno z końcowych miejsc wśród guberni Królestwa (obok kieleckiej, piotrkowskiej i radomskiej). Prawo do serwitutów otrzymało w niej niecałe 50% gospodarstw chłopskich. Na ostatnim miejscu znajdowała się gubernia suwalska, w której serwituty przyznano tylko jednej czwartej ogólnej ilości osad (tab. 31). Przodowały wyraźnie gubernie: lubelska, płocka i siedlecka (ok. trzy czwarte osad z serwitutami). Większy lub mniejszy odsetek osad posiadających prawo do serwitutów w danej guberni zależał od stanu zaawansowania likwidacji ich przed 1864 r., przebiegu reformy uwłaszczeniowej oraz od liczby majątków rządowych i majorackich. Serwituty zostały w nich niemal całkowicie zlikwidowane przed zatwierdzeniem tabel likwidacyjnych i nadawczych. Ta okoliczność wyjaśnia niski odsetek gospodarstw z uprawnieniami serwitutowymi w guberni suwalskiej.

Sprawozdania Komitetu Urządzającego podawały dane tylko o serwitutach ukazowych, tj. takich, które wymieniał art. 11. Dzieleno je zwykle na dwie grupy: pastwiskowe i leśne. Według art. 11 serwituty leśne dawały prawo do pobierania drzewa na budowę i remonty budynków, zbierania gałęzi, suszu i ściółki na opał. Serwituty ukazowe podlegały kompetencji władz włościańskich. Sprawy sporne dotyczące pozostałych serwitutów – nie wymienionych w art. 11 –

⁷¹⁰ Za podstawę obliczeń przyjęto dane L. Krzywickiego (Serwituty w r. 1912, Warszawa 1918, s. 3-53) oraz Warszawskiego Komitetu Statystycznego (Trudy WSK, wyp. XVII, s. 8-66). Pozwalają one na wyodrębnienie gospodarstw chłopskich z ogólnej liczby osad o uprawnieniach serwitutowych bezpośrednio po uwłaszczeniu; umożliwiły one pominięcie osad mieszczańskich rolników. Dane w tab. 31 nie są jednak dokładne i należy interpretować je z dużą ostrożnością, por. Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, s. 194.

rozstrzygano w sądach cywilnych. Jedynie prawo do rybołówstwa zrównano z czasem z serwitutami ukazowymi⁷¹¹.

Tab. 32. Sosunek procentowy osad korzystających z serwitutów ukazowych w 1870 r.

Serwitut	Gubernia łomżyńska	Gubernia suwalska	Królestwo
Pastwiskowy:			
b. wsie prywatne	79,0	25,2	65,3
b. wsie rządowe	6,2	0,3	3,2
ogółem	58,6	10,2	49,3
Opalu:			
b. wsie prywatne	69,9	22,4	55,3
b. wsie rządowe	2,0	0,1	2,2
ogółem	50,9	8,9	41,6
Budulca:			
b. wsie prywatne	54,4	22,5	39,3
b. wsie rządowe	0,5	0,1	1,0
ogółem	39,3	9,0	27,7
Ściółki:			
b. wsie prywatne	9,3	-	21,0
b. wsie rządowe	0,5	-	0,7
ogółem	6,8	-	14,6

Źródło: PKU, t. XVII, zapiski, s. 27, t. XX, zapiski, s. 28.

Najbardziej rozpowszechnionym serwitutem ukazowym było prawo do pastwiska na gruntach dworskich. W Królestwie przysługiwało ono blisko połowie gospodarstw chłopskich. Najmniejszą rolę odgrywał serwitut ściółki (14,6% osad w Królestwie). Dla guberni łomżyńskiej odpowiednie odsetki były wyższe; wyjątkiem był serwitut ściółki, który występował tam przeszło dwa razy rzadziej aniżeli w Królestwie. W guberni suwalskiej z poszczególnych rodzajów serwitutów korzystała mała część osad, a serwitutu ściółki w ogóle nie było. Gospodarstwa w byłych wsiach rządowych korzystały z serwitutów w bardzo niewielkim stopniu. Najczęściej występujący serwitut pastwiskowy przysługiwał tylko 6,2% osad chłopskich w guberni łomżyńskiej i 3,2% w Królestwie (tab. 32).

Przydatność ekonomiczna serwitutów była z reguły kwestionowana przez ziemiaństwo. Zarzuty kierowano głównie wobec serwitutów opalu i pastwiskowego, twierdząc, że ich zakres jest za duży, jak na potrzeby chłopów. Na podstawie szczegółowych badań dotyczących guberni łomżyńskiej, z wykorzystaniem tabel likwidacyjnych, można stwierdzić, że zarzuty te były częściowo uzasadnione. Co najmniej kilkanaście procent wsi w guberni otrzymało

⁷¹¹ F. Brodowski, Serwituty włościańskie w Królestwie Polskim, *Ekonomista*, 1916, t. III-IV, s. 112-113.

prawo do pobierania opału w stanowczo nadmiernych ilościach. W znacznej większości wsi serwitut pastwiskowy był potrzebny, nie tyle do utrzymania, co do dalszego rozwijania hodowli bydła. Znajdowały się tam także liczne wsie, mające serwitut pastwiskowy, które mogły całkowicie poprzestać na własnych użytkach⁷¹².

Z serwitutów nieukazowych należy przede wszystkim wymienić prawo do rybołówstwa – lokalną specyfikę guberni suwalskiej. Mogło z niego korzystać aż 36% gospodarstw w guberni. Licznie trafiały się tam serwituty kopania torfu na opał, szczególnie w powiatach suwalskim i wiłkowyszkowskim (gminy: Bartniki, Kibarty, Olwita, Zielonka w powiecie wiłkowyszkowskim oraz Maćków i Wólka w suwalskim). Bogate pokłady torfu zajmowały w guberni suwalskiej niekiedy znaczną powierzchnię⁷¹³.

Serwituty chłopskie we wsiach mieszanych szlachecko-chłopskich można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należał głównie serwitut pastwiskowy i nieliczne leśne, istniejące we wsiach zamieszkałych przez szlachtę zagrodową. Serwituty te obciążały nie tylko grunty byłego dziedzica, ale i pozostałych szlacheckich mieszkańców danej wsi. Wiązało się to z występowaniem szachownicy i trójpolówki, które uniemożliwiały indywidualny wypas. Przed uwłaszczeniem inwentarz chłopów osiedlonych na gruntach drobnej szlachty pasł się razem z bydłem całej wsi na wspólnych pastwiskach i ugorach⁷¹⁴. Podczas sporządzania tabel likwidacyjnych komisarze masowo przyznawali chłopom, osiedlonym na gruntach drobnej szlachty, w ten sposób określone serwituty. Drugą grupę – znacznie rzadszą – stanowiły serwituty występujące w majątkach szlachty częściowej, które obciążały tylko grunty byłego dziedzica. Pod względem charakteru i rozmiarów zbliżone były do serwitutów w większych majątkach ziemskich. Stosunkowo najczęściej zdarzały się we wsiach szlacheckich powiatu szczuczynskiego, w którym liczne były posiadłości częściowej szlachty⁷¹⁵.

Na terenie guberni grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, wileńskiej oraz w czterech inflanckich powiatach guberni witebskiej w rezultacie reformy 1861 r., skorygowanej w 1863 r., chłopci dóbr prywatnych otrzymali uprawnienia serwitutowe, mimo prób ich likwidacji podejmowanych przez następców Murawiewa. Z serwitutów mogło tam korzystać 55% osad, tj. mniej niż w dobrach prywatnych Królestwa. Najbardziej rozpowszechniony – podobnie jak w Królestwie – był serwitut pastwiskowy; przysługiwał 57% osad⁷¹⁶. W powiatach białostockim, bielskim i sokólskim guberni grodzieńskiej do korzystania z

⁷¹² J. Szumski, *Serwituty*, s. 36-39.

⁷¹³ GRol., 1867, nr 38; Krzywicki, op. cit., s. 42-46.

⁷¹⁴ S. Rosłonec, *Samorzutne scalanie gruntów wśród mazowieckiej i podlaskiej szlachty zagrodowej*, Warszawa 1928, s. 254.

⁷¹⁵ Ten rodzaj serwitutów na gruntach drobnoszlacheckich występował m. in. we wsi Chmiele, na części Aleksandra Rydzewskiego i Przestrzele, na części Karola Pieniążka oraz Rajgrodzik, APB, UGŁSW 540, 608, 613, 614.

⁷¹⁶ P. Zajonczkowski, op. cit., s. 396; K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, Warszawa 1976, s. 138.

serwitutów miało prawo 72% osad w byłych wsiach prywatnych; był to w znacznej większości serwitut pastwiskowy⁷¹⁷. Można powiedzieć, że dwór i wieś na obszarze dawnej Rzeczypospolitej, oddzielone od siebie prawnie w rezultacie uwłaszczenia, zostały pod względem gospodarczym związane sprawą serwitutów.

8. Tabele likwidacyjne i nadawcze

Tabele były podstawowymi dokumentami stwierdzającymi prawo własności uwłaszczonych i nadzielonych chłopów. Układane oddzielnie dla każdej wsi, zawierały nazwiska i imiona nowych właścicieli, dane o powierzchni użytków gruntowych oraz o serwitutach. Tabele likwidacyjne zestawiane w dobrach prywatnych, instytutowych i majorackich określały ponadto wysokość wynagrodzenia likwidacyjnego, przysługującego byłym właścicielom⁷¹⁸.

Art. 32 ukazu *o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach* zobowiązywał właścicieli do przedstawienia właściwej komisji włościańskiej projektów tabel likwidacyjnych w ciągu roku od dnia ogłoszenia. Termin prekluzyjny – wyznaczony przez Komitet Urządzący – trwał od 28 listopada 1864 r. do 28 listopada 1865 r. (kalendarza juliańskiego). Właściciele, którzy nie złożyli w terminie tabel, tracili procenty od kapitału likwidacyjnego od 15 kwietnia 1864 r. oraz prawo do wystąpienia o zwiększenia wynagrodzenia na drodze oceny uwłaszczonych gruntów⁷¹⁹. Projekty tabel likwidacyjnych wsi należących do różnych instytucji dobroczynnych przedstawiały rady opiekuńcze, a wsi kościelnych – beneficjanci, wspólnie z prezesami dozorów, przy współpracy z przedstawicielami biskupów⁷²⁰.

Tabele sprawdzali komisarze, a w wypadku skomplikowanych i spornych spraw – oddziały tymczasowe komisji. Sprawdzanie odbywało się na terenie wsi, w obecności mieszkańców oraz postronnych świadków – przeważnie sołtysów sąsiednich miejscowości. Obecność właścicieli nie była wymagana⁷²¹.

Pierwsze tabele złożono zimą lub wczesną wiosną 1865 r. W drugiej połowie kwietnia 16 sprawdzonych tabel z całego Królestwa komisje przesłały do Komitetu Urządzącego; 2 tabele pochodziły z obwodu Komisji Ostrołęckiej i 1 z Centralnej Komisji Augustowskiej⁷²². Projekty tabel były składane przez właścicieli bardzo nierównomiernie w czasie. Jeszcze na miesiąc przed upływem terminu prekluzyjnego nadesłano do sprawdzenia komisjom tylko ok. 20% projektów tabel. Zbliżony odsetek tabel wystąpił w obwodzie Komisji Suwalskiej;

⁷¹⁷ J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim*, s. 39.

⁷¹⁸ Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia*, s. 76.

⁷¹⁹ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 159; PKU, t. II, art. 12 dodat. prot., s. 418.

⁷²⁰ PKU, t. II, art. 205, s. 546.

⁷²¹ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 161-163.

⁷²² PKU, t. III, zapiski, s. 54, 57.

znacznie gorzej było w obwodach łomżyńskim i ostrołęckim⁷²³. W ostatnim miesiącu liczba nadsyłanych projektów tabel gwałtownie zwiększyła się. Z obwodów trzech omawianych komisji wpłynęło wtedy ponad 2000 tabel. Komisja Ostrołęcka ostatniego dnia, tj. 28 listopada 1865 r., przyjmowała table do godziny 4 w nocy⁷²⁴. Nie licząc majątków drobnoszlacheckich, o liczbie których komisje nie miały dokładnych danych, w grudniu 1865 r. nie złożono jeszcze 223 projektów tabel z obvodu Komisji Łomżyńskiej i 347 tabel z Komisji Ostrołęckiej. Stanowiło to prawie połowę tabel – przedstawionych w terminie⁷²⁵.

Sprawdzanie projektów tabel rozpoczęto wiosną 1865 r. Przed upływem terminu prekluzyjnego było ono słabo zaawansowane. Według danych na 27 października 1865 r. w całym Królestwie sprawdzono tylko czwartą część złożonych tabel. Ta proporcja była jeszcze mniej korzystna w obwodach komisji północno-wschodnich. Wśród 40 sprawdzonych (na 336 przysyłanych) w obwodzie Komisji Suwalskiej znajdowały się 33 table wsi majorackich⁷²⁶. Stanowiło to wyraz uprzywilejowanej pozycji właścicieli majoratów; wcześniejszy termin sprawdzenia i zatwierdzenia tabeli decydował o szybszej wypłacie procentów od kapitału likwidacyjnego. Największe nasilenie prac nad sprawdzaniem projektów tabel przypadło na rok 1866. Pod koniec tego roku najbliższ ich zakończenia była Komisja Łomżyńska, która sprawdziła 97,2% tabel; największe opóźnienie miała Komisja Ostrołęcka – 63,7% tabel. Stan prac w Królestwie był jeszcze mniej zaawansowany – sprawdzono 61,4% złożonych projektów (tab. 33). Komisje pracowały w dużym pośpiechu. Komitet Urządzający przywiązywał do tych prac dużą wagę, upominając najbardziej spóźniających się komisarzy. Szybkie sprawdzenie tabel świadczyło – według Komitetu – o energii i operatywności komisarzy i komisji. Sołowiew brał udział w terenowych posiedzeniach komisji poświęconych sprawdzaniu projektów tabel; m.in. 4 października 1866 r. wizytował Komisję Suwalską i uczestniczył w pokazowych czynnościach w terenie⁷²⁷.

Tab. 33. Sprawdzanie projektów tabel likwidacyjnych w okresie do końca 1866 r.

Komisja	Liczba nadesłanych projektów tabel	Tabele sprawdzone	
		liczba	%
Łomżyńska	655	637	97,2
Ostrołęcka	974	620	63,7
Suwalska	1029	759	73,8
Królestwo	17522	10756	61,4

Źródło: PKU, t. VIII, zapiski, s. 12, 56.

⁷²³ PKU, t. V, zapiski, s. 32, 67.

⁷²⁴ PKU, t. V, zapiski, s. 54, 57.

⁷²⁵ PKU, t. V, zapiski, s. 56-57.

⁷²⁶ PKU, t. V, zapiski, s. 32.

⁷²⁷ APS, KSWPW 3, k. 139; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 72-73.

W końcu października 1866 r. Komisja Suwalska powiadomiła Komitet Urządzący o całkowitym zakończeniu sprawdzania tabel w dwóch rejonach swego obwodu, na 9 istniejących. W obwodzie Komisji Łomżyńskiej – w tym czasie – sprawdzono tabele w jednym rejonie, na istniejących 5. Na początku listopada 1866 r. ukończono sprawdzanie projektów w jednym rejonie Komisji Ostrołęckiej i w trzech – Łomżyńskiej⁷²⁸. Nowa Komisja Łomżyńska – zorganizowana na początku 1867 r. – odziedziczyła po byłej Komisji Ostrołęckiej 354 niesprawdzone projekty tabel likwidacyjnych; ich sprawdzanie trwało do końca 1867 r. W guberni suwalskiej prace te zakończono w listopadzie 1867 r. Komitet Urządzący uznał w styczniu 1868 r., że sprawdzanie projektów tabel zostało wszędzie zakończone. Według danych na 27 stycznia 1868 r. sprawdzono w Królestwie 19180 tabel, w tej liczbie: w guberni łomżyńskiej – 1590, a w suwalskiej – 1300⁷²⁹.

Jednocześnie ze sprawdzaniem projektów tabel odbywało się sporządzanie tabel likwidacyjnych dotyczących uwłaszczonych chłopów we wsiach szlacheckich. Na wniosek Komisji Łomżyńskiej Komitet Urządzący obarczył w 1866 r. tym obowiązkiem komisarzy. Uznano bowiem, że drobna szlachta nie będzie w stanie z powodów finansowych przedstawić projektów tabel. Koszt opracowania projektu mógł w niektórych wypadkach dorównywać wysokości wynagrodzenia likwidacyjnego. Komisarze, korzystając z pomocy geometrów, mogli – według Komitetu Urządzącego – sami szybciej zestawić tabele⁷³⁰. Komisarze przystąpili do sporządzania tabel w majątkach drobnej szlachty z początkiem 1867 r. Według danych na dzień 27 kwietnia 1867 r. sporządzono 1491 takich tabel w Królestwie, 404 – w guberni łomżyńskiej, 114 – w guberni suwalskiej⁷³¹. Biorąc pod uwagę tylko stronę finansową, decyzję o opracowywaniu przez komisarzy tabel likwidacyjnych na grunty chłopskie we wsiach szlacheckich, trzeba uznać za korzystną dla drobnej własności. Z drugiej strony jednak, postanowienie Komitetu Urządzącego oddawało całkowicie w ręce miejscowych władz włościańskich sprawę uwłaszczenia chłopów osiedlonych w tych majątkach; z tego punktu widzenia, nie mogło być korzystne dla interesów drobnej szlachty.

Po zakończeniu sprawdzania tabel likwidacyjnych, do podstawowych czynności terenowych władz włościańskich należało sporządzenie w latach 1868-1869 tabel nadawczych wsi rządowych⁷³². Tabele sporządzali komisarze, a w

⁷²⁸ PKU, t. VIII, zapiski, s. 24, 29.

⁷²⁹ PKU, t. XI, zapiski, s. 51, 55, t. XII, zapiski, s. 14; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 72.

⁷³⁰ PKU, t. V, art. 58 dodat. prot., s. 389-395.

⁷³¹ PKU, t. VIII, art. 855, s. 356-363; t. XII, zapiski, s. 56.

⁷³² Nazwa „tabela nadawcza” zapożyczona została od rosyjskiej „dannoj”. „Dannaja” była dokumentem sporządzonym po końcowym zatwierdzeniu wykupu chłopskiego w majątkach prywatnych oraz wydawanym chłopom osiedlonym w dobrach państwowych w dziewięciu zachodnich guberniach Cesarstwa, którzy na podstawie ukazu z 16/28 maja 1867 r. zaliczeni zostali do kategorii chłopów właścicieli, PKU, t. XI, art. 1560, s. 813.

wypadkach bardziej skomplikowanych – komisje w zmniejszonym składzie lub oddziały tymczasowe. Procedura była po części zbliżona do tej, która obowiązywała podczas sprawdzania tabel likwidacyjnych. Czynności te musiały odbywać się publicznie – w obecności chłopów danej wsi i postronnych świadków. O ile obecność właścicieli dóbr prywatnych przy sprawdzaniu tabel likwidacyjnych nie była wymagana, to w pracach nad zestawianiem tabel nadawczych musieli obowiązkowo uczestniczyć dzierżawcy i urzędnicy administracji skarbowej⁷³³. Komitet Urządzący projektował zakończenie prac nad tabelami nadawczymi w okresie do końca 1868 r. Sołowiew w okólniku z 27 marca 1868 r. przypomniał komisjom o konieczności dotrzymania tego terminu⁷³⁴.

Tab. 34. Sporządzanie tabel nadawczych w okresie do lutego 1869 r.

Komisja	Liczba tabel do sporządzenia	Sporządzono tabel	
		liczba	%
Łomżyńska	597	551	92,3
Suwalska	2074	1107	53,4
Królestwo	6612	4735	71,6

Źródło: PKU, t. XV, zapiski, s. 16, 30, 48.

W rzeczywistości było inaczej. Do lutego 1869 r. w Królestwie sporządzono tylko 71,6% ogólnej ilości tabel (tab. 34). Najślabiej zaawansowane było zestawianie tabel nadawczych wsi w guberni suwalskiej (zaledwie 53,4%). W tej guberni znajdowała się największa ilość rządowych folwarków i wsi; projektowano tam utworzenie na gruntach rządowych i poduchownych dużej liczby nowych wsi, dla których również należało zestawić tabele nadawcze. Z tych powodów działalność Komisji Suwalskiej w latach 1868-1869 była w centrum uwagi Komitetu Urządzącego. W maju 1868 r. powiększono jej skład o dwóch nowych komisarzy bez rejonów⁷³⁵. Utworzono również Oddział Tymczasowy na prawach Komisji, wyłącznie do prac nad sporządzaniem tabel. Jednak Komitet Urządzący w lipcu 1868 r. uznał, że dotychczasowy postęp prac w tej dziedzinie jest zbyt wolny. Sołowiew 11 lipca 1868 r. udzielił prezesowi Komisji Suwalskiej ostrej reprymendy za taki stan rzeczy⁷³⁶. Komisja Suwalska jednak co miesiąc sporządzała znacznie więcej tabel aniżeli pozostałe komisje w Królestwie. Aby zakończyć zestawianie tabel nadawczych do końca 1868 r. Komisja powinna miesięcznie sporządzać ponad 200 tabel. Tymczasem w rekordowo pracowitym miesiącu lipcu sporządzono ich tylko 163⁷³⁷. Przyczyny opóźnienia były zapewne

⁷³³ PKU, t. XI, art. 1560, s. 893-896; t. XIV, art. 2288, s. 349.

⁷³⁴ APS, KSWPSuw. 4, k. 94.

⁷³⁵ PKU, t. XIII, zapiski, s. 5.

⁷³⁶ APS, KSWPSuw. 4, k. 94-95.

⁷³⁷ PKU, t. XIII, zapiski, s. 13, 29, 48, 61, t. XIV, zapiski, s. 10, 29, 48, 68, t. XV, zapiski, s. 16, 30, 48.

różne: zaabsorbowanie komisarzy innymi czynnościami⁷³⁸, skomplikowane stosunki agrarne w niektórych wsiach, wymagające czasu na wyjaśnienie itp. Niektórzy komisarze mieli spore zaległości w rozpatrywaniu zgłoszonych próśb i skarg chłopskich. W powiecie suwalskim do końca 1867 r. nie załatwiono jeszcze 688 tych spraw; stanowiło to 22,5% wszystkich próśb i skarg, które wpłynęły z rejonu późniejszego powiatu suwalskiego od ogłoszenia ukazów⁷³⁹. Na wiosnę 1869 r. w guberni suwalskiej pozostało jeszcze do sporządzenia ok. 1000 tabel. Komitet Urządzący zdecydował się na powiększenie w okresie letnim składu Komisji Suwalskiej o sześciu komisarzy, odkomenderowanych z innych komisji, a także wyasygnował sumę 1500 rubli na zatrudnienie prywatnych geometrów⁷⁴⁰. W maju 1869 r. Sołowiew ponownie upomniał Komisję Suwalską za zbyt powolne – jego zdaniem – sporządzanie tabel nadawczych. Interweniował również namiestnik Berg. Nowy majorat Berga, składający się z folwarków rządowych: Burniszki, Kadaryszki, Olszanka Huk, Rostkowszczyzna, Porowsie, miał być przekazany dopiero po sporządzeniu i zatwierdzeniu tabel nadawczych wsi graniczących z tymi folwarkami. Namiestnik, za pośrednictwem Sołowiewa, wywierał nacisk na Komisję Suwalską, aby ta w pierwszej kolejności sporządziła tabele tych wsi⁷⁴¹.

Komisja Łomżyńska znajdowała się w znacznie korzystniejszej sytuacji; miała bowiem tylko 597 tabel nadawczych do sporządzenia. W okresie do lutego 1869 r. zakończono w guberni łomżyńskiej prace nad 92,3% tabel (tab. 34). Powodem niewielkich opóźnień była występująca w wielu wsiach szachownica gruntów, która wymagała złożonych pomiarów⁷⁴².

Zestawianie tabel nadawczych wsi i przysiółków, utworzonych w rezultacie nadzielenia bezrolnych gruntami rządowymi i poduchownymi, odbywało się jeszcze w latach siedemdziesiątych. W guberni łomżyńskiej w jednym tylko roku 1873 sporządzono 25 tabel; w guberni suwalskiej 1 – w 1871 r. i 3 – w 1872 r.⁷⁴³ Na początku 1874 r. leżały w guberni łomżyńskiej jeszcze 344 morgi, a w guberni suwalskiej – 234 morgi gruntów przeznaczonych do nadzielenia bezrolnych⁷⁴⁴. Dopiero w 1890 r. Urząd do Spraw Włościańskich Guberni Królestwa Polskiego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Petersburgu zatwierdził tabele nadawcze dwóch przysiółków utworzonych na gruntach poduchownych majątków w powiecie szczuczyńskim (Grajewo i Konopki) oraz 10 wsi w powiecie augustowskim i 18 wsi w szczuczyńskim. W wypadku tych 28 wsi przyczyną zwłoki był przedłużający się spór o prawo

⁷³⁸ W okresie do kwietnia 1868 r. zgłoszono w guberni suwalskiej do oceny grunty chłopskie w 260 wsiach w celu uzyskania większego wynagrodzenia likwidacyjnego. W tymże miesiącu należało ponadto opracować projekty urządzenia komorników i służby folwarcznej w 130 majątkach rządowych, PKU, t. XII, zapiski, s. 51.

⁷³⁹ APS, KSWPSuw. 3, k. 47.

⁷⁴⁰ PKU, t. XV, zapiski, s. 52.

⁷⁴¹ APS, KSWPSuw. 37, k. 100; Dz. Pr. KP, t. 68, s. 356-358.

⁷⁴² PKU, t. XVI, zapiski, s. 45.

⁷⁴³ RPAH, f. 1291 op. 86 d. 4/1873 k. 7-13, d. 4/1874 k. 23.

⁷⁴⁴ D. Anuczin, op. cit., s. 119; Obzor Suwałskiej Guberni za 1873 god, s. 136.

własności do tzw. łąk biebrzańskich, które chłopci dzierżawili od skarbu przed 1864 r.⁷⁴⁵

Równolegle z zestawianiem tabel nadawczych wsi trwało sprawdzanie projektów tabel likwidacyjnych miast prywatnych i sporządzanie tabel nadawczych miast rządowych. Prace te związane były z realizacją ukazu z 9 listopada 1866 r. o zniesieniu stosunków dominialnych w miastach. Komisja Łomżyńska zakończyła sprawdzanie tabel likwidacyjnych miast w lutym 1869 r., zaś Komisja Suwalska – w październiku 1868 r. Zestawianie tabel nadawczych miast rozpoczęto również w 1868 r. Komisja Łomżyńska zdążyła do końca tego roku sporządzić 3 tabele, a Suwalska – ani jednej. W przededniu zamiany mniejszych miast na osady w 1869 r. na terenie guberni suwalskiej znajdowały się 22 miasta rządowe⁷⁴⁶. Również i w tej dziedzinie zanotowano opóźnienie na północno-wschodnich ziemiach Królestwa.

Zatwierdzone centralnie tabele były następnie wprowadzane w wykonanie przez komisarzy. Wprowadzenie polegało na wręczeniu poświadczonej kopii tabeli byłemu właścicielowi wsi oraz jej wypisu sołtysowi⁷⁴⁷. Wprowadzanie w życie tabel było również nadzorowane i niekiedy ponaglane przez Centralną Komisję. Sołowiew krytykował w styczniu 1870 r. komisarza powiatu kalwaryjskiego – Zubowicza, który przez pół roku przetrzymywał u siebie zatwierdzone tabele nadawcze. W końcu sierpnia 1870 r. w guberni suwalskiej nie wprowadzono jeszcze 160 tabel nadawczych i Sołowiew polecił uczynić to najpóźniej do końca października⁷⁴⁸. Tabele likwidacyjne wprowadzono na ogół przed 1870 r. W guberni suwalskiej w okresie do końca 1873 r. nie wprowadzono w wykonanie 5 tabel likwidacyjnych. Trzy dotyczyły majątku Korycin, częściowo położonego w guberni grodzieńskiej, którego właściciel nie dostarczył dokumentów poświadczających prawo do wieczystej dzierżawy. Dwie tabele objęły wsie utworzone w rezultacie nadzielenia bezrolnych w *Instytucji Rolno-Przemysłowej* Sztabin. Dopiero w 1874 r. przedstawiono je do zatwierdzenia Tymczasowej Komisji⁷⁴⁹.

Czynnościom sprawdzania, sporządzania, a następnie wprowadzania w życie zatwierdzonych tabel towarzyszyły nieraz wystąpienia chłopskie. Wieś dawała wyraz niezadowoleniu z niekorzystnych decyzji dotyczących ziemi lub serwitutów. Wystąpienia mogły przybierać formę ostrych protestów słownych i kończyć się aresztem (Zyple) lub karą pieniężną (Blochy i Olszaki w majątku Przetycz w powiecie ostrowskim). W wypadku Zypli chodziło o nieprzyznanie łąk dworskich dzierżawionych przez chłopów⁷⁵⁰. Z powodu serwitutów odmówiły

⁷⁴⁵ APE, KPSz. 30, k. 140-145, 152, 154, 156.

⁷⁴⁶ PKU, t. XIV, zapiski, s. 47, t. XV, zapiski, s. 10, 46; L. Wolski, Materiały do jeografii i statystyki Królestwa Polskiego, s. 170-196.

⁷⁴⁷ Tryb wprowadzania tabel w życie określał art. 56 ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, Dz. Pr. KP, t. 62, s. 173.

⁷⁴⁸ APB, UGSSW 30, k. 4; APS, KSWPSuw. 5, k. 108.

⁷⁴⁹ RPAH, f. 1291 op. 86 d. 4/1874, k. 9-10.

⁷⁵⁰ APB, UGSSW 270, k. 261-262; APt., KSWPO 250/13 cz. 18, k. 82.

przyjęcia wypisów zatwierdzonych tabel wsi: Szczepankowo w powiecie łomżyńskim oraz Drądzewo w makowskim. Chłopi twierdzili, że wpisano do tabeli serwituty o zbyt małym zakresie (Szczepankowo) oraz, że otrzymali za niskie wynagrodzenie za zlikwidowany serwitut (Drądzewo)⁷⁵¹. Do ostrego konfliktu podczas wprowadzania w życie tabel doszło w majątku Gostkowo w powiecie ostrowskim. Sołtys wsi Leśniewo – Franciszek Brzozowski, i mieszkańiec wsi Gostkowo – Feliks Bartczuk, najbardziej aktywni uczestnicy wystąpienia, otrzymali po 28 dni aresztu i po 5 rubli kary. Nie jest znana przyczyna tych zajść⁷⁵².

Sporządzenie tabel likwidacyjnych i nadawczych należy traktować jako formalną realizację reformy uwłaszczeniowej. Wprowadzenie w wykonanie tabeli oznaczało przeprowadzenie uwłaszczenia w danej miejscowości. Wszystkie późniejsze zmiany stosunków agrarnych oraz praw własnościowych dokonywano w oparciu o tabele. W guberniach łomżyńskiej i suwalskiej to formalne przeprowadzenie reformy przypadło – z pewnymi wyjątkami – na lata 1865-1869. Niezależnie od treści uwłaszczenia, mniej lub bardziej korzystnej dla wsi, otrzymanie zatwierdzonego dokumentu, urzędowo stwierdzającego prawa własności ziemi i inne uprawnienia chłopów, oznaczało w świadomości początek prawnie samodzielnego bytu. Osoby zapisane w tabelach wsi należały do *stanu włościańskiego*, sztucznie wyodrębnionego przez władze carskie. Tabele w okresie powłaszczeniowym stanowiły również podstawę swego rodzaju wartościowania ludności wiejskiej⁷⁵³.

⁷⁵¹ PKU, t. XIII, zapiski, s. 42; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 370; H. Brodowska, Ruch chłopski, s. 28; K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 185-186.

⁷⁵² APB, UGŁSW 387, k. 48; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 329.

⁷⁵³ W związku z licznymi wypadkami nabywania ziemi chłopskiej ukazowej – wyszczególnionej w tabelach – przez osoby nie wpisane do tabel, a więc nie należące do *stanu włościańskiego*, władze usiłowały znaleźć środki zaradcze. Inspektor podatkowy rejonu łomżyńskiego proponował w 1903 r. sprawdzanie przynależności nabywców ziemi ukazowej do *stanu włościańskiego* na podstawie tabel. Miałyby zajmować się tym władze włościańskie, a nie wójt, który wydawał zaświadczenia o przynależności w oparciu o uchwały zebrań wiejskich, APB, ISŁ 82, k. 10.

IV. WYNIKI REFORMY

1. Podatek gruntowy i wynagrodzenie likwidacyjne

Jedną z konsekwencji reformy uwłaszczeniowej stanowił podatek gruntowy wprowadzony na podstawie art. 2 i 27 ukazu *o urządzeniu włościan*. Art. 27 głosił, że *w zamian za zniesione tym ukazem powinności na korzyść dziedziców (...) włościanie obowiązani są wnosić do skarbu (oprócz ponoszonych dotąd przez nich podatków i należności skarbowych i gminnych) podatek z gruntu pod nazwaniem gruntowego*. Podatek ten trzeba traktować jako zastępczą formę powinności chłopskich i zarazem ich zamaskowany wykup. Art. 2 zwalniał chłopów z dniem 15 kwietnia 1864 r. od wszelkich powinności na rzecz dworu i zabraniał egzekwowania zaległych świadczeń⁷⁵⁴.

W okresie między ogłoszeniem ukazów a terminem 15 kwietnia część ziemiaństwa ściagała od chłopów zaległe czynsze i okupy. Zaległości pochodziły głównie z okresu, gdy weszło w życie uwłaszczenie powstańczego Rządu Narodowego. W końcowym okresie powstania wśród części ziemiaństwa wzięły górę własne grupowe interesy. Naczelnik powiatu mariampolskiego donosił 18 marca 1864 r., że *niektórzy obywatele, a między innymi administrator dóbr Giełgudyszki wszedł do mnie z podaniem na dniu 1/13 marca r. b. Żądając poświadczenia (...) wykazów zaległości ciążącej włościan tych dóbr z tytułu czynszu, okupu za pańszczyznę, odbywanych podróży i danin w naturze (...) dla dochodzenia tego wszystkiego na drodze sądowej*. W powiecie krasnostawskim guberni lubelskiej aż trzy czwarte właścicieli domagało się czynszów za ostatni rok. W wielu miejscowościach żądania właścicieli były przez chłopów spełniane⁷⁵⁵. Władze kładły duży nacisk na egzekwowanie zaległych czynszów w dobrach rządowych. Dla całego Królestwa obliczono na sumę 656473 rubli; ponad połowa tej sumy pochodziła z 1863 r. Według Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zaległości chłopów rządowych w guberni augustowskiej wynosiły 250216 rubli (111765 rubli z 1863 r.), a według gubernatora augustowskiego – 178067 rubli. O umorzenie zaległych czynszów z dóbr rządowych wystąpił Murawiew, twierdząc, że ściągnięcie tej sumy nastawi nieprzychylnie chłopów do rządu i nadszarpienie ich gospodarkę. Utworzenie tak dużych zaległości w guberni augustowskiej Murawiew wyjaśniał tym, że przez 9 lat, od zakończenia regulacji w dobrach rządowych, nie obliczono dla niektórych wsi wysokości czynszu, którego później – w skumulowanej formie – chłopci nie byli w stanie zapłacić.

⁷⁵⁴ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 11, 27, 29; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi*, s. 288.

⁷⁵⁵ APS, KSWPW 3, k. 89-90; K. Groniowski, *Wieś lubelska*, s. 157; I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja riefirma*, s. 354.

Rzeczywiście, zaległy czynsz z lat 1855-1862 przedstawiał w guberni augustowskiej poważną sumę – 122465 rubli. Ostatecznie umorzono tylko 21708 rubli, a pozostała suma miała być egzekwowana⁷⁵⁶.

Zdarzały się również wypadki egzekwowania od chłopów pańszczyzny i czynszu po 15 kwietnia. Miało to miejsce m.in. w dobrach Ordynacji Zamojskiej oraz w niektórych majątkach prywatnych w powiecie krasnostawskim i lubelskim. Natrafiono na jeden taki fakt w północno-wschodnim regionie: w majątku kościelnym Kazimierówka w okręgu dąbrowskim proboszcz parafii Jeleniewo wymagał od chłopów okupu za pańszczyznę jeszcze w 1865 r.⁷⁵⁷

Art. 28 i 29 ukazu o urzędzeniu włościan ustalały wysokość podatku gruntowego. W dobrach rządowych i majorackich oraz kościelnych czynszownych podatek wynosił dwie trzecie dotychczasowego czynszu; we wszystkich prywatnych oraz rządowych i instytucyjnych nieczynszowanych równał się sumie podatków skarbowych: podymnego, szarwarkowego i kontyngensu liwerunkowego⁷⁵⁸. Przeciętnie w Królestwie nowy podatek kształtował się w granicach 22,5 kopiejek z morgi. W guberni łomżyńskiej w 1867 r. wahał się on od 11,6 kopiejki (powiat ostrołęcki) do 23,9 kopiejki (powiat ostrowski). Wyższe stawki występowały w guberni suwalskiej. W 1867 r. najmniej płacili chłopci w powiecie sejneńskim (18,2 kopiejki), a najwięcej w wilkowyszkowskim (33,6 kopiejki). Stawki podatku gruntowego w latach 1864-1868 ogólnie niższe były od czynszu i okupu. W północno-wschodniej części Królestwa niżej od przeciętnej stawki podatku gruntowego kształtował się przeduwłaszczeniowy czynsz tylko w powiatach: augustowskim – w wypadku chłopów dóbr prywatnych (13,5 kopiejki – czynsz i 20,1 kopiejki – podatek) i sejneńskim – w wypadku wsi majorackich (15 kopiejki – czynsz i 18,2 kopiejki – podatek)⁷⁵⁹. We wsiach rządowych i majorackich czynszowanych, podatek w latach 1864-1868 był niższy od czynszu o jedną trzecią. Niektórzy jednak chłopci w dobrach prywatnych i nie czynszowanych (tj. tych, w których nie było regulacji czynszowej) pozostałych kategorii mogli odczuć wzrost obciążenia w porównaniu z dawnym czynszem. Komitet Urządzący rozpatrywał w latach 1865-1867 sprawę obniżenia wymiaru podatku gruntowego w trzech wsiach północno-wschodniego regionu: prywatnej Metele w powiecie sejneńskim oraz nie czynszowanych rządowych – Wojciech w powiecie augustowskim i Cielosza w kolneńskim. Chłopci wsi Wojciech płacili podatek gruntowy trzykrotnie wyższy od dawnego czynszu, a mieszkańcy Metel – dwukrotnie większy. Komitet Urządzący obniżył podatek w tych wsiach do wysokości czynszu. Komisja Suwalska zmniejszyła w 1867 r. podatek sześciu chłopom w dobrach Zyple. Od

⁷⁵⁶ PKU, t. I, art. 17, s. 128-134; *Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej*, 1864, nr 35; I. Kostjuszko, *Kriestjanska ja rieforma*, s. 355.

⁷⁵⁷ APS, KSWPSuw. 65, k. 4; R. Bender, *Reforma czynszowa*, s. 236; K. Groniowski, *Wiś lubelska*, s. 158, 165.

⁷⁵⁸ Dz. Pr. KP, t. 62, s. 29; Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia*, s. 71.

⁷⁵⁹ RPAH, f. 1270 op. 1 d. 430, k. 61-62; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 247; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 220.

1851 r. byli oni wieczystymi czynszownikami i płacili stosunkowo niewielki czynsz. Liczba wsi, płacących podatek gruntowy wyższy od dawnych powinności, mogła być w omawianym regionie wyższa. W całym Królestwie było takich wsi 175⁷⁶⁰.

Podatek gruntowy płacono w dwóch półrocznych ratach. Terminy płatności wypadały od 15 kwietnia do 15 maja oraz od 15 października do 15 listopada. Pierwszy termin w 1864 r. przypadł na jesień; został jednak przedłużony do połowy grudnia. Komitet Urządzący polecił terenowym władzom włościańskim uświadomić chłopów o konieczności terminowych wpłat i podejmowaniu środków egzekucyjnych w wypadku zwłoki. Sprawa I raty podatku gruntowego została potraktowana przez Komitet Urządzący jako miernik energicznej i operatywnej działalności komisarzy i zaufania, jakie mają do nich chłopów⁷⁶¹.

Według doniesień Centralnej Komisji Augustowskiej pierwsza jesienna rata podatku gruntowego była prawie wszędzie wnoszona *chętnie i szybko*, zwłaszcza przez wsie prywatne. Poważniejsze zaległości powstały tylko w niektórych gminach w rejonach sejneńskim i suwalskim⁷⁶². Jednak w 1865 r. wystąpiły większe zakłócenia w opłacaniu kolejnych rat. Po I półroczu połowa zaległości w Królestwie przypadała na 6 powiatów: warszawski, krasnostawski i radomski oraz kalwaryjski, mariampolski i sejneński. W trzech ostatnich powiatach nie zapłacono 18% sumy wymiaru podatku gruntowego i innych, a za cały rok 1865 zaległe podatki w powiecie mariampolskim stanowiły połowę sumy ich wymiaru. Na gubernię augustowską przypadło w tym roku 30% zaległości całego Królestwa. Chłopi w 9 gminach rejonu suwalskiego zalegali w końcu 1865r. na sumę 3990 rubli. W jednej tylko gminie Jeleniewo nie zapłacono aż 1134 rubli. W następnych latach zaległości jeszcze bardziej wzrosły. W połowie 1866 r. suma nie zapłaconego podatku gruntowego w rejonie suwalskim wzrosła do 6455 rubli, tj. o 62% w porównaniu ze stanem w końcu 1865 r. Władze skłonne były winą za taki stan rzeczy obarczać nieurodzaj. Zamożni chłopci w rządowej gminie Gryszkabuda w powiecie mariampolskim twierdzili w lipcu 1865 r., że z powodu nieurodzaju będą mieli trudności z opłacaniem podatków⁷⁶³. Nieurodzaj nie był jedyną przyczyną zaległości. Chłopi w majątkach rządowych mogli traktować podatek gruntowy jako kontynuację czynszu i uważać, że po uwłaszczeniu nie powinien się już należeć.

W 1868 r. wystąpił w powiecie wilkowyszkowskim opór przeciwko opłacaniu podatku gruntowego, szczególnie wysokiego w tym rejonie. Naczelnik powiatu zarządził egzekucję wojskową. W niektórych wsiach doszło do pobicia

⁷⁶⁰ APB, UGSSW 270, k. 267; PKU, t. II, art. 230, s. 720-724, t. VII, art. 719, s. 710-711, t. IX, art. 934, s. 111; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 358-360.

⁷⁶¹ APS, KSWPSuw. 32, k. 26.

⁷⁶² PKU, t. II, zapiski, s. 63-64, 75, t. III, zapiski, s. 2, 22, 48.

⁷⁶³ APS, KSWPSuw. 32, k. 182-199, 222; KSWPW 3, k. 98; PKU, t. IV, zapiski, s. 18; O chodie kriestjanskago dieła, s. 58; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 365.

sekwestratorów, mimo uczestnictwa kozaków. W 1867 r. podobne zajęcia miały miejsce we wsiach kurpiowskich – Olszyny i Wykrot – w powiecie ostrołęckim⁷⁶⁴.

Na podstawie ukazu z 27 grudnia 1868 r. przeprowadzono w Królestwie reformę podatków, która objęła także pouwłaszczeniowy chłopski podatek gruntowy. Połączono go z kontyngensem liwerunkowym w jeden nowy podatek gruntowy wiejski. Dzielił się on na główny i dodatkowy. Za podstawę podatku głównego przyjęto klasyfikację gruntów, wprowadzając różne grupy stawek dla poszczególnych powiatów. Grunty chłopskie podzielono na 4 klasy: I – pod zabudowaniami, ogrodami, sadami i orne pszenne, II – orne żytnie wyższej i średniej jakości, III – łąki, IV – lasy, zarośla, pastwiska i orne niższej jakości, obsiewane co 3 lub 6 lat. Taryfa podatkowa zawierała 11 grup stawek. Wynosiły one w grupie 1: klasa I – 68 kopiejki z morgi, II – 12 kopiejek, III – 38 kopiejek, IV – 8,5 kopiejek, a w grupie 11: I – 28 kopiejek, II – 12 kopiejek, III – 16 kopiejek, IV – 3,5 kopiejki. Zróżnicowanie było więc bardzo znaczne. Najwyższa taryfa podatku gruntowego w północno-wschodnim Królestwie obowiązywała w powiatach litewskich: 3 – mariampolski, władysławowski i 5 – kalwaryjski, wiłkowyszkowski. Pozostałe powiaty guberni suwalskiej otrzymały niskie grupy stawek podatkowych: 9 – augustowski i suwalski oraz 10 – sejneński. W guberni łomżyńskiej wprowadzono grupy stawek od 6 do 8 (szczuczynski – 6, kolneński, łomżyński, pułtusi – 7, makowski – 8) i 10 (ostrołęcki, ostrowski, wysokomazowiecki). Taryfa podatku gruntowego w guberni łomżyńskiej była zatem mniej zróżnicowana i ogólnie niższa aniżeli w guberni suwalskiej. Jednostką obciążenia podatkiem głównym była wieś; podatek dodatkowy przydzielano na gminy. Jego podziału między poszczególne wsie dokonywało zgromadzenie gminne, a wymiar nie mógł przekraczać trzech czwartych sumy podatku głównego przypadającego na daną wieś⁷⁶⁵.

W porównaniu z dotychczasowym podatkiem gruntowym, powiększonym o kontyngens liwerunkowy, nowy podatek okazał się niższy w guberni łomżyńskiej o 17369 rubli, natomiast w guberni suwalskiej nastąpił wzrost obciążenia o 8843 rubli. W skali Królestwa zaznaczył się niewielki spadek obciążenia. Największy przyrost podatku gruntowego wystąpił w guberni warszawskiej oraz m.in. w powiecie brzezińskim w guberni piotrkowskiej⁷⁶⁶.

Na terenie północno-wschodniego Królestwa nowy podatek gruntowy wiejski zwiększył się poważnie w powiatach: mariampolskim (ok. 60%) i władysławowskim (ok. 40%), a więc tam, gdzie obowiązywała najwyższa taryfa. Nieznaczny wzrost wystąpił ponadto w powiecie kalwaryjskim oraz ostrołęckim. Natomiast wyraźnie spadło obciążenie w powiatach: wysokomazowieckim (ok. 50%), ostrowskim (ok. 30%), suwalskim (ok. 26%) i makowskim (21%). Powiaty

⁷⁶⁴ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 364-365.

⁷⁶⁵ Dz. Pr. KP, t. 69, s. 113-133; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 366-368.

⁷⁶⁶ RPAH, f. 1270 op. 1 d. 430, k. 61-62; *Ekonomista*, 1869, t. II, s. 118; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 250-251; Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 221.

ostrowski i wysokomazowiecki miały najniższą grupę stawki podatkowej w obydwu guberniach (tab. 35).

W rezultacie korekty danych o powierzchni gruntów chłopskich, przeprowadzonej w 1869 r. na podstawie tabel likwidacyjnych i nadawczych, wysokość podatku gruntowego w porównaniu z pierwotnym wymiarem w niektórych wsiach jeszcze wzrosła. Wymierzając podatek opierano się bowiem na niedokładnych spisach gruntów i osad z 1864 r. W powiecie kolneńskim podatek zwiększył się w 66 wsiach z 25,9 kopiejki z morgi do 26,9 kopiejki, zaś ogólny wymiar aż o 164%. W powiecie szczuczyńskim wymiar podatku wzrósł w 102 wsiach o 54%, a w łomżyńskim – w 51 wsiach o 897 rubli (brak danych o pierwotnym wymiarze)⁷⁶⁷.

Duża była rozpiętość podatku gruntowego w poszczególnych wsiach. W powiecie łomżyńskim wysokość podatku wahała się od 21,2 kopiejki z morgi (Pruski Jabłoń) do 66 kopiejek (Stryki). O różnicach tych decydowała struktura i jakość użytków gruntowych. Wieś Stryki składała się z trzech osad, które przed uwłaszczeniem wchodziły w skład majątku Zaręby Jartuzy, liczących według tabeli likwidacyjnej ogółem 3 morgi 21 pręty, a według danych z 1870 r. – 3 morgi. Osady składały się z zabudowań i niewielkich ogrodów; były to grunty klasy I. We wsiach utworzonych w rezultacie uwłaszczenia komorników i służby, w których nie doszło do separacji gruntów, podatek był zapewne wyższy, ze względu na to, że grunty takich osad zaliczano zwykle do klasy I⁷⁶⁸.

Tab. 35. Wysokość chłopskiego podatku gruntowego.

Powiat	Przeciętne obciążenie jednej morgi w kopiejkach		Wzrost (+) lub spadek (-) nowego podatku w %
	podatkiem gruntowym i kontyngensem liwerunkowym w latach 1864-1868	nowym podatkiem gruntowym w 1869 r.	
Augustowski	21,2	20,8	- 1,9
Kalwaryjski	31,1	32,4	+ 4,2
Kolneński	28,9	28,5	- 1,4
Łomżyński	32,7	29,1	- 11,0
Makowski	32,9	26,0	- 21,0
Mariampolski	24,8	39,7	+ 60,1
Ostrowski	33,1	22,9	- 30,8
Ostrołęcki	17,7	18,2	+ 2,8
Pułtuski	28,7	27,6	- 3,8
Sejneński	22,8	18,7	- 18,0

⁷⁶⁷ APE, KPSz. 28, k. 516-524, 529-541; APŁ, ZPŁ 2665, k. 398.

⁷⁶⁸ APB, UGŁSW 252; APŁ, ZPŁ 2665, k. 398; por. Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego, s. 223-224.

Suwalski	29,2	21,4	- 26,7
Szczuczynski	33,5	29,6	- 11,6
Wiłkowyszkowski	42,2	34,5	- 18,2
Władysławowski	27,6	38,6	+ 39,9
Wysokomazowiecki	44,7	22,6	- 49,4

Źródło: RPAH, f. 1270 op. 1 d. 430, k. 61-62, 64; APL, ZPL 2665, k. 80 (tabela średniej wysokości wymiaru podatku gruntowego, zatwierdzona przez ministra finansów 12 marca 1869 r., druk)

Porównanie wysokości czynszu przed 1864 r. z nowym podatkiem gruntowym skłania do wniosku, że opłata ustanowiona w 1869 r. okazała się dla wsi północno-wschodniego Królestwa na ogół mniej uciążliwą od pieniężnych świadczeń dominialnych. Tym niemniej pewne kategorie chłopów w niektórych powiatach płaciły zapewne więcej niż przed uwłaszczeniem. Przeciętna stawka podatku w powiecie mariampolskim (39,7 kopiejki) i władysławowskim (38,6 kopiejki) była mniej więcej równa wysokości czynszu w dobrach majorackich w dawnym powiecie mariampolskim (39 kopiejki) i niewiele ustępowała czynszowi w dobrach rządowych (47,3 kopiejki). Wyższa była stawka podatku w powiecie sejneńskim (18,7 kopiejki) od przeciętnej wysokości czynszu w dobrach majorackich w dawnym powiecie sejneńskim (15 kopiejki). We wsiach prywatnych czynsz przed uwłaszczeniem był wyższy od podatku gruntowego, z wyjątkiem obszaru dawnego powiatu augustowskiego, gdzie ustępował podatkowi (13,5 kopiejki – czynsz, 20,8 kopiejki – podatek). Jeszcze bardziej na korzyść podatku gruntowego wypada zestawienie ze stawkami okupu za pańszczyznę.

Chłopi mogli wystąpić o zmniejszenie wymiaru podatku tam, gdzie przewyższał on o 20% podatek gruntowy i kontyngens z 1868 r. (wsie dawne majorackie i rządowe uregulowane) oraz wtedy, gdy podatek był większy od sumy uzyskanej z przemnożenia średniej stawki w danym powiecie przez ilość mórg gruntu we wsi, a także, gdy wymiar podatku przekraczał sumę powinności przed 1864 r., łącznie z kontyngensem liwerunkowym (pozostałe wsie). W takich wypadkach możliwe było zmniejszenie podatku o wymienione nadwyżki⁷⁶⁹.

Wzrost podatku gruntowego w guberni suwalskiej postawił w trudnej sytuacji biedniejszych chłopów, którzy w 1869 r. odczuwali jeszcze skutki nieurodzaju. Gromadziły się zaległości podatkowe. Władze w niektórych wypadkach odkładały na pół roku egzekucję zaległych podatków za okres do połowy 1868 r., rozkładając spłatę należności na raty w ciągu 3 lat. W listopadzie 1869 r. zgromadzenie gminy Poniemoń Pożajście w powiecie mariampolskim odmówiło rozłożenia dodatkowego podatku gruntowego między wsie, *przyczynając na usprawiedliwienie tę okoliczność że ziemia nie jest jeszcze pomierzona, że są nazbyt obciążeni dodatkowym podatkiem gruntowym i że takowego płacić nie będą*. Chłopi miewali również zastrzeżenia do klasyfikacji gruntów. Dwie wsie gminy Sztabin skarżyły się w 1870 r. na zbyt duży wymiar podatku gruntowego, spowodowany ich zdaniem błędnym określeniem klasy

⁷⁶⁹ Dz. Pr. KP, t. 69, s. 123; APL, ZPL 2665, k. 80 (okólnik Zarządu Finansowego Królestwa Polskiego, 14 czerwca 1869 r.); I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reforma, s. 369-370.

gruntów⁷⁷⁰. Niektórzy chłopci w guberni suwalskiej, którzy odczuli zwiększenie nowego podatku w porównaniu z poułaszczeniowym i z dawnym czynszem, być może świadomie powstrzymywali się od płacenia. W 1871 r. w guberni suwalskiej ściągnięto przypadający na ten rok podatek gruntowy tylko w 70%, ale już w 1873r. wniesiono 94% wymiaru⁷⁷¹.

Podatek gruntowy, jako ukryta forma powinności chłopskich, przeznaczony był na utworzenie funduszu indemnizacyjnego dla właścicieli. Na fundusz ten, oprócz podatku gruntowego, składały się dochody z podwyżek podatków stałych z nieruchomości, z propinacji na gruntach chłopskich oraz ze sprzedaży rządowych folwarków, lasów i zakładów (art. 11 ukazu o *Komisji Likwidacyjnej*). Wysokość wynagrodzenia likwidacyjnego obliczano, dzieląc wszystkie uwłaszczone osady chłopskie na dwie kategorie: odrabiające pańszczyznę lub płacące okup i pozostałe (art. 16). Podstawą do określenia wysokości wynagrodzenia z osad pierwszej kategorii było oszacowanie pańszczyzny i osep, według stawek okupu z 1861 r. oraz cen zboża w poszczególnych powiatach, zmniejszone o jedną trzecią (art. 17 i 18). Wartość powinności z osad drugiej kategorii równa była wysokości czynszu, uzupełniona o oszacowanie ewentualnych osepów i dni roboczych i zmniejszona następnie o jedną piątą (art. 19). Wartość powinności z osad obydwu kategorii nie mogła być większa od najwyższego dochodu z morgi przypadającego na dany okręg. Normę najwyższego dochodu z morgi ustalono dla guberni augustowskiej w wysokości 1 rubla, zaś dla powiatów ostrołęckiego i pułtuskiego w guberni płockiej – w wysokości 1 rubla i 10 kopiejek (art. 21). Według najwyższego dochodu z morgi obliczano wartość powinności z osad utworzonych po 1846 r. na gruntach dworskich (art. 24). Obliczone w ten sposób wartości kapitalizowano na 6%, tj. stosując mnożnik 16 i dwie trzecie (art. 26). Właściciel miał prawo wystąpić o powiększenie wynagrodzenia likwidacyjnego na drodze oszacowania gruntów chłopskich, które odbywało się na jego koszt (art. 27-30). Wynagrodzenie wypłacano za pośrednictwem listów likwidacyjnych, tj. papierów wartościowych, oprocentowanych rocznie na 4% i umarzanych dwa razy w roku przy pomocy losowania (art. 44)⁷⁷².

Przeciętna wysokość wynagrodzenia likwidacyjnego z morgi gruntów chłopskich wyniosła dla Królestwa 11 rubli 49 kopiejek. Wielkość jego zależała od struktury agrarnej wsi oraz od rozmiaru powinności chłopskich. Wynagrodzenie było wyższe w tych majątkach, w których przeważały osady małorolne, zwłaszcza należące do uwłaszczonych komorników i służby, bardziej

⁷⁷⁰ I. Kostjuszko, Nowyje materiały o kriestjanskom dwizienii w Carstwie Polskom w koncie 60-ch – nacziale 70-ch godow XIX w., [w:] Sławianskij Archiw. Sbornik Statiej i Matieriałow, t. I, Moskwa 1958, s. 102; tenże, Kriestjanskaja rieforma, s. 372; H. Brodowska, U źródeł ruchu ludowego w Królestwie Polskim, *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, nr 3, 1961, s. 241; J. Szumski, Uwłaszczenie, s. 221-222.

⁷⁷¹ Obzor Suwałkskoj Gubierni za 1871 god, tab. 4a; Obzor Suwałkskoj Gubierni za 1873 god, tab. 4a.

⁷⁷² Dz. Pr. KP, t. 62, s. 101, 105-115, 121, 133.

obciążonych powinnościami przed 1864 r.⁷⁷³ Rozpiętość wynagrodzenia w poszczególnych majątkach była w związku z tym znaczna.

W guberni suwalskiej najniższe znane wynagrodzenie otrzymał właściciel dóbr Lejpuny – 5 rubli 9 kopiejek z morgi. Przed uwłaszczeniem obowiązywała tam niezbyt wysoka pańszczyzna, a osad małorolnych do 9 mórg było zaledwie 15,9%. Wynagrodzenie to było blisko trzy razy mniejsze od przeciętnej ceny gruntów chłopskich w powiecie sejneńskim, która według danych Komitetu Urządzającego z 1868 r. wynosiła 14 rubli za morgę. Najwyższe znane wynagrodzenie w guberni wypadło w majątku Guzele w powiecie wiłkowyszkowskim – 25 rubli z morga; stanowiło to ok. dwóch trzecich ceny ziemi chłopskiej w tym powiecie (38 rubli za morgę). Tamtejsze ceny ziemi były najwyższe w całym regionie. Do wysokich należało także wynagrodzenie w jednowioskowym majątku Łabętnik w powiecie augustowskim – 16 rubli 82 kopiejki. Wieś składała się z 12 ukazowych osad, z których 10 obejmowało mniej niż 4 morgi. Wynagrodzenie to niewiele ustępowało przeciętnej cenie ziemi chłopskiej w powiecie augustowskim (18 rubli za morgę)⁷⁷⁴. Wynagrodzenie likwidacyjne w majoratach kształtowało się na ogół niżej niż w dobrach prywatnych. Wahało się ono od 3 rubli 96 kopiejek z morgi (Zaboryszki w powiecie suwalskim) do 8 rubli 14 kopiejek (Janów w powiecie kalwaryjskim). W majoratach czynsz był stosunkowo niski; korzystny też był dla wsi stan posiadania ziemi. W Zaboryszkach osady małorolne do 9 mórg stanowiły wprawdzie tylko 23,8% ogólnej liczby osad, ale czynsz był wyjątkowo niski. W dawnym powiecie sejneńskim wynosił on 15 kopiejek z morgi. Natomiast w majoracie Janów osady małorolne były rzadkie (właściciel odmówił uwłaszczenia komorników), ale czynsz należał do wygórowanych. W dawnym powiecie kalwaryjskim przeciętna wysokość czynszu w majoratach wynosiła 39,5 kopiejki z morgi. Idąc na rękę rosyjskim właścicielom majoratów, Komitet Urządzający postanowił w listopadzie 1865 r., że podstawą do obliczania wynagrodzenia likwidacyjnego w donacjach będzie czynsz w pełnej wysokości (bez potrącania piątej części)⁷⁷⁵. Indemnizacja wypadła tam jednak i tak niższa niż w oczynszowanych majątkach prywatnych.

W guberni suwalskiej chłopski stan posiadania ziemi przed 1864 r. został naruszony w niewielkim stopniu. Rugi i regulacje nie osiągnęły znaczących rozmiarów. Pańszczyzna i czynsz kształtowały się stosunkowo nisko, a w strukturze wsi dominowały osady średniorolne i duże. Taki stan rzeczy przyczynił się do tego, że wynagrodzenie likwidacyjne było na Suwalszczyźnie ogólnie niższe od przeciętnej jego wysokości w Królestwie. W początkowym okresie zatwierdzania tabel likwidacyjnych (2615 tabel z Królestwa) przeciętna wysokość

⁷⁷³ K. Groniowski, Wyniki reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim, [w:] Powstanie styczniowe 1863. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Warszawa 1963, s. 118, 120; także, Sprawa likwidacji folwarków w dobrach prywatnych, [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu, Radom 1971, s. 117.

⁷⁷⁴ APS, Zb. K W Lejpuny, tabela likwidacyjna; Zb. K W Łabętnik, tabela likwidacyjna; PKU, t. XIII, art. 2061, s. 551; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja reформа, s. 386.

⁷⁷⁵ APB, UGSSW 11, k. 11; APS, KSWPSuw. 118, k. 67; PKU, t. V, art. 47 dodat. prot., s. 179-181.

wynagrodzenia w powiecie kalwaryjskim (7 rubli i jedna trzecia kopiejki z morgi) była najniższa w Królestwie, a do najmniejszych należało także wynagrodzenie w powiecie mariampolskim (9 rubli 48 kopiejek)⁷⁷⁶. Jego względna wartość była jeszcze niższa, ze względu na dosyć wysokie ceny ziemi chłopskiej w północnych powiatach guberni suwalskiej (27-38 rubli za morgę). Wysokość wynagrodzenia likwidacyjnego w tych powiatach mieściła się przeważnie w skali od 7 do 16 rubli za morgę. Niekorzystnie wypadło ono dla właścicielki majątku Zyple – Joanny Kuczyńskiej. Ceny ziemi chłopskiej na terenie dóbr mieściły się w granicach 30-50 rubli i były 4-6 razy wyższe od wynagrodzenia (7 rubli 76 kopiejek)⁷⁷⁷.

Duże również było zróżnicowanie wynagrodzenia likwidacyjnego w guberni łomżyńskiej. Najniższe znane otrzymał właściciel majątku Brańszczyk w powiecie ostrowskim – 6 rubli 28 kopiejek. Osady małorolne stanowiły tam 58,7% ogółu osad. Brańszczyk był majątkiem porządkowym; chłopci odrabiali tam stosunkowo niską pańszczyznę. Znaczna większość osad małorolnych podlegała tam ukazowi z 1846 r. i oszacowanie powinności przyniosło niską sumę. Jeżeli osady nie podlegały ukazowi z 1846 r., to ustalano wartość powinności według najwyższego dochodu z morgi (art. 24), który na terenie dawnego powiatu pułtuskiego wynosił 1 rubla 10 kopiejek. Dawało to znacznie większe sumy kapitału likwidacyjnego. Struktura agrarna i wysokość powinności w dobrach Brańszczyk nie należały do typowych. W guberni łomżyńskiej liczne były majątki, w których wynagrodzenie likwidacyjne ukształtowało się znacznie powyżej przeciętnego dla Królestwa. Do wysokich należało wynagrodzenie w majątku Mężenin w powiecie łomżyńskim – 21 rubli 35 kopiejek. Osady małorolne stanowiły tam 82,5% ogólnej liczby osad i prawie wszystkie nie podlegały ukazowi z 1846 r. Zbliżona sytuacja istniała w majątku Drozdowo Górne w tymże powiecie (wynagrodzenie 17 rubli 85 kopiejek); wszystkie osady liczyły mniej niż 9 mórg i nie podlegały ukazowi z 1846 r. Cena ziemi w powiecie łomżyńskim wynosiła 19 rubli za morgę, a w skali guberni wahała się od 15 rubli (powiaty ostrowski i ostrołęcki) do 23 rubli (szczuczynski). Ziemiaństwo łomżyńskie otrzymywało często kapitał likwidacyjny, który dorównywał lub przewyższał wartość uwłaszczonej ziemi chłopskiej⁷⁷⁸.

W guberni łomżyńskiej występował duży odsetek osad małorolnych, które przed 1864 r. obciążone były wysoką pańszczyzną. Jednocześnie aż 26,36%

⁷⁷⁶ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 386.

⁷⁷⁷ APB, UGSSW 270, k. 279-280; PKU, t. XIII, art. 2061, s. 551. Wysokość wynagrodzenia likwidacyjnego w innych majątkach w litewskiej części guberni suwalskiej: Błogosławieństwo - 10 rubli 6 kopiejek, Giełgudyszki Niższe - 10 rubli 81 kopiejek, Iłowo - 11 rubli 4 kopiejki, Kajszele - 9 rubli 55 kopiejek, Poniemoń Fergüssa - 10 rubli 13 kopiejek, Światoszyn - 10 rubli 57 kopiejek (powiat włodysławowski); Budwiecie - 10 rubli 50 kopiejek, Szostaków - 16 rubli 67 kopiejek, Szyłańce - 10 rubli 8 kopiejek (powiat kalwaryjski); Dydwież - 12 rubli 85 kopiejek, Kotowszczyzna - 10 rubli 62 kopiejki (powiat wiłkowyszkowski), APB, UGSSW 81 k. 42, 96 k. 29, 251 k. 15, 252 k. 5; APS, KSWPW 10, k. 3; Zb. KW Giełgudyszki Niższe, Szostaków, tabele likwidacyjne.

⁷⁷⁸ APB, UGŁSW 121, 132, 134, 158, 159, 193, 208, 214, 215, 237, 264, 396, 471, 523-526; APt., KSWPO 232/1 cz. 1, 239/1 cz. 2-4; PKU, t. XIII, art. 2061, s. 551.

gruntów, które otrzymali chłopci w dobrach prywatnych w rezultacie uwłaszczenia, stanowiły ziemie ukazowe (nie podlegające ukazowi z 1846 r.). W guberni suwalskiej gruntów takich było tylko 8,06%⁷⁷⁹. Indemnizacja z gruntów ukazowych była bardziej korzystna niż z ziem prestacyjnych (podlegających ukazowi z 1846 r.). Wynagrodzenie likwidacyjne ziemiaństwa guberni łomżyńskiej było bardziej korzystne aniżeli w guberni suwalskiej.

Właściciele rzadko korzystali z możliwości powiększenia kapitału likwidacyjnego na drodze oceny wartości gruntów chłopskich. Ocena ta powinna być przeprowadzona na ich koszt, za opłatę 20 kopiejek z morgi. W Królestwie ocenę przeprowadzono w 362 wsiach; 260 tych wsi leżała w guberni suwalskiej. Ziemiaństwo guberni suwalskiej, w większym stopniu niż w innych guberniach, uważało się za pokrzywdzone niskim wynagrodzeniem. Z wnioskiem – o ocenę uwłaszczonych gruntów chłopskich w 131 wsiach dóbr Zyple – zwróciła się Joanna Kuczyńska, uzasadniając, że wysokość wynagrodzenia (48 kopiejek z morga) przyjęta do kapitalizacji jest niższa nawet od przeciętnej wysokości czynszu w dobrach rządowych powiatu mariampolskiego. Kapitał likwidacyjny z dóbr Zyple został zwiększony o blisko 80000 rubli (o 17% w stosunku do poprzedniego). W powiecie augustowskim wielkość wynagrodzenia obliczonego na drodze oszacowania gruntów wzrosła aż o 26%⁷⁸⁰.

Oddzielny problem stanowiło wynagrodzenie likwidacyjne drobnej szlachty. Po zakończeniu realizacji reformy uwłaszczeniowej w majątkach drobnoszlacheckich okazało się, że w skali Królestwa chłopci, osiedleni w 498 posiadłościach szlacheckich o powierzchni do 60 mórg, otrzymali na własność grunty obejmujące 2240 mórg. Wynagrodzenie likwidacyjne wyniosło przeciętnie 18 rubli 97 kopiejek z morgi i było znacznie wyższe od ogólnego odszkodowania w Królestwie (11 rubli 49 kopiejek). W guberni łomżyńskiej uwłaszczono chłopów osiedlonych w 192 majątkach drobnoszlacheckich o powierzchni do 60 mórg. Chłopci otrzymali tam 1044 morgi ziemi; wynagrodzenie likwidacyjne kształtowało się w granicach 16 rubli z morgi. Natomiast w 8 majątkach drobnoszlacheckich guberni suwalskiej chłopci otrzymali tylko 6 mórg; przyniosło to wynagrodzenie likwidacyjne w wysokości 35 rubli 97 kopiejek z morgi. Wyższe niż w guberni łomżyńskiej było odszkodowanie dla drobnej szlachty w guberni płockiej – 21 rubli 69 kopiejek. Stosunkowo nisko kształtowało się ono w guberni siedleckiej – 12 rubli 69 kopiejek⁷⁸¹. Wartość nominalna wynagrodzenia w przeliczeniu na jednostkę powierzchni była w majątkach drobnej szlachty na ogół wyższa aniżeli w większych dobrach, ale straty z tytułu uwłaszczenia chłopów znacznie większe. Oprócz gruntów, właściciele drobnoszlacheccy stracili budynki (w całym Królestwie 823, tj. przeciętnie 1,6 budynku na majątek), a użytki ich obciążone zostały serwitutami. W skali małego majątku ziemskiego,

⁷⁷⁹ PKU, t. XVII, zapiski, s. 27.

⁷⁸⁰ APB, UGSSW 270, k. 191-194, 279-280; PKU, t. VIII, art. 868, s. 410-413, t. XII, zapiski, s. 51; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja riefirma, s. 384-385.

⁷⁸¹ PKU, t. XVI, art. 2754, s. 402; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 155; tenże, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, s. 201.

zarówno utrata budynków, jak i obciążenie serwitutami, przyniosło znacznie większe szkody aniżeli w dużych dobrach ziemskich.

Komitet Urządzający opracował w 1869 r. projekt wypłaty zapomóg dla tych właścicieli majątków liczących mniej niż 60 mórg, którzy ponieśli szczególnie duże straty w rezultacie uwłaszczenia chłopów osiedlonych na ich gruntach. Na zapomogi przeznaczono ogółem 58769 rubli; najwięcej miała otrzymać drobna szlachta guberni łomżyńskiej – 27296 rubli. Za podstawę do określenia wysokości zapomogi przyjęto normy najwyższego dochodu z morgi załączone do art. 21 ukazu o *Komisji Likwidacyjnej* oraz – za art. 342 PKU dotyczącego wynagrodzenia za rozebrane budynki na rewindykowanych pustkach - cenę budynku – 75 rubli. Projekt wszedł w życie na podstawie *rozkazu najwyższego* z 7 listopada 1869 r.⁷⁸².

W lutym 1870 r. odbyło się posiedzenie Komisji Łomżyńskiej, z udziałem 4 przedstawicieli większej własności i 9 drobnej szlachty, na którym dokonano podziału sumy 27296 rubli, wyasygnowanej jako zapomoga dla właścicieli drobnych własności. Podzielono majątki na cztery kategorie: 1 – utrata samej tylko ziemi, 2 – obok utraty ziemi nastąpiło obciążenie serwitutem pastwiskowym, 3 – wraz z ziemią przyznano chłopom serwitut leśny, 4 – razem z ziemią chłopci otrzymali obydwa rodzaje serwitutów. Trzy czwarte zapomogi mogło być wypłacone za utratę ziemi, a jedna czwarta – za serwituty. Jako cenę ziemi przyjęto 20 rubli 93 kopiejki za morgę. Majątki zaliczone do drugiej kategorii otrzymały dodatkowo 20% sumy za serwituty, do trzeciej – 30% i czwartej – 40%. Po dokonaniu podziału okazało się, że majątki pierwszej kategorii otrzymały sumę 439 rubli 53 kopiejek, drugiej – 13145 rubli 39 kopiejek, trzeciej – 188 rubli 33 kopiejek i czwartej – 12234 rubli 74 kopiejki. Pozostałą sumę 1061 rubli 26 kopiejek przeznaczono dla tych, którzy ponieśli szczególnie duże straty (na przykład utracili dodatkowo budynki gospodarskie). Zapomogę wypłacono 176 właścicielom w 119 wsiach; 16 osób nie otrzymało jej w ogóle. Przeciętnie na jeden majątek przypadło ponad 155 rubli, tj. równowartość 7-8 mórg ziemi. W porównaniu ze stawkami stosowanymi w guberni siedleckiej (przeciętnie prawie 64 ruble) wysokość przyznanych zapomóg w guberni łomżyńskiej była stosunkowo wysoka i zrekompensowała w dużym stopniu niekorzystne dla drobnej szlachty skutki rozciągnięcia ukazów z 2 marca 1864 r. na chłopów osiedlonych w jej posiadłościach⁷⁸³.

W pięciu północno-zachodnich guberniach Cesarstwa (grodzieńska, kowieńska, mińska, wileńska, witebska) na podstawie ukazu z 1/13 marca 1863 r. wprowadzono obowiązkowy wykup powinności chłopskich, które też obniżono przeciętnie do 64%. Opłaty wykupne wnoszone przez chłopów prywatnych, na rzecz byłych właścicieli, do skarbu państwa wynosiły przeciętnie 77 kopiejki z

⁷⁸² PKU, t. XVI, art. 2754, s. 337-348, t. XVII, art. 2849, s. 377-378; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 153.

⁷⁸³ APB, UGŁSW 21, k. 29-42; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej*, s. 154; tenże, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, s. 201.

dziesięciny, tj. ok. 39,5 kopiejek z morgi. Chłopi w byłych wsiach prywatnych w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim guberni grodzieńskiej płacili średnio po 74 kopiejki z dziesięciny (38 kopiejek z morgi)⁷⁸⁴. Opłaty te były znacznie niższe od przeciętnej wysokości czynszu w dobrach prywatnych Królestwa (67,8 kopiejek) i odpowiadały mniej więcej czynszowi w majoratach (przeciętnie 37,2 kopiejek). Wykup chłopskich powinności w północno-zachodnich guberniach Cesarstwa okazał się bardziej korzystny dla tamtejszych właścicieli aniżeli wynagrodzenie likwidacyjne ziemiaństwa w Królestwie.

Podatek gruntowy - przeznaczony na likwidację powinności chłopskich - stanowił dla wsi północno-wschodniego Królestwa na ogół mniejsze obciążenie w porównaniu z przeduwłaszczeniową rentą. W gorszej sytuacji znaleźli się tylko niektórzy chłopi (szczególnie w byłych dobrach rządowych i majorackich) na Suwalszczyźnie, gdzie w 1869 r. nastąpił wzrost podatku gruntowego. Wynagrodzenie likwidacyjne dla ziemiaństwa natomiast było tam niskie. Odwrotnie ułożyły się relacje między podatkiem gruntowym a wynagrodzeniem likwidacyjnym w guberni łomżyńskiej. Przy stosunkowo małych stawkach podatkowych dla wsi korzystnie dla ziemiaństwa wypadła indemnizacja. Można więc ogólnie podsumować bezpośrednie finansowe skutki reformy uwłaszczeniowej jako pomyślne dla dworu i wsi w guberni łomżyńskiej oraz niekorzystne dla wsi i własności ziemskiej w guberni suwalskiej.

2. Własność chłopska

Podstawowym zagadnieniem przy ocenie wyników reformy uwłaszczeniowej jest określenie skali przyrostu gruntów chłopskich w porównaniu do stanu posiadania w 1864 r. Wśród badaczy zaznaczyły się w tej kwestii duże różnice zdań. Grabski przyjmował, że po uwłaszczeniu powierzchnia gruntów w rękach chłopów zwiększyła się aż o 28% w skali Królestwa (ok. 2000000 mórg)⁷⁸⁵. Grabski opierał się na kryterium formalno-prawnym i dlatego do gruntów dworskich zaliczył tzw. ziemie ukazowe, a więc nie tylko osady komorników i służby folwarcznej, lecz także gospodarstwa kolonistów utworzone po 1846 r. Z kolei w pracach Kostjuszki, Groniowskiego i Ohryzko-Włodarskiej grunty użytkowane przez komorników przed 1864 r. uznawane są za ziemie chłopskie; dyskusyjna pozostawała tylko sprawa czeladzi dworskiej. Groniowski był skłonny zaliczyć ogrody czeladzi do gruntów dworskich, natomiast Kostjuszko i przede wszystkim Ohryzko-Włodarska stali na stanowisku uznania gruntów wszystkich kategorii bezrolnych za chłopskie. To ostatnie stanowisko jest bardziej uzasadnione. Trzymając się konsekwentnie kryterium ekonomicznego trzeba na równi z komornikami, kopiarzami postawić także korzystającą z indywidualnych

⁷⁸⁴ P. Zajonczkowski, op. cit., s. 399; K. Groniowski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce, s. 142-143; J. Szumski, Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim, s. 40.

⁷⁸⁵ W. Grabski, Materiały w sprawie włościańskiej, t. I, Warszawa 1907, s. 7-8.

działek czeladź dworską. Ukaz z 1846 r. wszystkie te grupy ludności bezrolnej postawił w jednakowej sytuacji prawnej. Dotychczasowe różnice w zakresie charakteru powinności, wielkości działek i stosunku łączącego bezrolnych z dworem stały się kwestiami drugorzędnymi.

Na przyrost gruntów, uzyskany przez chłopów w okresie realizacji reformy, złożyły się pustki, nadziały bezrolnych z ziem rządowych i poduchownych oraz grunty, które wieś otrzymała z tytułu rekompensaty za zlikwidowane serwituty i za krzywdzące regulacje przeduwłaszczeniowe. Te ostatnie użytki były wpisywane do tabel likwidacyjnych i nadawczych jako wspólnoty gruntowe. Zasadniczym problemem, przy obliczaniu powierzchni uzyskanych w rezultacie reformy ziem chłopskich, jest wydzielenie z ogólnej powierzchni wspólnot gruntowych właściwej części przypadającej na ziemie gromadzkie – utworzone w okresie realizacji ukazów. Kostjuszko włączył do nowo uzyskanych gruntów tylko pustki i nadziały bezrolnych; Groniowski wliczył do nabytków pewną ilość gruntów gromadzkich, lecz nie wyjaśnił na czym oparł swoje oszacowania. Ohryzko-Włodarska na podstawie dokładnej znajomości składu wspólnot gruntowych w powiecie brzezińskim proponowała, aby za grunty wspólne nabyte w rezultacie reformy, uznać połowę obszaru wspólnot gruntowych, istniejących w końcu 1869 r. w byłych wsiach prywatnych w Królestwie⁷⁸⁶. W obydwu guberniach północno-wschodnich trzeba uznać za ziemie nowo nabyte najwyżej trzecią część ogólnego obszaru wspólnot gruntowych. W guberniach tych proces likwidacji serwitutów w dobrach prywatnych był mniej zaawansowany w porównaniu z gubernią piotrkowską. Również nabytki wsi, z tytułu rekompensaty gruntów utraconych po 1846 r., nie stanowiły pozycji znaczącej.

Przyrost gruntów chłopskich - obliczony na podstawie danych Komitetu Urządzającego i Anuczina – przy zastosowaniu omówionych kryteriów, wyniósł w guberni łomżyńskiej ok. 7,5%, a w suwalskiej zaledwie ok. 4%⁷⁸⁷. W skali całego Królestwa odsetek ten kształtował się: według Kostjuszki – 7%, a Groniowskiego – 8%. Obaj badacze uwzględnili w swych obliczeniach nadziały mieszczan rolników. Ohryzko-Włodarska przyrost samych tylko gruntów chłopskich ustaliła na 9%⁷⁸⁸. Różnice spowodowane są odmiennymi kryteriami, przyjętymi przez

⁷⁸⁶ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 278-279; K. Groniowski, *Wyniki reformy uwłaszczeniowej*, s. 99-102; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 273-276.

⁷⁸⁷ W guberni łomżyńskiej grunty nabyte wyniosły 36690 mórg (12765 mórg pustek, 15215 mórg nadziałów bezrolnych i 5700 mórg gruntów wspólnych), a w guberni suwalskiej – 41082 morgi (8749 mórg pustek, 21988 mórg nadziałów bezrolnych, 10345 mórg gruntów wspólnych). Stan posiadania wsi przed reformą wynosił: na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej – 496454 morgi (533142 morgi po reformie mniej 36690 mórg), a na terenie późniejszej guberni suwalskiej – 1002882 morgi (1043960 mórg po reformie mniej 41082 morgi), PKU, t. XVII, zapiski, s. 27, t. XX, zapiski, s. 28; D. Anuczina, op. cit., s. 117.

⁷⁸⁸ I. Kostjuszko, *Kriestjanskaja rieforma*, s. 278-279; K. Groniowski, *Wyniki reformy uwłaszczeniowej*, s. 102; Cz. Ohryzko-Włodarska, *Przemiany na wsi Królestwa Polskiego*, s. 276.

poszczególnych badaczy, przy obliczaniu powierzchni ziemi uzyskanej w rezultacie reformy.

Przyrost gruntów w guberni łomżyńskiej mieści się w granicach przeciętnej wielkości w Królestwie. Wymaga wyjaśnienia bardzo niski odsetek nowo nabytych gruntów w guberni suwalskiej. Złożyły się na to dwie przyczyny. We wsiach rządowych, które w guberni suwalskiej, stanowiły większość, zwroty gruntów utraconych przed 1864 r. (pustki i wynagrodzenia z tytułu krzywdzących regulacji) występowały w znacznie mniejszej skali aniżeli we wsiach prywatnych. Drugą przyczynę stanowił bardzo korzystny dla chłopów Suwalszczyzny stan posiadania ziemi przed 1864 r. (1002882 morgi), ponad dwukrotnie wyższy niż na obszarze późniejszej guberni łomżyńskiej (496454 morgi). Bez względu na przyrost gruntów w guberni suwalskiej był wprawdzie wyższy aniżeli w łomżyńskiej (41082 morgi i 36690 mórg), lecz procentowy wypadeł prawie dwa razy mniejszy.

W rezultacie reformy chłopskiej 1861 r. (skorygowanej na podstawie ukazu z 1/13 marca 1863 r.) przyrost powierzchni gruntów chłopskich w byłych wsiach prywatnych na sąsiednich terenach Cesarstwa wyniósł: 12% w guberni grodzieńskiej, 19% w kowieńskiej i 16% w wileńskiej. W grę wchodziły różnice między stanem z 1861 r., a sytuacją spowodowaną decyzjami z 1863 r. Na przyrost ten złożyły się głównie grunty zapisane w inwentarzach i utracone przed 1861 r. Natomiast obszar wiejski we wsiach zarówno dawnych prywatnych, jak i państwowych w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim guberni grodzieńskiej, powiększył się w rezultacie reformy o ok. 10%⁷⁸⁹. Względy polityczne – spowodowane powstaniem styczniowym – przyczyniły się do stosunkowo korzystnych dla wsi rezultatów reformy w guberniach północno-zachodnich Cesarstwa.

Badając strukturę własności chłopskiej trzeba zastosować możliwie prawidłową klasyfikację gospodarstw. Podstawowym warunkiem właściwej klasyfikacji jest określenie przeciętnej granicy samodzielności gospodarstwa na danym terenie⁷⁹⁰. Za gospodarstwa samodzielne ekonomicznie uznaje się takie, w których dochody pochodzące z własnego gospodarstwa przewyższają wydatki na cele podatkowe, konsumpcyjne, inwestycyjne, opłatę najmu i inne. Wymaga to znajomości budżetów chłopskich. Dla północno-wschodniej części Królestwa sporządzono opisy tylko dwóch gospodarstw i opublikowano w Encyklopedii Rolnictwa w 1873 r. Jedno położone w gminie Poświętne w powiecie wysokomazowieckim liczyło 25 mórg powierzchni, a drugie w gminie Olwita w powiecie kalwaryjskim obejmowało ponad 30 mórg. Obydwa gospodarstwa wykazywały dużą towarowość⁷⁹¹. Trudno uznać je za reprezentatywne dla regionu północno-wschodniego; należy przypuszczać, że były to gospodarstwa bardziej rozwinięte i dochodowe w swoich okolicach. Juliusz Łukasiewicz zbadał strukturę

⁷⁸⁹ K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, s. 140-141; J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim*, s. 111-112.

⁷⁹⁰ J. Łukasiewicz, *O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego po uwłaszczeniu*, *Przegląd Historyczny*, 1971, t. LXII, z. 2, s. 303.

⁷⁹¹ E. Kaczyńska, *op. cit.*, s. 80, 350-351.

dochodów brutto w 83 gospodarstwach drobnotowarowych w Królestwie na podstawie opisów z Encyklopedii Rolnictwa. Praca najemna stanowiła główne źródło dochodu w gospodarstwach od 4 do 15 mórg (63% dochodów), mniejszą rolę odgrywała w gospodarstwach od 10 do 20 mórg (41%) i była podrzędną pozycją w strukturze dochodów gospodarstw od 20 do 30 mórg (11%)⁷⁹². Gospodarstwa niesamodzielne dominowały w grupie poniżej 20 mórg. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że wynajmowanie się do pracy zarobkowej właściciela gospodarstwa lub członków jego rodziny nie zawsze jest miarodajnym kryterium zakwalifikowania danego gospodarstwa do niesamowystarczalnych. W wypadku, gdy w pobliżu istnieją duże możliwości zarobkowe, rodzina właściciela lub on sam, może zatrudniać się na zewnątrz, nawet w sytuacji, gdy dochody z gospodarstwa zaspokajają podstawowe potrzeby rodziny⁷⁹³. Część badaczy (Kostjuszko, Filomena Bortkiewicz, Zbigniew Stankiewicz) przyjęła obszar 21 mórg za dolną przeciętną granicę samowystarczalności gospodarczej osad chłopskich. Powierzchnię 21 mórg traktuje się jako górny pułap osad średniorolnych w dobrach rządowych przed uwłaszczeniem⁷⁹⁴. Tadeusz Mencil skłonny był – dla okresu ok. 1846 r. – przyjąć, że aby gospodarstwo chłopskie było całkowicie bezpieczne i samodzielne pod względem ekonomicznym powinno mieć co najmniej 20 mórg powierzchni⁷⁹⁵. Dla guberni lubelskiej uznano za samowystarczalne ok. 1870 r. gospodarstwa chłopskie o powierzchni ponad 15 mórg⁷⁹⁶. Jednak gubernia lubelska przewyższała północno-wschodnią część Królestwa jakością gleby. Według danych z 1864 r. plony zbóż w tej guberni były na ogół wyższe niż w guberni augustowskiej⁷⁹⁷. Należy więc dla guberni łomżyńskiej i suwalskiej przeciętną dolną granicę samowystarczalności gospodarstwa określić na 20 mórg. W powiatach litewskich samodzielnymi mogły być niektóre gospodarstwa poniżej 20 mórg, zaś na tak ubogich terenach jak Kurpie, granica ta przekroczy 20 mórg.

W historiografii przyjął się podział drobnej własności na gospodarstwa karłowate, małorolne, średniorolne i bogate. Kwestią otwartą pozostają zwykle granice poszczególnych klas⁷⁹⁸. Spośród różnych proponowanych i stosowanych schematów, najbardziej uzasadniona dla północno-wschodnich guberni byłaby klasyfikacja Łukasiewicza, który przyjął za małorolne gospodarstwa 3-10 morgowe, a granicę średniorolnych przesunął do 30 mórg, wydzielając grupę

⁷⁹² J. Łukasiewicz, *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968, s. 187.

⁷⁹³ E. Kaczyńska, op. cit., s. 74.

⁷⁹⁴ Z. Stankiewicz, *Reformy czynszowe dóbr skarbowych*, s. 188.

⁷⁹⁵ T. Mencil, op.cot., s. 263-269.

⁷⁹⁶ Z. Mazurek, *Rezultaty reformy uwłaszczeniowej 1864 roku w gub. lubelskiej*, maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

⁷⁹⁷ I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna*, s. 101-104.

⁷⁹⁸ J. Łukasiewicz, *O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego*, s. 303; tenże, recenzja książki *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974, *Kwartalnik Historyczny*, 1976, R. LXXXIII, nr 1, s. 149-150.

większych średniorolnych 20-30 mórg⁷⁹⁹, po obniżeniu granicy gospodarstw małorolnych do 9 mórg. Ogólny schemat klasyfikacyjny będzie więc miał następującą postać: gospodarstwa karłowate – do 3 mórg, małorolne – od 3 do 9 mórg, średniorolne – od 9 do 30 mórg i bogate – powyżej 30 mórg.

Tab. 36. Gospodarstwa chłopskie w 1870 r.

Gubernia i kategoria własności	do 3 mórg		3-15 mórg		pow. 15 mórg	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Gubernia łomżyńska:						
b. wsie prywatne	7360	34,6	7952	37,5	5935	27,9
b. wsie rządowe	1817	22,0	2886	34,9	3573	43,1
ogółem	9177	31,1	10838	36,7	9508	32,2
Gubernia suwalska:						
b. wsie prywatne	5687	30,0	3067	16,1	10245	53,9
b. wsie rządowe	8133	28,0	5796	20,0	15084	52,0
ogółem	13820	28,8	8863	18,5	25329	52,7
Królestwo:						
b. wsie prywatne	108232	25,5	180193	42,4	136310	32,1
b. wsie rządowe	43572	29,5	51120	40,4	52668	30,1
ogółem	151804	26,5	231313	40,5	188978	33,0

Źródło: PKU, t. XVII, zapiski, s. 27, t. XX, zapiski, s. 28.

Sprawozdania Komitetu Urządzającego i materiały Warszawskiego Komitetu Statystycznego, opracowane w 1889 r. na podstawie tabel likwidacyjnych i nadawczych, zawierają podział gospodarstw chłopskich na 3 grupy: do 3 mórg, 3-15 mórg i powyżej 15 mórg. Najbardziej istotne w tym podziale są dane o liczebności gospodarstw karłowatych; pozostałe liczby są mało przydatne do badania struktury własności chłopskiej⁸⁰⁰. Według Komitetu Urządzającego w końcu 1869 r. w guberni łomżyńskiej znajdowało się 29523 gospodarstw, a w suwalskiej – 48012 (tab. 36).

Tab. 37. Gospodarstwa chłopskie według tabel likwidacyjnych i nadawczych.

Powiat	do 3 mórg		3-15 mórg		pow. 15 mórg		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Kolneński	1175	20,3	2778	48,1	1828	31,6	5781	100,0
Łomżyński	1358	30,9	1817	41,4	1214	27,7	4389	100,0
Makowski	963	29,1	1273	38,5	1071	32,4	3307	100,0
Ostrołęcki	1485	26,8	1327	24,0	2719	49,2	5531	100,0
Ostrowski	1150	20,8	2312	41,7	2080	37,5	5542	100,0
Pułtusi	1647	25,0	2756	41,8	2185	33,2	6588	100,0
Szczuczynski	800	24,1	1579	47,5	945	28,4	3324	100,0
Wysokomazowiecki	704	27,1	1157	44,5	739	28,4	2600	100,0

⁷⁹⁹ J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny, s. 197-199.

⁸⁰⁰ K. Groniowski, Wyniki reformy uwłaszczeniowej, s. 107.

Gubernia łomżyńska	9282	25,0	14999	40,5	12781	34,5	37062	100,0
Augustowski	946	15,7	2004	33,2	3085	51,1	6035	100,0
Kalwaryjski	2096	31,4	1106	16,6	3475	52,0	6677	100,0
Mariampolski	2737	30,8	1413	15,9	4739	53,3	8889	100,0
Sejneński	1630	22,6	1638	22,7	3950	54,7	7218	100,0
Suwalski	1847	20,6	2552	28,5	4551	50,9	8950	100,0
Wilkowyszkowski	2744	42,2	790	12,1	2972	45,7	6506	100,0
Władysławowski	1206	20,5	621	10,6	4050	68,9	5877	100,0
Gubernia suwalska	13206	26,3	10124	20,2	26822	53,5	50152	100,0
Królestwo	129197	21,8	240922	40,6	222698	37,6	592817	100,0

Źródło: Trudy Warszawskiego Statystycznego Komitetu, wyp. XVII, s. 8-9, 24-29, 54-61, 66-67.

Według Warszawskiego Komitetu Statystycznego liczba osad wynosiła - 37062 w guberni łomżyńskiej i 50152 w suwalskiej (tab. 37). Dane te są wyższe od liczb Komitetu Urządzącego. Można je wyjaśnić przyrostem liczby osad po 1870 r. w wyniku dalszego nadziału bezrolnych, pomiarami gruntów chłopskich, a także oficjalnym podziałem niektórych gospodarstw, które podczas sporządzania tabel zapisano na spadkobierców. Poprawki uwzględniające oficjalny podział były do tabel wpisywane, zbierając więc w 1889 r. dane o liczebności gospodarstw otrzymano liczby wyższe. Do powiatów o największej liczbie osad należały: Suwałki – 8950, Mariampol – 8889 i Sejny – 7218 (tab. 37). Ok. 1870 r. gospodarstwa byłych chłopów prywatnych w guberni łomżyńskiej stanowiły 72%, a w suwalskiej – 38% ogółu gospodarstw. W Królestwie gospodarstw takich było 70% (tab. 36). W tymże roku średnia powierzchnia gospodarstwa chłopskiego wynosiła w guberni łomżyńskiej 17,8 morgi, a w suwalskiej – 21,6 morgi; średnia powierzchnia osady chłopskiej w Królestwie miała 13,6 morgi⁸⁰¹. Odsetek gospodarstw karłowatych w guberniach łomżyńskiej i suwalskiej był wyższy aniżeli przeciętnie w Królestwie. Największy udział osad do 3 mórg w ogólnej liczbie własności chłopskich występował w guberni łomżyńskiej – 31,1%; w guberni suwalskiej procent osad karłowatych wynosił 28,8. W Królestwie takich osad było 26,5% (tab. 36). Inne liczby i kolejność podaje tabela 37. Według danych Warszawskiego Komitetu Statystycznego najwyższy odsetek gospodarstw karłowatych przypadał na gubernię suwalską – 26,3%, niewiele mniejszy występował w guberni łomżyńskiej – 25%, a w Królestwie – 21,8%. Różnice można wyjaśnić, pomijając ewentualne błędy popełniane podczas gromadzenia i opracowywania danych statystycznych, wymienionymi przyczynami: nadziałem bezrolnych po 1870 r. i pomiarami gruntów. Według danych z 1859 r. najwyższy odsetek osad do 3 mórg występował w powiatach, które w 1867 r. utworzyły gubernię łomżyńską: łomżyńskim – 15,2% w dobrach publicznych i 14, 8% w prywatnych, ostrołęckim – 15% w dobrach prywatnych i pułtuskim – 14,4% w dobrach prywatnych. W powiatach, które złożyły się na gubernię suwalską, odsetek osad do 3 mórg był przeważnie niższy (tab. 11 i 12). Dane z 1859 r. dotyczyły osad pominiętych przez ukaz z 1859 r., lecz wpisanych do tabel

⁸⁰¹ PKU, t. XVII, zapiski, s. 27; t. XX, zapiski, s. 28.

prestacyjnych. Obok nich istniały przed uwłaszczeniem działki użytkowane przez bezrolnych, głównie komorników i czeladź dworską. Procent komorników i czeladzi w 1859 r. w stosunku do ogółu bezrolnych w powiatach, które weszły do guberni łomżyńskiej, był wyższy aniżeli na terenach późniejszej guberni suwalskiej (tab. 18). Komornicy i czeladź w większości zostali uwłaszczeni. Według niepewnych danych Komitetu Urządzającego uwłaszczonych zostało 8695 rodzin komorników w guberni łomżyńskiej i 7926 w suwalskiej⁸⁰². Na zaufanie zasługują jednak tylko liczby dotyczące uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych: 1335 rodzin w guberni łomżyńskiej i 2239 w suwalskiej. Większość osad uwłaszczonych bezrolnych była mniejsza od 3 mórg. Obok osad do 3 mórg – wpisanych w 1846 r. do tabel prestacyjnych i działek uwłaszczonych bezrolnych, w skład gospodarstw karłowatych po uwłaszczeniu weszły nadziały bezrolnych z pustek oraz z ziem rządowych i poduchownych. W sprawozdaniu Komitetu Urządzającego w sprawie rozdziału pustek umieszczono łączną liczbę rodzin nadzielonych tymi gruntami; mieszczą się w niej także rodziny uwłaszczonych bezrolnych, którzy otrzymali część pustek jako dodatki do swych nadziałów. Według Komitetu Urządzającego w guberni łomżyńskiej nadzielono pustkami 2124 rodziny bezrolnych i uwłaszczonych oraz 642 rodziny wysłużonych żołnierzy (tab. 22). Większość samodzielnych osad utworzonych z pustek przekraczała obszar 3 mórg. Wśród gospodarstw karłowatych utworzonych po uwłaszczeniu było po kilkaset osad w każdej guberni pochodzących z rozdziału rewindykowanych pustek między bezrolnych. I – wreszcie – ostatnia grupa gospodarstw karłowatych, powstała po uwłaszczeniu, rekrutowała się z osad utworzonych w rezultacie nadzielenia bezrolnych gruntami rządowymi i poduchownymi. W okresie do 1873 r. powstało 3631 takich osad w guberni łomżyńskiej i 4909 w suwalskiej (tab. 28). Można domniemywać, że co najmniej połowa tych osad nie przekraczała 3 mórg (przeciętny obszar nadziału w obu guberniach był większy niż 3 morgi).

Według danych Warszawskiego Komitetu Statystycznego w guberni łomżyńskiej istniało po uwłaszczeniu 9282 gospodarstw karłowatych, a w suwalskiej – 13206 (tab. 37). W guberni łomżyńskiej składały się na nie przede wszystkim osady uwłaszczonych bezrolnych, dalej nadziały bezrolnych z gruntów rządowych i poduchownych, a najmniej liczne były osady utworzone z podziału rewindykowanych pustek oraz grunty chłopów nie objętych przez ukaz z 1846 r. Natomiast w guberni suwalskiej osady uwłaszczonych i nadzielonych bezrolnych były mniej więcej jednakowo liczne, a dalsze miejsce zajmowały osady chłopów w dobrach prywatnych, nie objęte przez ukaz z 1846 r. oraz liczne w dobrach rządowych i majorackich działki karłowate, utworzone podczas regulacji czynszowych i wpisane do tabel powinności.

Powszechnie przyjmuje się, że gospodarstwa karłowate absolutnie nie zapewniały utrzymania rodzinom chłopskim. Ich właściciele byli zmuszeni do stałego dorabiania, wynajmując się u bogatszych sąsiadów, na folwarkach,

⁸⁰² PKU, t. XVII, zapiski, s. 47.

wykorzystując sezonowe prace leśne, roboty publiczne, a także wyrabiając na sprzedaż płótno czy przedmioty z drzewa. Przy ocenie sytuacji ekonomicznej tych gospodarstw jest ważne ich pochodzenie i w związku z tym – lepszy lub gorszy start po uwłaszczeniu. Największe trudności w zagospodarowaniu przeżywali nadzieleni bezrolni z ziem rządowych i poduchownych. Trochę korzystniejsza była sytuacja gospodarstw karłowatych utworzonych z nadziałów użytkowanych przez komorników, służbę dworską i innych bezrolnych.

Najwyższy odsetek gospodarstw karłowatych wystąpił w powiecie wilkowyszkowskim – 42,2%, a najniższy w augustowskim – 15,7% (tab. 37). Rozpiętość w skali jednej guberni była duża. Powiat augustowski posiadał najsłabsze gleby w guberni suwalskiej; z tego względu prawdopodobnie tworzone tam przy nadziale bezrolnych większe osady, a działki komorników i czeladzi również mogły częściej przekraczać 3 morgi. W guberni łomżyńskiej nie było tak dużego zróżnicowania odsetka gospodarstw karłowatych (najwyższy w powiecie łomżyńskim – 30,9%, a najniższy w kolneńskim – 20,3%).

Statystyki Komitetu Urządzającego i Warszawskiego Komitetu Statystycznego są mało przydatne do badań nad strukturą własności chłopskiej. Odnaczają się one nieprawidłowym grupowaniem osad oraz nie podają powierzchni gruntów przypadającej na poszczególne grupy. Z tego powodu należało sięgnąć do oryginalnych tabel likwidacyjnych i nadawczych. Wprawdzie z całego północno-wschodniego obszaru tabel takich zachowało się mało, lecz z niektórych powiatów ich liczba okazała się wystarczająca, aby podjąć próbę tych badań. Z powiatu suwalskiego zachowały się tabele 222 wsi, które obejmują 4475 gospodarstw. Stanowiło to ok. połowy gospodarstw w tym powiecie. Tabele z pozostałych powiatów guberni suwalskiej zachowały się w bardzo małym stopniu. W guberni łomżyńskiej wybór padł na powiat ostrowski. Tylko z trzech powiatów guberni (łomżyński, makowski, ostrowski) zachowała się większa liczba tabel. Przy wyborze powiatu ostrowskiego kierowano się tym, że struktura własności stanowiła tam typ pośredni między charakterystycznym dla zachodniej części Mazowsza, gdzie ziemia należała do chłopów i ziemiaństwa, a wschodnią częścią Mazowsza, gdzie dominowała drobna szlachta. W powiecie tym dużo było dóbr rządowych, ale żaden typ własności ziemskiej nie miał zdecydowanej przewagi⁸⁰³. Zebrano dane do 164 wsi, które obejmowały 8088 osad; stanowiło to 65% ogółu gospodarstw w powiecie. Dane dotyczące gospodarstw chłopskich w powiatach ostrowskim i suwalskim nie są wprawdzie kompletne, ale reprezentują wszystkie typy własności ziemskiej. Stanowią one zachowaną przez los próbkę badawczą. Przedstawia je tabela 38.

⁸⁰³ J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867-1914, [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu, pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 170.

Tab. 38. Struktura własności chłopskiej w powiatach ostrowskim i suwalskim ok. 1870 r.

Grupa wielkości gospodarstwa (w morgach)	Powiat ostrowski		Powiat suwalski	
	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego areálu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego areálu gruntów
do 3	23,7	3,5	25,2	2,4
3 - 9	25,3	10,1	10,0	2,1
9 - 15	16,8	15,9	5,3	2,9
15 - 20	10,7	14,5	9,7	7,6
20 - 30	14,0	26,7	17,0	24,9
30 - 60	9,0	25,7	30,3	52,3
powyżej 60	0,5	3,6	2,5	7,8
	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: APB, UGLSW, tabele likwidacyjne i nadawcze; APpt., KSWPO, tabele likwidacyjne i nadawcze, rejestry pomiarowe; APS, KSWPSuw., tabele likwidacyjne i nadawcze, rejestry pomiarowe; Zb. KW Czostków, Kadaryszki, Kuków, Maćków, Sejwy, Stara Hącza, tabele likwidacyjne i nadawcze.

W powiecie ostrowskim największą rolę pod względem liczebności i obszaru odgrywały gospodarstwa średniorolne (grupy: 9-15, 15-20, 20-30 mórg), natomiast w powiecie suwalskim – gospodarstwa bogate (grupy: 30-60 i powyżej 60 mórg). Pierwsze obejmowały łącznie 41,5% ogólnej liczby gospodarstw i 57,1% obszaru, drugie – 32,8% gospodarstw i 60,1% obszaru. Jednocześnie zwraca uwagę w powiecie ostrowskim bardzo duży udział gospodarstw małorolnych (grupa: 3-9 mórg), które łącznie z karłowatymi przeważały liczebnie (49% ogółu gospodarstw), lecz obejmowały tylko 13,6% ogólnego obszaru. Podobne gospodarstwa w powiecie suwalskim odgrywały małą rolę (35,2% gospodarstw i zaledwie 4,5% obszaru). Gospodarstwa niesamowystarczalne do 20 mórg obejmowały w powiecie ostrowskim aż 76,5% liczby gospodarstw i 44% gruntów, natomiast w powiecie suwalskim – 50,2% gospodarstw i 15% gruntów. W obydwu powiatach nie można zaobserwować wyraźnej koncentracji ziemi chłopskiej. Dane w tabeli 38 wskazują, że koncentracja ziemi była bardziej zaawansowana w powiecie ostrowskim, w którym 9,5% gospodarzy posiadało 29,3% ogólnego obszaru ziemi chłopskiej. W powiecie suwalskim powierzchnia gruntów w rękach właścicieli największych gospodarstw była wprawdzie znaczna (60,1%), lecz przypadła ona na 32,8% ogółu gospodarzy. Powyższe spostrzeżenie potwierdza współczynnik koncentracji ziemi, który dla powiatu ostrowskiego wyniósł 0,47, a dla suwalskiego – 0,41. Bezpośrednio po reformie uwłaszczeniowej proces koncentracji ziemi chłopskiej w powiecie ostrowskim był więc bardziej zaawansowany aniżeli na obszarze południowej Suwalszczyzny. Występowanie procesu koncentracji ziemi chłopskiej w okresie powłaszczeniowym na terenie północno-wschodniego Królestwa stwierdził Łukasiewicz. Według niego współczynnik koncentracji w latach 1877-1904 wzrósł w guberni łomżyńskiej z 0,40 do 0,47, a w guberni suwalskiej z 0,36 do

0,53. Z kolei, według obliczeń Elżbiety Kaczyńskiej, współczynnik koncentracji w 1904 r. na terenie tzw. Międzyrzecza Łomżyńskiego, w skład którego wchodził m. in. powiat ostrowski, wynosił również 0,47, natomiast na Suwalszczyźnie (południowa część guberni suwalskiej) – 0,44⁸⁰⁴.

Proces koncentracji i rozwarstwienia w okresie powułaszczeniowym nawiązywał do przeobrażeń struktury wsi przed 1864 r. Przed uwłaszczeniem dużą rolę w tych przeobrażeniach odegrała polityka ziemiaństwa i władz skarbowych (reformy czynszowe w dobrach rządowych oraz rugi i regulacje w prywatnych)⁸⁰⁵. Reforma uwłaszczeniowa przyniosła w zasadzie tylko wzrost gospodarstw karłowatych i małorolnych. Ubytki osad z tytułu art. 10 ukazu *o urządzeniu włościan* z nawiązką zrekompensował nadział bezrolnych. Zwroty pustek byłym posiadaczom nie spowodowały wyraźnego wzrostu liczby i powierzchni największych gospodarstw.

Ze względu na odmienny przebieg uwłaszczenia we wsiach należących do poszczególnych typów własności ziemskiej konieczne jest przyjrzenie się własności chłopskiej we wsiach należących przed reformą do dóbr ziemskich różnych kategorii. Zostały uwzględnione w pierwszej kolejności wsie, które przed uwłaszczeniem wchodziły w skład dóbr większych i wielkich. Według danych z 1864 r. majątki takie stanowiły 9,6% własności ziemskich w Łomżyńskim oraz 14,5% na Suwalszczyźnie (tab. 2). Pozostawiono następnie tylko takie majątki, dla których możliwe stało się skompletowanie danych dotyczących wszystkich lub znacznej większości wsi. Wśród tych majątków znajdują się 4 wielkie dobra (Giełgudyszki Niższe, Komorowo, Krasnosielt i Lejpuny) oraz 3 klucze, wchodzące w skład wielkich kompleksów majątków (Magnuszewo – wielkie dobra Krasne, Mężenin – kompleks Rembielińskiego, Rydzewo – kompleks Kisielnickiego). Pozostałe majątki należały do rzędu większych własności. Ogółem we wszystkich wymienionych w tabeli 39 majątkach leżało przed 1864 r. 157 wsi i 2289 gospodarstw. Stanowiło to ok. 6% gospodarstw w byłych wsiach prywatnych na terenie obydwu guberni. Strukturę własności chłopskiej w byłych dobrach rządowych i majorackich opracowano na przykładzie ekonomii: Brok, Kadaryszki i Sejwy oraz 7 majątków majorackich (tab. 40). Zachowało się do nich najwięcej tabel likwidacyjnych i nadawczych. Wspomniane ekonomie obejmowały 185 wsi i 3918 gospodarstw, tj. ok. 10% ogółu gospodarstw w byłych wsiach rządowych na terenie północno-wschodnich guberni, a 7 wybranych majoratów – 69 wsi i 1455 gospodarstw.

⁸⁰⁴ J. Łukasiewicz, *O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego*, s. 309; E. Kaczyńska, op. cit., s. 67.

⁸⁰⁵ K. Groniowski, *Kwestia agrarna*, s. 58.

Tab. 39. Struktura własności chłopskiej w byłych wsiach prywatnych ok. 1870 r.

Dobra	Grupa wielkości gospodarstwa (w morgach)													
	do 3		3 - 9		9 - 15		15 - 20		20 - 30		30 - 60		pow. 60	
	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnego arealu gruntów
Giełgudyski Niższe	32,2	0,9	8,5	1,5	-	-	1,4	0,9	6,3	5,6	50,9	89,5	0,7	1,6
Grądy Woniecko	29,3	4,5	60,9	67,1	4,9	10,7	4,9	17,7	-	-	-	-	-	-
Komorowo	28,8	2,7	22,4	9,3	11,0	10,7	14,4	20,5	14,8	28,3	9,6	28,5	-	-
Krasnosielec	24,1	2,0	9,3	2,3	6,8	5,1	9,0	10,0	47,4	74,2	3,4	6,4	-	-
Lejpuny	15,3	0,2	0,6	0,1	0,6	0,1	0,6	0,2	0,6	0,2	27,4	22,9	54,9	76,3
Magnuszewo	6,9	1,1	67,4	46,0	13,9	17,3	1,2	2,3	8,1	24,5	2,5	8,8	-	-
Meżenin	56,6	17,5	25,9	26,9	6,9	15,6	10,0	37,2	0,6	2,8	-	-	-	-
Młodzianowo	26,7	5,9	25,3	12,7	22,7	32,7	25,3	48,7	-	-	-	-	-	-
Rydzewo	30,5	5,3	33,7	18,0	18,9	24,6	1,1	2,0	11,6	28,7	4,2	21,4	-	-
Somianka	30,3	4,9	17,5	10,4	17,5	21,6	32,3	55,7	0,9	2,1	1,5	5,3	-	-
Strzegocin	46,2	8,1	12,0	6,2	19,6	29,8	12,7	25,4	7,6	21,7	1,9	8,8	-	-
Szczepankowo	13,6	1,4	42,7	15,1	1,8	0,8	3,6	3,5	-	-	38,3	79,2	-	-
Zatory	17,3	1,5	32,9	14,5	22,3	26,7	9,6	14,3	15,1	35,5	2,8	7,5	-	-

Źródło: APB, UGŁSW, tabele likwidacyjne; APpt., Hipoteka Pułtуска, tabele likwidacyjne, rejestry pomiarowe; KSWPM, tabele likwidacyjne, KSWPO, tabele likwidacyjne; APS, Zb. KW Giełgudyski Niższe, Lejpuny, tabele likwidacyjne, rejestry pomiarowe.

Odsetek gospodarstw niesamodzielnych wahał się od 17,1% (Lejpuny w powiecie sejneńskim) do 100% (Grądy Woniecko w powiecie łomżyńskim i Młodzianowo w makowskim). Poza Lejpunami, gospodarstwa tej kategorii stanowiły mniejszość tylko w Giełgudyskach Niższych (42,1%) i blisko połowę w Krasnosielcu (49,2%). W Komorowie w powiecie ostrowskim procent ten wyniósł 76,6, a więc dokładnie taki, jak w powiecie ostrowskim. W pozostałych majątkach kształtował się on w granicach 80-100%. W dobrach guberni łomżyńskiej dominowały pod względem liczebności i obszaru gospodarstwa małorolne i średniorolne. Natomiast we wsiach - należących przed uwłaszczeniem do wielkich dóbr na Suwalszczyźnie - zdecydowanie przeważały gospodarstwa bogate. W Lejpunach 82,3% gospodarstw powyżej 30 mórg obejmowało aż 99,2% ogółu ziemi. Samych gospodarstw powyżej 60 mórg było tam 54,9%. Wsie majątku Lejpuny stanowiły swego rodzaju unikat, nie tylko na skalę Królestwa, ale i na terenie guberni suwalskiej, gdzie gospodarstwa 2-włókowe spotykano bardzo często. Współczynniki koncentracji ziemi obliczone dla wsi z trzech największych dóbr wynoszą: 0,42 – Giełgudyski Niższe, 0,35 – Krasnosielec i 0,26 – Lejpuny. Własność chłopska we wsiach majątku Giełgudyski Niższe w powiecie włodysławowskim wykazywała stopień koncentracji ziemi prawdopodobnie jeden z najwyższych, jeśli chodzi o wsie prywatne, nie tylko w guberni suwalskiej, ale i w całym Królestwie. Daleko posunięty proces rozwarstwienia wsi zaobserwowano tam już u progu okresu powłaszczeniowego⁸⁰⁶. Jeszcze przed uwłaszczeniem część chłopów na tych terenach prowadziła gospodarkę towarową; odbywał się tam – zwłaszcza na

⁸⁰⁶ K. Groniowski, Kwestia agrarna, s. 23, 58; tenże, Wyniki reformy uwłaszczeniowej, s. 113.

terenie dóbr rządowych – obrót ziemią chłopską w formie mniej lub bardziej zamaskowanej. Bardzo niski współczynnik koncentracji ziemi we wsiach dóbr Lejpuny sugeruje, że nie zachodziły tam przed uwłaszczeniem większe przeobrażenia w strukturze chłopskiego stanu posiadania.

Tab. 40. Struktura własności chłopskiej w byłych wsiach rządowych i majorackich ok. 1870 r.

Dobra	Grupa wielkości gospodarstwa (w morgach)													
	do 3		3 – 9		9 – 15		15 – 20		20 – 30		30 – 60		pow. 60	
	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów	% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej areali gruntów
Ekonomie rządowe:														
Brok	11,6	2,0	23,2	5,6	16,7	12,8	8,9	9,6	24,7	37,7	14,8	31,8	0,1	0,5
Kadaryszki	36,5	4,3	11,5	2,8	2,3	1,5	9,7	9,0	9,3	12,6	28,5	61,5	2,2	8,3
Sejwy	22,3	1,3	20,9	4,6	5,0	2,7	7,3	5,7	9,8	11,9	29,9	57,9	4,8	15,9
Majoraty:														
Czostków	5,5	0,5	16,1	2,7	15,4	8,3	9,9	7,6	18,9	21,7	31,5	51,5	2,7	7,7
Kidule	31,3	1,7	3,7	0,7	-	-	8,5	0,3	6,1	5,6	50,5	72,2	7,9	19,5
Kupiski	19,6	2,2	9,1	1,8	9,1	5,5	9,1	8,1	24,7	31,6	27,5	47,9	0,9	2,9
Maćków	39,7	2,3	0,6	0,1	-	-	-	-	4,8	3,5	39,8	57,6	15,1	36,5
Pruska Tajno	8,5	0,5	14,5	2,9	5,9	3,9	23,9	18,7	1,7	2,3	45,5	71,7	-	-
Smrock	6,7	0,3	-	-	-	-	-	-	33,3	28,0	60,0	71,7	-	-
Zaboryszki	15,9	1,4	7,9	1,5	3,7	2,1	14,9	11,4	19,7	21,6	36,7	58,4	1,2	3,6

Źródło: APB, UGŁSW, tabele likwidacyjne; APpt., KSWPM, tabele likwidacyjne i rejestry pomiarowe; KSWPO, tabele likwidacyjne i nadawcze; APS, KSWPSuw., tabele likwidacyjne i nadawcze; Zb. KW Czostków, Kadaryszki, Kidule, Maćków, Sejwy, tabele likwidacyjne i nadawcze.

Odsetek gospodarstw niesamodzielnych – we wsiach wchodzących przed uwłaszczeniem do dóbr rządowych i majorackich – był przeciętnie znacznie niższy niż w prywatnych (tab. 40). Najwyżej kształtował się w ekonomicach: Brok – 60,4% i Kadaryszki – 60%, a najmniejszy udział ich był we wsiach majoratu Smrock w powiecie makowskim – 6,7%. W większości tych wsi dominowały gospodarstwa bogate, a tylko w ekonomii Brok i w majoracie Kupiski przewagę miały średniorolne. Odsetek gospodarstw karłowatych i małorolnych był niższy w tych majoratach, w których podczas realizacji reformy donatariusze nie wyrazili zgody na uwłaszczenie komorników lub wydzielili na ten cel niewystarczającą ilość gruntów (Kupiski, Pruska Tajno, Smrock, Zaboryszki). Współczynniki koncentracji ziemi chłopskiej we wsiach trzech ekonomii rządowych wynoszą: Brok – 0,40, Kadaryszki – 0,50, Sejwy – 0,49. W dobrach rządowych na Suwalszczyźnie, które przed reformą uwłaszczeniową zostały oczynszowane, koncentracja ziemi chłopskiej i rozwarstwienie wsi były bardziej zaawansowane aniżeli w dobrach prywatnych.

Struktura własności chłopskiej w dobrach rządowych i majorackich przedstawiała się znacznie korzystniej niż w prywatnych. Świadczy o tym mniejszy procent gospodarstw niesamodzielnych, przewaga liczebna i pod względem obszaru gospodarstw bogatych oraz bardzo podrzędna pozycja

zajmowana przez gospodarstwa karłowate i małorolne. To ostatnie spostrzeżenie potwierdzają dane Komitetu Urządzającego, z których wynika, że w 1870 r. odsetek gospodarstw karłowatych w byłych wsiach rządowych północno-wschodniego Królestwa był niższy od analogicznego we wsiach prywatnych (tab. 36).

Skład gospodarstw chłopskich we wsiach drobnoszlacheckich przedstawia tabela 41; podaje ona procentowy stosunek tych gospodarstw według poszczególnych grup wielkości w powiatach łomżyńskim i szczuczyńskim. Gospodarstwa leżały w 39 wsiach drobnoszlacheckich w powiecie łomżyńskim i w 36 takich wsiach w powiecie szczuczyńskim. Ogólna ich liczba w powiecie łomżyńskim wynosiła 199, a w szczuczyńskim – 204. Nie można jednak określić, jaki to jest odsetek ogólnej liczby uwłaszczonych osad chłopskich w posiadłościach drobnej szlachty. W powiecie łomżyńskim gospodarstwa uwłaszczonych chłopów we wsiach szlacheckich były na ogół mniejsze aniżeli niż w powiecie szczuczyńskim. Gospodarstwa karłowate stanowiły w powiecie łomżyńskim – 82,9%, natomiast w powiecie szczuczyńskim – 53,3%. Zwraca uwagę dosyć wysoki, jak na tę kategorię majątków, udział gospodarstw powyżej 15 mórg na terenie powiatu szczuczyńskiego. Chłopskie osady 15-morgowe i większe występowały gdzieś w majątkach częściowej szlachty, której w powiecie szczuczyńskim było więcej niż w innych rejonach.

Struktura własności chłopskiej przedstawiała się w guberni łomżyńskiej mniej korzystnie aniżeli w suwalskiej. W pierwszej stosunkowo wysoki był odsetek gospodarstw karłowatych i małorolnych, a znaczna większość osad należała do niesamodzielnych ekonomicznie. W tej sytuacji wzrastała rola miast, przemysłu, rzemiosła oraz miejscowych folwarków jako źródeł dodatkowych zarobków. Miasta w guberni łomżyńskiej posiadały przeważnie rolniczy lub na pół rolniczy charakter, przemysł u progu okresu powułaszczeniowego prawie nie istniał, a produkcja rzemiosła wiejskiego szła bardziej na własny użytek. Pozostawały więc folwarki, od których położenia zależały większe lub mniejsze możliwości zarobkowania biedniejszej części wsi. Dobrze prosperujące folwarki potrzebowały bowiem większej ilości siły roboczej, szczególnie robocizny pieszej, do pracochłonnych upraw niektórych ziemiopłodów oraz do przemysłu rolno-przetwórczego.

Tab. 41. Gospodarstwa chłopskie we wsiach drobnoszlacheckich w powiatach łomżyńskim i szczuczyńskim ok. 1870 r.

Grupa wielkości gospodarstwa	% ogólnej liczby gospodarstw w powiecie	
	łomżyński	szczuczyński
Do 100 prętów	21,6	9,8
100 - 300 prętów	25,6	7,8
1 – 2 morgi	18,1	15,6
2 – 3 morgi	17,6	20,1
3 – 6 mórg	12,1	19,1

6 – 9 mórg	3,5	6,7
9 – 15 mórg	-	8,3
Powyżej 15 mórg	1,5	12,6
	100,0	100,0

Źródło: APB, UGŁSW, tabele likwidacyjne.

W pierwszych latach po zakończeniu realizacji reformy uwłaszczeniowej ziemiaństwo przeżywało duże trudności gospodarcze. Przede wszystkim dawał o sobie znać brak środków finansowych niezbędnych do opłacenia najmu, zakupu inwentarza, narzędzi i maszyn. W bardzo trudnej sytuacji znalazły się majątki, w których przed reformą stosowano pańszczyznę⁸⁰⁷. Przed uwłaszczeniem praktykowano ją powszechnie na terenie późniejszej guberni łomżyńskiej, za wyjątkiem powiatu pułtuskiego. Nieurodzaj zboża i kartofli w drugiej połowie lat sześćdziesiątych uderzył m.in. w przemysł rolno-przetwórczy. Spadła produkcja ziemiańskich gorzelni⁸⁰⁸. Brakowało gotówki tak dalece, że niektórzy ziemianie, m.in. w powiecie szczuczynskim, sprzedawali zboże bezpośrednio po żniwach, po niskiej cenie *małomiaszczkowym kapitalistom*, nie mogąc opłacić robotników⁸⁰⁹. Jednocześnie zaznaczył się brak rąk do pracy i to zarówno w majątkach dawniej pańszczyźnianych, jak i tam, gdzie stosowano na szerszą skalę system parobczański lub komorniczy. Z okolic Pułtusa, gdzie przed reformą preferowano bardziej roboczną czeladź i kopiarzy, donoszono w 1870 r., że *uwłaszczenie utworzyło liczną bardziej klasę gospodarstw małorolnych, którzy obdarowani mieszkaniem, wszystkie siły ręczne zwracać muszą do obrobienia kawałka ziemi, który stał się jego własnością, dlatego więc obszary dworskie pozbawione robocizny i możliwości pomieszczenia nowych w to miejsce robotników cierpią wielki niedostatek*⁸¹⁰. Autor korespondencji, ze względu na cenzurę, wypowiadał się bardzo oględnie na temat trudności gospodarczych majątków, spowodowanych uwłaszczeniem komorników i służby. Dotychczasowa służba nie chciała zatrudniać się na folwarkach, a nowych parobków ziemiaństwo często nie było w stanie przyjąć z powodu braku pomieszczeń mieszkalnych. Na pewno nie chodziło o nawal pracy we własnych karłowatych gospodarstwach.

Brak kapitałów w rolnictwie folwarcznym wyraził się w spadku opłat na pokrycie długów w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. W latach 1868-1869 co dziesiąty majątek obciążony pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

⁸⁰⁷ Problem braku środków finansowych stanowił główny temat w ówczesnej publicystyce ziemiańskiej. Jako przykładowe i zarazem typowe głosy można wymienić: J. Świeńczyc, Porównanie stanu produkcji rolniczej w Królestwie Polskim z głównymi zasadami ekonomiki, *Ekonomista*, 1866, t. I, s. 69-74; Z. Jaroszewski, Pogląd rolniczo-ekonomiczny, *Grol.*, 1866, nr 4.

⁸⁰⁸ A. O. (Aleksander Osipowicz – J. Sz.), Korespondencja gospodarcza z guberni augustowskiej, *Grol.*, 1866, nr 38; A. Waga, Korespondencja gospodarcza z guberni augustowskiej, *Grol.*, 1866, nr 43.

⁸⁰⁹ K. Ł., Korespondencja gospodarcza z powiatu szczuczynskiego, *Grol.*, 1867, nr 42; K., Korespondencja z powiatu szczuczynskiego, *Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy*, 1871, nr. 16.

⁸¹⁰ W. K., Korespondencja z okolic Pułtusa, *Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy*, 1870, nr 31.

wystawiony został na licytację. Korespondent z powiatu wysokomazowieckiego – H. S. (Henryk Starzeński – J. Sz.) pisał na przełomie lat 1869 i 1870, że *liczne przymusowe wywłaszczenia są dowodem, że stan gospodarstw naszych wiele pozostawia do życzenia i w wielu miejscowościach ogólnem zagraża bankructwem*. Wynagrodzenie likwidacyjne nie przyniosło odczuwalnej poprawy gospodarki folwarcznej. Spora część listów likwidacyjnych trafiła do rąk wierzycieli hipotecznych lub została zużyta na cele konsumpcyjne⁸¹¹.

Jednak od początku lat siedemdziesiątych sytuacja finansowa ziemiaństwa zaczęła poprawiać się. Złożyły się na to trzy przyczyny: pomyślna koniunktura na zboże na rynkach zagranicznym i wewnętrznym, handel drzewem oraz nowa pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Przed 1870 r. eksport zboża z Królestwa na rynki zachodnie został zahamowany. Dotyczyło to szczególnie żyta. Królestwo w 1866 r. zmuszone było nawet importować zboże z Węgier. Po 1870r. eksport zboża wyraźnie wzrósł, a pomyślna koniunktura trwała do wielkiego kryzysu agrarnego, którego początek datuje się na rok 1884. Szczytowy moment eksportu przypadł na lata 1877-1879⁸¹².

Tab. 42. Towarowość produkcji zbożowej w majątkach ziemskich w latach siedemdziesiątych.

Gatunek zboża	Stosunek procentowy produktu przeznaczanego na sprzedaż do produktu globalnego		
	gubernia łomżyńska	gubernia suwalska	Królestwo
Jęczmień	61	68	56
Owies	26	45	16
Pszenica	82	82	83
Żyto	61	61	61

Źródło: Zbiór wiadomości statystycznych odnoszących się do dóbr Ziemskich obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim, wydany staraniem naczelných władz tegoż Towarzystwa, Warszawa 1881, cz. II, s. 48-49, 156-157.

Według danych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego towarowość produkcji zbożowej – w majątkach obciążonych nową pożyczką – nie ustępowała w północno-wschodnich guberniach przeciętnej towarowości w Królestwie (tab. 42). Dane Towarzystwa dotyczą ogółem 6163 majątków w Królestwie, a w tym 257 w guberni łomżyńskiej i 232 w suwalskiej⁸¹³. Towarowość zbóż eksportowych – pszenicy i żyta, była w północno-wschodnich guberniach równa

⁸¹¹ H. S., Korespondencja znad brzegów Narwi w okolicach Suraża, *Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy*, 1870, nr 1; K. Groniowski, Robotnicy rolni w Królestwie Polskim 1871-1914, Warszawa 1977, s. 67; J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny, s. 104.

⁸¹² J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny, s. 72-74; A. Jezierski, op. cit., s. 105-106, 115-116; R. Chomać, Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w., Warszawa 1970, s. 25.

⁸¹³ Zbiór wiadomości statystycznych, cz. II, s. 16, 116.

lub nieznacznie ustępowała przeciętnej towarowości tych zbóż w Królestwie. Natomiast towarowość zbóż przeznaczonych na rynek wewnętrzny była wyraźnie niższa.

W związku ze wzrostem cen drzewa (w 1875 r. ceny były wyższe o 40% niż w 1869 r.) handel drzewem stał się dla ziemiaństwa dochodowym przedsięwzięciem⁸¹⁴. Pozwolenia na wyrąbanie lasów dworskich, obciążonych serwitutami chłopskimi, udzielały komisje włościańskie, a po 1871 r. – urzędy gubernialne do spraw włościańskich. Były one z reguły wydawane. W najgorszym wypadku władze włościańskie zmniejszały ilość sztuk drzewa lub powierzchnię lasu przeznaczoną do wyrębu. W latach 1868-1871 nie zanotowano ani jednego wypadku odmowy pozwolenia na wyrąb. Ignacy Stawiarski – właściciel majątku Lubiejewo w powiecie ostrowskim – otrzymał w 1869 r. pozwolenie na wyrąb 270 mórg lasu (pozostałoby jeszcze 1000 mórg), pod warunkiem, że ponownie zasadzi las na wyrębach. Ziemiaństwo usiłowało sprzedawać możliwie znaczne partie drzewa, ponieważ wtedy łatwiej było o nabywcę. Józef Bronikowski – właściciel majątku Sulencin w powiecie ostrowskim – dwukrotnie występował w 1868 r. o pozwolenie na wyrąb. Komisja Łomżyńska w kwietniu 1868 r. pozwoliła na wycięcie lasu tylko na powierzchni 100 mórg, zamiast na 300. Uzasadniono odmowę tym, że po wycięciu drzew na powierzchni 300 mórg nie będzie zabezpieczony serwitut budulca. Las dworski obejmował wprawdzie ok. 700 mórg, ale większość jego stanowiła olszyna. Bronikowski ponowił niebawem prośbę, twierdząc, że musi sprzedać większą partię drzewa, aby uzyskać środki na prowadzenie gospodarstwa, a ponadto na drzewo z powierzchni 100 mórg nie może znaleźć kupca. Ostatecznie Komisja Łomżyńska w listopadzie 1868 r. pozwoliła na wyrąbanie drzewa na powierzchni 280 mórg⁸¹⁵.

Według danych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego cała powierzchnia lasów dworskich w guberni łomżyńskiej obciążona była serwitutami chłopskimi. Na terenie guberni suwalskiej obowiązek serwitutowy ciążył na 90% obszaru leśnego⁸¹⁶. Taka sytuacja ograniczała w pewnym stopniu możliwość swobodnego dysponowania lasami. W praktyce jednak władze włościańskie tylko bardzo nieznacznie ograniczały wyrąb lasów obciążonych serwitutami i nawet mimo pewnych oporów, jak w wypadku majątku Sulencin, szły ostatecznie ziemiaństwu na rękę. Sprzedawali drzewo właściciele wielkich i dużych dóbr w guberni łomżyńskiej, a obok nich posiadacze mniejszych posiadłości. Wielkie dobra położone w guberni łomżyńskiej i południowej części suwalskiej najtrudniej przystosowały się do nowej sytuacji po uwłaszczeniu⁸¹⁷. Sprzedawanie drzewa było dla nich doraźnym środkiem poprawy sytuacji finansowej.

W 1869 r. wprowadzone zostały nowe zasady udzielania pożyczek w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Ziemiaństwo uzyskało możliwość

⁸¹⁴ J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny, s. 105.

⁸¹⁵ APB, UGŁSW 14 k. 1-3, 16 k. 8-9, 18 k. 207-209.

⁸¹⁶ Zbiór wiadomości statystycznych, cz. I, s. 75-77.

⁸¹⁷ K. Groniowski, Kwestia agrarna, s. 105, 126.

uzyskania nowego kredytu, mimo niespłacenia poprzednich, pod warunkiem jednakże, że zadłużenie hipoteczne majątku nie było nadmiernie wysokie. Maksymalna wielkość nowej pożyczki mogła równać się połowie szacunkowej wartości majątku⁸¹⁸. W latach 1870-1871 własność folwarczna w Królestwie otrzymała kredyt na sumę 18315000 rubli. Suma ta uratowała od ruiny wiele majątków⁸¹⁹.

Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego stanowiła w guberniach północno-wschodnich nieco mniejszą część ogólnego zadłużenia hipotecznego folwarków aniżeli przeciętnie w Królestwie (35,7% ogólnego zadłużenia w guberni łomżyńskiej, 36,8% - w suwalskiej i 39,6% - Królestwie). Resztę hipoteki obciążały długi i zobowiązania prywatne. Zadłużenie przypadające na jedną morgę gruntów dworskich było wprawdzie w północno-wschodnich guberniach nominalnie niższe aniżeli przeciętnie w kraju, lecz ze względu na mniejszą wartość ziemi – na tym samym poziomie (tab. 43). Ceny jednej morgi ziemi (według niskich stawek z końca lat sześćdziesiątych) kształtowały się, zarówno w całym Królestwie, jak i w jego północno-wschodniej części, poniżej wysokości hipotecznego zadłużenia majątków. Sytuacja finansowa ziemiaństwa, a przynajmniej tej części, która zaciągnęła nowe pożyczki w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, była więc w latach siedemdziesiątych nadal bardzo trudna.

Tab. 43. Struktura i wysokość zadłużenia hipotecznego majątków ziemskich w latach siedemdziesiątych.

Gubernia	% zadłużenia z tytułu			Zadłużenie morgi ziemi dworskiej w rublach
	pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego	długi prywatne	obciążenia z działu III wykazu hipotecznego	
Łomżyńska	35,7	64,3	-	24,3
Suwalska	36,8	63,2	-	25,6
Królestwo	39,6	60,1	0,3	31,0

Źródło: Zbiór wiadomości statystycznych, cz. II, s. 87, 195.

Majątki ziemskie ratowały się również parcelacją. Rozpoczęła się ona jeszcze w latach sześćdziesiątych, a nabywcami parceli byli chłopci i drobna szlachta. Do roku 1877 parcelacja w północno-wschodnim Królestwie była słabo zaawansowana w porównaniu z guberniami zachodnimi: chłopci w guberni łomżyńskiej dokupili 477 działek, w suwalskiej – 457, podczas gdy w całym Królestwie – ponad 20000⁸²⁰. Od czasu do czasu zdarzały się jednak wypadki zakupu przez spółki chłopskie nawet całych folwarków. W 1873 r. korespondent

⁸¹⁸ J. Kirsztrot-Prawnicki, op. cit., s. 128, 136-137, 145-146, 157.

⁸¹⁹ J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny, s. 105.

⁸²⁰ K. Groniowski, Kwestia agrarna, s. 60-61, 126.

spod Wyszkowa doniósł, że *włościanie dobywszy z ukrycia swoje bezprocentowe skarby zaczęli do spółki kupować od obywateli po kilka włók ziemi. Czterech włościan kupiło tu na Wielkanoc folwark 12-włokowy*⁸²¹. Do czasu objęcia Królestwa działalnością rosyjskiego Banku Włościańskiego w 1890 r., chłopci nabywali grunty dworskie za własne fundusze. Wieś w guberni łomżyńskiej należała do uboższej w Królestwie, a ponadto chłopci w zakresie parcelacji napotykali tam na silną konkurencję drobnej szlachty⁸²². Parcelacja ówczesna powinna była dostarczyć ziemiaństwu przede wszystkim środków na inwestycje. Przeważały zapewne parcelacje częściowe⁸²³.

Przed reformą uwłaszczeniową poważnym źródłem dochodu ziemiaństwa była propinacja. Reforma odebrała wprawdzie dworowi prawo propinacji na gruntach wiejskich, ale ziemiaństwo brało powszechnie w dzierżawę karczmy w swych dawnych wsiach. Do dworu należał praktycznie również wyrób trunków. W 1870 r. oddano byłym właścicielom w dzierżawę prawo propinacji w 39 wsiach w powiecie kolneńskim oraz w 55 wsiach w szczuczyńskim. Wśród dzierżawców znajdowali się m.in. właściciele dużych majątków: Julian i Ludwik Kisielnicy, Feliks Waga, Leon Chojnowski i inni⁸²⁴. Mimo zniesienia przymusu propinacyjnego i utraty dochodu z propinacji na gruntach wiejskich, ziemiaństwo dalej czerpało zyski z produkcji i wyszynku wódki, lecz w rozmiarach wybitnie zmniejszonych.

Na ogół właściciele folwarków – bezpośrednio po uwłaszczeniu – prowadzili gospodarkę ekstensywną, nastawioną głównie na produkcję zboża. Niewielką wagę zwracano na przemysł rolno-przetwórczy, który wymagał teraz zwiększonych nakładów finansowych. Według danych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w latach siedemdziesiątych jedna gorzelnia przypadała na 4,5 majątków w guberni łomżyńskiej, 4,1 – w suwalskiej oraz 24,5 – w Królestwie. Urząd akcyzowy zarejestrował w 1869 r. w guberni łomżyńskiej 118 gorzelni i 65 browarów (według danych Towarzystwa w guberni łomżyńskiej było 57 gorzelni i 25 browarów), ale część tych zakładów istniała w miastach. W guberniach północno-wschodnich przeważały zakłady małe i o niskiej wydajności. W guberni łomżyńskiej jedna cukrownia przypadała na 128 majątków, a w Królestwie – na 246,5 majątków. W guberni suwalskiej cukrowni w ogóle nie było⁸²⁵. Dane Towarzystwa dotyczą jednak tylko części majątków ziemskich i nie można na ich podstawie formułować dalej idących wniosków.

⁸²¹ F. St., Korespondencja gospodarska spod Wyszkowa, GRol., 1873, nr 25.

⁸²² H. Chamerska, Drobna szlachta, s. 81; E. Kaczyńska, op. cit., s. 63-64. W 1867 r. informowano, że w powiecie ostrołęckim dwa większe majątki zostały sprzedane kilkudziesięciu *cząstkowym właścicielom*, GRol., 1867, nr 51.

⁸²³ R. Chomać, op. cit., s. 95.

⁸²⁴ APE, KPSz. 28, k. 4-5; H. Rożenowa, op. cit., s. 290.

⁸²⁵ APŁ, I Okręg Łomżyńskiego Zarządu Finansowego 1, k. 47-48, 84-85; Zbiór wiadomości statystycznych, cz. II, s. 39, 147.

W 1874 r. korespondent z Tykocińskiego informował o wzroście liczby młocarni parowych w większych gospodarstwach w guberni łomżyńskiej⁸²⁶. W modernizacji gospodarki folwarcznej przodowali głównie tzw. nowi ziemianie, którzy objęli majątki po 1864 r. W korespondencji z okolic Makowa z 1872 r. można przeczytać: *przejeżdżając przez powiat pultuski (...) napotkałem zmiany: w miejsce gospodarzy starych, dawnych moich znajomych i sąsiadów, napotkałem ludzi młodych, rolników postępowych, którzy rolnictwo uważają jako naukę i o ile smutne okoliczności pozwalają, prowadzą gospodarstwo według zasad wyrozumowanych*⁸²⁷. U progu okresu poułaszczeniowego taki typ ziemianina pozostawał jeszcze w mniejszości.

Trudne położenie własności folwarcznej regionu północno-wschodniego w pierwszych latach po uwłaszczeniu poważnie ograniczało możliwości zarobkowe biedniejszej części wsi. Folwarki tamtejsze nie były zapewne głównym źródłem zarobków właścicieli małych niesamodzielnych gospodarstw. Obok obiektywnych czynników gospodarczych stały na przeszkodzie względy subiektywne, a zwłaszcza niechęć do pracy na folwarku, wyniesiona jeszcze z okresu przed uwłaszczeniem. Sytuację ratowało więc tkactwo domowe, obróbka drewna, oraz wynajmowanie się do prac leśnych i transportu drzewa. Tkactwo po uwłaszczeniu straciło wprawdzie w dużym stopniu rynkowy charakter, ale niektóre kategorie ludności wiejskiej, zwłaszcza małorolnej, produkowały płótno na zbyt, korzystając z pośrednictwa wędrownych kupców. Chłopi małorolni wyrabiali także na sprzedaż proste sprzęty drewniane. Spora część rzemieślników-kowali, zatrudnionych na wsi, rekrutowała się z małorolnych chłopów. Kowalstwo przeżywało wówczas znaczny rozwój. Prace leśne i transport utrzymywały się na poziomie z okresu przed uwłaszczeniem⁸²⁸. Emigracja stała oraz migracje sezonowe rozpowszechniły się dopiero w czasie wielkiego kryzysu rolnego, poczynając od połowy lat osiemdziesiątych, a bazę społeczną tych zjawisk w Łomżyńskim i na Suwalszczyźnie stanowiła przede wszystkim ludność bezrolna i małorolna. Ukształtowana w rezultacie reformy uwłaszczeniowej struktura własności chłopskiej silnie wpływała na życie społeczno-gospodarcze ziem północno-wschodnich Królestwa do I wojny światowej.

⁸²⁶ GRol., 1874, nr 43.

⁸²⁷ L. R., Korespondencja z okolic Makowa, *Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy*, 1872, nr 6.

⁸²⁸ E. Kaczyńska, op. cit., s. 116-117, 120, 122, 136.

Zakończenie

Stosunek ziemiaństwa do rosyjskiej reformy uwłaszczeniowej 1864 r. był zdecydowanie negatywny. Nie chodziło bynajmniej o odmawianie chłopom prawa do własności ziemi, chociaż i takie postawy mogły sporadycznie występować, ale o niektóre jej treści, a przede wszystkim o sposób przeprowadzenia. Jako wyraz powszechnych poglądów na reformę można potraktować głos Henryka Wiercieńskiego, ziemianina z Lubelszczyzny, a z czasem znanego publicysty i działacza społecznego. W spisywanych pod koniec życia wspomnieniach (zmarł w 1923 r.), oceniając reformę z perspektywy czasu, podtrzymał bardzo ujemny sąd, wyniesiony z okresu, gdy po powrocie z zesłania w 1869 r., jako młody ziemianin musiał zmagać się z problemami wytworzonymi przez uwłaszczenie. Trudno posądzać Wiercieńskiego o jakąkolwiek niechęć, bądź egoistyczne uprzedzenia wobec mieszkańców wsi; jako zwolennik solidaryzmu narodowego był rzecznikiem zgodnego współżycia wszystkich warstw Polaków dla dobra wspólnego⁸²⁹. Zarzuty Wiercieńskiego sprowadzały się do dwóch podstawowych zagadnień: masowego pozostawienia na wsi serwitutów – swego rodzaju kości niezgody między ziemiaństwem a chłopami, oraz do uwłaszczenia komorników i służby folwarcznej. Twierdził, że skoro *ustały obowiązki włościanina względem dworu; powinny były tym samym ustać obowiązki dworu względem włościanina. Pomimo to przecież jedna strona została z nich zwolniona, a na drugiej ciżyły one dalej i to w stopniu wyższym niż dawniej*. Kwestionował także wysokość serwitutów, a zwłaszcza prawo do pobierania opału, z reguły w nadmiernych ilościach. Uwłaszczenie zaś komorników i służby pozbawiło dwory budynków i pomieszczeń oraz spowodowało szachownicę gruntów folwarcznych. Dokonywane było *często wbrew wyraźnemu brzmieniu prawa* przez komisarzy, w sposób arbitralny i uznaniowy⁸³⁰. Trzeba uznać zasadność wielu podobnych zarzutów. Ewidentnym przykładem może być serwitut opału lub pastwiskowy, których zakresy często przewyższały potrzeby wsi. Analizując postanowienia władz włościańskich w sprawach uwłaszczeniowych, niejednokrotnie nie można dostrzec w nich, nie tylko zgodności z literą ukazu, ale i wyraźnej myśli przewodniej. Charakteryzowały się tym zarówno decyzje korzystne dla wsi, jak i podejmowane w interesie dworu.

Niektóre środowiska ziemiańskie miały prawo uważać się za szczególnie pokrzywdzone przez reformę. Ci wszyscy, którzy zachowywali dawną strukturę agrarną, unikając rugów i regulacji, sprawowali tzw. opiekę patrymonialną, a więc nie krzywdzili chłopów – niezależnie od pobudek, którymi się kierowali –

⁸²⁹ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 23; por. A. Zajączkowski, *Elity urodzenia*, Warszawa 1993, s. 64-66.

⁸³⁰ H. Wiercieński, *op. cit.*, s. 444-448.

ponieśli większe straty w rezultacie uwłaszczenia. Nie tylko wyższy odsetek gruntów, przed 1864 r. stanowiących jedno dominium, przeszedł w ręce wsi, ale ziemianie otrzymali też niższe wynagrodzenie likwidacyjne. Więcej było takich majątków w guberni suwalskiej niż w łomżyńskiej. Natomiast ogólnie zyskali na reformie chłopci w obydwu guberniach, aczkolwiek straty i zyski nie były równomiernie rozłożone. Więcej skorzystali chłopci we wsiach należących do majątków prywatnych, mniej w rządowych, na terenie guberni łomżyńskiej. Gubernia suwalska stanowiła obszar, gdzie wieś wprawdzie zapewniła sobie korzystny stan posiadania w obydwu kategoriach dóbr, ale została obciążona wyższym podatkiem gruntowym. Mniej jednak wystąpiło tam po uwłaszczeniu czynników konfliktowych między chłopami a ziemiaństwem (pomijając serwitut rybołówstwa, który obciążał głównie wody państwowe).

W rezultacie uwłaszczenia chłopci uzyskali pełną własność ziemi. Ocena prawnych ograniczeń tej własności, które stanowiły podstawę terminu *własność ukazowa*, jest już oddzielnym zagadnieniem. Sporej liczbie chłopów w dobrach rządowych i majorackich (zwłaszcza na Suwalszczyźnie) reforma zapewniała tylko formalne zatwierdzenie stanu, który w praktyce niewiele różnił się od prawa własności. Bardziej skomplikowane były skutki psychospołeczne. Uwłaszczenie było niewątpliwie stymulatorem przemian świadomości chłopskiej. Szczególnie pod wpływem zmiany warunków życia wsi kształtowała się świadomość narodowa. Był to proces długi i trudny, bowiem według ówczesnej opinii publicznej, kształtowanej przez środowiska inteligencko-ziemiańskie, *powstanie r. 1863 i reforma włościańska r. 1864 porwały wszystkie nici łączności między włościaństwem a resztą społeczeństwa*⁸³¹. Problematyka przemian świadomości narodowej chłopskiej w północno-wschodnim Królestwie wymaga jeszcze badań, ale najbardziej widoczny w końcu XIX w. był proces litewskiego odrodzenia narodowo-kulturalnego. Zjawisko to było dalszą pochodną uwłaszczenia. Główną bazę społeczną litewskiego procesu narodowotwórczego stanowiła wieś litewska w guberni suwalskiej. 47% inteligentów litewskich, którzy w latach osiemdziesiątych zapoczątkowali ruch narodowo-kulturalny, pochodziło z guberni suwalskiej. Większość ich uczęszczała do gimnazjum w Mariampolu⁸³². Przesłanki procesu narodowotwórczego wystąpiły jeszcze przed 1864 r., a reforma, która formalnie zatwierdziła praktyczną samodzielność gospodarczą i prawną zamożnych czynszowników, była czynnikiem ułatwiającym i przyspieszającym litewskie odrodzenie.

⁸³¹ L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. II, Warszawa 1958, s. 199.

⁸³² M. Hroch, *Die Vorkämpfer der nationalen Bewegung bei den kleinen Völkern Europas, Akta Universitatis Carolinae Philosophica et Historica*, 1968, Monographia XXIV, s. 69-70.

ANEKS

Członkowie komisji włościańskich w latach 1864-1870

Apalew – chorąży dymisjonowany; przed przystąpieniem do służby w aparacie włościańskim pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; od maja 1866 r. pełnił funkcję pomocnika prezesa w Komisji Suwalskiej; w 1867 r. wszedł w skład nowej Komisji Suwalskiej.

Arseniew – asesor kolegiálny; przed służbą w aparacie włościańskim zatrudniony w Korpusie Inżynierów Górniczych; od lipca 1865 r. był komisarzem w Komisji Suwalskiej; wszedł w skład nowej Komisji Suwalskiej; zatrudniony w 1871 r.

Bekeniew – asesor kolegiálny; od kwietnia do grudnia 1864 r. był komisarzem w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Bertgold – sekretarz kolegiálny; przed służbą w aparacie włościańskim był rozjemcą pokoju w guberni mińskiej; od sierpnia do października 1866 r. był komisarzem w Komisji Ostrołęckiej.

Błogodarew – kornet; od kwietnia 1866 r. był komisarzem w Komisji Suwalskiej; wszedł w skład nowej Komisji Suwalskiej; zatrudniony do maja 1867 r.

Bogajewicz – kapitan artylerii, a z dniem 1 kwietnia 1866 r. asesor kolegiálny; przed zatrudnieniem się w aparacie włościańskim służył w Zachodnim Okręgu Artylerii Fortecznej; od grudnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej, a od 1865 r. – w Komisji Łomżyńskiej; od lipca 1865 r. do kwietnia 1869 r. pomocnik prezesa w kolejnych Komisjach Łomżyńskich; od kwietnia 1869 r. prezes Komisji Suwalskiej; zatrudniony w 1871 r. jako stały członek Suwalskiego Urzędu Gubernialnego do Spraw Włościańskich.

Bożerianow – radca tytularny; od grudnia 1866 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej; wszedł w skład nowej Komisji Łomżyńskiej; zatrudniony w 1871 r.

Bożowski – asesor kolegiálny; przed wstąpieniem do aparatu włościańskiego zatrudniony w Mińskim Urzędzie Gubernialnym do Spraw Włościańskich; od kwietnia 1866 r. prezes Komisji Łomżyńskiej, a od początku 1867 r. do kwietnia 1869 r. – Komisji Suwalskiej.

Chomiakow – porucznik artylerii; od lipca do października 1865 r. komisarz w Komisji Łomżyńskiej.

Daniłow – major; od marca do kwietnia 1864 r. prezes Centralnej Komisji Augustowskiej.

Deliszczew – radca nadworny; od kwietnia do grudnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Derwiz – radca tytularny; od lipca 1865 r. komisarz w Komisji Suwalskiej; wszedł w skład nowej Komisji Suwalskiej; zatrudniony w 1871 r.

Długopolski – asesor kolegiálny; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej; wszedł w skład Komisji Suwalskiej; zatrudniony do lipca 1865 r.

Dobrodziejew – sztabsrotmistrz; służył wcześniej w 3 pułku ułanów smoleńskich; od kwietnia 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Falejew – sekretarz gubernialny; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego był urzędnikiem do specjalnych poruczeń w Moskiewskim Rządzie Gubernialnym; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej; wszedł w skład kolejnych komisji suwalskich; zatrudniony w 1871 r.

Gardner I – *szlachcic*, a od kwietnia 1866 r. radca tytularny; wcześniej student Uniwersytetu Moskiewskiego; od lipca 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej; wszedł w skład kolejnych komisji łomżyńskich.

Gardner II – podporucznik dymisjonowany; od września 1865 r. do września 1866 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Głuszkow – sztabskapitan; komisarz w Komisji Suwalskiej 1865-1866; wszedł w skład nowej Komisji Suwalskiej; zatrudniony do maja 1867 r.

Goremykin – pułkownik Sztabu Generalnego; zatrudniony przed wstąpieniem do aparatu włościańskiego w Departamencie Inspektorskim Ministerstwa Wojny; od kwietnia do października 1864 r. prezes Komisji Ostrołęckiej.

Irman – sztabskapitan dymisjonowany; od kwietnia do października 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Iskricki – porucznik; służył wcześniej w pułku lejbgwardii cesarskiej; komisarz w nowej Komisji Suwalskiej; zatrudniony w 1871 r.

Karcew – radca tytularny; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego zatrudniony w Ministerstwie Sprawiedliwości; od kwietnia 1865 r. do kwietnia 1866 r. prezes Komisji Łomżyńskiej.

Kiryłow – radca kolegiálny; wcześniej syndyk Uniwersytetu Petersburskiego; od kwietnia 1864 r. do września 1865 r. pomocnik prezesa Komisji Ostrołęckiej.

Kondyrew – rotmistrz; komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej; wszedł w skład kolejnych komisji suwalskich.

Kropotkin – sekretarz kolegiálny; przed zatrudnieniem się w aparacie włościańskim był rozjemcą pokoju w guberni tulskiej; od maja do września 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Krotkow – lekarz; wcześniej rozjemca pokoju w guberni permskiej; od września 1865 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej; wszedł w skład nowej Komisji Łomżyńskiej.

Licharew – sekretarz kolegiálny; przed wstąpieniem na służbę w aparacie włościańskim rozjemca pokoju w guberni kazańskiej; od kwietnia 1865 r. do kwietnia 1866 r. pomocnik prezesa w Centralnej Komisji Augustowskiej i w Komisji Suwalskiej; od kwietnia 1866 r. prezes Komisji Ostrołęckiej i nowej Komisji Łomżyńskiej.

Lindenbaum – major, a od 1866 r. radca nadworny; od czerwca 1865 r. komisarz w kolejnych komisjach łomżyńskich; zatrudniony w 1871 r.

Łochtin – *szlachcic*, od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Makowiecki – radca tytularny; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego zatrudniony był jako rozjemca pokoju w guberni chersońskiej; od marca 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej i w kolejnych komisjach łomżyńskich.

Mazurkiewicz – porucznik; od maja 1868 r. komisarz w Komisji Suwalskiej; zatrudniony w 1871 r.

Miller – chorąży; od września 1866 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej i w nowej Komisji Łomżyńskiej; zatrudniony w 1871 r.

Moisiejew – asesor kolegiálny; przed wstąpieniem do aparatu włościańskiego był zarządzającym kancelarią gubernatora riazańskiego; od kwietnia 1865 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej; wszedł w skład Komisji Łomżyńskiej.

Narkiewicz – radca nadworny; od kwietnia 1864 r. do kwietnia 1865 r. pomocnik prezesa w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Niechajew – chorąży; wcześniej służył w straży pogranicznej; od kwietnia do maja 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Oskolkow – sztabskapitan dymisjonowany; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego był członkiem Komisji Sprawdzającej w Kobryniu; od kwietnia 1865 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej; wszedł w skład nowej Komisji Łomżyńskiej; zatrudniony do lutego 1867 r.

Paltow – porucznik gwardii; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej oraz w kolejnych komisjach suwalskich; zatrudniony w 1871 r.

Pawłow – porucznik gwardii; wcześniej był rozjemcą pokoju w guberni tulskiej; od maja 1864 r. do czerwca 1865 r. prezes Komisji Ostrołęckiej.

Pistolkors – radca nadworny; przed wstąpieniem na służbę w aparacie włościańskim zatrudniony w Ministerstwie Sprawiedliwości; od września 1865 r. pomocnik prezesa w Komisji Ostrołęckiej.

Powoło Szwyjkowski – major dymisjonowany; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego był rozjemcą pokoju w guberni smoleńskiej i wileńskiej; od września 1865 r. do lutego 1867 r. komisarz w kolejnych komisjach łomżyńskich; od 1869 r. pomocnik prezesa w Komisji Łomżyńskiej; w 1871 r. stał członkiem w Łomżyńskim Urzędzie Gubernialnym do Spraw Włościańskich.

Romeński – asesor kolegiálny; w okresie powstania styczniowego był sekretarzem w Augustowskiej Wojenno-Śledczej Komisji Politycznej; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej oraz w Komisji Suwalskiej.

Sawczenko – chorąży; wcześniej służył w straży pogranicznej; od kwietnia do maja 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Sewastianow – sztabskapitan; od maja 1864 r. do maja 1866 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Simonow – sztabssrotmistrz; wcześniej służył w 5 pułku ułanów litewskich; od czerwca 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Sobolew – junkier dymisjonowany; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej.

Subbotkin – podporucznik; od września 1864 r. do kwietnia 1865 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Sumbul – radca kolegiálny; komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej oraz do maja 1866 r. w Komisji Suwalskiej; od maja 1866 r. pomocnik prezesa w kolejnych komisjach suwalskich.

Szestakow – sekretarz kolegiálny; przed wstąpieniem na służbę do aparatu włościańskiego był rozjemcą pokoju w guberni kazańskiej; od października 1865 r. do listopada 1866 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Ślepuzkin – sztabskapitan; od grudnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej i w kolejnych komisjach łomżyńskich; zatrudniony w 1871 r.

Tarasiewicz – służył w straży pogranicznej; od kwietnia 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej i w kolejnych komisjach łomżyńskich; zatrudniony w 1871 r.

Truszkowski – komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej do lutego 1865 r.

Urusow – rzeczywisty radca stanu; wcześniej członek politycznej komisji śledczej przy Murawiewie w Wilnie; od kwietnia 1864 r. prezes Centralnej Komisji Augustowskiej i Komisji Suwalskiej.

Webłow – sztabskapitan; wcześniej służył w straży pogranicznej; od kwietnia do maja 1864 r. komisarz w Komisji Ostrołęckiej.

Wojt – rzeczywisty radca stanu; przed wstąpieniem do służby w aparacie włościańskim był naczelnikiem Komory Celnej w Wierzbołowie; od kwietnia do maja 1864 r. prezes Komisji Ostrołęckiej.

Zajczenko – kapitan dymisjonowany; komisarz w kolejnych komisjach suwalskich.

Zubowicz – asesor kolegiálny; przed rozpoczęciem służby w aparacie włościańskim był tłumaczem i zarządzającym oddziałem paszportowym w kancelarii generała gubernatora wileńskiego; od marca 1864 r. komisarz w Centralnej Komisji Augustowskiej oraz w kolejnych komisjach suwalskich; zatrudniony w 1871 r.

Źródło: AGAD, SSKP 535/1864 k. 3, 6, 12, 15, 17, 42, 46, 72, 640/1865 cz. I k. 32-33, 83-90, 127-128, 191-193, 223-224, 233-236, 249-252, 949/1866 k. 1, 950/1866 k. 22, 27, 32-33, 35-37, 288, 696/1866 k. 20, 26; APB, UGŁSw 19 k.

221, 20 k. 247, 23 k. 1, 179, 219, 285; APS, KSWPW 3, k. 71; PKU, t. I, s. 57-59, 66, 204, 229, 281, t. II, s. 225, 715, t. III, s. 135, 329, 346, 497-498, t. IV, s. 62, 164, 359, 408-409, t. V, s. 78-79, 132, 401, t. VI, s. 658-659, t. VII, s. 706, 808-810, t. VIII, s. 175, 342, t. IX, s. 61, 281-282, t. X, s. 65, 202; *Ojczyzna*, 1864, nr 26, 94; *Russkij Archiw*, 1906, nr 10; Pamjatnaja Knižka Suwałkskoj Guberni na 1872 god, s. 47-49; I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma, s. 166; K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej, s. 66.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I OPRACOWAŃ

I. Archiwalia i rękopisy

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie

- Komisja Gubernialna Suwalska do Spraw Włościańskich, f. 1052
- Rząd Gubernialny Augustowski, f. 1073

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu

- Komitet do Spraw Królestwa Polskiego, f. 1270
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Oddział Ziemski, f. 1291

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu
- Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych
- Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego
- III Rada Stanu Królestwa Polskiego

Archiwum Państwowe w Białymstoku

- Akta Gminy Stelmachowo
- Izba Skarbowa Łomżyńska
- Kasa Gubernialna Augustowska
- Komisja Województwa Augustowskiego i Rząd Gubernialny Augustowski
- Naczelnik Wojenny Rejonu Ciechanowiecko-Wysokomazowieckiego
- Naczelnik Wojenny Rejonu Zambrowskiego
- Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich
- Urząd Gubernialny Suwalski do Spraw Włościańskich

Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży

- Komisarz Obwodu i Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego
- Sąd Pokoju Powiatu Łomżyńskiego
- Zarząd Policmajstra Łomżyńskiego
- Zarząd Powiatowy Łomżyński
- Zarząd Powiatowy Wysokomazowiecki

- I Okręg Łomżyńskiego Zarządu Akcyzowego

Archiwum Państwowe w Płocku

- Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki

Archiwum Państwowe w Suwałkach

- Akta Miasta Suwałk
- Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Sejneńskiego
- Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Suwalskiego
- Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Władysławowskiego
- Notariusz Olędzki Walenty
- Notariusz Wierusz Kowalski Teofil
- Sąd Pokoju w Sejnach
- Zbiory dokumentów hipotecznych do ksiąg wieczystych majątków

Archiwum Państwowe w Suwałkach Oddział w Elku

Kasa Powiatowa Szczuczyńska

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy Oddział w Pułtusk

- Hipoteka Pułtuska
- Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Makowskiego
- Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Ostrowskiego

Archiwum Diecezjalne w Łomży

- Konsystorz Generalny Diecezji Sejneńskiej

Biblioteka Jagiellońska

- *Wykaz podający wiadomość o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach ziemskich, sporządzony na zasadzie deklaracji złożonych w roku 1865, celem dokonania nowego rozkładu podatków dworskich: kontyngensu liwerunkowego i ofiary, rkps 5991/IV/1-7, 9*

Biblioteka Narodowa

- Dziennik Edwarda Romera, rkps IV.8724
- Korespondencja prywatna Edwarda Romera, rkps 8737

- Dzieje parafii ewangelicko-augsburskiej w Paproci Dużej spisane w 1892 r. przez pastora Kacpra Mikulskiego, rkps 553

II. Źródła drukowane i wydawnictwa źródeł

- D. Anuczyn, Oczerki ekonomiczieskiego położenija kriestjan w guberniach Carstwa Polskago w 1873 g., [w:] Pamjatnaja Kniżka Radomskoj Guberni na 1875 god, cz. II.
- R. Błoński, Pamiętnik z Augustowskiego, 1863 r., [w:] A. Giller, Polska w walce, Kraków 1875.
- H. Brodowska, U źródeł ruchu ludowego w Królestwie Polskim, *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, nr 3, 1961.
- F. Brodowski, J. Kaczkowski, Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim, Warszawa 1918.
- W. Dutkiewicz, Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim, warszawa 1850.
- Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 52, 57, 62-63, 68-69.
- Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej, 1847, 1864.
- Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej, 1851, 1864.
- N. Cyłow, Dziennik, *Russkij Archiw*, 1906, nr 10.
- H. Gawarecki, Pamiętnik historyczny płocki, t. II, Warszawa 1830.
- Gospodarka i finanse Królestwa Polskiego przed powstaniem styczniowym. Raport Józefa Bossakowskiego z 1862 r. dla ministra finansów M. Ch. Reuterna, opr. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1969.
- Kalendarz Polski Ilustrowany Jana Jaworskiego na rok zwyczajny 1865, część informacyjna.
- S. Kieniewicz, Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815-1830). Wybór tekstów źródłowych, Warszawa 1951.
- O. Kolberg, Dzieła Wszystkie, t. 27, Mazowsze, t. IV, Warszawa 1964.
- O. Kolberg, Dzieła Wszystkie, t. 53, Litwa, Warszawa 1966.
- I. Kostjuszko, Kriestjanskoje dwiżenije w Carstwie Polskom w 1861 g., [w:] Sławjanskij Archiw. Sbornik Statijej i Matieriałow, t. II, Moskwa 1959.
- I. Kostjuszko, Novyje matieriały o o kriestjanskom dwiżenii w Carstwie Polskom w koncie 60-tych – naczalie 70-ch godow XIX w., [w:] Sławjanskij Archiw. Sbornik Statijej i Matieriałow, t. I, Moskwa 1958.
- N. Miljutin, Issliedowanija w Carstwie Polskom, t. II-III, S.-Pietierburg 1864.
- M. Murawiov (Wieszatiel), Wspomnienia, Warszawa 1990.
- I. Nikotin, Iz zapisok, *Russkaja Starina*, luty-marzec 1903.
- Obzor Suwałkskoj Guberni za 1871, 1873, 1876, 1878 god.
- O chodie kriestjanskago dieła w Carstwie Polskom, otcziot trietij (za 1865 god), S.-Pietierburg 1866.

- ❑ M. Oczapowski, Gospodarstwo wiejskie obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego teoretyczno-praktycznie wyłożone, t. XII, Warszawa 1856.
- ❑ Pamiętniki chłopów. Seria druga, Warszawa 1936.
- ❑ Pamjatnaja Kniżka Łomżyńskiej Guberni na 1883 god.
- ❑ Pamjatnaja Kniżka Suwałskiej Guberni na 1872 god.
- ❑ A. Połujański, Opisanie lasów Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym, t. I, Warszawa 1854.
- ❑ A. Połujański, Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte, Warszawa 1859.
- ❑ Postanowienija Uczrieditielnago Komitietu w Carstwie Polskom, t. I-XXI.
- ❑ Sbornik Prawitielstwiennych Razporżażenij po Uczrieditielnomu Komitetu, t. I-V.
- ❑ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I-XIV.
- ❑ M. Stil, Nikołaj Aleksiejewicz Miljutin w jego zaboach o kriestjanskom i sudiebnom diele w Carstwie Polskom, *Russkaja Starina*, czerwiec 1884.
- ❑ W. Studnicki, Rok 1863. Wyroki śmierci, Wilno 1923.
- ❑ J. Szumski, Zapis notarialny Józefa Godlewskiego na rzecz chłopów dóbr Freda w pow. mariampolskim, *Przegląd Historyczny*, 1975, t. LXVI, z. 3.
- ❑ Trudy Warszawskiego Statystycznego Komitietu, wyp. IV, XVII.
- ❑ B. Tykiel, Kilka uwag historyczno-statystycznych o guberni augustowskiej, *Biblioteka Warszawska*, 1857, t. III-IV, 1858, t. II.
- ❑ H. Wiercieński, Pamiętniki, Lublin 1973.
- ❑ L. Wolski, Materiały do jeografii i statystyki Królestwa Polskiego na zasadzie akt urzędowych, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok zwyczajny 1861.
- ❑ L. Wolski, Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok przestępny 1860.
- ❑ K. Wójcicki, Zarysy domowe, t. III, Warszawa 1842.
- ❑ Zbiór wiadomości statystycznych odnoszących się do dóbr ziemskich obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim, wydany staraniem naczelných władz tegoż Towarzystwa, Warszawa 1881.
- ❑ N. Żmichowska, Listy, t. II, Wrocław 1960.
- ❑ N. Żmichowska, J. Baranowska, Ścieżki przez życie. Wspomnienia, Wrocław 1961.

III. Prasa

- Dziennik Powszechny, 1864.
- Ekonomista, 1866-1867, 1869.
- Gazeta Codzienna, 1858.
- Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza, 1849.
- Gazeta Rolnicza, 1861, 1865-1867, 1873-1874.
- Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa, 1850.
- Gazeta Warszawska, 1864.
- Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy, 1870-1872.
- Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, 1856-1857.
- Kurier Warszawski, 1864.
- Magazyn Powszechny, 1838.
- Ojczyzna, 1864-1865.
- Roczniki Gospodarstwa Krajowego, 1847, 1858-1861.
- Warszawskij Dniownik, 1865.
- Zorza, 1867.

IV. Opracowania

- ✓ J. Bartyś, Czerwony hrabia Karol Brzostowski, Warszawa 1978.
- ✓ J. Bartyś, Działalność gospodarcza i społeczna generała Ludwika Paca w dobrach Dowspuda na Suwalszczyźnie w latach 1815-1830, *Rocznik Białostocki*, t. IX, 1968-1969.
- ✓ J. Bartyś, Geneza testamentu Karola Brzostowskiego, *Rocznik Białostocki*, t. VIII, 1967.
- ✓ J. Bartyś, Początki mechanizacji rolnictwa polskiego, Wrocław 1966.
- ✓ J. Bartyś, Poziom gospodarstwa wiejskiego w żydowskich koloniach rolniczych w niektórych guberniach Królestwa Polskiego w okresie przeduwłaszczeniowym, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, 1963, nr 47/48.
- ✓ J. Bartyś, Stan ilościowy i struktura żydowskiego osadnictwa rolniczego w Królestwie Polskim w okresie przeduwłaszczeniowym, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, 1962, nr 43/44.
- ✓ R. Bender, Reforma czynszowa w Ordynacji Zamojskiej, Lublin 1969.
- ✓ R. Bender, Sprawa dóbr kościelnych i instytutowych w Królestwie Polskim w XIX w., [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu, Radom 1971.
- ✓ W. Biegajło, System trójpólowy i drogi przejścia do gospodarki bezugorowej w rolnictwie polskim na przykładzie województwa białostockiego, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1966, t. 14, nr 1.
- ✓ W. Biegajło, Typologia rolnictwa na przykładzie województwa białostockiego, Wrocław 1973.

- ✓ J. Bieniarzówna, M. Strzemiński, Rola Instytutu Agronomicznego w Marymoncie w postępie wiedzy rolniczej Królestwa Polskiego, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. I, 1957.
- ✓ M. Biernacka, Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu, Wrocław 1966.
- ✓ F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego, Warszawa 1958.
- ✓ H. Brodowska, Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864-1904, Warszawa 1967.
- ✓ H. Brodowska, Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie, Warszawa 1956.
- ✓ H. Brodowska, Uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim (Problematyka i stan badań), [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczań-rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966.
- ✓ F. Brodowski, Serwituty włościańskie w Królestwie Polskim, *Ekonomista*, 1916, t. III-IV.
- ✓ S. Bukowski, Lata klęsk i głodu. Z badań nad położeniem ludności Królestwa Polskiego w połowie XIX w., *Rocznik Łódzki*, t. XV(XVIII), 1971.
- ✓ H. Chamera, Drobną szlachtą w Królestwie Polskim (1832-1864), Warszawa 1974.
- ✓ H. Chamera, O położeniu i zbiegostwie czeladzi folwarcznej w Królestwie Polskim, Warszawa 1957.
- ✓ H. Chamera, Struktura własności ziemskiej w podlaskich powiatach guberni lubelskiej (1832-1863), [w:] *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. V, Warszawa 1972.
- ✓ H. Chamera, Warunki bytowe czeladzi folwarcznej w Królestwie Polskim w okresie przeduwłaszczeniowym (1830-1863), *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1961, t. 9, nr 2.
- ✓ H. Chamera, Właściciele ziemscy w powiecie hrubieszowskim, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1965.
- ✓ S. Chankowski, Okręg biebrzański w powstaniu styczniowym, *Przegląd Historyczny*, 1971, t. LXII, z. 3.
- ✓ S. Chankowski, Powstanie styczniowe w Augustowskim, Warszawa 1972.
- ✓ J. Chmura, Problem siły roboczej w rolnictwie Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem, Warszawa 1959.
- ✓ J. Chmura, Rugi chłopskie w Królestwie Polskim a kwestia feudalnego zróżnicowania wsi, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1957, z. 5.
- ✓ R. Chomać, Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w., Warszawa 1970.

- ✓ R. Czepulis, Uwarstwienie społeczne Królestwa w świadomości współczesnych, [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1965.
- ✓ A. Dobroński, Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914), Białystok 1979.
- ✓ A. Dziachan, Przejście od trójpolówki do płodozmianu w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1966.
- ✓ A. Dziachan, Wpływ uprawy oraz przetwórstwa ziemniaków i buraków cukrowych na rolnictwo Królestwa Polskiego (1815-1864), maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.
- ✓ A. Eisenbach, Dobra ziemskie w posiadaniu Żydów, [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli, t. III, Warszawa 1968.
- ✓ A. Eisenbach, Kwestia równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim, Warszawa 1972.
- ✓ D. Fajnhauz, Niektóre zagadnienia powstania styczniowego na Kowieńszczyźnie, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4.
- ✓ S. Frelek, Współczesna tradycja ludowa powstania 1863-1864 roku na Suwalszczyźnie, *Rocznik Białostocki*, t. VI, 1965.
- ✓ R. Gerber, Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym, *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. III, 1960.
- ✓ W. Grabski, Historia Towarzystwa Rolniczego, t. I, Warszawa 1904.
- ✓ W. Grabski, Materiały w sprawie włościańskiej, t. I, Warszawa 1907.
- ✓ W. Grabski, Materiały w sprawie włościańskiej, t. II, Warszawa 1910.
- ✓ K. Groniowski, Kwestia agrarna w Królestwie Polskim w latach 1871-1914, Warszawa 1966.
- ✓ K. Groniowski, Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach na przełomie XIX i XX wieku, *Przegląd Historyczny*, 1963, t. LIV, z. 1.
- ✓ K. Groniowski, Przymusowe scalanie ziemi w Królestwie Polskim, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1961, t. IX, nr 2.
- ✓ K. Groniowski, Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r., Warszawa 1963.
- ✓ K. Groniowski, Robotnicy rolni w Królestwie Polskim 1871-1914, Warszawa 1977.
- ✓ K. Groniowski, Sprawa likwidacji folwarków w dobrach prywatnych w Królestwie Polskim, [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu, Radom 1971.
- ✓ K. Groniowski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce, Warszawa 1976.
- ✓ K. Groniowski, Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, *Rocznik Białostocki*, t. XIII, 1976.

- ✓ K. Groniowski, Walka Milutina z Bergiem, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4.
- ✓ K. Groniowski, Wieś lubelska w okresie upadku powstania styczniowego, *Rocznik Lubelski*, t. VI, 1963.
- ✓ K. Groniowski, Wyniki reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim, [w:] Powstanie styczniowe 1863. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Warszawa 1963.
- ✓ H. Grynwaser, Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861-1862 w świetle źródeł archiwalnych, Pisma, t. III, Wrocław 1951.
- ✓ E. Halicz, Gmina Stelmachowo w powstaniu styczniowym, [w:] Studia Historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dr Stanisława Arnolda, Warszawa 1965.
- ✓ E. Halicz, Kwestia chłopska w Królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego, Warszawa 1955.
- ✓ Historia chłopów polskich, pod red. S. Inglota, t. II, Warszawa 1972.
- ✓ Historia Polski, pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli, t. II, cz. III, Warszawa 1959.
- ✓ M. Hroch, Die Vorkämpfer der nationalen Bewegung bei den kleinen Völkern Europas, *Akta Universitatis Carolinae Philosophica et Historica*, 1968, Monographia XXIV.
- ✓ E. Iwaniec, Osadnictwo staroobrzędowców w powiecie augustowskim, [w:] Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1967.
- ✓ E. Iwaniec, Staroobrzędowcy i ich tradycje kulturalne w Sejneńskim, [w:] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, t. II, pod red. J. Jaskanisa, Warszawa 1975.
- ✓ E. Iwaniec, Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII-XX w., Warszawa 1977.
- ✓ J. Iwaszkiewicz, Wykaz dóbr ziemskich skonfiskowanych przez rządy zaborcze w latach 1773-1867, Warszawa 1929.
- ✓ J. Jedlicki, Klejnot i bariery społeczne, Warszawa 1968.
- ✓ W. Jemielity, ks., Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872, Lublin 1972.
- ✓ A. Jezierski, Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1815-1914, Warszawa 1967.
- ✓ J. Kaczkowski, Donacje w Królestwie Polskim, Warszawa 1917.
- ✓ E. Kaczyńska, Społeczeństwo i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozkwitu kapitalizmu, Warszawa 1974.
- ✓ S. Kalabiński, Pierwszy okres przemysłu i klasy robotniczej Białostocczyzny 1807-1870, Warszawa 1986.
- ✓ J. Kamionka-Straszakowa, Nasz naród jak lawa. Studia z literatury i obyczaju doby romantyzmu, Warszawa 1974.
- ✓ J. Kamionkova, Życie literackie w Polsce w pierwszej połowie XIX w., Warszawa 1970.

- ✓ J. Kazimierski, Walki antyfeudalne chłopów Mazowsza i Podlasia w latach 1846-1863, *Rocznik Mazowiecki*, t. II, 1969.
- ✓ S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, Warszawa 1972.
- ✓ S. Kieniewicz, Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym, Wrocław 1953.
- ✓ S. Kieniewicz, Teodor hrabia Berg – wielkorządca w feudalnym, czy też w burżuazyjnym stylu?, [w:] Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli, Wrocław 1976.
- ✓ B. Kiestanis-Studzińska, Rybołówstwo Suwalszczyzny – niektóre dane o sprzęcie, technice połowów oraz wiedzy zawodowej rybaków, [w:] Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965.
- ✓ J. Kirsztot-Prawnicki, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskim i kredyt rolny, Warszawa 1887.
- ✓ I. Koberdowa, W sprawie stosunku Rosji wobec powstania styczniowego, *Kwartalnik Historyczny*, 1962, R. LXIX, nr 4.
- ✓ J. Kochanowicz, Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX w., Warszawa 1981.
- ✓ L. Kolankowski, „Pomiara włóczna”, *Ateneum Wileńskie*, 1927, t. IV.
- ✓ R. Kołodziejczyk, Początki kolei żelaznych w Królestwie Polskim i ich rola w rozwoju kapitalizmu, [w:] Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli, Wrocław 1976.
- ✓ A. Kornilow, Ocierki po istorii obszcziestwiennogo dwiżenija i kriestjanskogo dieła w Rossii, Moskwa 1962.
- ✓ I. Kostjuszko, Kriestjanskaja rieforma 1864 g. w Carstwie Polskom, Moskwa 1962.
- ✓ I. Kostjuszko, Razłożenije fieodalnych odnoszenij i razwitije kapitalizma w sielskom chozjajstwie Carstwa Polskogo (30-je – naczało 60-ch godow XIX w.), *Uczyenije Zapiski Instituta Sławjanowiedienija*, 1954, t. X.
- ✓ I. Kostrowicka, Eksport roślinnych produktów rolnych z Królestwa Polskiego w latach 1816-1864, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1962, z. 37.
- ✓ I. Kostrowicka, Narzędzia i maszyny rolnicze w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1960, z. 19.
- ✓ I. Kostrowicka, Postęp agrotechniczny w Królestwie Polskim przed 1864 rokiem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1957, z. 5.
- ✓ I. Kostrowicka, Produkcja roślinna w Królestwie Polskim 1815-1864, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. IV, z. 2, 1961.

- ✓ I. Kostrowicka, Stan hodowli zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1958, z. 9.
- ✓ I. Kostrowicka, Towarowość produkcji roślinnej w Królestwie Polskim, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1966.
- ✓ I. Kostrowicka, Z problematyki rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem chłopów, *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*, 1959, z. 15.
- ✓ S. Kowalska-Glikman, Mezalianse w Królestwie Polskim pierwszej połowy XIX wieku, [w:] Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli, Wrocław 1976.
- ✓ J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867-1914, [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu, pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975.
- ✓ L. Krzywicki, Serwituty w r. 1912, Warszawa 1918.
- ✓ J. Kukulski, Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych, Kielce 1987.
- ✓ J. Kukulski, Donacje po powstaniu styczniowym, *Acta Universitatis Lodzensis*. 1986, folia historica 24.
- ✓ J. Kukulski, Donacje w Królestwie Polskim w latach 1835-1871, maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi.
- ✓ J. Kukulski, Regulacja majoratów w okręgu piotrkowskim. Ukaz o majoratach w Królestwie Polskim z 16-X-1835 r., *Rocznik Łódzki*, t. XII(XV), 1967.
- ✓ W. Kula, Kształtowanie się kapitalizmu w Polsce, Warszawa 1955.
- ✓ W. Kula, Problemy i metody historii gospodarczej, Warszawa 1963.
- ✓ W. Kula, Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu, Warszawa 1962.
- ✓ W. Kula, Włościański przemysł domowy tkacki w Królestwie Polskim w latach 1846-1863, *Przegląd Socjologiczny*, 1938, t. 6.
- ✓ J. Leskiewiczowa, O początkach kapitalistycznego rolnictwa w Królestwie Polskim, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, R. LXVI, nr 2.
- ✓ J. Leskiewiczowa, Struktura własności ziemskiej w powiecie kaliskim (1831-1881), [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli, t. I, Warszawa 1865.
- ✓ J. Leskiewiczowa, System odrobkowy w gospodarce folwarcznej Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem, *Przegląd Historyczny*, 1953, t. XLIV, z. 1-2.
- ✓ S. Łaniec, Partyzanci żelaznych dróg roku 1863. Kolejarze i drogi żelazne w powstaniu styczniowym, Warszawa 1974.
- ✓ R. Łubieński, Konstanty Ireneusz Pomian hrabia Łubieński, biskup sejneński, Kraków 1898.

- ✓ J. Łukasiewicz, Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku, Warszawa 1968.
- ✓ J. Łukasiewicz, O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego po uwłaszczeniu, *Przegląd Historyczny*, 1971, t. LXII, z. 2.
- ✓ J. Łukasiewicz, Uwagi na temat systemów rolniczych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 1965, t. 13, nr 3.
- ✓ H. Madurowicz-Urbańska, Zrzeszenia rolnicze w Królestwie Polskim przed uwłaszczeniem (1856-1864), [w:] Społeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. V, Warszawa 1972.
- ✓ K. Makulski, Przemiany struktury społeczno-gospodarczej terenów Puszczy Zielonej w okresie od XV wieku do uwłaszczenia, [w:] Kurpie. Puszcza Zielona, t. II, pod red. A. Kutrzeba-Pojnarowej, Wrocław 1964.
- ✓ Z. Mazurek, Rezultaty reformy uwłaszczeniowej 1864 roku w gub. lubelskiej, maszynopis pracy doktorskiej, Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.
- ✓ J. Mazurkiewicz, Własność i zmiany w stosunkach własnościowych w Lublinie w latach sześćdziesiątych XIX stulecia, *Rocznik Lubelski*, t. VI, 1963.
- ✓ J. Mazurkiewicz, Znaczenie akt notarialnych dla badań nad własnością w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 1965, sectio F, vol. XX.
- ✓ T. Mencil, Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku, Lublin 1988.
- ✓ H. Mościcki, Pod berłem carów, Warszawa 1924.
- ✓ L. Muljavičius, M. Jučas, Niekotoryje woprosy gieniezisa kapitalizma w Litwie, Vilnius 1968.
- ✓ Cz. Ohryzko-Włodarska, Ludność bezrolna w powiecie piotrkowskim i radomszczańskim w okresie uwłaszczenia, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczańs-rolników, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966.
- ✓ Cz. Ohryzko-Włodarska, Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa, Warszawa 1973.
- ✓ Cz. Ohryzko-Włodarska, Przemiany na wsi Królestwa Polskiego w latach 1846-1870. Na przykładzie powiatu brzezińskiego, Warszawa 1972.
- ✓ Cz. Ohryzko-Włodarska, Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXIII, 1961.
- ✓ S. Ossowski, Struktura klasowa w społecznej świadomości, Łódź 1957.
- ✓ W. Paprocka, Przemysł domowy, rzemiosło i chałupnictwo wsi Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, Wrocław 1967.
- ✓ N. Pirumowa, Piotr Aleksiejewicz Kropotkin, Moskwa 1972.

- ✓ W. Pruski, Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918, t. I, Warszawa 1967.
- ✓ Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864. Praca zespołowa wykonana pod kierunkiem Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej, Wrocław 1979.
- ✓ W. Przyborowski, Ostatnie chwile powstania styczniowego, t. II, Poznań 1887-1888.
- ✓ Cz. Rajca, Ruch oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815-1864, Warszawa 1969.
- ✓ S. Rosłonec, Samorzutne scalanie gruntów wśród mazowieckiej i podlaskiej szlachty zagrodowej, Warszawa 1928.
- ✓ H. Rożenowa, Produkcja wódki i sprawa pijaństwa w Królestwie Polskim 1815-1863, Warszawa 1961.
- ✓ W. Rusiński, „Pustki” – problem agrarny feudalnej Europy, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXIII, 1961.
- ✓ I. Rychlikowa, Dzieje ziemiaństwa polskiego w latach 1795-1945. Zarys problematyki badawczej, *Dzieje Najnowsze*, 1976, R. VIII, nr 1.
- ✓ I. Rychlikowa, Ziemiaństwo polskie 1789-1864. Zróżnicowanie społeczne, Warszawa 1983.
- ✓ D. Rzepniewska, Sezonowi najemnicy rolni w Królestwie Polskim, Warszawa 1957.
- ✓ T. Sobczak, Zmiany w stanie ilościowym i rejonizacji hodowli na ziemiach Polski Środkowej w XIX w., *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. IV, z. 3, 1961.
- ✓ T. Sobczak, Zwierzęta gospodarskie w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim w XIX wieku, Wrocław 1964.
- ✓ W. Sobociński, Oczynszowanie w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego, *Kwartalnik Historyczny*, 1970, R. LXXVII, nr 3.
- ✓ Z. Stankiewicz, Chłopska dzierżawa folwarków w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego (1815-1864), *Przegląd Historyczny*, 1972, t. LXIII, z. 1.
- ✓ Z. Stankiewicz, Dobra porządowe w Królestwie Polskim, *Przegląd Historyczny*, 1970, t. LXI, z. 3.
- ✓ Z. Stankiewicz, Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego, Warszawa 1967.
- ✓ Z. Stankiewicz, Konflikty klasowe w dobrach skarbowych Królestwa Polskiego 1815-1864, *Kwartalnik Historyczny*, 1971, R. LXXVIII, nr 3.
- ✓ Z. Stankiewicz, Reformy czynszowe dóbr skarbowych w Królestwie Polskim, Łódź 1968.
- ✓ Z. Stankiewicz, Regulacje czynszowe – forma rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego, [w:] *Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli*, Wrocław 1976.

- ✓ Z. Stankiewicz, Ruch chłopski podczas powstania styczniowego, *Przegląd Historyczny*, 1959, t. L, z. 2.
- ✓ Z. Stankiewicz, Serwituty w dobrach rządowych Królestwa Polskiego przed reformą uwłaszczeniową, *Przegląd Historyczny*, 1958, t. XLIX, z. 1.
- ✓ Z. Stankiewicz, Sprawa pustek w okresie kryzysu ustroju folwarczno-pańszczyźnianego. (W świetle materiałów z dóbr skarbowych Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem), *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XXX, 1969.
- ✓ Z. Stankiewicz, Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX wieku, *Przegląd Historyczny*, 1962, t. LIII, z. 2.
- ✓ Z. Stankiewicz, Uwagi o polityce władz Królestwa Polskiego w zakresie kształtowania struktury wsi skarbowej, [w:] *Spółceństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli, t. II, Warszawa 1966.
- ✓ Z. Stankiewicz, Uwagi w sprawie realizacji dekretu uwłaszczeniowego z 22 stycznia 1863 r., *Rocznik Łódzki*, t. VIII(XI), 1963.
- ✓ Z. Stankiewicz, W sprawie dróg rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, *Kwartalnik Historyczny*, 1970, R. LXXVII, nr 3.
- ✓ Z. Stankiewicz, Zasady uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczan-rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966.
- ✓ Z. Stankiewicz, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, R. LXVI, nr 1.
- ✓ Z. Stankiewicz, Z problematyki badań nad realizacją przepisów o serwitutach, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego. Uwłaszczenie chłopów i mieszczan-rolników*, pod red. H. Brodowskiej, Łódź 1966.
- ✓ Z. Stankiewicz, Z problematyki ostatnich badań nad przemianami struktury agrarnej Królestwa Polskiego w latach 1815-1864, [w:] *Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14-17 września 1958 r.*, t. I, cz. 1, Warszawa 1958.
- ✓ Cz. Strzeszewski, Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1807-1830, Lublin 1934.
- ✓ T. Szczechura, Ruch chłopski w walce o ziemię 1861-1864, Warszawa 1962.
- ✓ T. Szczechura, Ukaz o okupie pańszczyzny z dnia 16 maja 1861 r., *Przegląd Historyczny*, 1950, t. XL.
- ✓ S. Szczotka, Zaburzenia chłopskie w Białostocczyźnie (1861-1869), Warszawa 1953.
- ✓ J. Szumski, Chłopi a gmina w guberni łomżyńskiej w latach 1867-1914, *Studia łomżyńskie*, t. IV, 1993.
- ✓ J. Szumski, Problem izolacji społecznej drobnej szlachty przed 1864 rokiem w świetle akt stanu cywilnego parafii Rutki i Szumowo, *Zeszyty*

- Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, 1977, zesz. 19, Humanistyka, t. IV, Dział H.
- ✓ J. Szumski, Serwituty w guberni łomżyńskiej ok. 1870 r., *Studia Łomżyńskie*, t. II, 1989.
 - ✓ J. Szumski, Uwłaszczenie chłopów w dobrach Sztabin, *Rocznik Białostocki*, t. XIII, 1976.
 - ✓ J. Szumski, Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim oraz w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego, [w:] *Wies i rolnictwo ziem północno-wschodniej Polski w II połowie XIX i początkach XX w.* Redaktor naukowy Adam Dobroński, Białystok 1984.
 - ✓ J. Szumski, Z dziejów reformy uwłaszczeniowej 1864 r. w Sejneńskim, [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, pod red. J. Jaskanisa, Warszawa 1975.
 - ✓ J. Szumski, Z problematyki świadomości społecznej chłopów na Suwalszczyźnie w okresie przeduwłaszczeniowym, *Rocznik Białostocki*, t. XVII, 1991.
 - ✓ J. Szumski, Ziemiaństwo tatarskie w powiecie kalwaryjskim w pierwszej połowie XIX w., *Białostoczczyzna*, 1993, nr 3.
 - ✓ H. Szymańska, J. Śmiałowski, Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa, *Archeion*, 1959, t. XXX.
 - ✓ H. Szymańska, Niektóre problemy chłopskich praw do ziemi w Królestwie Polskim w latach 1815-1864, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1961, t. XIII, z. 1.
 - ✓ H. Szymańska, Uwagi o „pomocy” dla gospodarstwa chłopskiego w przypadku klęsk żywiołowych w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1958, t. X, z. 2.
 - ✓ W. Śladkowski, Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915, Lublin 1969.
 - ✓ J. Śmiałowski, Charakterystyka własności ziemskiej, struktury użytków rolnych oraz zabudowań wiejskich w powiecie kaliskim w latach 1810-1864, *Rocznik Kaliski*, t. I, 1968.
 - ✓ J. Śmiałowski, Płace i zarobki pozarolnicze chłopów w Królestwie Polskim (1831-1864), *Przegląd Historyczny*, 1973, t. LXIV, z. 2.
 - ✓ J. Śmiałowski, Tendencje rozwojowe gospodarki folwarcznej w powiecie kaliskim w latach 1840-1863, *Rocznik Łódzki*, t. IX(XII), 1964.
 - ✓ J. Śmiałowski, Udział gospodarstw chłopskich w produkcji rynkowej w pierwszej połowie XIX w., *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, 1966.
 - ✓ J. Śmiałowski, Uwagi w sprawie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego (1815-1864), [w:] *Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu*, Radom 1971.
 - ✓ J. Śmiałowski, Zarabkowanie pozarolnicze ludności rolniczej w Królestwie Polskim w latach przeduwłaszczeniowych (1815-1864), *Łódź* 1973.

- ✓ S. Śreniowski, Problem rozwarstwienia chłopstwa w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym w Polsce, *Przegląd Historyczny*, 1955, t. XLVI, z. 4.
- ✓ S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831-1864, Warszawa 1963.
- ✓ S. Śreniowski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce, Warszawa 1956.
- ✓ J. Targowski, Komitet Urządzący i jego ludzie, *Przegląd Historyczny*, 1937-1938, t. XXXIV.
- ✓ W. Trzebiński, Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815-1918 (zarys historyczny), *Dokumentacja Geograficzna*, 1956, z. 4.
- ✓ N. Ułaszczik, Priedposyłki kriestjanskoj riefomy 1861 g. w Litwie i Zapadnoj Biełorussi, Moskwa 1965.
- ✓ B. Wachowicz, Stosunek ziemian do chłopów w świetle tabel prestacyjnych 1846 r., *Acta Universitatis Lodziensis*, 1983, folia historica 13.
- ✓ J. Willaume, Wieś lubelska przed uwłaszczeniem, Lublin 1964.
- ✓ J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku, [w:] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1963.
- ✓ J. Wiśniewski, Rys dziejów osadnictwa na wschodnim Mazowszu, *Literatura Ludowa*, 1962, nr 4-6.
- ✓ Województwo białostockie. Monografia geograficzno-gospodarcza, pod kierunkiem i redakcją prof. dr. Jerzego Kostrowickiego, Lublin 1967.
- ✓ W. Wójcikiewicz, Prawo hipoteczne Królestwa Polskiego, Wrocław 1967.
- ✓ S. Wrona, Przyczynek do dziejów włościaństwa polskiego w XIX w., *Przegląd Historyczny*, 1937, t. XXXIV.
- ✓ W. Zajciew, Socjalno-sosłownyj sostaw uczestników wosstanija 1863 g. Opyt statisticzieskiego analiza, Moskwa 1973.
- ✓ P. Zajonczkowskij, Prowiedienije w żizn kriestjanskoj riefomy 1861 g., Moskwa 1958.
- ✓ Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, pod red. B. Baranowskiego i J. Topolskiego, t. II, Warszawa 1964.
- ✓ H. Zawistowska-Zacharewicz, Działalność społeczno-gospodarcza Karola Brzostowskiego ze Sztabina koło Augustowa, [w:] Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1967.
- ✓ Zwyczaje spadkowe włościan w Polsce, cz. III. Zwyczaje spadkowe włościan w województwach centralnych (b. Królestwo Kongresowe), Warszawa 1929.
- ✓ R. Żukowski, Bartnictwo w Zagajnicy Łomżyńskiej w okresie od XVI do połowy XIX wieku, Białystok 1965.
- ✓ M. Zychowski, Osadnictwo rolnicze kolonistów niemieckich w Królestwie Polskim w latach trzydziestych-sześćdziesiątych XIX w., *Kwartalnik Historyczny*, 1957, R. LXIV, nr 3.

- ✓ M. Żychowski, Stan gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w świetle statystyk z lat 1842-48, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XIX, 1957.
- ✓ M. Żywirska, Puszcza Biała jej dzieje i kultura, Warszawa 1973.

SPIS TABEL

1. Podział prywatnych własności ziemskich w 1846 r. według hipotecznego szacunku wartości, s. 16
2. Podział prywatnych własności ziemskich w 1864 r. według powierzchni gruntów dworskich, s. 16
3. Własności drobnoszlacheckie w 1859 r., s. 26
4. Stopień rozpowszechnienia gospodarki bezugorowej w rolnictwie w latach 1863-1864., s. 30
5. Wysokość plonów czterech podstawowych zbóż w okresie przeduwłaszczeniowym, s. 35
6. Zasięg regulacji czynszowych w dobrach rządowych do 1859 r., s. 56
7. Zmiany liczebności osad chłopskich w dobrach prywatnych w latach 1846-1859, s. 59
8. Stosunek procentowy gruntów wiejskich w dobrach prywatnych w 1859 r., s. 60
9. Osady oczynszowane w dobrach prywatnych w latach 1846-1859, s. 61
10. Osady oczynszowane w dobrach rządowych w 1859 r., s. 62
11. Gospodarstwa chłopskie w dobrach prywatnych w 1859 r., s. 65
12. Gospodarstwa chłopskie w dobrach publicznych w 1859 r., s. 65
13. Wysokość pańszczyzny w dobrach prywatnych w 1859 r., s. 68
14. Wysokość okupu prawnego pańszczyzny w 1861 r., s. 72
15. Wysokość czynszu w 1859 r., s. 73
16. Udział bezrolnych w ogólnej liczbie ludności wiejskiej w 1859 r., s. 79
17. Podział bezrolnych w 1859 r., s. 82
18. Stosunek procentowy grup bezrolnych w dobrach publicznych i prywatnych w 1859 r., s. 83
19. Procentowy podział chłopskich użytków rolniczych w dobrach prywatnych w 1859 r., s. 90
20. Wystąpienia chłopskie przeciwko pańszczyźnie w 1861 r., s. 109
21. Rewindykacja pustek w latach 1864-1869, s. 151
22. Podział pustek w dobrach prywatnych, s. 152
23. Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach prywatnych, s. 162
24. Stosunek procentowy osad i gruntów uwłaszczonych bezrolnych w majątkach prywatnych, s. 164
25. Osady uwłaszczonych bezrolnych w dobrach rządowych i majorackich, s. 169
26. Liczba bezrolnych, którzy wystąpili o nadział do 1 października 1869 r., s. 174
27. Grunty rządowe i poduchowne wydzielone bezrolnym do 1873 r., s. 177
28. Rezultaty nadzielenia bezrolnych do 1873 r., s. 177

29. Osady nadzielonych bezrolnych na gruntach rządowych na terenie Suwalszczyzny, s. 184
30. Osady nadzielonych bezrolnych w majątkach poduchownych, s. 186
31. Gospodarstwa chłopskie w Królestwie Polskim korzystające z serwitutów po reformie uwłaszczeniowej, s. 205
32. Stosunek procentowy osad korzystających z serwitutów ukazowych w 1870 r., s. 206
33. Sprawdzanie projektów tabel likwidacyjnych w okresie do końca 1866 r., s. 209
34. Sporządzanie tabel nadawczych w okresie do lutego 1869 r., s. 211
35. Wysokość chłopskiego podatku gruntowego, s. 219
36. Gospodarstwa chłopskie w 1870 r., s. 230
37. Gospodarstwa chłopskie według tabel likwidacyjnych i nadawczych, s. 230
38. Struktura własności chłopskiej w powiatach ostrowskim i suwalskim ok. 1870 r., s. 234
39. Struktura własności chłopskiej w byłych wsiach prywatnych ok. 1870 r., s. 236
40. Struktura własności chłopskiej w byłych wsiach rządowych i majorackich ok. 1870 r., s. 237
41. Gospodarstwa chłopskie we wsiach drobnoszlacheckich w powiatach łomżyńskim i szczuczyńskim ok. 1870 r., s. 238
42. Towarowość produkcji zbożowej w majątkach ziemskich w latach siedemdziesiątych, s. 240
43. Struktura i wysokość zadłużenia hipotecznego majątków ziemskich w latach siedemdziesiątych, s. 242

WYKAZ SKRÓTÓW

ADŁ – Archiwum Diecezjalne w Łomży
AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AGS – Akta Gminy Stelmachowo
AMS – Akta Miasta Suwałk
APB – Archiwum Państwowe w Białymstoku
APE – Archiwum Państwowe w Suwałkach Oddział w Elku
APŁ – Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży
APPł. – Archiwum Państwowe w Płocku
APPt. – Archiwum Państwowe m. st. Warszawy Oddział w Pułtusk
APS – Archiwum Państwowe w Suwałkach
BJ – Biblioteka Jagiellońska
BN – Biblioteka Narodowa
d. – dzieło (jednostka archiwalna)
dodat. prot. – dodatkowy protokół
Dz. Pr. KP – Dziennik Praw Królestwa Polskiego
f. – fond (zespół archiwalny)
GRol. – Gazeta Rolnicza
ISŁ – Izba Skarbowa Łomżyńska
KGA – Kasa Gubernialna Augustowska
KGDS – Konsystorz Generalny Diecezji Sejneńskiej
Kowalski – Notariusz Wierusz Kowalski Teofil
KPSz. – Kasa Powiatowa Szczuczyńska
KRPiS – Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu
KRSW – Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych
KSWPM – Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Makowskiego
KSWPO – Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Ostrowskiego
KSWPSej. – Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Sejneńskiego
KSWPSuw. – Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Suwalskiego
KSWPW – Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Władysławowskiego
KWAiRGA – Komisja Województwa Augustowskiego i Rząd Gubernialny Augustowski
KWiRGP – Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki
KWKiZ – Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych
LPAH – Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie
NWRG-WM – Naczelnik Wojenny Rejonu Ciechanowiecko-Wysokomazowieckiego
NWRZ – Naczelnik Wojenny Rejonu Zambrowskiego
Olędzki – Notariusz Olędzki Walenty
op. – opis (inwentarz archiwalny)

PKU – Postanowienia Komitetu Urządzającego (Postanowienija Uczrieditielnago Komiteta w Carstwie Polskom)
RGK – Roczniki Gospodarstwa Krajowego
rkps – rękopis
RPAH – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu
RSKP – III Rada Stanu Królestwa Polskiego
Sb. Pr. Razp. – Sbornik Prawitielstwiennych Razporiażenij po Uczrieditielnomu Komitetu
SSKP – Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego
UGŁSW – Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich
UGSSW – Urząd Gubernialny Suwalski do Spraw Włościańskich
WSK – Warszawskij Statisticzieskij Komitet (Warszawski Komitet Statystyczny)
Zb. KW – Zbiór dokumentów hipotecznych do Księgi Wieczystej majątku
ZPŁ – Zarząd Powiatowy Łomżyński
ZPWM – Zarząd Powiatowy Wysokomazowiecki

INDEKS OSÓB I MIEJSCOWOŚCI

(Indeks nie obejmuje autorów w przypisach, wykazie źródeł i opracowań oraz osób w aneksie. Pominięto również hasła: gubernia, okręg, powiat, region, rejon, województwo. Nazwiska autorów zaznaczono kursywą)

Abłamowicz Ignacy 57
Abłamowicz Józef 26, 44
Akielewicz Mikołaj 91, 106
Aleksander I, car 104
Aleksander II, car 53, 116-117
Aleksandrowo 49
Aleksandrowsk 58, 184
Aleksiejówka 184
Aleksota 41, 43, 98, 143
Amielin 193
Andruszkiewicz Michał 97
Andruszkiewicz Szymon 97, 103
Andrykajnie 97
Andrzejewo w powiecie ostrowskim 29
Andrzejewo w powiecie suwalskim 175
Antonin 40
Antoniszki 137
Antonowo 170
Anuczin Dymitr 187, 227
Arcimowicz Wiktor 123, 180
Augustowo 190-191
Augustów 78, 94-95, 97-98, 119, 180-181
Auksztokalnie 156
Bagienice 155
Bagiński Zenon Wiktor 17
Bakałarzewo 24, 39, 76, 92
Bakłanow Jakub 119, 130
Balinka 78, 94-95
Balwierzyszki 14, 21, 39, 192
Barcice 191
Bariatyński, generał 113
Bartczuk Feliks 214
Bartkowscy 101
Bartkowska Amelia 17
Bartkowski Jan 17, 39
Bartniki 103, 207
Bastys Jakub 136
Bazar 147, 158, 199
Belgard, generał 179
Bełda 74
Bender Ryszard 30
Berg Teodor 116, 118-119, 123, 126, 146, 168, 180, 212

Berman Judka 23
Białojeziorki 159
Białorogi 138
Białowierśnie 203
Biedrzyce Koziegłowy 166
Bierżynie 193
Biskupce 182
Blizna 181
Blochy 190-191, 213
Błogosławieństwo 21, 223
Bobrowisko 103
Bogajewicz, pomocnik prezesa 133
Bokiny 21
Bombieniki 190
Bondziszki 185
Bonkiszki 154
Borawe 56
Bortkiewicz Filomena 229
Bożerianow komisarz 161
Bożowski Konstanty 131-133
Bór 181
Bramsohn Boruch 23
Brańszczyk 137, 141, 189, 196, 199, 223
Brodowo Bombały 165
Brodowo Bursy 165
Brodowo Żyłki 165
Brok 34, 55, 68, 158, 168-169, 174, 179, 197, 200, 235, 237
Bronikowski Józef 241
Bronowo 137
Brudki 137, 170
Brulino Koski 161
Brzeziński, komisarz 137
Brzostowski Karol 15, 21, 24-25, 32-33, 104, 139-140
Brzozowo 194
Brzozowski Franciszek 214
Brzózki 50
Buchowiecki Michał 23
Buchta 78, 94
Budne 136, 201
Budowanie 84
Budwiecie 38, 140, 160, 223
Budy Bielany 145
Budy Brańszczykowskie 190, 196
Budy Topolnica 192
Budziszewo Kseksoły 144
Budziszewski Prosper 194
Buraki 150
Burniszki 167-168, 212

Chamerska Halina 18
Chamski Stanisław 44
Chełmicki Józef 14
Chlebiszki 108, 110
Chmiele 207
Chmielewo 168
Chmielewski Jakub 103-104
Chmura Julian 88
Choćki 57
Chojnowski Franciszek 165
Chojnowski Leon 243
Chojnówek 165
Chrostowski Wojciech 57
Chrzanowski Antoni 166
Chrzastów 34
Chrzczony 146
Ciechanowiec 39
Cieciorki 27
Cieciory 137
Ciełoszka 216
Cieszkynie 58
Czartoryski Adam Kazimierz 22
Czerabski Andrzej 85
Czerkaski Włodzimierz 116, 123, 126
Czernice 50
Czerwone 199
Czerwonka 59
Czesnas Jan 102
Czostków 102, 138, 159, 237
Czuraj 168, 170
Czyczki 17
Czyński Ignacy 115, 122
Czyżew 29, 39, 95
Czyżewo Kościelne 45
Dalekie 141
Damiński Stanisław 190
Daniłow, prezes komisji 125
Daniłowo 52, 168
Dąbrowa 198
Dąbrowa Wybytki 192
Dąbrowski Piotr 165
Dąbrówka 155
Dąbrówka Mała 201
Dembie 141, 190
Dembniki 198
Demianówka 184
Dębinki 191, 194
Dębiny 191, 194

Dębniak 143
 Długosiodło 170, 196
 Dmochy Glinki 153, 170
 Dmochy Wochy 146
 Dobiszki 136
 Dobki 165
 Dobkiszki 158
 Dobrochy 21
 Dobrodziejew, komisarz 127
Dobroński Adam 8
 Dobrowola 26, 40, 90, 169, 174
 Dobrowolski Antoni 23
 Dokudowski, generał 147
 Dombrowicz Karol 26, 40, 90, 169
 Dorguń 34, 38
 Dowspuda 14, 32, 98, 200
 Drabule 73
 Draugialis Kazimierz 100
 Drądzewo 155, 214
 Drezno 108
 Drozdowo Dolne 162, 164
 Drozdowo Górne 25, 38, 162, 164-165, 223
 Dumbel 156
 Dumcze 158
Dutkiewicz Walenty 101
 Dydwież 26, 223
 Dyszobaba 185-187
 Dziekońszczyzna 103
 Dziewoniszki 136
 Ejszeryszki 182, 184
 Falejew, komisarz 129, 133-134
 Feingold Ajzyk 23
 Filipów 41, 119
 Fisch Dawid 50
 Flik Józef 136
 Franciszkowo 160
 Frank Lejzer 50
 Freda 17, 19-20, 31, 105-106, 108, 196
 Frentzel-Schultz, rodzina ziemiańska 22
 Fryderyk II, król pruski 22
 Gabowe Grądy 181
 Gać 142
 Ganecki, generał 179
 Garbaś 192
 Gardner I, komisarz 127, 171
 Garwaty 146
 Garwolin 118
 Gawrońscy 37

Gawroński Wiktor 21, 40
Gawroński Wincenty 17, 20, 39
Gawroński Zygmunt 21, 26, 40
Gawrychy 198-199
Gąsewo 147
Gąsierowo 187
Georgenburg 22
Gervais, gubernator 180
Gervais Piotr 180
Giby 198
Giejsztoryszki 103
Giełczyn 15, 169, 200
Giełgudyszki Niższe 17, 19-22, 31, 38, 40, 45, 57, 129, 134, 136, 162-164, 223, 235-236
Gieysztor Zenon 26
Giniuny 108
Giwie 143
Glina 55
Glinka Józef 26
Glinka Mikołaj 19, 37-38
Glinki w powiecie łomżyńskim 50
Glinki w powiecie makowskim 150
Glinki w powiecie szczuczyńskim 50
Gloger Karol 21
Gloger Kornelia 21
Glogerówna Maria 21
Gładczyn 150, 192
Głazewo Świąszki 27, 146
Głodowo Wielkie 145, 166
Godlewo 143
Godlewo Gorzejewo 150
Godlewo Olszewo 144
Godlewski Józef 17, 19, 105
Gołoniwy 150
Gorczałow, właściciel majoratu 200
Goremykin, prezes komisji 132
Gostkowo 161, 194, 214
Górki 17, 20
Górski Ludwik 79
Grabski Władysław 19, 53, 70, 89, 226
Grajewo 39, 107, 212
Grauże 23
Grażyski 173
Grądy 155, 163, 170, 191
Grądy Woniecko 236
Grądziki 155, 170
Grębki 137
Groniowski Krzysztof 9, 13, 226-227
Grykapole 49

Gryszakabuda 64, 78, 94, 136, 217
 Grzybowski 170
 Gucin 40
 Gulbieniszki 157
 Guskowski, ziemianin 127
 Gutków 141
 Gutków lit. B 160
 Gutt Aleksander 23, 26, 101
Gutt Aleksander 91
 Guty 17
 Guzele 222
 Gzy 187
 Hamernia 143
 Hańcza 78, 94
 Hodyszewo 56
 Hohenzollern Ludwik 22
 Hohenzollernowie 22
 Holendry 190
 Hołny Mejera 38
 Horaczko Stefan 24, 92
 Hryncewiczowa, ziemianka 25
 Huta 167, 170
 Huta Sztabińska 33
 Huta Zawadzka 138
 Ignatówka 184-185
 Iłgowo 25, 223
 Irman, komisarz 125, 131
 Iwanow Leon 55
 Jabłonka 143, 183, 186
 Jaciążek 152, 162, 164, 191
 Jakać Stara 162, 164
 Jaki 70
 Jakimiszki 22, 31
 Janczewo 53
 Jancyki 150
 Janki Młode 150, 193
 Janów 158, 174, 222
 Jasienica 167-168, 170-171, 174, 197, 200
 Jedwabne 17
 Jeleniewo 186, 217
 Jenorajście 23, 190
 Jeziorko 162, 164
 Jeżewo 107
 Józefowo 140
 Justianów 26, 44, 57
 Kacice 19
Kaczyńska Elżbieta 235
 Kadaryszki 129, 167-169, 200, 204, 212, 235, 237

Kajszele 223
Kalety 89
Kalwaria 98, 119, 196
Kałęczyk 146
Kamionka w powiecie augustowskim 57
Kamionka w powiecie pułuskim 56
Karcew, prezes komisji 131-132
Karolin 58
Karpowicz Franciszek 85
Kaszuba Maciej 108
Kąty Przegony 191
Keudell Franciszek 19
Keudell Gustaw 17, 22, 38, 45
Keudell Teodor 22
Keudell, ziemianin 21-22, 129
Kępa Zatorska 190
Kibarty 41, 207
Kidoliszki 73
Kidule 31, 78, 94, 98, 146, 237
Kieniewicz Stefan 13
Kierceliszki 49
Kiernowo 114
Kieturkowo 161
Kineryszki 143
Kirsna Ostrów 17, 26, 190
Kiryłow, pomocnik prezesa komisji 125, 127
Kisielew Paweł 62
Kisielnicy 21
Kisielnicki Julian 243
Kisielnicki Ludwik 19-20, 53, 235, 243
Kisielnicki Stanisław 24
Kleczkowo 80
Kleczkowski Adam 50
Klukowo w powiecie ostrowskim 158
Klukowo w powiecie wysokomazowieckim 26, 194
Kłajpeda 41, 44, 92
Kobylin 183, 185-186
Kobylin Borzomy 143
Kochanowicz Jacek 99
Kojle 38
Koleśniki 190
Kolno 185-186
Kołaki 171, 185-186
Kołomyja 76, 154
Kołomyjka 76
Komaszówka 181
Komorowo w powiecie ostrowskim 19, 137, 163, 190, 235-236
Komorowo w powiecie pułuskim 201

Komorun Franciszka 103
Komorun Jerzy 103
Komoruńce 19
Konarzyce 15
Konopki 75, 212
Kopana 184
Kopaniec 190
Kopiec 59
Korkliny 103
Korobiec 181
Korycin 213
Korzeniste 24, 108
Kosiły 192
Kossaki 53
Kostanda, generał 168, 179
Kostjuszko Iwan 68, 75, 226-227, 229
Kostrowicka Irena 30-31
Koszelew Aleksander 123
Kotowszczyzna 140-141, 174, 223
Kowalewszczyzna 192
Kowalówka 58
Kownatki 165
Kowno 41-43, 96
Koziki 170
Krasińscy 20-21, 141
Krasiński Józef Wawrzyniec 17
Krasiński Karol 20
Krasiński Ludwik 19, 141, 161, 191
Krasiński Stanisław 17, 37
Krasiński Zygmunt 21
Krasne 19, 134, 161, 191, 235
Krasnosielc 17, 20, 39, 134, 141, 155, 162, 164, 171, 174, 193, 235-236
Krasnybór 93, 103
Kraszewski Józef, chłop 57
Kraszewski Józef, ziemianin 49
Kropiwno 180-182
Kropotkin, komisarz 127
Kropotkin Piotr 127
Krotkow, komisarz 190
Króle Małe 58
Królewiec 41-42, 44, 92
Kruszewski Antoni 17, 19
Kryżanowski, generał 121
Krzewo 195
Krzywólka 102
Kucharskinia 41
Kuchary 58
Kuczyńska Joanna 19, 138, 223-224

Kukały 182
Kuków 73, 83, 130, 157, 198
Kuleszki 23
Kupiski 15, 108, 159, 169, 179, 187, 200, 237
Kurdymokszty 23
Kurtz Aleksander 17, 25-26
Kuzie 199
Lasanka 181-182
Laski 152-153, 191
Laskowiec 77
Lejpuny 17, 19-20, 110, 162-165, 203, 222, 235-237
Lengnik August 40
Lepakowo 152, 191
Lesiewicz Antoni 103
Lesiewicz Rafał 103
Leskiewiczowa Janina 18
Leszczewek 197, 203
Leszczewo 203
Leszczydół 68, 158, 169, 196-197, 201
Leśnictwo 136, 167
Leśniewo 214
Lewinsohn Mowsza 97
Libawa 44, 92
Licharew, prezes komisji 131-132
Lindenbaum, komisarz 133
Lipniki 77
Lipsk w powiecie augustowskim 119
Liszków 17, 19
Litauer Ajzyk 23
Lubiejewo 241
Lubiel 162, 164-165
Lubotyń 183
Lucjanów 193
Ludwinów 39, 120, 146
Lutosławski Franciszek 25-26, 28, 33, 38
Łabętnik 222
Łabno 15
Łamane Grądy 74
Łankupiany 111
Łanowicze 157, 203-204
Łapy 42, 52
Łapy Barwiki 95
Łazarze 74
Łazy 191
Łątczyn 23
Łochtin Mikołaj 15, 200
Łojki 77
Łomża 24, 29, 40-41, 43, 71, 94, 98, 119, 129-131, 168, 183

Łomżyca 23
Łosinki 190
Łossewo 149, 161
Łubieńscy 20-21, 40
Łubieński Konstanty 121
Łukasiewicz Juliusz 13, 30, 228-229, 234
Łukianow, urzędnik Komitetu Urządzającego 180
Łukowo 40
Łumbie 160, 193
Łuniewski Franciszek 93
Maćków 159, 169-170, 207, 237
Magnuszewo 19, 141, 151, 153, 155, 161, 191, 235-236
Magnuszewo Małe 155, 191
Makowica 199
Makowiecki, komisarz 125, 128, 133
Maków 244
Malinowski Antoni 102
Mała 184
Mała Huta 203
Małkinia 42
Małkinia Górna 55
Mały Płock 55, 159
Mariampol w powiecie makowskim 152-154
Mariampol w powiecie mariampolskim 119-120, 130, 179, 195, 246
Marianka 143, 204
Marwa 22, 31, 108
Maszutkinie 184-185
Mauda 157
Mazurkiewicz Józef 99
Mazurkiewicz, komisarz; ; 138, 203
Mencel Tadeusz 66, 229
Mengden von, pomocnik prezesa komisji 127
Mercze 49
Mesztys Marcin 103
Metele 23, 103, 216
Mężenin 154, 162-164, 195, 223, 235-236
Miastkowo 15, 179, 183
Micewicze Szlacheckie 19
Michalin 73
Michniewo 167-168
Mierzęcín 189-190
Miętne 118
Mikicie 44
Mikołaj I, car 62
Mikołajewsk 58, 184
Milewo 145
Miller Jadwiga 140
Milutin Mikołaj 11, 58, 82

Milutin Mikołaj 115-116, 123, 125-126, 180
Minkwitz, generał 179
Mirski Światopełk Bogusław 14
Mleczek Władysław 35
Młodzianowo 137, 149, 236
Mocarski Szymon 24, 49
Moczydły 98
Mojsiejew, komisarz 134
Mokrylas 137, 148, 170
Morgowniki 149
Mostowscy 20
Motule 195
Muchanow Sergiusz 106
Murawiew Michał 53, 111, 113-115, 118, 122, 124-125, 128-131, 133-134, 160, 195, 207, 215
Myszkowscy 22
Myszkowska Rozalia 44
Myszkowski Fryderyk 17
Myszkowski Günther 49
Myszkowski Mikołaj 22
Nasielsk 17, 26, 39, 162-164
Nendrynie 173
Netta 158
Niechajew, komisarz 125, 127
Nieckowo 77, 93
Niemiry 199
Nieskórz 167
Niesułów 193
Niewiarowski Józef 114
Nikolsk 184-185
Nikon, patriarcha moskiewski 58
Nikotin Iwan 53
Nikotin Iwan 125
Nowa Wieś 17, 152, 186
Nowawieś 197
Nowicki Józef 84
Nowogród 37, 78, 80, 85, 94, 186-187
Nowopol 174
Nowowola Duchowna 171
Nowy Borek 58
Nowy Dwór 115, 162, 164, 192-193
Obelica Piaseckich 23, 50
Obręb 161
Obrytte 187, 200
Ochudno 198
Oczapowski Michał 32, 71
Ogińscy 21
Ogińska Amelia 19

Ogińska Natalia 19, 21
Ogiński Tadeusz 57
Ohryzko-Włodarska Czesława 57, 170, 226-227
Okoń Dębiec 193
Okuniew, generał 180
Olędzki Walenty 13
Olki Kurzątki 145
Olkowski Maciej 165
Olszaki 190, 213
Olszanka 192
Olszanka Huk 167-168, 212
Olszyny 162-164, 199, 218
Olwita 207, 228
Orło 168, 170
Orzyc 151, 191
Osipowska Józefina 97
Osipowski Franciszek 97
Ossoliński Wiktor 21
Ossowa 175
Ostrołęka 41, 52, 78, 119, 127
Ostrów 127
Ostrówek 189
Pac Ludwik 14, 25, 32-33
Pach 193
Pałtow, komisarz 125, 133, 141, 147, 171
Paproć Duża 58, 173
Paproć Mała 58
Parysowszczyzna 158
Paskiewicz Iwan 14
Paszkiewicz Hiacynt 87
Pawlak Maciej Stanisław 104
Pawłow, prezes komisji 127, 132, 156
Pawłowo 194
Pawłówka w powiecie sejneńskim 97, 103
Pawłówka w powiecie suwalskim 157, 203-204
Pecyna 158, 170
Perzanowo Szlacheckie 145
Petersburg 95, 118, 122-123, 125, 212
Pęchratka 58
Piaseczno 199
Piątница 183, 185-186
Pieczyska 193
Piekuty 183, 186
Pieniążek Karol 207
Pieńczykowo 74
Pieńczykówka 74
Piertanie 203
Pietkowo 54, 183

Pilchowski, dzierzawca 49
Piluny 100
Pilwiszki 78, 94
Piotrowski Józef 145
Piskornia 140
Pleniszki 19
Pleszew 19
Plewek Jan 98
Plewki 199
Płoniawy 144, 163, 171, 186
Płudy 148, 155, 189
Pobondzie 204
Poćkuny 137
Podgórze w powiecie łomżyńskim 200
Podgórze w powiecie pułuskim 171
Podleszczewek 96
Podliszewo 17, 42, 192
Podoś 138, 149-150, 161
Podusie 23, 141
Podziwski Wincenty 96-97
Podżyliny 104
Pogiermoń 31, 192
Pogorzelec 119
Pogrudy 190
Pojewoń 111
Pojeziory 17, 39
Pokiewliszki 158
Pokrowsk 58, 184-185
Pokrzywnica 137, 155
Poluńce Mereckie 137
Połujański Aleksander 12, 92
Pomorze 78, 94-95, 181
Ponarlica 23
Poniatowski Józef 39
Poniemoń 39
Poniemoń Fergüssa 223
Poniemoń Frentzela 31
Poniemoń Pożajście 220
Ponikiew Mała 190
Popiatowce 103
Popiołki 198
Poplin 184-185
Popowlany 182, 186
Popówka 182
Poręba 171
Porowsie 23, 212
Portofiej Karol 100
Poryte Jabłoń 35, 53, 162, 164-165

Porządze 198
Posner Salomon Pinkus 58
Postawełe 167-168, 170
Posudonie Wielkie 158
Posudoniszki 158, 199
Poświętne 56, 228
Potoccy 21, 40
Potocki August 17, 20
Potocki Henryk 34
Powało-Szwijkowski, komisarz 131, 133
Promiski 180-182
Prosienica 148
Pruska 204
Pruska Tajno 55, 71, 237
Pruski Jabłoń 53, 219
Przebrodzki Mowsza 102
Przebród 102
Przeczeki 150
Przejma 203
Przejmy 158
Przerośl 102
Przestrzele 74, 207
Przetycz 163, 170, 190-191, 193, 213
Przewoz 158
Przyborowski Walery 127, 160
Przyjmy 196
Przyłaje 193
Przyłubski Edmund 189
Przystań 19, 152-153
Przystawańce 158
Przytuły 153, 171
Puchały 141, 162-164
Pulwy 198
Pułtusk 41, 43, 119, 125, 127, 239
Puńsk 78, 173, 179, 195
Puszet Konstanty 189
Race 17
Radziucie 148
Radziwiłłówna Ludwika Karolina 22
Rajgrodzik 207
Rajgród 94-95, 119
Raki 155
Rakowo Boginie 195
Rakówek 138
Ramzaj, generał 179
Rejsztokiemie 186
Rembieliński Eugeniusz 17, 19-20, 235
Rembiszcze 166

Remieńkinie 184, 203
Rogale 150
Roguźnia 170
Romanowo 155
Romeński, komisarz 125, 129, 142-143, 200
Rostkowszczyzna 212
Rostworowscy 21
Rostworowski Adam 21, 108
Rostworowski Roman 21
Rożele 149, 174, 190
Rózieck 146
Różan 127, 186-187
Różycka-Glasowa Maria 70
Ruda 159
Rudawka 73
Rudka 21
Rudzewicz Paweł 103
Rumaki 97
Rusiński Władysław 48
Ruskołęka 168
Rutki 28, 144, 185-186
Rutkiszki 112
Rychlikowa Irena 18
Rydzewo 235-236
Rydzewo Szlacheckie 75
Rydzewski Aleksander 207
Ryga 44, 92
Ryś Ferdynand 159
Ryżówka 203
Rząśnik 187
Rzekuń 19
Rzewnie 161-164
Sachnowski, generał 146
Sadłowina 115, 148
Sadnikowizna 59
Sadok 184
Sadykierz 153, 162-164
Sakowicz Jakub 53
Samarin Jerzy 116
Satogowo Flasze 145
Sauden Alfred von 22
Sawczenko, komisarz 125, 127
Sejny 23, 96, 119
Sejwy 169, 235, 237
Semeneliszki 111
Senkus Jerzy 102
Sereje 22, 94, 96, 183
Serock 127

Sewastianow komisarz 127
Sidorówka 151
Sidory 203
Sielc 149, 155
Sielc Stary 155, 162, 164-165
Sieluń 52, 56, 68, 147, 185, 187
Siennica 17
Simno 137, 192
Simonow, komisarz 127
Siniawski, prezes komisji 144
Sitkowizna 159, 184
Siwkoń 76
Skobielew, generał 159
Skordupiany 38
Skroda Buda 74
Skrodzkie 74
Sławiec 162, 164
Sławiński Anastazy 103
Sławiński Jan 103
Sławiński Maciej 103
Słowikowski Kazimierz 145
Słup 170
Słupie 197
Smolecha 202
Smolewo 167, 170
Smrock 147, 158, 185, 187, 199, 237
Sobolew, komisarz 125
Sobolewo 143, 197
Sobolewski, generał 118-119, 129
Sobolewski Mateusz 115
Sokołowski Leopold 45
Sokołupiany 31, 147
Sokoły 39, 130, 186
Sołowiew Jakub 123, 131, 135, 180
Somianka 14, 148-150, 155, 161-162, 164, 189, 191, 236
Sopoćkinie 39, 119
Sosnowy Grunt 200
Sosnówka 167
Sólki 74
Sperna 87
Srebrny Borek 58
Srebrowo 53
Stankiewicz Zbigniew 13, 229
Stara Hańcza 14, 24, 83, 162, 164
Stara Łomża 19
Starzeńscy 21
Starzeński Henryk 26, 194
Starzeński Henryk 240

Starzeński Kazimierz 26, 54
Staszic Stanisław 139
Stawiarski Ignacy 241
Stawiski 39
Stelmachowo 95, 107, 192
Struny 156
Stryki 219
Strzegocin 236
Strzeże 148, 192
Studzieniczna 97
Suchcice 150
Suchoccy 102
Sulencin 241
Sulewo Prusy 75
Sulima, generał 14
Suraż 52, 56, 74, 80
Surgucie 102
Suski w powiecie ostrołęckim 19
Suski w powiecie pułtuskim 19
Suski 153
Suwałki 24, 37, 85, 94-97, 103, 114, 118-121, 124, 129-131, 179-180, 204
Suwin 166
Suworow, generał 180
Suzin Paweł 111
Syntowty 156
Sypniewo 143
Szach 201
Szachowski, generał 15, 179, 200
Szaki 17, 19, 22, 39, 129
Szałtupie 108
Szczawin 19, 26, 37-38
Szzechura Tomasz 110
Szczepankowo 162-164, 183, 186, 214, 236
Szczepański Kazimierz 98
Szczęsnowicz Jakub 102
Szczodrucho 200
Szczuczyn 39
Szejpiński 149, 161
Szeligowski Tomasz 111
Szelwy 40
Szeralis Michał 136
Szlanów 78, 94, 183, 196
Szłęczak 159
Szławanty 24
Szostaków 223
Szpice 146
Sztabin 15, 21, 24, 32, 83, 93, 104, 139-140, 193, 213, 220
Szukle 17

Szumowo 28, 138, 183
Szyłańce 141, 161, 193, 223
Szyłosady 136
Szymański Jan 93, 103
Szymczyk Piotr 55
Ścibowo 157
Śmiałowski Józef 18, 30
Śniadowo 39, 121, 185-186
Świack 38, 107-108
Światoszyn 223
Świeczyn, właściciel majoratu 15
Świętojeziory 17, 22, 42
Tabądz Kałęczyn 165
Tajenko 69, 77, 94
Tajno 55
Tarachy 77
Tarasiewicz, komisarz 125, 133-134
Taraskowo 25, 28
Tartak 157, 197, 203
Tchórzewski Antoni 24
Teklinowo 149
Tobołówka 186
Tornau Elżbieta von 147
Trakiany 23, 42, 101
Traugutt Romuald 115
Trepow Teodor 118
Troszyn 80, 127
Truszki 114
Trzaski 161
Trzcianka 199
Turek 54
Turka 158
Turzyn 189
Tykocin 21, 39, 98, 108, 130
Tylża 42
Tyszkiewicz Tadeusz 14
Tyszkiewiczowa Maria Teresa 39
Tyszkiewiczowie 21
Udrzyn 78, 199
Udrzynek 158
Ugniewo 161
Ulasek 149
Ułaszczuk Mikołaj 20, 43
Urusow Piotr 125, 129, 131-132
Uszyński Aleksander 140
Uściemski Franciszek 150
Wach 199
Waga Feliks 243

Walentki 198
Walne 85
Walochoy 76
Warszawa 95, 118, 123
Wasilewicz 38, 76, 107
Wądołki Stare 77
Wąsewo 80, 141, 143, 149, 154-155, 163, 170
Webłow, komisarz 125, 127
Widugiery 158
Wiejsieje 19, 21, 57
Wielkie Jezioro 84
Wielona 39
Wielopolski Aleksander 54, 72, 106, 116
Wierchowina 184
Wiercieński Henryk 245
Wierśnie 59
Wierusz Kowalski Teofil 13
Wierzbiszki 150
Wierzbołów 42, 125, 171
Wierzbowo 77
Wigry 167, 169, 197, 200
Wiktoryn 44
Wilanów 20
Wilczewski Aleksander 107
Wilkowo 26, 54
Willaume Juliusz 109
Wilno 42, 95, 118, 122, 124, 129, 131
Wiłkowyski 129, 141
Winckelmann Maksymilian 50
Winksznupie 22
Winnica 150, 187
Wisztyniec 111
Wittgenstein Leon 20
Wizna 183
Wizajny 186
Wojciech 216
Wojnotroki 149
Wojny Szuby 128, 130
Wojt, prezes komisji 125-127, 132
Wola Zambrowska 168
Wołkuń 54
Wołowicz Eustachy 38, 76
Wołowicz Michał 107-108
Wołowicz Witold 38
Wołowicze 147, 158, 174, 199
Wołowiczowie 21, 34
Wołownia 157
Woronieccy 20

Woyczyński Stefan 53
Woźnawieś 55, 204
Wójcicki Kazimierz Władysław 94
Wólka 200, 207
Wólka Drążdżewska 155
Wólka Rakowska 155
Wólka Zaleska 145
Wólka Zatorska 189-190
Wyk 199
Wykrot 218
Wysoka Góra 181
Wysokie 204
Wysokie Mazowieckie 39, 130, 183
Wyszczokajmie 112
Wyszków 78, 127, 243
Wyszonki Klukówek 21, 192
Wyszonki Wypychy 21
Zabłocie 17
Zabołocki Wasyl 123, 180
Zaboryszki 55, 158, 169, 174, 199, 222, 237
Zaborze 192
Zacisze 149, 190
Zajczenko, komisarz 138, 190
Zajęczkowo 200
Zalesie Wielkie 150
Załęże Wielkie 149
Zambrów 29, 69, 78, 85, 183, 186
Zamojska Ordynacja 18, 20, 30
Zaręby Jartuzy 219
Zaręby Kościelne 173
Zarzecz 186
Zaszków 202
Zatory 162-164, 187, 189-191, 194, 236
Zawady w powiecie makowskim 149-150
Zawady w powiecie ostrołęckim 199
Zawady w powiecie suwalskim 175
Zawadzki Józef 28
Zdręby 180-182
Zegrze 17, 37, 143
Zgłeczewo Panieńskie 185-186
Zielenoj Aleksander 118
Zieliński Antoni 19
Zieliński Józef 40, 140
Zielonka 207
Złota Góra 198
Złotonia w powiecie ostrowskim 143, 168, 170
Złotonia w powiecie wysokomazowieckim 107
Zubowicz, komisarz 125, 133, 140, 147, 167, 190, 213

Zusenko 148, 202
Zuzela 199
Zygmunt III, król polski 200
Zyple 17, 19-20, 31, 39, 57, 64, 99-101, 106, 108, 122, 134, 136, 138, 149, 151, 156, 174,
213, 216, 223-224
Zysman Mowsza 23
Żabiczyn 17
Żabikowo 182
Żebry 180
Żegaryszki 175
Żłobin 100
Żmichowska Narcyza 24, 108
Żrobki Tobyłka 77
Żubronajcie 182
Żukowski, właściciel majoratu 159
Żwikiele 157, 203
Żychowski Marian 57
Żyliny 182, 198